Piotr Sobieszczak

PIETKOWO

Pomiędzy dworem a wsią

Łapy 2014

Copyright © by Piotr Sobieszczak, Łapy 2014.
Wszystkie Prawa Zastrzeżone

Żadna część niniejszej książki, jak i jej całość, nie może być powielana i rozpowszechniana w jakiejkolwiek formie i w jakikolwiek sposób (elektroniczny lub mechaniczny), włącznie z kopiowaniem, fotokopiowaniem, digitalizacją, publikacją w Internecie – bez pisemnej zgody autora.

Autor dołożył wszelkich starań, aby ustalić autorstwo opublikowanych zdjęć na łamach tej monografii. Nie we wszystkich przypadkach było to możliwe. W razie jakichkolwiek wątpliwości proszę o kontakt.

Konsultacja naukowa:
dr hab. prof. UwB Adam Czesław Dobroński

Korekta:
Katarzyna Izabela Lewończuk-Barańczuk
Barbara Sobieszczak

Wydanie I

ISBN 978-83-926044-2-6

Wydawnictwo zostało sfinansowane przez:
Gminę Poświętne

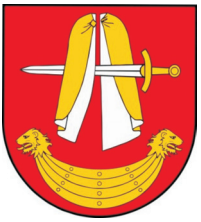

Okładka:
Pałac w Pietkowie w latach 30. XX wieku.
Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-4745-1, www.nac.gov.pl

Skład:
Jerzy Barańczuk

Druk i oprawa:
Drukarnia Biały Kruk
Białystok, ul. gen. F. Kleeberga 14B

Errata

Ważniejsze pomyłki zauważone w druku

Strona	Wers	Jest	Powinno być
10	2	Zarząd Naczelnika Mazowieckiego	Zarząd Powiatowy Mazowiecki
100	Zdjęcie	Dom ogrodnika dworskiego…	Budynek dworskiej oranżerii …
210	Zdjęcie	Harcerki wraz ze swoim nauczycielem, Pietkowo, lata 30. XX wieku.	Harcerki wraz ze swoim nauczycielem, Pietkowo, koniec lat 40. XX wieku. [Zdjęcie powinno być w rozdziale 1944-1954]
215	12	…był asesorem Sądu w Sokołach	…była asesorem Sądu Pokoju w Sokołach
230	14	wybory do Zachodniej Białorusi	wybory do Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi
349	Prawe zdjęcie	Ks. Jan Bagiński	Ks. Józef Bagiński
357	18	Wartowspomnieć, że 2013 r….	Wartowspomnieć, że w 2013 r.

Przedmowa

W naszym społeczeństwie, także tym lokalnym wzrasta zainteresowanie swoją „małą Ojczyzną". Coraz więcej ludzi stara się poznać nie tylko dzieje całego narodu lub regionu, ale także – możliwie dokładnie – dzieje rodzinnej miejscowości. Autor niniejszej publikacji podjął się żmudnej pracy, aby mieszkańcom Pietkowa, a przy tym i całej gminy Poświętne przybliżyć dzieje miejscowości, innej od większości wsi w gminie, bo nie szlacheckiej lecz na wskroś włościańskiej i dworskiej. Jedynej takiej w okolicy. Praca powstała, by tę niezwykłą wieś oraz wiele spraw i wydarzeń ocalić od zapomnienia. Z myślą o współczesnych, ale też i potomnych autor przedstawił w tym opracowaniu bogatą panoramę Pietkowa, miejscowości jak podał w tytule „między dworem a wsią". Książka opisuje historię Pietkowa, tę cywilną i kościelną od czasów najdawniejszych aż do ostatnich lat. Przygotowując ją, Autor sięgał do źródeł rękopiśmiennych i drukowanych, do opracowań, a także korzystał z bogactwa wiedzy, jaką na ten temat posiadali i posiadają współcześnie mieszkający w Pietkowie ludzie.

Jest to rozprawa zarówno o społeczności miejscowej, jak i o ludziach, którzy stąd wyszli. Jest to też wzruszająca opowieść o ludziach i czasach, które bezpowrotnie minęły. O wielkich dziełach i wielkich dramatach. Autor przedstawił też losy pietkowskich rodzin, o tym, jak ich praca łączyła się z dziejami narodu.

Obok historii Pietkowa przedstawiono również – choć oczywiście wycinkowo – fragmenty dziejów sąsiednich miejscowości, zwłaszcza wywodzących się z folwarków, ale też samego Poświętnego. Bogata bibliografia będzie pomocna także tym, którzy zechcą opracowywać historię sąsiadujących wsi. Liczne dokumenty, tabele, ilustracje, fotografie przybliżają czytelnikowi dzieje a i sprawiają, że po książkę sięga się z przyjemnością. Wartość publikacji podnosi jej piękna szata graficzna. Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że jest to pierwsze wydane drukiem opracowanie monograficzne Pietkowa, i że jest ono jedną z obszer-

niejszych monografii, jakie powstały na temat polskiej wsi. Mimo znacznego rozwoju historiografii lokalnej tego rodzaju opracowań ciągle jest mało. Niewielu się na to decyduje, bo wymaga to niemałych umiejętności, wielkiego trudu i niezwykłej cierpliwości. Barierą często są też sprawy finansowe. To wszystko zostało pokonane, a ja – jako wójt Gminy ponoszącej koszt wydania tego wspaniałego dzieła – mam w tym sukcesie swój drobny udział. Byłem świadkiem i poniekąd uczestnikiem zmagań Autora z ogromem pracy nad książką. Jestem ich w pełni świadom, co skłaniało mnie do służenia mu wszelką pomocą.

W imieniu czytelników, a zwłaszcza w imieniu mieszkańców Pietkowa i okolicy, wyrażam uznanie i wdzięczność Autorowi książki za podjęcie się tego dzieła i za doprowadzenie go do szczęśliwego zakończenia. Warto było poświęcić temu czas, bo to praca, która będzie służyć także przyszłym pokoleniom i zaowocuje również w przyszłości!

Niech ukazanie się niniejszej monografii zachęci mieszkańców Pietkowa nie tylko do czytania jej, ale także do jeszcze większego umiłowania stron rodzinnych i do dalszych działań na rzecz ich rozwoju. Niech też wzbudzi w niektórych chęć kontynuowania na piśmie tej historii i utrwalania jej dla przyszłych pokoleń! Historia bowiem może i powinna być „nauczycielką życia".

Witold Łapiński
Wójt gminy Poświętne

Wstęp

Życie dworskie i podworskie

Pomysł napisania książki o Pietkowie pojawił się już podczas pracy nad monografią gminy i parafii w Poświętnem w 2008 r. Co prawda, dzieje Pietkowa zostały częściowo zarysowane w wydawnictwie o Poświętnem, jednak zakres i rozległość tematyki regionalnej wsi nad Lizą, z przyczyn objętościowych nie pozwalały na szersze ujęcie jej dziejów. Pietkowo, z uwagi na swój specyficzny charakter – własność średnioszlachecka, wielka majętność dworska, odrębna organizacja parafialna – ponad wszelką wątpliwość zasługiwało na napisanie oddzielnego opracowania, które by mogło uwypuklić bardziej jego historię oraz wskazać okresy dynamiki i stagnacji.

Wielu z obecnie żyjących mieszkańców ma sentyment do dawnych czasów dworskich. W Pietkowie stał przecież okazały pałac, otoczony pięknym parkiem, w którym kwitły niespotykane gdzie indziej rośliny i drzewa. W XIX wieku wieś i folwark pietkowski niewątpliwie rozwijały się, co nie bez wpływu pozostawało na okoliczną ludność. Wspomnienia i ciekawe historie o majątku pietkowskim przekazywano z pokolenia na pokolenia. Pamięć o tamtych czasach jest ciągle żywa do tej pory, był to przecież okres nobilitacji wsi.

O czym więc jest ta książką? To przede wszystkim historia wsi leżących w granicach okręgu parafialnego Pietkowa. Przyjrzymy się więc życiu mieszkańców zarówno najstarszych wsi, mających swoje korzenie w XV i XVI wieku: **Pietkowa**, **Wilkowa**, **Turka**, **Wołkun** oraz tych nieco późniejszych, z XIX wieku: **Marynek**, **Gabrysina** i **Józefina**. Nie zawsze będziemy trzymać się tych rygorów terytorialnych, bowiem w różnych okresach czasu do parafii pietkowskiej należały również inne wsie, jak na przykład Chomizna, obecnie należąca do parafii w Poświętnem czy Wólka Pietkowska, aktualnie należąca do parafii w Topczewie. W książce z pewnością pojawią się również miejscowości należące do sąsiednich parafii, wspomnianego Poświętnego, Suraża, Topczewa i Piekut, których historia w jakiś sposób związana była z interesującą nas parafią.

Głównym celem tego opracowania jest zobrazowanie stosunków społeczno-gospodarczych, kulturalnych i religijnych, dziejących się wewnątrz samej wsi i w okręgu parafialnym. Ten właśnie obszar parafialny, wydaje się, że najlepiej uchwytny źródłowo, jest podstawą badawczą niniejszego opracowania. Warto jednak zaznaczyć, że nie jest to typowa monografia parafii. Jej obszar jest jedynie tłem do zarysowania stosunków pomiędzy mieszkańcami, w przeważającej części pochodzenia włościańskiego, a kolejnymi właścicielami ziemskimi dóbr pietkowskich. Pojawia się w tym miejscu pytanie: W jaki sposób dziedzice tej wsi wpływali na jej rozwój? Jakie były warunki życia tamtejszych ludzi oraz jak wyglądało otoczenie dworskie, codzienność, praca, tradycje i zwyczaje świąteczne. Inną z kolei kwestią jest znalezienie odpowiedzi na pytanie, jak na tym tle wyglądało życie pozostałych mieszkańców Pietkowa, a więc tych, którzy byli zatrudnieni we dworze, gospodarstwie szlacheckim, jak i tych, którzy nie mieli

żadnej styczności z dworem. Postaramy się w tej książce również odpowiedzieć, jak wyglądała drabina społeczna w parafii pietkowskiej na przełomie wieków. Kolejną, choć niezwykle trudną kwestią, jest uchwycenie, jak na przestrzeni dziejów wyglądały relacje mieszkańców z właścicielami szlacheckimi.

Zadaniem tej książki jest również wyciągnięcie na światło dziennie wielu nowych i nie odkrytych informacji. Mowa tutaj zwłaszcza o księgach metrykalnych z XVII-XIX wieku, które w tej publikacji poddane zostały gruntownej analizie, zwłaszcza pod kątem wstępnej rekonstrukcji rodzin zamieszkujących parafię pietkowską. Są one nieocenionym źródłem wiedzy o życiu tamtejszych ludzi, przodków dzisiejszych mieszkańców Pietkowa. Eksploracja metrykaliów pozwoliła nakreślić drabinę społeczną parafii pietkowskiej na przestrzeni wieków, poznać nazwiska mieszkańców, wykonywane przez nich zajęcia, oraz określić ich pozycję społeczną.

Pietkowo czy Pietków?

W historii tej wsi występowały różne jej nazwy, na przemian używane przez autorów dokumentów, artykułów bądź w wyniku pomyłek drukarskich. Najpopularniejszą formą, pod którą wieś się pojawiała, było „Pietkowo" bądź „Pietków". Zdarzało się, że zamiast litery „e" pisano „ę" – „Piętków". Co ciekawe, nazwy te pojawiały się przemiennie i to nie tylko w korespondencjach pisanych, ale i w wydawnictwach, informatorach, na mapach czy prasie codziennej jeszcze do lat 30. XX wieku, zanim ostatecznie przyjęła się nazwa znana obecnie.

Użyte w książce określenia „włość pietkowska", „dobra pietkowskie", tyczyć się będą ogółu majątku należącego do kolejnych dziedziców tego terytorium, a więc folwarków w: Wilkowie, Pietkowie, Wólce, Osówce, Bohomolach i Turku, jak i powstałych później majątkach w: Gabrysinie, Józefinie i Marynkach. Warto też powiedzieć, że owe włości pokrywały się w znacznej części z granicami parafii rzymskokatolickiej.

Układ książki

Pod względem chronologicznym książkę można umownie podzielić na dwa podstawowe okresy: pierwszy, to lata funkcjonowania dworu pietkowskiego, począwszy od jego powstania, a więc od końca XV wieku aż do 1939 r. Drugi ważny przedział czasowy to okres II wojny światowej i lata powojenne, czyli tzw. okres „podworski", kiedy już nie było ani dworu, właścicieli ziemskich, zaś mieszkańcy niejako rozpoczynali życie w innej rzeczywistości politycznej i gospodarczej.

Mając to na uwadze, opracowanie zostało podzielone na sześć rozdziałów. Pierwszy dotyczy najstarszych dziejów obszaru parafii Pietkowo aż do końca

XVIII wieku. W rozdziale drugim zostały poruszone wątki historyczne związane z dworem pietkowskim, podziałem majątku rozerwanego granicą tylżycką w 1807 r., stosunków demograficznych i rozwojem dóbr pietkowskich na przestrzeni całego wieku. Okresowi międzywojennemu 1918-1939 poświęcony został trzeci rozdział. Opisano tutaj ostatnie lata istnienia majątku pietkowskiego, w tym powolny upadek znaczenia dworu, zadłużenie kolejnych właścicieli, jak również życie społeczno-gospodarcze i religijne wsi należących do parafii. W rozdziale czwartym przedstawione zostały lata II wojny światowej, które ostatecznie zamknęły okres dworski w historii Pietkowa. Poruszono w nim trudne i bolesne dla mieszkańców losy okupacji sowieckiej i niemieckiej. W sierpniu 1944 r. parafia pietkowska została wyzwolona przez wojska radzieckie, stąd też od tego miejsca rozpoczyna się kolejny rozdział – piąty (1944-1954). Ostatni – szósty – jest poświęcony okresowi 1954-1989, którego koniec wyznaczają przemiany ustrojowe w Polsce.

Ważną częścią tej książki są umieszczone obok tekstu właściwego aple z przedrukami artykułów prasowych, w których pojawiły się epizody z terenu parafii pietkowskiej. Na końcu książki zostały umieszczone trzy obszerne aneksy źródłowe. W pierwszym wypisani zostali mieszkańcy parafii, zajmujący różne funkcje samorządowe, oficjaliści, służący dworscy i rzemieślnicy, którzy pojawili się na kartach pietkowskich ksiąg metrykalnych w latach 1798-1838. Drugim ważnym dokumentem opublikowanym w aneksach jest spis mieszkańców parafii pietkowskiej, którzy podlegali służbie wojskowej z 1862 r. Ostatnim aneksem jest unikatowy spis mieszkańców parafii pietkowskiej z 1887 r. sporządzony przez księdza **Marcina Dyczpinigajtysa.** Jest to najbardziej bogate w informacje źródło o dawnych mieszkańcach tego terenu. W oparciu o ten rejestr możemy dowiedzieć się m.in., jaki był najczęściej występujący model rodziny oraz czym się zajmowano. Na uwagę zasługuje ujęty tam spis mieszkańców pałacu pietkowskiego wraz z liczbą służących dworskich.

Źródła i stan badań

W prezentowanej monografii wykorzystano różne typy źródeł. Początki istnienia parafii i dworu pietkowskiego odtworzone zostały na podstawie ksiąg ziemskich i grodzkich (m.in. odpisy Zygmunta Glogera w AP w Krakowie) i rejestry podatkowe z XVI-XVIII wieku (Archiwum Główne Akt Dawnych). Sprawy religijne opisano w oparciu o księgi oficjalatu janowskiego i wizytacje diecezji łuckiej (Archiwum Diecezjalne w Siedlcach). Dodatkowo spożytkowano zbiory Archiwum Diecezjalnego w Łomży, Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku, a także bogaty zasób znajdujący się na plebanii parafii rzymskokatolickiej pw. św. Anny w Pietkowie. Źródła do dziejów tego terenu z okresu zaborów są przechowywane głównie w Archiwum Państwowym w Białymstoku oraz jego Oddziale w Łomży. Wśród najważniejszych zespołów aktowych warto w tym

miejscu wymienić m.in. Kamerę Domen i Wojny w Białymstoku (AP Białystok), Zarząd Naczelnika Mazowieckiego (AP Łomża), Rząd Gubernialny Łomżyński (AP Białystok), Kancelarię Gubernatora Łomżyńskiego (AP Białystok). Istotna była lektura dokumentacji założenia dworskiego z Pietkowa i Gabrysina, wykonana w latach 80. XX wieku, a znajdująca się obecnie w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Białymstoku.

Autor ponadto wykorzystał w swojej pracy różnego rodzaju roczniki, informatory i kalendarze, zwłaszcza dla przełomu XIX i XX wieku. W drugim (lata 1795-1918) i trzecim rozdziale (lata 1918-1939) istotnym i ważnym źródłem była prasa. Dla czasów niewoli najciekawszymi były chociażby „Kurier Warszawski", „Gazeta Warszawska" i „Czas". Z uwagi na cenzurę carską, wymienione tytuły podawały informacje w dość ograniczonym zakresie. Mimo wszystko stanowiły kluczowe źródło, bo na ich łamach często pojawiały się m.in. doniesienia z odległego Pietkowa. W okresie międzywojennym, znacznie bogatszym pod względem ilości wydawanych tytułów prasowych, odnaleziono szereg informacji z terenu badanej parafii i majątku pietkowskiego. Wydawcy prasowi, a także dziennikarze, kładli zróżnicowany nacisk na wagę publikowanych artykułów. Wyraźny był wpływ poszczególnych opcji politycznych, z którymi związane było dane czasopismo. Dużym powodzeniem, w tytułach wydawanych na terenie województwa, bądź o zasięgu ogólnopolskim, były tematy społeczne. W wielu przypadkach nadmiernie epatowano szczegółami, zwłaszcza przy informacjach o zdarzeniach śmiertelnych. Źródła prasowe z okresu międzywojennego zostały skonfrontowane m.in. z raportami województwa białostockiego (AP Białystok), protokołami posiedzeń Wydziału Powiatowego w Wysokiem Mazowieckiem (Archiwum Akt Nowych w Warszawie), różnego typu dokumentami dotyczącymi życia gospodarczego (Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie) oraz kronikami szkolnymi.

Lata wojny na terenie parafii pietkowskiej opisane zostały na podstawie dokumentów przechowywanych w Oddziale IPN w Białymstoku oraz Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku. Relacje z czasów wojny, zawarte w zeznaniach w OKŚZpNP, są ważnym świadectwem okupacyjnej grozy. Sięgnięto również do dokumentów rosyjskich i niemieckich. W przypadku tych ostatnich, pomocnymi były tzw. mikrofilmy aleksandryjskie. Cennym uzupełnieniem były raporty wywiadu AK Obwodu Wysokie Mazowieckie.

Dla okresu powojennego zachowało się wiele typów źródeł. Wśród najważniejszych warto wymienić zespoły: Gminnej Rady Narodowej w Poświętnem (1944-1954), Gromadzkiej Rady Narodowej w Pietkowie (1954-1959), Gromadzkiej Rady Narodowej w Poświętnem i Brzozowie Starym (1954-1972), Gminnej Rady Narodowej i Urzędu Gminy w Poświętnem (1973-1989). Wykorzystano także prasę wydawaną w okresie Polski Ludowej (m.in. „Gazetę Białostocką" i „Gazetę Współczesną"). Z uwagi, że wymienione tytuły pozostawały

pod kontrolą partii komunistycznej, treść prezentowanych tam artykułów daleka była od obiektywizmu. Ważnym źródłem były dokumenty wytworzone przez tajną policję komunistyczną w latach 1944-1989 (IPN Oddział w Białymstoku).

Kończąc omawianie bazy źródłowej, warto jeszcze wspomnieć o niezwykle cennych relacjach mieszkańców parafii pietkowskiej i osób związanych z historią tego terenu. Wśród nich byli: **Krystyna i Jan Kaniewscy**, **Krzysztof Warakomski**, **Marta Jaworska**, **Mieczysław Gołaszewski**, **Józef Dębicki, Maciej Starzeński** i **Danuta Sulistrowska**.

Parafia pietkowska oraz tutejszy majątek dworski nie doczekał się do tej pory całościowego opracowania czy monografii. Zarówno wieś, majątek, jak i okręg parafialny, wzmiankowane były w wielu dotychczas wydanych publikacjach. Wśród autorów poruszających historię Pietkowa i okolic warto wymienić **J. Maroszka**[1], **E. Bończak-Kucharczyk**[2], **A. Cz. Dobrońskiego**[3], **J. S. Wojciechowskiego**[4], **ks. W. Jemielitego**[5], **A. J. Dąbrowskiego**[6], **P. Sobieszczaka**[7], **M. Jaworską**[8], **Z. Romaniuka**[9], **Bruce Starzeńskiego**[10], **S. Dworakowskiego**[11], **J. Szumskiego**[12], **T. Jaszczołta**[13], **M. Sokół** i **W. Wróbla**[14]. Warto wymienić również prace magisterskie, które przybliżyły dzieje terenu nad Lizą. Jedną

---

1 J. Maroszek, *Dzieje powiatu Wysokie Mazowieckie 1866-2006*, Białystok 2008.

2 E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *Ogrody Białostocczyzny. Pietkowo*, „Białostocczyzna", nr 1(13), 1989.

3 A. Dobroński, *Starzeński Kazimierz Władysław (1816-1899)*, [w:] Polski Słownik Biograficzny, T. XLII, Warszawa-Kraków 2003-2004, s. 407-408; Idem, *Szkice z dziejów wojska i walk w północno-wschodniej Polsce*, Warszawa 1996.

4 J. S. Wojciechowski, *10. Pułk Ułanów Litewskich 1918-1939*, 2014.

5 W. Jemielity, *Diecezja augustowska, czyli sejneńska w latach 1818-1872*, Lublin 1972; Idem, *Diecezja łomżyńska: studium historyczne parafii,* Łomża 1990; Idem, *Ośrodki religijne i ludność wyznania mojżeszowego we wschodnim rejonie Królestwa Polskiego*, Łomża 2001; Idem, *Parafialne szkoły elementarne w guberni augustowskiej (1815-1848)*, „Rocznik Białostocki", T. XII, 1974; Idem, *Podziały administracyjne powiatów wysokomazowieckiego i łapskiego w latach 1919-1990*, „Studia Łomżyńskie", T. VII, 1996; Idem, *Sprawozdania z wizytacji szkół dyrekcji łomżyńskiej w 1872 roku*, „Studia Łomżyńskie", T. VIII, 1997; Idem, *Szkoły powszechne w województwie białostockim w latach 1919-1939*, Łomża 1991.

6 A. J. Dąbrowski, *Historia 10. Pułku Ułanów Litewskich*, Londyn 1982.

7 P. Sobieszczak, *Poświętne wczoraj i dziś. Zarys dziejów parafii i gminy do końca XX wieku*, Łapy 2008.

8 M. Jaworska, *100 lat OSP Pietkowo*, Pietkowo 2009; Eadem, *Patriotyzm – historia i tradycja – wczoraj, dziś i jutro*, Pietkowo 2010.

9 Z. Romaniuk, *Zachodnia granica obwodu białostockiego z 1807 r.,* „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska", T. 15, Białystok, 2002.

10 *Images of the House of Starzeński. Stories and photos of the family Starzeński Eighteenth Century to the Present. Collected by Bruce Starzeński of Galway*, New York 2005.

11 S. Dworakowski, *Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią*, Białystok 1964.

12 J. Szumski, *Uwłaszczenie chłopów w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego w latach 1846-1871,* Białystok, 2002.

13 T. Jaszczołt, *Fundacje kościelne na Podlasiu do końca XV wieku, [w:] Kościoły a państwo na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim. Stan badań*, Białystok 2005.

14 M. Sokół, W. Wróbel, *Kościół i parafia pw. Bożego Ciała w Surażu. Monografia historyczna do 1939 r.,* Suraż 2010.

z nich była historia oświaty w Pietkowie autorstwa **Leszka Warakomskiego**[15]. Z kolei **Krzysztof Warakomski**[16] opisał historię oddziału Kazimierza Kamieńskiego „Huzara", przy okazji poruszając kilka wątków dotyczących Pietkowa. Szczegółowa literatura wraz z wykazem źródeł została podana na końcu tej książki.

Jak wyglądali hrabiowie?

Obok poszukiwania źródeł pisanych, równolegle prowadzona była kwerenda źródeł ikonograficznych. W dotychczasowej historiografii niewiele opublikowano zdjęć dotyczących Pietkowa bądź okolicznych miejscowości. Jeszcze większym mankamentem był fakt, że praktycznie nigdzie nie było żadnych zdjęć tutejszych właścicieli dworskich. Wstępne poszukiwania nie dały żadnych rezultatów. Autor musiał więc początkowo opierać się na relacjach i wspomnieniach świadków, którzy w różny sposób kreślili rysopisy zapamiętanych przez siebie hrabiów Krasickich. Na dłuższą metę było to bardzo uciążliwe, zaś ciekawość odnośnie wyglądu właścicieli dworskich, stawała się coraz większa. Niemalże milowym krokiem w tej kwestii było opublikowanie w 2005 r. albumu poświęconego rodzinie Starzeńskich, autorstwa **Bruce Starzeńskiego** z Nowego Jorku. Wydawnictwo było niskonakładowe, wydane prywatnym sumptem spadkobiercy dawnej rodziny hrabiowskiej, stąd też początkowo uszło uwadze autora tej monografii. W albumie znalazły się niemal wszystkie najważniejsze postacie z rodziny Starzeńskich, zwłaszcza linii nowodworskiej, strabelskiej i pietkowskiej. To właśnie tam po raz pierwszy pojawiły się fotografie **Kazimierza Starzeńskiego**, **Gabrieli Starzeńskiej Komar** oraz **Elżbiety Komar Krasickiej**. Na krótko przed oddaniem książki do druku, niezwykle cenne zbiory fotograficzne z Pietkowa, w tym portrety właścicieli dworskich, udostępnił **Maciej Starzeński**, potomek hrabiów z linii nowodworskiej.

Podziękowania

Chciałbym podziękować przede wszystkim **Marcie Jaworskiej** z Pietkowa za wszechstronną pomoc w uzyskaniu niezwykle ciekawych materiałów, dostęp do bogatych zbiorów szkolnej Izby Pamięci przy dawnej Szkole Podstawowej w Pietkowie, spuścizny 10. Pułku Ułanów Litewskich, którego tradycje kultywuje znajdujący się tam Szwadron Kawalerii oraz kontakty z osobami pamiętającymi dawne dzieje Pietkowa. Oddzielne podziękowania należą się **Katarzynie**

[15] L. Warakomski, *Dzieje szkoły w Pietkowie*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. H. Konopki, Białystok 1998.

[16] K. Warakomski, *Działalność oddziału Kazimierza Kamińskiego „Huzara" na terenie powiatu mazowieckiego w latach 1945-1952*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Adama Dobrońskiego, Białystok 1998.

Kamińskiej, również z Pietkowa, która udostępniła mi wywiad, przeprowadzony z **hr. Danutą Sulistrowską** z Krakowa.

Wyrażam wdzięczność Panu **prof. Adamowi Czesławowi Dobrońskiemu** za cenne uwagi i sugestie, które przekazał mi po przeczytaniu maszynopisu tej książki. Serdecznie dziękuję również **ks. kanonikowi Tadeuszowi Kaczyńskiemu,** proboszczowi parafii pw. św. Anny w Pietkowie, za otwartość, przychylność i zrozumienie dla historyka, który spędził wiele czasu w jego archiwum parafialnym.

Wyrazy podziękowania składam **Bruce Starzeńskiemu II** z Ottawy, za wszelkie materiały dotyczące rodziny Starzeńskich, pomoc i życzliwość w moich poszukiwaniach. Podziękowania składam również na ręce mamy Bruce'a – **Louise Starzeńskiej**. Wyrazy wdzięczności kieruję do **Macieja Starzeńskiego** z Warszawy za udostępnienie zbiorów rodzinnych, w tym wielu niezwykle cennych fotografii dotyczących historii Pietkowa.

Ponadto dziękuję: **dr Tomaszowi Jaszczołtowi, dr Łukaszowi Lubiczowi-Łapińskiemu**, **Andrzejowi Nowakowskiemu** (Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Białymstoku), **prof. Teresie Górskiej** (Warszawa), **Krystynie Górskiej-Gołaskiej** (Poznań), **Irenie Kęsce** (USC w Poświętnem), **Zbigniewowi Grzegorzowi Lassocie** (Chicago), **Andrzejowi Osmólskiemu** (Pietkowo), **Wiesławowi Świderskiemu** (Pietkowo), **Iwonie Knechcie** (Wydawnictwo Graf_ika), **Markowi Zielińskiemu** (Archiwum Map Wojskowego Instytutu Geograficznego, www.mapywig.org), **Annie Grabowskiej** (Pietkowo), **Teresie Grabowskiej** (Pietkowo), **Marii Januszewicz** (Poświętne), **Krzysztofowi Warakomskiemu** (Pietkowo/Białystok), **Leszkowi Warakomskiemu** (Białystok), **Grażynie Remjasz** (Pietkowo), **Dariuszowi Obuch-Woszczatyńskiemu**, **Mieczysławowi Gołaszewskiemu** (Pietkowo), **Krystynie i Janowi Kaniewskim** (Pietkowo), **hr. Danucie Sulistrowskiej** (Kraków), **Ewie Łubie** (Brzozowo-Muzyły), **Szymonowi Białemu** (Instytut Geografii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie), **Agnieszce Wróbel** (Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie) oraz instytucjom: **Cyfrowej Bibliotece Narodowej** (www.polona.pl), **Muzeum Historycznemu w Białymstoku, Instytutowi Pamięci Narodowej w Białymstoku, Gminnej Bibliotece Publicznej w Poświętnem, Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Łapach, Narodowemu Archiwum Cyfrowemu** (www.nac.gov.pl), **Archiwum Państwowemu w Białymstoku** i jego filii w Łomży, **Archiwum Akt Nowych w Warszawie**, **Archiwum Głównemu Akt Dawnych w Warszawie**, **Centralnemu Archiwum Państwowemu w Wilnie**.

Podziękowania chciałbym skierować także do uczniów Zespołu Szkół w Poświętnem, którzy zechcieli podzielić się ze mną swoimi domowymi archiwaliami. Wierzę, że dzięki wielu fascynującym zbiorom i znaleziskom, systematycznie przynoszonym na lekcje historii i udostępnionym do tej publikacji, wydawnictwo będzie bardziej ciekawsze i przyjazne w lekturze.

Książka ukazała się dzięki wydawcy, którym jest **Gmina Poświętne**. W tym miejscu dziękuję wójtowi **Witoldowi Łapińskiemu** oraz **Radzie Gminy Poświętne**. Władze gminy od wielu lat wykazują swoją życzliwość i otwartość na rzecz inicjatyw promujących tradycje i historię tego terenu. Prezentowana publikacja jest kolejnym owocem tej wieloletniej współpracy.

Dziękuję mojej żonie **Basi Sobieszczak**, za cierpliwość, wsparcie oraz za pierwszą lekturę i korektę maszynopisu. Dodatkową pomocą w korekcie tekstu służyła **Katarzyna Izabela Lewończuk-Barańczuk**, jej również dziękuję. Ostateczny wygląd tego wydawnictwa to zasługa **Jerzego Barańczuka**, który jak zwykle wykonał świetną robotę w postaci sprawnego składu i zadbał o oprawę graficzną. Podziękowania kieruję również do moich **Rodziców** oraz **Teściów**.

Piotr Sobieszczak
Łapy, 20 sierpnia 2014 r.

Przychyliliśmy się na prośbę Urodzonego Dominika Kuczyńskiego, Podkomorzego Drohickiego do nas wniesioną, abyśmy Targi na każdy dzień środowy każdego tygodnia do Wsi Pietkow zwaney w Woiewództwie Podlaskim, Ziemi Bielskiey leżącey Jego Dziedziczney nadać i naznaczyć raczyli (...).

Przywilej na targi w Pietkowie wystawiony przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w dniu 30 października 1788 r. AP Białystok, KWiD, sygn. 3742, k. 13-14v.

ROZDZIAŁ PIERWSZY

PIETKOWSCY NAD LIZĄ

do 1795 r.

Zanim osiedlili się Pietkowscy

Parafia pietkowska należy do dekanatu łapskiego i jest położona w diecezji łomżyńskiej. Pod względem przynależności administracyjnej, obszar parafii znajduje się obecnie na terenie gminy Poświętne w powiecie białostockim województwa podlaskiego. W skład parafii wchodzą wsie: Pietkowo, Pietkowo II, Wilkowo Nowe, Wilkowo Stare, Turek, Marynki, Józefin, Gabrysin, Wołkuny.

Wszystkie wsie położone są w obrębie trzech wielkich mezoregionów. Na południe od wsi Pietkowo, Lizy Nowej oraz Lizy Starej znajduje się mikroregion Równina Brańska, będący częścią mezoregionu – Równiny Bielskiej. Główna część parafii znajduje się na obszarze mikroregionu Wysoczyzny Łapskiej (mezoregion Wysoczyzna Mazowiecka). W zachodniej części parafii znajdują się wzgórza morenowe dochodzące do 160 m n.p.m., zwłaszcza w okolicy Wilkowa i Brzozowa Starego. Pozostałe wsie, jak m.in. Pietkowo, Turek, Gabrysin, Marynki, malowniczo są przecięte wzgórzami i pagórkami, powstałymi jeszcze podczas zlodowacenia północnego. Wysoczyznę Łapską od Równiny Brańskiej przedziela niewielka rzeczka Liza, stanowiąca lewy dopływ Narwi. Południowo wschodnią część parafii stanowią podmokłe i bagienne obszary (na północ od przysiółka Ostrów), które wchodzą w skład mikroregionu Zakola Narwi (mezoregion Doliny Górnej Narwi). W tej części znajdują się stawy wodne o łącznej powierzchni 186, 61 ha, które zostały utworzone w XIX wieku. Znaczną część obszaru parafii zajmują użytki rolne. Pomimo, że lasy na terenie gminy Poświętne stanowią tylko 30 % całkowitego obszaru, to znaczna ich część znajduje się na terenie parafii pietkowskiej[1].



Rozlewisko Zwierzyniec k. Wilkowa w 2008 r.
Fot. M. Jaworska.

[1] *Plan rozwoju lokalnego gminy Poświętne na lata 2004 – 2006*, Poświętne 2004, s. 6, 10, 17, 21-25, maszynopis w UG w Poświętnem; S. Halicki, *Nizina północno-podlaska. Mezoregiony i mikroregiony,* „Białostocczyzna", nr 1, 1996, s. 67-69.

Już w epoce kamienia pojawili się tutaj pierwsi praludzie. Wśród wielu znalezisk warto wymienić wkładki krzemienne do grotów oszczepów i kościane harpuny, które odkryto w I połowie XX wieku w Surażu[2]. W epoce kamienia głównym zajęciem praludzi było myślistwo i zbieractwo. Na terenie Pietkowa, Józefina i Lizy Starej udało się natrafić na ślady tego osadnictwa[3]. Przełomem była rewolucja neolityczna na ziemiach polskich, która już w drugiej połowie piątego tysiąclecia p.n.e. przyniosła upowszechnienie uprawy ziemi i hodowli zwierząt. Ciekawym przykładem znalezisk są siekierki krzemienne z okresu neolitu, znalezione w Surażu. Używali ich przedstawiciele kultury amfor kulistych, żyjący na ziemiach polskich w latach 2700-2000 p.n.e. Głównym ich zajęciem była uprawa ziemi i hodowla zwierząt domowych, jest też wielce prawdopodobne, że to właśnie oni udomowili na ziemiach polskich konia[4].

Na terenie wsi Pietkowo, Łukawica, Liza Stara i Liza Nowa zostały odnalezione ślady epoki brązu. Z kolei w Józefinie odnotowano istnienie stanowiska kultury trzcinieckiej, jak również kilka śladów należących do kultury łużyckiej z wczesnej epoki żelaza[5]. Niezwykle ciekawym znaleziskiem, odkrytym w bliskim sąsiedztwie Pietkowa, są groby naczelników szczepów bądź starszyzny rodowej ze wsi Grochy Stare. Pochodziły one z okresu wpływów rzymskich w I-IV w. n.e. Podobne stanowiska archeologiczne z tego samego okresu odnotowano również we wsiach Pietkowo oraz Poświętne[6].

Pietkowo powstało najprawdopodobniej w końcu XV wieku. Okolice wsi wchodziły w skład rozległej krainy, zwanej Podlasiem. Obszar ten był gęsto zalesiony, poprzecinany większymi rzekami (m.in. Narew), mniejszymi odnogami, ciekami wodnymi i terenami bagiennymi. Jedna z tych odnóg – Liza, biegła tuż obok wsi pietkowskiej. Pojęcie „Podlasia" – dzisiaj kojarzone rzecz jasna z obecnym województwem podlaskim – nie było wówczas jednoznacznym terminem. Do początków XVI wieku tzw. Podlasie wchodziło w skład wojewódz-

---

2 D. Jaskanis, *Pradzieje Białostocczyzny*, Warszawa 1969, s. 14.

3 M. Karczewski, *Ewidencja zabytków gminy Poświętne, woj. Podlaskie. Karty adresowe zabytków*. (Pracownia Ewidencji i Dokumentacji Zabytków), Białystok 2005, mpis w Urzędzie Gminy w Poświętnem, karty: 1, 10, 14, 19, 23, 35, 60, 77, 79, 91.

4 D. Jaskanis, *op. cit.,* s. 20 i nn.

5 M. Karczewski, *Ewidencja zabytków,* karty: 18, 35, 38, 46, 74, 78; D. Jaskanis, *op. cit.,* s. 27.

6 *Groby „książęce" w Grochach*, „Gazeta Białostocka", 6 października 1970.; M. Karczewski, *Ewidencja zabytków…,* karty: 61, 78; W latach 80. i 90. XX wieku miały miejsce badania ratownicze na cmentarzysku kurhanowym w Grochach Starych w ciągu których przebadano 5 z 12 grobowców. Pod nasypem kamienno-ziemnym chowano zmarłych z arystokracji plemiennej. Przy okazji odkryto kilka importów z terenów Cesarstwa Rzymskiego. Jednym z nich może być moneta-zawieszka z wizerunkiem Marka Aureliusza, znaleziona w trumnie kłodowej w kurhanie nr 4. W grobie znajdowało się kilka fragmentów złotych ozdób. Były one z pewnością specjalnie pokruszone i złożone do specjalnej popielnicy-niecki, co miało oznaczać symboliczne „uśmiercenie" cennej ozdoby. Najpewniej przed dokonaniem pochówku, na miejscu rozpalano ogniska, które miało znaczenie rytualnego oczyszczenia. Zob. K. Rusin, *Kurhan nr 5 w Grochach Starych stan. 1, Gm. Poświętne, woj. podlaskie. Wstępne wyniki badań,* „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego", z. 11, 2005, s. 222, 225; Eadem, *Sprawozdanie z badań kurhanów 1-4 w Grochach Starych, gmina Poświętne, stan. 1*, „ Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego", 1999, z. 5, s. 227.

twa trockiego[7]. Kiedy w 1513 r. powstało województwo podlaskie, jej granice objęły dawną ziemię drohicką z Mielnikiem i Bielskiem, niewielką część ziem pojaćwieskich z Rajgrodem, fragment Północno-Wschodniego Mazowsza z Tykocinem i Goniądzem oraz dawną ziemię brzeską. Do 1569 r. województwo podlaskie znajdowało się w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego[8].



Dąb „Rudosław" liczy sobie około 480 lat. Rośnie na uroczysku Siudymach pod Pietkowem. To najstarsze drzewo nie tylko na terenie parafii pietkowskiej, ale i na całym Podlasiu. Fot. M. Jaworska.

W 1566 r. podlaskie podzielono na dwie jednostki administracyjne. W jednej utworzono nowe województwo (brzesko-litewskie), do którego weszły ziemie: brzeska, kamieniecka, kobryńska i pińska, natomiast w pozostałej, pomniejszonej części województwa podlaskiego, powstały ziemie: bielska, drohicka i mielnicka[9]. W każdej z wymienionych ziem, istniał osobny sejmik, sądy i hierarchia urzędnicza[10]. Największą z nich była ziemia bielska, i to właśnie w niej znajdowała się interesująca nas parafia pietkowska, podlegająca bezpośrednio powiatowi suraskiemu. W dniu 27 marca 1569 r., na mocy unii lubelskiej, województwo podlaskie włączono do Korony Królestwa Polskiego.

Przekształcenia osadnicze

Na początku XI wieku na teren obecnej Wysoczyzny Mazowieckiej zaczęli napływać pierwsi osadnicy z odległego Mazowsza. Poza terenami nadnar-

[7] H. Heleniusz, *Wizerunek Rzeczypospolitej Polskiej*, T. I, Kraków 1891, s. 80-81.

[8] A. Laszuk, *Zaścianki i królewszczyzny. Struktura własności ziemskiej w województwie podlaskim w II połowie XVII wieku*, Warszawa 1998, s. 13; Z. Gloger, *Dawna ziemia bielska i jej cząstkowa szlachta*, Warszawa 1873, s. 2.

[9] J. Maroszek, J. Tęgowski, *Pogranicze polsko-rusko-litewskie*, [w:] *Historia województwa podlaskiego*, pod red. Adama Dobrońskiego, Białystok 2010, s. 34-35.

[10] W. Jarmolik, *Powstanie województwa podlaskiego*, „Podlasie", 1998, T. II, s. 15; W. Jemielity, *Podziały administracyjne powiatów wysokomazowieckiego i łapskiego w latach 1919-1990*, „Studia Łomżyńskie", T. VII, 1996, s. 96.

wiańskimi, zasiedlili oni również obszar położony obok rzeki Bug[11]. Bliskość pogranicza polsko-litewsko-rusko-jaćwięskiego, w którym coraz wybuchały konflikty pomiędzy wszystkimi stronami, utrudniało ustabilizowanie osadnictwa mazowieckiego[12]. W 1382 r. książę mazowiecki Janusz I zajął Drohiczyn z Mielnikiem. Zanim jednak tam dotarł, spustoszył Suraż, Bielsk i Kamieniec. Nie na długo jednak cieszył się nową zdobyczą, gdyż rok później Drohiczyn wraz z innymi grodami znalazł się w rękach księcia litewskiego Jagiełły. Ten z kolei w 1384 r. przekazał nową zdobycz swojemu bratu Witoldowi, natomiast w 1391 r. zgodził się oddać Drohiczyn na powrót Januszowi[13].

Kolejna akcja osadnicza książąt mazowieckich przypadła pod koniec XIV wieku. Nowi przybysze zasiedlili zachodnią część obecnego Podlasia. Wschodnią część, zwłaszcza na wschód od Narwi, opanowali częściowo osadnicy rusko-litewscy[14]. Za panowania książąt mazowieckich – Janusza I (1391-1420) i Bolesława IV (1440-1444) – miała miejsce największa fala osadnictwa szlachty mazowieckiej na Podlasiu[15].



Moneta krzyżacka (półskojec) z II poł. XIV w. odnaleziona we wsi Grochy Stare w gminie Poświętne.
Zbiory Pawła Dworakowskiego.

Osadnictwo mazowieckie w sąsiedztwie rzeki Lizy krzyżowało się częściowo z napływem ludności ruskiej. Wpływ na to miał m.in. różnorodny wyznaniowo pobliski Suraż. Pietkowo było włością średnioszlachecką. Wsie wchodzące w skład utworzonej w 1522 r. parafii były zamieszkiwane przeważnie przez chłopów, zaś ich właścicielami byli kolejni dziedzice Pietkowa, Łukawicy, Turka bądź Wólki. W sąsiedztwie parafii pietkowskiej znajdowały się grunty drobnoszlacheckie i królewskie miasto Suraż.

Kiedy więc mogło powstać samo Pietkowo? Wiemy, że przed 1442 r. istniała już wieś Daniłowo[16]. Z kolei sąsiednie Topczewo już w 1433 r. stało się siedzibą parafii za pośrednictwem hojnych kolatorów w osobach rodziny Zalewskich i Topczewskich. Obszar rozciągający się od Topczewa po położoną na północy parafię w Sokołach (założoną w 1471 r.) należał do rozległej parafii rzymskokatolickiej w Surażu. Założone w II połowie

[11] J. Maroszek, J. Tęgowski, *Pogranicze…,* s. 19.

[12] A. Laszuk A., *Łapy i ich mieszkańcy do 1795 r*., „Białostocczyzna", 1996, nr 4, s. 20.

[13] Ł. Lubicz-Łapiński, *Łapy i ich mieszkańcy. Zaścianki Łapińskich w XV-XVIII w.,* Białystok 2004, s. 11.

[14] J. Wiśniewski*, Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII w*. „Acta Baltico-Slavica", T. I, 1964, s. 117 i 118 (mapa).

[15] Ł. Lubicz-Łapiński, op. cit., s. 13.

[16] Ibidem, s. 16 i nn.

XV wieku Pietkowo siłą rzeczy znalazło się w parafii suraskiej. W 1486 bądź 1496 r. położona na północy Pietkowa wieś Wielkogrzeby (późniejsze Poświątne), stała się siedzibą kaplicy parafialnej, ufundowanej przez okoliczną szlachtę z rodzin Dzierżków i Brzozowskich[17]. Po 1501 r. parafia poświątczyńska została włączona na zasadach filii do parafii suraskiej. Na północnym wschodzie interesujące nas tereny graniczyły z parafią płonkowską powstałą około 1410-1430 r.[18]. Na południowym zachodzie od 1460 r. istniała parafia domanowska, w dekanacie brańskim, zaś na północnym zachodzie znajdowała się parafia jabłońska, założona przed 1493 rokiem[19].



Współczesna wieś Pietkowo, 2014 r.
Fot. P. Sobieszczak.

Możliwe jest więc, że założyciele Pietkowa musieli przybyć na te ziemie przynajmniej w połowie XV wieku; najprawdopodobniejsze wydają się być lata 60. i 70. Jedną z pierwszych wzmianek o Pietkowie jest informacja dotycząca wykazu wsi płacących dziesięcinę z 1501 r. Znalazły się tam: ***Pietkow,*** *Brzozowscy, Śmierdzigrochy i circa? Wostnie* (późniejsze Gołębie)[20]. Podobna informacja pojawiła się w dokumencie wystawionym rok później, kiedy wy-

[17] Osadnictwo szlacheckie na terenie parafii Poświątne, było udziałem siedmiu rodzin szlacheckich: Brzozowskich, Dzierżków, Gołębiewskich, Kamieńskich, Grochowskich oraz częściowo Łopieńskich i Czeladków. Dwie pierwsze rodziny od początku nadawały ton życiu osadniczemu na tym terenie. One też w II połowie XV wieku odegrały pierwszorzędną rolę w kształtowaniu życia religijnego jako inicjatorzy i fundatorzy powstania pierwszego kościoła. Podobnie osadnictwo gniazdowe występowało w parafiach sąsiednich. Należy tutaj wymienić: Suraż (Łapińscy, Borowscy), Płonka (Płońscy, Gąsowscy, Zdrodowscy, Roszkowscy), Sokoły (Kruszewscy, Dworakowscy, Perkowscy, Porowscy, Jamiołkowscy), Kobylin (Wnorowscy, Kobylińscy,), Kulesze (rodzina Kuleszów), Jabłoń (Jabłońscy), Domanowo (Piekutowscy).

[18] T. Jaszczołt, *Fundacje kościelne na Podlasiu do końca XV wieku*, [w:] *Kościoły a państwo na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim. Stan badań*, Białystok 2005, s. 47 i nn.

[19] Ibidem, s. 46 i nn.

[20] AD Siedlce, D149, k. 249.

mieniono: **Pietkowo**, **Chomiznę**, Gołębie alias Wozniowie i Śmierdzigrochy[21]. W 1580 roku rejestr poborowy wymienił w parafii Poświątne, następujące wsie Brzozowo Chrzczony, Dzierżki Janowięta, Tomkowięta, Stankowięta, Starawiesz, Kamieńskie Jaski, Osioski, Wiktory, Solniki, Brzozowo i Łukawicę, Poświąthne-Gołębie, Brzozowo Antiqua, Brzozowo Maćkowięta, Brzozowo Korabie, Brzozowo Antonie, Brzozowo Panki, Grochy. Spisujący błędnie zaliczył wsie z parafii Pietkowo do parafii w Poświątnem, wymieniając wówczas: **Pietkowo, Turek i Bohomole**[22]. Warto tu dodać, że parafia Pietkowo od XVI do I połowy XVII wieku regularnie „wędrowała" na kartach rejestrów podatkowych. Urzędnicy umieszczali ją raz w parafii Topczewo, w innym zaś przypadku wpisywali do rejestru dotyczącego Poświątnego.

Problemem jest więc skonkretyzowanie przynależności poszczególnych wsi w XV i XVI wieku. Nie wszystkie bowiem miejscowości były umieszczane w zachowanych źródłach; części bowiem nie umieszczano, nie brano też pod uwagę mniejszych osad, np. młyńskich. Najpowszechniejszym błędem spisujących było mylne przypisywanie poszczególnych wsi do okręgów parafialnych.

Od Mikołaja Pietkowskiego do Dominika Kuczyńskiego

Od samego początku istnienia wsi Pietkowo, poszczególni jej właściciele wywodzili się ze średniozamożnej szlachty – tzw. posesjonatów. Nazwa wsi pochodzi od jej założycieli – rodziny Pietkowskich herbu Pomian, która wywodziła się najprawdopodobniej z Wielkiego Księstwa Litewskiego[23]. Najwcześniej wzmiankowanym przedstawicielem tej rodziny w nowo założonej siedzibie nad Lizą był **Mikołaj Pietkowski**, który w 1508 r. nadał prawo wolnego mlewa plebanowi z Topczewa, aby ten mógł mleć ziarno w pietkowskich młynach[24].

Mikołaj był ożeniony z Miłosławą, z którą miał dwóch synów: **Mikołaja** i **Baltazara** (I). To właśnie oni w 1522 r. ufundowali kościół w Pietkowie. Trzecie dziecko Miłosławy – córka **Katarzyna** – wyszła za **Jana Kuczyńskiego**, sędziego grodzkiego drohickiego. W popisie z 1528 r. wymieniono tylko Baltazara (I) Pietkowskiego, stąd możemy też sądzić, że Mikołaj mógł już nie

[21] Ibidem, D152, k. 212v.

[22] AGAD, ASK I, sygn. 47, k. 609-611.

[23] J. S. T. Dunin-Borkowski, *Spis nazwisk szlachty polskiej*, Lwów 1887, s. 314; J. Ciechanowicz, *Rody rycerskie Wielkiego Księstwa Litewskiego*, T. IV, Rzeszów 2001, s. 338 nn.; S. Uruski*, Rodzina. Herbarz szlachty polskiej,* T. XIII, Warszawa 1916, s. 368 nn; Por. A. Boniecki*, Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI wieku*, Warszawa 1887, s. 246 i nn; Por. *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego*, T. I: woj. wileńskie, oprac. A. Rachuba, Warszawa 2004, s. 118; *Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV- XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Lulewicz i A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 30 i 82; *Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego powiększony…,* T. VII, Lipsk 1841, s. 297.

[24] AD Siedlce, D2, k. 85v. (za tę informację dziękuję Tomaszowi Jaszczołtowi).



Współczesna wieś Wilkowo, 2014 r.
Fot. P. Sobieszczak.

żyć[25]. Baltazar piął się po szczeblach kariery urzędniczej. W latach 1535-1539 wzmiankowany był jako sędzia ziemski bielski. W tym też czasie odnotowano go również jako jednego z komisarzy królewskich wyznaczonych do pomiaru dóbr knyszyńskich[26].

Baltazarowi Pietkowskiemu urodziło się dwóch synów: **Stanisław i Baltazar (II)**. Nie jest jednak znana z imienia ich matka[27]. Zanim osiągnęli pełnoletność, nagle zmarł ich ojciec. W 1543 r. jako ich opiekun odnotowany został w źródłach ich brat wujeczny – **Stanisław Kuczyński**, który był synem **Jana Kuczyńskiego** i Katarzyny Pietkowskiej[28]. W 1550 r. na kartach dokumentów pojawił się **Stanisław (I) Pietkowski**, jako dziedzic Pietkowa i Wilkowa. Był jedynym herbowym z parafii pietkowskiej, który w 1569 r. podpisał akt unii lubelskiej[29]. Baltazar (II) był już w tym czasie żonaty z **Anną Grajewską**. Po śmierci męża, Anna znalazła drugiego męża w osobie **Jakuba Łosia**, stolnika ciechanowskiego, którego odnotowały między innymi regestry poborowe z 1577, 1579 oraz 1580 roku[30]. Niemal od początku panowania pietkowskich na tym terenie, rodzina ta sprawiedliwie dzieliła się dobrami, które posiadała. W 1573 i 1584 r. wzmiankowany był syn Baltazara (II) – **Piotr Pietkowski**, wojski bielski, który

[25] A. Jabłonowski, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 6, Podlasie, cz. 1, Warszawa 1908, s. 196.

[26] AP Kraków, ZZG 55, k. 237; Por. S. Uruski, *op. cit*., s. 368 nn.

[27] AD Siedlce, D4, k. 17v.

[28] Ibidem, D3, k. 33 i 89.

[29] *Akta unii Polski z Litwą, 1385-1791,* wydali Stanisław Kutrzeba i Władysław Semkowicz, Kraków 1932, s. 300; AD Siedlce, D7, k. 59; Por. AP Kraków, ZZG 55, k. 300.

[30] AGAD, ASK I, sygn. 47, k. 229, 352v, 611; Por. E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *Ogrody Białostocczyzny. Pietkowo*, „Białostocczyzna", nr 1(13), 1989, s. 17.

zarządzał Pietkowem i Wilkowem. Z kolei w Chomiźnie i Wołkunach gospodarował jego brat stryjeczny – **Tomasz**, syn Stanisława (I) Pietkowskiego[31].

W 1617 i 1622 r. Pietkowo, Turek, Wólka i Osówka przeszły w dziedziczną własność syna Piotra Pietkowskiego – **Stanisława (II)**. Tym samym skoncentrował on w jednym ręku większość wsi należących do parafii[32]. Nie na długo jednak. Losy włości pietkowskich w XVII wieku były dość zawiłe. Rodzina, od której wzięła swój początek nazwa wsi i jej dotychczasowi właściciele, powoli zaczęła tracić bądź odsprzedawać swoje dobra innym herbowym. Nie znamy przyczyn tego stanu rzeczy. W 1635 i 1638 r., jako nowy właściciel Pietkowa i Turka, pojawił się w źródłach **Krzysztof Brzozowski**, pisarz ziemi bielskiej. Z dóbr tych opłacał podatek z 28 poddanych. Brzozowski posiadał w tym czasie część ziemi w Kiewłakach oraz Lizie. Po jego śmierci majątek przejęła żona – **Krystyna z Kurzenieckich**[33].

Wraz z pojawieniem się Brzozowskich, jako właścicieli poszczególnych dóbr na terenie parafii, rozpoczął się blisko 100-letni okres stopniowej kumulacji dóbr pietkowskich przez tę rodzinę. Na początku lat 40. XVII wieku weszli w posiadanie Wólki (Pietkowskiej), która jeszcze w 1638 r. należała do **Jana Karpa**, podstolego podlaskiego. Z kolei Pietkowscy coraz częściej gospodarowali na innych dobrach położonych w sąsiedztwie swojego rodzinnego gniazda[34]. W 1673 i 1674 r. wzmiankowani byli jako właściciele, bądź dzierżawcy dóbr Stokowisko. Poza tamtejszym folwarkiem i dworem posiadali w tym czasie również dwór w Dzierżkach Ząbkach (parafia poświątczyńska)[35]. W 1644 roku Chomizna, Wilkowo oraz Wołkuny, zostały przekazane drogą darowizny przez **Piotra i Tomasza Pietkowskich ks. Andrzejowi Świnołeskiemu**, kanonikowi płockiemu i proboszczowi Brańskiemu. Ziemie te pozostawały w rękach duchownych co najmniej do 1673 r.[36].

Najpotężniejszym herbowym wśród rodziny Brzozowskich w połowie XVII wieku był **Jan Hieronim Brzozowski.** W 1650 r. posiadał on m.in. Pietkowo, Łukawicę oraz folwark w Brzozowie Solnikach[37]. Całym majątkiem zarządzał ze swego dworu położonego w Łukawicy, który wybudował w początkach

---

[31] AP Kraków, ZZG 55, k. 665 i 886; S. Uruski*, op. cit.,* s. 368 nn.

[32] AD Siedlce, k. D157, k. 170; Księgi suraskie z lat 1622-1623, odnotowały, że w tym czasie (ok. 1622 r.) właścicielem Pietkowa, Turka, Wólki oraz Osówki, był syn Piotra Pietkowskiego – Stanisław. Pełnił on wówczas funkcję pisarza bielskiego. Zob. AGAD, *Księga ziemska suraska*, nr. 2, 1622-1623, k. 244.

[33] AP Białystok, *Księga grodzka brańska*, nr 1, 1640-1641, k. 7v.

[34] P. Sobieszczak, *Poświętne wczoraj i dziś. Zarys dziejów parafii i gminy do końca XX wieku*, Łapy 2008. s. 125.

[35] AGAD, ASK I, sygn. 70, k. 574, 575, 647v.

[36] AP Kraków, ZZG 13, k. 20-23; AGAD, ASK I, sygn. 70, k. 619v-620.

[37] Jan Hieronim Brzozowski posiadał również wsie Ogrodniki, Saki i Iwanki w parafii narewskiej oraz dwór Hoźna. W tymże roku za 336 swoich poddanych opłacał podatek pogłówny w wysokości 392,15 florenów. Zob. A. Laszuk, *Zaścianki…*, s. 122.



Dawna aleja dworska we wsi Turek, 2014 r.
Fot. P. Sobieszczak.

XVII wieku[38]. W latach 1663-1674 ów szlachcic posiadał dodatkowo Turek, Wólkę oraz Osówkę[39]. W 1673 r. nowym właścicielem Pietkowa i Bohomola został **Jan Hieronim Korycki**, natomiast już w 1689 r. Pietkowo znalazło się ponownie w rękach rodziny Brzozowskich[40]. W 1700 roku nowym posiadaczem wsi był Mikołaj Brzozowski, pisarz ziemi bielskiej.

Koniec XVII wieku przyniósł nowe przekształcenia w stosunkach własnościowych na terenie parafii. W 1691 r. Wilkowo, Chomizna i Wołkuny przeszły na własność chorążego bielskiego **Marcina Kuczyńskiego**. W 1723 r. Wilkowem zarządzał jego bratanek – **Mikołaj**, stolnik ziemi bielskiej[41]. Tymczasem Pietkowo nadal trzymali mocno w swoich rękach Brzozowscy. Ostatnim dziedzicem wsi z tej rodziny był chorąży ziemi bielskiej **Adam Brzozowski**, syn Mikołaja, który wzmiankowany był jeszcze w 1738 r.[42]. Trzy lata później wszystkie dobra leżące na terenie parafii pietkowskiej znalazły się w rękach Marcina Kuczyńskiego[43]. Nowy dziedzic nie doczekał się potomka męskiego swojego rodu. Około 1751 r. włości nad Lizą przeszły w ręce jego bratanka – **Leona Michała**, żyjącego w latach 1717-1777. Należał on do jednych z najbogatszych magnatów na Podlasiu, zyskując sobie miano „królika Podlasia". Był posłem

[38] AP Kraków, ZZG 16, k. 22; AGAD, ASK I, sygn.70, k. 574; A. Par. Płonka Kościelna*, Księga Cudów*, ks. I, k. 45.

[39] AGAD, ASK I, sygn. 70, k. 535, 618v-619.

[40] Ibidem, k. 617v.

[41] A. Par. Pietkowo, *Księga chrztów z lat 1686-1744*, [brak paginacji, nr chrztu 25]; W. Kuczyński, *Pamiętnik 1668-1737*, opracowanie zbiorowe pod kierunkiem Józefa Maroszka, Białystok 1999, s. 22, 24 i 63.

[42] AD Siedlce, D152, k. 214v; Ibidem, D133, k. 156.

[43] E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *op. cit.,* s. 17.



Teren dawnego parku dworskiego w Pietkowie wraz z okalającą go Lizą. W tle widoczna wieś Pietkowo, 2013 r
Fot. P. Sobieszczak.

sejmowym i uczestnikiem konfederacji barskiej w latach 1768-1772. W 1777 r. dobra pietkowskie przeszły w posiadanie jego syna – **Dominika Kuczyńskiego**, który zarządzał nimi aż do końca epoki staropolskiej[44].

Dominik był gruntownie wykształcony, znał cztery języki: łacinę, francuski, niemiecki i włoski. Podstawową wiedzę nabył jeszcze w rodzinnym Korczewie. Dalsze nauki pobierał w konwikcie szlacheckim u księży Pijarów w Warszawie. Zgodnie ze zwyczajem, udał się w kilkuletnią podróż za granicę, zwiedzając kraje niemieckie, włoskie oraz Francję. W pośmiertnym wspomnieniu, w ten sposób opisano jego charakter i sposób bycia: *Natura dała mu dowcip i łatwe pojęcie, za których pomocą we wszelkich naukach rozsądnie i gorliwie dawanych gruntownie postępował*[45]. Gdzie indziej pisano o nim tak: *Wykształcony wysoko, szlachetnego i podniosłego charakteru, grzeczny, z uprzejmością szczerą gościnny po staropolsku, wesoły i żartobliwy, przypominał nieraz rubasznością pełną wdzięku, stare praojców naszych postacie. W gniewie i uniesieniu był niepowściągliwy; żadna prośba ani perswazya nic wtedy nie skutkowała, jątrzyła go jeszcze bardziej: jeden tylko był sposób na niego; kiedy był w najwyższym*

[44] J. Maroszek, *Dzieje powiatu Wysokie Mazowieckie 1866-2006*, Białystok 2008, s. 191-192.

[45] „Gazeta Korrespondenta Warszawskiego i Zagranicznego", 7 sierpnia 1819, nr 63, s. 1207-1208.

szale, gdy obecny przyjaciel odwrócił się w milczeniu do okna, jakby nie chciał patrzeć na ten wybuch, w rzeczy samej straszny, Kuczyński w jednej chwili ostygał i gniew w sobie tłumił. Służba jego, ulegająca ciężkim nieraz razom w tych uniesieniach, pomimo to była nadzwyczaj do niego przywiązana; bo sam oceniał niesprawiedliwość, jeżeli jaką względem nich popełnił, i hojnie, po pańsku wynagrodził (...)[46].

Właściciele z terenu parafii Pietkowo posiadali również włości poza jej granicami. Tak było na przykład z dobrami folwarcznymi Brzozowo Solniki (parafia Poświątne), które przynajmniej do 1573 r. pozostawały w rękach Piotra Pietkowskiego. W 1573 r. Solniki zostały wydzierżawione bądź odstąpione Marcinowi, synowi zmarłego Rafała Brzozowskiego, właścicielowi części dóbr w Łukawicy oraz w Brzozowie Dąbrówce[47]. W II połowie XVII wieku znacznym posiadaczem był Piotr (II) Pietkowski, który posiadał Stokowisko Łopienie oraz części wsi Dzierżki Ząbki[48]. Miał 36 poddanych, za których opłacał podatek pogłówny w wysokości 50.15 florenów[49]. Dobra Stokowisko do 1694 r. znajdowały się w posiadaniu jego sukcesorki – **Krystyny Markowskiej**. W połowie XVIII wieku niewątpliwym potentatem pod względem posiadanych dóbr był Wiktoryn Kuczyński, kasztelan podlaski. Poza włościami pietkowskimi, posiadał on częściowo lub w całości 82 miejscowości położone na terenie Podlasia oraz Mazowsza[50].

Obszar parafii pietkowskiej do końca XVIII wieku

W przeciwieństwie do sąsiadujących z Pietkowem od północy wsi drobnoszlacheckich, na obszarze parafii pietkowskiej znacznie słabsze były procesy osadnicze pod kątem powstawania nowych miejscowości. W końcu XVI wieku istniały już Wołkuny, Wilkowo, Chomizna, Pietkowo, Turek oraz Bohomole. W XVII wieku pojawiły się miejscowości Osówka, Wólka oraz Stoczek, natomiast w XVIII – odnotowano osadę Przemyśle. W rejestrze podymnego ziemi bielskiej z 1790 r. na terenie parafii wymieniono 9 miejscowości, a więc: **Piet-**

[46] K. W. Wójcicki, *Cmentarz powązkowski oraz cmentarze katolickie innych wyznań pod Warszawą i w okolicach tegoż miasta*, T. III, Warszawa 1858, s. 33-34.

[47] AP Kraków, ZZG 55, k. 665; Por. A. Brzozowski, *Korespondencja Brzozowskich herbu Korab z ziemi bielskiej z pierwszej połowy XVII wieku*, „Verbum Nobile", nr 15, 2003, s. 24 nn; W 1580 r. szlachetny Tomasz Bogusz, urzędnik Anny z Grajewa, ówczesnej dziedziczki Pietkowa, opłacał pobór z 1 włóki osiadłej i dwóch pustych w Brzozowie Solnikach. Jednakże kilka lat wcześniej, w 1573 roku, w aktach grodzkich brańskich znalazł się wyraźny zapis dotyczący przejęcia dóbr Solniki przez Brzozowskich, a rezygnację „na wieczne czasy" przez Pietkowskich. Od tej pory aż po schyłek XVII wieku dobra te pozostawały niezmiennie w rękach Brzozowskich. Zob. A. Jabłonowski, *op. cit.,* s. 112; AP Kraków, ZZG 55, k. 665.

[48] AGAD, ASK I, sygn. 70, k. 574-575.

[49] A. Laszuk, *Zaścianki*…, s. 126.

[50] AD Siedlce, D152, k. 214v; W. Kuczyński, *op. cit.,* s. 22 i 24 oraz mapa.

kowo, **Turek**, **Osówka**, **Bohomole, Chomizna**, **Wielkowo**, **Wołkuny**, **Wólka Pietkowska**, **Przemyśle**[51]. Istniały również pojedyncze domostwa. Na przełomie XVII i XVIII wieku w księdze chrztów z Pietkowa wymieniono również niewielkie osady młyńskie, zamieszkiwane przeważnie przez pojedyncze rodziny. Były to: **młynek Kurysiowizna**, **młynek Janeczek**, **młynek Zwierzyniec**, **młynek Chodaczek** oraz **młynek Kalisiowizna** (obok Wilkowa). Wszystkie ulokowane były wzdłuż rzeki Lizy. Odnotowano również inne, niezidentyfikowane dotąd niewielkie siedlisko o nazwie **Komar**[52].

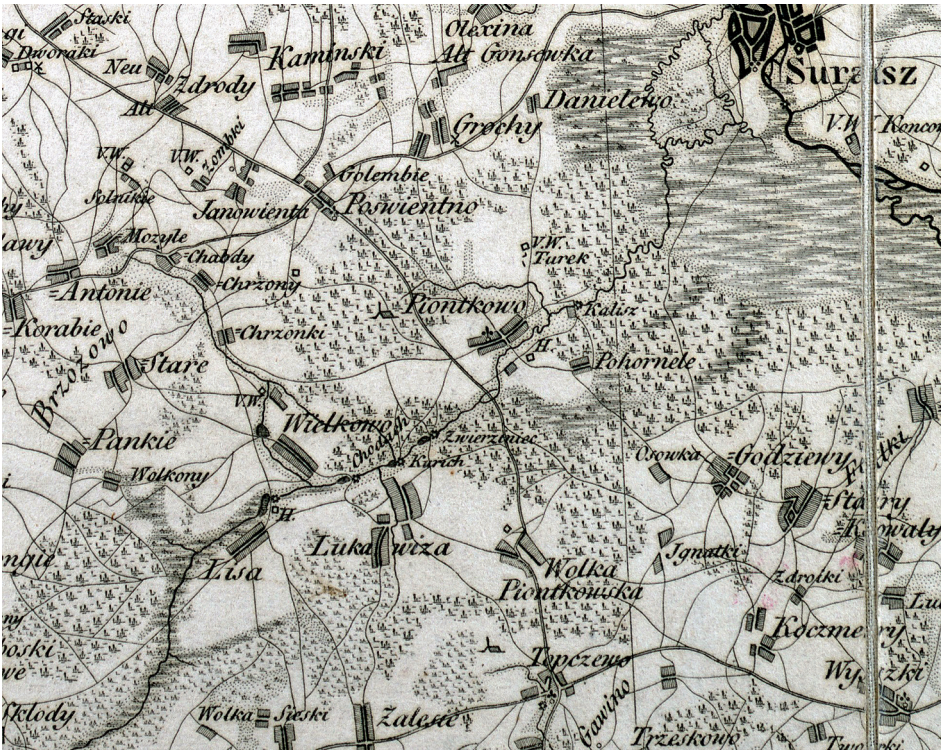

Okolica Pietkowa w końcu XVIII w.
Fragment mapy Prus Nowowschodnich Textora i Sotzmana z 1808 r. AGAD, Zbiór kartograficzny, nr 479-1

Dwór pietkowski

Niewiele wiemy o początkach dworu pietkowskiego, jego wyglądzie i rozmiarach. Z pewnością powstał on już na przełomie XV/XVI wieku, kiedy roz-

[51] AP Białystok, *Taryfa dymów Ziemi Bielskiej z 1790 r. (mikrofilm),* k. 150.

[52] A. Par. Pietkowo, *Księga chrztów z lat 1686-1744*, nr chrztów: 372 (za 1729 r.), 388 (1729), 420 (1731), 434 (1731), 435 (1731), 475 (1732), 495 (1733), 503 (1733), 508 (1733), 535 (1734), 544 (1735), 567 (1736), 608 (1737), 626 (1738), 637 (1738), 639 (1738), 716 (1742).

poczęto prace przy kompleksie dóbr, ogrodów i siedziby dworskiej. Czynnikiem decydującym o szybkim rozwoju Pietkowa było jego dogodne położenie. Majątek leżał w pobliżu dogodnego węzła komunikacyjnego. Bez przeszkód można było dostać się stąd do Brańska, Suraża i Sokół[53]. O tym, że była to ruchliwa okolica, wiemy chociażby z zachowanego listu króla Zygmunta Augusta. W liście z 3 sierpnia 1558 r., król wprowadził dla mieszczan suraskich możliwość pobierania mostowego z tytułów przepraw na Lizie i Narwi. Uzasadnił to dużą ruchliwością i eksploatacją mostów w okolicy Pietkowa i Suraża (tekst obok)[54].

Pietkowscy swoją siedzibę dworską usytuowali na niewysokim wzgórzu (w pobliżu obecnej wsi Pietkowo Drugie). Było ono otoczone z trzech stron niewielkimi ciekami wodnymi, w tym zakolem Lizy i wpadającym do niej małym strumieniem. Tuż obok znajdował się staw i młyn wodny[55]. W skład kompozycji wchodził kościół parafialny, ufundowany przez Pietkowskich w 1522 r. Znajdował się on za rzeką, na przeciwległym wzgórzu we wsi Pietkowo. Zarówno kościół, jak i dwór był połączony drogą dojazdową, przy której biegł obok gościniec suraski. Według Józefa Maroszka i Ewy Bończak-Kucharczyk, w końcu XVI wieku musiało dojść do przekształceń architektonicznych siedziby Pietkowskich. Właściciele

…A drugi na Lizie

Zygmunt August z Bożej Łaski Król Polski Wielki Xiążę Litewski Ruski, Pruski, Żmudzki, Mazowiecki etc, etc.

„Oznajmiwszy tym listem naszym, powiedzieli przed nami woyt, burmistrz, raicy i wy mieszczanie miasta naszego Suraskiego postawione dwa mosty tam przy mieście naszym suraskiem, jeden na rzece Narwi, a drugi na Lizie dla łatwiejszego przejazdu kupców, gości przejeżdżających i innych poddanych naszych, które zawsze robią i naprawiają i nie małym kosztem to czynią i drzewo na budowanie tych mostów z daleka nabywając, za pieniądze trudność wielką przez to mają, wzwyż wzmiankowane mosty przejeżdżając i towary różne prowadząc (?) łają i rozbijają ich a zapłaty żadnej im nie dają i bili nam czołem, abyśmy dla tej szkody i najlepszych, którym w budowaniu innych mostów trudność przynoszą (<?), zezwolili, ustanowili im mostowe na onych brać i byliśmy bacznemi na to, że kupcom, gościomi przejeżdżającym jest potrzeba, aby mosty dobre naprawione tam byli, a im też nie mając puszczy nieistniejącej z trudnością jest mosty reperować, rządcom, obywatelom ich zezwoliwszy, ustanawiamy im mostowe tam na tych mostach brać, i od gości przejeżdżających, to jest od woza kupieckiego dwoma końmi po dwa pieniądze białych, a inne wozy jednym koniem pieniądz i kiedy z koniem wóz będzie, wtedy od każdego po pieniądzu od bydła rogatego tamże przepędzającego i naszego bydła mniejszego nic nie mają brać. A niektórym ziemianom przejeżdżającym tam do miasta na targ drzewo na budowanie potrzebne do domów swoich przez nasze mosty prowadzić będą, mają dawać po pieniądzu od woza, a według dnia targowego z żywnością i innymi rzeczami kto przyjedzie, od tego nic nie mają brać, i na to daliśmy mieszczanom suraskim ten nasz list do którego i pieczęć naszą przycisnąć kazali.

Pisany w Krasnym Stawiu Roku Pańskiego 1558. Mca Augusta 3. Dnia.
Zigismundus Augustus Rex

AP Białystok, KDiW, sygn. 2096, k. 10, 59-60.

[53] E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *op. cit.,* s. 17.

[54] AP Białystok, KWiD, sygn. 2096, k. 10, 59-60.

[55] E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *op. cit*., s. 16.



Promienisty układ dróg w dzisiejszym Gabrysinie. Skrzyżowanie powstało w XVIII wieku, 2013 r.
Fot. P. Sobieszczak.

majątku nad Lizą z pewnością podpatrywali, w jaki sposób budują ich zamożniejsi sąsiedzi na Podlasiu i z powodzeniem zaszczepiali przejęte wzory u siebie. Mowa tutaj przede wszystkim o elementach renesansowych, spotykanych w XVI-wiecznych rezydencjach średniozamożnej szlachty w Strabli, Niewodnicy czy Białegostoku[56].

W 1673 r. w tutejszym dworze mieszkało 16 osób, z czego 13 należało do służby. Spis służby zwraca uwagę na poszczególne specjalności oraz funkcję. Był więc i myśliwy, piastunka do dzieci, kucharki i woźnica. Oprócz rodziny dworskiej wymieniono wówczas Jana Zalewskiego czeladnika, Piotra Maliszewskiego, Jana Średnickiego, Pawła Sasko Myśliwca, Mikołaja Tkacza, Gospodynię Piekarnianą, Agnieszkę dziewkę, Nastazję Winniczkę, Katarzynę babę piastunkę, Annę Kucharkę, Pawła Woźnicę, Elżbietę Kowalczakową oraz Walentego pastucha[57].

Z chwilą przejęcia dóbr pietkowskich przez majętną rodzinę Kuczyńskich, wybitnie wzrosła ranga tego miejsca. Nowi właściciele dążyli przede wszystkim do przebudowy siedziby dworskiej i przekształcenia Pietkowa w miasteczko. Najprawdopodobniej to wówczas wybudowany został klasycystyczny muro-

[56] Ibidem, s. 17.

[57] AGAD, ASK I, sygn. 70, k. 617v.

Targi na każdy dzień środowy

(…) Stanisław August z Bożey łaski Król Polski, Wielki Xiąże Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflancki, Smoleński, Siewierski y Czernichowski.

Oznajmujemy niniejszym listem przywilejem Naszym wszem y wobec y każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy, iż z Czułości i Dobroczynności naszey Królewskiey rzecz przyzwoitą bacząc wszelkiemy sposobami y przodkami pomnażać dóbr y majątek Poddanych naszych, chętnie więc do tego końca przychyliliśmy się na prośbę Urodzonego Dominika Kuczyńskiego, Podkomorzego Drohickiego do nas wniesioną, abyśmy Targi na każdy dzień środowy każdego tygodnia do Wsi Pietkow zwaney w Woiewództwie Podlaskim, Ziemi Bielskiey leżącey Jego Dziedziczney nadać i naznaczyć raczyli. Jakoż pomienione targi we środę każdego tygodnia wiecznemi czasy nadajemy y naznaczamy, bez przeszkody, iednak pobliższych Miast y Miasteczek w których dawniey za Przywilejamy Targi odprawować się zwykły. Na które to Targi do pomienioney Wsi Pietkow zwaney, wolno będzie wszelkiego rodzaju Kupcom et cujuscunque status et conditionis ludziom przyjeżdżać, przychodzić, Towary, Zboża, sprzedawać, konie, bydło rogate y nie rogate stadami y pojedynczo, przypędzać y przyprowadzać. To wszystko przedawać, kupować, frymarczyć, rzeczy za rzeczy, towary za towary zamieniać, pod wolnością y bezpieczeństwem, iadącym, idącym, na tych Targach bawiącym się iako też z nich powracaiącym w Prawie opisanemi i warowanemi, takich tylko nie dopuszczaiąc których Prawa od współkowania z Dobremi oddalają y onego zabraniają. Prawa Nasze Królewskie Rzeczypospolitej y kościoła Ś. katolickiego, osobliwie żeby te Targi w dni Święte Uroczyste y w Niedziele nieodprawiały się ostrzegamy. Na co dla lepszey wiary przy podpisie ręki Naszey Pieczęć Koronną przycisnąć rozkazaliśmy.

Dan w Warszawie dnia XXX Miesiąca Października Roku Pańskiego MDCCLXXXVIII Panowania Naszego XXV Roku.

Stanisław August Król. (…)

AP Białystok, KDiW, sygn. 3742, k. 13-14v.

wany pałac wraz z oficyną. Z kolei ogrody dworskie wraz z okalającymi je terenami, zostały wykonane według barokowych kompozycji przestrzennych. Kuczyńscy realizowali swoją wizję Pietkowa jako nowoczesnej rezydencji wzorując się na okazałych dworach magnackich[58].

Nowo powstające budowle były ze sobą ściśle powiązane i stanowiły nieodłączny element wielkiej rezydencji. W 1762 r. Leon Kuczyński ufundował nowy, barokowy kościół w Pietkowie. Jego główna elewacja zwrócona była w stronę alei, prowadzącej do pałacu fundatora[59]. Ważnym momentem w historii Pietkowa było nadanie dokumentu pozwalającego na organizowanie targów. Dokonał tego 30 października 1788 r. ostatni król Polski **Stanisław August Poniatowski**, przychylając się prośby Dominika Kuczyńskiego (tekst obok). Od tej pory kupcy, niezależnie od stanu społecznego, mogli przyjeżdżać do wsi w każdą środę i tu sprzedawać swoje towary[60].

Nowy kościół, wraz z powstałym w tym samym czasie trójkątnym rynkiem, na którym odbywały się targi, miał się stać centrum tworzącego się miasteczka. Nie był to jednak koniec pracy nad założeniami przestrzennymi. Kuczyńscy pomyśleli również o dobrej komunikacji pomiędzy przyległy-

[58] E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *op. cit.,* s. 17.

[59] Ibidem, s. 17.

[60] AP Białystok, KWiD, sygn. 3742, k. 13-14v.

mi wsiami, folwarkami a dworem. Przy skrzyżowaniu, gdzie stykały się trakty z Wilkowa do Pietkowa i z Wólki Pietkowskiej do Poświętnego, ustawiono latarnię zmarłych, w postaci wysokiej ceglanej kapliczki. Samo skrzyżowanie postanowiono rozbudować, doprowadzając tutaj drogi: z pałacu do leśniczówki Zwierzyniec oraz z folwarku w Łukawicy do folwarku w Turku. W ten sposób powstało więc ośmioramienne rozdroże wszystkich stykających się traktów. Co więcej, przy wszystkich dojazdowych drogach zasadzono drzewa, to samo uczyniono w ogrodach pałacowych[61].



Współczesny Gabrysin z lotu ptaka, 2013 r.
Fot. P. Sobieszczak.

W latach 80. XX wieku przeprowadzono dokładne badania nad założeniami ogrodowymi dawnych podlaskich rezydencji. Ustalono wówczas, że w parku pietkowskim zasadzonych było 13 odmian drzew, z których większość pochodziła z XVIII i XIX wieku. Były to: klon pospolity, kasztanowiec biały, buk zwyczajny, buk zwyczajny odmiany purpurowej, iglicznia trójcierniowa, mo-

[61] E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *Ogrody Białostocczyzny…*,s. 17.



Dawna aleja parkowa w Pietkowie, 2008 r.
Fot. M. Jaworska.

drzew europejski, jesion wyniosły, skrzydłoorzech kaukaski, topola biała, dąb szypułkowy, topola czarna, lipa amerykańska i lipa drobnolistna[62].

Poszczególni właściciele włości na terenie parafii pietkowskiej dzierżyli jednocześnie różne stanowiska w województwie podlaskim. **Baltazar Pietkowski** pełnił w latach 1535-1536 urząd sędziego bielskiego[63]. Z kolei **Piotr Pietkowski**, w 1586 r. był wzmiankowany jako wojski bielski, natomiast już w 1595 r. awansował na urząd podstolego[64]. Kolejnego przedstawiciela tej rodziny, również o tym samym imieniu, spotykamy ponad pół wieku później. Po zrzeknięciu się korony przez króla Jana Kazimierza w 1668 roku, jednym z posłów ziemi bielskiej, obranym na elekcję nowego monarchy, był między innymi Piotr Pietkowski ze Stokowiska-Łopieni. Ostatni właściciel włości pietkowskich – **Dominik Kuczyński** – piastował w XVIII wieku urząd podkomorzego drohickiego[65].

[62] E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, K. Kucharczyk, *Parki i ogrody zabytkowe w krajobrazie kulturowym Podlasia. Katalog parków i ogrodów zabytkowych dawnego województwa białostockiego*, *stan z 1988 r. Część ogólna*, Białystok 2000, s. 79-82.

[63] *Urzędnicy podlascy XIV-XVIII wieku. Spisy,* oprac. E. Dubas-Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urwanowicz, Kórnik 1994, s. 55.

[64] Ibidem, s. 44.

[65] AP Kraków, ZZG 16, k. 155.

Mieszkańcy

Niemal od samego początku, na terenie parafii pietkowskiej dominowała własność średnioszlachecka, na której osadzeni byli chłopi, będący główną siłą roboczą. Większość z nich była pochodzenia litewsko-ruskiego, co widać zarówno w źródłach XVI wieku jak i w kolejnym stuleciu. Gdy spisywano inwentarz starostwa suraskiego w 1558 r., oprócz mieszkańców samego miasta, odnotowano również grunty wchodzące w jego obręb m.in. *za rzeką Lisą, których trzecie pole iest na zamiesciu pod Pietkowo*. Chodziło tu najpewniej o ziemie leżące w okolicy dzisiejszego Turka, pomiędzy Daniłowem, wzdłuż ziem Pietkowa a łąkami na Piszczewie (dzisiejsze Filipy). W dokumencie pojawiły się pierwsze personalia żyjących tu włościan, wraz z informacją o ilości gruntów, które posiadali. Łącznie wymieniono 38 gospodarstw, przy czym każde zajmowało powierzchnię w granicach 1 włóki. Poza osadnikami o polsko brzmiących imionach, pojawiły się imiona i nazwiska litewsko-ruskie, takie jak: Olszar, Napaścina, Czochowięt, Czayczyna, Kosieyko, Snitko, Rolewicz, Napascięthy[66].

Tab. 1. Ludność parafii Pietkowo według płci i statusu społecznego w drugiej połowie XVII w.

Wieś	1663					1673				
	Szlachta (lub chłopi)		Służba			Szlachta (lub chłopi)		Służba		
	M	K	M	K	Nie-okr.	M	K	M	K	Nie-okr.
Wielkowo	1s/1z/28ch	1s/1z/25	11	14	-	1s/24ch	1s/24ch	11	9	-
Wołkonowy	7ch	10ch	7	5	1	8ch	8ch	1	2	-
Chomizna	11ch	11ch	6	4	-	7ch	9ch	1	-	-
Turek Dwór	4s/24ch	3s/16ch	9	9	-	1s/24ch	1s/19ch	1s/7	1s/8	-
Wólka	19ch	16ch	5	3	1	27ch	26ch	2	6	-
Osówka	7ch	8ch	3	2	1	1s/7ch	1s/6ch	3	2	-
Pietkow	1s/16ch(i wójt)	1s/19ch	4	5	1	1s/17ch	2s/21ch	9	9	-
Bohomole	9ch	7ch	-	3	-	4ch	6ch	3	8	-
Na Stoczku	1ch	3ch	-	-	-	-	-	-	-	-
Ogółem	**5s/1z/123ch**	**4s/1z/116ch**	**45**	**45**	**4**	**4s/118ch**	**5s/119**	**1s/37**	**1s/44**	
	9s/2z/239ch		**94**			**9s/237**		**2s/81**		
Ludność	**344**					**329**				

Na podstawie: P. Sobieszczak, *Poświętne…,* s. 130.
Uwagi: * Wyjaśnienie skrótów: s – szlachcic, z – Żyd, ch – chłop

[66] *Akty izdavaemye Vilenskou Arheografičeskuu Kommissieu*. T. 14, Inventari imenij XVI-go stoletnia, Vilno 1887, s. 50.

Z uwagi na niekompletność źródeł skarbowych i brak dokumentów parafialnych z pierwszych lat istnienia kościoła pietkowskiego, ciężko jest sprecyzować liczbę osób zamieszkujących w tym czasie parafię. Mając na uwadze dane pojawiające się w kolejnych latach, można ostrożnie przyjąć, że łączna liczba mieszkańców parafii mogła wahać się od 90 do nawet 200 osób w przeciągu całego XVI wieku. Zdecydowanie lepiej pod względem kompletności źródeł przedstawia się kolejny wiek. Źródła skarbowe, wielokrotnie eksplorowane przy tego typu ustaleniach, są jednak niewystarczające do przedstawienia pełnego obrazu stosunków demograficznych. Stanowią jednak znakomity punkt wyjścia do dalszych badań.

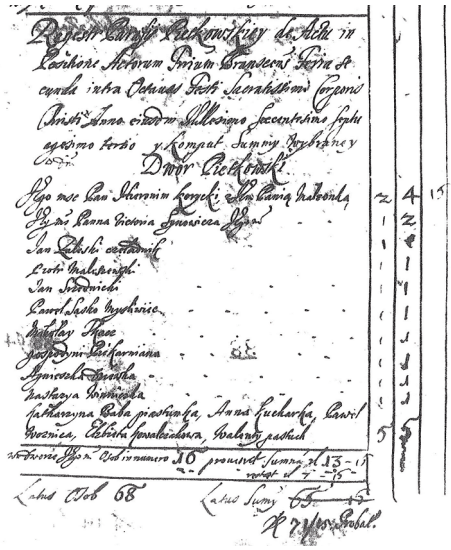

Spis mieszkańców dworu pietkowskiego w spisie podatku pogłównego z 1673 r.
AGAD, ASK I, sygn. 70, k. 617v.

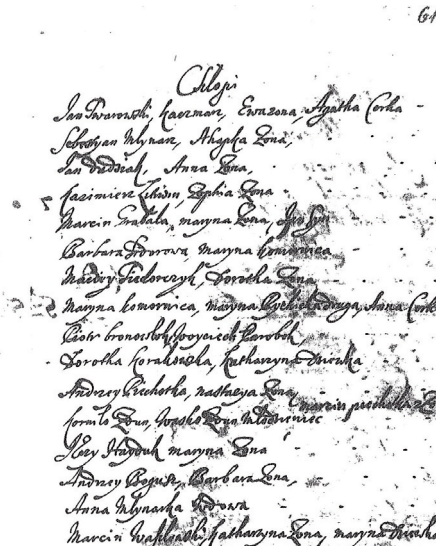

Chłopi z Pietkowa w spisie podatku pogłównego z 1673 r.
AGAD, ASK I, sygn. 70, k. 618.

W rejestrze podatkowym z 1663 r. odnotowano 344 mieszkańców parafii pietkowskiej. Wśród nich było tylko 9 przedstawicieli szlachty, natomiast chłopstwo i czeladź spisano w liczbie 239 osób[67]. Możliwe, że liczbę herbowych zaniżono, jednak faktem jest, że była ona grupą mniejszościową w stosunku do przeważających liczebnie włościan. Bez wątpienia największą wsią w tym czasie było Wilkowo. Najprawdopodobniej od samego początku była to uliczówka, gdzie domy mieszkalne ustawione były po obu stronach traktu drogowego. W 1663 r. mieszkały tutaj 82 osoby, z czego 78 stanowili chłopi, w znacznej części o zróżnicowanym statusie majątkowym. Była to również największa wieś

[67] AGAD, ASK I, sygn. 70, k. 535-571v, 617v-644.

pod względem posiadanej służby, której łącznie odnotowano 25 osób. Drugą wsią, pod względem ilości mieszkańców, był Turek wraz z przyległym folwarkiem, gdzie mieszkało łącznie 65 mieszkańców z przewagą chłopstwa. Pietkowo i sąsiadujący folwark liczyły w tym czasie 47 mieszkańców, natomiast Wólka – 44[68]. Dziesięć lat później spisujący zebrali dane o 329 mieszkańcach parafii pietkowskiej. Oba rejestry były jednak niekompletne, zwłaszcza ten z 1673 r. Spisujący nie odnotowywali w nich dzieci do lat 10-ciu, starców oraz ubogich. Co więcej, z badań Cezarego Kuklo wynika, że liczba wymienionych w źródle osób, które opłacały podatek pogłówny, była równa liczbie z niego zwolnionych[69]. Wynikałoby zatem, że w 1663 r. w parafii pietkowskiej mogło żyć około 700 osób. Według wizytacji generalnej parafii pietkowskiej z 1750 r., liczba wiernych należących do parafii wynosiła 455 osób. Obok wyznawców religii rzymskokatolickiej, znajdowało się tutaj 28 Żydów. Jednak i tu nie mamy pewności, czy policzono wszystkich, zwłaszcza dzieci, nie przystępujących do pierwszej komunii[70].

Tab. 2. Dymy w parafii Pietkowo w 1790 r.

Nazwa wsi	Dymy wiejskie (drugiej klasy)	Suma podymnego (w złotych)
Pietkowo	19	95
Turek	13	65
Osówka	8	40
Bohomole	5	25
Przemyśle	2	10
Wielkowo	27	135
Wołkuny	7	35
Folw. Chomizna	1	5
Wólka Pietkowska z folwarkiem	24	120
Razem	**106**	**530**

Na podstawie: AP Białystok, *Taryfa dymów Ziemi Bielskiej*…, k. 150.

Wróćmy jeszcze raz do korzeni rusko-litewskich mieszkańców parafii. W XVII wieku wśród nazwisk polsko brzmiących, znaczny odsetek stanowiły tutaj nazewnictwa ze wschodnim rodowodem[71]. Największą ich liczbę odnotowano w Wilkowie, gdzie obecne były takie imiona i nazwiska jak: Piotrenko,

[68] P. Sobieszczak, *Poświętne*…, s. 130.

[69] C. Kuklo, *Demografia Rzeczpospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 88.

[70] AD Siedlce, D134, k. 229v.

[71] Za zwrócenie mojej uwagi na ten aspekt dziękuję Łukaszowi Lubiczowi-Łapińskiemu.

Prymo, Woszczyno, Wanas, Rusio, Rusin, Naleczyło, Węgrzynik, Pozbigalski, Ostrzygało (Postrzygało). W Wołkunach odnotowano Dymitra, w Bohomolach – Grabalinę i Nastazję, w Turku: Szczęsnego, Hawryłę oraz Dzierenejko. We wszystkich natomiast wsiach często używanym imieniem było – Iwan[72]. Do końca XVII wieku wykształciły się już polsko brzmiące nazwy, jednak powstały one na bazie imion i nazwisk dawnych osadników z Rusi i Litwy.

Zaludnienie parafii pietkowskiej w XVIII wieku możemy wyliczyć o zachowane rejestry podymnego. W 1790 r. zebrano dane o 106 dymach na tym terenie. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że w tym czasie na jeden dym wiejski przypadało średnio od 7,5 do 8 mieszkańców, liczba zamieszkujących parafię w XVIII wieku, wahać się będzie szacunkowo od 795 do 848 osób[73].

W folwarku i na polu

W XVI-XVIII wieku ziemię uprawiano techniką trójpolową, znacznie rzadziej stosowano dwupolówkę. Pole należące do danej wsi dzielono w całości na trzy części. Pierwsza część – pole ozime, przeznaczone były do zbóż ozimych, druga – jare, przeznaczona była do zbóż jarych, natomiast trzecia – ugór, pozostawała nie obsiana. Każdego roku przeznaczenie każdego pola zmieniało się. W celach gospodarczych wykorzystywano również okoliczne lasy, łąki i tereny bagienne, głównie w celu wypasania bydła[74]. Zajmowano się hodowlą krów, wołów, jak również świń i owiec. W zagrodach chłopskich spotykano też kury, natomiast rzadziej hodowano gęsi czy kaczki[75].

Podstawą gospodarki rolnej na terenie parafii był wysiew zbóż. Uprawiano pszenicę, jęczmień i owies, a także z pewnością mniejsze ilości tatarki, prosa, grochu, rzepy, wyki, lnu czy konopi. Do tego dochodziły również rośliny ogrodowe[76]. Dużo pracy wymagało odpowiednie przygotowanie pola pod uprawę. Ówczesny pług był niedokładnym narzędziem, który niedostatecznie rozbijał skiby. Możliwości zwierząt pociągowych, zwłaszcza powszechnie stosowanych w XVI i XVII wieku wołów, były również mocno ograniczone. Pomimo swojej siły i wytrzymałości, wół był zwierzęciem powolnym. W niektórych pracach, jak lekkie bronowanie czy zwózka zboża, nie mówiąc już o ciągnięciu powozów pasażerskich, zaprzęgano konie[77].

Istotną rolę dla tutejszych właścicieli stanowiło gospodarowanie pobliskimi lasami. Drzewo wykorzystywano w bartnictwie, jak również przetwarzano je

[72] AGAD, ASK I, sygn. 70, k. 535-536v, 537-537v, 619v-620.

[73] Więcej o dymach wiejskich w: C. Kuklo, *op. cit.,* s. 86.

[74] A. Wyczański, *Wieś polskiego odrodzenia,* Warszawa 1969, s. 17-18.

[75] Ibidem, s. 38-41.

[76] A. Wyczański, *op. cit.,* s. 138

[77] Ibidem, s. 94.

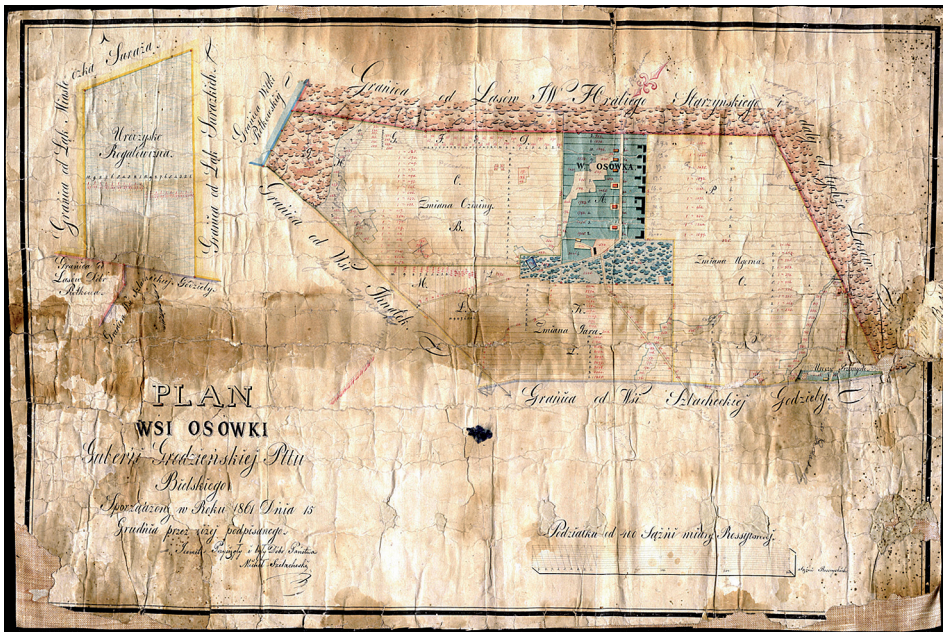

Plan wsi Osówka z 1861 r. wraz z zaznaczonymi polami, które obsiewano według systemu trójpolowego.

AP Białystok, Kolekcja materiałów kartograficznych powiatu bielskiego, mapy 1845-1951, sygn. 21.

w tartakach. Dla II połowy XVI wieku, możemy określić wielkości uprawianej ziemi w oparciu o regestry poborowe[78]. W parafii pietkowskiej, z uwagi na przewagę włók osiadłych, dominowały gospodarstwa chłopskie. W 1579 r. *Szlachetna Anna Krajewska* [Grajewska] *małżonka urodzonego Jakuba Łosia stolnika ciechanowieckiego zapłaciła pobór z imion swojej dożywotniej dała z pietkowa z włok sześciu osiadłech a siódmej włóki pustej i od ogrodników ośmiu. Dała też od koła w Pietkowie y od karczmy i X ze wsi Turka spułsostu włók osiadłech i z ćwierci osiadłej i z pustej iednei ćwierci osiadłych. Dała też z Bohomolow spułtota włók i ćwierci osiadłych y z włóki pustej. Dała też z włoki młynarskiej i od koła jedne tamże przy tej wsi. Z Solnikow jednej włoki osiadłej z drugiej pustej i z włóki młynarskiej pustej*[79]. W 1580 r. na terenie Pietkowa, Turka i Bo-

[78] Były to wykazy kompleksów majątkowych z podaniem nazwisk właścicieli oraz liczby miejskich i wiejskich gospodarstw, podlegających opodatkowaniu. Od 1578 r. płacili go kmiecie, zagrodnicy, komornicy, karczmarze, rzemieślnicy wiejscy, pasterze, księża prawosławni oraz w niektórych przypadkach szlachta zagrodowa. Zachowane wprawdzie w szczątkowej formie, informują one nas głównie o kwestiach natury gospodarczej jakie istniały na terenie tych dwóch parafii. W strukturze ziemskiej na interesującym nas terenie występowały włóki szlacheckie – należące do drobnej szlachty i włóki osiadłe, czyli takie, które były *uprawiane ręką kmieci i należące bez różnicy do ziemian, duchowieństwa, i króla*. Zob. H. Łowmiański, *Zaludnienie państwa litewskiego w wieku XVI. Zaludnienie w roku 1528*, Poznań, 1998, s. 11; *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku,* red. Antoni Mączak, t. II, Warszawa, 1981, s. 82-83; A. Laszuk, *Rejestry podatkowe z XVI-XVIII w. jako źródło do badań osadniczych i demograficznych województwa podlaskiego*, „Archeion", T. XCII, 1993, s. 49; Por. A. Jabłonowski, *op. cit.*, s. 89.

[79] AGAD, ASK I, sygn. 47, k. 352v.

homoli było 19 włók osiadłych, z czego 4 ¼ zakwalifikowano jako puste. Możliwe jednak, że dane te zostały w spisie zaniżone, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę wielkość parafii[80]. W innym zestawieniu użytkowanych w tym czasie gruntów, sporządzonego Pietkowa i Wilkowa, liczbę użytkowanej ziemi określono na 40 włók osiadłych. Na opisywanym terenie było *kół młyńskich 6, po gr. 12" oraz „komornic 7, po gr. 1*. W wykazie nie odnotowano jednak Chomizny, Bohomola, Turka i Wołkun[81].

Liza

Rzeka, a raczej rzeczka Liza, od zawsze była częścią terytorium interesującej nas parafii. Trudniejszą kwestią do zbadania jest jej wielkość. O ile układ i zakola rzeki mogły się przez stulecia ciągle zmieniać, o tyle trudniejsza do ustalenia jest szerokość koryta w poszczególnych okresach. Jeszcze w XV wieku, kiedy szlachta z Pietkowa zabiegała w Surażu o utworzenia własnej parafii, argumentem przemawiającym za tą prośbą była właśnie Liza, której wiosenne wylewy miały ponoć na tyle utrudnić życie mieszkańców, że zaniedbywali życie religijne, nie chodząc do kościoła w Surażu.



Rzeczka Liza w pobliżu wsi Liza Stara, 2014 r.
Fot. P. Sobieszczak.

W 1807 r. w oparciu o tę rzekę wytyczono w tym miejscu granicę między nowopowstałym Księstwem Warszawskim a Cesarstwem Rosyjskim. Ale jej szerokość

[80] Ibidem, sygn. 70, k. 611; urzędnicy skarbowi końca XVI wieku błędnie zakwalifikowali dobra pietkowskie jako część parafii Poświętne. Aby więc zbadać liczbę gruntów w tym czasie, trzeba sięgnąć do wypisów podatkowych dotyczących Poświętnego. Obraz całości włók osiadłych na terenie rzekomej parafii Poświętne odnotował sumariusz z 1591 roku. Przyjęto w nim, że istniały wówczas 52 włóki osiadłe, z czego płacony był pobór w wysokości 26 złotych. Regestr ten ujął jednak w zbiorczym zestawieniu kilka miejscowości z innych okręgów parafialnych, w tym i z Pietkowa. Biorąc pod uwagę fakt, że włóki osiadłe strukturze ziemskiej parafii Poświętne stanowiły niewielką ilość, olbrzymia część tych gruntów musiała więc być położona na terenie Pietkowa. Zob. P. Sobieszczak, *Poświętne...,* s. 128-129.

[81] A. Jabłonowski*, op. cit.,* s. 137 i 153.

w dostępnych źródłach tego okresu jest nadal zagadką. Pomijając już sensowność oparcia granicy Księstwa w okolicy Pietkowa na ciekach wodnych, rzeka musiała posiadać na tyle wystarczającą szerokość, aby móc stać się granicą. Jakaż mogła więc być ta szerokość?

Do końca XIX wieku koryto się jednak wyraźnie zmniejszyło, bowiem już w 1868 r. stwierdzono, że: *strumieni i rzek ani w granicach parafii, ani przyległych nie ma, rzeczka zwana Lizą, stanowiąca linię demarkacyjną, graniczy od wschodu i południa z parafią Pietkowską, ale ta tak jest małą, że zaledwo może być nazwana rzeczką i żadnych przeszkód nie czyni w przystępie do Kościoła*[82]. Nie ulega wątpliwości że Liza była ważną częścią życia mieszkańców tych terenów. Spiętrzony nurt rzeki poruszał koła młyńskie, licznie występujące na terenie parafii. Dostarczała również ryb, choć trudno stwierdzić, czy wszyscy mieszkańcy mogli swobodnie je łowić i rozkoszować się ich smakiem. Ryb musiało być dużo, bowiem z chwilą erygowania parafii w Pietkowie w 1522 r., do uposażenia plebana dodano również *wolny połów ryb w rzece Lizie w dni postne*[83].

Młyny pietkowskie

Wirujące koła młyńskie na Lizie były jednym z najbardziej malowniczych elementów krajobrazu parafii. O ich początkach dowiadujemy się już w XVI wieku. W 1508 r. Mikołaj Pietkowski nadał prawo mielenia zboża w pietkowskich młynach, Maciejowi, plebanowi z Topczewa[84]. Posiadane przez rodzinę Pietkowskich młyny były nieraz przedmiotem zatargu czy kłótni. W 1547 r. odnotowano niejakiego Stanisława Pełkę, który żałował się w aktach konsystorza janowskiego na Stanisława i Baltazara Pietkowskich o to, że nie pozwalają mu mleć zboża w swoich młynach[85].

W 1577 r. zapłacono pobór od 8 kół młyńskich znajdujących się na terenie tej parafii[86], natomiast trzy lata później na terenie samego Pietkowa odnotowano dwa koła młyńskie[87]. W 1663 roku zanotowano 4 młyny: w Chomiźnie, Turku, Pietkowie oraz Wólce[88]. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że w rejestrach podatkowych nie były wymieniane małe osady młyńskie, liczba kół mogła być co najmniej dwa razy większa. W najstarszej zachowanej dotąd księdze chrztów

[82] A. Par. Pietkowo, *Opis Kościoła, Parafii i Dwa Dekreta Reformationis JW. Pasterzy X. Straszyńskiego i JW. Biskupa Wierzbowskiego*, k. 27v.

[83] AD Łomża, dz. I, sygn. 362, k. 12.

[84] AD Siedlce, D2, k. 85v.

[85] Ibidem, D5, k. 170.

[86] W wykazie podatku poborowego młyny pietkowskie, błędnie przypisano do parafii Poświętne. Zob. AGAD, ASK I, sygn. 47, k. 230.

[87] AGAD, ASK I, sygn. 47, k. 611.

[88] Ibidem, k. 535-537.

parafii pietkowskiej z lat 1686-1744, odnotowano sześć młynów: „młynek pietkowski", „młynek kurysiowizna" (obok Wilkowa), „młynek Janeczek", „młynek Zwierzyniec", „młynek Chodaczek" oraz jeden nieposiadający nazwy własnej. Wszystkie wymienione młyny pracowały na bazie mechanizmu wykorzystującego energię wodną, toteż zbudowane one były na Lizie[89]. Na mapie Prus Nowowschodnich autorstwa Textora i Sotzmana z 1808 r. zaznaczonych zostało 5 młynów wodnych, znajdujących się na terenie parafii pietkowskiej. Były to: Kalisiowizna, Chodaczek, Zwierzyniec, Kurysiowizna i jeden z nieokreśloną nazwą[90].

Służba dworska i poddani

Pierwsze folwarki powstały na terenie parafii już w XVI wieku, stanowiąc integralną część majątku dworskiego. Na terenie typowego folwarku znajdowały się stajnie, obory, stodoły, spichrze i brogi, budynki dla czeladzi, szopy na narzędzia i wozownie. Istniała również oddzielna piekarnia oraz browar. W znajdujących się obok ogrodach uprawiano warzywa, owoce i przyprawy, niezbędne do kuchni dworskiej[91]. Grunty folwarczne znajdowały się za wsią i były podzielone

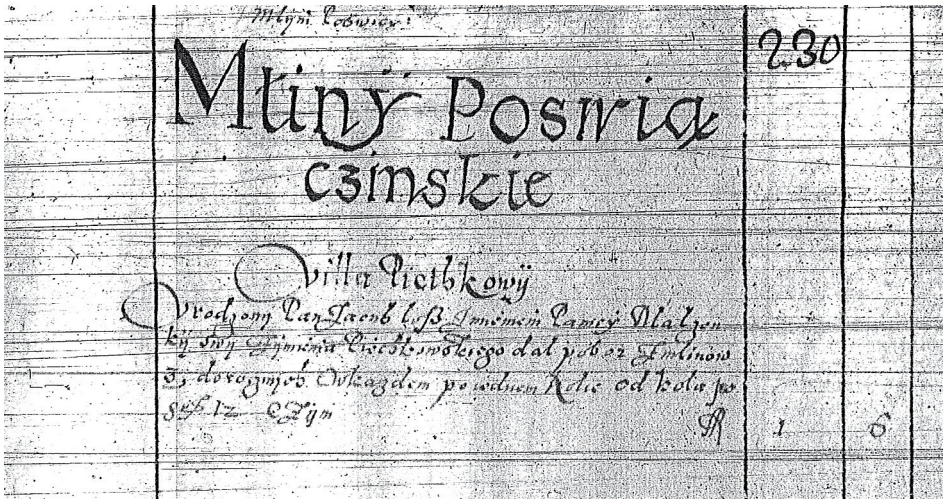

Informacja o wymiarze podatku z młynów znajdujących się na terenie parafii pietkowskiej w 1580 r.
AGAD, ASK I, sygn. 47, k. 230.

[89] A. Par. Pietkowo, Księga chrztów z lat 1686-1744, nr chrztów: 372 (za 1729 r.), 388 (1729), 420 (1731), 434 (1731), 435 (1731), 475 (1732), 495 (1733), 503 (1733), 508 (1733), 535 (1734), 544 (1735), 567 (1736), 608 (1737), 626 (1738), 637 (1738), 639 (1738), 716 (1742).

[90] AGAD, Zbiór kartograficzny, Topographisch Militarische Karte von vormaligen Neu Ost Preussen, wykonanej przez królewskich kartografów Jana Krzysztofa Textora i Daniela Friedricha Sotzmanna, Berlin 1808, nr 479-1.

[91] A. Wyczański, *op. cit.,* s. 77-79, 84.

na trzy części, zgodnie z trójpolowym systemem uprawy ziemi. W celu określenia charakteru prac polowych na terenie parafii w XVII-XVIII w., zbadaliśmy, jaki rodzaj służby najemnej i nie najemnej był zatrudniany w tutejszych wielkich gospodarstwach szlacheckich. Biorąc pod uwagę informacje zawarte w rejestrach podatkowych tamtych czasów, wszystko wskazuje na to, że były to zajęcia niemal wyłącznie związane z uprawą ziemi, a więc żniwa, sianokosy, młocka, oranie i bronowanie oraz typowe prace przy prowadzeniu dworu lub mniejszego domu[92].

W XVII wieku na terenie parafii znajdowało się pięć dworów wraz z folwarkami: w Pietkowie, Turku, Wólce, Wilkowie oraz Osówce. W 1663 r. w samym tylko dworze pietkowskim służyło kilka osób: *Zofia Stypułkowska gospodyni, Michał Wójt, Grześ Piwowar, Mateusz Pastuch*[93]. Poza tym wymieniono we wsi 43 chłopów, których większość musiała pracować w pietkowskim folwarku. Dziesięć lat później liczbę poddanych włościańskich obliczono na 44 osoby. Trudno powiedzieć, ilu z tych chłopów mieszkało przy folwarku, a ilu we wsi Pietkowo. Podobne wątpliwości są w przypadku mieszkańców Wilkowa.

W 1673 r. dwór wilkowski był drugim co do wielkości kompleksem folwarcznym w parafii. Sama tylko czeladź dworska składała się wówczas z: *Pani Zofii Kamienskiej gospodyni, Pana Adama Kamieńskiego, dwóch pastuchów, dwóch bronowłóków, dziewki, kucharki i gospodyni piekarnianej*. Po za tym pracowało tutaj 61 poddanych chłopów[94]. We dworze w Turku w 1673 r. służyli: *Wójt, Katarzyna gospodyni, Regina dziewka, Jan bronowłók, Awryło pastuch.* Wraz z nimi wymieniono Samuela Jabłońskiego z małżonką[95]. Nie wiemy jednak czy należał on do czeladzi dworskiej. Turek posiadał dodatkowo 50 poddanych chłopów. Wólka była wówczas niewielkim dworem, pod względem liczby czeladzi pozostającej na jej usługach. Jan Hieronim Brzozowski trzymał wówczas tutaj jedynie: *Thomasza Lulkę wójta, Annę gospodyni i Jana pastucha*. W majętności służyło 58 poddanych chłopów[96].

Poddanych posiadała również plebania parafii rzymskokatolickiej w Pietkowie. W spisie z 1673 roku, oprócz proboszcza Franciszka Madaleńskiego, wymienieni zostali: *Minister Ecclesia Szymon*[97] i *gospodyni Maryna*. Łącznie na plebanii znajdowało się wówczas 14 osób, najpewniej razem ze służącymi chłopami[98]. Była to jedna z najmniej obsadzonych plebanii w całym dekanacie bielskim w XVII wieku. W 1663 r. przypisani byli do niej następujący włościa-

[92] A. Kamler, *Chłopi jako pracownicy najemni na wsi małopolskiej w XVI i w I poł. XVII wieku*, Warszawa 2005, s. 150.

[93] AGAD, ASK I, sygn. 70, k. 536v.

[94] Ibidem, k. 619v-620.

[95] Ibidem, k. 618.

[96] Ibidem, k.618-618v.

[97] Inaczej: sługa kościelny (przyp. autor)

[98] AGAD, ASK I, sygn. 70, k. 378v.

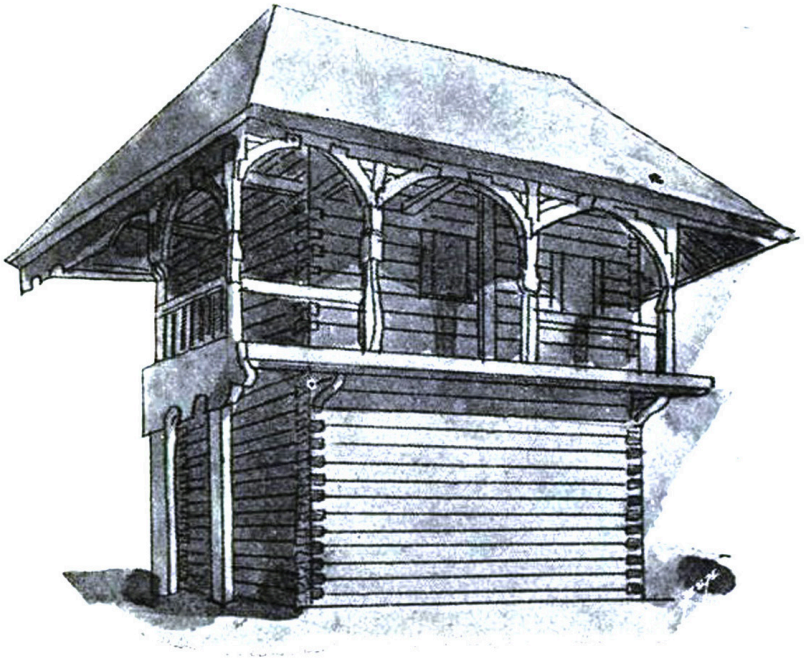

Lamus dworski w Pietkowie z XVII wieku.
K. Mokłowski, Sztuka ludowa w Polsce, cz. I: Dzieje mieszkań ludowych, Lwów 1903, wiz. 321.

nie ogrodowi: Wawrzyniec z żoną, mieszkający w Pietkowie oraz pochodzący z Bohomola – Iwan z żoną Katarzyną[99].

Dawni założyciele Pietkowa, którzy w XVII wieku, gospodarowali głównie poza granicami swojej rodzinnej parafii, również posiadali majętne posiadłości. W 1673 r. Piotrowi Pietkowskiemu, w jego dworze i folwarku w Stokowisku -Łopieniach służyli: *Andrzej Kamieński czeladnik zasuchedni służy, Jakub woznica, Mateusz parobek, Matys pastuch, Stasiek chłopiec, dziewczyna, Fabian chłop z żona, Jan parobek*. Folwark posiadał dodatkowo 34 włościan, a wśród nich karczmarza, młynarza oraz kowala[100]. Jako że ów szlachcic był również w tym czasie dziedzicem w Dzierżkach (parafia poświątczyńska), łącznie posiadał 52 poddanych. Oprócz włościan z Dzierżek i Stokowiska, zaliczono do nich również czeladź żydowską pomagającą karczmarzowi ze wsi Gołębie. W 1676 r. Pietkowski w swoim dworze posiadał: *czeladnika Kamieńskiego, woźnicę, pa-*

[99] Ibidem, k. 537.

[100] Ibidem, k. 574.

robka, pastucha, bronowłóka, dwie dziewki i gospodynię. Ponadto w folwarku pracowało już wówczas 36 chłopów[101].

Włościanie pietkowscy

Warstwa chłopska w parafii była dość zróżnicowanym środowiskiem. Najwyżej plasowali się kmiecie – najbogatsi gospodarze, dalej byli zagrodnicy, chałupnicy i wreszcie komornicy. Ci ostatni nic nie posiadali i mieszkali zwykle u innych, zamożniejszych włościan. Wszystkich bez wyjątku obowiązywała pańszczyzna, czyli przymusowa praca na ziemi należącej do szlachty, w zamian za użytkowanie własnych gospodarstw. Kmiecie przeważnie wykonywali pańszczyznę sprzężajną, która polegała na stawieniu się na polu z własnym zaprzęgiem. Pozostała grupa wykonywała pańszczyznę pieszą i różnego rodzaju darmowe prace zlecone przez właścicieli ziemskich[102].

Najbogatsi gospodarze mieszkali głównie we wsiach: Wilkowo, Wołkuny i Pietkowo. Wyróżnikiem ich zamożności była m.in. ilość posiadanej służby. Wśród chłopskich gospodarzy parafii pietkowskiej prym wiódł niewątpliwie **Wawrzyniec Wanas** z Wilkowa, którego rodzina składała się z siedmiu osób wraz ze służbą najemną. Bogatym chłopem w tym czasie musiał być Jerzy Maczuk z Wołkun, skoro w rejestrze podatkowym z 1663 r. wymieniono w jego domu aż troje czeladzi: *parobka Wojciecha, Jana Parobka i Małgorzatę dziewkę*. W tej samej wsi równie majętnym był **Iwan Pogodzysty**, u którego oprócz żony wymieniono: *Walentego parobka, rzędna dziewkę, Dymitra brata gospodarskiego*[103]. Biorąc pod uwagę strukturę służby zamieszkującej w poszczególnych wsiach w 1663 r., najwięcej odnotowano dziewek[104] służących w gospodarstwach chłopskich. Łącznie na terenie parafii było ich 36, przy czym najwięcej w Wilkowie (10). Parobków odnotowano 16, pastuchów 7, z czego 4 było nieletnich. Spośród osób żyjących „komorą" u innych gospodarzy, najwięcej mieszkało w Wilkowie (4 kobiety i dwóch mężczyzn), w Wołkunach (2) oraz w Pietkowie (2)[105].

Dużą, choć nieustaloną dokładnie liczbę, stanowili ludzie biedni i żyjący samotnie. Do nich należy zaliczyć m.in. Jadwigę Fliszową, która została określona w rejestrze podatkowym, jako „niedołężna y uboga". Fliszowa żyła samotnie z córką w Wilkowie. Innym przykładem była nieznana z imienia komornica –

[101] BCz. Kraków, Rejestr podatku pogłównego prowincyi małopolskiej z 1676 r., rkps nr 1099, k. 769-769v; Więcej na ten temat: A. Wyczański, *op. cit.,* s. 98.

[102] http://pl.wikipedia.org/wiki/Pańszczyzna_w_Polsce (dostęp z 25.07.2014).

[103] AGAD, ASK I, sygn. 70, k. 535v.

[104] Dziewczyna, zwana również dziewką, o ile nie występowała pod nazwa kucharki, zajmowała się zajęciami zbliżonymi do tej funkcji oraz drobnymi pracami gospodarskimi, jak na przykład dojenie krów, zajęciami w ogrodzie, czy pomocą w innych pracach polowych.

[105] AGAD, ASK I, sygn. 70, k. 536v-537.

„baba ślepa" w Wołkunach[106]. Na kartach źródeł XVII-wiecznych pojawili się również rzemieślnicy, trudniący się różnym zajęciem na terenie parafii. W Wilkowie w 1663 r. był kowal i zdun, w Wołkunach młynarz, w Turku było dwóch młynarzy i dwóch kołodziejów, w Wólce mieszkało czterech rzemieślników: kowal, zdun, krawiec i młynarz, w Osówce było dwóch zdunów, w Pietkowie natomiast pracował młynarz[107]. W 1673 r. odnotowano również karczmarzy, którzy szynkowali we wsiach Wólka, Turek oraz w Pietkowie[108].

Śledząc życie mieszkańców parafii w okresie staropolskim nie możemy uniknąć kilku zasadniczych pytań. W jakich okolicznościach spotykali się ze sobą przedstawiciele stanu szlacheckiego i dominującego stanu chłopskiego? Czy poza obowiązkiem pracy na polu, świadczeń wobec właścicieli dworskich, ludność chłopska wchodziła w jakiekolwiek koneksje ze swoimi zamożniejszymi i wyższymi stanowo sąsiadami? Z pewnością najczęstszym i najważniejszym miejscem, gdzie spotykały się obie grupy były folwarki, rozsiane na terenie parafii. Tam pracowano zgodnie z obowiązkiem pańszczyźnianym, wypełniano posługę wobec właściciela dworskiego. O wzajemnych relacjach, sporach, niesnaskach i życiu chłopskim podczas pracy, wiemy właściwie niewiele. W sferze domysłów pozostają chociażby kwestie wymiaru pańszczyzny na folwarku pietkowskim w XVI-XVIII wieku. Miejscem gdzie spotykali się wszyscy, niezależnie od stanu społecznego i zamożności był miejscowy kościół parafialny.

Od narodzin do śmierci

Chłopskie panny z parafii pietkowskiej wybierały swoich kawalerów przeważnie z tej samej lub sąsiedniej wsi. Właściciele średnioszlacheccy wybierali sobie żony z równie majętnych i wysoko postawionych rodzin. Właściciel Pietkowa z końca XVII wieku – Mikołaj Brzozowski, pisarz ziemi bielskiej, był ożeniony z Waszyńską[109]. Jego syn natomiast – Adam, ostatni dziedzic Pietkowa z rodziny Brzozowskich, ożenił się z Anielą z Kuszlów[110]. W latach 1712-1797 w księdze małżeństw zarejestrowano 479 zawartych związków małżeńskich. Nie są znane podobne dane dla innych lat okresu staropolskiego, z uwagi na brak ksiąg metrykalnych.

Na terenie parafii dominowały rodziny wielodzietne, co związane było m.in. z wysoką umieralnością niemowląt. Wpływały na to choroby i brak higieny w czasach staropolskich. Dobrym źródłem do zbadania stosunków demograficznych na terenie parafii Pietkowo jest księga chrztów z lat 1686-1744. Ogółem

[106] Ibidem, k. 535v.

[107] Ibidem, k. 535, 536v.

[108] Ibidem, k. 618.

[109] A. Par. Pietkowo, *Księga chrztów z lat 1686-1744*, nr chrztu 25. (1700); Boniecki podaje, że była to Anna z Wodzińskich, nie Waszyńskich. Zob. A. Boniecki, *Herbarz*…, T. II, s. 198.

[110] A. Par. Pietkowo, Księga chrztów z lat 1686-1744, nr chrztu 375.

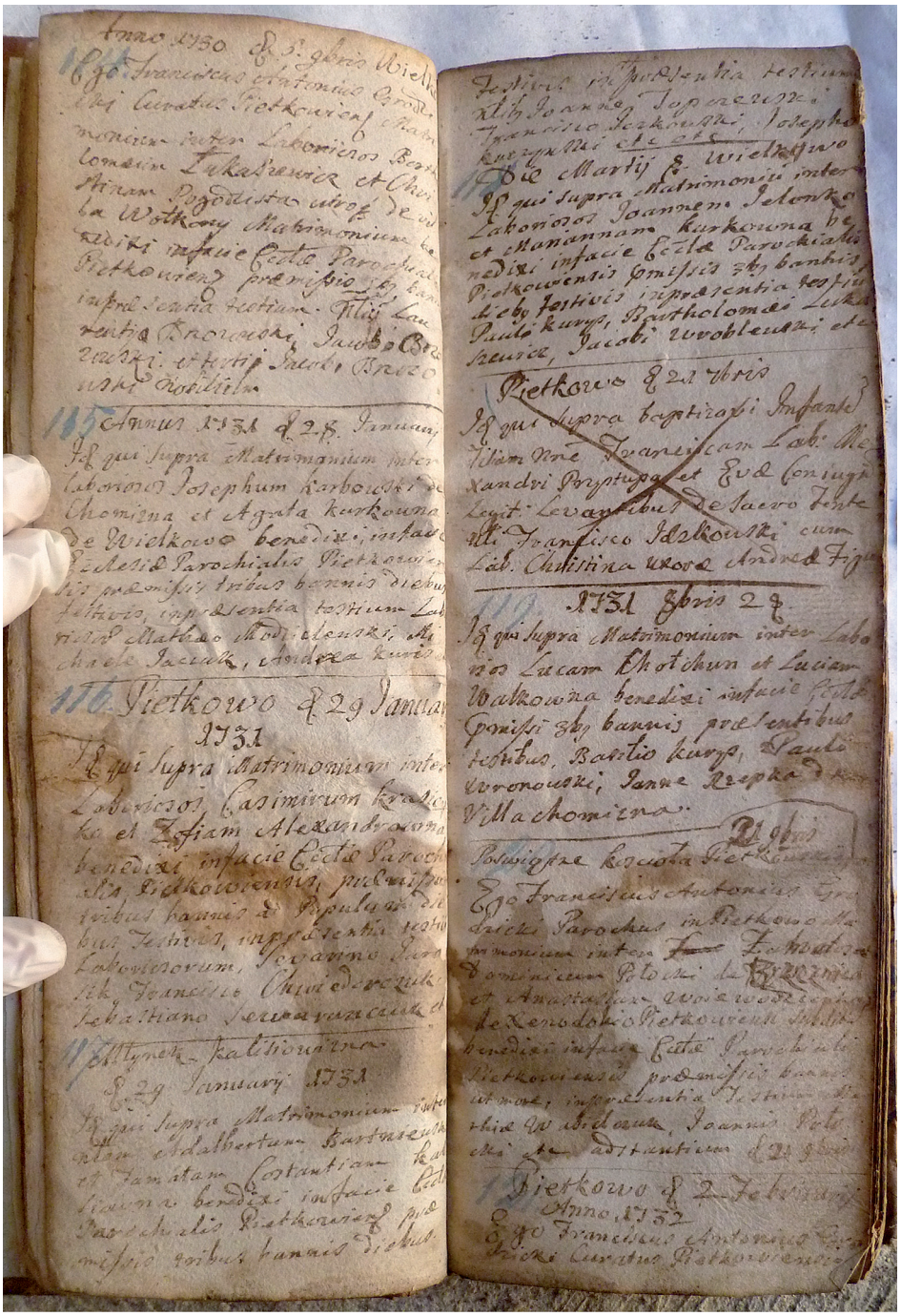

Fragment księgi małżeństw parafii pietkowskiej z lat 1712-1797.
Archiwum Parafialne w Pietkowie.

zapisano w niej **769**[111] metryk. W niektórych wypadkach w jednym zapisie metrykalnym umieszczano zapis o dwojgu ochrzczonych niemowlętach (jednojajowych lub dwujajowych), łącznie 15 przypadków. Pojawiły się również 4 zapisy o konwersji – przejściu na religię rzymskokatolicką. Mając to na względzie, łączna liczba zarejestrowanych i nowo narodzonych dzieci w parafii pietkowskiej wynosiła 780 osób. Znaczną ilość metryk stanowiły rejestry nowonarodzonych dzieci, których rodzice nie należeli do tej parafii i mieszkali poza jej okręgiem. W celu weryfikacji przynależności danej wsi do parafii pietkowskiej, naszą analizę oparliśmy o dokumenty powizytacyjne, rejestry podatkowe oraz wspomnianą już księgę.

Księga była prowadzona w niedbały sposób[112], a informacje spisywane przez duchownych nie zawsze były pełne. W niektórych latach (1687-1688, 1692-1693) chrzty nie były w ogóle rejestrowane. Co do kompletności pozostałych wpisów istnieją również poważne wątpliwości. W wielu brakowało daty dziennej i miesięcznej, w niektórych rejestrujący nie zanotował nawet roku. Niekiedy nową metrykę wpisywano w formie skróconej. Na uwagę zasługuje fakt, że w pierwszych latach nie zanotowano żadnego chrztu ze wsi Pietkowo. O wiele większą dokładność można zauważyć w latach 1712-1743. Aż 607 rejestrów metrykalnych (79% wpisów) pochodziło z terenu parafii pietkowskiej, reszta – 162 wpisy (21%) – dotyczyły ludności pochodzącej spoza granic parafii. Największą ilość spośród wpisów miejscowości pozaparafialnych stanowiły wsie należące do parafii Poświątne (ogółem 93 zarejestrowane miejscowości). Największymi wsiami pod względem liczby urodzonych dzieci w latach 1686-1744 były Pietkowo (192 urodzonych dzieci) i Wilkowo (183 urodzonych dzieci).

Na przełomie XVII i XVIII wieku w parafii pietkowskiej dominowały przede wszystkim imiona starotestamentowe oraz świętych męczenników[113]. Przy wyborze oprócz względów religijnych decydowała również aktualna moda.

---

[111] Pierwszym zapisem był chrzest dziecka z **15 października 1686 r.,** ostatnim natomiast chrzest z **19 stycznia 1744 r.** Księga została spisana w języku łacińskim. Według notatki powizytacyjnej przeprowadzonej w dniu 29 stycznia 1853 r., przez dziekana tykocińskiego **ks. Mateusza Perkowskiego,** księga liczyła 156 stron (nieponumerowanych), w której zapisano **761 metryk**. Zapisy metrykalne zostały uprzednio ponumerowane najprawdopodobniej przez tego samego księdza niebieskim piórem. Wspomniana liczba budzi jednak poważne zastrzeżenia, bowiem ponumerowano, najpewniej w pośpiechu, również notatki powizytacyjne z różnych lat, znajdujące się wewnątrz księgi. Ks. Perkowski, będący wówczas jednocześnie proboszczem parafii w Poświątnem, był gruntownie wykształconym duchownym, stąd dziwić może ta rażąca niedbałość w ustalaniu liczby zarejestrowanych metryk.

[112] W księdze występuje wiele przykładów niesumienności spisującego. Pierwszym jest brak w wielu miejscach adnotacji o nazwie wsi, z której pochodzili rodzice dziecka. Zwykle nazwa miejscowości pojawiała się pod centralnie usytuowaną datą (np. Annus Dni 1705 i pod spodem – „Villa Wielkowo"). Jeśli natomiast w tym samym roku było więcej chrztów, rejestrujący nie zawsze wpisywał pełny tekst zapisu metrykalnego; ograniczając się jedynie do daty dziennej i miesięcznej, imienia dziecka, rodziców, ich pochodzenia społecznego i personaliów rodziców chrzestnych. Bardzo możliwe, że kolejne zapisy z tego samego roku, pozbawione nazwy miejscowości, mogły dotyczyć wsi wymienionej na samym początku. Tego typu wpisy zostały zakwalifikowane w tabeli jako nieposiadające informacji o nazwie wsi z której pochodzili rodzice.

[113] C. Kuklo, *op. cit.,* s. 325-326.

Tab. 3. Imiona męskie i żeńskie nadawane dzieciom na chrzcie na terenie parafii pietkowskiej na przełomie XVII i XVIII wieku.

Imiona męskie	Liczba		Ogółem	Imiona żeńskie	Liczba		Ogółem
	Chłopi	Szlachta			Chłopi	Szlachta	
Mateusz	28	6	34	Marianna	65	20	85
Wojciech	25	5	30	Katarzyna	36	3	39
Franciszek	22	4	26	Krystyna	25	3	28
Jakub	17	5	22	Franciszka	18	2	20
Jan	16	6	22	Konstancja	17	-	17
Józef	16	3	19	Jadwiga	10	4	14
Paweł	16	2	18	Agnieszka	6	5	11
Walenty	13	4	17	Małgorzata	11	-	11
Szymon	10	7	17	Anna	5	3	8
Marcin	13	3	16	Dorota	8	-	8
Krzysztof	14	1	15	Zofia	7	1	8
Andrzej	13	2	15	Rozalia	6	1	7
Stanisław	10	2	12	Ewa	6	1	7
Tomasz	9	2	11	Apolonia	4	2	6
Wawrzyniec	9	2	11	Petronela	4	1	5
Piotr	8	2	10	Barbara	5	-	5
Michał	9	1	10	Klara	2	2	4
Grzegorz	9	1	10	Magdalena	2	2	4
Antoni	6	-	6	Marcjanna	4	-	4
Kazimierz	6	-	6	Elżbieta	3	1	4
Bartłomiej	3	2	5	Aniela	1	2	3
Sebastian	2	3	5	Agata	3	-	3
Feliks	-	4	4	Teresa	2	1	3
Adam	2	2	4	Łucja	2	1	3
Stefan	2	2	4	Antonina	3	-	3
Ignacy	2	1	3	Helena	2	1	3
Mikołaj	3	-	3	Teodora	2	-	2
Benedykt	-	2	2	Urszula	1	1	2
Baltazar	1	1	2	Kunegunda	1	-	1
Ludwik	-	2	2	Ludwika	-	1	1
Filip	2	-	2	Briattam	-	1	1

Augustyn	2	-	2	Batharam	-	1	1
Roch	2	-	2	Felicja	1	-	1
Karol	1	1	2	Joanna	1	-	1
Fabian	1	-	1	Maria	1	-	1
Łukasz	1	-	1	Mariola	1	-	1
Wiktor	1	-	1	Monika	1	-	1
Teofil	-	1	1	Marcelina	1	-	1
Aleksander	-	1	1	Cecylia	1	-	1
Ambroży	1	-	1	**39 rodzajów imion**	**268**	**60**	**328**
Demetrium	-	1	1				
Sylwester	1	-	1				
42 rodzaje imion	**296**	**81**	**377**				

Na podstawie: A. Par. Pietkowo, *Księga chrztów z lat 1686-1744*.

Bacznie przyglądano się, jakie imiona swoim dzieciom wybierali najbliżsi sąsiedzi. Bywało również i tak, że nadawano imię takie jakie nosiła chrzestna lub chrzestny. Dość często się zdarzało, że w jednym roku, dzieciom tej samej płci, urodzonym we wsiach Pietkowo, Wilkowo i np. Turek, nadawano te same imiona. W 1723 r. w Wilkowie i Turku dla nowo ochrzczonych chłopców wybrano imię Kazimierz, natomiast trzem innym, urodzonym w tym czasie w Wilkowie, Pietkowie i Turku, wybrano imię Wojciech. Zjawisko nadawania tych samych imion, które już wcześniej nadali swoim dzieciom sąsiedzi, występowało wówczas, kiedy w jednym miesiącu wypadało po kilka chrztów. Dotyczyło to głównie Wilkowa, Wołkun, Turka i Pietkowa, a więc najważniejszych miejscowości parafii. Rekordowym pod tym względem miesiącem okazał się marzec 1728 r., w którym ochrzczono troje narodzonych dzieci imieniem Józef. To częściowo pokazuje, jak niewielkie znaczenie mieszkańcy parafii przywiązywali do imion. Nowonarodzonemu dziecku imię nadawano zatem dość szybko, nie zważając na długie namyślanie się rodziców czy porady miejscowego proboszcza.

Szlachta posesjonacka, właściciele Pietkowa, nadawali swoim dzieciom podwójne imiona. Przykładem może być Adam Brzozowski, który swoim nowonarodzonym dzieciom wybrał następujące imiona: Adam Antoni Brzozowski, Józef Grzegorz Brzozowski, Ignacy Benedykt Brzozowski, Jan Benedykt Brzozowski. W dniu 11 stycznia 1733 r. Adam Brzozowski ochrzcił córkę, której nadał aż trzy imiona: Ludwika Honorata Antonina Brzozowska. U schyłku lat 30. XVIII wieku podwójne imiona spotykano coraz częściej w rodzinach chłopskich. W dniu 7 października 1738 r. ochrzczono dziecko podwójnym imieniem – Franciszek Borgia. Rodzice pochodzili z Wilkowa. W 1739 r. Walenty Wojciuk wraz ze swoją żoną Marianną nadali swojej nowonarodzonej córce imię –

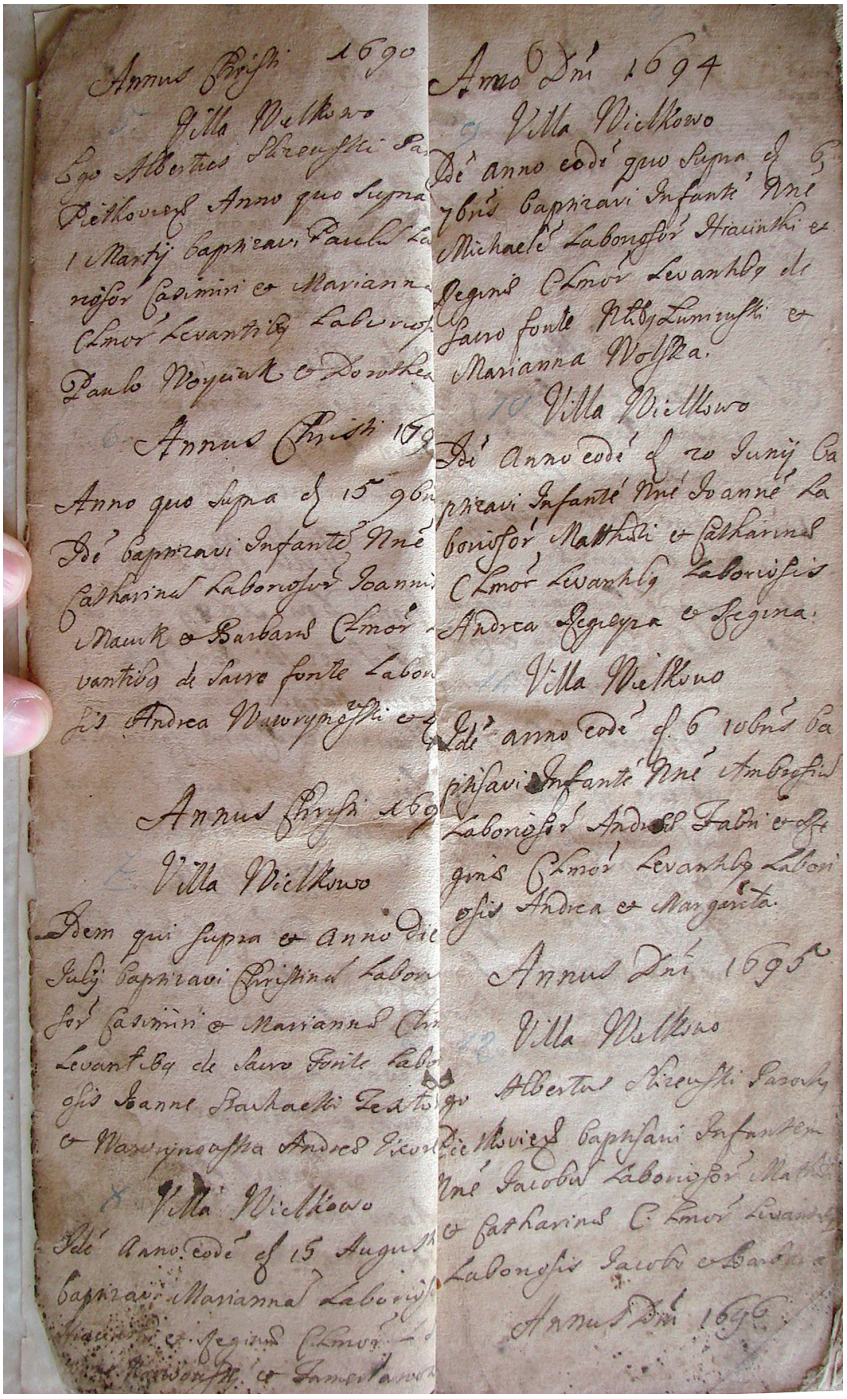

Fragment księgi chrztów parafii pietkowskiej z lat 1686-1744.
Archiwum Parafialne w Pietkowie.

Małgorzata Felicja. Z kolei w 1743 r. urodzonej w Turku rodzinie Andrzeja Stańczuka i jego żony Marianny córce nadano imię – Konstancja Monika. W dniu 6 października 1743 r. pracowity Krzysztof Podbornek i jego żona Barbara, rodem z Wilkowa, nadali swojemu dziecku potrójne imię: Franciszek Borgia Szymon.

W toku kwerendy przebadano 705 imion występujących na kartach księgi chrztów, pozostałych – 92 nie udało się odczytać. W latach 1686-1744 w pietkowskiej księdze chrztów znalazło się 42 rodzaje imion męskich. Największą popularnością cieszył się **Mateusz** (34 ochrzczonych dzieci tym imieniem). Dalej uplasowali się **Wojciech** (30), **Franciszek** (26), **Jakub** i **Jan** (po 22), **Józef** (19) i **Paweł** (18).

Jeszcze ciekawej wyglądał dobór imion według stanu społecznego. Wśród szlachty dominowały zarówno imiona biblijne (starotestamentowe i nowotestamentowe). Wśród rodzin chłopskich pojawiło się 36 rodzajów imion nadawanych nowo narodzonym dzieciom. Jest to liczba duża, tym bardziej, że występująca na łamach księgi chrztów szlachta (zarówno drobna jak i bogatsza) nadała jedynie 31 rodzajów imion swoim dzieciom. Z czego mogła wynikać tak duża różnorodność w doborze imion przez obie grupy społeczne? Wybór imienia był wypadkową wielu uwarunkowań, na którą mieli wpływ zarówno rodzice, chrzestni, ksiądz udzielający chrztu, aktualnie panująca moda. Najważniejszym źródłem wiedzy był kościół parafialny. To od lokalnego duchowieństwa zależał odpowiedni i skuteczny przekaz treści religijnych. Stopień zaangażowania wiernych w życie parafii w dużej mierze zależał od zaufania jakim darzyli swojego proboszcza. Niemały wpływ miało odpowiednie wyposażenie świątyni, lokalne kulty świętych, eksponowanie obrazów z męczennikami, którzy zginęli za wiarę katolicką, instalowanie i konsekrowanie bocznych ołtarzy, organizacja misji świętych i udział w pielgrzymkach do bliższych i dalszych miejsc kultu religijnego. Wszystko to było skutecznym środkiem do wzbogacenia wiedzy o religii, jak postępować dobrze i nie grzeszyć. Święci spoglądający z obrazów na przychodzących do kościoła wiernych mieli największy wpływ na kształtującą się wyobraźnię, zwłaszcza u niepiśmiennych w większości chłopów.

W przypadku nowo urodzonych dziewczynek występowała podobna, jak w przypadku chłopców, różnorodność w dobieraniu imienia. Warto jednak zaznaczyć, że u płci pięknej częściej występowały te same imiona niż w przypadku chłopców. Najczęściej nadawanym imieniem nowo narodzonym dziewczynkom była **Marianna** (85 przypadków, 25% ogólnej liczby imion żeńskich). Równie popularnym imieniem była **Katarzyna** (39 przypadków, 11% ogólnej liczby imion żeńskich) oraz **Krystyna** (28), **Franciszka** (20) i **Konstancja** (17). Jak widać w zamieszczonej tabeli, rodzice wywodzący się ze stanu chłopskiego nadawali swoim dzieciom zarówno znane imiona, jak i te mniej pospolitsze.

Niewiele wiemy na temat rejestracji zgonów mieszkańców parafii z okresu staropolskiego. Najstarszą zachowaną księgą tego rodzaju są rejestry z lat

1797-1830. Pomimo, że wykracza ona poza ramy chronologicznie przyjęte w tym rozdziale, warto przyjrzeć się zarejestrowanym w niej zgonom, tym bardziej, że znalazły się w niej również adnotacje o przyczynie śmierci. To pozwala choć w części nakreślić na co chorowali mieszkańcy parafii pietkowskiej u progu XIX wieku, ale i być może wcześniej. Warto przyjrzeć się na sposób zapisu przyczyny śmierci, ponieważ daje to szczątkowy obraz dolegliwości, na jakie cierpieli autochtoni. Rodzaje śmierci, które dotknęły tych ludzi przedstawiały się następująco: *ze starości* – 11 przypadków, *dypopleksyi* – 1, *kaszlu* – 42, *bólu głowy* – 2, *ospy* – 24, *dychawicy* – 3, *suchot* – 12, *konwulsji* – 3, *wymiotów* – 8, *desynterii* – 9, *nagłej śmierci* – 1, *bólu piersi* – 3, *bólu brzucha* – 2, *bólu zębów* – 3, *bólu gardła* – 3, *boleści wewnętrznej* – 1, *opuchliny* – 10, *biegunki* – 1, *kołtunu* – 1, *gorączki* – 4, *gruczołów* – 3, *wrzodów* – 3, *porodzenia* – 1, *połogu* – 4, *kolki* – 10, *nagle* – 1, *śmiercią przypadkową* – 1, *utonięcia* – 2, *wczesnego urodzenia* – 6, *raka* -2, *oparzenia się* – 1[114].

Tab. 4. Chrzty w parafii Pietkowo (1686-1743*) według lat i miejscowości.

Lata / Nazwa wsi	16-										17-									
	86	89	90	91	94	95	96	97	98	99	00	01	02	03	04	05	06	07	08	09	10
Pietkowo	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	1	-	-	-	-	-	1	-	1
Młynek Pietkowo	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Wilkowo	1	2	1	2	3	1	2	-	2	1	1	1	1	1	1	1	1	1	-	-	2
Wołkuny	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Turek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	2
Osówka	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Chomizna	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Wólka (Pietkowska)	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Siudymach	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brak informacji o nazwie wsi	-	-	2	-	-	-	1	2	1	2	-	1	-	1	-	-	2	1	-	-	1
Łopienie	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brzozowo-Chrzczony	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	1
Brzozowo-Korabie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
Brzozowo-Chabdy	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
Brzozowo-Stare	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1
Brzozowo-Solniki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brzozowo-Chrzczonki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Brzozowo-Antonie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Grochy	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1

[114] A. Par. Pietkowo*, Księga zgonów z lat 1797-1830*, [brak paginacji].

Bohomole	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Zdrody Stare	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Dzierżki Ząbki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Dzierżki/Dzierżki Stare/Dzierżki Janowięta	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Łukawica	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	2
Falki Stara Wieś	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Gołębie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1

* W 1744 zarejestrowano tylko 1 chrzest.

Lata / Nazwa wsi	17--																			
	11	**12**	**13**	**14**	**15**	**16**	**17**	**18**	**19**	**20**	**21**	**22**	**23**	**24**	**25**	**26**	**27**	**28**	**29**	**30**
Pietkowo	2	1	3	3	-	2	2	-	-	4	3	3	5	4	8	11	9	4	15	5
Młynek Pietkowo	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Wilkowo	3	2	3	8	2	3	6	4	2	4	6	5	6	4	9	3	3	1	4	3
Wołkuny	-	-	1	1	1	1	2	-	2	1	1	-	1	-	3	-	2	-	2	2
Turek	-	2	3	-	2	3	1	1	1	4	1	1	5	4	3	4	2	2	1	-
Osówka	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	2	3
Chomizna	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Wólka (Pietkowska)	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	1	1	-	1	-	-	-	-
Siudymach	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brak informacji o nazwie wsi	-	-	2	1	1	1	1	1	1	-	-	1	1	1	1	1	-	1	-	1
Łopienie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brzozowo-Chrzczony	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brzozowo-Korabie	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-
Brzozowo-Chabdy	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brzozowo-Stare	1	-	1	-	1	2	-	-	-	-	-	1	1	-	-	3	1	-	1	-
Brzozowo-Solniki	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brzozowo-Chrzczonki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brzozowo-Antonie	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	1	1	1	-
Grochy	1	2	1	-	-	-	-	3	-	-	-	-	1	1	-	-	-	2	-	-
Bohomole	1	1	-	-	1	1	-	1	1	2	-	-	1	2	1	1	1	1	2	-
Zdrody Stare	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-
Dzierżki Ząbki	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Dzierżki/Dzierżki Stare/Dzierżki Janowięta	-	1	2	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	1	-	-	-	1	-
Łukawica	-	1	1	1	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Falki Stara Wieś	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	1

Gołębie	-	2	2	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1
Kamieńskie-Wiktory	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Kamieńskie-Jaski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Łapy-Szołajdy	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-
Łapy-Dębowina	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
Młynek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
Brzozowo-Muzyły	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	1
Łapy?	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
Kurysiowizna/Kurysiowizna Młynek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	1	-
Janeczek/Janeczek Młynek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
Liza	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-
Górskie (par, Topczewo)	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Poświątne Pietkowskie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-
Zwierzyniec/Zwierzyniec Młynek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-
Brzozowo-Panki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Grochy-Niemierzięta	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Kalisiowizna/Kalisiowizna Młyn	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Zbuczyn (par. Wyszki)	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
Gąsówka (Stara)	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Gąsówka-Oleksin	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Kamieńskie-Ocioski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Komar	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Porośl-Wojsławy	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Tworki (par. Wyszki)	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Młynek Chodaczek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Zdrody Nowe	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Ochale	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Stoczek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Frankowizna	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Ogółem	10	18	22	16	9	14	12	12	9	16	12	13	23	21	30	25	21	14	34	21

Lata / Nazwa wsi	17--												
	31	**32**	**33**	**34**	**35**	**36**	**37**	**38**	**39**	**40**	**41**	**42**	**43**
Pietkowo	9	7	9	10	8	12	2	6	9	8	7	10	6
Młynek Pietkowo	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Wilkowo	6	5	3	4	4	6	5	5	9	4	8	7	11
Wołkuny	4	3	1	2	2	2	1	2	2	-	2	-	1
Turek	-	-	1	-	-	1*	-	1	1	1	1	-	3
Osówka	1	-	-	-	1	-	-	-	-	1	-	1	2
Chomizna	1	1	-	-	-	-	1	-	-	1	1	-	1
Wólka (Pietkowska)	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1
Siudymach	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brak informacji o nazwie wsi	-	2	2	-	2	1	2	2	2	1	-	-	2
Łopienie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brzozowo Chrzczony	1	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1
Brzozowo Korabie	-	1	-	-	-	1	-	2	-	-	-	1	-
Brzozowo Chabdy	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brzozowo Stare	-	1	1	1	1	-	-	1	-	-	1	1	1
Brzozowo Solniki	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brzozowo Chrzczonki	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brzozowo Antonie	1	-	1	-	2	-	1	-	-	-	-	-	-
Grochy	-	2	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
Bohomole	1	3	1	-	3	1	1	3	1	1	1	1	1
Zdrody Stare	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	1
Dzierżki Ząbki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Dzierżki/Dzierżki Stare/ Dzierżki Janowięta	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Łukawica	1	-	2	-	1	-	-	-	-	1	1	1	1
Falki Stara Wieś	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Gołębie	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Kamieńskie-Wiktory	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Kamieńskie-Jaski	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
Łapy-Szołajdy	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Łapy-Dębowina	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-
Młynek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Brzozowo-Muzyły	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Łapy?	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-

Kurysiowizna/Kurysiowizna Młynek	1	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
Janeczek/Janeczek Młynek	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Liza	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Górskie (par, Topczewo)	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Poświątne Pietkowskie	2	1	-	3	2	1	1	-	-	-	-	-	-
Zwierzyniec/Zwierzyniec Młynek	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	1	-
Brzozowo-Panki	-	1	-	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-
Grochy-Niemierzięta	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Kalisiowizna/Kalisiowizna Młyn	-	-	1	1	2	-	-	1	-	-	-	-	-
Zbuczyn (par. Wyszki)	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Gąsówka (Stara)	-	1	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
Gąsówka-Oleksin	-	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Kamieńskie-Ocioski	-	1	1	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
Komar	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Porośl-Wojsławy	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Tworki (par. Wyszki)	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Młynek Chodaczek	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Zdrody Nowe	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-
Ochale	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
Stoczek	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-
Frankowizna	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
Ogółem	31	33	32	28	30	28	15	26	25	20	23	27	32

Czasy niespokojne

Człowiek doby nowożytnej najbardziej bał się nagłej i nieuchronnej śmierci. Zagrożenie wzrastało wraz z nieoczekiwanymi zmianami pogodowymi, nieurodzajami, powietrzem morowym, pożarami czy wojnami. Bano się również drożyzny oraz głodu. Zjawiska tego typu zdarzały się dość często w interesujących nas czasach na terenie parafii pietkowskiej[115]. W jednej z ksiąg ziemskich znaleziony został taki zapis: *1570 i 1571 w Ziemi Bielskiej ciężki głód panował, jako w tychże latach zaświadczają akta ziemskie suraskie*[116]. Podobnie było w latach

[115] I. Grochowska, *Klęski elementarne na Podlasiu na przełomie XVII-XVIII w.*, „Białostocczyzna", 2/1993, s. 9.

[116] AP Kraków, ZZG 53, k. 20.

kolejnych, kiedy w 1580 r. *głód ciężki i powietrze w Ziemi Bielskiej panowały*[117]. Głód zanotowano również w księgach ziemskich w 1590 r.[118].

W czasie potopu szwedzkiego (1655-1660) wzrosła liczna klęsk elementarnych i epidemii, co dezorganizowało również prace administracyjne urzędów. W 1658 r. odnotowano, że *powietrze w Brańsku grasowało. Akta zaś w Bielsku przyjmowane były*[119]. W XVII wieku nieurodzaje, a tym samym drożyzna i głód na Podlasiu przybrały na sile, pojawiają się w latach: 1648, 1659, 1660, 1659, 1689, 1690, 1691 i 1692[120]. Ks. Dominik Jabłoński z Suraża zanotował pod rokiem 1749 inne niepokojące wydarzenie: *Szarańcza na Daniłowie i Łapach jarzynę zjadła i innych parafiach jako to płońskiej, która to szarańcza In Anno 1749no z ikry porodziła się, In eodem Anno żyta w polu średniem i jarzynę w polu od Uhowa na Urazie ze szczętem zjadła, a zjadłszy do miasta, bo jeszcze nie mogła latać nie mając skrzydeł należytych do latania, nacine na warzywie, kapustę, konopie, zboża na placach i ogrodach wyjadła*[121].

Obawiano się również różnej maści włóczęgów i ludzi luźnych, którzy odpowiedzialni byli za kradzieże i morderstwa. Powstawały wszelkiego rodzaju szajki przestępcze, do których należeli ludzie nie posiadający stałego zajęcia. W 1651 roku w ziemi bielskiej ludność postanowiła się bronić, organizując coś na kształt samoobrony. Sporządzono przy tym spis parafii, *które powinny strzec się od swawolnych kup*. W parafii Poświątne, Kulesze i Płonce Kościelnej, rotmistrzem odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i porządek na tym terenie obrano – Jarosza Brzozowskiego[122]. Podobne wypadki miały miejsce w ziemi bielskiej w 1659 roku. W ówczesnych księgach brańskich znalazł się ten oto zapis: *Zaraz po Świętach w niedzielę dnia Młodzianków Świętych od Zabłudowa poczęli napadać i musieli wszyscy uciekać jedni za Bug, ku Warszawie, drudzy do Mazowsza, a Oni wprzód za Surażem, za Bielskiem ku Brześciowi idąc, Dworów, wsi szlacheckich i królewskich siła gumien popalili, szlachty i różnych ludzi gwałt pomordowali, w Tykocinie klasztor Ojców Bernardynów zrabowali, aparaty z wielu klasztorów litewskich zwiezione kosztowne pozabierali. Dzwony w Bielsku, w Kleszczelach i na wielu miejscach zabrali i tu do Brańska napadli (...). Kościół brański też czego było nie pochowano zrabowali. Mieszczan brańskich co do Wilczoch w las byli ujechali, porabowali* (…)[123].

Największe zniszczenia nastały wraz z wojnami w XVII i XVIII wieku. W czasie potopu szwedzkiego starosta grodowy brański Bogusław Radziwiłł, któremu podlegała w tym czasie ziemia bielska, sam szukał porozumienia z kró-

[117] Ibidem, k. 34.

[118] Ibidem, k. 48.

[119] Ibidem, k. 79.

[120] I. Grochowska, *op. cit.*, s. 10

[121] Cyt. za. Ł. Lubicz-Łapiński, *op. cit.,* s. 157-158.

[122] AP Kraków, ZZG 16, k. 25.

[123] Ibidem, k. 85.



Moneta z czasów Zygmunta III Wazy (ok. 1625 r.) odnaleziona we wsi Liza Stara.
Zbiory Klaudii Twarowskiej.

lem szwedzkim Karolem X Gustawem[124]. Podobnej postawy oczekiwał od podlaskiej szlachty. W sierpniu 1655 r. zorganizowano pierwsze pospolite ruszenie ziemi bielskiej. Pułkownikiem jazdy został Aleksander Szczawiński, pułkownikiem piechoty – łowczy mielnicki – Stanisław Mleczko, rotmistrzami: Samuel Górski oraz Stefan Sawicki. Dodatkowo uchwalono powołanie piechoty łanowej, której bezpośrednie dowodzenie powierzono Sawickiemu[125]. Rozporządzenie dotyczące tego rodzaju wojska brzmiało następująco: *Ta piechota łanowa być powinna z dóbr ziemskich, królewskich, i z miast, to jest z 15 włók osiadłych i 30 szlacheckich, z których per medium zwykła szlachta płacić. Wyprawa zaś wojenna pieszego żołnierza taka ma być. Mąż do wojennych prac sposobny w żupanie błękitnym w pół goleni. Katanka czerwona kierem żółtem podszyta. Muszkiet lontowy. Siekierka, szabla, prochu, ołowiu, żywności na pół roku, rydel, motyka według informacyey JMci (...)*[126]. Piechotę łanową zorganizowano w sąsiedniej parafii Poświątne. Mieli się tym zająć rotmistrzowie: Jarosz Brzozowski, Piotr Pietkowski, Maciej Brzeznicki, Wawrzyniec Sobolewski oraz Stanisław Wilczewski[127].

Sytuacja była jednak niepewna, gdyż część ziem i województw przyjęła w tym czasie protekcję szwedzką. W październiku 1655 r. wojska Radziwiłła obwarowały się w grodach w Tykocinie, Bielsku, Brańsku oraz Surażu. Miesiąc później szwedzka armia inflancka pod dowództwem Magnusa de la Gardie wkroczyła w rejon północnego Podlasia. Według Jacka Płosińskiego, szlachta podlaska, w tym i ziemi bielskiej, musiała przyjąć pod przymusem protekcję szwedzką[128]. Pod sporządzoną plenipotencją[129], podpisał się między innymi, Jan Karp, podstoli podlaski, który do 1640 r. dzierżawił m.in. Wólkę Pietkowską[130].

[124] J. Płosiński, *Potop szwedzki na Podlasiu 1655-1657*, Zabrze 2006, s. 21.

[125] AP Kraków, ZZG 16, k. 40-41; J. Płosiński, *op. cit.,* s. 25.

[126] AP Kraków, ZZG 16, k. 41.

[127] Ibidem, k. 46.

[128] J. Płosiński, *op. cit.,* s. 34.

[129] Plenipotencja – prawo działania w czyimś zastępstwie, upoważnienie kogoś do dokonywania czynności prawnych w imieniu i na rzecz mocodawcy; pełnomocnictwo. Zob. http://www.netsprint.swo.pwn.pl/haslo.php?id=21395 (dostęp z 8 września 2014 r.).

[130] J. Płosiński, *op. cit.,* s. 36 i 41.

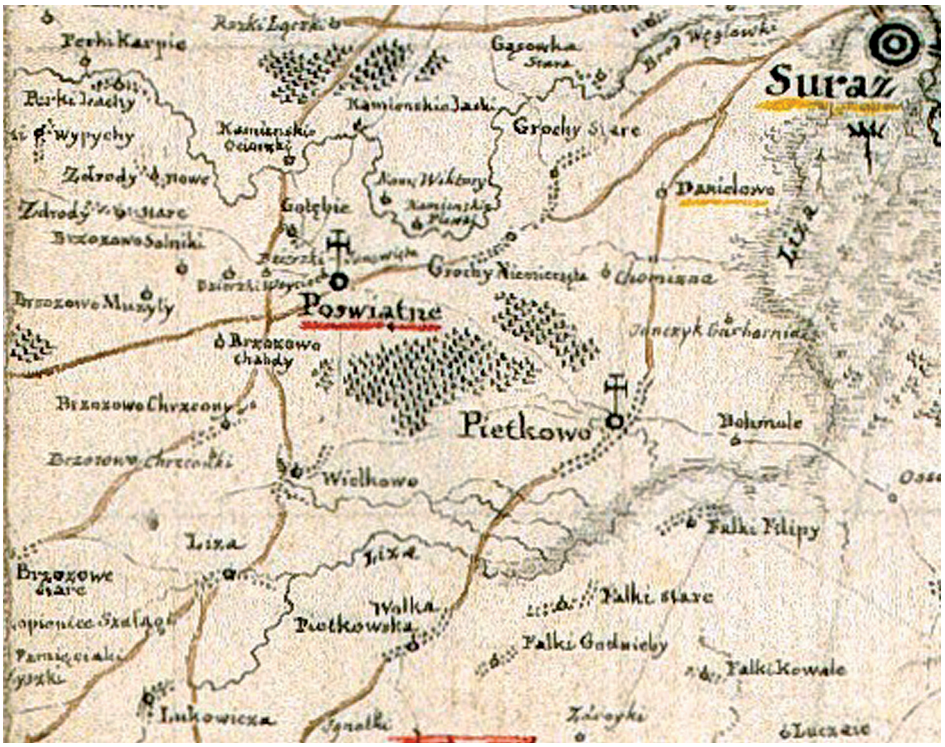

Okolica Pietkowa w końcu XVIII w.
Mappa szczególna województwa podlaskiego zrządzona (…) przez Karola de Pertheesa, 1795 r. AGAD, Zbiór kartograficzny, nr AK 98

Zagrożeniem dla zwykłych mieszkańców były nie tylko wojska najeźdźcy. Ziemia bielska była nieustannie penetrowana przez wspomniane oddziały radziwiłłowskie, kozackie, brandenburskie, czy wreszcie wojska siedmiogrodzkie Jerzego Rakoczego. Bezbronne wsie stawały się łatwym łupem dla wojska, również rodzimego autoramentu, które wybierało potrzebną dla siebie żywność i konie. Trudno policzyć dokładnie ile razy złupiono bądź zniszczono miejscowości na terenie ziemi bielskiej w tym czasie. Tylko w 1655 r., wojska Radziwiłła kilka razy maszerowały z Tykocina do Brańska, bądź Zawyk. W październiku tego samego roku hetman polny litewski – Wincenty Gosiewski, prowadził przez ziemię bielską zbrojną wyprawę do Prus. Wówczas przez parafię Pietkowo, Poświątne, Płonkę i Suraż przewinęło się blisko 9000 żołnierzy[131]. Miesiąc później, wracające z Prus wojska Gosiewskiego, jeszcze raz przewinęły się przez ziemię bielską, częściowo dokonując w niej gwałtów i rabunków. W styczniu 1657 r. Podlasiem wstrząsnął kolejny najazd, tym razem Jerzego II Rakoczego, sprzymierzonego ze Szwecją. Podległy mu podjazd kozacki niemal całkowicie splądrował pobliski Suraż. Rabunków i zniszczeń dokonały również operujące

[131] Ibidem, s. 37 i 121.

w okolicy Tykocina wojska brandenburskie, które w 1657 r. spaliły kilka wsi w ziemi bielskiej[132].

Atrakcyjnym łupem były cenne paramenty będące na wyposażeniu kościołów parafialnych. W księgach oficjalatu janowskiego skrzętnie odnotowano każdy rabunek i przypadek podpalenia świątyni rzymskokatolickiej na tym terenie. W wykazie z 1657 r., sporządzonym przez ówczesnego biskupa łuckiego, ta część diecezji, w wyniku najazdu szwedzkiego ucierpiała najbardziej. Na 16 kościołów parafialnych w dekanacie bielskim, wszystkie zostały obrabowane, bądź spalone. Przy wymienionej w spisie parafii pietkowskiej pojawiła się adnotacja: *Pietkowiensis ruinata*[133].

W XVIII wieku miary zniszczeń dopełniła wojna północna, zaś Rzeczpospolita Obojga Narodów, coraz bardziej stawała się państwem bezbronnym i pozbawionym suwerenności. W 1772 r. Prusy, Austria i Rosja dokonały pierwszego rozbioru Polski. Uchwalona w dniu 3 maja 1791 r. Ustawa Rządowa, zdawała mieć nadzieję na trwałą rekonstrukcję państwa polskiego. Niestety, w następnym roku opozycja magnacka, wspierana przez Rosję, założyła konfederację w celu unieważnienia nowej konstytucji. Wojska polskie, pomimo początkowych sukcesów przegrały wojnę z Rosją, zaś klęskę przypieczętował drugi rozbiór kraju. Ostatnim aktem obrony niepodległości Polski była Insurekcja Kościuszkowska z 1794 r., której echa dotarły również na Podlasie. Również i ona zakończyła się klęską. W wyniku ostatniego rozbioru z 1795 r. państwo polskie zniknęło z mapy Europy na 123 lata.

Obraz życia religijnego

Parafia w Pietkowie została erygowana przez **Mikołaja i Baltazara Pietkowskich** w 1522 r. Do naszych czasów zachował się oryginalny dokument erekcji tego kościoła, który obecnie znajduje się w Archiwum Diecezjalnym w Siedlcach. Dwaj bracia sowicie obdarowali nowo ustanowioną parafię, uposażając proboszcza i budując niewielki kościółek na wzniesieniu pośrodku wsi[134]. Jest wielce prawdopodobne, że świątynia mogła mieć początkowo charakter filialny w stosunku do kościoła w Surażu. O przyczynach ustanowienia parafii wypowiedział się w swoim sprawozdaniu z 1822 r. hrabia Józef Starzeński, ówczesny kolator świątyni i właściciel Pietkowa. Oto co napisał: *Panowie Pietkowscy w roku 1522 doznając trudności uczęszczania do parafii (Suraż), dla niebezpiecznych przepraw na rzece Lizie, uzyskali dozwolenie budowania kościoła w Pietkowie, pod tytułem filii Suraskiej, który szczupłym funduszem w ziemi*

[132] Ibidem, s. 147.

[133] AD Siedlce, D28, k. 370; Rabunki kościołów w ziemi bielskiej odnotowano również w 1659 r. Por. AP Kraków, ZZG 19, k. 1481.

[134] ADS, D134, k. 229; Ibidem, D133, k. 155; Ibidem, D157, k. 170; AD Łomża, dz. I, 362, k. 18.

opatrzyli[135]. Fundację natomiast stanowiło: *po 3 włók pola w 3 zmianach, ogród i karczmę z ich użytkami blisko kościoła leżącymi*. Miejscowy proboszcz otrzymał również zezwolenie na połów ryb w Lizie[136].

Początek istnienia parafii był dość trudny. W XVI wieku miejscowi kapłani, wsparci przez właścicieli Pietkowa procesowali się z duchownymi suraskimi. Chodziło o prawo do pobierania dziesięciny z dóbr pietkowskich. Kto wie, czy nie były to też próby włączenia nowo ustanowionej parafii do macierzystego kościoła w Surażu, do którego przecież podlegały początkowo wsie nad Lizą[137]. W 1545 r. wydany został wyrok komisarzy arcybiskupa gnieźnieńskiego w sprawie pomiędzy kolatorami z Pietkowa a Józefem Jasieńskim plebanem z Suraża i Poświętnego[138]. Kolejny zapadł w następnym roku, o którym czytamy: *Ugoda w sprawie dziesięciny snopowej z dóbr Pietkowo i Wielkowo, zawartej w Wilnie w roku 1546, w której jest zawarte, że szlachetni Baltazar i Stanisław Pietkowscy wznieśli kościół w swoich dobrach dziedzicznych Pietkowo i w zamian za dziesięciny z dóbr Pietkowo i Wielkowo, do kościoła saraskiego od dawna przynależące, dali i darowali dwa łany, które i obecnie kościołowi pietkowskiemu są przysądzone. Dziesięcina zaś z przerzeczonych dóbr jest przeznaczona kościołowi suraskiemu*[139]. To jednak nie rozwiązało sprawy, ponieważ w następnym roku sądy rozpoczęły się na nowo. W latach 1550-1553 z duchownymi suraskimi procesował się kolejny właściciel Pietkowa – Stanisław Pietkowski[140], natomiast w 1555 r. ponownie pleban Jasieński sądził się z plebanem pietkowskim Mikołajem Falkowskim[141]. Wydaje się, że do końca XVI wieku sprawa dziesięciny została rozwiązana. Nie wiemy tylko na czyją korzyść, bowiem dostępne źródła milczą na ten temat. Pewne jest jednak, że parafia pietkowska z końcem wieku wydatnie się usamodzielniła.

Pierwszą intytulacją świątyni, wymienioną już w dokumencie erekcyjnym, było wezwanie zbiorowe: Najświętszej Panny Marii Niepokalanego Poczęcia, Św. Anny, Św. Mikołaja, Św. Stanisława, Św. Walentego, Św. Zofii i Św. Józefa[142]. Według wizytacji 1717 r. intytulacja uległa zmianie, bowiem wymieniono, że kościół pietkowski nosił tylko pojedyncze wezwanie – Św. Anny, dla której poświęcona była główna uroczystość odpustowa w parafii[143].

---

135 AD Łomża, dz. I, 362, k. 18.

136 Ibidem, dz. I, 364, k. 57.

137 Więcej na ten temat zob. M. Sokół, W. Wróbel*, Kościół i parafia pw. Bożego Ciała w Surażu. Monografia historyczna do 1939 r*., Suraż 2010, 65-66.

138 AD Siedlce, D4, k. 18v-19.

139 AP Kraków, ZZG 55, k. 107-107v. (tłumaczenie z j. łacińskiego – Tomasz Jaszczołt.)

140 AD Siedlce, D6, k. 125, 134, 167; Ibidem, D7, k. 64v, 66v, 68, 109, 110v, 144; Ibidem, D8, k. 89.

141 Ibidem, D9, k. 98v; .

142 Ibidem, D157, k. 171.

143 Ibidem, D134, k. 229; Por.: Ibidem, D155, k. 36v; Ibidem, D157, k. 190.

W XVI wieku do tutejszego kościoła uczęszczali mieszkańcy Pietkowa, Wilkowa i najpewniej Chomizny. Nie znamy jednak rzeczywistego zasięgu granic parafii pietkowskiej w tym czasie. Niewiele lepiej pod tym względem wyglądało kolejne stulecie. Zachowane dokumenty wizytacyjne tej parafii z XVII i XVIII wieku podawały zwykle niewielką liczbę wsi do niej należących. Warto jednak dodać, że w protokołach spisywanych przez biskupów nie zawsze podawano wszystkie miejscowości, w wielu wypadkach zawężając rzeczywisty zasięg okręgu parafialnego. Pomijano np. niewielkie osady młyńskie.

Tab. 5. Obsada duchowna kościoła w Pietkowie w XVI-XVIII wieku.

Lata	Imię i nazwisko	Funkcja
1541-1544[144]	Mikołaj Falkowski	pleban
1546	Grzegorz	wikariusz
1547	Feliks	rektor szkoły
1544-1548	Maciej Wiński	pleban
1548-1565	Mikołaj Falkowski	pleban
1562	Bartłomiej Łempicki	wikariusz
Do 1570	Józef Żebrowski	pleban
1570-1577	Stanisław z Pułtuska	pleban
1584	Andrzej z Kulesz	pleban
1623	Mikołaj	pleban
1654	Bartłomiej Płoński	pleban
1662	Sebastian Płoński	pleban
1673	Franciszek Madaleński	pleban
1690-1700	Wojciech Śliżewski	pleban
1717	Franciszek Kruszewski	pleban
1729-1739	Franciszek Grodzicki	pleban
1739-1744	Antoni Gąsowski	pleban
1750	Karol Horbacki	pleban
1765-1784	Jan Klepacki	pleban
1785-1803	Andrzej Zalewski	pleban

Na podstawie: P. Sobieszczak, *Poświętne…*, s. 137.

Z lektury księgi chrztów z Pietkowa z lat 1686-1744 wynika, że liczba wsi korzystających z usług kościoła parafialnego w Pietkowie była znacznie większa

[144] Wypisy źródłowe dotyczące plebanów z XVI wieku zostały mi udostępnione przez Tomasza Jaszczołta.



Plebania parafii rzymskokatolickiej w Pietkowie, wybudowana w 1709 r.
Fot. M. Jaworska.

niż określono to w wizytacjach. Jej treść bowiem, poza rejestrami chrztów z niewielkich osad z terenu parafii, zawierała również wiele wpisów z miejscowości znajdujących się poza jej granicami. Mowa tutaj chociażby o wsiach z terenu sąsiedniej parafii w Poświątnem oraz w Surażu, z których odnotowano najwięcej wpisów. Należy również zaznaczyć, że księga była spisywana w dość niespokojnym okresie, pełnym epidemii, pomorów, wojen. Mogło to wpłynąć zarówno na niedbały sposób rejestracji jak i kompletność spisów. Dużą rolę mogła również odegrać postawa duchownych, którzy z nieznanych przyczyn odnotowali tak dużą liczbę osób, łamiących przymus parafialny w swojej macierzystej świątyni. W wizytacji generalnej kościoła pietkowskiego z 1750 r., opisujący okręg parafialny pominął w swoim wykazie niewielkie osady młyńskie i inne przysiółki. W spisie znalazły się jedynie największe wsie: Pietkowo, Turek, Osówka, Wilkowo, Chomizna, Wołkuny i Bohomole[145]. Podobne zestawienie pojawiło się w wizytacji z 1791 r., z tą jednak różnicą, że dodano tu jeszcze nieuwzględnioną we wcześniejszej wizytacji Wólkę Pietkowską.

Jednym z pierwszych plebanów pietkowskich, odnotowanym w źródłach był **Mikołaj Falkowski**. Duchowny ten sprawował swoją funkcję dwukrotnie: w latach 1541-1544 i 1548-1565[146]. Dla czasów staropolskich znamy nazwiska 19 duchownych obsługujących tę świątynię. Wśród nich było 16 plebanów, dwóch wikariuszy i jeden rektor szkoły parafialnej. Nie znamy jednak nazwisk

[145] Ibidem, D134, k. 229v; Ibidem, D123, k. 325.

[146] Ibidem, D3, k. 198; Ibidem, D9, k. 456.

duchownych z przełomu XVI i XVII wieku. Najdłużej sprawowali swoją funkcję, wspomniany już Mikołaj Falkowski, **Jan Klepacki** (1765-1784) oraz **Andrzej Zalewski** (1784-1803).

W 1791 r. pleban pietkowski miał do pomocy kapelana zakonu Św. Franciszka – **Józefa Kołosowskiego** z konwentu drohickiego. Utrzymywał go z własnych funduszy ówczesny kolator parafii – Dominik Kuczyński. W końcu XVIII wieku plebania płaciła następujące podatki: Doni Gratuiti (18 zł), Dziesiątego Grosza (90 zł), podymnego z plebanii (5 zł) i podymnego z jurydyki (20 zł). Dominik Kuczyński płacił kościołowi w Surażu dziesięcinę pieniężną z dóbr: Pietkowa, Turka, Wólki i Wilkowa w sumie 60 złotych[147].

Pierwszy kościół, ufundowany w 1522 r., był drewnianą świątynią o niewielkich rozmiarach. W głównym ołtarzu znajdował się obraz NMP Niepokalanego Poczęcia, z pozłoconym obramowaniem. Pod nim znajdowało się drewniane tabernakulum[148]. Po prawej stronie był ołtarz boczny, w którym umieszczony był obraz Jezusa Ukrzyżowanego. Po lewej stronie, w altarii, był umieszczony obraz Św. Anny. W środku był jeden konfesjonał. Pierwszy, jak się wydaje, remont kościoła miał miejsce w 1721 r., wkrótce jednak okazało się, że jest za mały, aby pomieścić rosnącą liczbę wiernych[149].

W 1762 r. Leon Kuczyński, podkomorzy drohicki i kolator Pietkowa, ufundował drugą świątynię, która została benedyktowana w 1784 r.[150]. Nową świątynię podmurowano, zaś jej główną część zbudowano z drewna. Kościół został pokryty dachówką, zaś na szczycie umieszczono niewielką kopułkę obitą białą blachą. Według opisu z 1784 r. wierni wchodzili do środka przez duże podwójne drzwi, zamykane długim drągiem. Tuż obok znajdowało się mniejsze wejście z zamontowanym zamkiem. Po prawej stronie nawy głównej był ołtarz Najświętszej Panny Różańcowej, pod nim zaś usytuowany był grób pański. Od drugiej połowy XVII wieku ołtarz ten posiadał oddzielną fundację altaryjną, przy której w wybrane dni odprawiane były msze. Beneficjum to zostało ufundowane przez Mikołaja Brzozowskiego, pisarza ziemi bielskiej. Jednymi z pierwszych wzmiankowanych altarystów, byli wikary Krzysztof Wyszyński, po nim zaś Tomasz Falkowski. Po lewej stronie nawy głównej był usytuowany ołtarz Św. Anny, obok niego stała drewniana ambona[151].

Msze odprawiane były przed głównym ołtarzem poświęconym Matce Bożej Niepokalanego Poczęcia. Po jego lewej stronie było wejście do zakrystii. Tam

[147] A. Par. Kulesze, *Akt wizyty dekanatu bielskiego z rozkazu Jaśnie Wielmożnego Jmści Xa Adama Stanisława Naruszewicza biskupa łuckiego y brzeskiego Kawalera Orderu Białego Orła y Świętego Stanisława odprawioney Roku Pańskiego 1791 przez X: Jana Gołaszewskiego Kanonika Przemyskiego Dziekana Bielskiego Plebana Waniewskiego*, k.69, 71-71v.

[148] AD Siedlce, D152, k. 118.

[149] Ibidem, k. 118v nn.

[150] Ibidem, D159, k. 430.

[151] Wspomina o tym opis kościoła z 1662 roku. Zob. Ibidem, D149, k. 111v-112; Ibidem, D155, k. 36v; Ibidem, D134, k. 232.

właśnie mieścił się stół i szafa, w której schowane były paramenty kościelne. Oddzielna szafa była przeznaczona na srebro kościelne. Po prawej stronie ołtarza mieścił się skarbiec. Wokół prezbiterium usytuowane były loże dla kolatorów kościoła, które znajdowały się nad drzwiami do zakrystii i skarbcem. Zwykli śmiertelnicy mieli do dyspozycji dwa rzędy ławek ustawionych wzdłuż nawy głównej. Z chóru docierały do wiernych dźwięki niewielkiego pozytywu szufladkowego o trzech głosach. Pod chórem natomiast znajdowały się dwa konfesjonały[152].

Na placu kościelnym był również cmentarz, który według wizytacji z końca XVIII wieku był dość solidnie oparkaniony. W jego rogu ustawiona była duża, dwukondygnacyjna dzwonnica podbita gontami, na której zawieszone były trzy niewielkie dzwony. Na teren kościelny wchodziło się trzema wejściami: główną bramą i znajdującymi się po obu jej stronach mniejszymi furtkami. Przy wejściu zainstalowane były dwie żelazne kuny[153], które służyły dyscyplinowaniu wiernych, łamiących przykazania kościelne. Proboszcz miał prawo zamknąć daną osobę w kunę i wystawić na widok publiczny. Gdy zamykał złodzieja, obok stawiał również przedmiot, który został skradziony. Jeżeli dopuścił się kradzieży zboża, obok sprawcy stawiano jeden lub kilka snopów[154].

Duchowni mieszkali w drewnianej plebanii, która została wybudowana w 1709 r. Według wizytacji XIX-wiecznej jej dach był pokryty snopkami[155]. W środku była izba główna, alkierz, kuchenka i izdebka. Za plebanią znajdowały się budynki gospodarcze, pomieszczenie folwarczne, dwupiętrowy lamus z gankiem, stodoła oraz szpital dla ubogich. Obok głównej drogi we wsi znajdowała się karczma plebańska, w której według wizytacji z 1784 r., wyszynkiem zajmował się Jakub Wasilczuk, miejscowy włościanin[156].

Niewiele można powiedzieć o życiu religijnym okresu staropolskiego w tej parafii. Według wizytacji z 1791 r. do komunii wielkanocnej przystąpiło w parafii 560 osób. Ale jak było z religijnością tych osób, regularnym uczęszczaniem do świątyni, przestrzeganiem przykazań? Znamy jedynie kilka zapisów funduszowych natury eschatologicznej, jednak uczynionych ręką lokalnych duchownych bądź średniozamożnej szlachty. W 1703 r. proboszcz pietkowski Wojciech Śliżewski zapisał 180 złotych na aniwersarz[157], lokowany na kahale tykocińskim[158]. Ostatni z XVIII-wiecznych proboszczów – Andrzej Zalewski, zapisał na dobrach Grochy Stare 1000 złotych, celem śpiewania różańca i ko-

[152] Ibidem, k. 232.

[153] A. Par. Pietkowo, *Opis Kościoła*…, k. 15.

[154] H. Kołłątaj, *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750-1764),* Warszawa 1905, s. 176; Por. Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, T. II, Warszawa 1958, s. 118 i nn.

[155] AD Łomża, dz. I, 364, k. 9.

[156] AD Siedlce, D159, k. 431v.

[157] Inaczej: doroczne wspomnienie zmarłych.

[158] A. Par. Pietkowo, *Opis Kościoła*…, 12v i nn.

ronki do Trójcy Przenajświętszej[159]. W 1725 r. Marcin Kuczyński zapisał 2000 złotych na dobrach Wilkowo, w celu odprawiania nabożeństwa różańcowego w kościele pietkowskim, natomiast Dominik Kuczyński w końcu XVIII wieku opłacał z własnych funduszy dodatkowego duchownego służącego w kościele.

* * *

Nazwa Pietkowo pochodzi od założycieli tej wsi – Pietkowskich herbu Pomian. To właśnie od nich rozpoczął się dynamiczny rozwój terenu przylegającego do niewielkiej rzeki Lizy. Bracia Mikołaj i Baltazar Pietkowscy ufundowali w 1522 r. kościół parafialny, który był częścią wielkich tworzących się dóbr. W XVII i XVIII wieku coraz częściej jako właściciele wymieniani byli Brzozowscy, Koryccy, Karpowie i Świnołęscy. Od lat 40. XVIII wieku większość majątku leżącego na terenie parafii znalazło się w rękach wpływowej i zamożnej rodziny Kuczyńskich. Nowi właściciele rozbudowali kompleks dworski i ufundowali drugą świątynię. W ciągu XVI-XVIII wieku największy odsetek ludności stanowili chłopi, którzy pracowali w tutejszych majątkach ziemskich.

[159] Ibidem, k. 10v.

O tkaninach Pietkowskich wieleby mówić można choć przystępny w cenach, materjał, równa się angielskim wyrobom, wzory najrozmaitsze i najlepiej wybrane. Słowem Manchester wiejski rozwija się na glebie polskiej najpomyślniej przy uwzględnieniu warunków miejscowych (...).

„Wieś Ilustrowana", listopad 1910, z. 11, s. 23-24.

ROZDZIAŁ DRUGI

PAŁAC, FOLWARK I WIEŚ

1795-1918

Zmiany granic i przekształcenia administracyjne

Trzeci rozbiór Polski przypieczętował kres Rzeczpospolitej Obojga Narodów. W 1795 r. większa część Podlasia, w tym również parafia pietkowska, znalazło się pod zaborem pruskim. Ziemia nad Lizą weszła w skład Nowych Prus Wschodnich, bezpośrednio podlegając Kamerze Domen i Wojny w Białymstoku. Parafia pietkowska znalazła się w powiecie suraskim (kreis Suraż) i departamencie białostockim[1]. W 1807 r. na mocy traktatu w Tylży, zawartego pomiędzy Napoleonem Bonaparte a Aleksandrem I, utworzono Księstwo Warszawskie. Na miesiąc przed podpisaniem rozejmu wytyczono linię demarkacyjną, która biegła od Niemna, Biebrzą i Narwią do Suraża[2]. Wyznaczono ją bez wiedzy mieszkających tam Polaków i z przyzwoleniem samego Napoleona. Według Zbigniewa Romaniuka, wojska francuskie zbyt wcześnie zaprzestały działania na tym terenie i zrezygnowały z marszu na Białystok, co mogło skutkować powiększeniem zdobytego terytorium i korzystniejszymi ustaleniami granicznymi dla Polaków. W myśl traktatu tylżyckiego ziemie po wschodniej stronie linii demarkacyjnej weszły w skład obwodu białostockiego, które włączono do Rosji. Terytorium znajdujące się po stronie zachodniej, wraz z ziemiami z drugiego, części pierwszego oraz trzeciego rozbioru Polski, utworzyły zależne od Napoleona Księstwo Warszawskie[3].

Decyzje tylżyckie bezpośrednio odbiły się na właścicielach włości pietkowskich i ich poddanych. Nowa granica biegła bowiem wzdłuż rzek: Narwi, Lizy oraz Nurca[4], a więc niewiele miała wspólnego z dawnymi granicami powiatów i ziem, znanych z okresu staropolskiego. Przecięto w ten sposób wiele majątków, wsi oraz miast[5]. Ówczesny właściciel Pietkowa, starosta brański hrabia Michał Starzeński, utracił w ten sposób na rzecz obwodu białostockiego: Osówkę, Wólkę Pietkowską wraz z folwarkiem oraz dwór pietkowski. Te same straty poniosła również tutejsza parafia rzymskokatolicka. Po stronie rosyjskiej znalazły się również mniejsze przysiółki m.in. Zwierzyniec, Ostrów i Stoczek[6]. Linia graniczna na Lizie, biegnąca po południowej stronie wsi Pietkowo i Wilkowo,

---

1 A. Małek, *Suraż pod panowaniem pruskim*, „Białostocczyzna", nr 3/39 za 1995, s. 76; W. Jemielity, *Podziały administracyjne…,* s. 96; J. Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie (Neuostpreussen) 1795-1806*, Poznań 1963, s. 49.

2 Z. Romaniuk, *Zachodnia granica obwodu białostockiego z 1807 r.,* „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska", T. 15, Białystok, 2002, s. 27.

3 Ibidem, s. 28; Księstwo zostało dodatkowo powiększone w 1809 roku o ziemie z zaboru austriackiego. Zob. SGKPiKS, T. XII, s. 703, a także T. XIII, s. 83.

4 *Recueil de principaux traités d'alliance, de paix, de trêve…,* T. VIII, 1803-1808, s. 673-674.

5 Z. Romaniuk, *op. cit.,* s. 29; *Kalendarzyk wojenno-ekonomiczny na rok 1807*, 1797-1807, cz. 2, Warszawa, [bez paginacji].

6 AD Łomża, dz. I, sygn. 362, k. 22.

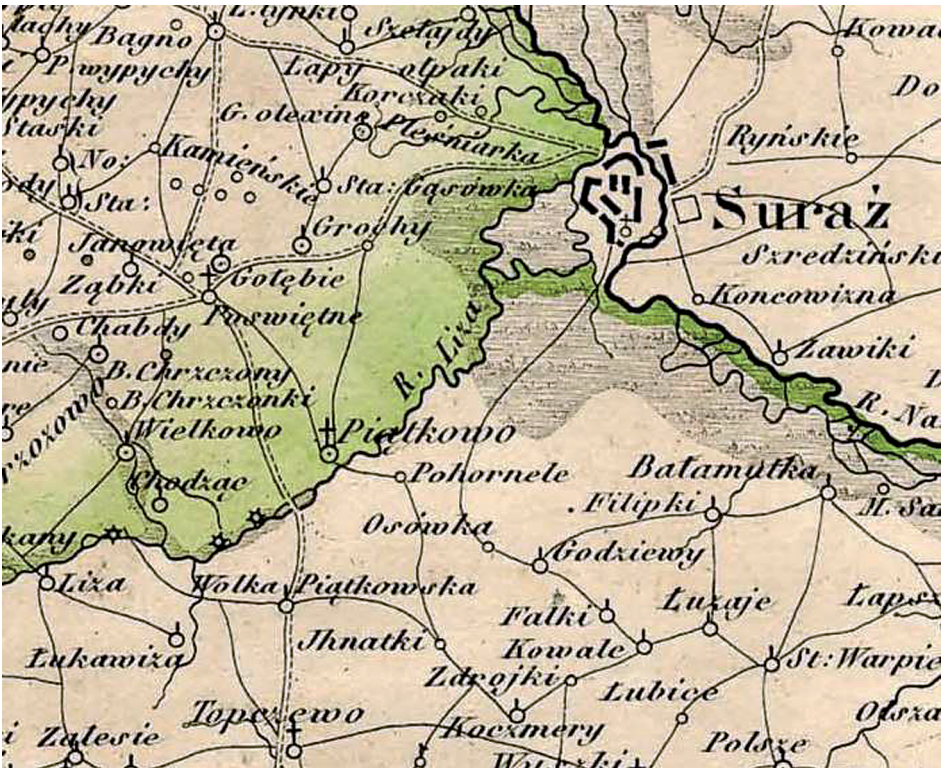

Okolice Pietkowa w 1858 r.
Fragment mapy Karta dawnej Polski z przyległemi okolicami krajów sąsiednich według nowszych materyałów na 1:300 000 Wojciecha Chrzanowskiego, [Ark. XX, 17], Białystok, Podlaska Biblioteka Cyfrowa (www.pbc.biaman.pl).

obowiązywała również po utworzeniu Królestwa Polskiego w 1815 r. W latach 1866-1915 biegła tutaj granica pomiędzy gubernią łomżyńską a grodzieńską[7].

W czasach Księstwa Warszawskiego włości pietkowskie znalazły się w powiecie tykocińskim i departamencie łomżyńskim[8]. Liczne zmiany w przynależności administracyjnej miały miejsce w okresie istnienia Królestwa Polskiego (Kongresowego). Na miejsce zlikwidowanych departamentów utworzono województwa. Tym samym Pietkowo znalazło się w województwie augustowskim, obwodzie łomżyńskim i powiecie tykocińskim[9]. W 1837 r. wskutek represji po powstaniu listopadowym, w miejsce zlikwidowanych województw, wprowadzono osiem guberni. Pięć lat później obwody zamieniono na powiaty, a powiaty na okręgi. Zmniejszono też liczbę guberni z 8 do 5. Włości pietkowskie nale-

[7] W 1842 r. obwód białostocki został włączony do guberni grodzieńskiej. Część granicy guberni w północno-wschodniej części przylegała do rzeki Narwi, Lizy i Nurca. J. Szumski, Łapy w latach 1862-1914, „Białostocczyzna", nr 1, 1997, s. 141.

[8] Przynależność administracyjna na podstawie ksiąg metrykalnych parafii Pietkowo i Poświętne.

[9] W. Trzebiński, *Podziały administracyjne Królestwa Polskiego 1815-1918*, „Dokumentacja Geograficzna", 1956, z. 4, s. 6, 10, 20, 97.

żały od tej pory do powiatu łomżyńskiego, okręgu łomżyńskiego i guberni augustowskiej. Nowa ustawa z 31 grudnia 1866 r. utworzyła 10 nowych guberni. W miejsce zniesionej guberni augustowskiej utworzono łomżyńską i suwalską. Pietkowo podlegać miało powiatowi mazowieckiemu i guberni łomżyńskiej. Rok po wybuchu I wojny światowej, w sierpniu 1915 r., mieszkańcy parafii pietkowskiej znaleźli się w niemieckiej strefie okupacyjnej, a od 5 listopada 1916 r. w Królestwie Polskim (zależnym od Niemiec i Austro-Węgier). Z powiatów kolneńskiego, łomżyńskiego oraz mazowieckiego utworzono jeden powiat łomżyński. Dwa lata później powrócono do dawnego podziału gminnego z 1864 r.[10].

Gmina Pietkowo 1809-1864

W związku z dekretem władz Księstwa Warszawskiego z 23 lutego 1809 r., Pietkowo stało się siedzibą gminy, w skład której weszły miejscowości: Pietkowo, Wilkowo, Turek, Chomizna i Wołkuny[11]. W latach 1809-1864 wójt na wsi sprawował obowiązki miejscowej administracji. W okresie Księstwa Warszawskiego mianował go prefekt *z pomiędzy Obywateli Gminy czytać i pisać umiejących*[12]. Wójt miał nadzór nad samorządem, sprawami porządkowymi oraz zarządzał majątkiem gminnym. Po 1815 r. gminę mogła stanowić wieś, która po-



Pieczęć urzędnika stanu cywilnego gminy Pietkowo używana w okresie Księstwa Warszawskiego 1807-1815.
Archiwum Parafialne w Pietkowie.



Pieczęć urzędnika stanu cywilnego gminy Pietkowo używana w okresie Królestwa Polskiego po 1815 r.
Archiwum Parafialne w Pietkowie.

[10] W. Trzebiński, *op. cit.,* s. 35, 53, 91; W. Jemielity, *Podziały administracyjne*…, s. 97-98.

[11] H. Konic, *Samorząd gminny w Królestwie Polskiem w porównaniu z innemi krajami europejskiemi*, Warszawa 1886, s. 1; AP Białystok, KWA, sygn. 234, k. 18.

[12] Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego, cz. I, 1809, s. 202, 204.

siadała co najmniej 10 dymów[13]. Pierwszym wójtem gminy Pietkowo był **Bartłomiej Sidorowicz** (wzmiankowany w 1809 r.), pochodzenia włościańskiego i mieszkaniec tejże wsi. Po nim z pewnością urzędował **Piotr Głowiński,** również rodem z Pietkowa, którego odnotowano na tym stanowisku w latach 1826-1829. Jego następcą mógł być **Józef Wyszomirski** wzmiankowany w 1836 r. Źródła podały również, że w 1830 r. Głowiński był zastępcą nowego wójta, być może Wyszomirskiego. W 1843 r. na stanowisku zastępcy wójta odnotowano **Wincentego Łupińskiego**[14].

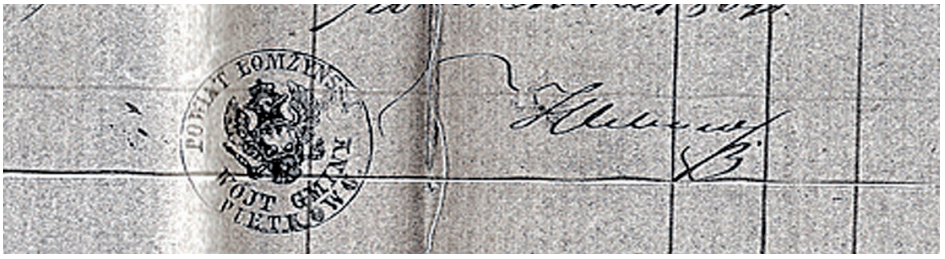

Pieczęć pouwłaszczeniowej gminy Pietkowo z 1864 r. wraz z podpisem wójta Juliana Hlebowskiego
AP Białystok, NWRCW, sygn. 2, k. 50v.

Ukaz uwłaszczeniowy z marca 1864 r. wprowadził jednocześnie nowe zasady powoływania gmin w Królestwie Polskim[15]. W granicach nowej gminy pietkowskiej znalazły się dawne gminy: Łapy-Kołpaki, Brzozowo, Łopienie, Poświątne i Pietkowo. Warto w tym miejscu przytoczyć treść dokumentu, mówiącego o powołaniu tej jednostki administracyjnej: *Wójt gminy Pietkowo w Jaskach 14/26 maja 1864 roku do Naczelnika Wojennego Stanu Wojny Szuby Donosić mam obowiązek Naczelnikow, że obiór Wójta przez włościan w dniu 12/24 maja r.b. nastąpił we wsi kościelnej Płonka w obecności komisarza spraw włościańskich i W. naczelnika wojennego tykocińskiego sokołowskiego a z gmin Łapy Kołpaki, Brzozowom, Łopienie, Pietkowo i Poświątne została utworzona jedna gmina pod nazwą Pietkowo a Urząd wójta przeznaczony we wsi Jaskach, na Wójta obrany został podpisany – Hlebowski*[16].

Pozostałe wyniki głosowania do samorządu gminnego w Pietkowie z 24 maja przedstawiały się następująco:

Stefan Kalisiewicz z Pietkowa (posiadający 2 morgi ziemi, 19 zdobytych głosów) objął posadę sołtysa.

Tomasz Augustyniak z Pietkowa (1 morg ziemi, na liście zapisany jako kandydat, zdobył 19 głosów).

[13] Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. VI, 1819, s. 34-44.

[14] Ustalono na podstawie ksiąg metrykalnych parafii pietkowskiej.

[15] W. Trzebiński, *op. cit.,* s. 81-83, 89-90.

[16] AP Białystok, NWRCW, sygn. 2, k. 42.

Jan Łukasiuk z Wilkowa (35 morgów ziemi, 14 zdobytych głosów) objął posadę sołtysa.

Szymon Łupiński z Wilkowa (35 morgów ziemi, na liście wpisany jako kandydat, zdobył 14 głosów).

Jan Augustyniak z Wołkun (18 morgów ziemi, 10 zdobytych głosów) objął posadę sołtysa.

Jan Mazur z Wołkun (18 morgów ziemi, na liście wpisany jako kandydat, zdobył 10 głosów).

Kazimierz Krasiejko z Wilkowa (35 morgów ziemi, na liście wpisany jako kandydat, zdobył 43 głosy).

Fabian Klimczuk z Wilkowa (35 morgów ziemi, 43 zdobyte głosy) został ławnikiem.

Michał Łapiński z Wołkun (18 morgów ziemi, na liście wpisany jako kandydat).

Franciszek Solpaczuk z Wołkun (18 morgów ziemi, 43 zdobyte głosy) na stanowisko ławnika.

Tomasz Zawadzki z Wilkowa (35 morgów ziemi, na liście wpisany jako kandydat, zdobył 43 głosy)[17].

Nowo powołane gminy na terenie Królestwa Polskiego w 1864 r. tylko pozornie były organem samorządnym. Najmniejsza jednostka administracyjna poddana została kontroli carskiej, a udział mieszkańców gminy w podejmowaniu decyzji bezpośrednio ich dotyczących był iluzoryczny. W latach 1864-1866



Emil Perkowski (w środku) wraz ze swoimi braćmi. W latach 1873-1888 był wójtem gminy Poświętne, początek XX wieku.
Zbiory Marii Januszewicz.

[17] Ibidem, k. 264-265.

urząd gminy mieścił się we wsi Joński. Podstawę samorządu gminnego było zebranie członków gminy wraz z wójtem, ławnikami i sołtysami[18]. Koniec gminy pietkowskiej nastąpił wraz z reformą administracyjną z 31 grudnia 1866 r., która powołała na jej miejsce gminę Poświętne. W jej składzie, poza wyłączonymi uprzednio wsiami z przeduwłaszczeniowej gminy Łopienie, znalazły się 54 wsie, w tym Wołkuny, Wilkowo, Pietkowo, Turek, Chomizna i Marynki, Siudymach, Zwierzyniec, Kalisiówka, Chodaczek oraz Płonowe Błoto[19].

Julian Hlebowski sprawował swój urząd do 1866 r. Jednak w zachowanych źródłach pojawiła się pewna nieścisłość, bowiem w lipcu 1864 r. odnotowano, że wójtem połączonych gmin: Łapy-Kołpaki, Pietkowo i Brzozowo był **Antoni Łapiński**[20].

Mieszkańcy

Stosunki demograficzne zmieniały się pod wpływem różnych uwarunkowań. W latach 1801-1830 liczba ludności rzymskokatolickiej na terenie parafii wzrosła z 450 do 750 osób. Dane dotyczyły jedynie czterech głównych wsi, a więc Pietkowa, Wilkowa, Wołkun i Turka. Nie wiemy zatem ilu mieszkańców żyło w mniejszych osadach.

Tab. 6. Wsie w parafii Pietkowo w 1827 r.

Nazwa wsi	Ilość dymów	Liczba ludności
Pietkowo (wł. prywatna)	25	198
Turek (wł. prywatna)	15	143
Wielkowo (wł. prywatna)	24	204
Wołkuny	9	60
Razem	**73**	**605**

Na podstawie: *Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności*, T. II, M-Z, Warszawa 1827, s. 88, 244, 263, 286.

W zestawieniu statystycznym z 1873 r. sporządzonym dla gminy Poświętne pojawiły się dane ludnościowe wsi należących do parafii pietkowskiej. Ogółem mieszkało tutaj 881 mieszkańców, w tym w: Wołkunach – 90, Wilkowie – 288, Pietkowie – 307, Turku – 191, Chomiźnie i Marynkach – 22, Siudymachu – 36, Zwierzyńcu – 4, Kalisiówce – 3, Chodaczku – 4 i Płonowym Błocie – 6. Dane ludnościowe z 1873 r., pomimo uchybień statystycznych, dają pełny obraz osad-

[18] J. Szumski, *Łapy*…, s. 141-142.

[19] AP Łomża, ZPM, sygn. 99, k. 48v-50.

[20] A. Par. Pietkowo, *Księga chrztów z lat 1826-1838*, k. 15, 19,70, 77, 191; P. Sobieszczak, Łapy. *Miasto przy kolei,* Łapy 2013, s. 81.

nictwa na terenie gminy. Znajdujemy tutaj bowiem również małe osady młyńskie i leśniczówki[21].

Tab. 7. Liczba chrztów i zgonów zarejestrowanych na terenie parafii pietkowskiej w latach 1831-1880.

Rok	Urodzenia	Zgony	Przyrost Naturalny	Rok	Urodzenia	Zgony	Przyrost naturalny
1831	35	20	+15	1856	21	57	-36
1832	34	35	-1	1857	34	11	+23
1833	37	34	+3	1858	40	20	+20
1834	37	27	+10	1859	40	18	+22
1835	36	21	+15	1860	39	37	+2
1836	37	30	+7	1861	44	23	+21
1837	34	36	-2	1862	46	41	+5
1838	36	26	+10	1863	59	30	+29
1839	23	41	-9	1864	57	22	+35
1840	44	30	+14	1865	42	30	+8
1841	32	18	+14	1866	52	26	+26
1842	33	44	-11	1867	48	47	+1
1843	30	52	-22	1868	47	63	-16
1844	51	31	+20	1869	57	22	+36
1845	39	38	+1	1870	48	35	+14
1846	23	34	-11	1871	57	23	+34
1847	33	37	-4	1872	55	23	+32
1848	25	36	-11	1873	60	74	-14
1849	36	14	+22	1874	59	24	+35
1850	42	27	+15	1875	58	46	+12
1851	39	18	+21	1876	57	30	+27
1852	28	42	-14	1877	45	40	+5
1853	30	21	+9	1878	60	36	+24
1854	29	37	-9	1879	51	34	+17
1855	18	37	-19	1880	51	36	+15

Na podstawie: A. Par. w Pietkowie, Księgi metrykalne chrztów i zgonów z lat 1831-1880.

[21] AP Łomża, ZPM, sygn. 99, k. 48v-50.



Kapliczka słupowa w Pietkowie, zwana „Latarnią zmarłych", pochodząca z końca XVIII wieku.
Fot. M. Jaworska.

Wraz z upływem lat liczba ludności parafii systematycznie się zwiększała. W latach 1831-1880 zarejestrowano tutaj 2068 nowonarodzonych dzieci wyznania rzymskokatolickiego. W tym samym okresie zmarło 1634 osoby, co dało dodatni przyrost naturalny (+434). Najwięcej dzieci przyszło na świat w tym czasie w Pietkowie i Wilkowie. W latach 1863-1864 oraz 1871-1876 nastąpił wyraźny wyż demograficzny, sięgający od 55 do 60 urodzeń w ciągu roku. Najmniej dzieci urodziło się w 1855 (18) i 1856 r. (21 urodzonych), chudymi latami pod tym względem były również: 1839 (23 urodzonych), 1846 (23) i 1848 (25). Spadek liczby urodzeń związany był z chorobami, dużą śmiertelnością niemowląt, jak i niedostateczną higieną oraz brakiem lekarstw na różnego rodzaju dolegliwości.

Tab. 8. Liczba ludności na terenie parafii pietkowskiej w latach 1804-1913.

Rok	Liczba ludności
1804	450*
1822	631
1830	720
1836	740
1864	723
1873	881
1874	973
1891	1182
1906	1511
1913	1329

Na podstawie: AD Łomża, dz. I, sygn. 317, k. 20; Ibidem, sygn. 457, k. 3, 18, 26; W. Jemielity, *Ośrodki religijne i ludność wyznania mojżeszowego we wschodnim rejonie Królestwa Polskiego*, Łomża 2001, s. 79; AP Łomża, ZPM, sygn. 99, k. 48v-50; *Statistika Nasielennych Miest, Trudy Varszawskago Statisticzeskago Komitieta*, T. VI, Warszawa, 1891, s. 54-57; AP Białystok, KGŁ, sygn. 1192, k. 217v-220.

Uwagi: * bez mniejszości religijnych.

Większą wartość poznawczą dla zbadania ilości mieszkańców przedstawia jedyny spis ludności, którego dokonały władze zaborcze w Królestwie Polskim w 1897 r. Ludność parafii pietkowskiej obliczono wówczas na 1182 osoby. Największymi wsiami były nadal Pietkowo (509 mieszkańców) i Wilkowo (271), w pozostałych natomiast miejscowościach liczby te przedstawiały się następująco: Wilkowo folwark (20 mieszkańców), Marynki folwark (20), Chomizna folwark (9), Wołkuny (96), Gabrysin folwark (55), Turek folwark (140), Siudymach folwark (30) i Józefin folwark (32)[22].

Tab. 9. Wybrane wsie parafii Pietkowo w II połowie XIX wieku.

	Ilość ziemi (w morgach)	Ilość gospodarstw domowych	Liczba ludności		Podatek (w rublach)		
			mężczyzn	kobiet	Podstawowy	Dodatkowy	Podymny
Wilkowo (z 1883 r.)	576	38	147	161	87,4	43,52	90
Wołkuny (z 1883 r.)	324	12	44	98	44,28	22,14	52
Pietkowo Turek (z 1883 r.)	103	37	269	278	36,80	18,40	101
Ogółem	**1003**	**87**	**460**	**537**	**168,48**	**84,06**	**243**

Na podstawie: *Pamiatnaja kniżka łomżinskoj gubernii*, 1883, s. 46-62.

Powiększała się jednocześnie liczba budynków mieszkalnych i gospodarskich. W 1827 r. w czterech wsiach: Wilkowo, Pietkowo, Wołkuny i Turek łącznie obliczono 73 dymy wiejskie, co częściowo odpowiadało liczbie domostw. W 1883 r. zliczono tutaj 87 gospodarstw domowych. Najprawdopodobniej w liczbie tej ujęto budynki znajdujące się na terenie dóbr folwarcznych. Uwzględniając jednak niewielkie przysiółki leśne i osady młyńskie, łączna ilość domów mogła wynosić od 100 do nawet 130 budynków. W 1906 r. na terenie parafii, zarówno we wsiach włościańskich, jak i majątku dworskim, istniały 372 domy drewniane i 21 murowanych[23].

[22] *Statistika Nasielennych Miest…*,s. 54-57.

[23] *Pamiatnaja kniżka łomżinskoj gubernii*, 1906, s. 64-67.

Tab. 10. Ludność i budynki w parafii Pietkowo w 1906 r.

Nazwa wsi	Liczba ludności		Liczba budynków			
	mężczyzn	kobiet	mieszkalnych	gospodarskich	murowanych	drewnianych
Wilkowo (włościańskie)	207	182	34	78	2	110
Wołkuny (włościańskie)	68	57	12	37	-	49
Pietkowo (włościańskie)	150	190	45	61	3	103
Dobra Pietkowo-Wilkowo						
Wilkowo	16	14	4	12	6	10
Marynki	10	11	4	6	-	10
Pietkowo-Gabrysin	80	86	6	17	9	14
Siudymach	28	26	1	2	-	3
Turek	151	200	18	48	-	66
Chomizna	8	11	1	2	1	2
Józefin	10	9	1	4	-	5
Ogółem	**725**	**786**	**126**	**267**	**21**	**372**
	1511					

Na podstawie: *Pamiatnaja kniżka łomżinskoj gubernii*, 1906, s. 64-67.

W latach 1892-1912 średnia liczba urodzeń w ciągu roku wahała się od 36 do 65. Zdecydowanie najlepszym okresem prokreacyjnym dla mieszkańców parafii były lata 1894-1896, kiedy średnia liczba urodzeń wahała się od 50 do 65 oraz 1905-1907 (od 51 do 63 urodzonych). Z pewnością okres I wojny światowej nie sprzyjał prokreacji. Doskonale to widać w latach 1914-1918, kiedy średnia liczba urodzonych dzieci w ciągu roku na terenie parafii wahała się od 33 do 44.

Na przełomie XIX i XX wieku nastąpił wyraźny wzrost zaludnienia na terenie parafii. W końcu lat 80. XIX wieku liczba ludność przekroczyła 1000 osób, natomiast w 1913 r. mieszkało tutaj już 1330 ludzi. W latach 1891-1906 przybyło na terenie parafii ponad 300 mieszkańców, jednak w 1913 r., ogólna liczba ludności spadła o niemal 150 osób. Dane z 1913 r. dla poszczególnych wsi wyglądały następująco: w Wilkowie było wówczas 375 mieszkańców, w folwarku wilkowskim – 78, w Wołkunach – 85, w folwarku Marynki – 105, w Pietkowie – 499, Turku – 96, Chomiźnie – 62 i Józefinie – 28[24].

[24] AP Białystok, KGŁ, sygn. 1192, k. 217v-220.

Tab. 11. Liczba urodzonych dzieci w parafii pietkowskiej w latach 1892-1918 według miejscowości.

Lata / Nazwa wsi	18-								19-										
	92	**93**	**94**	**95**	**96**	**97**	**98**	**99**	**00**	**01**	**02**	**03**	**04**	**05**	**06**	**07**	**08**	**09**	**10**
Pietkowo	20	19	25	25	23	17	21	20	23	8	11	10	8	18	7	18	16	16	21
Wilkowo	11	12	18	12	23	19	16	12	17	16	16	13	10	16	14	18	18	13	21
Wołkuny	2	-	2	2	1	1	3	1	2	2	3	2	4	1	4	3	1	5	2
Marynki	2	-	1	2	3	3	4	3	1	5	5	6	2	8	7	2	4	4	6
Turek	1	-	3	3	3	3	4	3	4	9	7	7	8	5	11	13	1	4	4
Gabrysin	2	2	2	1	3	2	2	1	4	9	8	11	4	7	-	3	1	2	6
Józefin	3	1	2	1	2	3	1	1	-	-	-	2	-	1	-	2	1	-	-
Osówka	-	-	3	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-
Płonowe Błoto	-	-	-	2	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Janeczek	-	1	1	-	-	-	-	2	-	-	-	-	1	-	-	1	-	1	-
Siudymach	-	-	-	-	1	1	-	1	-	-	1	-	2	-	3	1	-	-	1
Cegielnia	-	-	-	-	2	-	2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Lasek	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	1	-	1	1	-	-	1	1
Chomizna	-	1	-	1	-	3	-	1	1	1	-	-	-	-	1	-	1	1	-
Zwierzyniec	-	-	-	-	1	-	1	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-
Kordon	-	-	1	-	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1
Wólka* Pietkowska	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Gajszczyzna*	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Doktorce*	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Łukawica*	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-
Kowale*	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Strabla*	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Topczewo*	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Stoczek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	1	1	-	1	-
Glinki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-
Ostrów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-
Ogółem	**41**	**36**	**59**	**50**	**65**	**54**	**56**	**47**	**58**	**50**	**52**	**53**	**41**	**56**	**51**	**63**	**46**	**48**	**63**

Lata / Nazwa wsi	1900							
	11	12	13	14	15	16	17	18
Pietkowo	13	15	8	9	8	6	10	8
Wilkowo	13	11	9	14	6	9	4	5
Wołkuny	2	1	6	3	2	4	2	3
Marynki	2	4	2	2	2	1	-	1
Turek	4	1	1	-	-	1	-	-
Gabrysin	4	4	2	3	1	1	1	-
Józefin	-	-	1	-	-	-	-	-
Osówka	-	-	-	-	-	-	-	-
Płonowe Błoto	-	-	-	-	-	-	-	-
Janeczek (Uroczysko)	1	-	-	-	1	-	-	-
Siudymach (Uroczysko)	-	1	1	1	-	-	1	-
Cegielnia	-	-	-	-	-	-	-	-
Lasek	-	1	-	1	-	-	1	-
Chomizna	-	-	3	-	2	1	2	2
Zwierzyniec	-	-	-	-	-			1
Kordon (Uroczysko)	2	2	1	-	-	1	1	1
Wólka* Pietkowska	-	-	-	-	-	-	-	-
Gajszczyzna*	-	-	-	-	-	-	-	-
Doktorce*	-	-	-	-	-	-	-	-
Łukawica*	-	-	-	-	-	-	-	-
Kowale*	-	-	-	-	-	-	-	-
Strabla*	-	-	-	-	-	-	-	-
Topczewo*	-	-	-	-	-	-	-	-
Stoczek (Uroczysko)	2	1	1	-	3	-	-	-
Babzdolina (Uroczysko)	-	1	-	1	-	-	1	-
Fol. Wilkowo	-	3	3	3	5	2	5	4
Fol. Pietkowo	-	5	6	2	7	4	4	3
Fol. Turek	-	1	1	2	1		3	3
Fol. Gabrysin	-	-	1	4	1	1	2	2
Fol. Marynki	-	-	-	3	3	2	3	5
Ogółem	**44**	**51**	**48**	**44**	**43**	**33**	**40**	**38**

Na podstawie: *USC w Poświętnem, Księga chrztów parafii Pietkowo 1892-1915; Księga chrztów parafii Pietkowo 1916-1926.*

Uwagi: * – wsie znajdujące się poza okręgiem parafialnym Pietkowa.

Obok siebie żyła mniejszość żydowska, luterańska i unicka. Żydzi zajmowali się głównie handlem i drobnym rzemiosłem. W 1821 r. parafię zamieszkiwało 15 wyznawców tej religii, w 1864 r. było ich już 40, natomiast do 1890 r. ich liczba wzrosła do 120. W latach 1900-1915 zaobserwowano gwałtowny spadek liczby ludności żydowskiej na terenie parafii[25]. O wiele mniej było ewangelików i unitów (tych ostatnich po 1875 r. wcielono do prawosławia). W 1864 r. w parafii mieszkała jedna osoba religii luterańskiej, natomiast dziesięć lat później, według źródeł kościelnych, miało tutaj żyć już 10 ewangelików. Inne jednak dane pojawiły się w spisie powiatu mazowieckiego z 1873 r., w którym nieodnotowano żadnego przedstawiciela tej religii we wsiach parafii pietkowskiej. Ewangelików z Pietkowa wzmiankowano w źródłach, co prawda na krótko, dopiero w 1906 r.[26].

Tab. 12. Mniejszości religijne na terenie parafii Pietkowo w latach 1873-1913.

Rok / Nazwa wsi	1873			1891			1906			1913		
	Unici	Luteranie	Żydzi	Prawosławni	Luteranie	Żydzi	Prawosławni	Luteranie	Żydzi	Prawosławni	Luteranie	Żydzi
Wilkowo	-	-	6	-	-	26	-	-	-	-	-	7
Pietkowo	4	-	52	15	-	90	3	11	70	3	-	39
Turek	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Wołkuny	3	-	5	-	-	4	-	-	-	-	-	-
Józefin	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Gabrysin	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	6
Ogółem	**7**	**-**	**73**	**15**	**-**	**120**	**3**	**11**	**70**	**3**	**-**	**52**

Na podstawie: AP Łomża, ZPM, sygn. 99, k. 48v-50; *Statistika Nasielennych Miest…,* s. 54-57; *Pamiatnaja kniżka łomzinskoj gubernii*, 1906, s. 64-67; AP Białystok, KGŁ, sygn. 1192, k. 217v-220.

Od Dominika Kuczyńskiego do Anny Gabrieli Komar

Wraz z początkiem okresu zaborów rozpoczyna się nowa historia włości pietkowskich. W 1798 r. dotychczasowy właściciel tego majątku Dominik Kuczyński, sprzedał go w całości **Michałowi Hieronimowi Starzeńskiemu**

[25] AD Łomża, dz. I, 317, k. 20; Ibidem, 457, k. 3, 18, 26; W. Jemielity, *Ośrodki religijne*…, s. 79.

[26] AP Łomża, ZPM, sygn. 99, k. 48v-50; W. Jemielity, *Ośrodki religijne*…, s. 79.



Hr. Michał Hieronim Starzeński na portrecie z około 1794 r.
www. olejow.pl, dostęp z 8 sierpnia 2014 r.

herbu Lis za 375 tysięcy złotych[27]. Dominik Kuczyński został zapamiętany przez współczesnych jako osoba religijna, honorowa i uczciwa. Był nade wszystko gorącym patriotą, głęboko nienawidzącym zaborcę pruskiego, którego polityka doprowadziła do pozbycia się majątku nad Lizą[28].

Dość ciekawe są okoliczności, w jakich doszło do sprzedaży dóbr pietkowskich. Pisał o tym m.in. Kajetan Kraszewski, który zwrócił uwagę na postępowanie władz pruskich wobec Polaków po 1795 r.: *Życie miejscowych obywateli z każdym dniem stawało się co raz cięższem i co raz trudniejszem; rzecz najprawdziwsza i historyczna, że bardzo wielu ze zmartwienia dostawało żółtaczki, melancholii i wreszcie zupełnego pomieszania umysłu i fiksacyi. Niemało się do tego przyczyniały, nowy język i nowe prawa, których nikt nie znał, a za najmniejsze uchybienie nakładano kary i kontrawencye, które natychmiast egzekwowano. Dominik Kuczyński, starosta żurowicki, człek światły i zacny, tak się był zniecierpliwił, że dobra Pietków i Wilków chciał już komu darować, byle się pozbyć kłopotów; miał wprawdzie na nie wielu amatorów niemców, ale tych do domu nawet nie wpuszczał; na szczęście kupił je od niego pan starosta Brański, który i z niemcami umiał sobie dawać rady*[29].

Józef Maroszek dotarł do interesujących wspomnień nabywcy tego majątku – Michała Hieronima Starzeńskiego. Pojawiło się tam wiele istotnych informacji odsłaniających kulisy tej transakcji. Okazuje się, że majątek nad Lizą sprzedany został za połowę rzeczywistej wartości. Starzeński nie był przypadkowym kupcem, bowiem od wielu lat przyjaźnił się z Dominikiem Kuczyńskim, zwłaszcza, że był ożeniony z Barbarą z Kuczyńskich. Michał Hieronim Starzeński pisał m.in.: *Udawszy się tam [do Pietkowa – przypomina P.S.] znalazłem Kuczyńskiego w towarzystwie od 6 do 8 osób jego krewnych lub przyjaciół, wszystkich prawie prawników. Radzono nad sposobem schronienia się od panowania pruskie-*

[27] AP Białystok, Teki Glinki, sygn. 411, k. 1; AD Łomża, dz. I, 362, k. 18v; Renata Żurkowa błędnie założyła, że transakcja ta miała mieć miejsce dopiero w 1806 roku. Zob. R. Żurkowa, *Z dziejów organizacji departamentu białostockiego w 1807* r., „Rocznik białostocki", T. II, 1961, s. 312.

[28] J. Maroszek, *Dzieje powiatu…,* 192-193.

[29] „Słowo", 23 grudnia 1882, nr 296, s. 1.

go, byłem w obliczu mych rywali. Po obiedzie sprawa się wytoczyła na stół. Przywiozłem spis dokładny mego stanu finansowego. Osoby tam obecne miały na celu zabezpieczenie swego przyjaciela od mej przewagi w wybiegach sądowych… Jako sąsiad od 14 lat nie myślałem nigdy o wywłaszczeniu krewnego mej żony. To oświadczenie moje nie było bez wpływu i ułatwiło ukończenie umowy. Punkta kontraktu spisane były przez zbywcę. Żądał naprzód 700.000, potem 650.000, itd., aż do 400.000, na co wszystko przystawałem, jeśli przyjmie przekazy na mych dłużników. (…) *24 czerwca tegoż roku wszedłem w posiadanie dóbr. Kontrakt podług form podlaskich spisaliśmy w Sokołowie, lubo nie znałem com kupił. Ani liczba wsi, ludności, jakości i rozległości lasów, ani granice nie były mi wcale wiadome. Toteż z wielką przyjemnością przebiegałem w różnych kierunkach nowo nabytą posiadłość*[30].



Herb Lis, którego używała rodzina Starzeńskich.
Herbarz rodzin szlacheckich Królestwa Polskiego najwyżej zatwierdzony, cz. II, Warszawa 1853, s. 17.

Po sprzedaży dóbr pietkowskich Dominik Kuczyński wyjechał do Warszawy, gdzie zaangażował się politycznie, sprawując urząd senatora w Księstwie Warszawskim i utworzonym w 1815 r. Królestwie Polskim. W 1806 r. gen. Jan Henryk Dąbrowski mianował go rotmistrzem (w randze generała majora) rycerstwa województwa mazowieckiego. W 1809 r. walczył u boku księcia Józefa Poniatowskiego podczas wojny z Austrią. Był znany ze swej dobroczynności i hojności[31]. W biogramie autorstwa Marii Manteufflowej pojawił się dość dokładny opis wyglądu ostatniego przedstawiciela Kuczyńskich w Pietkowie: *Wysokiego wzrostu, dobrej tuszy, za czasów Księstwa Warszawskiego nosił się po polsku, zawsze – ile pomnę – w czarnym kontuszu i białym żupanie*[32]. Z kolei Kajetan Koźmian nakreślił jego wygląd w ten sposób: *Gdy go poznałem mógł mieć lat blisko pięćdziesiąt, był wzrostu słusznego, miernej otyłości, twarzy białej, pełnej i rumianej, włosów jasnych, głowy już nieco ołysiałej, ubierał się starannie w rozmaitego*

[30] Cyt. za: J. Maroszek, *Dzieje powiatu…*, s. 193.

[31] „Gazeta Warszawska", 9 grudnia 1806, nr 98, s. 1541; Ibidem, 12 grudnia 1806, nr 99, s. 1565; Ibidem, 19 kwietnia 1808, nr 32, s. 505; „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego", 8 lutego 1817, nr 12, s. 122-123.

[32] Cyt. za: J. Maroszek, *Dzieje powiatu…*, s. 191-192.

W zeszłą Sobotę, d. 28 Listop:, w dobrach Pietków (Pcie Łomżyńskim) JW. Kazimierza Hr. Starzeńskiego, Sędziego Pokoju Okręgu Tykocińskiego dziedzicznych, odbył się obrzęd zaślubin Hrabiego Adama Ronikiera, Dziedzica Dóbr na Żmudzi, z Hrabianką Zofią Starzeńską, Córką ś. p. Józefa Hr. Starzeńskiego, b. Posła Powiatu Tykocińskiego. Wobec dostojnych Krewnych i Przyjaciół, obojga Nowożeńców, Błogosławił Młodej Parze po stosownej do okoliczności przemowie Pleban miejscowy, a wszyscy obecni połączyli swe modły z modłami Szanownego Kapłana, o przyszłe szczęście i pomyślność Nowozaślubionej Pary.

„Kurier Warszawski", 5 grudnia 1846, nr 324, s. 2.



Hr. Zofia Ronikier z domu Starzeńska, ok. 1860 r.
Zbiory Macieja Starzeńskiego.

koloru taratatki. Gdy wychodził na ulicę, brał na siebie półbekieszek z futrem w zimie, w lecie kacawejkę[33]. Dominik Kuczyński zmarł bezpotomnie 29 lipca 1819 r. w Warszawie. Pochowany został w katakumbach Cmentarza Świętokrzyskiego, najbardziej reprezentacyjnej nekropolii w XIX-wiecznej Warszawie[34].

Wróćmy do Michała Hieronima Starzeńskiego. Dobra nad Lizą były tylko częścią wielkich włości nowego nabywcy, bowiem Starzeński posiadał na Podlasiu i na Mazowszu około 81.000 morgów magdeburskich[35] ziemi. Trwale zapisał się w historii, m.in. jako powstaniec kościuszkowski, pamiętnikarz i organizator administracji w Obwodzie Białostockim. W 1784 r. był posłem na sejm z ziemi bielskiej i posłem na Sejm Czteroletni (1788-1792). W 1780 r. ożenił się z **Barbarą Kuczyńską z Kuczyna** h. Ślepowron, bliską krewną dawnego właściciela Pietkowa[36]. Z tego związku narodziło się czworo dzieci: **Józef**, **Maciej Ignacy**, **Anna** i **Maria**. Pierwszy z synów zapoczątkował linię pietkowską swojego rodu, natomiast drugi – linię strabelską.

Józef ze Starzenic hr. Mzura Starzeński wszedł w posiadanie włości pietkowskich 1823 r., po śmierci swojego ojca. Poza tym posiadał Gródek, Baczki, Kuczyn i Klukowo, łącznie 35.000 morgów magdeburskich. W lipcu 1817 r. został wpisany do ksiąg szlachty Królestwa Polskiego, otrzymując dwa lata później potwierdzenie swojego dziedzicznego tytułu hrabiowskie-

[33] *Pamiętniki Kajetana Koźmiana obejmujące wspomnienia od roku 1780 do roku 1815*, Poznań 1858, s. 349-350.

[34] K. W. Wójcicki, *Cmentarz powązkowski oraz cmentarze katolickie innych wyznań pod Warszawą i w okolicach tegoż miasta*, T. III, Warszawa 1858, s. 33-34.

[35] Jeden morg magdeburski wynosił około 0,25 ha.

[36] http://www.sejm-wielki.pl/b/13.214.539 (dostęp z 29 lipca 2014 r.); T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej, Rocznik VII*, Poznań 1885, s. 229-230.

go. Po raz pierwszy ożenił się ze zjawiskowo piękną **Teofilą z Morawskich**. Krótko jednak trwało to małżeństwo, gdyż wybranka Józefa porzuciła go dla Dominika Radziwiłła, podkomorzyca litewskiego. Starzeński powtórnie ożenił się z **Karoliną Benkin**, z którą miał czworo dzieci: **Zofię** (wyszła za mąż za hr. Adama Ronikiera h. Gryf), **Kazimierza**, **Michała** i **Henryka**. W 1830 r. Józef był posłem na sejm z obwodu tykocińskiego. Rok później zmarł w Warszawie, będąc więźniem stanu. Nowym dziedzicem dóbr Pietkowa, Nieuzdnicy i Łukawicy, stał się w 1831 r. **Kazimierz hr. Starzeński**, obejmując tym samym rozległe ziemie, liczące około 17.500 morgów magdeburskich. Jego bracia w tym czasie objęli w posiadanie majątki w Nowodworach (Michał) i Klukowie (Henryk)[37].



Hr. Kazimierz Starzeński, litografia, ok. 1850 r.
Biblioteka Narodowa, T.III-9-G.10.525.

W dniu 24-m b. m. o godzinie 5ej wieczorem, w majątku Pietków, gubernji łomżyńskiej, pobłogosławiony został związek małżeński, przez miejscowego proboszcza, pomiędzy hr. Józefem Komarem, dziedzicem dóbr Poniemuń, w gubernji kowieńskiej, a panną Gabrjelą hr. Starzeńską, córką Kazimierza i Zofji z hr. Ożarowskich, małżonków Starzeńskich. Liczne grono znakomitych osób towarzyszyło temu obrzędowi.

„Kurier Warszawski", 28 listopada 1868, nr 265, s. 6.

Kazimierz Starzeński pełnił wysokie godności w Królestwie Polskim. W 1860 r. był członkiem Rady Stanu, zaś od 1856 do 1861 r. był marszałkiem szlachty guberni augustowskiej[38]. Jego rezygnacja z funkcji marszałka była związana z wydarzeniami w Warszawie, kiedy zostało zastrzelonych 5 demonstrantów przez wojsko rosyjskie. Wraz z nim podało się wówczas do dymisji czterech innych marszałków[39]. W latach 1846-1882 r. Starzeński zasiadał w radzie nadzorczej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, był też członkiem rady powiatowej łomżyńskiej i sędzią pokoju powiatu tykocińskiego (1835-1849). Był członkiem kilku deputacji do Petersburga. Otrzymał ordery Św. Anny i Św. Stanisława I klasy[40]. Jego po-

[37] T. Żychliński, *op. cit.,* s. 231.

[38] „Gazeta Warszawska", 9 sierpnia 1856, nr 207, s. 1; A. Dobroński, *Starzeński Kazimierz Władysław (1816-1899)*, [w:] Polski Słownik Biograficzny, T. XLII, Warszawa-Kraków 2003-2004, s. 407-408.

[39] J. Maroszek, *Dzieje powiatu…,* s. 195.

[40] *Pamiętniki Jakuba Gieysztora z lat 1857-1865 poprzedzone wspomnieniami prof. Tadeusza Korzona oraz opatrzone przedmową i opisami*, T. I, Wilno 1913, s. 367.



Hr. Karolina (Anna) Gabriela Komar z domu Starzeńska, ok. 1865 r.
Zbiory Macieja Starzeńskiego.



Hr. Maria Paulina Starzeńska, ok. 1865 r.
Zbiory Macieja Starzeńskiego.

zycja i wpływy doskonale były widoczne podczas wszelkich uroczystości odbywających się w Warszawie, zwłaszcza gdy przyjeżdżał tam ktoś z rodziny cesarskiej[41]. W 1884 r., w czasie pobytu cesarza Aleksandra III w Warszawie, Kazimierz Starzeński otrzymał z jego rąk urząd wielkiego ochmistrza dworu cesarskiego. Był jednym z pierwszych, którzy oczynszowali włościan w swoich dobrach. Z uwagi na zajmowanie wielu godności i ciągłe rozjazdy[42], Starzeński rezydował częściowo w Warszawie i Pietkowie[43].

Ten wielce utytułowany hrabia należał niewątpliwie do największych i najbardziej zapamiętanych właścicieli dóbr pietkowskich w całej historii tego tere-

[41] Jednym z wielu przykładów może być przyjazd do Warszawy cara Aleksandra II wraz z rodziną w dniu 10 października 1856 r. Jeśli wierzyć relacji prasowej, podczas głównej uroczystości na zamku królewskim, Kazimierz Starzeński wraz z szambelanem i radcą stanu stale przebywał w bliskim otoczeniu cesarzowej Rosji. Zob. „Gazeta Warszawska", 11 października 1857, nr 267, s. 1; Innym przykładem może być udział Starzeńskiego w orszaku cesarskim, w którym towarzyszył Aleksandrowi II w jego podróży pociągiem z Warszawy do Skierniewic, „Gazeta Warszawska", 22 października 1859, nr 280, s. 1.

[42] Poza ciągłymi wyjazdami do miejscowości położonych na terenie Królestwa Polskiego, Starzeński często jeździł również do Petersburga i Paryża. Zob. „Gazeta Warszawska", 11 grudnia 1856, nr 326, s. 2; Ibidem, 19 lipca 1859, nr 187, s. 1; Przyjazd do Pietkowa odnotowano w, Ibidem, 26 marca 1858, nr 81, s. 1.

[43] Częstotliwość wyjazdów Starzeńskiego z Pietkowa do Warszawy i z powrotem wahała się od 2 do 3 razy w ciągu roku. Zdarzało się, że po przyjeździe z Warszawy do swojej majętności nad Lizą, przebywał w niej niespełna pół roku, po czym wracał do Warszawy. Por. numery „Gazety Warszawskiej" z lat 1858-1861; T. Żychliński, *op. cit.,* 1885, s. 232.

nu. Z małżeństwa z **Zofią Ożarowską** h. Rawicz, z którą ożenił się w 1842 r., miał dwie córki: **Marię Paulinę** (ur. 1843 r.) i **Gabrielę Karolinę**, zwaną również **Gabrielą Anną** (ur. 1844 r.)[44]. W 1860 r. Gabriela Anna wyszła za mąż za **Józefa Komara** z Bejsagoły[45], z którym miała dwoje dzieci: **Zofię** (ur. w Pietkowie w 1869 r.)[46] i **Elżbietę** (ur. w Poniemuniu w 1874 r.)[47]. W 1889 r. na ślubnym kobiercu stanęła Zofia i **Franciszek Górski** z Falęcina h. Bożawola.



Hr. Gabriela Komar wraz z córkami: Elżbietą Krasicką i Zofią Górską, ok. 1900 r.
Zbiory Bruce Starzeńskiego.

[44] A. Par. Pietkowo, *Akta urodzonych od 1839 do 1854 r.*, k. 80 i 114; W *Roczniku Szlachty Polskiej* pojawiły się błędne dane odnośnie dat urodzin obu córek Starzeńskiego. *Rocznik szlachty polskiej Jerzego Sewera hr. Dunina Borkowskiego*, Lwów 1881, s. 361.

[45] **Józef Komar** był radcą stanu i kuratorem zakładów dobroczynnych w powiecie nowoaleksandrowskim w guberni kowieńskiej. Posiadał majątek w Czadosach i Poniemuniu, położonych w guberni grodzieńskiej.

[46] A. Par. Pietkowo, *Akta urodzeń 1854-1874*, k. 283.

[47] http://www.sejm-wielki.pl/b/10.708.257 (dostęp z 29 lipca 2014 r.).



Hr. Zofia Górska z domu Komar z synkami Józefem i Ludwikiem, ok. 1895 r.
Zbiory Krystyny Górskiej-Gołaskiej.

Z tego związku narodzili się: **Anna**, **Józef Ludwik Stanisław** i **Ludwik Kazimierz Antoni**. Zofia zamieszkała w majątku męża w Ceranowie. Druga córka Starzeńskiego – hrabianka Maria Paulina – aż do swojej śmierci w 1897 r. nie wyszła za mąż[48].

Elżbieta Komar w dniu 20 lipca 1898 r. wyszła za mąż za hrabiego **Witolda Krasickiego** z Siecina h. Rogala, inżyniera dróg i komunikacji[49]. Szybko jednak została wdową po tym, jak jej mąż zmarł nagle w 1902 r. w Poniemuniu. Ze związku z Witoldem Elżbieta miała dwoje dzieci: **Jerzego Józefa Wacława** (ur. 1899) i **Witolda Mariana Stanisława** (ur. 1902 r.). Aż do swojej śmierci w 1943 r. nie wyszła powtórnie za mąż[50]. W związku ze śmiercią Józefa Komara w 1886 r., główną dziedziczką dóbr pietkowskich do 1918 r. była Anna Gabriela Komar.

Pałac pietkowski i jego otoczenie

W I połowie XIX wieku, w wyniku przecięcia dóbr Pietkowskich granicą na Lizie, częściowo uległa zmianie kompozycja założenia ogrodowego. Pałac wraz z ogrodami znalazł się w Rosji, natomiast wieś Pietkowo, dotychczasowy rynek, kościół, promienisty układ dróg oraz większość gruntów dworskich, pozostała w granicach Księstwa Warszawskiego a później Królestwa Polskiego. Od strony południowej i południowo-zachodniej park dworski sąsiadował ze stawem. Na jego środku usypana była niewielka wyspa. Od strony południowej do stawu wpadała rzeczka Liza, zaś wypływała po stronie północnej jako Młynowa, z racji znajdującego się tutaj młyna wodnego. Obok młyna zbudowany był pierwszy

[48] http://www.sejm-wielki.pl/b/10.708.260 (dostęp z 29 lipca 2014 r.).

[49] Warto w tym miejscu odnotować, że Elżbieta była już wcześniej zaręczona. Uroczystość zaręczyn odbyła się w styczniu 1895 r. w dworze pietkowskim. Wybrankiem młodej hrabianki był Maurycy Chłapowski, właściciel Czerwonej Wsi w dawnym Wielkim Księstwie Poznańskim. Najprawdopodobniej rok później zaręczyny te zostały zerwane. Zob. „Słowo", 16 stycznia 1895, nr 16, s. 2.

[50] J. Dunin-Borkowski, *Almanach błękitny. Genealogia żyjących rodów polskich*. Tom pierwszy, Lwów-Warszawa 1909, s. 492.



Park dworski w Pietkowie z lotu ptaka. Po prawej stronie odsłoniętego placu trawiastego stał pałac. Po lewej stronie placu znajdował się staw i przystań, 2013 r.
Fot. P. Sobieszczak.

mostek, łączący park z Gabrysinem. Młynowa okalała park dworski od strony zachodniej i północnej. Na wysokości kościoła parafialnego znajdował się drugi mostek, łączący posiadłość dworską z Pietkowem. Tu był również koniec Młynowej. Za mostkiem wypływała już Liza, która dalej biegła na północny wschód, gdzie wpadała do Narwi pod Surażem. Nad Młynową urządzono „łazienkę", ogród kwiatowy, ananasarnię, dom ogrodnika, alpinarium i dwa budynki oranżerii. W tych ostatnich hodowano drzewa cytrusowe, agawy i palmy, które w miesiącach letnich wystawiano na taras pałacowy. Obok znajdował się sad i ogród warzywny, przedzielone alejką grabową[51].

Na początku XIX wieku dotychczasową siedzibę dworską przebudowano bądź też zbudowano nową. Jej wygląd pozostaje jednak w sferze przypuszczeń, gdyż nie zachowały się żadne plany ani rysunki. W latach 1807-1808 w księdze chrztów parafii pietkowskiej dwukrotnie odnotowano niejakiego **Piotra Bu-**

[51] E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *Ogrody Białostocczyzny*…, s. 2-3; K. Pudelska, E. Rudnicka, *Ogrody zimowe na przykładzie oranżerii dworskich w Milanowie w powiecie parczewskim*, „Teka Kom. Arch. Urb. Stud. Krajobr.", 2010, s. 56.



rzyńskiego, wzmiankowanego w jednym roku jako *budowniczego*, zaś w kolejnym jako *architekta dworu JW. Hrabi Starzeńskiego*[52]. To, co wyróżniało główną siedzibę majątku w Pietkowie od innych posiadłości ziemskich w powiecie mazowieckim, były piękne i znakomicie zaaranżowane ogrody dworskie. Budynek pałacu, który znajdował się w centralnej części założenia ogrodowego, otulały różnogatunkowe drzewa i krzewy, które zostały posadzone jeszcze w XVIII wieku. Rosły tutaj m.in. modrzewie europejskie, lipy, klony, graby i jesiony. Tutaj również zbiegały się drogi z Pietkowa, Gabrysina, Strabli, pobliskiego młyna, lasu i kompleksu stawów. W II połowie XIX wieku kompozycję ogrodową rozszerzono na obszar rozbudowywanego po zachodniej stronie folwarku (nazwanego później Gabrysinem)[53].

Pałac Starzeńskich był centrum życia kulturalnego Pietkowa. Jednak dla zwykłego mieszkańca wsi jego drzwi były zamknięte. Na „pokoje" wpuszczano jedynie rodzinę, zaproszonych gości, lokalne duchowieństwo. Trudno powiedzieć w jakim stopniu to centrum kulturalne oddziaływało na okolicznych mieszkańców. Można powiedzieć, że do lat 70. XIX wieku miejscowa ludność raczej w niewielkim stopniu stykała się z życiem dworskim, hermetycznie odizolowanym bramą i murem pałacowym. Starzeńscy byli ludźmi wykształco-

[52] A. Par. Pietkowo, *Księga chrztów z lat 1797-1835*, k. 65-66, 71-72.

[53] E. Bończak Kucharczyk, J. Maroszek, *Ogrody Białostocczyzny*…, s. 2-3.

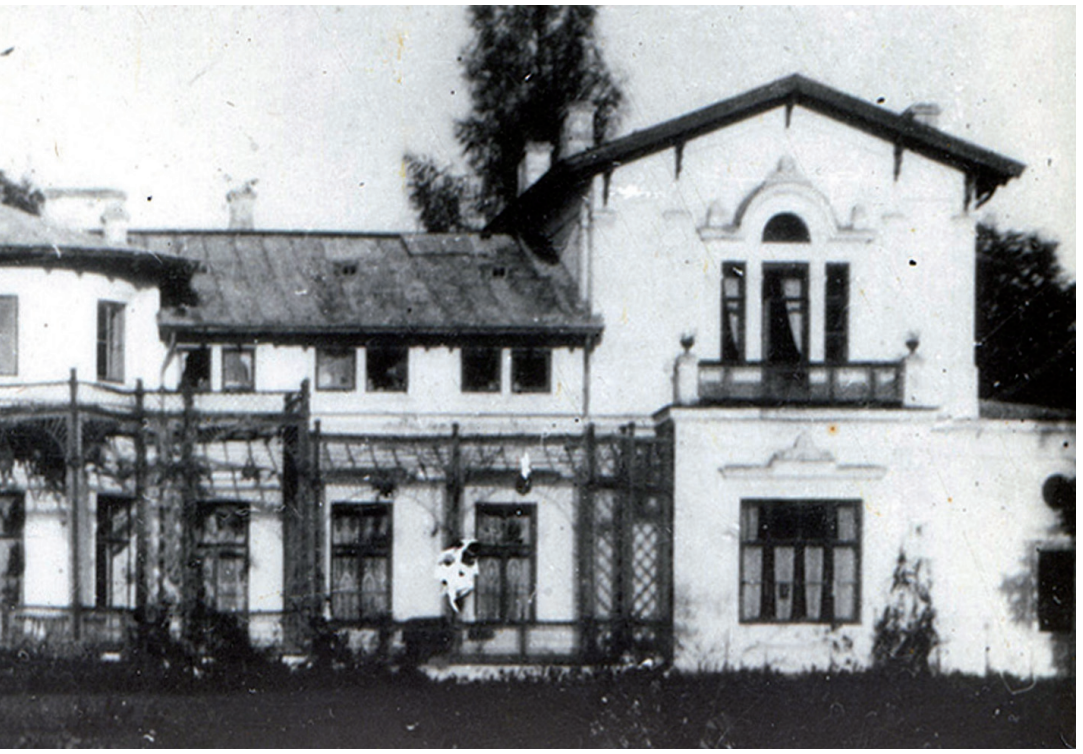

Pałac w Pietkowie, ok. 1900 r.
Zbiory Macieja Starzeńskiego.

nymi, zajmującymi różne wysokie stanowiska w Królestwie Polskim. Pokaźnie była zaopatrzona biblioteka pałacowa, w której znajdowały się dzieła, sięgające swoją chronologią czasów staropolskich. Właściciele dworu posiadali również nieustaloną już do dzisiaj liczbę obrazów. Poza portretami przodków, na ścianach wisiały również obrazy o różnej tematyce, pędzla rodzimych mistrzów oraz zagranicznych. Przez długie lata wyposażenie dworu nieustannie się powiększało. Mowa tutaj zwłaszcza o meblach, które były kupowane u najświetniejszych stolarzy, bądź firm warszawskich.

Stałymi mieszkańcami pałacu pietkowskiego była najbliższa rodzina właścicieli majątku. Biorąc pod uwagę zapisy metrykalne, można przypuścić, że w niektórych latach mieszkali tam również wyżsi urzędnicy, zawiadujący dobrami nad Lizą. Podczas panowania **Michała Hieronima Starzeńskiego**, oprócz jego żony oraz dzieci, częstymi gośćmi w pałacu, a być może również i jego mieszkańcami byli m.in. **Hieronim Starowolski** (rządca dóbr pietkowskich w 1800 r.), **Tomasz Gorazdowski** (gubernator Pietkowa i komisarz dóbr pietkowskich w latach 1804-1808), **Tomasz Kamieński** (namiestnik dworu pietkowskiego w 1808 r.), **Aleksander Dobrosielski** (ekonom pietkowski w latach



Jerzy i Witold Krasiccy z guwernantką w parku poniemuńskim, ok. 1910 r.
„Wieś Ilustrowana", maj 1910, z. 5, nr 3, s. 4.
[reprint: Wydawnictwo Graf_ika]

1806-1809) oraz **Ignacy Łada** (doktor, chirurg dworu pietkowskiego w latach 1801-1827)[54].

O tym, kto był w bliższych stosunkach z właścicielami ziemskimi, widać było podczas wielkich uroczystości dworskich. Jednym z przykładów były chociażby wystawnie obchodzone chrzciny. Narodziny dziecka, zwłaszcza potomka męskiego, były dla rodziny ziemiańskiej najważniejszym wydarzeniem. Aby odpowiednio podkreślić rangę chrzcin, starannie dobierano kumów. Pochodzili oni przeważnie z najbliższej rodziny, kręgu przyjaciół lub urzędników zarządzających dworem i majątkiem pietkowskim. Kiedy w kwietniu 1821 r. urodziło się dziecko hrabiego Józefa Starzeńskiego (wówczas radcy województwa augustowskiego), na kumów zostali zaproszeni: **Piotr Olszański** (sekretarz dworu) oraz **Franciszek Sikorski** (pisarz dworski)[55]. W dniu 17 listopada 1844 r. w kościele pietkowskim ochrzczono Gabrielę Karolinę, córkę Kazimierza i Zofii Starzeńskich. Asystowali wówczas: hrabia **Michał Starzeński** i **Leopold Hönig** (magister chirurgii, na stałe przebywający w pałacu). Chrzestnymi zostali wspomniany hrabia Michał i **Anna Ewrejnot.** Począwszy od lat 60. XIX wieku, częstymi gośćmi w pałacu była rodzina **Józefa i Anny Gabrieli (Karoliny) Komar** (Starzeńskiej). Dodać należy, że byli oni już wówczas współwłaścicielami dóbr w Pietkowie, Wilkowie, Łukawicy, Czadosach i Poniemuniu. W dniu 20 września 1869 r. miały miejsce chrzciny ich córki Zofii. Chrzestnymi zostali: hrabia **Kazimierz Starzeński** i hrabina **Rachela Komar**. Asystowali: hrabia **Adam Ożarowski** z hrabiną **Zofią Starzeńską**, hrabia **Władysław Komar** z hrabianką **Marią Starzeńską**. Świadkami natomiast byli: hrabia **Henryk Starzeński** (dziedzic Klukowa) i hrabia **Stanisław Ożarowski**[56].

Rodzina Starzeńskich często podróżowała do Warszawy, i to nie tylko z powodu wielu obowiązków ciążących np. na Kazimierzu Starzeńskim. Często zapraszani byli na obrzędy zaślubin, chrzciny, okolicznościowe spotkania ro-

[54] Ustalono na podstawie ksiąg metrykalnych parafii pietkowskiej.

[55] A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1821/22*, k. 33.

[56] Ibidem, *Akta urodzeń 1854-1874*, k. 283.

dzinne. A warto dodać, że krąg przyjaciół rodziny Starzeńskich w II połowie XIX wieku znacznie się powiększył, poszerzyły się również koneksje rodzinne, wskutek zaślubin chociażby Gabrieli Starzeńskiej. W 1867 r. na ślubie Leona Podolskiego i Adeli Szczuki, córki marszałka byłego Obwodu Białostockiego, pannę młodą prowadzili do ołtarza jej bracia, natomiast pana młodego – hrabianka Gabriela Starzeńska i Aniela Wasiutyńska. Po skończonym obrzędzie zaślubin, od ołtarza nowo poślubioną odprowadzał jej ojciec, w towarzystwie m.in. hrabiego Kazimierza Starzeńskiego[57].

W zeszłą Sobotę, w kościele parafialnym Śtej TRÓJCY, na Solcu, o godz: 9ej rano, pobłogosławiony został przez JX. Seweryna, Smulskiego, związek małżeński, zawarty między Panem Janem Kalixtem Skarbek-Kruszewskim, Synem b. Marszałka Powiatu Sejneńskiego, Antoniego i Wawrzyny z Abłamowiczów, małżonków Kruszewskich, właścicieli dóbr ziemskich, a Panną Marią Hrabianką Roniker, Córką Adama i Zofji z Hrabiów Starzeńskich Roniker, dziedziców dóbr Korytnica. Pannę młodą do stóp ołtarza prowadzili: brat jej rodzony Hr. Wiktor Roniker i P. Antoni Kruszewski, brat Nowożeńca, a Pana młodego, siostra Panny młodej. Hrabianka Józefa Roniker i Hrabianka Marja Starzeńska; odprowadzali zaś od ślubu Pannę młodą: Hr. Kazimierz Starzeński i sędziwy ojciec Nowożeńca; Pana młodego. Hrabina Zofia Starzeńska i Ciotka nowozaślubionej, Pani O'Brien de Lascy. Po dopełnionym obrzędzie, cały orszak weselny powrócił do domu Hrabiostwa Roniker, skąd wieczornym pociągiem Państwo młodzi udali się do Cesarstwa.

„Kurier Warszawski", 28 stycznia 1867, nr 23, s. 2.

Ważne były również rewizyty gości w posiadłości pietkowskiej. W okresie letnim znaczną część czasu spędzano w ogrodzie przypałacowym, zwłaszcza w altanie zbudowanej na niewielkim wzniesieniu obok oranżerii lub ogrodzie zimowym na tarasie[58]. Z tyłu pałacu można było zejść nad przystań, gdzie cumowały łodzie. Starzeńscy przyjaźnili się z oficjalistami zamieszkującymi Pietkowo, np. z rodzinami strażników granicznych. **Julian Borzym** w swoim pamiętniku zanotował kilka takich sytuacji. Czytamy w nim m.in.: *Pietków główny folwark dóbr Grabiów Starzyńskich, przez który wśród zabudowań przechodziła granica tak, że dwór został na polskiej stronie, a gumna już na Russkiej, była kwaterą straży pogranicznej. Pisarzewski jako nadstrażnik mieszkał w Pietkowie. Rodzinę Pisarzewskich składały trzy osoby: Kacper, Agnieszka z Kącikowskich jego żona i Emilka ich córka. Dom to był bardzo lubiany w okolicy. Kacper humorysta, pani gościnna i córeczka przystojna, wykształcona (skończyła pensyję), żywego temperamentu. Najczęstszymi gośćmi byli panowie młodzi Hr. Starzyńscy. Było ich 3 Aleksander[59], Henryk i Michał. Emilka była na wydaniu, jak to mówią na obroczku. Państwo Pisarzewscy na Hrabiów nie liczyli. Z okolicy Emilce żaden kawaler nie przypadł do gustu.(...)*[60].

[57] „Kurier Warszawski", 5 czerwca 1867, nr 126, s. 2.

[58] E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *Ogrody Białostocczyzny*…, s. 3.

[59] Z pewnością pamiętnikarzowi chodziło tutaj o Kazimierza Władysława Starzeńskiego.

[60] J. Borzym, *Pamiętnik podlaskiego szlachcica*, Łomża 2009, s. 39.



Zdjęcie pałacu w Pietkowie wykonane od strony stawu. Po lewej stronie widoczna przystań, ok. 1910 r.
Zbiory Bruce Starzeńskiego.

Otwartym pozostaje pytanie, jaka liczba osób zamieszkiwała w pałacu w poszczególnych okresach. Według spisu parafialnego z 1887 r. stałymi mieszkańcami siedziby dworskiej w Pietkowie byli jedynie **Kazimierz Starzeński**, wraz ze swoją żoną **Zofią**, córką **Marią** oraz bratem **Henrykiem**. Wkrótce osiedlili się tutaj Komarowie, a z początkiem XX wieku również i Krasiccy. Po śmierci w 1886 r. Józefa Komara, Anna Gabriela najprawdopodobniej wyjechała z majątku męża w Poniemuniu i na stałe zamieszkała wraz z córkami w Pietkowie. Nadal jednak administrowała dobrami poniemuńskimi. Do rodowego majątku Komarów regularnie jeździła, już jako mężatka, Elżbieta Krasicka, której synowie: Jerzy i Witold, często spędzali tam czas wolny w okresie letnim.

W styczniu 1875 r. w dość niejasnych okolicznościach spłonął doszczętnie pałac pietkowski. Właściwie poza artykułami prasowymi nic więcej nie wiemy o okolicznościach tego pożaru. Wśród teorii pojawiających się na łamach „Gazety Narodowej" i „Gazety Warszawskiej" pojawiła się wersja wskazująca na

Pożar. W majętności Pietkowo, położonej przy granicy Królestwa (w okolicy Łap i Suraża), w dniu 18. stycznia zgorzał pałac właściciela powyższych, p. hr. Kazimierza Starzeńskiego. Nieszczęście chciało, że państwo Starzeńscy byli podówczas w Warszawie, a ludzie dworscy i stary sługa, pilnujący domu, poszli na jakieś wesele. Ogień zajął się podobno od pieca w oranżerii, a w każdym razie przez nieostrożność służby. Pożar osamotnionego gmachu został tak późno spostrzeżony, że nie tylko ratunek był już niemożebny, ale nie zdołano nic z jego wnętrza ocalić. Straty obliczają na 20.000 rs. Pastwą pożogi padły jednak przedmioty, których wartość nie da się ściśle ocenić na pieniądze, jako to np.: duża biblioteka, obejmująca nie tylko cenne dzieła zagraniczne, ale i polskie, piękny zbiór dawnych sztychów, dokumentów, antyków itd. Strata była tak bolesna dla właściciela, iż przybywszy na miejsce, zemdlał na smutny widok pogorzeliska. I nic dziwnego, że był to straszny cios dla człowieka, który posiwiawszy w tym domu, ujrzał nareszcie miłe rodzinne gniazdo i pamiątki w zgliszcza i popiół przemienione.

„Gazeta Narodowa", 3 marca 1875, nr 50, s. 2.

winę służby dworskiej, której niedbalstwo miało doprowadzić do tragedii. Feralnego dnia rodzina Starzeńskich przebywała w Warszawie, zaś obsługa pałacu, według jednej z wersji, miała bawić się w tym czasie na weselu w Pietkowie. Jednak czy jest to prawdopodobne, aby tak wielki budynek, wraz z cennymi sprzętami, był pozostawiony bez należytej opieki? Skoro już doszło do pożaru, czy pomagali gasić ogień mieszkańcy Pietkowa? Jak oni się zachowali w obliczu tego żywiołu? Czy rzucili się do studni, bosaków i wiader, aby ratować dobytek dworski? A może było tak, jak w Reymontowskich „Chłopach", gdzie płonącemu dworowi miejscowa ludność nie tylko nie ruszyła na ratunek, ale i odgrażała się za swoje krzywdy i dziękowała opatrzności boskiej za sprowadzenie ognia.

Rozpatrzenie sprawy jest niezwykle trudne. Artykuły prasowe są niewielkim ułamkiem informacji, które nie mogą decydować ostatecznie o naszej ocenie tego wydarzenia. Ale zachowanie i postawa ludności chłopskiej w obliczu pożaru dworu mogło być zdeterminowane przez wcześniejsze wydarzenia, tu: pozytywne bądź negatywne relacje z właścicielami Pietkowa. Jest to kluczowe pytanie dla zrozumienia kwestii wzajemnych relacji pomiędzy ziemianami a chłopami.

Po pożarze pałac został gruntownie odbudowany według koncepcji **Juliana Ankiewicza,** autora projektu pałacu w Nowodworach-Ciechanowcu. Nie wiemy czy swoim wyglądem przypominał pierwszy dwór, gdyż nie mamy żadnych zachowanych szkiców i planów tego budynku. Bezpośrednie kierownictwo nad budową nowej siedziby Starzeńskich w Pietkowie sprawował **Józef Huss**, budowniczy wielu znanych rezydencji ziemiańskich i miejsc użyteczności publicznej

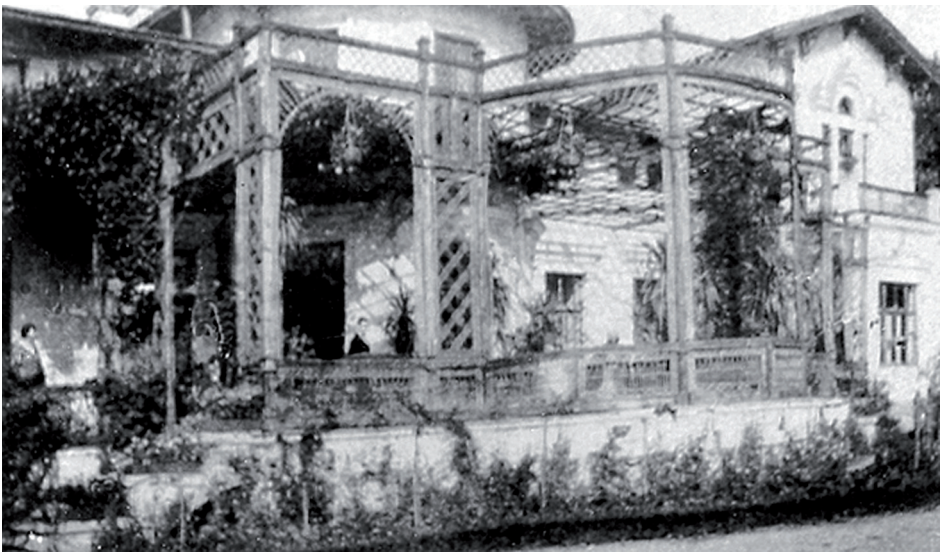

Ogród zimowy przylegający do tylnej elewacji pałacu pietkowskiego, ok. 1910 r.
Zbiory Bruce Starzeńskiego.

w Warszawie. Prace trwały w latach 1875-1878[61]. Nowy pałac był przestronnym dwupiętrowym budynkiem wraz z przylegającymi do niego pomieszczeniami dla służby. Od strony frontowej elewacji pałacu znajdowało się główne wejście i podjazd dla powozów. Od strony tylnej budynek sąsiadował z dużym placem trawiastym, który łączył się ze stawem i przystanią. Tylną elewację z czasem pokryto roślinami pnącymi, zaś w części środkowej wybudowano tzw. ogród zimowy, który przylegał do ściany.

Charakterystyka dóbr ziemskich nad Lizą

Wkrótce po zakupie dóbr pietkowskich przez Michała Hieronima Starzeńskiego przeprowadzono kilka zasadniczych reform w tym majątku. Zmiany te pozytywnie odczuli przede wszystkim miejscowi włościanie. Starzeński tak wspominał swoje pierwsze lata w Pietkowie: *Zająłem się zaprowadzaniem wszelkich możliwych ulepszeń gospodarczych, uregulowaniem posiadłości włościan przez sprawiedliwe pomiary, dając pod dostatkiem gruntów, łąk i pastwisk. Osuszyłem ich grunta, sianożęci, wypędziłem zupełnie Żydów dla ochronienia włościan od ich nadużyć. Zaprowadzeniem lepszej rasy koni, wołów, dużom się przyłożył do należytej uprawy roli. Takiem postępowaniem mojem zyskałem ufność włościan. Utworzyłem wśród nich rodzaj rady gospodarczej, złożonej z znakomitszych i starszych gospodarzy. Toteż udawali mi najlepsze rady, ganiąc niekorzystne przedsięwzięcia. Opowiedzieli mi historię chronologiczną wszystkich właścicieli, biografię ich rodzin, ich dobre i złe przymioty, od 300 lub 400 lat. Objaśnili mię o granicach itp. Wypieszczony panicz, filozof, niemiecki urzędnik sądziłby ich po stroju, z uprzedzeniem i przesądami, moim sposobem obejścia się z nimi dałem im uczuć, że umiem oceniać wartość ludu czyli włościan polskich. Dalsze środki pozyskania ich przychylności były bardzo proste. Zbycie Pietkowa i kontrakt sprzedaży obwieszczał, że kupuję ziemię, lasy, budowle, inwentarze, własność niezaprzeczoną zbywcy, z zastrzeżeniem wyraźnem wolności zupełnej włościan, dozwoleniem wyniesienia się lub emigracji w przypadku niezadowolenia*[62].

Kolejni przedstawiciele rodziny Starzeńskich starali się na wszelkie sposoby unowocześniać i rozbudowywać majątek. W latach 60. i 70. XIX wieku Kazimierz Starzeński założył nowe folwarki, którym nadał nazwy od imion swoich córek. Tak było z folwarkiem **Marynki**, nazwanym od niezamężnej Marii Pauliny, która stała się jego właścicielką, obok posiadanego już folwarku w Turku.

[61] Por. I. Szustakiewicz, *Architekt Julian Ankiewicz (1820-1903) – nowe fakty z biografii i ogólna ocena twórczości,* [w:] „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. 55: 2010, z. 3, s. 26-36; S. Łoza, *Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*, Warszawa 1931, s. 136-137; Wielka Encyklopedya Powszechna Ilustrowana, T. XXIX-XXX, Warszawa 1902, s. 545-546; „Przegląd Techniczny", 28 kwietnia 1904, nr 17, s. 228.

[62] Cyt. za: J. Maroszek, *Dzieje powiatu…,* s. 193-194.



Stawy pietkowskie z lotu ptaka, 2013 r. Fot. P. Sobieszczak.

Z kolei na cześć Gabrieli Karoliny założony został nad Lizą folwark **Gabrysin**[63]. Wkrótce powstał kolejny kompleks folwarczny, który został nazwany od imienia męża Gabrieli – Józefa Komara (**Józefin**)[64]. Po 1850 r. powstał kompleks kilkunastu stawów, przy których kopaniu pracowali robotnicy sprowadzeni z Rosji. Każdy ze stawów otrzymał inną nazwę, również związaną z ówczesnymi dziedzicami pietkowskimi. Były to: Jerzy, Michał, Elżbieta, Wiktorzyn, Henryk, Dominik, Witold, Józef, Gabriela I, Gabriela II, Zofia, Kazimierz, Maria I i Maria II[65].

Na początku lat 70. XIX wieku majątek Pietkowo-Wilkowo liczył 3991 morgów, z czego 1563 morgi stanowiła ziemia uprawna, 1977 morgów porastały lasy. Majątek składał się z następujących dóbr: Folwark Wilkowo, Folwark Chomizna, Folwark Marynki, Folwark Gabrysin, Folwark Turek, Folwark Siudymach, osada Pietkowo wraz z lasami. Do tego dochodziły niewielkie miejscowości, zwane przez SGKPiIKS nomenklaturami, a więc: Płonowe Błoto, Poddaniłowo i Zwierzyniec. W 1886 r. łączny obszar majątku liczył 3920 morgów. Największym folwarkiem było Wilkowo (762 morgi ogólnej powierzchni gruntów, wraz z 30 budynkami gospodarczymi różnego przeznaczenia)[66]. Pozostała część włości Kazimierza Starzeńskiego znajdowała się po drugiej stronie Lizy, za granicą tylżycką, w pow. bielskim i guberni grodzieńskiej. Były to: folwark pietkowski wraz z 660 dziesięcinami ziemi oraz folwark w Łukawicy, do którego należało 740 dziesięcin ziemi[67]. Na krótko przed swoją śmiercią hrabia Kazimierz Sta-

[63] Folwark Gabrysin powstał najprawdopodobniej w wyniku rozbudowy starego folwarku, który istniał od lat 20. XIX wieku.

[64] J. Maroszek, *Dzieje powiatu…,* s. 195.

[65] E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *Ogrody Białostocczyzny*…, s. 2.

[66] SGKPiIKS, T. XIII, s. 482.

[67] Ibidem, T. XV, cz. 2, s. 447; *Spisok zemlevladenij w grodnenskoj guberni,* Grodno 1890, s. 98 i 102.

rzeński poza włościami na terenie parafii pietkowskiej posiadał również Trojanowo koło Kuczyna (349 morgów). Dobra kuczyńskie posiadali również Michał i Henryk Starzeńscy.

Tab. 13. Spis mieszkańców, ziem i gospodarstw na terenie parafii Pietkowo w 1873.

Nazwa wsi	Prawosławnych	Katolików	Żydów	Obszar ziemi (w morgach)								chłopskie zabudowania	Inwentarz chłopski				karczmy
				szlacheckiej				chłopskiej									
				orne	łąki	lasy	gór	orne	łąki	lasy	gór		konie	rogate	owce	świnie	
Wołkuny (332 ziemi włościańskiej)	-	90	-	-	-	-	-	206	48	-	78	38	15	65	60	75	-
Wilkowo (620 ziemi włościańskiej)	4	278	6	1563	370	977	81	479	66	-	75	70	18	64	70	60	1
Pietkowo (101 ziemi włościańskiej)	3	252	52					55	41	-	5	62	6	98	20	40	1
Turek	-	186	5					-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Chomizna i Marynki	-	22	-					-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Siudymach	-	36	-					-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Zwierzyniec	-	4	-					-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Korolin	-	3	-					-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Poddaniłowo	-	4	-					-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Płonowe Błoto	-	6	-					-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Ogółem	**7**	**881**	**63**	**3991**				**740**	**155**	**-**	**158**	**170**	**39**	**227**	**150**	**175**	**2**

Na podstawie: AP Łomża, ZPM, sygn. 99, k. 48v-50.

Dane zawarte w SGKPiIKS nieznacznie różniły się od informacji zawartych w *Pamiatnej kniżce lomżinskoj gubernii* z 1883 i 1887 r. W obu latach wielkość ziemi w poszczególnych majątkach przedstawiała się następująco: Wilkowo – 685 morgów (od 9-10 gospodarstw), Marynki – 365 (w 1883 r.) i 367 morgów (1887 r.) wraz 5 gospodarstwami, Pietkowo-Gabrysin – 1063 morgi (wraz 7 gospodarstwami), Siudymach – 110 morgów (1 gospodarstwo), Turek – 1283 mor-

gi i Chomizna – 389 morgów (1 gospodarstwo)[68]. W 1906 r. wielkość majątku wynosiła 3805 morgów, z czego 1342 stanowiła ziemia uprawna[69].

Tab. 14. Folwarki i inne własności ziemskie wchodzące w skład dóbr pietkowsko-wilkowskich w 1886 r.

Grunty i zabudowa folwarczna / Nazwa fol./dóbr	Grunty orne i ogrody	Łąki	Pastwiska	Lasy	Nieużytki	Budynki	
						drewn.	mur.
Wilkowo	654	73	2	4	29	24	6
Chomizna	204	37	-	-	7	2	2
Marynki	357	43	9	-	6	15	-
Gabrysin	359	37	-	-	7	7	3
Turek	404	107	36	7	16	10	1
Siudymach	59	31	-	1	2	-	4
Os. Pietkowo z lasami	108	67	-	1213	39	4	13
Płonowe Błoto Zwierzyniec Poddaniłowo				Nieurządzony		6	-
Ogółem	**2145**	**395**	**47**	**1225**	**106**	**68**	**29**

Na podstawie: SGKPiIKS, T. XIII, s. 482.
Uwagi: Miary gruntu zostały podane w morgach.

Właściciele dworscy oddawali w dzierżawę nieruchomości położone na terenie parafii pietkowskiej bądź poza jej granicami. W II połowie XIX wieku Starzeńscy bądź Komarowie weszli w posiadanie dużej nieruchomości położonej we wsi Łapy-Barwiki. W 1898 r. w „Kurierze Warszawskim" pojawiło się ogłoszenie o wydzierżawieniu znajdującego się tam domu zajezdnego z restauracją. Zajazd był atrakcyjnie położony, tuż obok stacji kolei warszawsko-petersburskiej. Wiadomość na ewentualnego dzierżawcę czekała w zarządzie dóbr pietkowskich[70].

Nade wszystko jednak w dzierżawę szły folwarki, zwłaszcza w II połowie XIX wieku. W latach 60. Wilkowo dzierżawili **Olszyńscy**, zaś 20 lat później **Bermanowie**[71]. W 1887 r. folwark Marynki arendował **Antoni Bogusz**, nato-

[68] *Pamiatnaja kniżka łomżinskoj gubernii*, 1883, s. 184-189; Ibidem, 1887, s. 184-190.

[69] Ibidem, 1906, s. 64-67.

[70] „Kurier Warszawski", 26 maja 1898, nr 144, s. 14.

[71] J. Borzym, *op. cit.,* s. 140.

miast folwark Gabrysin dzierżawiła rodzina **Tarnowskich**[72]. W 1912 r. włości pietkowskie były dzierżawione przez sześciu właścicieli: **Józefa Gawrońskiego** (dzierżawca folwarku Turek), **Czesława Siłewicza** (dzierżawca folwarku Gabrysin), **Konstantego Kaliskiego** (dzierżawca folwarku Józefin), **Edwarda Gawrońskiego** (dzierżawca folwarku Turek), **Teofila Wielickiego** (dzierżawca folwarku Łukawica) i **Kazimierza Gawrońskiego** (dzierżawca folwarku Wilkowo)[73].

Służba pałacowa i dworska

W I połowie XIX wieku obsada liczebna służby pałacowej wahała się od 8 do 10 osób. W toku kwerendy udało się ustalić kilkadziesiąt osób pełniących różne funkcje służebne w majątku pietkowskim. W samym pałacu służyli: kucharz, pomocnicy kuchenni, podkuchenne, kelner, kamerdyner oraz przynajmniej trzy pokojówki. Poza nimi były również osoby sprawujące nadzór nad pobliskimi lasami i ich zasobami (nadleśny, podleśny, bartnicy), rejestrujące dochody majątku (np. pisarz prowentowy), organizatorzy polowań (łowczy i strzelcy), zajmujące się końmi dworskimi, powozami, ogrodem i stawem. Dodać również należy osoby odpowiedzialne za prowadzenie browaru, młyna i gorzelni dworskiej oraz rzemieślników takich, jak: cieśla, stolarze, kołodzieje, mularze czy bednarze. Wymienieni mieszkali w bezpośrednim sąsiedztwie pałacu, w oddzielnych budynkach. Trzecią grupę, podległą właścicielom dworskim, stanowiła ludność



Dom ogrodnika dworskiego w Pietkowie. Zdjęcie współczesne.
Fot. M. Jaworska.

[72] A. Par. Pietkowo, *Spis Ludności Rzymsko-Katolickiej w Parafii Pietkowskiej dokonany pierwszy raz w 1887 roku przez Ks. M. Dyczp[inigajtysa],* k. 5-92.

[73] AP Białystok, RGŁ, sygn. 39, k. 15, 29.

folwarczna, która żyła w czworakach. Wśród nich byli zwykli robotnicy rolni, jak i zarządcy np. gumienni lub ekonomowie.

W spisie z 1887 r. odnotowano 35 osób służących we dworze. Zacznijmy od głównej siedziby majątku. Wydaje się, że jedną z najważniejszych osób w pałacu była **Elżbieta Koch**, tytułowana jako „gospodyni". W pałacu usługiwali ponadto: **Józefa Dawiczuk** (służąca), **Julianna Kowalczuk** (kucharka), **Sylwester Tymiński** (kucharz), **Teofila Łukowska**, **Grzegorz** (kamerdyner), **Karol Koch** (kuchcik) i **Józefa Gąsowska** (służąca). O teren przypałacowy dbało dwóch ogrodników: **Antoni Jakubowski** i **Antoni Sidorowicz**. Końmi dworskimi zajmowali się fornale: **Józef Piróg** i **Józef Krokowski**. Obok pałacu mieszkał również nadleśny **Jan Moderski**, gumienny **Antoni Łapiński** wraz z rodziną, stelmach **Jan Januszewski** i stolarz **Aleksander Leonczuk**. W odległości około 400 metrów od pałacu znajdowały się czworaki folwarczne, w których mieszkało 12 rodzin[74].



tokół, — przy Kościele Św. Piotra № 19. 3—1—370a

Poszukuje się od N. Roku n. st.: ogrodnika wykwalifikowanego we wszystkich gałęziach ogrodownictwa, mianowicie: szkółki, warzywnictwo, kwieciarstwo, ogrody owocowe, oranżerje, cieplarnie, a głównie hodowla ananasów, wszystko prowadzone handlowo. — Zgłaszać się tylko z bardzo dobremi świadectwami: do majątku Pietków, st. kol. i poczt.: Łapy, Łomżyńska gub. 2—2—1761

Poszukuje się Zarządzającego 2-ą rzędową

Oferta pracy w majątku pietkowskim z 1908 r.

„Kuryer Litewski", 17 października 1908, nr 228, s. 4, www. ebuw.uw.edu.pl.

Tab. 15. Ludność folwarczna służąca w dobrach Pietkowo-Wilkowo w 1883 i 1887 r.

Nazwa majątku	Ilość ludności folwarcznej			
	Mężczyzn		Kobiet	
	1883	1887	1883	1887
Wilkowo	11	20	-	25
Marynki	8	8	-	-
Pietkowo i Gabrysin	5	5	8	8
Turek	4	-	4	-
Chomizna	4	4	4	4
Siudymach	15	5	15	15
Ogółem	**47**	**43**	**31**	**52**
	90		**83**	

Na podstawie: *Pamiatnaja kniżka łomżinskoj gubernii*, 1883, s. 184-189; Ibidem, 1887, s. 184-190.

[74] A. Par. Pietkowo, *Spis Ludności…*, k. 5-92.

Według ostrożnych wyliczeń łączna liczba poddanych służących w majątku dworskim w latach 80. XIX wieku wahała się od 80 do 120 osób. Uwzględniono tutaj liczby, które pojawiły się w różnego rodzaju informatorach rosyjskich, spisie parafialnym z 1887 r. oraz rejestrach chrztów, małżeństw i pogrzebów. Rosyjskie zestawienia statystyczne zaniżały te dane, pomijając czasowo zatrudnianych w tych gospodarstwa, m.in. wyrobników. Według *Pamiatnej kniżki lomżinskoj gubernii* z 1887 r., w poszczególnych majątkach pracowało: w Wilkowie (45 służących folwarcznych, w tym 25 kobiet), w Marynkach – 8 mężczyzn, w Pietkowie-Gabrysinie (13 służących, w tym 8 kobiet), w Siudymach (20 mieszkańców, w tym 15 kobiet), w Chomiźnie (8 mieszkańców, w tym 4 kobiety). Według danych z 1906 r. we wsiach położonych na terenie majątku żyło 660 mieszkańców, z czego ponad połowa służyła w majątku dworskim[75].

Browar, gorzelnia, młyn i tartak

Początki browaru dworskiego w Pietkowie sięgają czasów XVI-XVIII wieku. W XIX stuleciu wytwórnia piwa, obok równolegle pracującej gorzelni, stała się jednym z głównych źródeł dochodu majątku[76]. Jednym z pierwszych znanych piwowarów dworskich był **Kacper Wysocki**, który wzmiankowany był w 1808 r. Z kolei w latach 1809-1826 browarem w Pietkowie zawiadywał **Kacper Honopiński**[77].

Pierwsza gorzelnia, w której do produkcji spirytusu używano ziemniaków, powstała najpewniej już w końcu lat 90. XVIII wieku. W latach 1803-1812 gorzelnym dworskim był **Tomasz Klimaszewski**, po nim funkcję tę objął **Stanisław Szczerbiński**, wzmiankowany w latach 1814-1836. W 1868 r. w „Kurierze Warszawskim" pojawiła się informacja o wydzierżawieniu gorzelni i piwowarni pietkowskiej. Gorzelnia była już wtedy nowoczesnym zakładem, posiadającym maszynę parową sprowadzoną z Warszawy. Był również kierat,

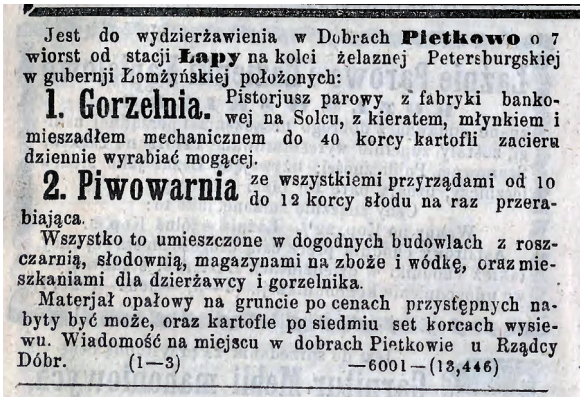

Jest do wydzierżawienia w Dobrach **Pietkowo** o 7 wiorst od stacji **Łapy** na kolei żelaznej Petersburgskiej w gubernji Łomżyńskiej położonych:

1. Gorzelnia. Pistorjusz parowy z fabryki bankowej na Solcu, z kieratem, młynkiem i mieszadłem mechanicznem do 40 korcy kartofli zacieru dziennie wyrabiać mogącej.

2. Piwowarnia ze wszystkiemi przyrządami od 10 do 12 korcy słodu na raz przerabiająca.

Wszystko to umieszczone w dogodnych budowlach z roszczarnią, słodownią, magazynami na zboże i wódkę, oraz mieszkaniami dla dzierżawcy i gorzelnika.

Materjał opałowy na gruncie po cenach przystępnych nabyty być może, oraz kartofle po siedmiu set korcach wysiewu. Wiadomość na miejscu w dobrach Pietkowie u Rządcy Dóbr. (1—3)

—6001—(13,446)

Oferta dzierżawy gorzelni i piwowarni w majątku w Pietkowie z 1868 r.

„Kurier Warszawski", 5 września 1868, nr 196, s. 12, www. ebuw. uw.edu.pl.

[75] *Pamiatnaja kniżka lomżinskoj gubernii,* 1887, s. 184-190; Ibidem, 1906, s. 64-67.

[76] *Przewodnik Handlowo-Przemysłowy Cesarstwa Rosyjskiego, Królestwa Polskiego i Warszawy. Wydanie pierwsze na rok 1889*, Warszawa 1889, s. 46G.

[77] Więcej na ten temat w aneksie źródłowym nr 1 na końcu książki.

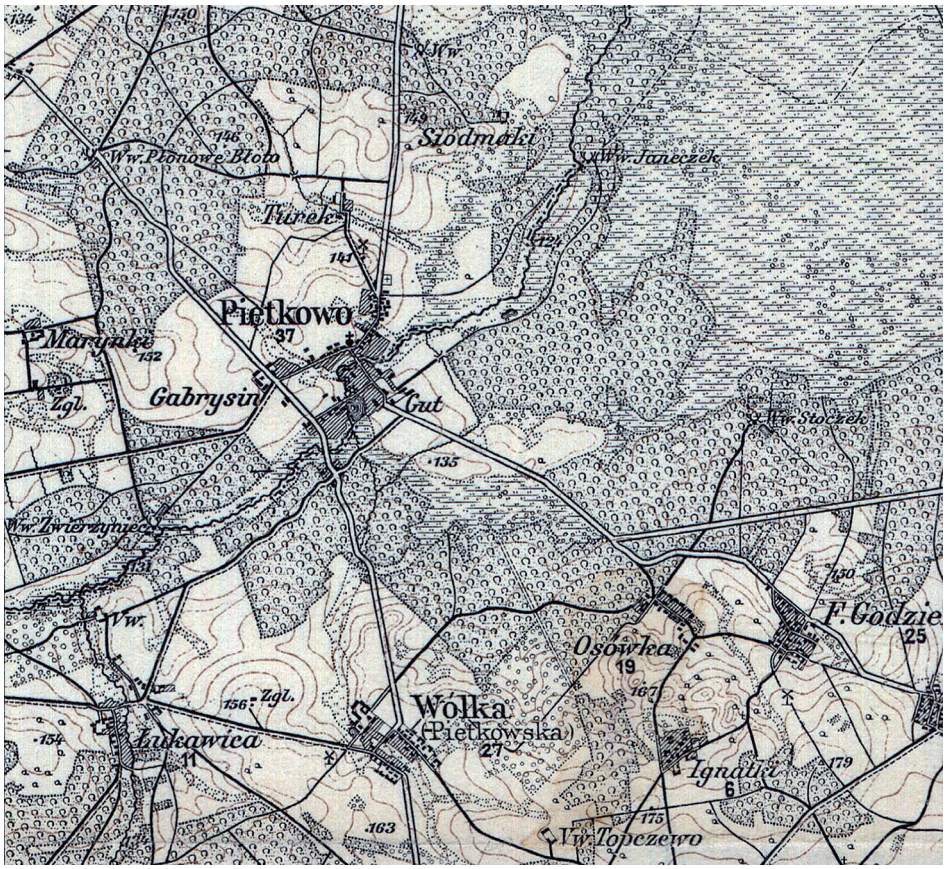

Okolica Pietkowa w 1915 r. Karte des westlichen Russlands, 1915, www. igrek.amzp.pl. (oryginał mapy znajduje się w Zbiorach Kartograficznych Instytutu Geografii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie).

młynek i mieszalnia mechaniczna. W informacji dotyczącej oferty dzierżawnej, napisano, że urządzenie mogło wyrabiać dziennie do 40 korcy kartofli zacieru. Z kolei piwowarnia wytwarzała w tym czasie od 10 do 12 korców słodu. Obok obu zakładów znajdowały się magazyny na zboże i wódkę oraz mieszkania dla dzierżawcy i gorzelnika[78].

W 1878 r. pojawiło się ogłoszenie w „Gazecie Polskiej" następującej treści: *Gorzelany, Polak z ks. Poznańskiego, obeznany z najnowszą manipulacyą zacierania, z dobremi rekomendacyami, poszukuje posady z rękojmią dobrych wydatków w królestwie lub w cesarstwie. Oferty przyjmuje pan Tarnowski w Pietkowie przez Łapy, stacye kolei żelaznej warszaw.-petersburskiej*[79]. Informatory wydawane na początku XX wieku podały, że gorzelnię pietkowską założono w 1900 r. Być może chodziło o nowy i większy budynek usytuowany w Gabry-

[78] „Kurier Warszawski", 5 września 1868, nr 196, s. 12.

[79] „Gazeta Polska", 5 września 1878, nr 199, s. 4.

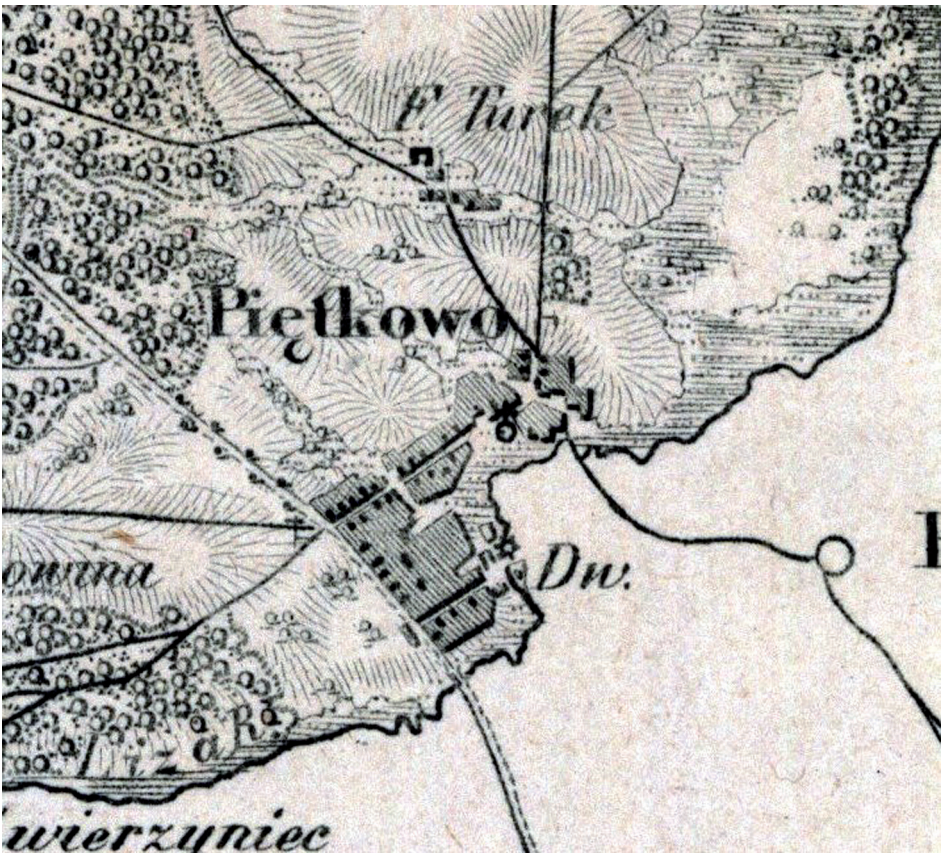

Pietkowo na mapie z połowy XIX wieku.
Topograficzna karta Królestwa Polskiego 1839-1842 (1877), Biblioteka Narodowa, sygn. ZZK 13 540-13 599, Kol. VI. Sek. VI, www.polona.pl.

sinie. W 1907 r. pracowało tam 6 robotników, kierownikiem był **Jan Piasecki**. Roczna produkcja wynosiła 13 tys. rubli[80]. Wytwórnia alkoholu i licznie rozsiane na terenie parafii karczmy były powodem rozprzestrzenienia się pijaństwa wśród mieszkańców. Z procederem tym z różnym skutkiem próbowało walczyć miejscowe duchowieństwo.

Dodatkowym źródłem dochodu dla właścicieli dworskich były młyny. Do końca XVIII wieku z nieznanych przyczyn rozebrane zostały budynki młyńskie na Lizie. Pozostał jedynie młyn pietkowski[81], który pracował niezmiennie aż do 1914 r. Jego mechanizm poruszał się w oparciu o siłę wody, zaś sam budynek stał nieopodal zabudowań dworskich. W 1805 r. głównym młynarzem był **Piotr Burzyński**, zaś w latach 1804-1819 odnotowano pomocnika – młynarczyka **Mi-**

[80] L. Jeziorański, *Księga adresowa przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskim*, Warszawa 1907, nr wpisu 1837 [brak paginacji]; A. R. Sroka, *Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim 1911*, Warszawa 1911, nr wpisu 5338 [brak paginacji].

[81] AP Białystok, Kamera Domen i Wojny, sygn. 451, k. 119.

chała Górskiego[82]. Hrabiowie przywiązywali również dużą wagę do gospodarki drzewnej, tym bardziej, że administrowali znaczną połacią okolicznych lasów. Otrzymywano stąd m.in. węgiel drzewny, smołę, dziegieć i przede wszystkim materiał budowlany. Utrzymywano także liczne barcie, które dostarczały miodu. W celu bieżącej obróbki drzewa w 1914 r. założono w majątku tartak. Początkowo pracowało tam kilku pracowników z folwarku pietkowskiego.

Promocja nowoczesnego rolnictwa

W ogrodach dworskich uprawiano wiele unikatowych gatunków roślin, warzyw i owoców. Właściciele bądź sami zarządcy i ekonomowie dóbr regularnie wyjeżdżali na najważniejsze pokazy m.in. do Warszawy, gdzie prezentowano osiągnięcia w dziedzinie rolnictwa na terenie Królestwa Polskiego. W maju 1867 r. hr. Kazimierz Starzeński został wybrany na członka komitetu wystawy płodów rolniczych, ogrodniczych oraz przemysłu wiejskiego, mającej się odbyć w Warszawie[83]. Majętność pietkowska zaprezentowała kilka własnych osiągnięć, zaś w jednej uzyskała nagrodę. W kategorii *Machiny i narzędzia rolnicze, ogrodnicze i leśne*, rządca dóbr pietkowskich **Adolf Wejchert Julian,** zdobył brązowy medal za *bronę ruchomą drewnianą z żelaznemi broniakami*[84]. Kolejną wzmianką była informacja o udziale Pietkowa w wystawie ogrodniczej w Warszawie w 1895 r.[85].

W dniach 5-7 października 1900 r. w Warszawie odbywała się Wystawa Owoców, na której stawiło się kilkudziesięciu różnych wystawców z całego Królestwa. Najlepsi ogrodnicy zostali nagrodzeni. Pokazem egzotycznych owoców wsławiła się hrabina Komar, która otrzymała złoty medal za wystawienie ananasów, które pochodziły z pietkowskich ogrodów[86]. W „Kurierze Litewskim”

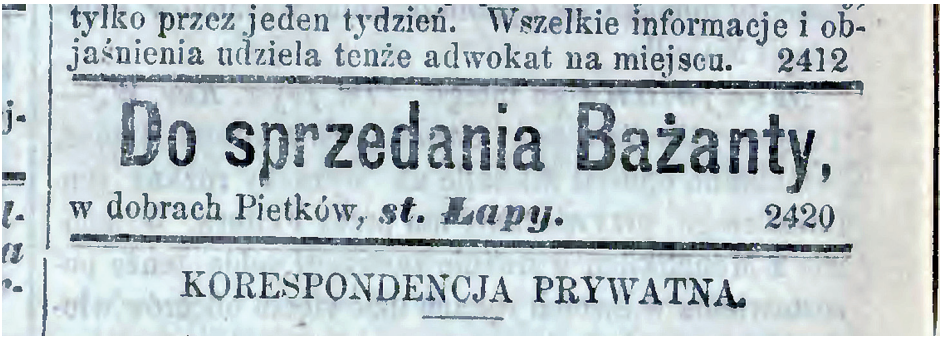
tylko przez jeden tydzień. Wszelkie informacje i objaśnienia udziela tenże adwokat na miejscu. 2412

Do sprzedania Bażanty,

w dobrach Pietków, *st. Łapy.* 2420

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

„Kurier Warszawski”, 4 lutego 1896, nr 35, s. 8, www.ebuw.uw. edu.pl.

[82] Patrz aneks źródłowy nr 1.

[83] „Kurier Warszawski”, 13 maja 1867, nr 107, s. 1.

[84] „Gazeta Warszawska”, 30 września 1867, nr 217, s. 1.

[85] „Prawda”, 21 września 1895, nr 38, s. 452.

[86] „Echa Płockie i Łomżyńskie”, 10 października 1900, nr 81, s. 3; „Ogrodnik Polski”, 1900, nr 22, s. 698.



domość u wachmistrza szwadronu żandarmerji polowej.
2 1 990

Jest do sprzedania 1000 funtów masła śmietankowego solonego, w dobrach Pietków, poczta Łapy, gub. Łomżyńska, wiadomość na miejscu.
3 3 230

Druk Józefa Zawadz

„Kurier Wileński", 27 sierpnia 1911, nr 63, s. 4, www.ebuw.uw.edu.pl.

z 1908 r. pojawiło się ogłoszenie dotyczące pracy ogrodnika w dobrach pietkowskich. Hrabina poszukiwała osoby wysoce wykwalifikowanej we wszystkich gałęziach ogrodnictwa. Ogrodnik dworski musiał posiadać umiejętności w kwieciarstwie, warzywnictwie, ogrodach owocowych, potrafić zajmować się oranżerią, zaś nade wszystko specjalizować się w hodowli ananasów[87].

Właściciele pietkowscy należeli do wielu organizacji związanych z rolnictwem. Hrabina Gabriela Komar była członkiem Krajowego Towarzystwa Rybackiego w Krakowie oraz Towarzystwa Ogrodniczego Warszawskiego[88]. Na terenie dóbr pietkowskich hodowano również niespotykane gdzie indziej gatunki ptactwa, m.in. bażanty, o których sprzedaży napisano w „Kurierze Warszawskim" z 1896 r.[89]. Majątek prowadził również sprzedaż płodów rolnych, przetworów mlecznych (np. masła własnej produkcji) i zwierząt, w tym koni do ujeżdżania. W 1895 r. w dworze pietkowskim urządzono stację ogierów pochodzących z Janowa Podlaskiego[90].

W II połowie XIX wieku w majątku rozwinęło się tkactwo i koszykarstwo. Jeszcze w latach 70. właściciele dworscy zainicjowali uprawę lnu. Plantacją kierował specjalnie wyznaczony do tego pracownik, sprowadzony ze Żmudzi przez Gabrielę Komar[91]. W 1907 r. Hrabina Gabriela Komar i jej córka Elżbieta Krasicka założyły szkołę tkactwa w Pietkowie, w której pracowały dziewczęta z pobliskich wsi. Celem szkoły było nauczanie i popieranie na wsi tkactwa domowego. Przy dworze znajdowały się cztery warsztaty, natomiast we wsi rozlokowano ich aż osiem. Materiał tkano z przędzy, którą dawała właścicielka. Obok młyna na Lizie urządzono foluszarnię, gdzie przygotowywano i oczyszczano tkaniny. Według „Głosu Warszawskiego", każda tkaczka miała zarabiać w ciągu okresu zimowego do 100 rubli. Zainteresowanie wśród kobiet wiejskich było bardzo duże, o czym mówi m.in. ten fragment z „Głosu Warszawskiego": *Hr. Krasicka w swem sprawozdaniu powiada, że obecnie już „kobiety wiejskie z zapałem zabierają się do warsztatów" i budzi się w nich jednocześnie pewna samodzielność.*

87 „Kurier Litewski", 17 października 1908, nr 228, s. 4.

88 „Okólnik Rybacki", marzec i kwiecień 1911, nr 116, s. 39; „Ogrodnik Polski", 1904, nr 7, s. 160.

89 „Kurier Warszawski", 4 lutego 1896, nr 35, s. 8.

90 Ibidem, 22 czerwca 1900, nr 170, s.14; „Kurier Wileński", 27 sierpnia 1911, nr 63, s. 4; „Gazeta Polska", 25 kwietnia 1895, nr 105, s. 2.

91 „Gazeta Handlowa", 16 listopada 1872, nr 255, s. 2.

Np. dwie kupiły sobie warsztaty, a nawet maszynę haftową[92]. Warsztat tkacki w Pietkowie został zalegalizowany przez Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego w 1909 r. Obok funkcjonowała założona kilkanaście lat wcześniej koszykarnia[93]. Rok później istniało już we wsi 15 warsztatów tkackich[94]. Wyroby bawełniane z Pietkowa musiały być dobrej jakości, skoro hr. Gabriela Komar zawiozła je na wystawę wyrobów włókienniczych i konfekcyjno-krawieckich, która odbywała się we wrześniu 1910 r. w Warszawie[95].

Obszerny artykuł o wyrobach tkackich i koszykarskich we wsi nad Lizą pojawił się w czasopiśmie „Wieś Ilustrowana" z 1910 r. Autor przedstawił w nim również ogólny rozwój społeczno-gospodarczy Pietkowa. Oto jego treść:

Wieś polska – to część duszy polskiej – to jądro narodu. Wszak byliśmy zawsze narodem rolniczym, nasi przywódcy pługa się trzymali i o wiele później życie miejskie się rozwinęło, wówczas kiedy wieś kwitła, kiedy dwory budziły do życia i światła były ogniskiem. Zdarzyło mi się odwiedzić dwór polski, wieś polską typową, a razem postępową, gdzie dwór ojcuje i gdzie pod jego przewodnictwem kwitnie najwyższa kultura Zachodu. Otóż takiem ogniskiem światła jest Pietków, gub. Łomżyńska, pod Łapami. Zajeżdżasz do tej starodawnej siedziby i zaraz na wstępie, od pierwszego rzutu oka, chwyta cię coś za serce. Przekonywujesz się, co działalność indywidualna może uczynić, ile powołuje do życia czynników, aby oświecić i dać w rękę chleb pracy.

A więc idziemy najprzód do żłobka, gdzie matki, spiesząc do pracy, malutkie swoje dzieciny zostawiają, jesteśmy zbudowani czystością i starannością. W drugim pokoju, w ochronie, w ogromnej na ten cel wybudowanej sali grono dzieci czystych, uśmiechniętych wita nas pieśnią; na żądanie piosnki i wiersze na przemian śpiewają się i mówią. Dzieci są rozwinięte, umieją nie tylko czytać z książek, ale czytać z księgi życia, bo na wszystko, co się dzieje około nich, oczy umysły im otwierają. Potem praca daje produkcyjne rezultaty – slojd, guzikarstwo, zdobne guzikarstwo, hafty i koronkarstwo, gdzie według pięknych wzorów robią się koronki, chłopcy zaś wyrabiają siatki. W razie obstalunku lub sprzedaży mały uczący się światek dostaje już zapłatę, co go podwójnie zachęca do pracy. Oprócz tego jest praktyczna zachęta do zamiłowania roli, każde z dzieciaków ma dwa zagony, dają mu nasiona wedle jego wyboru, wyhodowane jarzynki, flance może sprzedać lub rodzinie zanieść, jako mały datek zupełnie do niego należący.

Zajdźmy teraz do przytułku starców-emerytów. O nim pomyśleli już naddziadowie teraźniejszej dziedziczki. Jest miejsce na 4-ch starców, którzy są obsłuże-

[92] „Głos Warszawski", 10 sierpnia 1909, nr 218, s. 2; Por. „Kultura Polska", 1 sierpnia 1909, nr 8, s. 7; Ibidem, 1 lutego 1912, nr 2, s. 9.

[93] „Głos Warszawski", 16 marca 1909, nr 75, s. 2; „Biblioteka Warszawska", Styczeń 1910, T. 1, z. 1, z. 829, s. 603-605; W. Sokołowski, *Spostrzeżenia nad stanem kultury naszego ludu*, „Myśl Niepodległa", czerwiec 1912, nr 208, s. 738; „Nasz Dom", 14 marca 1914, nr 11, s. 6.

[94] „Nowa Jutrzenka", 26 maja 1910, nr 21, s. 166.

[95] „Przegląd Techniczny", 29 września 1910, nr 39, s. 474; „Nowa Gazeta", 28 sierpnia 1910, nr 392, s. 2.

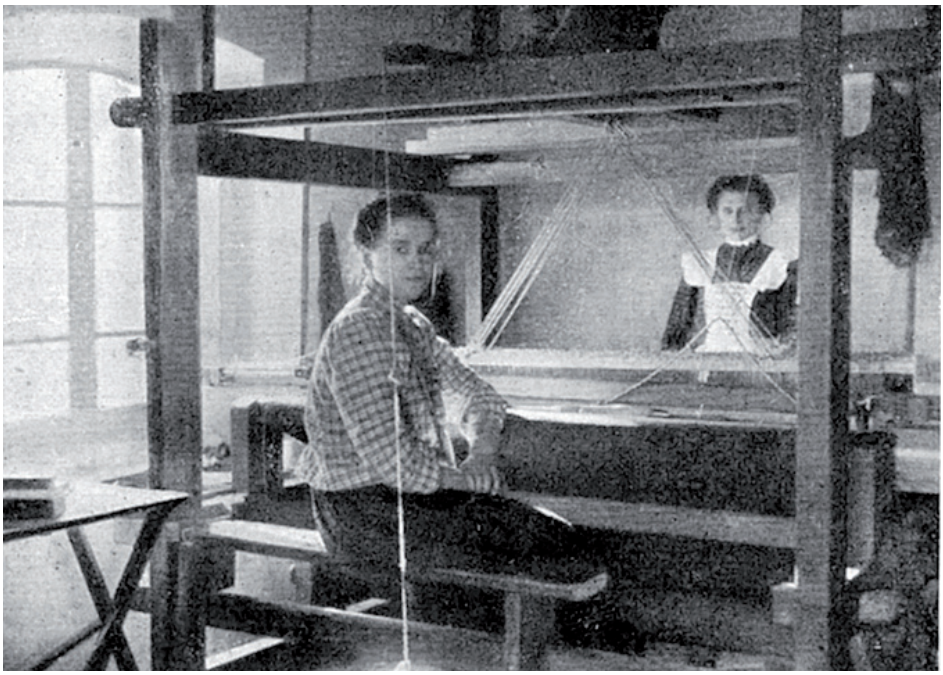

Warsztat tkacki w Pietkowie, 1910 r.
„Wieś Ilustrowana", listopad 1910, z. 11, nr 9, s. 24. [reprint: Wydawnictwo Graf_ika]

ni, wyżywieni przez gospodynię na ten cel trzymaną i którzy ostatnie dnie życia w pogodzie ducha przepędzić mogą. Stamtąd wchodzimy do koszykarni. Tam wedle naj świeższych modeli robią meble koszykowe, zwykle są to werandowe, ogrodowe, ale sława ich tak zajaśniała, że aż do Taszkentu były sprowadzane, i jako lekkie sprzęty domowe są tam używane, przytem wytworne i estetyczne. Mądra ręka, która wszystkiem rządzi, proponuje odwiedzenie w swej własnej siedzibie jednej z tkaczek. Tkactwo bowiem tutaj do najwyższego stopnia rozwinięte. Oprócz warsztatów należących do dominium, jest kilkanaście, które mają kobiety wiejskie i które zostały urządzone przez dwór tak, aby mogły wyrabiać naj piękniejsze tkaniny. Właścicielka owego domku przy drodze używa owoców pracy: domek jej tynkowany, wewnątrz czystość panuje, pamiątki fotograficzne świecą, ale jest warsztat, który tu źródłem jest tego dobrobytu. Każda niewiasta przy warsztacie zarabia w sezonie zimowym od 100 do 150 rubli, dają jej wełnę i sporządzają warsztat, a to jest zysk czystej pracy.

O tkaninach Pietkowskich wieleby mówić można choć przystępny w cenach, materjał, równa się angielskim wyrobom, wzory najrozmaitsze i najlepiej wybrane. Słowem Manchester wiejski rozwija się na glebie polskiej najpomyślniej przy uwzględnieniu warunków miejscowych; wyrabiają się płótna, podolskie bombaki, a teraz była udana próba pledów – będą i burki. To też Pietków jest żywym pokazem, nauką poglądową, że ziemia nasza nie tylko dostarcza pożywienia przez

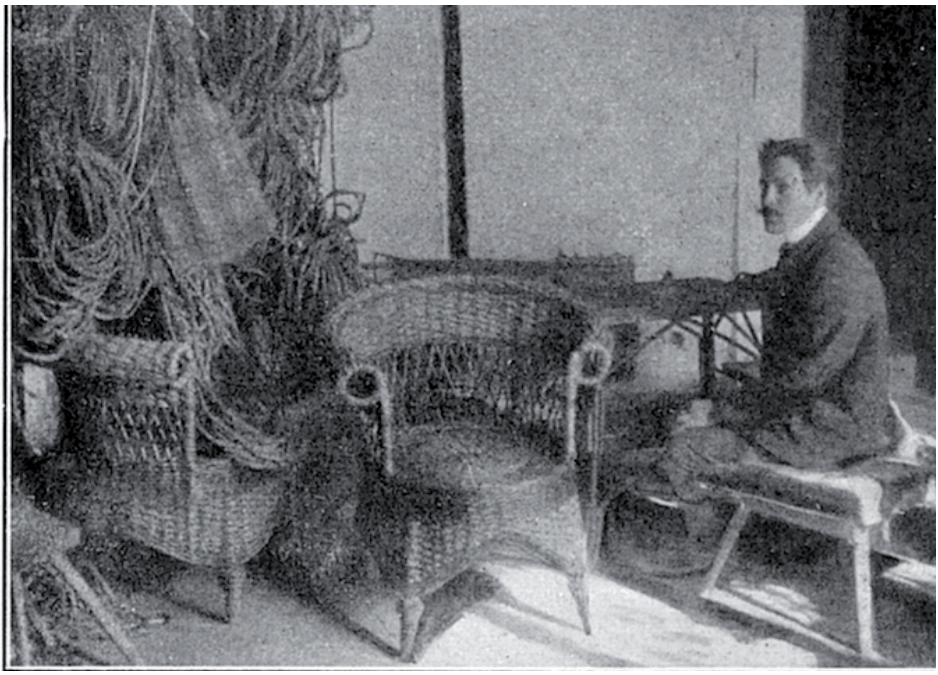

Warsztat koszykarski w Pietkowie, 1910 r.
„Wieś Ilustrowana", listopad 1910, z. 11, nr 9, s. 24. [reprint: Wydawnictwo Graf_ika]

gospodarstwo umiejętnie prowadzone, ale daje i przyodziewek. Zresztą jest tam wszystko, czego dusza zapragnąć może. Rybołóstwo na wielkiej skali, gorzelnia, która spożytkowuje kartofle, karmi inwentarz, gospodarstwo nabiałowe bardzo rozwinięte, gospodarstwo leśne, bażanciarnia, ogrodownictwo, gdzie znowu utile dulci czyta się na jawie, bo szkoła jest ogrodnicza, gdzie z patentem wychodzą chłopcy i potem stamtąd odpowiedniego wyszukuje się mu zajęcia. Nauka więc w las nie idzie i to, co widzieli: hodowlę ananasów, rozmaitych szkółek, będą mogli dalej zaprowadzić.

Kończąc naszą wędrówkę po wszystkich wydziałach pracy, zaszliśmy do sklepu wiejskiego. Obok sklepu piekarnia, ustanowiona w celu sprzedaży za najniższą możliwie cenę, aby kobiety nie potrzebowały dla mężów iść w znoju za tym kawałkiem chleba, który jest pod ręką. Ogromne usługi oddaje ta piekarnia, która jest znakomitą oszczędnością na czasie i daje doskonałe pożywienie. A sklep wiejski jest rzeczywiście rezultatem zabiegów i ciągłej myśli, skierowanej dla powszechnego dobrobytu. Przedewszystkiem jest wyzwoleniem z monopolu semickiego, a powtóre ułatwienie sąsiadom i dworom nabywania towarów dobrych i rzetelnych za rzetelną cenę. Kościołek wiejski, stojący wśród starych lip, doczekał się oparkanienia i będzie dachem kryty, bo wszystko się tu dzieje dla Boga i ludzi[96].

[96] „Wieś Ilustrowana", listopad 1910, z. 11, s. 23-24.

Wsie poza majątkiem

Obok wielkiej majętności pietkowskiej istniały wsie, które nie wchodziły w skład tych dóbr. Mowa tutaj przede wszystkim o trzech z nich, mianowicie: Pietkowie, Wilkowie i Wołkunach. Niemal od początku największymi były Pietkowo i Wilkowo. W 1858 r. w trzech wsiach miało miejsce oczynszowanie włościan[97]. Można było o tym przeczytać m.in. w „Gazecie Warszawskiej" z 1861 r.: *Do majętności, które stanowczo w ostatnich czasach zmieniły u siebie stosunki włościańskie, dołączyć należy Zedlno i Rzeki w Radomskiem, Dłużniewo w Płockiem i Pietkowo w Łomżyńskiem. Dobry ten przykład, mamy nadzieję, skwapliwie przez sąsiednich i dalszych obywateli naśladowanym będzie*. Według Jerzego Szumskiego w majątku pietkowskim oczynszowano wówczas 26 gospodarstw. Hr. Kazimierz Starzeński dokonał wtedy zamiany gruntów położonych we wsiach Pietkowo i Turek na ziemie dworskie w folwarkach Wilkowo i Wołkuny[98].

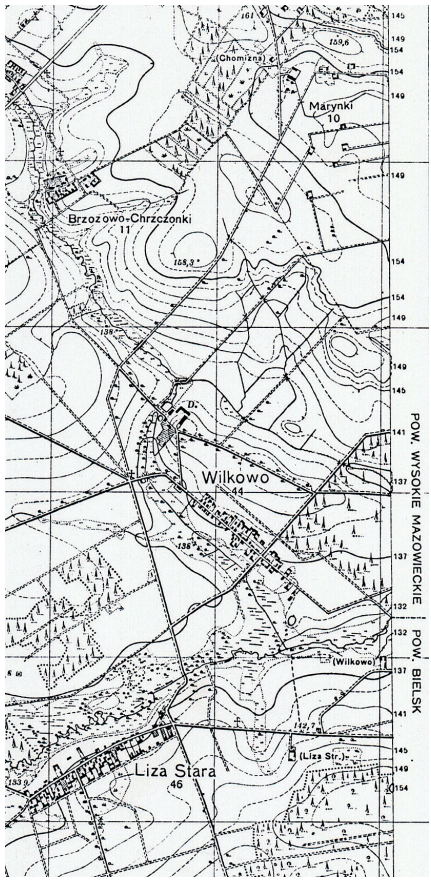

Okolice Wilkowa, Marynek i Lizy Starej na mapie topograficznej z 1935 r. (stan z 1884 r.). Mapa Szczegółowa Polski 1:25 000 z 1935 r. , The University of Chicago Library, www.www.igrek.amzp.pl.

Przyspieszenie przemian gospodarczych na wsi i podniesienie wydajności rolnictwa nastąpiło wraz z ukazem carskim z 2 marca 1864 r., który nadał chłopom ziemię na własność i zlikwidował pańszczyznę[99]. Taką szansę otrzymali włościanie z Pietkowa, Wołkun i Wilkowa. Warto zaznaczyć, że poza nadaniem ziemi, w dokumencie uwłaszczeniowym, jakim były tabele likwidacyjne, określono również prawo do korzystania z serwitutów. To ostatnie przysługiwało jedynie dla połowy mieszkańców. Według tabeli likwidacyjnej wsi Wilkowo[100] z 1864 r., 30 osad podzielono na dwa działy. W pierwszym dziale wpisano 17 osad,

[97] „Gazeta Warszawska, 10 lipca 1861, nr 164, s. 2.

[98] J. Szumski, *Uwłaszczenie chłopów w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego w latach 1846-1871,* Białystok, 2002, s. 54.

[99] Ibidem, s. 117 i nast.; AP Łomża, ZPM, sygn. 99, k. 14.

[100] W 1866 r. hrabia Kazimierz Starzeński otrzymał za Wilkowo wynagrodzenie likwidacyjne w kwocie16.300 rubli. Zob. „Gazeta Handlowa", 3 października 1866, nr 222, s. 3.

które posiadały, każda od 16 do 34 morgów. W drugim dziale natomiast wpisano 13 osad, mających od pół morga do 4 morgów z prętami. Ogółem przyznano włościanom około 550 morgów ziemi. W tym samym czasie włościanie z Pietkowa uzyskali około 45 morgów, natomiast w Wołkunach przypadło 324 morgi. Pod względem prawnym, z serwitutów mogły korzystać jedynie wsie z II działu, natomiast wsie z większym areałem tego prawa nie miały. Z zachowanych dokumentów wiemy jednak, że Hr. Starzeński dozwolił wszystkim mieszkańcom tej wsi korzystać z serwitutów.

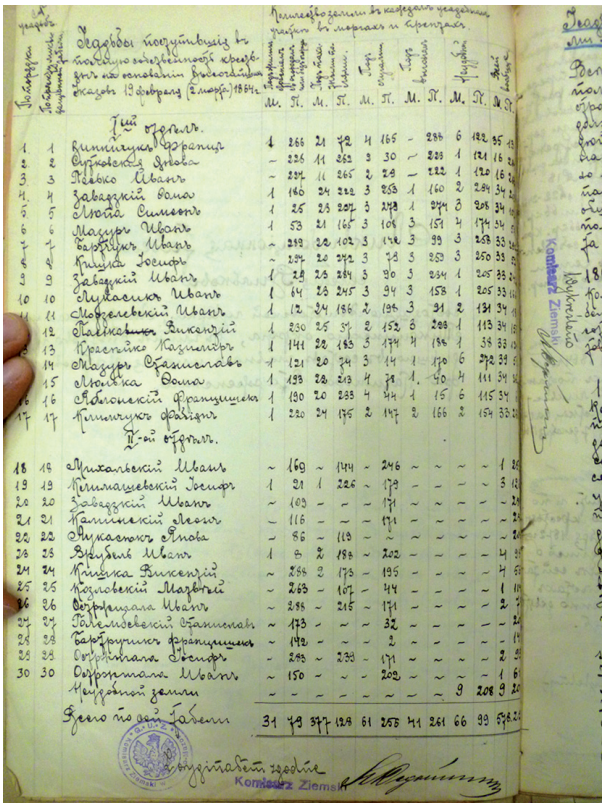

Tabela likwidacyjna wsi Wilkowo z 1864 r.
AP Białystok, OUZ, sygn. 1185, k. 10.

Na czym polegały owe serwituty? Otóż z dóbr pietkowskich każda osada we wsi dostawała po jednej furze drzewa opałowego na tydzień. Dodatkowo włościanie otrzymywali raz w roku po trzy sztuki drzewa na doraźne remonty swoich budynków. Chłopi mogli również wypasać swoje bydło na dworskich pastwiskach. Wiemy, że w tym czasie hodowano tutaj głównie konie, krowy, świnie i owce. W związku z wydzierżawieniem folwarku wilkowskiego Aleksandrowi Bermanowi, w 1883 r. hr. Kazimierz Starzeński pozbawił mieszkańców obydwu przywilejów. Służący dworscy z Wilkowa na polecenie nowego dzierżawcy zaczęli przeganiać bydło należące do włościan, jak i ich samych. Włościanie bezskutecznie pisali skargi do różnych instytucji na terenie guberni łomżyńskiej. Petycje wysłano również do Petersburga, jednak żadne z pism nie zostało uwzględnione. W 1921 r. o tej sprawie mówili żyjący jeszcze mieszkańcy Wilkowa, którzy złożyli swoją relację w dokumentach Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Wysokiem Mazowieckiem, domagając się przywrócenia im praw serwitutowych[101].

[101] AP Białystok, OUZ, sygn. 1185, k. 1-1v, 5-6, 16, 26.

Tab. 16. Rolnictwo i handel we wsiach pouwłaszczeniowych w parafii Pietkowo w 1906 r.

Nazwa wsi	Liczba ziemi (w morgach)			Ilość użytkowanej ziemi przez (w morgach)		Liczba fabryk i zakładów	Liczba punktów handlowo-usługowych
	Grunty orne	Łąki	Lasy, zarośla i nieużytki	drobną szlachtę	chłopów		
Wilkowo	509	42	-	-	551	-	-
Wołkuny	268	56	-	-	324	-	-
Pietkowo	204	42	-	-	246	2	3
Ogółem	**981**	**140**	**-**	**-**	**1121**	**2**	**3**

Na podstawie: *Pamiatnaja kniżka łomżinskoj gubernii*, 1906, s. 64-67.

Pietkowo, wś. i fol., pow. mazowiecki, gm. Poświętne, par. Pietkowo. Posiada kościół par. kat. drewniany, szkołę początkową dom schronienia dla biednych, browar i 4256 mr. obszaru. W 1827 r. było tu 25 dm., 198 mk. Kościół i par. fundowali w 1522 r. małżonkowie Pietkowscy, dziedzice. Obecny drewniany z 1784 r. P. par., dek. mazowiecki (dawniej tykociński), 925 dusz. Br. Ch.

SGKPiIKS, T. VIII, s. 111.

(objaśnienia: dm. – dymy, mk. – mieszkańcy, mr. – morgi)

W 1886 r. Pietkowo liczyło 49 osad, zaś miejscowi włościanie zajmowali się uprawą ziemi na 89 morgach[102]. W Wilkowie, położonym w bliskim sąsiedztwie rzeki Lizy, w II połowie XIX wieku istniał młyn wodny, dwa młyny wiatrowe oraz browar. W ostatnim 20-leciu XIX wieku wieś ta liczyła 30 domów, wraz z przyległymi gospodarstwami, zaś mieszkańcy uprawiali ziemię na 576 morgach[103]. Z kolei w Wołkunach, w 1886 r., znajdowało się 14 osad i 333 morgi różnego rodzaju gruntów[104]. We wspomnianych wsiach nastąpił również stopniowy rozwój handlowo-usługowy. Z końcem XIX wieku w Wilkowie istniały 2 sklepy (bądź 1 sklep i karczma), taką samą ilość odnotowano w Wołkunach, a także jeden w dworskich Marynkach[105]. Rozwijało się również rzemiosło. U schyłku XIX stulecia w Pietkowie swoje usługi oferowali: kowal, stolarz i piwowar, natomiast w Turku mieszkał

[102] SGKPiIKS, T. XIII, s. 482.

[103] Ibidem, T. XV, cz. 2, s. 447; *Spisok zemlevladenij…,* s. 98 i 102.

[104] SGKPiIKS, T. XIII, s. 482; Według *Pamiatnej kniżki lomżinskoj gubernii* z 1887 r., w Wilkowie znajdowało się 29 gospodarstw, łączna liczba ludności we wsi wynosiła 232 osoby, z czego kobiet było 112. W porównaniu z 1883 r. liczba ludności, jak i liczba gospodarstw we wsi wyraźnie się zmniejszyła (areał ziemski pozostał ten sam). Z kolei w Wołkunach również zmniejszyła się liczba ludności. O ile w 1883 r. mieszkały tutaj 142 osoby, o tyle już cztery lata później źródła odnotowały spadek do 90 osób, z czego 47 stanowiły kobiety. Liczba gospodarstw pozostała ta sama. W Pietkowie i Turku (obliczono dwie wsi razem) natomiast w 1887 r. odnotowano 505 mieszkańców, podczas gdy w 1883 r. mieszkało tutaj 547 osób. *Pamiatnaja kniżka lomżinskoj gubernii,* 1887, s. 44-63.

[105] AP Białystok, KGŁ, sygn. 1192, k. 217v-220.

stolarz, bednarz, szewc i kucharz – najpewniej pomocnik we dworze[106]. Na początku XX wieku Pietkowo stało się dużą i prężnie rozwijająca się wsią. Istniał tutaj kościół parafialny, browar, szkoła i cegielnia[107].

Tab. 17. Areał ziemski na terenie parafii pietkowskiej w 1913 r.

Nazwa wsi	Areał wsi (w morgach)	Grunty orne (w morgach)
Wilkowo (folwark)	540	438
Wilkowo (wieś)	551	458
Gabrysin (folwark)	1969	428
Marynki (folwark)	660	616
Turek	360	258
Chomizna	180	170
Józefin	210	204
Wołkuny	324	239
Pietkowo	215	142
Ogółem	**5009**	**2953**

Na podstawie: AP Białystok, KGŁ, sygn. 1192, k. 217v-220.
Uwagi: 1 morga – 0, 56 ha.

Dominującym systemem uprawy w połowie XIX wieku była trójpolówka, w mniejszym stopniu – wielopolówka. Uprawiano głównie pszenicę, żyto oraz niewielkie ilości owsa i jęczmienia[108]. Dobre zbiory uzależnione były od warunków naturalnych, gleby oraz pogody. Trójpolówka charakteryzowała się gromadzkim gospodarowaniem w polu. Mieszkańcy wspólnie wypasali bydło na ugorze i wspólnie szli do żniw. Szachownicowy układ pól sprawiał jednak, że poszczególne uprawy nie były skupione w jednym miejscu, ale były rozrzucone na dwóch, trzech bądź większej ilości poletek[109]. Wraz ze zwiększającą się w II połowie XIX wieku powierzchnią uprawy ziemniaków, stopniowo zaczęto odchodzić od systemu trójpolowego. Zyskiwało na tym m.in. gorzelnictwo, zwłaszcza, że produkcja wódki z ziemniaków była bardziej wydajna niż ze zboża[110]. Powiat mazowiecki znacznie odbiegał od innych regionów w kwestii no-

[106] AP Łomża, KKPŁ, sygn. 6, k. 197-209.

[107] *Przewodnik po Królestwie Polskim na podstawie najnowszych źródeł opracowany przez Ant. Bobińskiego i J. M. Bazewicza,* T. II, Warszawa 1902, s. 62.

[108] J. Szumski, *Uwłaszczenie chłopów*…, s. 34 i nast., 39; A. Dobroński*, Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1866-1914)*, Rozprawy Uniwersytetu Warszawskiego nr 197, Białystok 1979., s. 296 i nast.

[109] M. Pokropek, *Rozwój narzędzi rolniczych na Podlasiu na tle przemian gospodarczych XIX i XX wieku*, „Rocznik Białostocki", T. VII, 1967, s. 223.

[110] J. Szumski, *Uwłaszczenie chłopów*…, s. 38.



Parafia pietkowska na mapie z połowy XIX wieku.
Topograficzna karta Królestwa Polskiego 1839-1842 (1877), Biblioteka Narodowa, sygn. ZZK 13 540-13 599, Kol. VI. Sek. VI, www.polona.pl.

woczesnego rolnictwa. W połowie XIX wieku przeważały tutaj nadal drewniane narzędzia rolnicze. Dopiero z końcem stulecia powoli zaczęły się upowszechniać na tym terenie pługi drewniano-żelazne, zaś na przełomie wieków w gminie Poświętne weszły do użytku m.in. sieczkarnie i lokomobile parowe[111].

Gospodarze, służący i wyrobnicy

Ludność włościańską zamieszkującą teren parafii w XIX wieku można spróbować sklasyfikować według kilku podstawowych grup. Podstawą analizy są księgi metrykalne. Otóż rejestrujący akt metrykalny starał się zidentyfikować pod względem zajęcia i statusu społecznego przychodzącego do kościoła interesanta. Nie zawsze to było możliwe. Wiele trudności sprawiało określenia wieku danego człowieka, przy czym warto zaznaczyć, że kłopoty tego rodzaju pojawiały się przede wszystkim w przypadku osób niepiśmiennych. Drugą i najważniejszą kwestią było określenie przez wpisującego do akt metrykalnych pochodzenia społecznego, jak również towarzyszących mu osób. W przypadku chrztu byli to świadkowie, chrzestni oraz niekiedy dodatkowo osoby asystujące. Czy pocho-

[111] M. Pokropek, *op. cit*., s. 224, 231-233; P. Sobieszczak, Łapy…, s. 107-108.

dzenie społeczne danego człowieka i zajęcie, jakie wykonywał, mógł znać proboszcz, wikariusz, organista, którzy wpisywali tego typu informacje do ksiąg? Z pewnością kilku z nich znali już na pamięć: właścicieli dworskich, felczerów, akuszerki, służących dworskich, nauczycieli, bogatszych gospodarzy. Dalej była cała rzesza służących folwarcznych, wyrobników, gospodarzy zagrodowych i ogrodowych, którzy niekoniecznie zapadali w pamięć rejestrujących akty metrykalne. Rzecz jasna można było sięgnąć do starych ksiąg i sprawdzić, w jaki sposób daną osobę określono już wcześniej, zwłaszcza w *status animarum*. Jednak w wielu przypadkach wpisujący zdawał się na ustną deklarację człowieka, który do niego przychodził. Mając to na względzie, poniższe ustalenia są tylko próbą rekonstrukcji obrazu społeczeństwa w parafii w I połowie XIX wieku.



Rodzina Kusielczuków z Pietkowa, 1880 r.
Zbiory Darii Kamińskiej.

Pierwszą i najważniejszą grupą byli **gospodarze**, zwani również **gospodarzami włościanami**. Przedstawiciele tej warstwy posiadali wystarczającą ilość ziemi i inwentarza, co pozwalało im utrzymać rodzinę. Zamieszkiwali głównie Wilkowo, Wołkuny i częściowo Pietkowo. W źródłach określano ich w różny sposób np.: *we wsi Pietkowie na gospodarstwie zamieszkały.* Byli również i tacy, których dom był położony na terenie własności lub folwarku, np. w folwarku Pietkowie bądź Turku. W takim przypadku spotykany był następujący zapis w źródłach: *W dobrach pietkowskich na gospodarstwie zamieszkały*. Po 1858 r., z uwagi na oczynszowanie włościan pietkowskich, pojawiło się dodatkowe ich



Ślub Emila Perkowskiego, wójta gminy Poświętne, koniec XIX wieku.
Zbiory Marii Januszewicz.

określenie: *czynszowi*. Gospodarze dzielili się na pełnorolnych, zagrodników i ogrodowych. Ostatnie dwie grupy, z uwagi na mniejszą ilość posiadanej ziemi, zmuszone były częstokroć dorabiać u innych. Najbogatsi mieli do dyspozycji własnych służących, utrzymywali również komorników, którzy pomagali w gospodarstwie. Wielokrotnie zdarzały się sytuacje, że u bogatszych chłopskich gospodarzy służyła drobna szlachta ze wsi Brzozowskich bądź z Topczewa.

Inną kategorią ludności byli **s**łużący folwarczni, dworscy i pałacowi. Grupy te częściowo zostały opisane już wcześniej. W źródłach często pojawiali się pod różnymi określeniami. W przypadku pierwszych pojawiał się zwykle zapis: *W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający.* W wielu wypadkach trudno było odróżnić status folwarcznych od dworskich, bądź dworskich od pałacowych, gdyż wspomnianą adnotację można różnie interpretować. Czasami pomagały samodzielne złożone podpisy przez interesantów oraz świadków pod zapisem metrykalnym, jak również status świadków (choć w tym wypadku zdarzały się przypadki świadkowania u osób z niższym statusem). Umiejętność pisania i czytania świadczyła o wyższym statusie społecznym, stąd więc ów człowiek mógł być służącym innej, wyższej kategorii. Spisujący jednak luźno podchodzili do konkretnego zajęcia danego człowieka. Dość ogólne określenie np. *służący w dobrach pietkowskich*, można było odnieść do wielu grup ludzi; parobków, pastuchów, ratajów, fornali czy gumiennych. Z kolei pojawiające się równie często sformułowanie *służący dworu pietkowskiego*, najprawdopodobniej oznaczało

grupę służących pracujących w ogrodach, parku, stajniach dworskich, kuchni, a nawet i w samym pałacu. Zdarzało się również, że dane osoby, wymieniane wcześniej jako pełniący określoną funkcję przy dworze, w kolejnych latach pojawiali się jako jedynie *służący w dobrach* bądź sami *służący*, co jeszcze bardziej utrudniało ich klasyfikację. Gruntowna analiza ksiąg metrykalnych na przestrzeni 40 lat pozwoliła wyselekcjonować służących dworskich, których nazwiska zostały umieszczone w pierwszym aneksie na końcu tej książki.

Poza służącymi w majątku dworskim znaczną liczbę stanowili **wyrobnicy**. Mieszkali oni praktycznie w każdej wsi bądź kompleksie dóbr folwarcznych. Byli zatrudniani, względnie wynajmowani na określony czas do wykonywania konkretnego zajęcia w gospodarstwie. W ich przypadku zwykle pojawiał się taki zapis w źródłach: *W dobrach pietkowskich zamieszkały wyrobnik*, lub, jeśli pochodził z samej wsi: *We wsi Pietkowie wyrobnik zamieszkały*. Jeszcze inną kategorię osób mogli stanowić ci, którzy byli zapisywani mianem: *w dobrach pietkowskich zamieszkały* lub: *w folwarku pietkowskim na służbie mieszkający*. W przypadku tego ostatniego zapisu chodziło z pewnością o kategorię służby folwarcznej, niepowiązanej z obsługą dworu.

W jaki sposób układały się relacje pomiędzy wymienionymi grupami społecznymi na terenie parafii? Równie interesująca jest kwestia stosunków pomiędzy włościanami a właścicielami dworskimi. Ponownie sięgnijmy do ksiąg metrykalnych, które pozwalają choć w części nakreślić krąg towarzyski mieszkańców parafii.

Podczas chrztu świadkami byli przeważnie osoby z tej samej warstwy społecznej rodziców dziecka. Wyrobnicy świadkowali nowo narodzonemu dziecku z ojca wyrobnika, częstokroć świadków zapraszano również jako chrzestnych. Z kolei zamożni gospodarze włościańscy, prosili w kumy przeważnie równie majętnych i zasobnych w ziemię sąsiadów. Najczęściej zapraszanymi mieszkańcami z



Pierwsza Komunia Św. nieznanej osoby z Pietkowa, ok. 1910 r.
Zbiory Darii Kamińskiej.

parafii pietkowskiej w charakterze kumów w I połowie XIX wieku byli: **Ignacy Łada** (chirurg dworu pietkowskiego), **Kacper Honopiński** (piwowar z Pietkowa), **Stanisław Szczerbiński** (gorzelny dworski), **Franciszek Lachowski** (kowal z Pietkowa) i **Wojciech Bystry** (ekspedytor celny na granicy w Pietkowie).

Niezwykle rzadko zdarzało się, aby świadkiem na chrzcie dziecka z nizin społecznych był ktoś z właścicieli dworskich. Jeśli już dochodziło do takich sytuacji, dla rodziców dziecka i samego niemowlęcia, było to wielkie i pamiętne wydarzenie. W dniu 6 sierpnia 1837 r. Dionizemu Pietrzeńskiemu i jego żonie Mariannie (z domu Mazur) z Pietkowa, urodziło się dziecko, któremu na chrzcie nadano imię Jan. Kumami byli: Hrabia Michał Starzeński i jego żona – Zofia[112]. Bywało, że na chrzcie dziecka gospodarza stawiali się kumowie w osobach służących pracujących w dworze pietkowskim, bądź osoby z rodzin drobnoszlacheckich. Służba chętnie świadkowała na chrztach dzieci rzemieślników.

W zachowanych spisach konskrypcyjnych z lat 1862-1864 możemy odnaleźć wiele nazwisk mieszkańców parafii pietkowskiej[113]. Wieś Pietkowo zamieszkiwały wówczas rodziny **Łapińskich**, **Wasielczuków**, **Perkowskich**, **Banasiuków**, **Kamińskich**, **Sidorowiczów**, **Jaroszewiczów**, **Mazurów**, **Wojciaków, Augustyniaków**, **Margrafów**, **Jankowskich**, **Suszczyńskich**, **Bajkowskich**, **Kiszków**, **Sobotków**, **Jadczyków**, **Stańczuków**. W Turku żyły rodziny **Klimczuków**, **Kusielczuków**, **Lulków**, **Zawadzkich**, **Postlebów**, **Sidorowiczów**, **Kiełsów**, **Stańczuków** i **Ostrzygałów**. Z kolei w Wilkowie mieszkały rodziny **Pierogów**, **Bartników**, **Modzelewskich**, **Marciniaków**, **Kiszków**, **Ostrzygałów**, **Łukaszewiczów**, **Zawadzkich**, **Kurków**, **Winniczuków**, **Pasków**, **Czajkowskich**, **Łupińskich**, **Frańczuków**, **Lupów**, **Kucharczuków** i **Szytów**[114].

W kręgu rodzinnym

Wiejskie chaty w Pietkowie i Wilkowie były zbudowane z drewna, zaś dach był pokryty strzechą. Sądząc po jedynym zachowanym zdjęciu budynku mieszkalnego z tej wsi z początków XX wieku, ściany domów były bielone. Nie wykluczone, że u bogatszych zdobiono je dodatkowo farbą, kreśląc przeróżne wzory. Niemal wszystkie domy posiadały przeszklone okiennice. Wnętrze pomieszczeń mieszkalnych, w zależności od zamożności zamieszkującej je rodziny, różniły się ilością i rozkładem izb. W pomieszczeniu, gdzie przygotowywano potrawy znajdował się murowany z kafli piec kuchenny i chlebowy. Budową tego typu wyposażenia zajmował się zdun. W połowie XIX wieku coraz częściej w kuchni montowano tzw. trzony kuchenne pochodzenia angielskiego, które były przy-

[112] A. Par. Pietkowo, *Księga chrztów z lat 1826-1838*, k. 210-211.

[113] Były to listy poborowych do wojska.

[114] AP Łomża, KKPŁ, sygn. 6, k. 197-209.

krywane płytą z charakterystycznymi fajerkami[115]. Obok pieca zawieszone były garnki i różne sprzęty kuchenne, jak m.in. moździerze, chochle czy łyżki. Pozostałą część izby „dekorowano" ustawionymi na sztorc talerzami, które kładziono na półkach. W izbie kuchennej zbierała się cała rodzina podczas świąt kościelnych. Tutaj spożywano posiłki, modlono się do zawieszonych na ścianach obrazów, tutaj wreszcie, znajdowały się skrzynie z odzieżą. W wielu domach, zwłaszcza w tych mniejszych, w izbie kuchennej stało również łóżko do spania.

W oparciu o spis parafialny z 1887 r.[116] możemy stwierdzić, że rodziny pietkowskie były przeważnie wielodzietne. We wsi Wołkuny przeciętna liczba osób w gospodarstwie domowym



Rodzina Sylwestra Tymińskiego z Pietkowa, początek XX wieku.
Zbiory Ewy Łuby.

[115] Zob. http://pl.wikipedia.org/wiki/Zduństwo (dostęp z 7 września 2014 r.).

[116] Spis ten został odnaleziony przez autora tej monografii podczas kwerendy na plebanii w Pietkowie w lipcu 2014 r. Księga, wraz z wieloma nieznanymi dotychczas metrykaliami (m.in. odkryta w tym samym czasie księga małżeństw z lat 1712-1797), znajdowała się w dawno nieużywanej szafie, przeniesionej z kościoła do jednego z budynków gospodarczych. Dokument był do tej pory niedostępny i nieznany dla badaczy lokalnej historii. Spis jest kapitalnym źródłem do zbadania stosunków demograficznych, w tym m.in. modelu typowej rodziny zamieszkującej parafię pietkowską w końcu XIX wieku. Poza większością rodzin chłopskich, które zostały umieszczone na łamach spisu, odnotowano również cały dwór pietkowski wraz ze służbą. Pomimo, iż jest to spis wyłącznie rodzin wyznania rzymsko-katolickiego, można tutaj znaleźć kilku przedstawicieli innych religii, np. ewangelików i prawosławnych. Spośród najważniejszych mankamentów księgi jest fakt, że po jej spisaniu, była wielokrotnie modyfikowana poprzez dodawanie adnotacji, a niekiedy i dopisywanie kolejnych członków wymienionych rodzin. Zabieg ten utrudnia policzenie mieszkańców dla konkretnego roku. Co więcej, wskutek licznych pomyłek spisującego ją księdza (m.in. błędna numeracja występująca przy nazwiskach) końcowa suma dotycząca liczby ludności podana w podsumowaniu znacznie różni się od faktycznej liczby mieszkańców spisanych w księdze. Dodać również należy, że w spisie tym występuje także wiele przekreśleń nazwisk (np. z powodu śmierci, zmiany stanu cywilnego, służby wojskowej, wyjazdu poza parafię). Pomimo tych mankamentów, spis jest doskonałym źródłem wiedzy na temat warunków materialnych, stopnia zamożności mieszkańców parafii pietkowskiej oraz liczebności gospodarstw domowych.

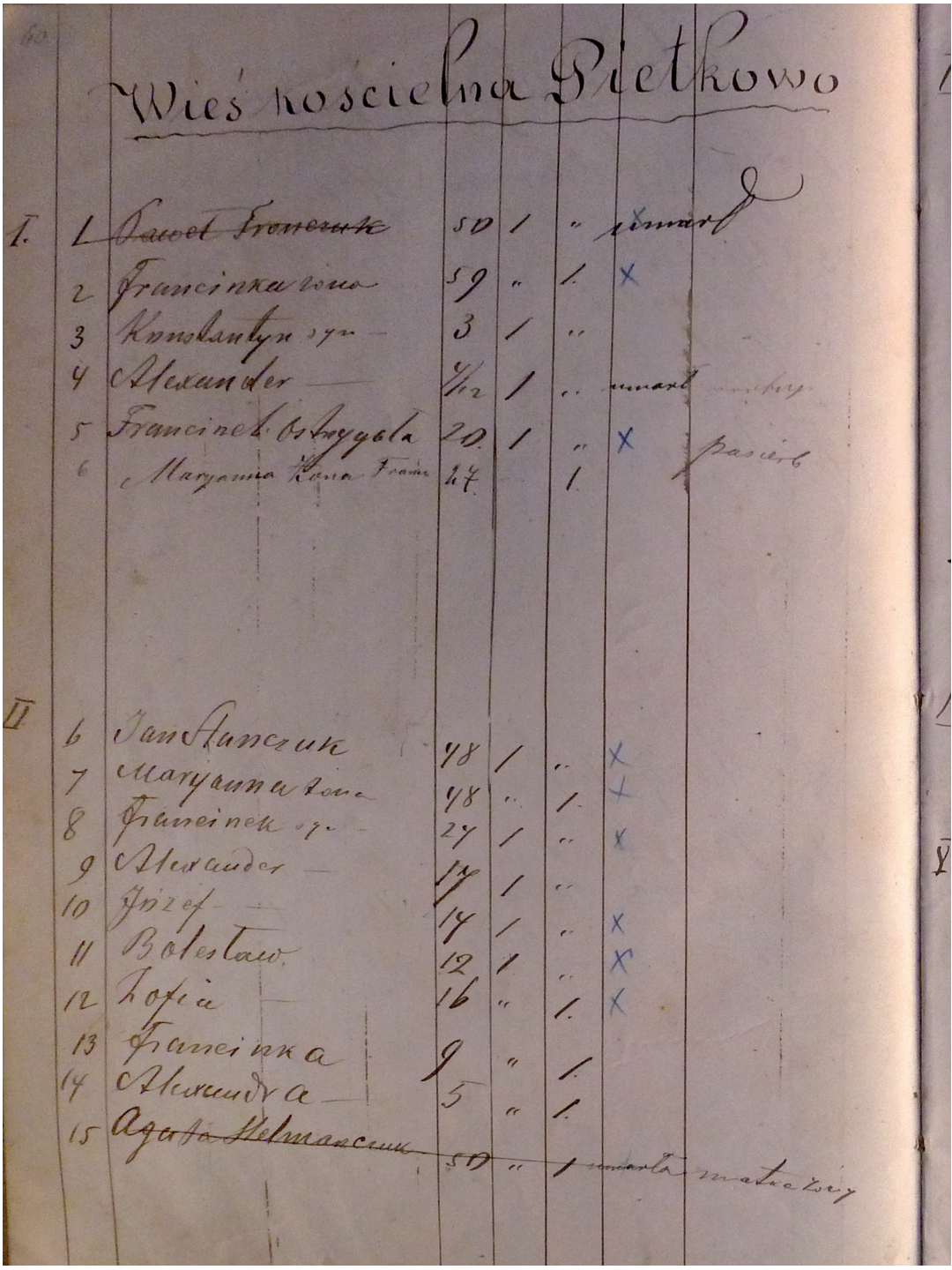

Wieś kościelna Piotkowo

I.	1	~~Paweł Franczuk~~	50	1	"	~~zmarł~~	
	2	Franciszka żona	59	"	1	X	
	3	Konstanty syn	3	1	"		
	4	Alexander	4/12	1	"	zmarł	
	5	Franciszek Ostrzyżała	20	1	"	X	pasierb
	6	Maryanna Rosa Franc	27		1		
II	6	Jan Franczuk	28	1	"	X	
	7	Maryanna żona	28	"	1	X	
	8	Franciszek syn	27	1	"	X	
	9	Alexander	17	1	"		
	10	Józef	14	1	"	X	
	11	Bolesław	12	1	"	X	
	12	Zofia	16	"	1	X	
	13	Franciszka	9	"	1		
	14	Alexandra	5	"	1		
	15	~~Agata Helmanczuk~~	50	"	1	zmarła	matka żony

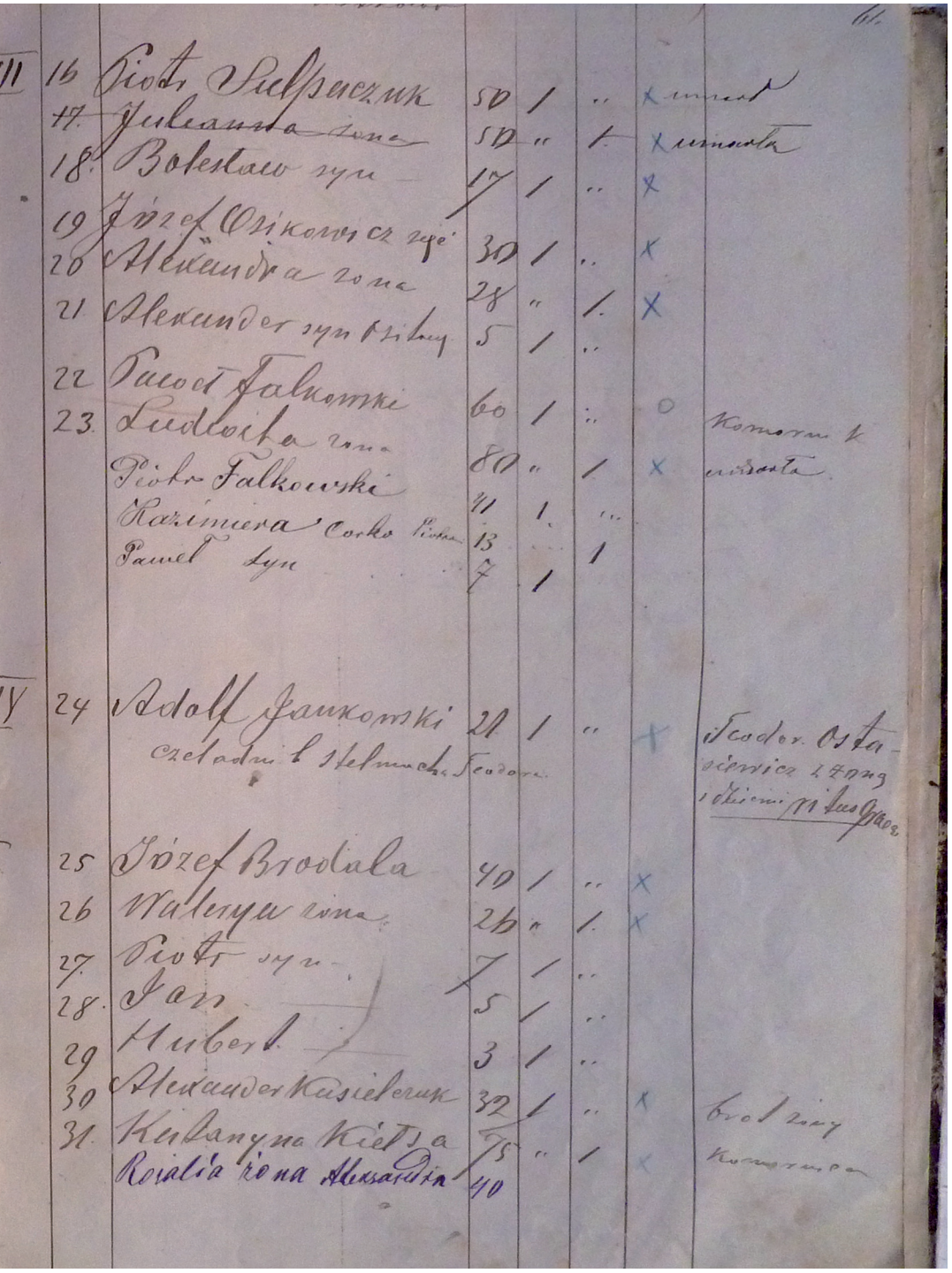

Fragment spisu parafian pietkowskich z 1887 r. Archiwum Parafialne w Pietkowie.



Anonimowa mieszkanka Pietkowa, ok. 1917 r.
Zbiory Ewy Łuby.

wahała się od 5 do 8. Oprócz dzieci, w domu zamieszkiwali także komornicy, zaś w bogatszych domach również służący i parobkowie. Często zdarzało się tak, że w domu, obok pary małżeńskiej, mieszkali również rodzice męża lub żony. Odnotowano także wdowców, bądź wdowy, mieszkające z dziećmi lub osoby samotne.

W największej wsi w parafii, w Wilkowie, w jednym domu mieszkało średnio od 8 do 10 osób, podobnie było w Pietkowie. Jednym z zamożniejszych gospodarzy z Wilkowa był z pewnością **Tomasz Lulka**. Z małżeństwa z Marcjanną miał sześcioro dzieci: Józefa, Juliannę, Katarzynę, Kazimierza, Franciszka i Władysława. W jego domu mieszkały ponadto dwie rodziny komorników, liczące razem 9 osób[117]. Zarówno w Pietkowie, jak i Wilkowie odnotowano kilka gospodarstw domowych złożonych, w których żyły dodatkowe rodziny spokrewnione z kierownikiem gospodarstwa[118]. Jednym z takich przykładów jest rodzina **Ignacego Mazura** (Wilkowo), która początkowo składała się z czterech osób. Z małżeństwa z Józefą miał dwie córki: Mariannę i Zofię. Marianna wyszła wkrótce za mąż za Kajetana Nirzniewskiego, zaś Zofia poślubiła Tomasza Modzelewskiego. Obie pary zamieszkały w domu Ignacego. Rodzina Mazurów miała dodatkowo do pomocy dwoje służących: Zofię Gołębiewską i Michalinę Zliczewską. W badanych gospodarstwach żyły wspólnie również rodziny niespokrewnione ze sobą. Dość często odnotowywano panny z nieślubnymi dziećmi (*virgo deflorata spurius*), mieszkające komorą[119].

[117] Według Cezarego Kuklo, komornicy, którzy posiadali własne rodziny, stanowili odrębne gospodarstwo domowe. Zob. C. Kuklo, *op. cit.,* s. 155.

[118] Kierownikiem gospodarstwa nazywano osobę, którą wymieniano jako pierwszą w spisie. Zob. Ibidem, s. 152.

[119] Określenie „mieszkający komorą" dotyczyło komorników lub komornic. Ludzie ci nie posiadali własnego domu i mieszkali zwykle u bogatszego gospodarza. W zamian za pomoc w gospodartwie otrzymywali pożywienie i dach nad głową.

O wiele mniejsze liczebnie gospodarstwa domowe występowały w czworakach. W 1887 r. przeciętna liczba członków rodziny żyjąca w folwarku w Wilkowie wahała się od 4 do 6. Podobna tendencja występowała w folwarku w Marynkach i Gabrysinie. Wyjątkiem w tym ostatnim była rodzina **Jana Zawadzkiego**. Jego gospodarstwo domowe składało się aż z 13 osób. Obok kierownika gospodarstwa mieszkali tutaj jego dwaj synowie: Antoni i Mikołaj wraz ze swoimi rodzinami. Poza tym w domu Zawadzkiego mieszkała komorą Marianna Sztabska wraz z córką swojej siostry oraz nieślubna Zofia Zawadzka z dwojgiem dziećmi. W folwarku Turek i Pietkowo odnotowano z kolei liczniejsze gospodarstwa domowe, w których przeciętna liczba zamieszkujących sięgała nawet do 15 osób[120]. Na terenie parafii rozsiane były również pojedyncze domostwa. Mowa tutaj o cegielni położonej pod Pietkowem, leśniczówkach w osadzie Zwierzyniec, Lasek, Stoczek, Przemyśl, Płonowe Błoto i Osówce. Wzdłuż Lizy, z Pietkowa do Wilkowa, znajdowały się ponadto trzy domy należące do strażników granicznych i ekspedytora celnego.

Oświata

Nauczanie dzieci do 1864 r. odbywało się w szkołach elementarnych, znajdujących się przy świątyniach. W związku z tym znajdowały się one pod wpływem Kościoła[121]. Rok szkolny w szkołach wiejskich trwał od dnia 3/15 października do 3/15 marca[122]. Jedynie w miasteczkach uczono cały rok, nie licząc wakacji. Pierwszymi źródłowo potwierdzonymi nauczycielami w Pietkowie byli **Jan Wyrzykowicz** (wzmiankowany w 1811 r.) i **Adam Perkowski** (1812 r.). W 1814 r. dyrektorem szkółki parafialnej był **Felicjan Jabłoński**[123]. Klęska powstania styczniowego i represje rosyjskie zamknęły drogę do swobodnego nauczana. Opiekę nad szkołami przekazano gminom wiejskim i miejskim, zaś wyłączono duchowieństwo. Tym samym władze zaborcze konsekwentnie przystąpiły do zacierania polskości i wpajaniu u uczniów języka rosyjskiego[124].

O tym, kto potrafił czytać i pisać dowiadujemy się m.in. z ksiąg metrykalnych, bowiem w rejestrach tego rodzaju interesanci musieli złożyć swój podpis. W I połowie XIX wieku na terenie parafii tylko kilkanaście osób potrafiło się podpisać. Pod zapisami dotyczącymi chrztu dziecka własnoręczne podpisy składali między innymi właściciele majątku pietkowskiego, dzierżawcy, ekono-

[120] A. Par. Pietkowo, *Spis Ludności…,* k. 5-92.

[121] W. Jemielity, *Parafialne szkoły elementarne w guberni augustowskiej (1815-1848)*, „Rocznik Białostocki", T. XII, 1974, s. 234.

[122] Chodzi tutaj o daty według kalendarza juliańskiego (pierwsza liczba) i gregoriańskiego (druga liczba). W latach 1800-1899, różnica pomiędzy obydwoma kalendarzami wynosiła 12 dni.

[123] Patrz aneks źródłowy nr 1.

[124] W. Jemielity, *Sprawozdania z wizytacji szkół dyrekcji łomżyńskiej w 1872 roku*, „Studia Łomżyńskie", T. VIII, 1997, s. 27; A. Dobroński, *Infrastruktura…,* s. 457.

mowie, leśnicy, strażnicy graniczni, wójtowie, natomiast osoby niższego stanu pozostawali niepiśmienni. Podczas rejestracji poborowych z parafii pietkowskiej w 1862 r., tylko jeden spośród spisowych umiał czytać i pisać[125].

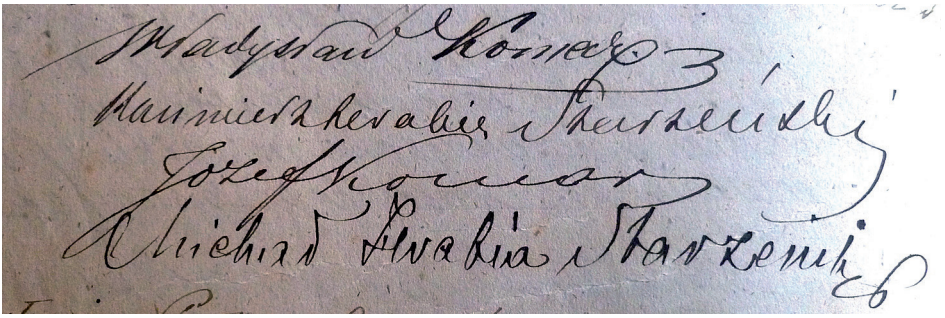

Podpisy pod aktem metrykalnym narodzin Marii Komar z 1871 r. Złożyli je: Władysław Komar, Józef Komar, hr. Kazimierz Starzeński, hr. Michał Starzeński.
A. Par. Pietkowo, Księga chrztów 1854-1874, k. 319.

W 1880 r. szkoła elementarna w Pietkowie, jako jedna z nielicznych w guberni łomżyńskiej, otrzymała pozwolenie na naukę religii przez miejscowe duchowieństwo[126]. W 1894 r. w pietkowskiej szkole uczył **Ignacy Krynicki**[127]. Uczęszczało do niej wówczas 58 chłopców i 25 dziewcząt, dwoje dzieci było pochodzenia żydowskiego. Przekrój wiekowy przedstawiał się następująco: 7 uczniów i 6 uczennic (do 8 roku życia), 10 uczniów i 3 uczennice (8-9 roku życia), 7 uczennic i 7 uczniów w przedziale od 9-10 lat, 15 uczniów i 5 uczennic w przedziale 10-12 lat, 12 uczniów i 4 uczennice w przedziale 12-14 lat oraz jeden uczeń w przedziale 14-16 lat[128]. Warto dodać, że w pierwszym dziesięcioleciu XX wieku założono w Pietkowie żłobek i przedszkole, które zlokalizowane były obok kościoła parafialnego. Część mieszkańców prowadzała dzieci na nauczanie nielegalne. W II połowie XIX wieku było kilka takich punktów w gminie Poświętne, nie wiemy jednak czy również znajdowały się one na terenie parafii Pietkowo.

[125] AP Łomża, KKPŁ, sygn. 6, k. 197-209; Ibidem, 5, k. 223-232; Przyczyna rosnącego analfabetyzmu mogła leżeć u podstaw znacznego zubożenia mieszkańców gminy. Wielu więc uczniów przerywało naukę, aby pomóc w utrzymaniu rodziny. Jednym z przykładów jest Jan Brzozowski ze wsi Brzozowo Chrzczony (gmina Poświętne), który w 1901 r. pierwszy raz poszedł do szkoły, mając 10 lat. Jego nauka trwała jedynie 1 rok, ponieważ z powodu ciężkich warunków i licznej rodziny, zmuszony był przerwać swoją edukację. Po tym pomagał ojcu na roli. Podobna historia zdarzyła się Janowi Perkowskiemu ze wsi Brzozowo Chabdy (gmina Poświętne). W 1898 r., zapisano go do tej samej szkoły, co Brzozowskiego, czyli do Poświętnego. Chodził tam trzy lata i ukończył jedynie dwa oddziały. Podobnie jak we wcześniejszym przypadku, szkoły również nie ukończył, bo jego rodzina nie mała pieniędzy. Pozostało mu więc tylko pomagać ojcu na roli, aby wraz z nim utrzymać czteroosobową rodzinę. P. Sobieszczak, *Poświętne…,* s. 186-187.

[126] „Gazeta Warszawska", 9 grudnia 1881, nr 275, s. 1; „Przegląd Katolicki", 22 grudnia 1881, nr 51, s. 832.

[127] *Pamiatnaja kniżka łomżyńskoj guberni*, 1894, s. 221; Ibidem, 1897, s. 182; Ibidem, 1902, s. 190; Ibidem, 1906, k. 60.

[128] AP Białystok, RGŁ, sygn. 16, k. 53v-54.

Towarzystwo Ochotniczej Straży Pożarnej w Pietkowie

Poza działalnością gospodarczą dwór pietkowski pełnił również ważną rolę kulturalną na wsi. Kolejni właściciele włości nad Lizą wspierali i aktywizowali mieszkańców poprzez zakładanie różnych stowarzyszeń i organizacji[129]. Na początku XX wieku, zwłaszcza po korzystnych dla mieszkańców zmianach po rewolucji 1905-1907, na terenie gminy Poświętne istniało aż 10 różnych organizacji, z czego dwie działały w Pietkowie. Były to Towarzystwo Ochotniczej Straży Pożarnej i Towarzystwo Spożywców.

Tab. 18. Stowarzyszenia i organizacje na terenie gminy Poświętne w latach 1904-1913.

Nazwa stowarzyszenia	Miejscowość	Rok założenia
Towarzystwo Spożywców	Łapy	1904
Towarzystwo Spożywców	Poświętne	1907
Kółko Wiejsko-Gospodarcze (Rolnicze)	Poświętne	1907
Związek Rzymsko-Katolicki	Poświętne	1907
Związek Rzymsko-Katolicki	Łapy	1907
Towarzystwo Zapomogowo-Pożyczkowe	Poświętne	1908
Łapski Oddział Rosyjskiego Narodu	Łapy	1910
Towarzystwo Ochotniczej Straży Pożarnej	Pietkowo	1912
Towarzystwo Spożywców	Pietkowo	1913
Towarzystwo Mleczarskie	Poświętne	1913

Na podstawie: AP Białystok, KGŁ, sygn. 1216, k. 45v.

Początki ochotniczej straży pożarnej w Pietkowie sięgają końca XIX wieku. W ostatnim dziesięcioleciu interesującego nas stulecia istniała już we wsi co najmniej kilkuosobowa grupa ludzi, która w razie zagrożenia pożarowego pomagała gasić żywioł. Ludzie ci dysponowali również pierwszym sprzętem. W zbiorach Izby Pamięci Szkoły Podstawowej w Pietkowie zachowała się ręczna gaśnica z wyrytą datą „1899", co tylko potwierdza o XIX-wiecznym rodowodzie jednostki ochotniczej. Nie wiemy jednak na jakich zasadach funkcjonowała pierwsza straż pietkowska. Według tradycji ustnej regularna straż działała już oficjalnie od 1909 r.[130].

W kolejnym dziesięcioleciu mieszkańcy Pietkowa rozpoczęli starania zmierzające do prawnego usankcjonowania działalności lokalnej straży. W październiku 1911 r. skierowano do gubernatora łomżyńskiego prośbę, w której opisano

[129] *Zagłada dworów w województwie białostockim po roku 1939*, pod red. Ewy Rogalewskiej i Łukasza Lubicz-Łapińskiego, Białystok 2012, s. 24.

[130] M. Jaworska, *100 lat OSP Pietkowo*, Pietkowo 2009, s. 2.



Strażacka pompa „gibana" z Pietkowa, pochodząca z 1915 r.
Fot. M. Jaworska.

potrzebę ustanowienia straży pożarnej. Jako główny powód wymieniano częste pożary we wsi i w najbliższej okolicy. W 1887 r. spłonęły częściowo zabudowania w folwarku Pietkowo-Turek. Szkody wyceniono na 1120 rubli[131], zaś w styczniu 1899 r. uległ całkowitemu spaleniu kościół w Poświętnem. W czerwcu 1906 r. spalił się dom mieszkalny we wsi Porośl Wojsławy w gminie Poświętne. Ogień pojawił się w wyniku uderzenia pioruna. Dach domostwa był pokryty strzechą, więc spłonął bardzo szybko[132]. W dniu 24 sierpnia 1906 r. w folwarku Stokowisko w gminie Poświętne, należącego do Stanisława Kiersznowskiego, spłonął dom mieszkalny pokryty słomą. Natomiast 27 sierpnia tego samego roku spłonęło pięć budynków gospodarskich we wsi Brzozowo-Muzyły w tej samej gminie. Pożar nastąpił od uderzenia pioruna[133]. Inny pożar miał miejsce we wsi Gąsówka Stara w dniu 8 października 1911 r. Przyczyną było nieostrożne obchodzenie się ogniem, w wyniku czego spłonął dom mieszkalny[134].

Orędownikami ustanowienia jednostki gaśniczej i jednocześnie założycielami byli m.in. właściciele okolicznych dworów, zwłaszcza, że to właśnie dwór pietkowski padł ofiarą pożaru, któremu nikt nie przyszedł z pomocą. Pod listem podpisali się: **hrabina Gabriela Komar**, **Kazimierz Gawroński (**dzierżawca

[131] *Obzor łomżinskoj gubernii*, 1889, s. 50.

[132] AP Białystok, ZŻPM, sygn. 12, mikrofilm C3267, k. 131.

[133] Ibidem, k. 179, 194v.

[134] Ibidem, mikrofilm C3366, k. 163.

folwarku Gabrysin), **Stanisław Białobrzeski** (zarządca Pietkowa) oraz czwarta niezidentyfikowana osoba (niewyraźny podpis)[135]. Starania przyniosły pozytywny skutek, gdyż odpowiednią zgodę otrzymano już w następnym roku. W dniu 29 lutego 1912 r. zostało utworzone w Pietkowie **Towarzystwo Ochotniczej Straży Pożarnej** (Petkovskago pożarnago iz ochotnikov obszczestva). Uchwała ustanawiająca Towarzystwo brzmiała następująco:



Hr. Anna Gabriela Komar, ok. 1900 r.
Zbiory Macieja Starzeńskiego.

W celu gaszenia pożarów i ogólnie przeciwdziałania katastrofom pożarowym we wsi Pietkowo, powiatu mazowieckiego i otaczających miejscowości w odległości 7 wiorst zezwala się utworzyć Pietkowskie Towarzystwo Ochotniczej Straży Pożarnej, z tym zastrzeżeniem, aby to towarzystwo było ustanowione i działało w ścisłym prawie obowiązującym w ustawie o towarzystwach pożarowych w Przywiślańskim Kraju zatwierdzonej przez Towarzysza Ministra Spraw Wewnętrznych 12 grudnia 1898 r.

Teren działania straży został więc ściśle określony. Mogła ona wyjeżdżać (o ile dysponowano transportem konnym) do pożaru nie dalej jak 7 wiorst od Pietkowa. W rezultacie więc strażacy mogli gasić pożary zarówno w samym Pietkowie, jak i w Turku, Wilkowie oraz Wólce. W dniu 22 kwietnia 1912 r. odbyły się wybory składu zarządu towarzystwa. Honorowy patronat objęła **hrabina Gabriela Komar**. Prezesem został **Marian Kosiński**, członkami zarządu zostali: **Józef Gawroński**, **Bolesław Gryniewicki**, **Jan Sidorowicz**, ich zastępcami zostali: **Aleksander Kiełsa**, **Paweł Kusielczuk**, **Teodor Ostaszewicz**, kasjerem wybrany został **Józef Gawroński**, naczelnikiem oddziału strażaków został **Kazimierz Gawroński**, zaś jego pomocnikiem – **Henryk Sowiński**. Sekretarzem zarządu został wybrany **Jan Kossakowski**. Do składu zarządu wybrano osoby

[135] Ibidem, RGŁ, sygn. 39, k. 3.



Paweł Kusielczuk, członek pierwszej OSP w Pietkowie w 1912 r.
Zbiory Mateusza Kusielczuka.

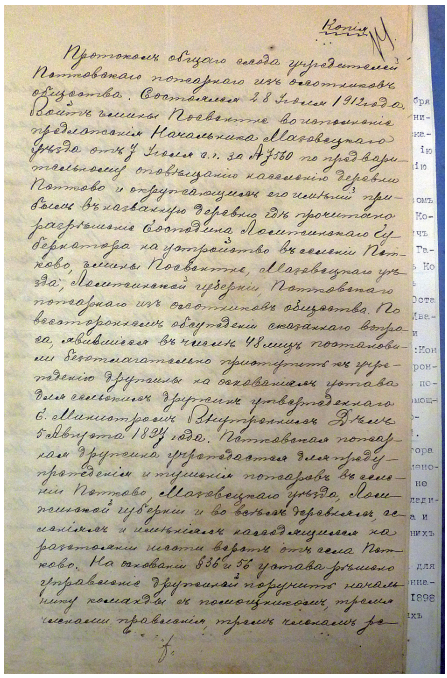

Protokół z zebrania Towarzystwa Ochotniczej Straży Pożarnej w Pietkowie, 28 lipca 1912 r.
AP Białystok, RGŁ, sygn. 39, k. 14.

powszechnie znane i uważane, których moralność i społeczne zaangażowanie nie budziło wątpliwości zarówno miejscowej ludności, jak i władz carskich[136].

W dniu 28 lipca 1912 r. odbyło się kolejne zebranie towarzystwa, na którym dokonano wyboru członków na trzyletni okres kadencji. Część osób pozostało na swoich stanowiskach. Większością głosów zostali wybrani (nazwiska pogrubione zostały zatwierdzone przez gubernatora łomżyńskiego):

1. **Hrabina Gabriela Komar** – honorowy opiekun straży pożarnej (właścicielka Pietkowa)
2. **Bolesław Gryniewicki** – prezes zarządu (Gąsówka Stara)
3. **Józef Gawroński** – członek zarządu (dzierżawca folwarku Turek)
4. **Jan Sidorowicz** – członek zarządu (Pietkowo)
5. Jan Kossakowski – członek zarządu (nauczyciel szkoły w Pietkowie)
6. **Aleksander Kiełsa** – kandydat na członka zarządu (Pietkowo)
7. **Paweł Kusielczuk** – kandydat na członka zarządu (Pietkowo)
8. **Teodor Ostasiewicz** – kandydat na członka zarządu (Pietkowo)
9. **Stanisław Chryniewicki** – członek komisji rewizyjnej (Poświętne)

[136] Ibidem, k. 9-9v.

10. Czesław Siłewicz – członek komisji rewizyjnej (dzierżawca folwarku Gabrysin)
11. Władysław Bzdawka – członek komisji rewizyjnej (Pietkowo)
12. **Konstanty Kaliski** – kandydat na członka komisji rewizyjnej (dzierżawca folwarku Józefin)
13. **Edward Gawroński** – kandydat na członka komisji rewizyjnej (dzierżawca folwarku Turek)
14. Teofil Wielicki – kandydat na członka komisji rewizyjnej (dzierżawca folwarku Łukawica)
15. **Kazimierz Gawroński** – naczelnik straży ochotniczej (dzierżawca folwarku Wilkowo)
16. **Henryk Sawicki** – pomocnik naczelnika (Pietkowo)
17. Marian Kowalski – kierujący sprawami towarzystwa, sekretarz (Pietkowo)[137]

Nie wiemy jaka była skuteczność działania nowo utworzonej straży. Jednym z pierwszych sprawdzianów przydatności tej jednostki był pożar majątku dworskiego. W dniu 12 marca 1913 r. wybuchł pożar w folwarku Józefin, spaliły się wtedy chlew i szopa[138]. **Józef Dębicki,** długoletni członek straży, tak opisał w swoich wspomnieniach początki pietkowskiej jednostki: *Zapisało się chętnych spośród społeczeństwa wioski i służby dworskiej 40 strażaków. Stworzono 3 sekcje bojowe. Oddział toporniczy, wodny i gospodarczy. Na zakupionych czapkach strażackich typu francuskiego odznaczono kolorami otoki; czerwony miał oddział toporniczy, zielony – wodny, a gospodarczy – niebieski. Ćwiczenia odbywały się w każdą niedzielę i święta. Powstała myśl o stworzeniu kasy strażackiej w celu zakupienia narzędzi przeciwpożarowych. Zarządzono zbiórki pieniężne, które przyniosły pierwsze rezultaty. Hojny dar ludności, hrabstwa i dzierżawców, hojnie zasilił kasę. Zakupiono kaski bojowe, 4 beczkowozy, drabinę hakówkę, drabinę „Szczerbowskiego" i zwykłą, i sikawkę ręczną, drążkową „gibaną", mundury, pasy i inny drobny sprzęt gaśniczy. Zakupiono 4 trąbki alarmowe. Na wszczęty alarm pożarowy majątki Gabrysin, Pietkowo i Turek, zobowiązały się dać po 2 pary koni w uprzęży, w celu dojazdu do pożaru. Do tego byli wyznaczeni ludzie i konie, a kto pierwszy na alarm z końmi przybędzie pod remizę, czekała go nagroda, to też każdy chciał być pierwszym*[139].

[137] Ibidem, k. 15, 29.

[138] Ibidem, ZŻPM, mikrofilm C3490, k. 43.

[139] J. Dębicki, *Życiorys ochotniczej straży pożarnej w Pietkowie od jej założenia 1912-1993,* k. 1-2, maszynopis w posiadaniu rodziny Kusielczuków z Pietkowa.

Opieka zdrowotna

Mieszkańcy parafii mieli utrudniony dostęp do opieki zdrowotnej. W II połowie XIX wieku najbliższa apteka z medykamentami znajdowała się na stacji w Łapach, gdzie również był lekarz. Opieką medyczną służył również lekarz w Sokołach. Doraźną pomocą w zakresie chorób nieśli także felczerzy. W latach 1894-1898 odnotowano w Pietkowie **Iwana Kondratowicza**, który zajmował się tą profesją, natomiast w 1901 r. jego funkcję objął **Józef Skłodowski**[140]. Przyjmowaniem dzieci na świat zajmowały się tzw. babki, zwane akuszerkami wiejskimi, które mieszkały praktycznie w każdej wsi na terenie parafii. Z końcem XIX wieku wiele porodów w Pietkowie i przyległych wsiach odebrała **Marianna Bagińska,** w Wilkowie natomiast znaną akuszerką była **Franciszka Malecka.**



Akuszerka Franciszka Malecka, zdjęcie z lat 40. XX wieku. Zbiory Ewy Łuby.

Ludzie umierali na dziesiątki różnych nieznanych im chorób. Szczególnie bano się jednak bólu, pochodzącego z zębów, uszu, gardła czy żołądka. Spróbujmy przyjrzeć się wybranemu okresowi z historii parafii, aby zbadać, jaka była sezonowość zgonów mieszkańców. W tym celu wybrane zostały lata 1841-1860. Biorąc pod uwagę ten 20-letni wycinek dziejów parafii, można wywnioskować, że najwięcej osób umierało w miesiącach letnich, zaś rekordowym pod tym względem okazał się sierpień. We wspomnianych latach odnotowano aż 82 przypadki zgonów w tym miesiącu. Najwięcej osób umarło w 1856 r. (57 zgonów) i 1843 r. (52 zgony), najmniej – w 1857 r. (11 zgonów). Rok 1856 był wyjątkowo tragiczny dla mieszkańców. Tylko od czerwca do sierpnia umarło aż 26 osób. Kolejna fala nagłych zgonów przyszła w październiku, kiedy umarło 10 osób. Wysoką umieralność odnotowano także w miesiącach zimowo-wiosennych. Dobrym przykładem jest rok 1842, w którym największa ilość zgonów przypadła w styczniu, marcu, listopadzie i grudniu. Podobnie było w roku kolejnym, gdzie tylko od stycznia do marca umarło aż 20 osób.

[140] *Pamiatnaja knižka lomzinskoj guberni*, 1894, s. 336; Ibidem, 1901, s. 271.

Tab. 19. Sezonowość zgonów w parafii pietkowskiej w latach 1841-1860.

Rok	Liczba zgonów w poszczególnych miesiącach												Razem
	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	
1841	1	2	1	2	-	-	3	1	1	2	4	1	18
1842	7	2	5	1	1	2	2	1	3	1	6	13	44
1843	6	10	4	4	1	7	3	7	3	4	-	3	52
1844	1	3	5	4	4	2	4	-	1	2	3	2	31
1845	4	2	6	-	2	1	4	7	8	-	3	1	38
1846	2	2	3	3	9	3	3	2	3	2	-	2	34
1847	1	3	4	2	4	3	-	6	8	2	3	1	37
1848	1	7	-	4	4	1	2	5	2	2	4	4	36
1849	4	2	2	1	1	1	-	-	-	-	3	-	14
1850	1	1	1	6	2	1	4	1	5	2	3	-	27
1851	3	-	2	-	3	3	2	1	2	-	1	1	18
1852	-	3	3	1	6	3	5	14	3	4	-	-	42
1853	-	1	2	2	3	1	2	2	2	3	1	2	21
1854	1	3	3	-	3	2	4	11	4	1	1	4	37
1855	5	5	2	6	5	2	3	3	2	2	-	2	37
1856	2	3	1	3	3	6	11	9	3	9	2	5	57
1857	1	1	1	2	2	1	-	1	-	1	-	1	11
1858	1	1	2	3	1	1	-	7	-	-	-	4	20
1859	1	3	1	3	1	1	1	1	1	1	1	3	18
1860	1	2	4	2	2	1	2	3	6	5	6	3	37
Ogółem	**43**	**56**	**52**	**49**	**57**	**42**	**55**	**82**	**57**	**43**	**41**	**52**	**629**

Na podstawie: A. Par. Pietkowo, *Akta zeyścia od r. 1826 do r. [18]41*, k. 148-154; Ibidem, *Akta zeyścia parafii pietkowskiej (...) 1842 do r. [18]60*, k. 1-277.

Objaśnienia:

	Od 5 do 9 zgonów
	10 i więcej zgonów

Głównymi przyczynami zgonów w miesiącach zimowo-wiosennych były choroby układu oddechowego, na które nie znano wówczas żadnych lekarstw. W okresie od czerwca do września zagrożeniem były różnego rodzaju epidemie, jak m.in. biegunka letnia. Śmiertelne żniwo zbierały również błonica, odra, ospa i krztusiec. Wróćmy jeszcze do feralnego 1856 r. Okazuje się, że największą liczbę zgonów odnotowano wśród najmłodszych mieszkańców parafii. Na 26 zarejestrowanych zejść (od czerwca do sierpnia) aż 18 dotyczyło dzieci w wieku



Hr. Kazimierz Starzeński wraz z żoną Zofią (z domu Ożarowską), 1890 r.
Zbiory Bruce Starzeńskiego

od półtora do ośmiu lat. Tajemnicza seria śmierci zatrzymała się dopiero we wrześniu. Odnotowano wtedy tylko 3 przypadki śmiertelne, z czego dwoje stanowiły dzieci w wieku 1 i 10 lat. Nieznana choroba wróciła ze zdwojoną siłą w październiku, uśmiercając dziewięć osób, w tym siedmioro dzieci[141].

W ostatnim dziesięcioleciu XIX wieku w powiecie mazowieckim grasowała ospa, a także tyfus plamisty i tyfus brzuszny. Odnotowano również przypadki kokluszu, kataru, grypy i cholery[142]. W walce z chorobami zaczęto odnosić jednak pierwsze sukcesy, głównie za sprawą wprowadzenia szczepionek. W 1897 r. zaszczepiono na ospę blisko 19 tysięcy osób w samej guberni łomżyńskiej. Ile z tej liczby pochodziło z interesującej nas parafii, tego nie wiadomo.

Na początku XX wieku coraz częściej notowano przypadki nagłej śmierci. Najczęściej był to zawał serca, utonięcie lub nadużycie trunków. Zdarzenie związane z upojeniem alkoholowym miało miejsce w Pietkowie w dniu 25 kwietnia 1914 r., kiedy to Michał Moczydłowski z gminy Szepietowo nadużył trunku we wsi Pietkowo[143]. Utonięcia nie były tylko i wyłącznie wynikiem kąpania się w pobliskiej Narwi. Ludzie tonęli w sadzawkach i sztucznych stawach[144]. W dniu 3 czerwca 1906 r. utopił się w stawie 16-letni mieszkaniec Daniłowa Władysław Dziemian, pochodzenia chłopskiego. Zdarzenie miało miejsce w okolicy wsi Poświętne[145].

W prasie lekarskiej znalazło się nazwisko studenta medycyny, który pochodził z Pietkowa. Był nim **Władysław Wychowski**, urodzony w tej wsi w 1846 r. Wraz z rodzicami przeprowadził się do Łomży, gdzie ukończył tamtejsze Gimnazjum. Pierwsze szlify lekarskie pobierał na wydziale lekarskim Szkoły Głównej w Warszawie. Jego marzeniem było zdobycie stopnia lekarskiego, stąd ciężko pracował i uczył się, tym bardziej, że pochodził z biednej rodziny. Był zdolnym studentem, kilkakrotnie publikował w „Gazecie Lekarskiej". Obiecującą przyszłość przerwała choroba płuc, która wkrótce okazała się dla niego śmiertelna. Zmarł w Warszawie w 1869 r.[146].

Należy jeszcze wspomnieć o opiece społecznej. Właściciele dworscy z początkiem XIX wieku ufundowali dla biednych mieszkańców alumnat w Pietkowie. W dniu 5 sierpnia 1830 r. pojawiła się obszerna relacja z uroczystości jego otwarcia. Warto przytoczyć w całości ten artykuł: *Czytając nieraz w pismach publicznych, o powstających rozmaitych instytucjach, dla cierpiącej ludzkości,*

[141] A. Par. Pietkowo, *Akta zeyścia od r. 1826 do r. [18]41*, k. 148-154; Ibidem, *Akta zeyścia parafii pietkowskiej (...) 1842 do r. [18]60*, k. 1-277.

[142] „Echa Płockie i Łomżyńskie", 26 kwietnia 1899, nr 33, s. 2; Ibidem, 21 czerwca 1899, nr 49, s. 3; *Obzor lomżinskoj gubernii*, 1891, s. 118; *Obzor lomżinksoj gubernii*, 1894, s. 55; Por. raport o chorobach z 1910 roku ze wsi Łapy Szołajdy w gminie Poświętne: AP Białystok, KGŁ, sygn. 2054, k. 56.

[143] AP Białystok, ZŻPM, mikrofilm C3533, k. 12.

[144] Ibidem, ZŻPM, mikrofilm C3490, k. 69.

[145] Ibidem, mikrofilm C3267, k. 118.

[146] „Gazeta Lekarska", 1869, nr 19, Tom VII, s. 304.

Wspomnienie pośmiertne.

W majątku Pietkowie, w gub. łomżyńskiej, zmarł d. 15-go to. m. ś. p . Kazimierz Władysław Hr. Starzeński, dożywszy sędziwego wieku lat 83. Zmarły przedstawiciel znanej w kraju rodziny, syn ś. p. hr. Józefa i Karoliny z Benkinów, dziedzic znacznego majątku (dobra Pietków i Wilkowo w gub. łomżyńskiej, oraz Połowce w gub. grodzieńskiej) piastował przez długi szereg lat godność radcy komitetu

Tow. kred. ziemskiego, mianowicie od r. 1854-go do r. 1878-go z ówczesnego okręgu suwalskiego, zaś od r. 1878 do r. 1882 z okręgu łomżyńskiego. Młodo, bo w r. 1835 wszedł hr. Kazimierz Starzeński na aplikację do b. komisji spraw wewnętrznych duchownych i oświaty publiczney, w której jednak pracował tylko przez dwa lata. W r. 1838 zamianowany sędzią pokoju b. okręgu tykocińskiego sprawował ten urząd ku zadowoleniu współobywateli do roku 1875-go, czyli przez lat 19. Obok radcostwa w Tow. kredytowem ziemskiem przez lat 28 bez przerwy ś. p. hr. Starzeński piastował mandat marszałka szlachty b. gubernji augustowskiej od r. 1856 do r. 1864, t. j. do chwili skasowania tych urzędów. Mianowany kolejno w. r. 1857 kamerjunkrem, w r. 1859 szambelanem, a w końcu ochmistrzem Najwyższego Dworu, ś. p . hr. Kazimierz Starzeński w r. 1861 został członkiem Rady stanu Królestwa Polskiego, najpierw w wydziale próśb do r. 1863, a potem w innych jej wydziałach aż do skasowania Rady stanu, a nadto należał również do rady dobroczynności publicznej gub. łomżyńskiej w charakterze członka. Ożeniony z hrabianką Zofją Ożarowską, córką hr. Franciszka i Pelagji Jadwigi z Wołłowiczów, po najszczęśliwszem półwiekowem przeszło pożyciu małżeńskiem utracił w r. z. ukochaną małżonkę, która pozostawiła mu dwie córki: hr. Annę poślubioną hr. Józefowi Komarowi i hr. Marję. Hr. Kazimierza Starzyńskiego cechowało nie tylko poczucie głębokie obowiązków obywatelskich, stwierdzone pracą na wielu stanowiskach społecznych, ale nadto najlepsze chęci dla ludu wiejskiego. Oczywisty dowód tej dobrej woli dał, będąc jednym z pierwszych, którzy starali się o uregulowanie stosunku włościanina do dworu, gdyż w r. 1858-ym na mocy umowy dobrowolnej włościan swych odseparował i oczynszował.

„Kurier Warszawski", 18 marca 1899, nr 77, s. 2.

zdało mi się mniemać: że czułość i wspaniałomyślność dobroczyńców, zwykła tylko mieszkać w stolicy królestwa. Aliści w dniu i sierpnia r. b. wezwany jako sąsiad przez JW. Józefa hrabię Starzeńskiego, posła i sędziego powiatu Tykocińskiego, na obchód pamiątki ś.p. JW, Dominika Kuczyńskiego, zwykłej się obchodzić w dobrach JW. hrabi Starzeńskiego w Pietkowie w powiecie Tykocińskim, przekonałem się inaczej, – I zaiste! Za swą dobroczynność, jeżeli nie zbyt wielką z ilości, to nieskończonego szacunku, z celu i przeznaczenia, godzien tej drogiej pamiątki; dla tego dobroczynność ta, zdała mi się zbyt ważną: nie tylko że ma na celu ulgę niedoli, lecz tem bardziej, że zachęca do cnoty i wypłaca się z długu wdzięczności, należącego cnocie. Postanowiłem ją podać do wiadomości publicznej, aby odebrała hołd należny uwielbienia i mogła być tyle naśladowaną ile jest godną. Św. pam. Dominik Kuczyński, starosta Zurobicki, sprzedając dobra swe Pietkowo, JW. hrabiemu Michałowi Starzeńskiemu, zostawił na nich kapitał złp. 16.000, od których prawny procent przeznaczył na korzyść obciążonych wiekiem i wypracowanych włościan dóbr przez niego sprzedanych. JW hr. Michał Starzeński, chcąc tę myśl dobroczynną korzystniej rozwinąć, a widząc że fundusz, 16.000 by mógł być uwiecznionym, jest szczupły, przeto rzeczony kapitał, zostawił u siebie na procencie bez użytku własnego, jedynie w tym celu, by narosłe procenta, pomnożyły kapitał.

Ustępując więc wyż rzeczone dobra synowi swojemu JW. hrabi Józefowi Starzeńskiemu, zostawia już na nich kapitał 26,400. JW. Józef hrabia Starzeński, uskutecznia dopiero dobroczynny zamiar swych poprzedników: buduje obszerny i wygodny dom massyf murowany, dachówką kryty, wydziela plac na ogród przy tymże domu w bliskości kościoła, aktem urzędowym Sam za siebie i wszystkich przyszłych dziedziców dóbr Pietkowa, Wielkowa i Turka, zapisuje na wieczne czasy, kapitał złp. 18.000 z procentem prawnym, dom rzeczony z placem na Alumnat, dla 4ch mieszkańców płci męskiej i jednej kobiety, z dóbr rzeczonych, którzy celujący z cnót, obciążeni wiekiem niezdolni do pracy w tym alumnacie z procentu wyż rzeczonej summy spokojnie i wygodnie dożywać mają. Dzień zatem 4 sierpnia jako dzień imienin ś.p. Dominika Kuczyńskiego, poświęcony jest aktem uroczystym pamiątce jego, w tym dniu dziedzice wyż rzeczonych dóbr, obowiązani składać rachunki, z wypłaty procentów, w wiktuałach i odzieży, na rzecz alumnów, a to w obecności tychże, sołtysów, gospodarzy wsi i pobliższych sąsiadów obywateli. Nic bez zbudowania się, widziałem, jak lud z tych dóbr zgromadzony do kościoła, z rozrzewnieniem słuchał mszy śpiewanej za duszę fundatora, corocznie odprawiać się zwykłej, jak sąsiedni kapłan, w czułych wyrazach, przypomniał drogą pamiątkę dobroczyńcy, przekazał mu wdzięczność, i jasno wytłumaczył: że to dobrodziejstwo przeznaczone li dla nieszczęśliwej cnoty, że jeżeli życzą sobie na starość spokojnie spocząć w tym domu przytułku; to życiem cnotliwem na to powinni zasłużyć. Jak później szanowny właściciel Pietkowa, po skonczonem nabożeństwie, z kościoła udawszy się osobiście w przytomności zaproszonych gości, właściwego proboszcza i włościan do alumnatu, kazał czytać i sprawdzać rachunki, oglądał spiżarnie, sprzęty i odzież alumnów, wypytywał się o sprawowanie i zwykłe nabożeństwa tychże, a znalazłszy wszystko w jak najlepszym stanie, polecił, by oprócz potrzeb, nie zbywało na wygodach i lekarzu w czasie słabości którego, poczem zrobiwszy rachunek poświadczony przez alumnów sołtysów wsi jako opiekunów alumnatu i sąsiadów obywateli skromna uczta dla włościan w alumnacie, a dla przyjaciół i sąsiadów w pałacu, zakończyła ten dzień ,który na zawsze będzie pamiętny w dobrach Pietkowskich. Czyn ten aby był naśladowanym przez wszystkich możnych i po wszystkie czasy, do wiadomości publicznej podaję, A. R.[147].

Zgiełk jarmarczny i domowe zacisze

Ludzie interesowali się tym, co działo się na świecie. Ci, którzy umieli czytać i pisać, łatwiej mogli sobie te informacje przyswoić, śledząc chociażby artykuły w gazetach. Czasopisma z pewnością docierały także do Pietkowa, a zwłaszcza do dworu. Hrabia Kazimierz Starzeński był stałym czytelnikiem, rządowego co prawda, „Kuriera Warszawskiego" i „Gazety Warszawskiej", któ-

[147] „Gazeta Polska", 25 sierpnia 1830 , nr 227, s. 3.



Rosyjska moneta dwukopiejkowa z 1851 r. odnaleziona w Zdrodach Starych.
Zbiory Andżeliki Drągowskiej.



Sylwester Tyminski z Pietkowa w carskim mundurze, początek XX wieku.
Zbiory Ewy Łuby.

re stale prenumerował[148]. Prasą interesował się również najmłodszy syn Elżbiety Krasickiej – Witold. Już jako 12-latek korespondował z dziecięcym tygodnikiem „Moje Pisemko", w którym na bieżąco rozwiązywał zagadki, a odpowiedzi przesyłał do redakcji[149]. A jak było ze zwykłymi mieszkańcami? W 1902 r. jednym z prenumeratorów „Gazety Rzemieślniczej" był Stanisław Kozłowski z Pietkowa, który opłacił kolejne numery gazety za półtora roku z góry[150].

Niezwykle popularnym miejscem były jarmarki i targi. Te drugie odbywały się w każdą środę w Pietkowie, ale można było również pojechać do Łap, Sokół i Ciechanowca[151]. Spotkać się, porozmawiać, potańcować i przede wszystkim napić się oraz zjeść, można było w karczmie. Najbardziej znaną była pietkowska, która przyciągała spragnionych głównie w dni świąteczne[152]. Nie każdemu jednak się wiodło, toteż próbowano szukać szczęścia za granicą. Koniec XIX wieku, znacznie sprzyjał takim wyjazdom. Były one jednak ryzykowne, bo nielegalne przekraczanie granicy było karalne i kończyło się uwięzieniem. **Julian Szaniawski** z Wilkowa, postanowił w latach 80. XIX wieku wyjechać do Ameryki. Podobnie uczynił **Franciszek Sidorowicz** z Pietkowa. Z kolei **Franciszek Augustyniak** wyjechał szukać pracy aż do Brazylii.

Uciekano jednak i z innych powodów, m.in. uchylając się od służby wojskowej. W 1834 r. Wydział Policyjno-Wojskowy komisji województwa krakowskiego poszukiwał zbiegłych poborowych z gminy Pietkowo: Józefa Winnickiego z Pietkowa i Józefa Wa-

[148] *Kurjer Warszawski. Książka jubileuszowa ozdobiona 247 rysunkami w tekście, 1821-1896*, Warszawa 1896, s. 726.

[149] „Moje Pisemko", 10 stycznia 1914, nr 2, s. 3.

[150] „Gazeta Rzemieślnicza", 12 lipca 1902, nr 28, s. 6.

[151] *Pamiatnaja kniżka łomżinskoj gubernii,* 1904 r., s. 294.

[152] AP Łomża, ZPM, sygn. 2059, k. 84-86.

silewskiego z Wołkun. W późniejszych latach starano się na wszelkie sposoby unikać werbunku do armii carskiej. Objęci tym obowiązkiem wynajdywali różne powody, aby przed komisją rekrutacyjną udowodnić swoją niezdolność do pełnienia służby. Poborowych skreślano z listy w kilku przypadkach; musiał to być jedyny żywiciel rodziny, cierpiący na ciężką chorobę lub posiadający skazy fizyczne na ciele[153].

Życie zwykłego włościanina toczyło się wokół jego rodziny, gospodarstwa i ziemi, którą uprawiał. Wnikliwy obserwator życia wiejskiego Stanisław Dworakowski zanotował kilkaset różnych przykładów jak wyglądał typowy rok rolniczy wśród mieszkańców powiatu mazowieckiego na przełomie XIX i XX wieku. Do jednych z najważniejszych wydarzeń w wiejskim cyklu świątecznym należało z pewnością Boże Narodzenie[154]. Poza odświętną wieczerzą odprawiano wszelkiego rodzaju wróżby, szczególnie o charakterze matrymonialnym. W Wołkunach dziewczęta biły w płot łyżkami, nasłuchując z której strony było echo. Kierunek odgłosu oznaczał, że w tę stronę pójdzie za mąż. Barwnie obchodzono również święta wielkanocne. Gospodarze z Wilkowa obnosili resztki jedzenia wokół chaty, gdyż, *robactwo nie będzie lazło do chałupy*[155]. Oprócz tradycji świątecznych dużą wagę przywiązywano do obyczajów związanych z rocznym cyklem rolniczym. Żniwa były jedną z najważniejszych prac gospodarskich, stąd też gospodarze w Wilkowie uważali, że najszczęśliwszym dniem do ich rozpoczęcia jest sobota bądź środa. Z kolei według starszych gospodarzy, między innymi z Wołkun i Wilkowa, pokutowało przekonanie, że kosę, którą po naostrzeniu nie koszono zboża, nie wolno było na polu zostawić, bo *ciort nio bedzie kosił.* Zabronione było również koszenie zboża po zachodzie słońca, gdyż uważano, że *co się uźnie, w marność pódzie- mysy zje-*

Z Majętności Pietkowo w Powiecie Tykocińskim położonej. „W dniu 12 m. i r.b. o godzinie 3ciej po północy wziął tak mocny przymrozek, iż po wierzchu uiechać można było, rozwidnięcie się dnia przyniosło z sobą ciepło i słońce czasami świeciło, lecz ciągle północny wiatr chłodno powiewał. O godzinie 7mej wieczorem zaczęło się błyskać na wschodzie, ta błyskawica coraz się powiększając, trwała do godziny 8ej bez przestanku, później dał się słyszeć ciągły grzmot, który coraz się powiększając sprawiał tak mocne drżenie okien, iż rzeczy położone z tychże spadały. W końca o godzinie kwadrans na 1Otą ogromna chmura ze wschodu ruszyła ku zachodowi, błyskawica tak się mocna okazała, jak podobniej w największe upały widzieć się nie daje, a w tem nastąpiło uderzenie Pioruna w lesie do Pietkowa należącym szczególnej siły, gdyż wszystkie drewniane budowle wyraźnie zadrżały, ciągle padał drobny deszczyk a chmura szybko postępując zniknęła na zachodzie. Dla tak wczesnej pory roku sądząc być to szczególnym w naszych stronach wypadkiem, podanie takowego do Publicznej wiadomości za zasługujące osądziłem. W Pietkowie d.14 Marca 1824 r. Fr. Sikorski. Z.W. Gminy".

„Kurier Warszawski", 20 marca 1824, nr 69, s. 1.

[153] Dziennik Urzędowy Województwa Krakowskiego, 22 czerwca 1834, nr 25, s. 455; AP Łomża, KKPŁ, sygn. 6, k. 197-209.

[154] S. Dworakowski, *Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią*, Białystok 1964, s. 36

[155] Ibidem, s. 81 i nast.

dzo[156]. Pokutowały również przesądy dotyczące żywności, zwłaszcza wypieku chleba. Gospodynie w Wilkowie dmuchały w otwory, żeby chleb dobrze wyrósł. Po wyjęciu natomiast bochenków dokonywano tzw. „chrztu chleba", poprzez zwilżenie go wodą[157].

W ciągu całego roku rolniczego włościanie liczyli na dobre zbiory i łaskawą pogodę. W okresie letnim i jesiennym obawiano się silnych burz i nawałnic, które mogły wyrządzić szkody w gospodarstwach i na polach. W dniu 21 października 1880 r. przeszła gwałtowana burza na terenie powiatu mazowieckiego. Skutki nawałnicy opisał w jednym z artykułów w „Gazecie Warszawskiej", Zygmunt Gloger, piszący pod pseudonimem „Rolnik". Nawałnica wyrządziła bardzo duże szkody w gospodarstwach indywidualnych i wielkich majątkach. W Pietkowie wiał tak silny wiatr, że wichura przewróciła dwie nowo zbudowane obory w tamtejszym folwarku[158].

Nie wszyscy jednak żyli spokojnie, uprawiali swoje gospodarstwo i przestrzegali ogólnie przyjęte normy i przykazania kościelne. Z uwagi na bliskość granicy z cesarstwem kwitł przemyt różnych towarów. W latach 1897-1898 na tym terenie grasowała szajka złodziei pod wodzą mieszkańca Pietkowa – Iwana Bergera. W złodziejskiej eskapadzie uczestniczyło również kilku mieszkańców Sokół, Łap i Piekut. Przez kilkanaście miesięcy byli postrachem wśród ludności, zabierając dobytek, pieniądze i żywy inwentarz – najczęściej konie. Mieszkańcy znali tych ludzi, ale bano się ich wydać w obawie przed zemstą. Byli i tacy, którzy współpracowali z bandą na zasadzie przekazywania im informacji o ewentualnych miejscach, gdzie mogli się obłowić[159].

Obraz życia religijnego

W latach 1799-1818 parafia pietkowska należała do dekanatu brańskiego, diecezji wigierskiej. Z kolei od 1818 do 1918 okręg parafialny znajdował się w granicach diecezji sejneńskiej, czyli augustowskiej. W latach 1818-1866 parafia bezpośrednio podlegała pod dekanat tykociński, natomiast od 1867 r. weszła w skład dekanatu mazowieckiego[160].

Granica tylżycka z 1807 r. odcięła część wsi od macierzystego kościoła, mianowicie: Osówkę, Wólkę, Bohomole i pietkowski folwark. W latach 1807-1918, do kościoła należały wsie: Pietkowo, Wilkowo, Turek, Wołkuny, Marynki, Józefin, Gabrysin oraz osady: Chomizna, Płonowe Błoto, Zwierzyniec, Siudymach, Lasek, Ostrów, Stoczek, Janeczek i dwór Pietkowski. Wsie parafialne pokry-

[156] Ibidem, s. 134-138.

[157] Ibidem, s. 224-225.

[158] „Gazeta Warszawska", 16 listopada 1880, nr 256, s. 2.

[159] AP Łomża, ZPM, sygn. 4744, k. 1-3.

[160] W. Jemielity, *Diecezja augustowska, czyli sejneńska w latach 1818-1872,* Lublin 1972, s. 16, 18-20.

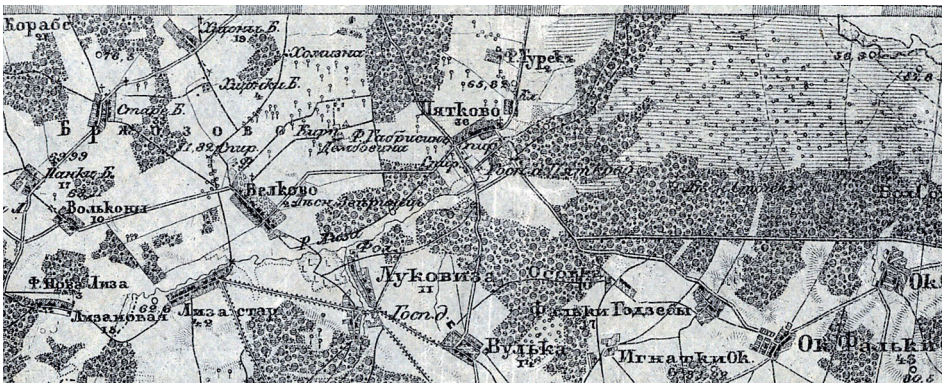

Okolica Pietkowa w 1908 r. *Военно-топографическая карта европейской России, sekcja VII/2, 1908, www.mapywig.org.*

wały się z majątkiem dworskim znajdującym się na terenie okręgu parafialnego. W dość trudnej sytuacji byli mieszkańcy Chomizny, którzy bliżej mieli do kościoła w Poświętnem. Jeszcze w II połowie XIX wieku, zwrócili się z prośbą do władz diecezji o wyłączenie ich z okręgu parafialnego Pietkowa. Sprawa ta została rozstrzygnięta dopiero w kolejnym stuleciu.

Od 1795 do 1918 r. kolatoria kościoła w Pietkowie przechodziła w ręce kolejnych dziedziców majątku nad Lizą. Każdy z nich starał się odpowiednio uposażyć świątynię, tym bardziej, że parafia była biedna. Hr. Józef Starzeński próbował upominać się u zaborcy pruskiego o stosowną rekompensatę, związaną z utratą wsi, które znalazły się za Lizą. W 1822 r. wysunął on pomysł, aby do parafii pietkowskiej włączyć część wsi należących do parafii Poświętne. Chodziło tutaj o Daniłowo i zaścianki Łapińskich, które miały stać się ekwiwalentem za utracone dobra za Lizą. Pomysł poparli proboszczowie obu parafii, zwłaszcza, że w sąsiednim okręgu parafialnym w Poświętnem znajdowało się aż 41 wsi i 2919 dusz. Tamtejszemu proboszczowi – **ks. Adamowi Rogowskiemu** – zależało więc na pomniejszeniu parafii, tym bardziej, że sam musiał wykonywać posługę duszpasterską na tak wielkim obszarze. Ostatecznie skończyło się na planach, ponieważ diecezja sejneńska nie wyraziła akceptacji na powyższe zmiany.

W 1828 r. hrabia Józef Starzeński postanowił wesprzeć pietkowskie duchowieństwo, przyznając szereg nadań funduszowych dla parafii. Pozwoliło to poddźwignąć jej ciężką sytuację finansową. Do połowy XIX wieku świątynia pietkowska praktycznie nie była modernizowana. Główna nawa była pokryta dachówką, na szczycie kościoła znajdowała się sygnaturka, pokryta angielską blachą. Boczne nawy pokryte były blachą cynkową. Do środka prowadziło pięć drzwi wejściowych. Najcenniejszymi paramentami kościelnymi były: srebrno -pozłacana monstrancja, dwa wyzłacane kielichy do odprawiania eucharystii, pozłacana sukienka Najświętszej Maryi Panny, znajdująca się na obrazie

w głównym ołtarzu oraz korona w ołtarzu bocznym poświęconym NMP Różańcowej. W 1868 r. kościół gruntownie odnowiono, kolejną modernizację wykonano w latach 1900-1902 na którą wydano 665 rubli[161].

W głównym ołtarzu umieszczony był obraz Najświętszej Maryi Panny. Po lewej stronie usytuowano ołtarz boczny Św. Anny, natomiast prawa altaria poświęcona była Matce Boskiej Różańcowej. Według wizytacji z 1891 r. wszystkie ołtarze były: *snycerską robotą stylowo i gustownie wykonane o filarkach i pitelach stylu doryckiego, olejno pomalowane i pozłocone*[162]. Na każdym z nich był umieszczony krucyfiks. Ponadto na głównym ołtarzu znajdowało się 12 świec, na bocznych zaś po sześć. Wizytujący kościół stwierdził wówczas, że *Obrazy w ołtarzach są przyzwoicie odmalowane, całe i czyste, cudownych obrazów nie ma, obrazów malowanych w formie przez Kościół nie uznanej nie ma, obrazy ołtarzyków przenośnych i chorągwi przyzwoite. Lud czci samego Bogu należnej obrazom nie oddaje, krzyże na cmentarzach i przy drogach z figurą Pana Jezusa znajdują się w przyzwoitym stanie i nie bywają obwieszane żadnemi szmatami przez zabobonnych*[163].

W kościele były dwa konfesjonały dla wiernych. Mszę odprawiano przy dźwiękach niewielkich organów ośmiogłosowych. Duchowni dysponowali kompletem szat liturgicznych oraz innych paramentów niezbędnych do mszy. W procesjach niesiono feretrony będące na wyposażeniu kościoła. Trzy z nich posiadały wizerunki Najświętszej Maryi Panny, Św. Tekli i podwójny z obrazami – Św. Katarzyny oraz Św. Jana[164].

Św. Annie, jako patronce kościoła, była poświęcona największa uroczystość w ciągu całego roku liturgicznego. Obchodzono ją 26 lipca każdego roku. Najświętszy sakrament wystawiany był w Święto Nowego Roku, w dzień Św. Anny, Bożego Ciała, Zmartwychwstania Pańskiego, Zwiastowania i Wniebowzięcia Matki Boskiej, oraz w dzień ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła. Ołtarz główny posiadał odpust uprzywilejowany dla dusz zmarłych[165]. Wierni mieli możliwość uczestniczenia w wielu nabożeństwach. W dni niedzielne oraz świąteczne o godzinie 7.30 odprawiana była jutrznia, zaraz po niej modlitwy poranne. O godzinie 8.00 wierni śpiewali różaniec, zaś w tym samym czasie proboszcz wysłuchiwał spowiedzi. O godzinie 10.00 było nauczanie katechizmu. Pół godziny później rozpoczynała się uroczysta suma. Zaczynała się ona od aspersji[166], po niej zaś odbywała się procesja. Następnie kapłan wchodził na ambonę i czytał ewangelię, zaraz potem rozpoczynała się Msza Św. śpiewana. O godzinie 16.00

[161] AD Łomża, dz. I, sygn. 362, k. 13v; A. Par. Pietkowo, *Opis kościoła*…, k. 10, 17, 28 oraz karta luźna dotycząca inwentarza kościelnego z 1910 r.; „Echa Płockie i Łomżyńskie", 1 sierpnia 1900, nr 61, s. 2.

[162] A. Par. Pietkowo, *karta luźna wizytacji z 1891 r.*

[163] Ibidem, *Opis kościoła…,* k. 29v.

[164] Ibidem, k. 18.

[165] Ibidem, k. 29v.

[166] Pokropienie wiernych święconą wodą na początku mszy, zamiast aktu pokuty.

lud śpiewał nieszpory, następnie modlitwy wieczorne, na końcu zaś Anioł Pański[167].

W myśl nowych dekretów o chowaniu zmarłych, w II połowie XIX wieku założono nowy cmentarz, pod którego przeznaczono ziemię za wsią Turek. Nekropolia została ogrodzona solidnym kamiennym murem. Znajdowało się tam oddzielne miejsce na chowanie ciał dzieci zmarłych bez chrztu św., innowierców i katolików nie spełniających obowiązków religijnych[168]. Na pietkowskiej nekropolii wybudowano również specjalną kaplicę rodową Starzeńskich, w których chowani byli członkowie tej rodziny. Do tej pory zachowały się zabytkowe i unikatowe nagrobki, z czego na szczególne wyróżnienie zasługuje neogotycki, bogato zdobiony pomnik hrabiny Zofii Roniker z domu Starzeńskiej oraz wykonany z żeliwa grób Anny Ewrejnoff.

Obszar plebański w początkach XIX wieku wynosił 6 morgów i 298 prętów miary wielkiej litewskiej. Oprócz kościoła, znajdował się tutaj dom mieszkalny proboszcza, wraz z budynkami gospodarczymi i niewielkim folwarkiem, szkoła elementarna, karczma oraz przytułek dla ubogich. Według stanu parafii z 1828 r., na jej terenie były wybudowane dwa szpitale. Stwierdzono wówczas, że: *szpital dla ubogich przy kościele w Pietkowie jest wystawiony a nadto Kolator utrzymuje oddzielny szpital dla swych Włościan pokaleczonych i starością obciążonych*[169].

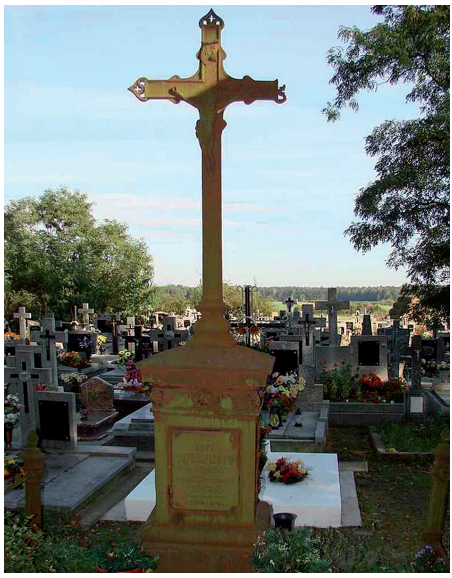

Żeliwny nagrobek Anny Ewrejnoff na cmentarzu pietkowskim. Zdjęcie współczesne.
Fot. P. Sobieszczak.



Neogotycki nagrobek Hr. Zofii Ronikier (wyryte: Roniker) na cmentarzu pietkowskim. Zdjęcie współczesne.
Fot. P. Sobieszczak.

[167] A. Par. Pietkowo, *Opis kościoła…,* k. 33.

[168] Ibidem, k. 28v.

[169] Ibidem, k. 11.

Tab. 20. Obsada duchowna kościoła w Pietkowie w latach 1795-1918.

Lata	Imię i nazwisko	Funkcja
1784-1803	Andrzej Zalewski	komendarz/adminstrator
1804- 837	Jan Niewiarowski	komendarz/adminstrator
1837	Adam Rogowski	Czasowo pełniący obowiązki administratora parafii
1837-1844	Wawrzyniec Dłużniewski	komendarz
1844-1860	Romuald Prawdzikowski	komendarz/administrator
1860-1874	Stanisław Kossakowski	komendarz/adminstrator
1874-1882	Piotr Pawłowski	komendarz/administrator
1882-1886	Jan Ostrowski	komendarz/administrator
1886	Pius Witowski	Czasowo pełniący obowiązki administratora parafii
1886-1891	Marcin Dyczpinigajtys	komendarz/administrator
1891-1896	Ignacy Mioduszewski	komendarz/adminstrator
1896	Paweł Hilary Supiński	Czasowo pełniący obowiązki administratora parafii
1896-1900	Sadownin	administrator
1900-1905	Sz. Warkatka	administrator
1905-1906	Myszczyński	administrator
1906-1920	Kazimierz Kolbaczewski	komendarz/adminstrator

Na podstawie: P. Sobieszczak, *Poświętne…*, s. 228-229.

Podobnie jak w okresie wcześniejszym niezwykle ciężko jest określić religijność tutejszych wiernych. Wizytacje z XIX wieku nie przekazały nam żadnych informacji pod tym względem, chwaląc jedynie porządek i bogobojność mieszkańców. W 1868 roku do spowiedzi i komunii wielkanocnej przystąpiło 697 osób, zaś w 1912 roku – 971[170]. Przez cały okres niewoli służyło tutaj 16 duchownych. Zwykle świątynią opiekował się jeden ksiądz. Najdłużej posługę sprawowali: **Jan Niewiarowski**, **Romuald Prawdzikowski**, **Stanisław Kossakowski** oraz **Piotr Pawłowski**.

Kilka słów powiedzmy o przedstawicielach innych wyznań religijnych. Na terenie parafii mieszkała niewielka grupa ludności greckokatolickiej (unickiej), która należała do okręgu parafialnego w Hodyszewie (dekanat augustowski,

[170] Ibidem, k. 31v.

diecezja chełmska). Byli to głównie mieszkańcy Wilkowa i Pietkowa[171]. Po likwidacji unii w 1875 r. wiernych tego rytu siłą wcielono do prawosławia. Grekokatolicy nie zapomnieli jednak o swojej religii bowiem przez dłuższy czas uczestniczyli w nabożeństwach w kościołach łacińskich, jak również chrzcili tam swoje dzieci. Dużą pomoc dla byłych unitów z Hodyszewa udzielili duchowni z parafii rzymskokatolickich, zwłaszcza proboszczowie z Poświętnego, Piekut, Sokół i Pietkowa, którzy po kryjomu udzielali im sakramentów. Władze rosyjskie szykanowały księży, zaś tych, których złapano na udzielaniu takiej posługi wobec unitów, przenoszono do innej parafii i nakładano grzywnę. Represje złagodził dopiero „ukaz tolerancyjny" cara Mikołaja II z 1905 r., który zezwolił byłym unitom na odejście z prawosławia[172].

Ks. Leon Potocki, proboszcz w Miastkowie, dyecezji Augustowskiej, umarł tamże. Przed laty brał czynny udział w ruchu literackim, który w Żytomierzu jednoczył się koło Kraszewskiego i Pługa. Arcybiskup Feliński, objąwszy katedrę warszawską, wezwał ks. Potockiego z Wołynia; potem towarzyszy on swemu arcypasterzowi w pierwszych latach wygnania. Następnie na Podlasiu, w dobrach hr. Starzeńskich-Pietków był proboszczem. Dobry kaznodzieja, wykształcony w rzeczach literatury, miły towarzysz, a zacny i gorliwy kapłan, bywał ustawicznie przerzucany z rozporządzenia rządu.

„Gazeta Narodowa", 2 grudnia 1886, nr 276, s. 2.

Wyznawcy religii mojżeszowej należeli do okręgu bożniczego w Sokołach. Przez niemal cały XIX wiek nowonarodzonych Żydów z parafii pietkowskiej rejestrowano w księgach rzymskokatolickich. W styczniu 1909 r. władze carskie zleciły wójtowi gminy Poświętne, aby tamtejszy urząd spisywał u siebie akty urodzeń, ślubów oraz zgonów ludności żydowskiej. Dla najmniejszej liczebnie grupy religijnej – ewangelików, najbliższa świątynia znajdowała się w Łomży i Paproci Dużej[173].

Powstanie listopadowe i styczniowe

Wielkie zrywy niepodległościowe XIX wieku odbiły się szerokim echem na terenie parafii pietkowskiej. Powstanie listopadowe wraz z wojną polsko-rosyjską 1830-1831 oraz powstanie styczniowe, to jedne z najbardziej zapamiętanych powstań narodowych Polaków przeciw zaborcom. W grudniu 1830 r. Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego wydał rozporządzenie odnośnie organizacji i za-

[171] G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Zapomniane dziedzictwo. Nie istniejące już cerkwie w dorzeczu Biebrzy i Narwi*, Białystok 2002, s. 49-64; P. Sobieszczak, *Prawosławne ślady. Kilka słów o łapskiej cerkwi*, „Gazeta Łapska", nr 9, 3 V 2005, s. 15.

[172] J. S. Łupiński, *Likwidacja parafii greckokatolickiej w Hodyszewie*, „Studia Łomżyńskie", t. X, 1999, s. 75, 86-87; *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915*, oprac. Paweł Kubicki, cz. I, t. III, Sandomierz 1933, s. 279, 289, 290.

[173] W. Jemielity, *Ośrodki religijne…,* s. 32 i nast.; J. Szumski*, Łapy-Łomża-Paproć Duża*, [w:] Podlasie, cz. 4, Białystok 1990, s. 7-8; A. Dobroński, *Infrastruktura…,* s. 154.

prowadzenia straży bezpieczeństwa po miastach i wsiach[174]. W województwach powstały również gwardie ruchome, jako rezerwa armii regularnej. Ochotnicy mieli we własnym zakresie się ubrać oraz dozbroić. Każda gmina miała wystawić odpowiednią ilość ludzi, proporcjonalnie do zaludnienia, jednocześnie: *zdrowych, ochoczych, nie żonatych i najmniej rolnictwu potrzebnych*[175]. Według rozkładu sił gwardii ruchomej na powiaty i gminy obwodu łomżyńskiego, gmina Pietkowo miała wystawić 19 ochotników[176]. Tworzono również oddziały konne, które dały początek wojewódzkim pułkom jazdy. Na potrzeby kawalerii konie udostępnił m.in. Józef Starzeński[177].

Wśród imiennej listy zaciągowych z obwodu łomżyńskiego znaleźli się również mieszkańcy Pietkowa, którzy w styczniu 1831 r. wstąpili do gwardii ruchomej. Byli to przeważnie młodzi ludzie w wieku od 20 do 22 lat. Na miejsce koncentracji w Pułtusku, udali się: **Antoni Wróblewski**, **Benedykt Stańczuk**, **Ludwik Marcinczuk**, **Józef Kozłowski**, **Antoni Wasilewski**, **Szymon Bednarczyk** i **Marcin Jabłoński**[178]. Według instrukcji dyktatora powstania Józefa Chłopickiego z 10 stycznia 1831 r., z tej gwardii miało być uformowane 16 Pułków Piechoty[179]. Nie zanotowano jednak bojów ani potyczek na terenie parafii w tym okresie, a rola wyżej wymienionych jednostek pomocniczych okazała się wkrótce marginalna. Tymczasem Rosjanie przygotowywali się do stłumienia zrywu niepodległościowego Polaków, przerzucając swoje wojska nad granicę. Świadkiem przemarszu wojsk rosyjskich był pobliski Suraż, przez który w pierwszych dniach lutego 1831 r. przedzierała się część VI Korpusu. Wkrótce przez parafię pietkowską i poświętnieńską przeszły tysiące żołnierzy rosyjskich. Lewa kolumna VI Korpusu, przeszła przez majątek Pietkowo w kierunku na Poświętne, Sokoły i Czyżewo. Zaś rezerwa księcia Konstantego w sile 23 batalionów, 12 szwadronów, 48 dział przeszła granicę w Surażu, kierując się na Wysokie Mazowieckie oraz Czyżewo[180].

W dniu 22 stycznia 1863 r. rozpoczęło się kolejne powstanie. Teren gmin Poświętne, Pietkowo, Brzozowo oraz Łapy-Kołpaki był doskonałym, z punktu

---

[174] AP Łomża, NPŁ, sygn. 42, k. 31; A. Barszczewska, *Straż bezpieczeństwa i gwardia ruchoma. Z dziejów formacji rezerwowych w 1831 roku*, „Studia i materiały do historii wojskowości, T. XIV, cz. II, 1968, s. 148.

[175] AP Łomża, NPŁ, sygn. 42, k. 33-37; A. Dobroński, *Powstanie listopadowe i wojna polsko-rosyjska 1830-1831*, [w:] Z dziejów wojskowych ziem północno-wschodnich Polski, cz. I, pod red. Z. Kosztyły, Białystok 1986, s. 191; A. Barszczewska, *op. cit*., s. 169.

[176] AP Łomża, NPŁ, sygn. 42, k. 65, 94 i 259. Wśród istniejących tutaj dwóch spisów poborowych, występują rożne dane ludnościowe dla gmin. I tak według innego spisu, gmina Brzozowo na 859 głów męskich, miała wystawić 36, zaś gmina Pietkowo na 399 głów, wystawić miała 17.

[177] A. Dobroński, *Powstanie listopadowe*..., s. 192; AP Łomża, NPŁ, sygn. 42, k. 233 i 411.

[178] APŁ, NPŁ, sygn. 42, k. 473, 478-479.

[179] Ibidem, k. 615 (rysunek).

[180] A. Stafiński, *Z przeszłości Suraża*, Białystok 1937, s. 46; A. Dobroński, *Powstanie listopadowe...,* s. 195; M. Mochnacki, *Powstanie narodu polskiego w r. 1830 i 1831*, T. 1, Wrocław 1850, s. 143; I. Prądzyński, *Pamiętnik historyczny i wojskowy o wojnie polsko-rosyjskiej w roku 1831*, Kraków 1894, s. 28.

widzenia militarnego, teatrem działań. Sprzyjającym atutem dla powstańców były liczne i gęsto porośnięte lasy, bagna oraz torfowiska. Istotną rolę stanowiły także cieki wodne oraz rzeki, w których główną rolę odgrywała Narew oraz nie mniejszą – Liza[181]. Na czele IV okręgu (sokólskiego), stał ksiądz **Walenty Osiński** z Sokół, jeden z agentów słynnego dowódcy powstania **Władysława Cichorskiego „Zameczka"**[182]. W przededniu powstania, we wschodniej części powiatu łomżyńskiego oczekiwało pod bronią około 1800 osób. Ich głównym uzbrojeniem były kosy i około 60 sztuk broni myśliwskiej[183].



Hr. Kazimierz Starzeński, ok. 1870 r.
Zbiory Macieja Starzeńskiego.

W nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. powstańcy zaatakowali Suraż oraz stację w Łapach, w której zniszczono tory kolejowe i linię telegraficzną[184]. W rekrutacji nowych ochotników do partii powstańczych zajmował się między innymi szlachcic **Feliks Zdrodowski**, który werbował ludzi z Poświętnego, Pietkowa i Sokół[185]. Na początku lutego 1863 r. przez parafię pietkowską przemaszerowały wojska generała Maniukina, które kierowały się na południe. Julian Borzym zanotował wówczas w swoim pamiętniku: *Jenerał rosyjski Maniukin, prowadził na Siemiatycze liczne wojsko i artylerię, wstąpił do Pietkowa na probostwo i do zebranych miał mowę kończąc słowami: „zgubicie Polskę, idę na Siemiatycze"*[186].

W sierpniu 1863 roku gubernia augustowska, w skład której wchodził między innymi powiat łomżyński, została poddana władzy osławionego Murawiewa „Wieszatiela" z Wilna. Nasiliły się wówczas akcje represyjne co skutkowało

[181] A. Stafiński, *op. cit.,* s. 48.

[182] S. Chankowski, *Z dziejów roku 1863 w Łomżyńskiem*, „Rocznik białostocki", T. IV, 1963, s. 113 i 116.

[183] S. Łaniec, *Partyzanci żelaznych dróg w roku 1863*, Warszawa 1974. s. 146.

[184] „Nadwiślanin", nr 13, 1 luty 1863; „Czas", z 31 stycznia 1863 r.; S. Chankowski, *Z dziejów roku 1863*…, s. 123; S. Łaniec, *op. cit.,* s. 195 *Bitwy i potyczki 1863-1864,* oprac. Stanisław Zieliński, Raperswil 1913, s. 253.

[185] „Nadwiślanin", nr 17, 11 luty 1863.

[186] J. Borzym, *op. cit.,* s. 124.



Hr. Wiktor Starzeński, dziedzic Strabli, ok. 1860 r.
Zbiory Macieja Starzeńskiego.

zwiększaniem się liczby wojska rosyjskiego na terenie powyższych gmin. Powoli likwidowano partie powstańcze oraz nie dopuszczano do tworzenia się nowych. Podjęto również działania względem ludności cywilnej celem niedopuszczenia do udzielania pomocy powstańcom[187]. Tymczasem w położonej w guberni grodzieńskiej wsi Łukawica w dniach 17-19 września 1863 r. miała miejsce potyczka pomiędzy powstańcami a wojskiem rosyjskim. Niewinnych cywilów z Łukawicy wkrótce oskarżono o pomoc polskim insurgentom. W pierwszym tygodniu października 1863 r. rozegrał się dramat tamtejszych mieszkańców. Bezpośrednim wykonawcą wyroku na wieś był pułkownik Ignacy Borejsza z Bielska. Ludność ze wsi wygnano na Syberię, zaś majątek zrabowano. Całość ich dobytku zwieziono do dworu pietkowskiego. Nie wiadomo co się z nim dokładnie stało i jaką rolę pełnili w czasie powstania styczniowego właściciele dworscy. Otwartym pozostaje pytanie, jak zachował się Kazimierz Starzeński wobec powstania[188].

Chłopi z parafii pietkowskiej czynnie wzięli udział w insurekcji w 1863 r. Jednym z nich był **ppor. Antoni Wasiluk (Wasilczuk)[189]**, o którym napisano w wykazie powstańców, sporządzonym przez Rosjan, że był w *szajkie* (*w partii powstańczej)*. W walce wzięli również udział: **Piotr Kiełsa**, **Andrzej Wróblewski**, **Andrzej Bruszewski** i **Aleksander Kostrowski**. Wszyscy byli mieszkańcami wsi Pietkowo. Z zachowanych dokumentów wiemy, że Wasilukowi i Wróblewskiemu darowano winę, za poręczeniem wójta gminy[190]. Warto dodać, że w 20 lat po zakończeniu powstania, na terenie parafii, w Wilkowie osiedlił się słynny powstaniec ziemi – **Paweł Powierza**. Sądownictwo powstańcze nie pozostawało dłużne wobec zdrajców i kolaborantów z Rosjanami. Już po zakończeniu powstania wójt Poświętnego listem z 13 stycznia 1866 r. poinformował

[187] I. Grochowska, *Wstęp do inwentarza: Akta naczelników wojennych oraz komisji wojenno-śledczych i wojenno-sądowych z powiatu łomżyńskiego, grupa zespołów 1863-1866*, Białystok 1975, k. 1-5.

[188] P. Powierza, *Wspomnienia z powstania styczniowego 1863 roku*, Białystok 1996, s. 20 i nast.; *Bitwy i potyczki 1863-1864*…, 337.

[189] Antoni Wasilczuk urodził się w 1846 r. w Pietkowie. Zob. *Rocznik oficerski 1923*, Warszawa 1923, s. 64.

[190] AP Białystok, ZWNŁ, sygn. 4, k. 8 i 30, 140-141, 150, 170.

o śmierci Józefa Stankiewicza z Łopieni, *który przez powstańców w lesie lizian-skim (w Lizie) zamordowany został*[191].

W powstaniu styczniowym aktywnie udzielał się hrabia Wiktor Starzeń-ski, marszałek szlachty guberni grodzieńskiej. W owym czasie był właścicie-lem Strabli, gdzie znajdował się okazały pałac wraz z drogocennymi zbiorami bibliotecznymi. Starzeński zapłacił za to własnym majątkiem, gdyż w skutek represji popowstaniowych, majętność została z nakazu rządu sprzedana w ręce rosyjskie[192].

Wojna 1914-1918

Pierwsza wojna światowa objawiła się wielkimi zniszczeniami na terenie powiatu mazowieckiego. Wiele wsi i majątków ziemskich zostało zniszczonych w wyniku ostrzału artyleryjskiego i bombardowania. Ludzie starali się uchro-nić przed działaniami wojennymi. W parafii pietkowskiej, w świetle dostępnych relacji i dokumentów, skala zniszczeń była porównywalnie mniejsza niż w są-

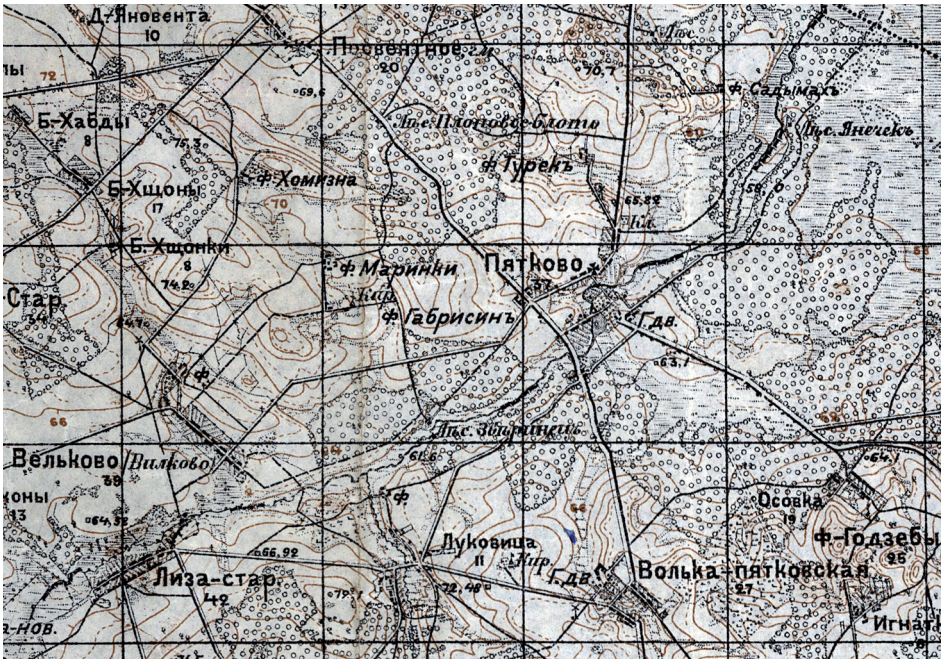

Parafia Pietkowo na rosyjskiej mapie z 1912 r.
Новая Топографическая Карта Западной России 1:84 000 [1880-ca1935]. Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uni-wersytetu Warszawskiego, www.igrek.amzp.pl.

[191] Ibidem, ZWNŚ, sygn. 2, k. 272.

[192] E. Maliszewski, *Przewodnik po Guberni Grodzieńskiej. Zarys statystyczno-opisowy*, Warszawa 1919, s. 20.



Halerczycy z Pietkowa, ok. 1918 r.
Zbiory Darii Kamińskiej.

siednich wsiach[193]. We wrześniu 1914 r. w majątku hr. Gabrieli Komar urządzono lazaret, w którym mieściło się 50 łóżek. To nie była pierwsza pomoc hrabiny udzielona rannym żołnierzom. W maju 1905 r., podczas wojny rosyjsko-japońskiej, we dworze zorganizowano szpital dla rannych Polaków, walczących w armii mandżurskiej na Dalekim Wschodzie[194].

W styczniu 1915 r. władze rosyjskie poleciły zebrać żywność dla wojska. Rozporządzenie rozplakatowano we wszystkich powiatach guberni łomżyńskiej. Zaczęto również skupować wozy i dyszle od gospodarzy. W ramach podwodów transportowych dla wojska wystawiono w gminie 26 wozów dwukonnych i 378 jednokonnych. Nie obywało się jednak bez problemów i zdarzeń losowych. Kiedy w kwietniu 1915 r. dzierżawca folwarku Wilkowo wysłał podwód dwukonny do jednostki rosyjskiej w Łomży, jeden z koni wrócił chory, a wkrótce później zdechł z wycieńczenia. Sołtys wsi Wilkowo Mateusz Pasko, wycenił wówczas wartość konia na 200 rubli[195].

W połowie sierpnia 1915 r. teren gminy Poświętne został zajęty przez wojska niemieckie. Okupanci wydali specjalne dokumenty tożsamości (tzw. paszporty), bez których zabronione było swobodne poruszanie się. Każdy dorosły, który przemieszczał się z jednej miejscowości do drugiej, musiał go mieć przy sobie. W przeciwnym razie narażony był na surowe represje, włącznie z karą więzienia. Wyjazd poza teren powiatu mazowieckiego wymagał dodatkowej przepustki. Dużym wydarzeniem był akt 5 listopada 1916 r., wystawiony przez władze niemieckie i austro-węgierskie. Dokument zapowiadał powstanie Królestwa Polskiego, w nieco mniejszych granicach niż dawna kongresówka. W za-

[193] Zniszczenia z 1915 r. na terenie guberni łomżyńskiej ilustruje dokładnie ten artykuł: „Goniec Wielkopolski", 30 grudnia 1915, nr 293, s. 3.

[194] „Kuryer Dla Wszystkich", 16 września 1914, nr 25, s. 2; s. „Gazeta Polska", 28 maja 1905, nr 133, s. 2.

[195] AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 2, k. 25-28; Ibidem, sygn. 6, k. 145.

myśle pomysłodawców chodziło bardziej o zachęcenie Polaków do wstępowania do armii państw centralnych. Wojna pomiędzy obydwoma zaborcami wzbudziła nadzieje niepodległościowe u Polaków. W końcu 1915 r. w Wysokiem Mazowieckiem i Łomży powstały pierwsze związki zbrojne z inicjatywy Polskiej Organizacji Wojskowej[196]. Mieszkańcy parafii pietkowskiej i sąsiedniej poświętnieńskiej walczyli również w Błękitnej Armii **gen. Józefa Hallera** we Francji.

*** * ***

W ciągu całego okresu zaborów obszar parafii pietkowskiej systematycznie się rozwijał. Centrum gospodarczym i kulturalnym był dwór pietkowski, którego kolejni dziedzice w różny sposób oddziaływali na mieszkańców okolicznych wsi. Hr. Kazimierz Starzeński oczynszował włościan we wsiach Wilkowo i Pietkowo, zaś w 1864 r. miejscowi chłopi otrzymali ziemię na własność. Dużą zasługę poniosła Hr. Anna Gabriela Komar, która podobnie jak jej ojciec, zaangażowała się w unowocześnienie miejscowego rolnictwa. To z jej inicjatywy rozpoczęto uprawę lnu w majątku pietkowskim, hodowano unikatowe i pochodzące z tropikalnych krajów owoce w ogrodach dworskich. Była pomysłodawczynią powstania warsztatów tkackich i koszykarskich na terenie Pietkowa, angażując miejscowych włościan. Wszystkie te pozytywne zmiany sprawiły, że Pietkowo coraz częściej gościło na łamach gazet, gdzie chwalono wyroby rolnicze, tkaniny i rękodzielnictwo koszykarskie pochodzące z majątku nad Lizą.

Poszczególne grupy i warstwy społeczne, żyjące na terenie parafii, były na ogół środowiskami zamkniętymi. Osoby z niższego stanu (m.in. włościanie komornicy, biedota miejska, służący folwarczni i wyrobnicy) żyły przeważnie we własnym gronie. Plasujący się wyżej: włościanie rzemieślnicy i gospodarze (zagrodnicy, ogrodnicy i pełnorolni), obracali się z kolei w swoim towarzystwie, adekwatnych do zajmowanego miejsca w drabinie społecznej. To samo można powiedzieć o dziedzicach ziemskich, którzy pomimo wielu pozytywnych zasług w kwestii rozwoju gospodarczego parafii pietkowskiej, byli ludźmi praktycznie niedostępnymi dla zwykłego człowieka niższego stanu. W ciągu całego XIX wieku odnotowano tylko jeden przypadek chrztu włościanina, gdzie chrzestnymi byli właściciele majątku pietkowskiego. Pomimo, że nie jest to wystarczający dowód na pełne zbadanie wzajemnych relacji, jest punktem wyjścia do przyszłych badań w kwestii dokładnej analizy stosunków społecznych w Pietkowie i okolicy.

[196] J. J. Milewski, *Z dziejów województwa białostockiego w okresie międzywojennym*, Białystok 1999, s. 8.

Nuda też wielka panować zaczęła w naszym Pietkowie. Przyszły rozbitki samoobrony wileńskiej, dwa, trzy alarmy próbne, ciągłe ćwiczenia, rąbanie szabel, nieskończenie czyszczenie koni, których wypadło po jednym na trzech ułanów – oto wszystko – „Kiedyż, już kiedy wreszcie ruszymy"!

Józef Mackiewicz o formowaniu 10. Pułku Ułanów Litewskich w Pietkowie, „Słowo", 27 listopada 1925, nr 272, s. 2.

ROZDZIAŁ TRZECI

SCHYŁEK DWORU

1918-1939

U progu niepodległości

Długo oczekiwana niepodległość zawitała na teren gminy Poświętne dopiero 20 listopada 1918 r. Nie wszędzie jednak na dawnych przedrozbiorowych ziemiach Polski można było cieszyć się ze zrzuconej niewoli. Na wolność czekano jeszcze na Kresach Wschodnich, Suwalszczyźnie, w Okręgu Białostockim, Wielkopolsce, na Śląsku, Warmii i Mazurach oraz Pomorzu. Pomimo zakończenia wojny i podpisania rozejmu, wojska niemieckie nadal stacjonowały na Wschodzie. Ich ewakuacja zakończyła się dopiero w lipcu 1919 r., kiedy ostatni żołnierze Ober-Ostu opuścili Suwalszczyznę[1].

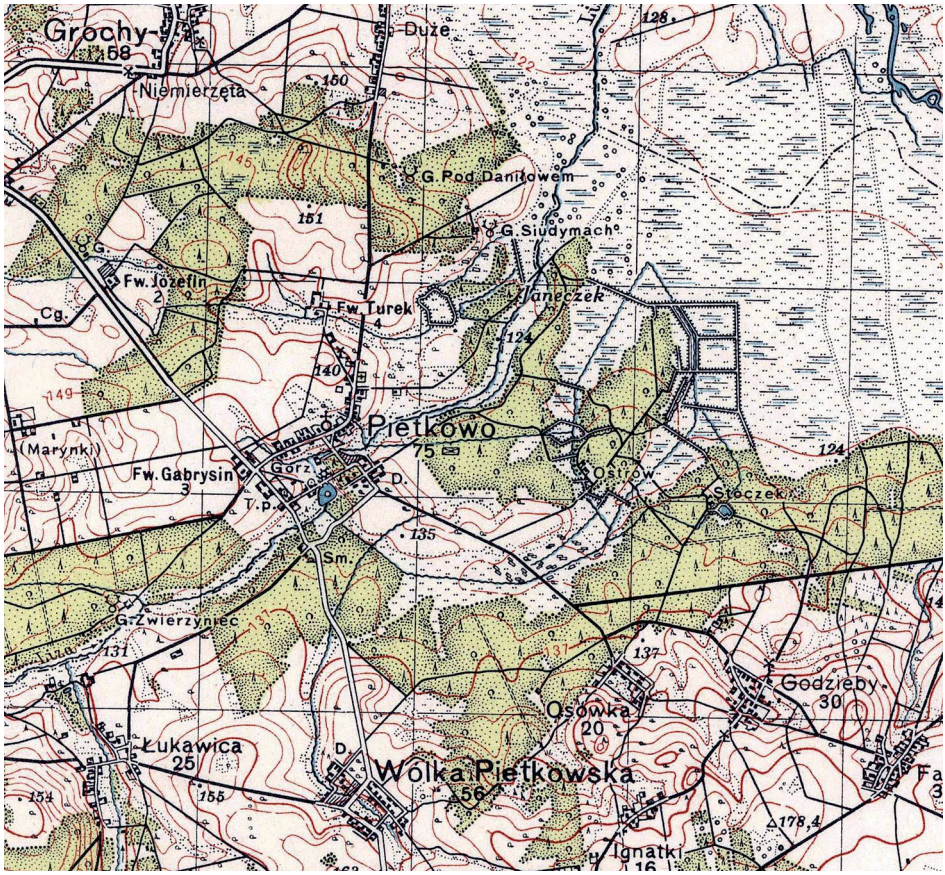

Okolica Pietkowa w 1931 r.
Mapa Taktyczna Polski 1:100 000 z 1931 r., Archiwum map WIG, www.mapywig.org.

[1] A. Deruga, *Geneza umowy białostockiej z 5 lutego 1919 r.,* „Rocznik Białostocki", T. VI, 1966, s. 64; M. Kietliński, *Białystok w początkach niepodległości*, [w:] *Początki niepodległości. Łomża – Białystok – Grodno – Suwałki 1918-1919*, pod red. J.J. Milewskiego, Białystok 1998, s. 33; *O niepodległą i granice. Komunikaty Oddziału III Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego 1919-1921,* oprac. M. Jabłonowski i A. Kosecki, Warszawa-Pułtusk 1999, s. 53; Por. *Teraz będzie Polska. Wybór pamiętników z okresu I wojny światowej*. Wstęp, opracowanie i przypisy Andrzej Rosner, Warszawa 1988, s. 182.

W sierpniu 1919 r. utworzono województwo białostockie, w którym znalazł się również powiat wysokomazowiecki[2]. Poświętne było dużą gminą, liczącą w 1919 r. 65 miejscowości. Pietkowo wraz z przyległymi wsiami i odrębnym okręgiem parafialnym było niewielką jej częścią. Nikt nie pomyślał w tym czasie, aby wzorem z I połowy XIX wieku, utworzyć samodzielną gminę Pietkowo. Trudno powiedzieć, czy ktoś rzeczywiście mógł wysunąć taki pomysł, gdyż dostępne źródła o tym milczą. Parafia pietkowska była na wiele sposobów inna niż pozostała część gminy. Pomijając włościańskie Poświętne, większość wsi na terenie gminy miała swoją drobnoszlachecką przeszłość (Grochy, Brzozowo, Dzierżki, Zdrody, Gołębie, Gąsówka, Kamieńskie, zaścianki Łapińskich). Odmienność Pietkowa i okolic wynikała z jego typowo włościańskiego charakteru, nad którym władzę ciągle miał pobliski dwór i kolejni dzierżawcy licznie rozsianych folwarków.

Na terenie parafii występowały również niewielkie osady, kolonie lub leśniczówki, które w okresie 20-lecia międzywojennego wielokrotnie zmieniały swój charakter. Jednym z przykładów było uroczysko Stoczek, które występowało w źródłach również jako osada. Podobnie było z Kordonem, pojawiającym się w niektórych latach jako osada Kordon, Kordon-Pietkowo lub Leśniczówka Kordon (w 1929 r). Poza wymienionymi, do mniejszych osad można zaliczyć w tym czasie: Lasek (pod Daniłowem), Osada Ostrów, Siudymach, Babzdolinę, Cegielnię, Janeczek.

W marcu 1933 r. zaszły nowe zmiany w reorganizacji samorządu terytorialnego. Gminy wiejskie zostały podzielone na gromady, w skład których wchodziło od jednej do kilku wsi. W gminie Poświętne znalazło się 39 gromad. Na

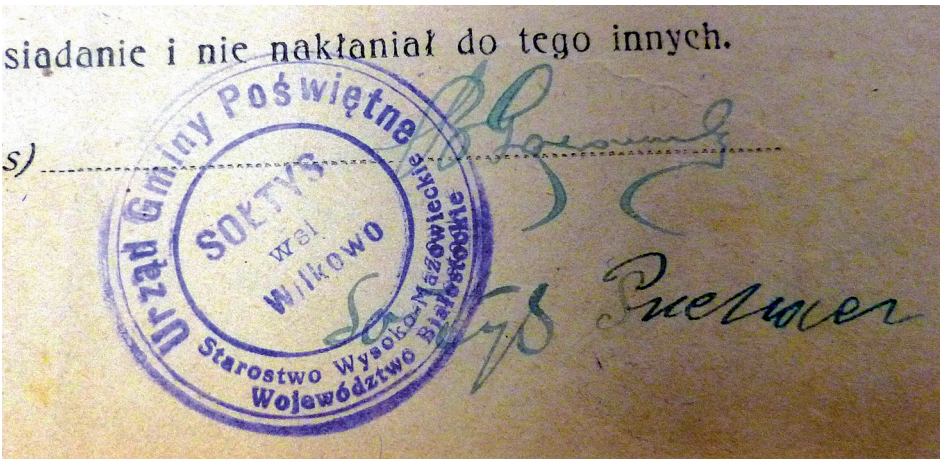

Pieczęć sołtysa wsi Wilkowo, lata 20. XX wieku.
AP Białystok, OUZ, sygn. 983, k. 86.

[2] W. Jemielity, *Podziały administracyjne*…, s. 98.

terenie parafii Pietkowo istniejące wsie zostały przyporządkowane do następujących gromad: Chomizna, Marynki (Marynki Cegielnia), Pietkowo (Pietkowo folwark, Turek folwark, Gabrysin folwark, Józefin folwark, Siudymach leśniczówka, Lasek k/Daniłowa leśniczówka), Wilkowo (Wilkowo folwark[3], Wilkowo kolonia, Zwierzyniec leśniczówka) i Wołkuny[4].

Powstanie 10. Pułku Ułanów Litewskich

Początki formowania pułku miały miejsce w Czyżewie w listopadzie 1918 r. To właśnie tam utworzony został **Szwadron Bielsko-Mazowiecki** pod dowództwem **por. Wiktora Jakubskiego**, który w dniu 20 listopada przesunięty został do Pietkowa. W tym czasie do jednostki dołączył oddział „Samoobrony Mińskiej", w związku z czym szwadron zwiększył swoją liczebność do blisko 80 żołnierzy i 50 koni[5]. Zmieniła się również jego nazwa, bo z chwilą przyjazdu do nowego miejsca kwaterunkowego, jednostka Jakubskiego nazwana została **Białostockim Oddziałem Jazdy**. Zmiana dyslokacji

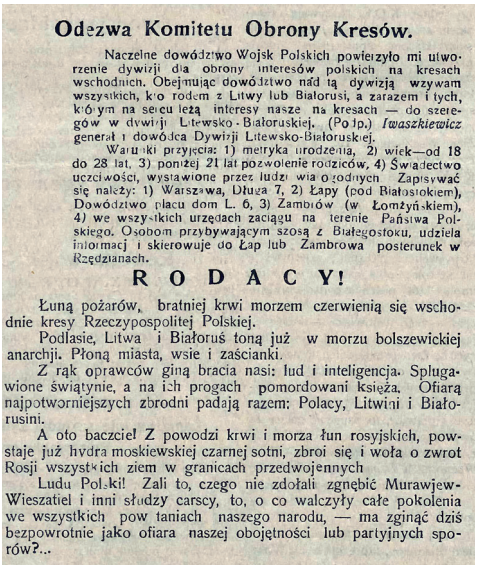

Odezwa Komitetu Obrony Kresów.

Naczelne dowództwo Wojsk Polskich powierzyło mi utworzenie dywizji dla obrony interesów polskich na kresach wschodnich. Obejmując dowództwo nad tą dywizją wzywam wszystkich, kto rodem z Litwy lub Białorusi, a zarazem i tych, którym na sercu leżą interesy nasze na kresach — do szeregów w dywizji Litewsko-Białoruskiej. (Podp.) *Iwaszkiewicz* generał i dowódca Dywizji Litewsko-Białoruskiej.

Warunki przyjęcia: 1) metryka urodzenia, 2) wiek—od 18 do 28 lat, 3) poniżej 21 lat pozwolenie rodziców, 4) Świadectwo uczciwości, wystawione przez ludzi wiarogodnych. Zapisywać się należy: 1) Warszawa, Długa 7, 2) Łapy (pod Białostokiem), Dowództwo placu dom L. 6, 3) Zambrów (w Łomżyńskiem), 4) we wszystkich urzędach zaciągu na terenie Państwa Polskiego. Osobom przybywającym szosą z Białegostoku, udziela informacji i skierowuje do Łap lub Zambrowa posterunek w Rzędzianach.

R O D A C Y!

Łuną pożarów, bratniej krwi morzem czerwienią się wschodnie kresy Rzeczypospolitej Polskiej.

Podlasie, Litwa i Białoruś toną już w morzu bolszewickiej anarchji. Płoną miasta, wsie i zaścianki.

Z rąk oprawców giną bracia nasi: lud i inteligencja. Splugawione świątynie, a na ich progach pomordowani księża. Ofiarą najpotworniejszych zbrodni padają razem: Polacy, Litwini i Białorusini.

A oto baczcie! Z powodzi krwi i morza łun rosyjskich, powstaje już hydra moskiewskiej czarnej sotni, zbroi się i woła o zwrot Rosji wszystkich ziem w granicach przedwojennych.

Ludu Polski! Zali to, czego nie zdołali zgnębić Murawjew-Wieszatiel i inni słudzy carscy, to, o co walczyły całe pokolenia we wszystkich powstaniach naszego narodu, — ma zginąć dziś bezpowrotnie jako ofiara naszej obojętności lub partyjnych sporów?...

Przenigdy!

Kto żyw, kto w Boga wierzy, kto serce polskie w piersiach nosi — do broni! W obronie OSTROBRAMSKIEJ, w obronie braci Polaków, Litwinów i Białorusinów, w obronie życia ich i wolności—pod sztandar Orła i Pogoni!

Zjednoczone w Komitecie Obrony Kresów Wschodnich delegacje Komitetu polskiego w Wilnie i Rady Kresowej polskiej na Białejrusi.

Odezwa powyższa została rozplakatowana w dniu 28-go listopada 1918 roku na terenie od Warszawy aż do Łap.

Odezwa do Komitetu Obrony Kresów z 28 listopada 1918 r. rozplakatowana m.in. w Łapach i okolicy.
„Słowo", 27 listopada 1925, nr 272, s. 2, Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa.

[3] W latach 30. XX wieku Wilkowo podzielono na Wilkowo Nowe i Wilkowo Stare.

[4] W. Jemielity, *Podziały administracyjne*…, s. 105.

[5] A. J. Dąbrowski, *Historia 10. Pułku Ułanów Litewskich*, Londyn 1982, s. 35.

była celowa. Mimo zakończenia wojny, na wschodzie znajdowały się jeszcze wojska niemieckie. Porozumienie zawarte w Łukowie[6] pomiędzy dowództwem polskim a niemieckim pozwoliło rozpocząć stopniową ewakuację tych wojsk do Niemiec. Ustalono, że żołnierze opuszczą te tereny drogą kolejową z Kowla przez Brześć-Litewski, Białystok, Grajewo i dalej do Prus Wschodnich. W miejsce ustępujących ze wschodu Niemców posuwały się oddziały bolszewickie. Dowództwu polskiemu zależało więc na szybkim zabezpieczeniu granicy wschodniej i obsadzeniu jej wojskiem[7].

Tymczasem w osadzie Łapy, zajętej w dniu 22 listopada przez wojska **płk Mariana Januszajtisa-Żegoty**, zaczęło organizować się wojsko polskie, którego pododdziały miały zasilić tworzącą się **Dywizję Litewsko-Białoruską**. Łapy w tym czasie były jednym wielkim punktem werbunkowym, do którego trafiali oficerowie i podoficerowie byłych Legionów Polskich, żołnierze dawnej armii rosyjskiej. Zaciągali się tutaj również członkowie oddziałów „Samoobrony" z Wilna, Grodna i Mińska oraz osoby wracające z więzień rosyjskich i niemieckich obozów jenieckich[8]. Jednym z pierwszych zadań utworzonych tutaj pododdziałów była służba patrolowa przy moście kolejowym na Narwi pod Uhowem, gdzie do lutego 1919 r. znajdowała się tymczasowa granica polsko-niemiecka. Pomimo umowy zawartej w Łukowie sytuacja na linii demarkacyjnej była ciągle napięta. Pomiędzy żołnierzami polskimi, broniącymi mostu, a stacjonującymi w Uhowie oddziałami niemieckimi, nieustannie dochodziło do wymiany ognia.



Płk Władysław Obuch-Woszczatyński
Zbiory Dariusza Obuch-Woszczatyńskiego

W grudniu 1918 r. Białostocki Oddział Jazdy został podporządkowany pułkownikowi **Władysławowi Obuchowi-Woszczatyńskiemu**, który otrzymał zadanie zorganizowania 12. pułku jazdy przy Dywizji Litewsko-Białoruskiej. Centrum rekrutacyjnym i siedzibą dowództwa

[6] Chodzi tutaj o układ w Łukowie, zawarty w dniu 18 listopada 1918 r. Wyznaczał on linię demarkacyjną pomiędzy wojskami polskimi a niemieckimi, którą ustanowiono na odcinkach: Wisznica – Międzyrzecz – Łosice – Mielnik – Siemiatycze – Łapy. Strona polska i niemiecka zobowiązały się do nieprzekraczania ustalonej granicy. Miała ona obowiązywać do czasu wycofania się wszystkich sił niemieckich ze wschodu. Ł. Radulski, *Przyczynek do wycofywania się niemieckich wojsk z frontu wschodniego (listopad 1918-luty 1919)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska Polskiego", nr 22, 2009, s. 22; *Odrodzenie Wojska Polskiego 1918-1921 w materiałach Centralnego Archiwum Wojskowego*, red. nauk. dr A. Cz. Żak, Warszawa 2008, s. 167; P. Łossowski, *Zerwane pęta. Usunięcie okupantów z ziem polskich w listopadzie 1918 r*., Warszawa 1986, s. 221; A. Deruga, *op. cit.,* s. 68.

[7] A. J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 34-35.

[8] Więcej na ten temat: P. Sobieszczak, *Łapy*…, s. 219-226.

pułku stał się wówczas pałac Komarów i Krasickich w Pietkowie. Przybywali tutaj ochotnicy z okolic Warszawy, Podlasia, punktu rekrutacyjnego w Łapach, a także z Kowieńszczyzny, Mińszczyzny i Wileńszczyzny. Do jednostki ochoczo wstępowali również mieszkańcy okolicznych wsi, przede wszystkim strażacy pietkowscy. Pułk organizowano według wzorów i regulaminów rosyjskich. Umundurowanie wzorowano z kolei na kawalerii korpusów wschodnich, które uzupełniano odznakami używanymi przez Wehrmacht. Jednostki te formowali wysłużeni, byli oficerowie korpusów wschodnich i armii rosyjskiej. Podstawową częścią umundurowania była ułanka (kurtka), płaszcz kroju niemieckiego oraz czapka „maciejówka" z orzełkiem. Część żołnierzy nosiła niemieckie hełmy (*Stahlhelm*) M1916 lub M1918. Jeźdźcy posiadali lance z proporczykami, niemiecki był również rynsztunek oraz uzbrojenie. Taki stan rzeczy wynikał z faktu, że tworząca się jednostka miała na wyposażeniu głównie uniformy, a nawet broń byłych okupantów, pozostawione w magazynach w Łapach[9].

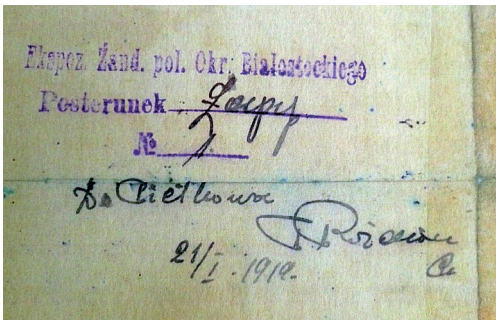

Pieczęć żandarmerii z posterunku w Łapach wraz z informacją o skierowaniu do Pietkowa, 21 stycznia 1919 r.
Zbiory Adama Obuch-Woszczatyńskiego.



I szwadron 10. Pułku Ułanów w jednakowym umundurowaniu uszytym przez bielskiego krawca, Bielsk Podlaski, styczeń 1919 r.
Zbiory Zbigniewa Grzegorza Lassoty.

[9] H. Buszyński, *Zarys historii wojennej 10-go pułku ułanów litewskich*, Warszawa 1929, s. 5-7; M. Jaworska, *Patriotyzm – historia i tradycja – wczoraj, dziś i jutro*, Pietkowo 2010, s. 3-9; A. J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 36-37; J. Grobicki, *Organizacja kawalerii polskiej w latach 1918-1921*, „Przegląd Kawaleryjski", 1932, nr 2, s. 104.

Pałac dworski tętnił wówczas wojskowym życiem. Po pokojach krzątali się oficerowie ułani, którzy do siedziby dworskiej przyjechali wprost ze sztabu w Warszawie. Hrabina Komar, jak i jej córka Elżbieta Krasicka, wspierały jak tylko mogły tworzącą się jednostkę, oddając do dyspozycji zarówno pałac, jak i sąsiednie budynki należące do majątku. Oddział otrzymał m.in. wyżywienie, które przygotowywano w dworskiej kuchni, zaś kwaterunek dla większości żołnierzy zorganizowano w zabudowaniach folwarcznych i we wsi Pietkowo. Obok pałacu odbywały się ćwiczenia w strzelaniu i jeździe konnej. Z czasem jednostka rozrosła się na tyle, że żołnierzy rozkwaterowano również w Wilkowie[10].



Sztab 10. Pułku Ułanów w Pietkowie. Od lewej stoją: ppor. Chomicz, pp. Dobrowolski (I szwadron), por. Kerner, por. Myzia (szwadron techniczny), płk Obuch -Woszczatyński, por. Więckowski, mjr Jełowicki, mjr Tomaszewicz, grudzień 1918 r.
Zbiory Zbigniewa Grzegorza Lassoty.



Przed pałacem w Pietkowie, grudzień 1918 r.
Zbiory Zbigniewa Grzegorza Lassoty.

Moment formowania się 10. Pułku Ułanów zapamiętał **Józef Mackiewicz**, który w 1925 r. opublikował swoje wspomnienia z Pietkowa w wileńskim „Słowie". Autor opisał w nim trudy i ciężkie początki tworzenia się pułku. Warto je tutaj przytoczyć w całości: *(...) Zaledwie kilka dni przebyłem w Łapach. Z pierwszą partią, jaka nadarzyła, w kilkudziesięciu, udaliśmy się do Pietkowa, gdzie stał 10 pułk ułanów. Takie jeszcze wtedy były czasy, że połowa ułanów chodziła po cywilnemu a co gorsza piechotą. Ten w palcie gimnazjalnem, ów w jakimś futerku, a nawet kapeluszu. Kto był z armii zaborczej przywędrował, ten nosił szynel rosyjski inny w niemieckim płaszczu. Widziało się tam różnych ludzi z różnych dzielnic i kra-*

[10] M. Jaworska, *Patriotyzm...*, s. 6; A. J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 38.

jów. Rekruci, którzy nigdy w wojsku nie sługiwali, stawali do szeregów wespół ze starymi żołnierzami.

– Ten co tak rąbie szablą i skacze na koniu, jakby do siodła przyrosły to z „Lejbgwardji kierasirskawo Jewo Wieliczestwa... polka" – mówiono. A tu kilku z dragonów rosyjskich. Tam siedział autentyczny czerkies, a kręcąc z bibułki papierosa rozmawiał z dwoma, co uciekli ze stacjonującego w pobliżkim Surażu pułku „Toten-Husaren", poznańczykami, w długich żółtych butach i szemerowanych mundurach. – Broń też każdy posiadał inną i rosyjskie „złatausty" i niemieckie „solingeny" i inne szable, karabiny wszystkich trzech zaborczych armii i długie i krótkie, a najwięcej to ciężkie niemieckiej „Reichswehry". Wszyscy tylko, od rekruta do dowódcy pułku owiani byli jednym i duchem, jednym pragnieniem prędzej naprzód!

A długo szły do pułku buty i mundury, szable i karabiny. Dzień po dniu mijał a szwadrony, wciąż popełniające się materiałem rekruckim, nie uzupełniały swego kontyngentu końskiego. Zima tego roku śnieżna i mroźna w początkach, nagle się rozpłynęła w deszczach i błocie, zasnuła chmurami słotnego nieba i stała się szara, brudna. Nuda też wielka panować zaczęła w naszym Pietkowie. Przyszły rozbitki samoobrony wileńskiej, dwa, trzy alarmy próbne, ciągłe ćwiczenia, rąbanie szabel, nieskończenie czyszczenie koni, których wypadło po jednym na trzech ułanów – oto wszystko – „Kiedyż, już kiedy wreszcie ruszymy"! – molestowali żołnierze i oficerowie. Wreszcie przybyły... buty, następnie kożuszki, a jeszcze później lance. Tego mało. Czekaliśmy dalej. Najgorzej było z końmi. Uzupełniano je z wolna, ale stale. Był też dzień taki, kiedy nagle spadł rozkaz „Naprzód"! – Co to była za radość! Pułk uszykował się, wydłużony niby wąż groźny, najeżony pikami bez proporczyków, pobrzękujący szablami pełny weso-



Młody chorąży Stanisław Olizar podczas ćwiczeń na koniu „Mańka" na terenie przypałacowym, Pietkowo, 1919 r.
Zbiory Zbigniewa Grzegorza Lassoty.

Niech żyje waleczny 10 Pułk Ułanów!

Dziś jego święto pułkowe.

...A kiedy Stwórca zakończył dzieło Swoje i ono w pełnej krasie wyłoniło się z chaosu—zawiesił władną prawicę w przestworach i zdawał się namyślać...

— Świat gotów—rzekł Archanioł Michał. Kwieci się łąka barwami tęczy, tryskają ożywcze zdroje, radosny świegot ptactwa rozbrzmiewa pochwalnym chórem. I człowiek, Panie, stworzył i Ewę, czegoż tu jeszcze niedostaje?

— Brak kogoś—odrzekł Bóg—ktoby mi wszystką urodę życia w sobie zjednoczył. By zewnętrznością swoją podobien był lanom maku, rzeźbością — źródliskom górskim, pogodą ducha—bezbrzosce niebieskich ptaków ktoby był czysty sercem jak Adam i zalotny jako Ewa. Ot, co jest.

I Dobry Pan, podumawszy mało-niewiele, wsadził na koń polskiego ułana...

Legenda ta mogłaby być wyjętą z ust imci Pana Onufrego Zagłoby, gdyby nie zawierała w sobie aż tylu cech oczywistej prawdziwości. Że Żołnierz Polski nie ma równego w świecie — rzecz z prawieków wiadoma, że zaś Żołnierza Polskiego uosobieniem najdoskonalszem jest właśnie Ułan — to i dodawać zbyteczna. Od Samosierry do Krechowic — szlak nielada, lecz jest to drobny odcinek pochodów, deptanych lotną nogą ułańskiego rumaka, i opromienionych sławą rycerską tych, którzy go dosiadali.

Zaprawdę nie wiele rzek na świecie, w których Ułan Polski nie poił jeszcze swego konia...

A Wernyhora przepowiedział, że powstanie Umęczona, skoro tylko koń Ułana Polskiego ugasi swe pragnienie u Dnieprowego brodu.

Stało się to w dniu 8 maja 1920 r., w Horodlu, przy ujściu Berezyny do Dniepra. Ułani Polscy 10 Pułku, jako przednia straż Wojsk Polskich na tym odcinku frontu, ziścili cel, duszą kilku pokoleń upragniony i proroctwo natchnionego lirnika.

Dzień ten stał się świętem pułkowem 10 Pułku Ułanów i obchodzony będzie już stale—po wieczne czasy.

Dziś trzecią święta tego rocznica.

10 Pułk Ułanów obchodzi ją uroczyście w siedzibie obecnego swego postoju, w Białymstoku.

Brać rycerska, z przeszłej i dzisiejszej doby, wszyscy ci, którzy kiedykolwiek stali i stoją pod bohaterską chorągwią, zejdą się znowu i zebierą pospołu, aby odświeżyć wspomnienie górnych przeżyć, uścisnąć po żołniersku twardą dłoń towarzyszy broni i zacieśnić węzły braterstwa, przypieczętowane tylekroć krwią wspólnie przelaną.

A tej, jak się okaże poniżej, 10 Pułk nie skąpił w ciągu całej kampanji.

„Dziennik Białostocki", imieniem prasy polskiej na ziemiach kresowych, tj. tych właśnie, które tak dzielnie i skutecznie bronione były szablą „Dziesiątaków"—składa przyzienny hołd promiennej pamięci ich Poległych, tym zaś, co ostali się pod znakiem śle najserdeczniejsze życzenia, by podtrzymali jego legendarną świetność ku chwale oręża polskiego i pożytkowi Ojczyzny.

Historja 10 Pułku Ułanów Litewskich

Szczupłe ramy naszego pisma i opóźnienie w zebraniu dat powodują, że dzieje jednego z najwaleczniejszych i najbardziej zasłużonych pułków naszej świetnej jazdy — dzieje 10 Pułku Ułanów Litewskich — zamknąć musimy w suchych, lakonicznych skrótach. Ta forma zwarta i prosta nie może jednak przynieść uszczerbku treści, na którą złożyły się ofiarne trudy, bohaterskie zmagania bezcenny klejnot krwi, rany chlubne, kalectwo, kurhany mogił skazane na zapomnienie...

Te głoski wyrąbane szablą ułańską a splatające się w wieniec pieśni o chwale Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, są tak same przez się wymowne, że snadnie obyć się mogą bez komentarzy mieszczańskiego gadulstwa.

W grudniu 1918 roku — a więc w pierwszych tygodniach odrodzenia Polski — powstał w powiecie Wysoko-Mazowieckim samorzutnie (z inicjatywy porucznika Wiktora Jakubowskiego) oddział konny ochotniczy z 50 szabel. Uformował się doraźnie, by wziąć natychmiast udział w rozbrajaniu okupantów.

W końcu tegoż miesiąca Komisja Wojskowa w Warszawie powierzyła pułkownikowi Władysławowi Obuch-Woszczatyńskiemu formowanie 10 Pułku Ułanów w Pietkowie z tem ze wspomniany oddział konny miał stanowić jego zaczątek.

Przemianowani na pułk „Dziesiątacy" ruszyli bezwłocznie na rubieże Ober-Ostu, by pełnić służbę kordonową.

W lutym 1919 roku jeden szwadron pułku staje pod dowództwo ś. p. generała Iwaszkiewicza i wraz z dywizją litewsko-białoruską uczestniczy w walkach o Słonim i Baranowicze. Jednocześnie tworzy się szwadron pierwszy, który od razu idzie w bój o Dzięcioł, Nowojelnię, Nowogródek, Puszczę Nalibocką i t.d.

Sierpień 1919 roku widzi już Pułk 10 w pełnym składzie. Ściągnąwszy do trzech szwadronów „Dziesiątka" śpieszy pod Słuck, Nieśwież i Kleck, walcząc o nie krwawo.

Zimę 1919—1920 r. spędzają „Dziesiątacy" w bezustannych walkach nad Ptyczą.

Wiosenna ofenzywa roku 1920 skierowuje ich na Rzeczyce, Horodl, Łojów, Zaspę i Brahin nad Dnieprem.

Dnia 8 maja 1920 roku — a więc równo trzy lata temu — Pułk dociera do Horodla przy ujściu Berezyny do Dniepru. W dniu tym ułani 10 Pułku jako przednia straż poją swe konie w Dnieprze, ziszczając sen stuletni. Dzień ten poczytują za najszczęśliwszy i najchlubniejszy dla siebie, nadają mu więc znaczenie święta pułkowego i postanawiają obchodzić to święto z największą czcią po wieczne czasy.

18 czerwca 1920 r. wcielony do grupy wojsk gen. Skierskiego, Pułk 10 ostania odwrót 9 Dywizji piechoty przez Mozyrz—Kalenkowicze—Ptycz. Tu zostaje zawagonowany, by przerzucić się do armji gen. Sikorskiego i zostać wcielonym do 15 Dywizji piechoty Wielkopolskiej. Z nią też walczy pod Nowojelnią, Wołkowyskiem, Świsłoczą, w Puszczy Białowieskiej, pod Czeremchą nad Bugiem, Mordami i Siedlcami, gdzie skład pułku wynosi już tylko 15 oficerów i 75 szabel. W Siedlcach pułk wagonuje się i zostaje przerzucony do Grodziska dla reorganizacji, ale już po 12 godzinnym postoju (a więc nieuzupełniony) odmaszerowuje na Wyszogród, gdzie wchodzi w skład grupy Dolnej Wisły i bierze udział w krwawej walce pod Górami z korpusem jazdy bolszewickiej Gaja, poczem szybkiemi marszami na Płońsk — Drohiu—Sierpiec podąża do Ciechanowa. Po 2 tygodniach, uzupełniony, wagonuje się do Grajewa i w Augustowie wchodzi w skład grupy gen. Rydza-Śmigłego, z którą uczestniczy w brawurowej ofenzywie przez Litwę Kowieńską na Druskieniki — Poczerzecze—Grodno—Lidę—Bielicę—Nowogródek—Stołbce—Kojdanów. Wycofany do rejonu Kowelskiego, (grupa jazdy pułkownika Strzemieńskiego), bierze wybitny udział w ostatnim wysiłku Wojsk Polskich na wschodzie i śmiałym rajdem na tyły bolszewików przez Puszczę Nalibocką—Kamień — Raków—Rodonkowicze—Ilja—Kościenlewicze — dociera do Dokszyc, gdzie zostaje zatrzymany rozkazem o rozejmie.

Zbiegiem okoliczności trafia 10 Pułk w skład wojsk gener. Żeligowskiego i współdziała na froncie Litewskim w ciągu całej kampanji, odpierając bezustanne napady Litwinów.

Dnia 15 września 1922 roku, syt trudów i chwały, 10 Pułk ułanów zostaje wreszcie wycofany z Wileńszczyzny i przybywa na miejsce obecnego postoju, do miasta Białegostoku.

Skład Korpusu Oficerskiego 10-go Pułku Ułanów.

Organizatorem Pułku jako takiego był pułkownik Władysław Obuch-Woszczatyński, który dowodził Pułkiem aż do pierwszej ofenzywy do rzeki Ptyczy. Zastępcą jego był pułkownik Stefan Grabowski.

Następnie nad Dnieprem komendę pułku objął pułkownik Walerjan Jachimowicz (b. dowódca kadry w Białymstoku), i przetrwał z pułkiem całą kampanję. Pułk. Jachimowicz walawił się konną szarżą całego pułku pod Porzeczem i brawurowym atakiem pod Górami przeciw dywizji konnej Gaja. Tu miał miejsce epizod, godny uwiecznienia złotemi głoskami w marmurze. Pułk. Jachimowicz samowtórz ze swym ordynansem rzucił się na bolszewickie karabiny maszynowe—przyczem pod obydwoma ubitio konie, ale 6 karabinów zostało zdobytych, 2 bataljony bolszewickiej piechoty poszły w rozsypkę, zostawiwszy na placu boju zabitych i rannych oraz 80 jeńców.

Chlubnie wpisany jest również w kronikach Pułku major Starzewski, co przez 8 godzin opierał się bolszewickiej nawale, zastakowany w pociągu na wysokim nasypie (półtora sążnia), gdzie umyślnie maszynista-zdrajca pociąg zatrzymał. Pułk 10 poniósł wtedy dotkliwe straty w ludziach i koniach. Odniosło rany dziesięciu oficerów i 60 szeregowych; ponadto sami „dziesiątacy" wystrzelali swoje konie (przeszło 200), by nie dać bolszewikom. Poczem przebili się przez okalający ich pierścień nieprzyjacielski i dotarli do swoich.

Śmiercią walecznych poległ porucznik Bronisław Packiewicz-Pachałowski rozerwany wraz z 15 ułanami przez bombę, rzuconą na st. Rzeczycy (nad Dnieprem) z Samolotu bolszewickiego.

Obecny Korpus Oficerów 10 Pułku Ułanów przedstawia się jak następuje:

W czynnej służbie:

Pułk. O'Brien de Lacy Terencjusz
mjr. Świątołdycz-Kisiel Wilchelm
rtm. Wodziński Stanisław
„ Kerner Jan
„ Jastrzębski Jerzy
„ Arnoldt-Russocki Juljan
„ Kaczyński Jarosław
„ Buchole Adolf
„ de Rosset Feliks
„ Buszyński Henryk
„ Pomarski Kazimierz
„ Wyzia Wacław
por. Staniszewski Jerzy
„ Arnoldt-Russocki Wiktor
„ Watyński Zygmunt
„ Sakowicz Bolesław
„ Kortzak Marjan
„ Waszkowicz Andrzej
„ Okuliez-Koszyn Marjan
„ Lachowicz Edward
„ Krzyżanowski Stefan
„ Olizar Stanisław
„ de Virjen Eugenjusz
„ Wendorff Zygmunt
„ Packiewicz-Pachałowicki Lubomir
„ Kalinowski Konstanty
ppor. Korybut-Daszkiewicz Leon
„ Gawryłkiewicz Mieczysław
„ Cybulski Wacław
„ Rychłowski Bogumił.

Rezerwowi.

Pułk. Obuch-Woszczatyński Władysław, l-szy D-ca pułku (organizator).
„ Jachimowicz Walerjan
por. Jakubski Wiktor
rtm. Wielowiejski
por. Kalikowski
por. Welman.

Jutro we środę tak jak zwykle ukaże się „Dziennik Białostocki"

Koks Gruby dla użytku przemysłowego, dla fabryk, warsztatów, kuźni, opału kotłów, centralnych ogrzewań i t. d.

Miał koksowy z gyzikiem o grubości ziarna od 12 m/m i następującym przybliżonym składzie: 1/2 o ziarnie 3 m/m, 1/6 od 3 do 6 m/m, 1/6 od 6 do 9 m/m, 1/6 od 9 do 12 m/m.

Pospółka Koksowa o przybliżonym składzie: 25% koksu o grubości 12—5 m/m i 75% miału o składzie jak wyżej.

Miał koksowy z gryzikiem, jak również i pospółka są **najtańszem paliwem** do celów przemysłowych, stosowane w stanie czystym lub zmieszane z węglem. Szczególniej przy stosowaniu **do opalania gleców cegielnianych** mięszaniny z równych części miału koksowego i drobnego węgla osiąga się znakomite oszczędności na kosztach fabrykacji cegły sięgające do 15%.

Wysyłka wagonami **natychmiast** po zawarciu transak., próbki na żądan.

O ceny, informacje itd. należy zwracać się pod adresem

Warszawskich Zakładów Gazowych,
Warszawa, ulica Kredytowa № 3.

Artykuł o 10. Pułku Ułanów Litewskich opublikowany w „Dzienniku Białostockim" w 1923 r.

„Dziennik Białostocki", 8 maja 1923, nr 96, s. 4, zbiory Biblioteki im. Górnickiego w Białymstoku.

łych śmiechów i gwaru. I nagle, po wielu dniach słoty, brudnej mgły, z za chmur wyłoniło się słońce i padły jego radosne promienie i zagrały blaskiem na stalowych ostrzach pik, pochwach metalowych szabel, lufach karabinów. Ruszyliśmy naprzód, wraz z całą Lit[ewską] Biał[oruską]Dywizją[11].

Z końcem grudnia pułk został podzielony na dwa szwadrony. Dowództwo pierwszego szwadronu objął **mjr Witold Engel**, trzecim natomiast miał dowodzić **mjr Władysław Tomaszewicz**. Rozkazem sztabu generalnego z 30 grudnia 1918 r., formujący się w Pietkowie pułk ułanów otrzymał numer porządkowy „10". Podstawowym problemem był niedobór uzbrojenia i odpowiedniego umundurowania. Po wyczerpaniu się zapasów z łapskich magazynów niektórzy chodzili częściowo w cywilnych i wojskowych ubraniach. Brakowało również koni. Co prawda, niektórzy ochotnicy przyjeżdżali do punktu rekrutacyjnego na własnych koniach, wierzchowce ofiarowywali także dzierżawcy okolicznych majątków, jednak była to ciągle liczba niewystarczająca. Dużą pomoc w zakresie wyposażenia udzielił Komitet Obrony Kresów Wschodnich[12]. W styczniu 1919 r. z 3. szwadronu wydzielono 4. szwadron karabinów maszynowych, którego dowódcą został **rotmistrz Jerzy Jastrzębski**. Z dniem 8 lutego z 1. szwadronu wydzielony został 2. szwadron pod dowództwem **rotmistrza Hieronima Lisowskiego**. Oddział Lisowskiego otrzymał w tym czasie zadanie patrolowania linii kolejowej Białystok – Brześć, wraz z mostem na Narwi po Strablą. Ostatnim pododdziałem uformowanym w tym miesiącu był szwadron techniczny, którym miał dowodzić **por. Wiktor Jakubski**[13].



Podchorąży Stanisław Olizar. Zdjęcie wykonano na schodach pałacowych w Pietkowie, ok. 1919 r.
Zbiory Zbigniewa Grzegorza Lassoty.

Od lutego do końca marca 1919 r. poszczególne pododdziały pułku[14] wysłano w rejony Wołkowyska, Słonima i Nowogródka, gdzie starły się z pierwszymi jednostkami

[11] „Słowo", 27 listopada 1925, nr 272, s. 2.

[12] A. J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 38, 47.

[13] H. Buszyński, *op. cit.*, s. 6; M. Jaworska, *Patriotyzm…,* s. 6.

[14] Najpierw wysłano tzw. szwadron „zbiorowy", złożony z najlepszych żołnierzy.

bolszewickimi. W połowie kwietnia dowództwo pułku wraz z częścią pozostałych pododdziałów opuściło Pietkowo i przeniosło się do Słonima[15]. W 1920 r. jednostki 10. Pułku Ułanów Litewskich walczyły m.in. w rejonie Bobrujska, Mińska, Słonima, Słucka i Nieświeża. Wzięto do niewoli blisko 800 jeńców i kilkaset sztuk sprzętu wojennego[16].

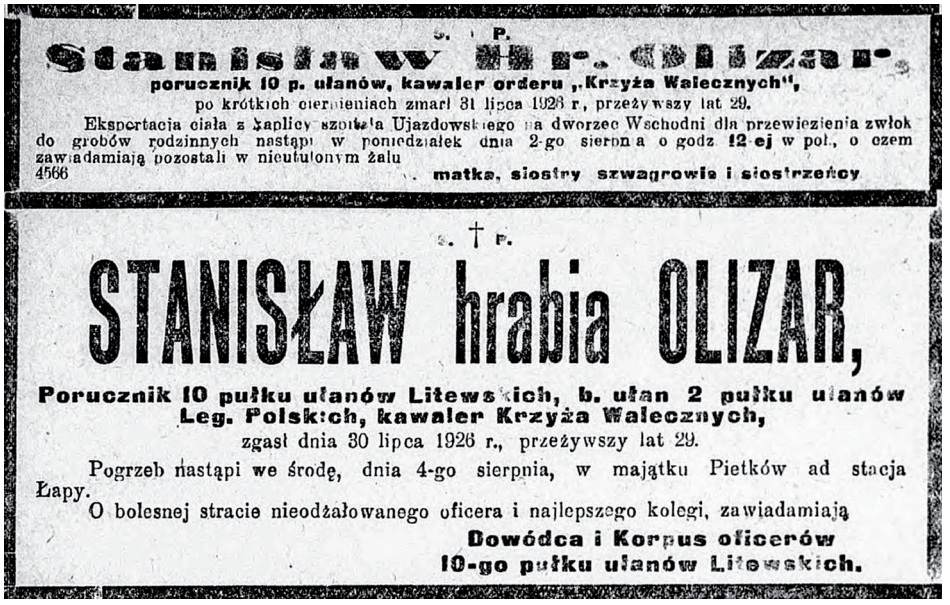

S. † P.

Stanisław hr. Olizar

porucznik 10 p. ułanów, kawaler orderu „Krzyża Walecznych",
po krótkich cierpieniach zmarł 31 lipca 1926 r., przeżywszy lat 29.

Ekspertacja ciała z kaplicy szpitala Ujazdowskiego na dworzec Wschodni dla przewiezienia zwłok do grobów rodzinnych nastąpi w poniedziałek dnia 2-go sierpnia o godz. **12-ej** w poł., o czem zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

4566 **matka, siostry szwagrowie i siostrzeńcy**

S. † P.

STANISŁAW hrabia OLIZAR,

Porucznik 10 pułku ułanów Litewskich, b. ułan 2 pułku ułanów Leg. Polskich, kawaler Krzyża Walecznych,
zgasł dnia 30 lipca 1926 r., przeżywszy lat 29.

Pogrzeb nastąpi we środę, dnia 4-go sierpnia, w majątku Pietków ad stacja Łapy.

O bolesnej stracie nieodżałowanego oficera i najlepszego kolegi, zawiadamiają

Dowódca i Korpus oficerów
10-go pułku ułanów Litewskich.

Nekrolog por. Stanisława Olizara zamieszczony w „Kurierze Warszawskim" z 1 sierpnia 1926 r.
„Kurier Warszawski", 1 sierpnia 1926, nr 209, s. 14, www.polona.pl.

Wielu żołnierzy wsławiło się w brawurowych i odważnych akcjach na oddziały sowieckie. Jednym z nich był mocno związany z Pietkowem **podchorąży Stanisław Olizar**, który przeprowadził kilka udanych patroli ze swoim oddziałem na tyły wrogich wojsk. W dniu 4 listopada 1920 r. ułani litewscy otrzymali swój pierwszy sztandar, który ofiarowała **hrabina Julia Potocka**. We wrześniu 1922 r. pułk przybył ze Słonima do swojej nowej siedziby garnizonowej w Białymstoku[17].

Wojna 1920 r.

Wojna polsko-rosyjska była nowym zagrożeniem dla odrodzonego państwa polskiego. Odzyskaną niedawno wolność postanowiono bronić za wszelka cenę.

[15] A. J. Dąbrowski, *op. cit.*, s. 54-55.

[16] H. Buszyński, *op. cit.*, s. 25-27.

[17] Ibidem.

Tylko w samym powiecie wysokomazowieckim zgłosiło się około 300 ochotników, którzy natychmiast wyruszyli na front[18]. Zagrożenie stało się bardziej realne w lipcu 1920 r. po zajęciu przez bolszewików Białegostoku. Wojska polskie cofały się, próbując opóźniać marsz najeźdźcy w kierunku zachodnim. W dniach 28-31 lipca na linii Waniewo – Uhowo – Suraż rozegrały się dramatyczne walki, mające na celu zatrzymanie wojsk rosyjskich na Narwi[19]. Obszar pod Łapami i Surażem broniony był przez grupę ochotniczą **podpułkownika Włodzimierza Zagórskiego**[20], składającą się z 201. Ochotniczego Pułku Piechoty, szwadronu Kawalerii Narodowej, kompanii wojsk łączności oraz I Dywizjonu 16. Pułku Artylerii Polowej[21]. W dniu 31 lipca Rosjanie dotarli do Pietkowa i Brańska, zaś 3 sierpnia zajęli Wysokie Mazowieckie[22]. Na zajętych terenach przystąpiono do instalowania władzy komunistycznej, jednocześnie rozpoczęto poszukiwanie wrogów nowego ustroju. W Pietkowie bolszewicy oskarżyli i uprowadzili tamtejszego proboszcza – **ks. Jana Roszkowskiego**. Z powodu jednak choroby, ksiądz uniknął śmierci, bowiem zostawiono go w szpitalu w Białymstoku[23].

Nawałę bolszewicką powstrzymało dopiero kontruderzenie wojsk polskich znad Wieprza w dniu 16 sierpnia 1920 r. Rosjanie zmuszeni zostali do odwrotu, który zamienił się w spektakularną ucieczkę. Do ataku przystąpiła grupa uderzeniowa 3. i 4. Armii, zgrupowanych na południowym wschodzie Warszawy. Bolszewicka 16. Armia jeszcze raz przewinęła się przez wsie na terenie parafii pietkowskiej, zaś w dniu 21 sierpnia 1920 r. Pietkowo wraz z przyległymi wsiami było znowu wolne[24].

---

[18] J. Kryński, *Wysokie Mazowieckie. Monograficzny zarys dziejów,* Wysokie Mazowieckie 1992, s. 109.

[19] M. Gajewski, *Rola i znaczenie militarne polsko-sowieckich walk nad Narwią w lipcu i sierpniu 1920 r.,* [w:] *Narew w dziejach i współczesności Mazowsza i Podlasia*, pod red. A. Dobrońskiego i W. Grębeckiej, Łomża 2004, s. 279, 301 (mapa bitwy nad Narwią z 31 lipca 1920 r.).

[20] Grupa podpułkownika Włodzimierza Zagórskiego była częścią większego zgrupowania **gen. Lucjana Żeligowskiego**, którego zadaniem była obrona linii Narwi na odcinku Suraż – Wizna w ostatnich dniach lipca 1920 r. Zob. M. Gajewski, *Walki odwrotowe wojsk polskich na Białostocczyźnie (na przełomie lipca i sierpnia 1920 r.),* „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska", nr 11, 1998, s. 32.

[21] M. Wiśniewski, *Zarys historii wojennej 16go pułku artylerii polowej*, Warszawa 1928, s. 10; B. Skaradziński, *Polskie lata 1919-1920, T. 2: Sąd Boży*, Warszawa 1993, s. 163; Dużą rolę w obronie brodów na Narwi pod Surażem odegrał wycofujący się w ostatnich dniach lipca I dywizjon 8. pułku artylerii polowej. Zob. S. Kraszewski, *Zarys historii wojennej 8go pułku artylerii polowej*, Warszawa 1929, s. 27; P. Sobieszczak. *Zanim zdarzył się cud. Łapy podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r.,* „Gazeta Łapska", nr 8/2011, s. 6-7; P. Zarzycki, *2. Batalion Mostów Kolejowych*, Pruszków 1994, s. 4.

[22] M. Gajewski, Walki odwrotowe wojsk polskich na Białostocczyźnie (na przełomie lipca i sierpnia 1920 r.), „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska", nr 11, 1998, s. 32 nn.; *O niepodległą i granice…*, s. 597.

[23] A.Par. Pietkowo, Akta wizytacji kościoła w 1930 r., teczka, k. 2.

[24] J. Piłsudski, *Rok 1920. Z powodu pracy m. Tuchaczewskiego „Pochód za Wisłę",* Warszawa 1924, szkic nr 5; A. Czubiński, *Walka o granice wschodnie Polski w latach 1918-1921*, Opole 1993, s. 240 nn.; A. Przybylski, *Wojna polska 1918-1921,* Warszawa 1930*,* s. 195.

Tab. 21. Lista poległych w Pietkowie i najbliższej okolicy w wyniku wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r.

Imię i nazwisko	Data śmierci	Miejsce śmierci	Przydział wojskowy	Źródło
szer. Jan Bodziacki	31 lipca 1920	Wólka Pietkowska	4 pułk piechoty legionów	Lista strat wojska polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918-1920, Warszawa 1934, s. 60.
szer. Władysław Borycki	31 lipca 1920	Wólka Pietkowska	4. Pułk Piechoty Legionów	j. w., s. 69.
sierż. Michał Korta	1 sierpnia 1920	Wólka Pietkowska	4. Pułk Piechoty Legionów	j. w., s. 392.
sierż. Wincenty Brużyc	23 sierpnia 1920	Turośń Kościelna	6. Pułk Piechoty Legionów	j. w., s. 74.
szer. Franciszek Lejtman	21 sierpnia 1920	Turośń Kościelna	6. Pułk Piechoty Legionów	j. w., s. 473.
szer. Mateusz Czajka	29 lipca 1920	Suraż	201. pułk piechoty	j. w., s. 118.
szer. Stanisław Karwacki	29 lipca 1920	Suraż	201. pułk piechoty	j. w., s. 341.
sierż. Mieczysław Malbrocki	29 lipca 1920	Suraż	201. pułk piechoty	j. w., s. 524
bomb. Józef Zapała	30 lipca 1920	Suraż	8. pułk artylerii polowej	j. w., s. 1024.
strzel. Hryć Dwulit	? sierpień 1920	Łapy	4. Pułk Strzelców Podhalańskich	j. w., s. 164.
ppor. Feliks Muszyński	30 lipca 1920	Łapy	202. pułk piechoty	j. w., s. 593.
strzel. Władysław Wójcikiewicz	29 lipca 1920	Łapy	4. Pułk Strzelców Podhalańskich	j. w., s. 1002.
szer. Stefan Gąsiewski	30 lipca 1920	Uhowo	201. pułk piechoty	j. w., s. 209.
szer. Andrzej Piotrowski	25 lipca 1920	Pietkowo	33. pułk piechoty	j. w., s. 684.
szer. Władysław Sęk	28 lipca 1920	Łupianka Stara	202. pułk piechoty	j. w., s. 779.
ppor. Tadeusz Sielski	1 sierpnia 1920	Sokoły	29. pułk piechoty	j. w., s. 781.

Na podstawie: *Lista strat wojska polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918-1920*, Warszawa 1934.

Mieszkańcy, kręgi rodzinne i towarzyskie

W 1921 r. na terenie gminy Poświętne mieszkało 10003 osoby. Największą miejscowością była osada Łapy, w której żyło wówczas 3495 mieszkańców. Największymi wsiami były włościańskie Pietkowo (360 mieszkańców), Daniłowo (305) oraz Wilkowo (264). Dziesięć lat później na terenie gminy żyło już nieco mniej osób, głównie z powodu utworzenia gminy miejskiej w Łapach. Według wyników II spisu powszechnego w 1931 r., gmina Poświętne liczyła 6356 mieszkańców oraz 952 budynki mieszkalne i gospodarskie[25].

Tab. 22. Wybrane wsie parafii Pietkowo według wyznawanej religii na podstawie spisu powszechnego z 1921 roku.

Nazwa wsi	Liczba ogólna	Liczba budynków mieszkalnych	Inne budynki	Ludność według wyznania			
				Rzymskokatolicka	Prawosławna	Mojżeszowa	Innego wyznania chrz.
Chomizna	50	6		46	4		
Gabrysin (folw)	192	10		165	21	6	
Józefin (folw.)	31	2		31			
Marynki (folw.)	156	5	1	129	27		
Pietkowo	360	58		318		42	
Płonowe Błoto (leśn.)	11	1		11			
Poddaniłowo lasek (leśn.)	9	1		9			
Siudymach (folw.)	20	1		20			
Turek (folw.)	85	3		78			7
Wilkowo (folw.)	168	4	1	111	50	7	
Wilkowo	264	35		263	1		
Wołkuny	107	13		106	1		
Razem	**1453**	**139**	**2**	**1287**	**104**	**55**	**7**

Na podstawie: *Skorowidz miejscowości Rzeczpospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników I powszechnego spisu ludności*, T. V: woj. białostockie, 1921, s. 112.

[25] *Skorowidz gmin Rzeczpospolitej Polskiej: Ludność i budynki na podstawie II spisu ludności z 9 XII 1931*, cz. 1, woj. centralne i wschodnie, Warszawa 1933, s. 56.

W 1921 r. parafia pietkowska liczyła 1453 osoby, z czego 1287 stanowili katolicy. Cztery lata później ludność parafii zwiększyła się do 1526 osób. W latach 30. liczba mieszkańców wahała się od 1650 do 1700 osób[26]. W okresie dwudziestolecia międzywojennego w kościele pietkowskim zawarto łącznie 306 związków małżeńskich, z czego najwięcej, bo aż 21, odnotowano w 1923 r. Po 1934 r. nastąpił spadek zawieranych małżeństw w parafii. Kobiety najchętniej wybierały kawalera z własnej wsi (49% przypadków), bądź miejscowości znajdującej się poza parafią (34%)[27]. Najmniejszą liczbę kawalerów odnotowano z innych wsi parafii pietkowskiej (17%). Nie wiemy jednak, jak wyglądała pełna statystyka ożenków tutejszych mężczyzn z wybrankami spoza parafii[28]. Na ślub i wesele zapraszano członków rodziny, sąsiadów i znajomych. Warto zaznaczyć, że w latach 1918-1930 na ślubach w parafii pietkowskiej świadkowały przeważnie osoby pochodzące z kręgu rodzinnego pana młodego (64%). O wiele mniej było świadków wywodzących się z najbliższego otoczenia rodzinnego panny młodej. Do rzadkości natomiast należało dobieranie świadków po jednym ze strony pana młodego i jednym od panny młodej.

Narodzenie dziecka było najważniejszym wydarzeniem wspólnego życia rodzinnego. Według rejestrów metrykalnych w badanym okresie w parafii piet-



Mężczyźni z Pietkowa na placu budowy kościoła parafialnego, Pietkowo, 1932 r.
Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 10248.

[26] *Schematyzm jubileuszowy diecezji łomżyńskiej 1925-1975,* Łomża 1975*,* s. 165 i nn.

[27] W księgach metrykalnych odnotowano m.in. kawalerów pochodzących z Białegostoku, Warszawy oraz mniejszych miejscowości, takich jak Łapy, Dąbrówka, Łukawica, Ruś i Ściony.

[28] Ustalono na podstawie danych z ksiąg metrykalnych 1918-1939.

kowskiej przyszło na świat 1032 dzieci. Najwięcej z nich urodziło się w 1929 (63 chrzty) i 1927 r. (62 chrzty). Najsłabszym pod tym względem był rok 1933, w którym zarejestrowano i ochrzczono jedynie 29 dzieci. W latach 1931-1936 zaobserwowano wyraźny spadek urodzeń, co związane było najprawdopodobniej z kryzysem gospodarczym i niewystarczającą opieką medyczną mieszkańców. Największymi wsiami, pod względem liczby urodzonych dzieci w tym czasie, były: Wilkowo (200 urodzonych) i Pietkowo (191). W pozostałych wsiach liczba urodzeń w przeciągu 20 lat nie przekroczyła 100. Największy dodatni przyrost naturalny odnotowano w tym czasie w latach: 1922 (+40), 1927 (+44), 1928 (+40) i 1929 (+45)[29].



Kobiety pietkowskie podczas uroczystości szkolnej z okazji Dnia Matki w maju 1937 r.
Kronika Koła Młodzieży PCK przy SP Pietkowie.

Świadków i chrzestnych szukano nie tylko wśród własnej rodziny, ale i tej samej warstwy społecznej, z której wywodzili się rodzice dziecka. Zwykle też te osoby pochodziły z tej samej miejscowości. W latach 1920-1930 świadkowie uczestniczący przy rejestracji nowonarodzonego dziecka pochodzili przeważnie z tej samej warstwy, co rodzice. Dotyczyło to przeważającej ilości dzieci pełnorolnych gospodarzy oraz służących w folwarkach. Niemal we wszystkich przypadkach, jako świadkowie na chrztach dzieci pełnorolnych gospodarzy występowali ich sąsiedzi z tej samej wsi i o tym samym statusie społecznym. Podobnie było z folwarcznymi, którzy za świadków brali mieszkańców ze środowiska, z którego sami pochodzili.

[29] Ustalono na podstawie danych z ksiąg metrykalnych 1918-1939.

Tab. 23. Chrzty w parafii pietkowskiej w okresie międzywojennym.

Lata / Nazwa wsi	1900																					
	19	**20**	**21**	**22**	**23**	**24**	**25**	**26**	**27**	**28**	**29**	**30**	**31**	**32**	**33**	**34**	**35**	**36**	**37**	**38**	**39**	**R***
Pietkowo	5	12	10	14	13	7	9	8	12	12	8	18	10	5	6	4	6	5	15	4	8	**191**
Folw. Pietkowo	4	6	5	6	5	8	3	-	3	4	6	1	3	2	2	4	2	2	7	2	4	**79**
Wilkowo	11	7	14	9	7	9	11	9	10	11	12	9	8	9	4	10	8	10	11	13	8	**200**
Folw. Wilkowo	9	1	5	3	3	4	2	5	7	6	3	7	4	6	3	3	4	3	3	6	3	**90**
Wołkuny	2	2	4	1	2	4	2	6	1	5	3	3	1	5	1	4	2	1	-	3	-	**52**
Uroczysko Stoczek	-	-	-	-	-	-	-	1	1	1	1	-	-	-	-	-	1	-	1	-	-	**6**
Marynki	-	2	2	5	2	2	3	-	-	2	7	3	2	2	5	1	7	7	5	10	3	**70**
Folw. Marynki	2	5	1	2	-	1	1	5	8	3	-	-	1	1	-	-	-	-	-	-	-	**30**
Turek	-	-	-	2	1	2	2	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	**8**
Folw. Turek	2	2	1	3	2	2	1	9	7	3	2	5	5	4	2	6	5	1	5	5	3	**75**
Gabrysin	-	1	3	5	4	4	7	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	**25**
Chomizna	2	2	1	-	2	2	2	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	**13**
Józefin	1	-	-	4	4	4	3	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	**17**
Siudymach	1	-	2	-	-	-	-	1	-	1	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	**7**
Kordon	1	1	-	1	1	2	1	-	1	1	2	1	-	-	2	1	-	1	-	-	-	**16**
Lasek	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	**1**
Folw. Gabrysin	7	4	3	-	1	-	1	5	5	3	7	5	4	4	3	2	5	11	5	8	4	**87**
Folw. Józefin	1	1	-	-	-	-	1	1	5	1	4	-	1	1	-	2	3	1	1	-	2	**25**
Łukawica	-	-	2	2	1	-	-	-	-	-	1	1	1	1	-	1	-	-	-	-	1	**11**
Kol. Łukawica	-	-	-	-	-	3	-	1	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	**6**
Zwierzyniec (os.)	-	1	-	1	-	-	1	1	-	1	-	-	-	-	-	2	-	-	1	1	-	**9**
Liza Stara	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	**1**
Babzdolina (os.)	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	**3**
Osada Ostrów	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	-	-	1	-	-	-	-	**3**
Wólka Pietkowska	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	3	1	-	-	-	-	1	1	-	-	-	**6**
Kol. Wilkowo	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	**1**
Ogółem	**48**	**49**	**53**	**59**	**48**	**55**	**50**	**54**	**62**	**54**	**63**	**54**	**42**	**41**	**29**	**40**	**46**	**43**	**54**	**52**	**36**	**1032**
Zgony	**35**	**53**	**17**	**19**	**20**	**19**	**28**	**30**	**18**	**14**	**18**	**20**	**19**	**12**	**27**	**27**	**28**	**22**	**22**	**26**	**30**	**504**
Przyrost naturalny	**+13**	**-4**	**+36**	**+40**	**+28**	**+36**	**+22**	**+24**	**+44**	**+40**	**+45**	**+34**	**+23**	**+29**	**+2**	**+13**	**+18**	**+21**	**+32**	**+26**	**+6**	

Na podstawie: UG w Poświętnem, USC, księgi chrztów 1918-1939.
*** – razem**

Niewątpliwym prestiżem było mieć chrzestnych z wyższych kręgów społecznych, zaś ogromnym szczęściem było wydarzenie, kiedy kumami było ziemiaństwo. Sytuacje w których właściciele okolicznych majątków trzymali do chrztu dziecko swojego poddanego nie zdarzały się jednak zbyt często. Bywały oczywiście wyjątki. W lipcu 1918 r. chrzestnymi dziecka włościanina z folwarku pietkowskiego byli: Marian Karol Kowalski i hrabianka Maria Krasicka. W maju 1920 r. chrzestnym dziecka służącego włościanina, który pracował w folwarku pietkowskim był dzierżawca Wilkowa – Kazimierz Gawroński. Z kolei dzierżawca Marynek – Izydor Zakrzewski, podobnie jak Gawroński, również zdecydował się na bycie chrzestnym swojego nowonarodzonego poddanego w 1925 r. W toku kwerendy ustalono liczbę 16 chrzestnych wywodzących się z ziemiaństwa, którzy trzymali do chrztu dziecko swojego poddanego bądź innego, niższego stanu. Z pewnością jest to liczba niepełna, ponieważ w księgach wystąpiły również inne nazwiska, być może ziemiańskie, ale nie pochodzące z parafii.

Tab. 24. Ziemianie jako chrzestni u swoich poddanych w parafii pietkowskiej w latach 1918-1939.

Rok	Pochodzenie społeczne rodziców dziecka	Chrzestni bądź chrzestny/a	Skąd pochodziło dziecko?
1918	Włościańskie (służący w folwarku)	Marian Karol Kowalski i hrabianka Maria Krasicka	fol. Pietkowo
1920	Włościańskie (służący w folwarku)	Kazimierz Gawroński	fol. Pietkowo
1921	Włościańskie (służący w folwarku)	Kazimierz Gawroński	fol. Pietkowo
1922	Włościańskie (służący w folwarku)	Kazimiera Zakrzewska	Gabrysin
1925	Włościańskie (służący w folwarku)	Izydor Zakrzewski	fol. Marynki
1927	Włościańskie (służący w folwarku)	Wanda Gawrońska	fol. Turek
1935	Włościańskie (służący w folwarku)	Witold Krasicki i Wanda Brühl z fol. Gabrysin	fol. Pietkowo
1936	Włościańskie (gospodarz)	Wanda Brühl z fol. Gabrysin	wieś Pietkowo
1936	Włościańskie (gospodarz)	Aleksander Zakrzewski i Feliksa Zakrzewska	fol. Marynki
1938	Włościańskie (rzemieślnik)	Jerzy Krasicki i Maria Krasicka	wieś Pietkowo
1938	Włościańskie (służący)	Jan Górski i Jadwiga Wegner	Gabrysin

Na podstawie: UG w Poświętnem, USC, księgi chrztów 1918-1939.

Trudno powiedzieć, w jaki sposób wypełniali swoje obowiązki chrzestnego tak wysoko postawieni kumowie. Czy interesowali się swoim chrześniakiem i czy go odwiedzali, dawali prezenty, zapraszali do swoich okazałych dworów? Mogło być również i tak, że nobilitowani rodzice chrzestni ograniczali się tylko do trzymania dziecka przy chrzcie, a potem o nim zapominali. Jedynym zna-



Matka i dwie córki, mieszkanki Pietkowa w latach 30. XX wieku.
Zbiory Dominiki Radkiewicz.



Antoni Tymiński, mieszkaniec Pietkowa, lata międzywojenne.
Zbiory Ewy Łuby.

nym wydarzeniem tego rodzaju był przyjazd Witolda Krasickiego po zakończeniu wojny do rodzinnego Pietkowa. Głównym, według relacji świadków, celem jego wizyty w dawnym majątku była chęć odwiedzenia swojego chrześniaka. Niestety, człowiek ten już wtedy nie żył[30].

Społeczność parafii była bardzo zróżnicowana. Najwyżej plasowali się właściciele ziemscy Pietkowa i Wilkowa, a także arendarze i dzierżawcy okolicznych folwarków. Wzajemne relacje pomiędzy ludnością wiejską a ziemskimi posiadaczami były bardzo złożone. Wszystkie te grupy w różny sposób się stykały w życiu codziennym, ale natężenie wzajemnych kontaktów bardzo się różniło i zależało od wielu czynników.

Można wysnuć wniosek, że społeczeństwo parafii pietkowskiej było środowiskiem hermetycznie zamkniętym. Poszczególne rodziny obracały się w towarzystwie najbliższych znajomych, którzy tak jak oni mieli podobny status majątkowy i społeczny. Dość rzadko dochodziło do sytuacji, kiedy biedniejsi i niżej usytuowani wchodzili w koligacje z wyżej postawionymi mieszkańcami parafii. Wśród włościańskiej części mieszkańców, najwyższą i najbardziej wpływową grupą byli pełnorolni gospodarze, głównie z Wilkowa, Wołkun, Chomizny i po 1926 r. również z Marynk. W Pietkowie dominowali gospodarze zagrodowi i ogrodowi, rzemieślnicy oraz znaczna ilość służących, wyrobników i ludzi bez stałego zajęcia. Folwarki w Gabrysinie, Turku, Marynkach i Pietkowie pełne były służących i wyrobników oraz nieokreślonej społecznie grupy ludzi najętych do pomocy w prowadzeniu gospodarstwa. Odrębną grupą była tworząca się nieliczna

[30] Relacja Krystyny Kaniewskiej.

jeszcze inteligencja wiejska, w skład której wchodzili ludzie wykształceni, absolwenci gimnazjów i szkół wyższych.

Ilość posiadanej ziemi nie była jedynym wyznacznikiem w hierarchii społecznej w parafii pietkowskiej. Powszechnie szanowano nauczycieli, kształcących dziatwę w pietkowskiej czy wilkowskiej szkole, felczerów (tu zwłaszcza Michał Ofman[31]) i akuszerki, leśniczych, organistę czy wreszcie księży.

Majątek Pietkowo-Wilkowo

W okresie międzywojennym majątek przeżywał swoisty regres gospodarczy. Głównym dochodem była sprzedaż płodów rolnych, zwierząt hodowlanych, materiału budowlanego (z tartaku w Pietkowie i cegielni w Marynkach), spirytusu, drzewa i ryb z pobliskich stawów. U progu lat 20. dobra te liczyły 6550 morgów (3602 ha), z czego najwięcej, bo aż 3742 morgi (2058 ha), zajmowały grunta w Wilkowie[32]. Po odzyskaniu niepodległości włości położone za dotychczasową granicą tylżycką, mogły być teraz bez przeszkód sprawnie zarządzane. Po reformie administracyjnej dwór Pietkowo wraz z majątkiem znalazł się w granicach gminy Topczewo, natomiast kompleks majątkowy Wilkowo pozostał w gminie Poświętne. Właścicielką całego majątku była **hrabina Anna Gabriela Komar**, jednakże w 1923 r. sprzedała cały majątek **hr. Elżbiecie Krasickiej** i **Ludwikowi Górskiemu**[33]. Nowi nabywcy weszli w posiadanie majątku na zasadzie współwłasności z dotychczasową właścicielką. Faktyczne przejęcie majątku mogło nastąpić dopiero po śmierci hr. Komar[34].



Ludwik Górski, zdjęcie z lat 30. XX wieku.
Zbiory Krystyny Górskiej-Gołaskiej.

[31] *Urzędowy spis lekarzy, T. IV: Felczerzy*, Warszawa 1939, s. 23.

[32] AP Białystok, OUZ, sygn. 990, k. 24; *Księga adresowa Polski (wraz z W.M. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa na 1930 r.,* Warszawa 1930, s. 252.

[33] Górski był w tym czasie również współwłaścicielem majątku Ceranów. Zob. AP Białystok, OUZ, sygn. 990, k. 23v; Dobra Pietkowo, liczące wówczas 2808 mórg, sprzedano za 1.250.000.000 marek polskich, zaś dobra Wilkowo o areale 3742 mórg, poszły za cenę 2.100.000.000 marek polskich. Zob. Ibidem, k. 1, 12 i 14; Ibidem, sygn. 983, k. 1.

[34] Ibidem, OUZ, sygn. 990, k. 14.

W latach 1918-1929 administratorem dóbr Pietkowa był **Ludwik Keller**[35]. Keller z różnym skutkiem radził sobie zarządzając ogromnym majątkiem. Zmysł organizacyjny miał jednak do interesów, które realizował poza majątkiem, np. w Łapach. W grudniu 1924 r. postanowił wybudować w tamtejszej osadzie pierwszy murowany dom handlowy. Oto jak uzasadnił jego budowę na łamach czasopisma „Życie i Praca": *Gdym w 1923 roku wiosną był w Łomży, mówił p. Keller, zauważyłem piękny, nowy, stylowy budynek: były to polskie kramy zbudowane z inicjatywy Jego Ekscelencji ks. Biskupa Łomżyńskiego. Podobne kramy chciałem zbudować w Łapach. Rady oparte na doświadczeniu, jakich udzielił mi wykonawca projektu hal w Łomży, ks. Haraburda, wpłynęły na to, żem zbudował dom piętrowy w Łapach, gdzie na parterze są sklepy, a na piętrze mieszkania dla właścicieli sklepów. W wykonaniu zamiarów mych dopomogła mi, dzięki wrodzonej życzliwości i przychylności dla wszelkich poczynań społecznych, J.W. Pani Gabryela hrabina Komar, właścicielka dóbr Pietkowo. Jej to tylko życzliwości zawdzięczać mogę w przeważnej mierze to, że plany powzięte zrealizować mogłem. Od hrabiny Komar nabyłem jeden z placów, jakie w Łapach posiada, z dóbr Jej nabyłem cegły 60.000 szt. i drzewo na budowę. Przy realizowaniu planów budowy, wszędzie i zawsze znajdowałem poparcie i ułatwienie (...) budowę domu powierzyłem w 1924 r. p. Aleksandrowi Kiełsie. (...) P. Al. Kiełsa, zam. w Pietkowie, roboty powierzone mu wykonał z pełną znajomością rzeczy, kierował robotami murarskiemi, ciesielskiemi, blacharskiemi, wykonał roboty betonowe i wszelkie z budową związane bardzo dobrze, ku zupełnemu memu zadowoleniu tak, że obecne wykończenie budowli na ogólne zasługuje pochwały (...)*[36].

Część wielkiego majątku była dzierżawiona przez inne osoby. W latach 20. i 30. XX wieku folwarkiem w Marynkach gospodarowała rodzina **Zakrzewskich**. Wilkowem i Turkiem – rodzina **Gawrońskich**, natomiast Gabrysin i Józefin często przechodziły w ręce różnych dzierżawców. Gabrysin w latach 20. dzierżawiony był przez Zakrzewskich, zaś dekadę później przeszedł w ręce rodziny **Brühlów**.

W latach 20. hrabina Gabriela Komar znalazła się w kłopotach finansowych. Utrzymanie ogromnej majętności dworskiej i sprawne nią zarządzanie nie należało do łatwych. Aby pokryć zobowiązania podatkowe postanowiono częściowo rozparcelować wielki majątek[37]. Krótko po najeździe bolszewickim w 1921 r., w celu uruchomienia gospodarstwa rolnego w folwarku pietkowskim, hr. Komar zmuszona była sprzedać 270 morgów ziemi ze swojego folwarku w Łukawicy. Rok później, w celu pokrycia zaległości podatkowych, hrabina sprzedała pozostałą ziemię z folwarku łukawickiego, jak również 20 morgów zagajnika leśnego

[35] Ibidem, sygn. 1824, k. 21.

[36] „Życie i Praca", 4 stycznia 1925, nr 2.

[37] AP Białystok, OUZ, sygn. 984, k. 4-5, 13.

(wyciętego wcześniej). W 1924 r. ziemię z dóbr Pietkowo-Wilkowo (ok. 10 ha) sprzedano dwóm indywidualnym gospodarzom z Poświętnego i ze wsi Brzozowo-Panki. W następnym roku sprzedana została pod parcelację ziemia z fol. Marynki i fol. Turek, o łącznej liczbie 77 morgów (około 38 ha). W 1926 r. została sprzedana ziemia dwóm gospodarzom z Pietkowa[38].

Tab. 25. Dzierżawcy folwarków i dóbr na terenie majątku Pietkowo-Wilkowo w latach 1918-1939.

Imię i nazwisko dzierżawiącego	Lata dzierżawy	Dzierżawił	Od kogo?
Kazimierz Gawroński	1918-1926	fol. Wilkowo	Hr. Gabryela Komar
Edward Gawroński	1918-1938	fol. Turek	Hr. Gabryela Komar/ Hr. Elżbieta Krasicka
Stanisław Sułowski Kazimierz Sułowski	1918-1920	fol. Gabrysin	Hr. Gabryela Komar/ Hr. Elżbieta Krasicka
Michał Zakrzewski	1921		
Kazimierz Zakrzewski	1921-1923		
Henryk Zakrzewski	1923-1928		
Wanda Brühl	1935-1939?		
Izydor Zakrzewski	1924-1926	fol. Marynki	Hr. Gabryela Komar/ Hr. Elżbieta Krasicka
Aleksander Zakrzewski	1936		
Józef Pawłowicz	1939	fol. Józefin	Hr. Elżbieta Krasicka

Na podstawie: Ustalenia własne na podstawie ksiąg metrykalnych.

Warto odnotować, że obszary leśne sprzedawano w mniejszych ilościach, głównie pod zamianę. Poza względami finansowymi, sprzedaż tych rodzajów gruntów tłumaczono niemożnością ich dozoru. Malała z roku na rok liczba leśników służących dworowi. Dodatkowo sprawę komplikował fakt, że włościanie z okolic Pietkowa wywozili nielegalnie drzewo. W 1926 r. znaczne szkody wyrządził pożar, który strawił około 7 ha lasu[39]. Majętność z każdym rokiem coraz bardziej się kurczyła. W 1925 r. całkowity podatek majątkowy nałożony na dobra pietkowskie wynosił 164 tysięcy złotych. Właścicielom udało się jedynie zapłacić połowę pierwszej raty (82 tys.), reszty nie byli w stanie uregulować,

[38] Ibidem, k. 14-15; Ibidem, sygn. 985, k. 11; Ibidem, sygn. 986, k. 2.

[39] Ibidem, sygn. 986, k. 46.



Niezidentyfikowani właściciele ziemscy z terenu parafii pietkowskiej, najpewniej dzierżawcy jednego z folwarków, lata 30. XX wieku.
Zbiory Darii Kamińskiej.

gdyż naraziliby się na całkowitą ruinę własnego gospodarstwa[40].

W 1926 r. w myśl reformy rolnej część ziemi z majątku Pietkowo-Wilkowo (ok. 260 ha) postanowiono rozparcelować i odsprzedać indywidualnym nabywcom. Grunty te były położone na terenie folwarku Marynki. Parcele pod samodzielne gospodarstwo mogły liczyć od 6 do 35 ha, zaś za jeden morg ziemi 300 prętowej drenowanej trzeba było zapłacić 75 dolarów. Nie drenowana kosztowała o 25 dolarów mniej. Ogółem zgłosiło się 16 osób, pracowników rolnych z folwarku Marynki, chcących nabyć ziemię. Wielu jednak ostatecznie odstraszyła cena, ale nie chcieli się pozbyć chęci posiadania własnego gruntu. W lipcu 1926 r. 11 pracowników z majątku Marynki wystosowało pismo do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Białymstoku celem przyjrzenia się bezprawnej z punktu widzenia ustawy o reformie rolnej parcelacji majątku Pietkowo-Wilkowo. Ostatecznie ziemię zakupiło 18 osób. Na parcelacji skorzystał również dzierżawca Marynek – Izydor Zakrzewski, który zakupił 28 mórg ziemi. Rok później w ten sam sposób ziemię z parcelacji majątku nabyło 23 małorolnych gospodarzy z Wilkowa[41].

W 1929 r. administratorem i zarządcą dóbr został pełnomocnik hrabiny Komar – **Witold Krasicki**, syn hr. Elżbiety Krasickiej. Po śmierci Gabrieli Komar w lutym 1931 r., długi i zobowiązania wobec różnych wierzycieli przejęli jej spadkobiercy – hr. Elżbieta Krasicka i prof. Ludwik Górski, którzy jesienią 1931 r. po połowie podzielili się aktywami i pasywami z majątku Pietkowo-Wilkowo. Nowi dziedzice podzielili się również długami, jakie ciążyły na majątku.

[40] W 1925 r. majątek Pietkowo-Wilkowo liczył 6430 morgi powierzchni, z czego pod zabudowaniami znajdowało się 39 morgów, pod ogrodami i sadami – 32 morgi, pod parkiem – 15 morgów, gruntów ornych było 2099 morgów, łąk – 373 morgi, lasów – 2634 morgi, pastwisk – 146 morgów, stawów rybnych – 465 morgów, terenów torfowych – 230 morgów, terenów bagnistych – 199 morgów, dróg, stawów itp. – 196 morgów. Ibidem, k. 2-4.

[41] Ibidem, sygn. 983, k. 5-6v, 22, 39, 64.

Warto dodać, że hrabina Krasicka była również właścicielką majątku Poniemuń koło Kowna, była też członkiem Kresowego Związku Ziemian[42].

Tab. 26. Majątek Pietkowo-Wilkowo należący do hr. Elżbiety Krasickiej w 1934 r.

Nazwa majątku	Rodzaje gruntów i nieruchomości (w ha)								
	Grunty orne	Łąki	Pastwiska	Torfy	Lasy	Stawy rybne	Ogrody, rowy, drogi i nieużytki	Wody	Ogółem
Pietkowo	115,68	42,48	69,88	46,77	670,84	205,57	46,01	-	1197,23
Wilkowo	213,71 (fol. Gabrysin)	27,01	8,31	-	-	-	26,55	2,97	278,55
Ogółem	**329,39**	**69,49**	**78,19**	**46,77**	**670,84**	**205,57**	**72,56**	**2,97**	**1475,78**

Na podstawie: LCVA, f. 1207, ap. 1, b. 174, k. 1.



Folwarki w Gabrysinie i Pietkowie na planie z 1926 r.
AP Białystok, OUZ, sygn. 987.

[42] Ibidem, sygn. 990, k. 17.

Elżbiecie Krasickiej przypadły praktycznie w całości dobra pietkowskie, leżące w gminie Topczewo i fragment dóbr wilkowskich w postaci folwarku w Gabrysinie i przyległych nieużytków, położonych w gminie Poświętne. Wśród blisko 1500 ha posiadłości, 45% stanowiły lasy, zaś 22% – grunty orne o niskiej jakości gleby. Na 205 ha znajdowały się stawy rybne[43].

Elżbieta Krasicka stanęła przed niezwykle trudnym zadaniem wyprowadzenia podległych sobie włości z kryzysu ekonomicznego. Nie miała jednak talentu organizacyjnego i brakowało jej pomysłu na rozwój nowo przejętej schedy, która jak się wydaje była kłopotliwym i uciążliwym ciężarem. Dość leniwie do spraw związanych z zarządzaniem podchodził również jej syn Witold. Majętność z każdym rokiem popadała w coraz większe długi, a sama hrabina stanęła przed widmem licytacji. W pierwszych latach po przejęciu majątku Elżbieta Krasicka odbyła kilkadziesiąt spotkań z wierzycielami, u których zdołała wywalczyć odroczenie spłat zobowiązań. Jedni godzili się na spłatę w ratach, inni postanowili czekać, aż dłużniczka będzie mogła spłacić całość. Pełnej jednak sumy długu ciążącego na majątku pietkowskim w pierwszych latach po przejęciu go przez Krasicką być może nigdy się nie dowiemy, głównie z powodu braku źródeł.

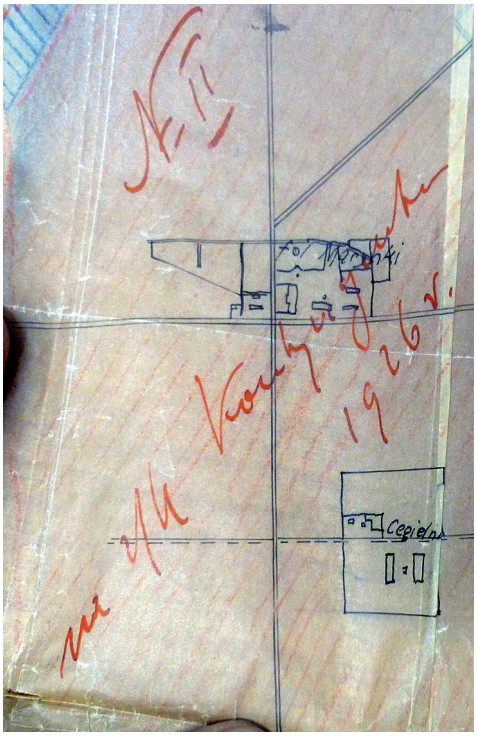

Plan folwarku i cegielni w Marynkach, 1926 r.
AP Białystok, OUZ, sygn. 987.

Najgorzej było z należnościami wobec Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, wynikającymi z tytułu składek za ostatnie lata hrabiny Gabrieli Komar. Wynosiły one niewiele ponad 7700 zł, z czego niespłaconych składek było na sumę niepełna 6 tys. złotych, resztę zaś stanowiły procenty za zwłokę. W licznej korespondencji odwoławczej, zarówno Krasickiej, jak i jej synów przebija się niska ocena funkcjonowania ówczesnego majątku pietkowskiego. Krasicka nie była w stanie w szybkim czasie pokryć tych należności, zarówno jednorazowo, jak i w ratach. Z trudem opłacała bieżące składki wobec ZUPU. Co więcej, sytuację utrudniał fakt, że z każdym rokiem majątek przynosił coraz mniejszy dochód. Wpływały na to niskie ceny

[43] LCVA, f. 1207, ap. 1, b. 174, k. 1.



Teren dawnego folwarku Pietkowo z lotu ptaka w 2013 r. Obecnie znajduje się tutaj wieś Pietkowo Drugie. Po prawej stronie widoczna murowana stajnia, pochodząca z lat 20. XX wieku.
Fot. P. Sobieszczak.

produktów rolnych i niewielki zarobek ze sprzedanych ryb. ZUPU był jednak nieustępliwy i postawił warunek Krasickiej – spłatę całego długu w ciągu dwóch lat wraz z żądaniem zabezpieczenia hipotetycznego na ten okres. W czerwcu 1933 r. Krasicka postanowiła odwołać się do Komitetu Spraw Finansowo-Rolnych w Białymstoku, z prośbą o interwencję w ZUPU i nakłonienie ich do rozłożenia spłaty na dłuższy okres. Hrabina była skłonna zapłacić dług, ale rozłożony na sześć lat. Krótszy okres spłaty mógł bowiem doprowadzić do ruiny i rychłej sprzedaży majątku pietkowskiego[44].

W latach 1925-1929 majątek pietkowski przyniósł głównie straty dla jego właścicieli. Z każdym rokiem coraz ciężej było pokryć podstawowe wydatki, jak różnego rodzaju zobowiązania podatkowe, ubezpieczenia i pensje służby dworskiej. Pomimo tego Władza Wymiarowa w Wysokiem Mazowieckiem za wymienione lata nałożyła w 1932 r. podatek dochodowy na łączną sumę 72 tys. zło-

[44] LCVA, f. 1270, ap. 1, b. 11, k. 44-44v.



Hr. Witold Krasicki (z prawej) wraz z nieznanym mężczyzną przed pałacem w Pietkowie, lata 20. XX wieku.
Zbiory Macieja Starzeńskiego.

tych. Przed zapłaceniem uratowało Krasickich pozytywnie rozpatrzone podanie przed Komisją Odwoławczą, która podatek uchyliła. Sytuacja powtórzyła się jednak w kolejnych latach. Pomimo, że majątek nadal przynosił straty (w 1931 r. wyniosły one w sumie niespełna 27 tys. złotych), Władza Wymiarowa określiła dochód na blisko 74 tys. złotych za rok 1931 r., tym samym wymierzając podatek na 11 tys. złotych[45].

Krasiccy zalegali z płatnością podatków, przede wszystkim gruntowego, majątkowego i dochodowego za lata 1928-1931. Z różnym skutkiem próbowano odwoływać się z tytułu nałożonych sum. W 1932 r. Urząd Skarbowy w Wysokiem Mazowieckiem w celu wyegzekwowania wymienionych należności zajął cały dochód z produkcji spirytusu w gorzelni w Gabrysinie, znajdujący się w Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego. Wskutek jednak pisma Witolda Krasickiego, Izba Skarbowa nakazała zdjęcie sekwestru nałożonego na gorzelnię[46]. O sytuacji finansowej dworu wspomina m.in. w swojej relacji Jan Kaniewski z Pietkowa: *[Krasiccy] biednie żyli, stale w długach, Matiukas źle prowadził folwark. Gdyby nie ryby, to nie mieliby czym wypłacić. Czasami sprzedali kawałek lasu dla Żydów. Za wszelkie powinności odkładano płatność. Większy majątek zbili służący, rybacy, oszukiwano hrabiów. Łowicki był całym gospodarzem stawów. Jak przyjeżdżał z Białegostoku Żyd Szczupak po ryby, przychodził hrabia, a Łowicki wszystko ważył i sprzedawał*[47].

Kolejne lata to dalszy ciąg bojów Krasickiej o oddłużenie bądź odroczenie spłat ciążących na majątku. Całkowite zadłużenie majątku w 1934 r. wynosiło blisko 72 tysiące złotych i ciągle rosło. Największą część stanowiły zaległości

[45] Ibidem, k. 1.

[46] Ibidem, k. 2.

[47] Relacja Jana Kaniewskiego.

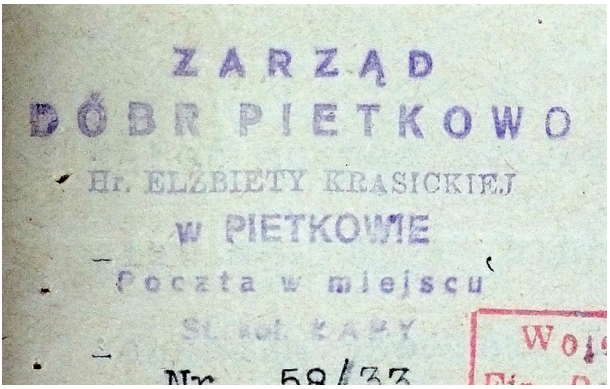

Pieczęć Zarządu Dóbr Pietkowo hr. Elżbiety Krasickiej z 1933 r.
LCVA, f. 1270, ap. 1, b. 11, k. 44.

podatkowe (około 18 tys. zł.), zaległe raty Bankowi Ziemskiemu Wileńskiemu (10.500 zł) oraz należności dostawcom (blisko 10 tys. zł). Ponadto Urząd Skarbowy stwierdził, że należy się podatek od darowizny do przejętego majątku i wyliczył, że Krasicka ma zapłacić 30 tys. zł. Drugie 30 tys. miał zapłacić Ludwik Górski. Warto przytoczyć w tym miejscu fragment pisma hr. Krasickiej do Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego, w którym choć w części poznajemy obraz zarządzanego przez nią majątku. Pisała w nim m.in. *(...) Aczkolwiek zadłużenie mego majątku nie jest zbyt wielkie, majątek objęłam w stanie złym, mianowicie starodrzew w lasach jest przeważnie wycięty, łąki zakwaszone, dające najgorszy gatunek siana, ziemia orna na Gabrysinie – ciężka, gliniaste grunta – wymagająca drenowania, zaś na Pietkowie lekkie, żytnie-kartoflane grunty, dające bardzo nikłe plony, wreszcie rybołówstwo, niekonserwowane od początku wojny, wskutek czego groble osiadły i przestrzeń zalewu spadła do 25% faktycznej ogroblowanej powierzchni. – To też z tych względów, a także ze względu na ogólną nierentowność gospodarstw rolnych w dobie kryzysu z powodu niskich cen na ziemiopłody, drzewo i ryby, dochody majątku nie starczają na podatki, ubezpieczenia, procenty od długów, oraz normalne wydatki gospodarcze (...)*[48].

Nie wiemy na ile prawdziwy był obraz włości, które opisywała w swych listach hr. Krasicka. Niewątpliwie był to majątek chylący się ku upadkowi, jednakże całkowicie nieznana jest prawdziwa postawa właścicielki i jej zarządców.

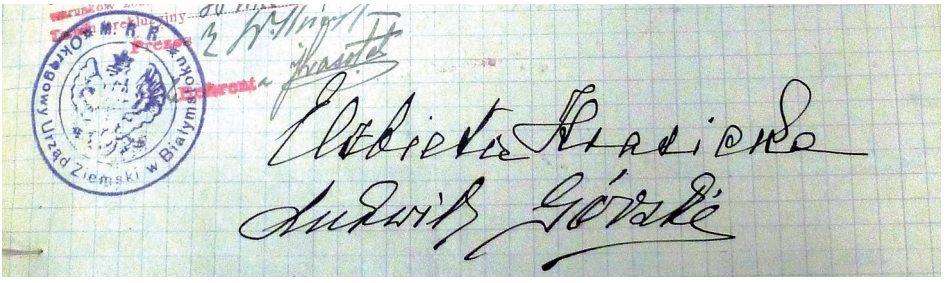

Podpis hr. Elżbiety Krasickiej i Ludwika Górskiego, 1925 r.
AP Białystok, OUZ, sygn. 985, k. 5.

[48] LCVA, f. 1207, ap. 1, b. 174, k. 1v.

Czy były szanse na reorganizację gospodarczą w majątku? W 1933 r. majątek Krasickiej przyniósł straty rzędu 7555 zł., tymczasem doszły kolejne kłopoty. Zgłosił się kolejny wierzyciel – Bank Dysontowy – upominając się o zaległe komorne z mieszkania w Warszawie. Mieszkanie to było wynajmowane przez właścicieli dworskich z Pietkowa od lat 20. W 1932 r. Krasicka większość pokoi wynajęła sublokatorowi. Okazało się, że ów człowiek po kilku miesiącach przestał płacić, i w ten sposób powstał dług wobec banku rzędu kilku tysięcy złotych. W maju 1933 r. Bank Dyskontowy w Warszawie uzyskał wyrok zaoczny na właścicielkę Pietkowa i nakazał wyegzekwowanie części należnej sumy – 2390 zł drogą licytacji. Niespełna rok później w Pietkowie zjawił się komornik Sądu Grodzkiego z Ciechanowca, który zajął ruchomości i wyznaczył termin licytacji na 9 czerwca 1934 r. Miała się ona odbyć we dworze pietkowskim, zaś przedmiotem licytacji był inwentarz żywy i dworskie meble. W ostatniej chwili, wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Rozjemczego w Białymstoku z 5 czerwca 1934 r. egzekucję zawieszono, a w dniu 14 września tego samego roku sprawę wobec hr. Krasickiej całkowicie umorzono[49].

Był to najpewniej jedyny taki przypadek w międzywojennej historii dworu pietkowskiego, kiedy jego właścicielka była w tak trudnej sytuacji. Niewiele wiadomo, jak potoczyły się sprawy gospodarcze majątku do 1939 r., bowiem dostępne źródła milczą na ten temat. Do momentu wybuchu wojny dobra Pietkowo-Wilkowo nadal znajdowały się w rękach Krasickich. Trudno powiedzieć, jaki dochód przynosił ten majątek w tym okresie, a jakie były jego straty i ewentualne zadłużenie.

Rolnictwo, rzemiosło, handel

Mieszkańcy zajmowali się głównie rolnictwem. Na pietkowskich polach wysiewano żyto, owies i ziemniaki, zaś w ogródkach przydomowych siano warzywa. Zajmowano się również hodowlą, głównie krów i świń. Do pracy w polu szły całe rodziny. Gdy dorośli żęli zboże, dzieci bawiły się obok, bądź były również zaganiane do pracy, chociażby przy wiązaniu tzw. dziesiątków zbożowych. Mniejsze pociechy, liczące do 4 roku życia sadzano na rozłożoną płachtę na polu, zaś do ich pilnowania wyznaczano starsze dzieci, głównie dziewczęta.

Pewne zmiany dla miejscowych rolników[50] nastąpiły wraz z wejściem w życie reformy rolnej. W styczniu 1926 r. zatwierdzone zostało postępowanie sca-

[49] Ibidem, k. 1-4, 6-7.

[50] Co ciekawe, od 1924 r. stopniowo unikano stosowania nazewnictwa „włościanin", nie tylko w stosunku do gospodarzy, ale i wyrobników oraz służących. Możliwe, że było to związane z reformą rolną. Widoczne jest to zwłaszcza w zapisach metrykalnych, w których spisujący starał się zidentyfikować pod względem przynależności do określonej warstwy społecznej ojca, przyszłego pana młodego i świadków. Nie zawsze były to określenia trafne, bądź oddające rzeczywisty stan faktyczny i pochodzenie społeczne interesanta. W toku kwerendy udało się częściowo odtworzyć strukturę społeczną parafii, choć autor ma świadomość niedostatecznej wiedzy na ten temat i licznych błędów pojawiających się na łamach źródeł.

leniowe na gruntach wsi Wilkowo-Pietkowo. Scaleniem objęto: 324 ha gruntów ukazowych położonych w Wilkowie (nadanych chłopom ukazem carskim w 1864 r.), 21 ha gruntów ukazowych w Pietkowie, 22 ha gruntów zaserwitutowych[51] w Wilkowie oraz dodatkowo 6 ha w Wilkowie. Obszar scalenia obejmował zatem około 373 ha, od południa graniczył on z gruntami wsi Liza Stara, położonymi w powiecie bielskim, od zachodu stykał się z gruntami wsi Wołkuny, od północnej części sąsiadował z gruntami wsi Brzozowo-Stare, natomiast od wschodniej z gruntami majątku Pietkowo-Wilkowo[52].



Rodzina Świderskich przy żniwach. Pole za cmentarzem w Pietkowie, 1936 r.
Zbiory Wiesława Świderskiego.

W okresie międzywojennym rozwinęło się również młynarstwo i gorzelnictwo. Na terenie parafii znajdowało się wówczas kilka młynów różnego typu. W Pietkowie w początkach lat 20. pracował młyn wodny, natomiast na początku kolejnej dekady w folwarku pietkowskim uruchomiono młyn elektryczny. Młyn wiatrowy pracował również w folwarku Turek, z kolei w osadzie Ostrów znajdował się młyn wodny. W 1936 r. lub 1938 r. wybudowano nowy młyn wodny w folwarku Gabrysin. Obiekt zlokalizowany został naprzeciwko starego młyna, pracującego po drugiej stronie Młynowej. Pracowało w nim wówczas 6 osób[53]. Kilkudziesięciu miało stałe zatrudnienie w gorzelni. W latach 30. pracowało tutaj od 40 do 50 osób, głównie z Pietkowa[54]. Jednak już w 1938 r.

[51] Były to ziemie otrzymane za serwituty, czyli odwieczne prawo chłopów do korzystania z dóbr dworskich. http://bogucin.net/komasacja-gruntow-rewolucyjne-zmiany-w-ukladzie-przestrzennym-bogucina/ (dostęp z 9.07.2014 r.).

[52] Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego, 1 czerwca 1926, nr 6, s. 11.

[53] AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 1479, k. 53-55.

[54] *Wydawnictwa informacyjno-adresowe przemysłu polskiego, IV. Przemysł spożywczy,* Warszawa 1930, Dz. VI. [nie paginowana].

zatrudnionych było jedynie 15 osób, co najpewniej był związane z pogarszającą się sytuacją finansową dworu pietkowskiego. Dobrze prosperował tartak, wydzierżawiony przez Krasickich Israelowi Golde, który zarządzał nim do końca lat 30. W 1938 r. pracowało tutaj 30 osób[55]. Kwestią otwartą pozostaje pytanie, czy mieszkańcy parafii pracowali gdzieś dalej, chociażby w dużych warsztatach kolejowych w Łapach.



Mieszkańcy Pietkowa przy mostku obok gorzelni w Gabrysinie. Po lewej stronie stoi Stanisław Pasiuk, lata 30. XX wieku.
Zbiory Wiesława Świderskiego.

Nieokreślona liczba mieszkańców pomagała na stawach pietkowskich, jeszcze inni szukali szczęścia imając się dodatkowych zajęć, chociażby trudniąc się drobnych handlem[56]. Nie wiemy, jaki był udział rdzennych mieszkańców wsi w obsłudze dworu i majątku pietkowskiego. Znaczną ilość folwarcznych stanowili ludzie przyjezdni, u których na kartach ksiąg metrykalnych widniało inne miejsce urodzenia niż zamieszkania. Ścisłą grupę stanowili ludzie bezpośrednio opiekujący się pałacem i jego otoczeniem. Do „dworskich" z pewnością należałoby zaliczyć służących, ogrodników, którzy zajmowali się parkiem, oranżerią i ananasarnią. Jeszcze inni pracowali przy stawie okalającym park dworski, opiekowali się łazienkami czy pobliskimi lasami. Istotną sprawą, być może do przyszłych badań nad historią parafii, jest zbadanie awansu społecznego mieszkańców w tym czasie. Przykładem może być **Julian Matiukas**, który w 1918 r. był służącym włościaninem w folwarku pietkowskim. W latach 20. zdołał wspiąć się wyżej w drabinie społecznej, obejmując w nieznanych dotąd okolicznościach posadę ekonoma (w 1929 r.) w tym folwarku.

[55] AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 1479, k. 53-55.

[56] A. Par. Pietkowo, *Akta wizytacji kościoła w 1930 r. (teczka)*, k. 2.

Tab. 27. Liczba rzemieślników w poszczególnych wsiach parafii pietkowskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Liczba rzemieślników we wsiach i rok wzmiankowania / Rzemieślnicy	Wilkowo	Wilkowo fol.	Pietkowo	Pietkowo fol.	Gabrysin	Chomizna	Kordon	Siudymach	Turek fol.	Józefin	Ostrów	Marynki fol.
Kowal	1 (1924-32)	1(1922)	1 (1924) 2 (1928)		(1926) w folwarku Gabrysin 2 (1938)				1 (1923-25) 2 (1931)			
Stolarz			1 (1922-38) 2 (1937) 3 (1937) 4 (1937)			1 (1920-24)						
Stelmach		1 (1922)	1 (1920) 2 (1928-31)					(1921)	1 (1923) 2 (1934-37)			
Młynarz			1 (1922) 2 (1927) 3 (1930-31)	1 (1920)					1 (1934)		1 (1931)	
Rymarz			1 (1928)		1 (1923-26)							
Krawiec			1 (1918) 2 (1928-30)	1 (1925)								
Kucharz		1 (1923)	1 (1926)		1 (1918)							
Rzeźnik							1 (1919)					
Felczer			1 (1920)									
Szewc			1 (1920-27) 2 (1929) 3 (1927-29)							1 (1923)		
Koszykarz			1 (1921)									
Tkacz			1 (1921-25) Kryda	1 (1925) Kryda								
Sklepowy	1 (1939)		1 (1922)									
Ogrodnik		1 (1923)										
Stróż rybny/ rybak							1 (1924)	(1925)			1 (1925)	
Strycharz												1 (1926-31)
Murarz			1 (1933) 2 (1939		1 (1934)							
Malarz			1 (1927)									
Praczka				1 (1931)								

Na podstawie: UG w Poświętnem, USC, Księgi chrztów, małżeństw i zgonów parafii pietkowskiej z lat 1918-1939.

Uwagi: 1 – oznacza jedną osobę, pojawiającą się w wybranych latach.

Najmniejszą grupą byli rzemieślnicy, występujący praktycznie w każdej wsi czy folwarku na interesującym nas terenie. W ciągu całego okresu międzywojennego największą ich liczbę odnotowano w Pietkowie. Rzemieślnicy nie byli jednak ścisłą warstwą, zajmującą się tylko własnym rzemiosłem. Wielu z nich – choć to wymaga jeszcze dokładnych badań – posiadało kawałek ziemi i występowało w źródłach jako włościanie bądź gospodarze, innym razem pojawiali się w dokumentach wraz z informacją o wykonywanym zawodzie. Warto jeszcze wspomnieć o ludności żydowskiej, przeważnie zróżnicowanej pod względem majątkowym. Większość z nich zajmowała się głównie handlem, jeden natomiast, o czym już wspomniano wcześniej, dzierżawił pietkowski tartak. Część pracowała w smolarni w Gabrysinie, w której wytwarzano smołę i węgiel drzewny.



Jan i Krystyna Ofman. Jan był pomocnikiem ogrodnika dworskiego w Pietkowie. W tle widoczna oranżeria oraz dom ogrodnika, Pietkowo, ok. 1938 r.
Zbiory Grażyny Remjasz.

Od ziemiańskich salonów do wiejskiej izby

Pałac w Pietkowie

Park pietkowski w okresie dwudziestolecia międzywojennego liczył niespełna 8 ha powierzchni[57]. Głównym jego elementem była siedziba dworska – okazały pałac z 1875 r. Okolica ta była niezwykle malownicza, w której domi-

[57] M. Drzał, *Parki w Polsce*, „Dokumentacja Geograficzna", 1975, z. 1-2, s. 62.



Front pałacu w Pietkowie. Na pierwszym planie widoczne główne wejście do pałacu, ozdobione po obu stronach kwietnikami, lata 30. XX wieku.
Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-4745-2.

nującą rolę odgrywały różnorodne gatunki drzew, zasadzone jeszcze w XVIII i XIX wieku oraz przylegająca do terenu dworskiego rzeczka Liza wraz ze stawem. Park dworski sąsiadował z dwoma folwarkami; po zachodniej stronie w Gabrysinie i drugim po stronie wschodniej (obecnie Pietkowo II).

Opis parku dworskiego wraz z przyległym folwarkiem znany jest dzięki relacji **Jana Kaniewskiego** z Pietkowa, który tak wspominał jego wygląd: *Przed wojną był tutaj piękny park i ławki. Wszystko było zadrzewione, powygrabiane, dróżki powykładane kwiatami. Cztery bramy szły do pałacu. Nikt tam nie mógł wejść poza właścicielami i służbą. Wokół pałacu były latarnie, obok budynków dworskich mieli też światło i w czworakach również. Staw przy pałacu był czyściutki jak szkło. Płynąca obok rzeka była czyściutka i piękna. Na tej rzece był mostek. Środek majątku był piękny. Tu gdzie służba mieszkała było ogrodzone płotkami. Każdy pracownik na przeciw swojej siedziby miał posiane drzewa owocowe. Budynki były pięknie pobudowane. Czworaki, obora i chlewy służby folwarcznej miały z 50 metrów. Były odgrodzone od budynków dworskich. Przed wojną w folwarku pietkowskich żyło 16 rodzin i kilka osób niezamężnych. We dworze służył lokaj, kucharz (plus trzy dziewczyny do pomocy) i 4 pokojówki*[58].

[58] Relacja Jana Kaniewskiego.

Główne drzwi do pałacu znajdowały się po środku elewacji od strony wschodniej. Po prawej stronie, oddzielnym wejściem wchodziła służba pałacowa, wprost do kredensu. Z głównego wejścia wchodziło się do przedsionka, gdzie znajdowały się dwa okazałe lustra. Stamtąd można było pójść schodami na piętro lub wyjść na korytarz parteru. Po obu stronach korytarza znajdowały się: kancelaria i sześć pokoi, w tym największy – salon. Na piętrze mieściło się szesnaście pokoi, zaś od strony stawu znajdował się szeroki taras widokowy.

Dokładny rozkład pomieszczeń w pałacu zapamiętała **hrabina Danuta Sulistrowska**, która tak opisała jego wnętrze: *Na górze znajdowały się pokoje gościnne i sypialnie (dużo gościnnych pokoi). Na dole od wejścia [był] okrągły salon, na lewo od salonu biblioteka i jadalnia. Skrajnie z lewej strony [znajdowała się] kancelaria Witolda, który zarządzał majątkiem. Babunia (hrabina Komarowa) miała swój pokój skrajnie po prawej stronie na dole*[59]. Podłogi były wyścielone dywanami, w oknach wisiały bogato zdobione firany i zasłony. Na ścianach zawieszonych było kilkanaście obrazów z podobiznami dawnych właścicieli dworskich. Co jeszcze tam było – to trudno stwierdzić, gdyż coraz mniej żyje osób, które miały okazję, choć raz w życiu być w pałacu[60].



Tylna elewacja pałacu wraz z przylegającym ogrodem zimowym, lata 30. XX wieku.
Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-4745-1.

[59] Relacja hr. Danuty Sulistrowskiej (Kraków). Wywiad przeprowadzony przez Katarzynę Kamińską z Pietkowa, 20 września 2014 r.

[60] Relacja Jana i Krystyny Kaniewskich.

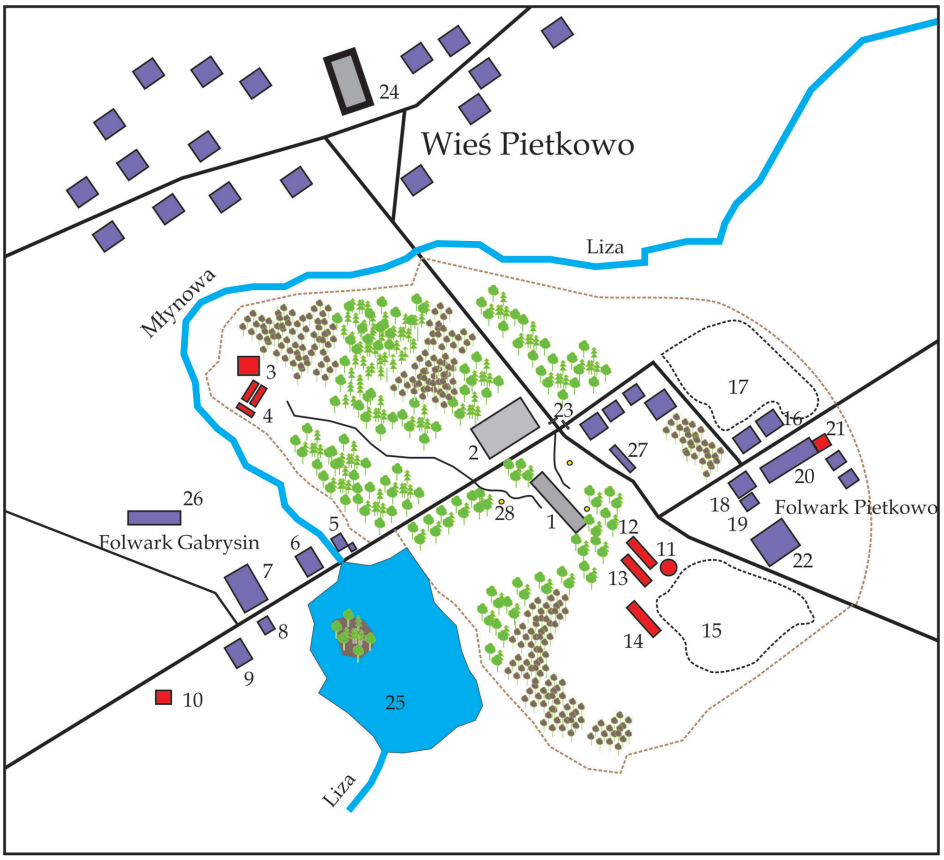

Plan posiadłości dworskiej w Pietkowie w latach 30. XX wieku.
Rys. Piotr Sobieszczak na podstawie wskazówek Jana Kaniewskiego z Pietkowa.

Objaśnienia:

1. Pałac
2. Kort tenisowy
3. Dom ogrodnika
4. Oranżerie
5. Młyn wodny z XIX wieku wraz domem młynarza
6. Młyn wodny (tzw. nowy) z 1936 lub 1938 r.
7. Gorzelnia
8. Magazyn gorzelni
9. Dom mieszkalny (tzw. „Kellerówka")
10. Smolarnia
11. „Angielska kuchnia"
12. Tkalnia
13. Królikarnia
14. Bażantarnia
15. Ogród hrabiny Krasickiej
16. Czworaki folwarczne
17. Ogród służących folwarcznych
18. Cugowa stajnia
19. Garaż samochodowy
20. Stajnia z oborą
21. Elektrownia dworska
22. Ferma kur
23. Dwie bramy wjazdowe na teren posiadłości
24. Kościół parafialny w Pietkowie
25. Staw dworski
26. Tartak
27. Mieszkanie służących pałacowych
28. Jedna z latarni dworskich





Mieszkańcy pałacu w Pietkowie i ich goście. Od lewej stoją: hr. Jerzy Krasicki, hr. Witold Krasicki, hr. Elżbieta Krasicka, dalej NN, ok. 1936 r.
Zbiory Macieja Starzeńskiego.

W pałacu mieszkali tylko właściciele ziemscy wraz z najbliższą rodziną. Budynki dla służby (m.in. ogrodnika dworskiego, leśników, kelnerów, kamerdynerów, służących) znajdowały się ok 30 m od pałacu. Obok dworu mieścił się folwark pietkowski (obecnie Pietkowo II), na który składało się kilkanaście budynków gospodarczych i pomieszczeń mieszkalnych (tzw. czworaków służby folwarcznej oraz budynków służby pałacowej). Warto wspomnieć, że oprócz bydła i trzody chlewnej, w folwarku hodowano dużą ilość kur zielononóżek. Dodatkowo hrabina Krasicka prowadziła obok pałacu hodowlę świnek morskich i królików. Wzorem lat wcześniejszych nadal prowadzono uprawy eksperymentalne, czego przykładem były chociażby owoce tropikalne, dojrzewające w oranżerii. W przypałacowym ogrodzie i sadzie rosło kilka odmian warzyw i owoców (m.in truskawki).

Jednym z najważniejszych budynków była tzw. „angielska kuchnia", w której przyrządzano wszystkie posiłki przeznaczone dla właścicieli dworskich. Gdy zbliżała się pora obiadowa kucharz dzwonił w specjalny dzwonek, po czym schodzili się służący i zabierali potrawy. Dalej mieściły się czworaki mieszkalne służby folwarcznej wraz z oborą i chlewnią, ogrodzone od pozostałych budynków. Tuż obok stała duża stajnia, przy której w latach 30. uruchomiono generator prądotwórczy. Innymi budynkami były: kuźnia, majstrownia (m.in. do reperacji kół powozów), młyn elektryczny wraz z mieszkaniem młynarza, tzw. „cugowa stajnia (tutaj były tylko konie zaprzęgowe i wolanty), warsztat tkacki i koszykarski oraz dwa garaże samochodowe hrabiów Krasickich. Według Jana Kaniewskiego, porządek dnia w folwarku wyglądał następująco: *6.00 pobudka, 12.00 obiad, dalej praca do zachodu słońca. Światło wyłączali o 22.00 a włączali o 4.00. Od 4.00 stróż budził do koni i dojenia krów. W folwarku pietkowskim było 8 par koni roboczych, do wolantu i do wierzchu były konie oddzielne*[61]. Po drugiej stronie Lizy, w Gabrysinie, mieścił się tartak, młyn i gorzelnia. Obok stał murowany dworski budynek mieszkalny, zwany „Kellerówką"[62].

Pałac Krasickich był centrum kulturalnym parafii. Począwszy od lat 70. XIX wieku gromadzono w nim zbiory obrazów, książki i różnego rodzaju dokumenty. Były to nie tylko pamiątki rodowe, ale i również wszelkie materiały dotyczące spuścizny tradycji i historii Polski. To kultywowanie własnej przeszłości, pamięć o przodkach i tożsamości narodowej wpływało również w dużym stopniu na miejscową ludność. Właściciele majątku pietkowskiego byli w stałym kontakcie z bliższą i dalszą rodziną. Poza najważniejszymi świętami religijnymi do pałacu zjeżdżali krewni niemal o każdej porze roku. Krasiccy byli w serdecznych stosunkach z rodzinami Starzeńskich, Sulistrowskich i Ożarowskich.

Na wspólne spotkania często przyjeżdżano bez zapowiedzi, co było w tamtym czasie normalnym zjawiskiem. Pałac w Pietkowie był miejscem otwartym

[61] Relacja Jana Kaniewskiego.

[62] Relacja Krystyny Kaniewskiej.

dla ziemiaństwa, ośrodkiem myśli, w którym prowadzono dysputy polityczne i kulturalne. **Michał Starzeński**, ostatni właściciel Nowodworów, miesiącami przebywał u Krasickich, z którymi bardzo się przyjaźnił[63]. Wakacje w pałacu często spędzał syn Michała – **Jan Starzeński**, a także **Danuta Sulistrowska**, kuzynka Stanisława Olizara. Matka Olizara była spokrewniona z rodziną Ożarowskich, którzy z kolei byli spowinowaceni ze Starzeńskimi. Oddajmy jeszcze raz głos hrabinie Sulistrowskiej: *Każde prawie wakacje spędzałam w Pietkowie. Mieliśmy różne rozrywki, pamiętam że lubiłam grywać w tenisa, mieliśmy też dużo sąsiadów, więc często ich odwiedzaliśmy. Kiedy przyjeżdżaliśmy na wakacje mieszkaliśmy po drugiej stronie pałacu w dwóch pokojach. Śniadania jadaliśmy osobno, każdy w swoim pokoju, albo w jadalni. Obiad i kolację razem. Na imieniny cioci Krasickiej zjeżdżało się zawsze bardzo dużo gości, to było prawdziwe święto*[64]. Warto odnotować, że hrabina Krasicka utrzymywała bliskie stosunki z kadrą oficerską 10. Pułku Ułanów Litewskich. W latach 30. XX wieku Krasiccy często jeździli do białostockiego garnizonu tej jednostki. Ułanów zapraszano z kolei na rewizyty do pałacu pietkowskiego. W parku organizowano wówczas m.in. zawody hippiczne.



Na schodach ogrodu zimowego w pałacu pietkowskim. Najwyżej siedzi Jadwiga Sulistrowska z domu Ożarowska, pod nią siedzą: Danuta Sulistrowska, Jan Starzeński, Edmund „Muś" Sulistrowski. Po lewej stronie siedzi nieznana z imienia niania Kucharska, lata 20. XX wieku.
Zbiory Macieja Starzeńskiego.

[63] Relacja Macieja Starzeńskiego, syna Jana Starzeńskiego.

[64] Relacja hr. Danuty Sulistrowskiej (Kraków). Wywiad przeprowadzony przez Katarzynę Kamińską z Pietkowa, 20 września 2014 r.

Czas wolny spędzano na zabawach i wycieczkach. W miesiącach letnich hrabiowie i ich goście rozkoszowali się wypoczynkiem w ogrodach pałacowych, pływali łódką, urządzali wyścigi konne, szli na polowanie[65] w pobliskich lasach, grali w tenisa ziemnego na przypałacowym korcie. Zabawy we dworze miał okazję podpatrzeć m.in. Jan Kaniewski, który zapamiętał je w ten sposób: *Urządzano tutaj wyścigi konne. Goście przyjeżdżali na letnisko z rodzinami z Krakowa, Warszawy, z innych miejscowości. Wczasowicze, głównie młodzież gimnazjalna, kąpali się na tej rzece a kwaterowali w Kellerówce. Jak goście hrabiego przyjeżdżali grać w tenisa to im piłki podawaliśmy. Czasami kazali nam zanieść siatkę do przedpokoju. Dawano pieniądze za podawanie piłek*[66].

Pokoje w pałacu pietkowskim coraz częściej wynajmowano przyjezdnym. Ale szansę na podźwignięcie sytuacji finansowej majątku poprzez uruchomienie w nim również intratnych usług turystycznych dostrzeżono zbyt późno. Z pałacu korzystali rzecz jasna jedynie zamożniejsi goście. W latach 30. XX wieku Mieczysław Orłowicz określił go jako *luksusowy pensjonat dla letników*. Niewątpliwym plusem tego miejsca był dogodny dojazd o każdej porze roku. Przyjezdni mieli tutaj do dyspozycji wszelkie udogodnienia. Witold Krasicki mógł w każdej chwili wysłać samochód po gości, którzy wysiedli na dworcu kolejowym w Ła-



Dwupiętrowy dom mieszkalny w Gabrysinie, wybudowany w latach 20. XX wieku przez Ludwika Kellera, zdjęcie współczesne.
Fot. M. Jaworska.

[65] O polowaniach w Pietkowie można było przeczytać m.in. tutaj: „Kurier Warszawski", 18 stycznia 1939, nr 18, s. 9.

[66] Relacja Jana Kaniewskiego.

pach[67]. Mniej majętnych, przyjeżdżających na wypoczynek nad Lizą, lokowano w „Kellerówce" w Gabrysinie.

Funkcjonowanie pałacu i jego najbliższego otoczenia było zasługą sprawnie działającej służby. W latach 20. XX wieku głównym kucharzem dworskim był **Bazyli Głowacki**, pochodzący z powiatu wołkowyskiego. W kolejnej dekadzie zastąpił go **Donat Mozolis**, rodem z Litwy. Na początku kolejnej dekady kelnerami w pałacu byli: **Jan Czajkowski** i **Władysław Rodłowski**. Ten drugi, dwa lata później odnotowany został jako „lokaj". Liczba służby jednak malała z roku na rok, głównie z powodów finansowych. Krasicka w latach 30. musiała utrzymywać tylko garstkę służących, bowiem większej liczby nie byłaby w stanie opłacić, wobec rosnących długów ciążących na majątku. Dużą rolę stanowili ogrodnicy dworscy. W latach 30. był już tylko jeden, który zajmował się drzewami i roślinami w parku dworskim. Głównym stróżem rybnym w osadzie Ostrów do 1936 r. był **Leonard Łowicki**, po nim natomiast – **Aleksander Markuszewski**. Z kolei szoferem pałacowym był **Stanisław Łapiński**, który na stałe mieszkał w Białowieży.

Budownictwo wiejskie i ubiory

W 1921 r. na terenie parafii pietkowskiej znajdowało się 141 budynków mieszkalnych[68]. Domy były przeważnie drewniane i pokryte strzechą, nieliczne



Kobiety pietkowskie pod jednym z domów mieszkalnych we wsi, 1938 r.
Kronika Koła Młodzieży PCK przy SP Pietkowie.

[67] M. Orłowicz, *Przewodnik ilustrowany po województwie białostockim z ilustracjami, planami i mapami*, Białystok 1937, s. 102 nn.

[68] *Skorowidz gmin Rzeczpospolitej Polskiej: Ludność i budynki na podstawie II spisu ludności z 9 XII 1931*, cz. 1, woj. centralne i wschodnie, Warszawa 1933, s. 56.



Studnia z żurawiem przy głównej ulicy w Pietkowie. W oddali widoczne domy mieszkalne, 1935 r.
Kronika Koła Młodzieży PCK przy SP Pietkowie.



Dom Świderskich w Pietkowie. Na pierwszym planie widoczny ogród z pasieką, lata 30. XX wieku.
Zbiory Wiesława Świderskiego.

posiadały nowoczesne, jak na tamte czasy pokrycia dachowe. Niektóre budynki, np. w Wilkowie, miały już murowaną podmurówkę. W środku mieszkań panował dość klasyczny układ pomieszczeń, znany jeszcze z XIX wieku. Centralnym miejscem był piec paleniskowy, do którego przylegała izba wraz z pozostałymi pomieszczeniami. Domy wiejskie posiadały przeszklone okiennice. Przed wścibskim okiem ciekawskich chroniły dodatkowo firany, a w zamożniejszych domach również zasłony.

Z czasem przybywało różnych sprzętów i elementów dekoracyjnych. W latach 30. coraz częściej ustawiano w pomieszczeniach kwiaty, które hodowano w doniczkach. Na ścianach, poza obrazami, zawieszano również zegary. Pojawiły się dodatkowe meble kuchenne i pokojowe, które dotychczas znajdowały się wyłącznie we wnętrzach pałacu pietkowskiego. W kuchni upowszechnił się kredens – skrzynkowy mebel, w którym przechowywano naczynia kuchenne. Górna jego część posiadała przeważnie przeszklone drzwiczki, natomiast w środkowej części znajdowała się wysuwana deska kuchenna. Podłogi coraz częściej zaścielano chodnikami lub dywanami. W sieni zaczęto ustawiać lustra, bądź różne meble przedsionkowe. Jednym z przykładów było tzw. „tremo" – trójskrzydłowe lustro połączone z szafką.

Chata gospodarza pełnorolnego była tylko niewielkim fragmentem jego siedliska. Główną część zajmowało podwórze z przyległymi budynkami gospodarczymi, chlewami i stodołą. Im więcej było tych budynków, tym zamożniejszy był gospodarz. Skromniejszy dom posiadał gospodarz ogrodowy i zagrodowy. Oddzielną kategorią mieszkań były czworaki przy folwarkach. Dla mieszkających tam rodzin wielodzietnych, liczących nawet do 9 osób, doskwierała ciasnota i brak wygód[69].

Stopniowa rewolucja nastąpiła również w ubiorze. Przeciętny mieszkaniec nie miał zbyt wielu ubrań na zmianę. W tygodniu chodzono w tzw. ubraniu roboczym, codziennym. Dopiero do kościoła lub na okoliczne uroczystości zakładano lepszy i dostojniejszy strój, który pieczołowicie przechowywano w komodach lub szafach. Wśród mężczyzn obowiązkowym ubraniem wyjściowym były garnitury, zakładane do białej koszuli z krawatem. Ubranie takie upowszechniło się na wsi pietkowskiej w latach 30. XX wieku. Typowym nakryciem kobiety wiejskiej była chusta, zakładana przede wszystkim przez mężatki. Zamożniejsze mieszkanki Pietkowa posiadały kapelusze, które zakładano zwykle przy odświętnych okazjach.

Buty były jednym z najdroższych elementów ubioru. I ten właśnie aspekt powodował, że większość posiadała przeważnie jedną parę obuwia. Starano się więc chodzić w niej jak najdłużej. Do pracy w polu, zwłaszcza w cieplejszych miesiącach, kobiety wychodziły bez butów, boso. Również dzieci szkolne dreptały w jednej parze na zajęcia lekcyjne. Ale byli i tacy, którzy z powodów finansowych chodzili do szkoły bez butów. Podczas prac w ogródku szkolnym buty zdejmowano, aby ich nie zniszczyć.

Pomiędzy dworem a wsią. Ziemianie i włościanie

Oddziaływanie dworu na mieszkańców wsi, przejmowanie przez włościan wzorców kulturalnych prezentowanych przez ziemiaństwo jest jednym z najciekawszych aspektów międzywojennej historii Pietkowa. Równie interesująca jest rola dworu i jego prestiż wśród mieszkańców. Sąsiedztwo dworu z pewnością wpływało na rozwój kulturalno-oświatowy wsi. Nie znamy jednak skali tego oddziaływania. Wiadomo, że na terenie ogrodów pałacowych organizowano różne uroczystości państwowe, zaś Krasiccy uczestniczyli w licznych imprezach kulturalnych i oświatowych, wraz z resztą mieszkańców na terenie wsi Pietkowo[70]. Wydaje się, że w porównaniu do poprzedniego okresu, progi pałacu pietkowskiego były bardziej otwarte dla zwykłego mieszkańca parafii. Częstymi gośćmi byli tam m.in. uczniowie z lokalnej szkoły powszechnej. Była to niewątpliwie

[69] Por. AP Białystok, OUZ, sygn. 983, k. 40.

[70] L. Warakomski, *Dzieje szkoły w Pietkowie*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. H. Konopki, Białystok 1998, s. 15-16.

zasługa hrabiny Elżbiety Krasickiej, zwłaszcza jej postawy prospołecznej. Krasicka angażowała się czynnie w działalność lokalnych stowarzyszeń świeckich i religijnych, zainicjowała m.in. powstanie przytułku (domu noclegowego) przy kościele parafialnym. Była wyczulona na krzywdę ludzką i w miarę własnych możliwości pomagała innym.



Członkowie młodzieżowego PCK z Pietkowa wraz ze swoimi rówieśnikami z Niewodnicy -Kościelnej pozują na tle pałacu w Pietkowie, 1938 r.
Kronika Koła Młodzieży PCK przy SP Pietkowie.

Czy jednak obie strony – ziemska i włościańska – darzyły siebie powszechnym szacunkiem? Czy nie pogłębiała się przepaść między właścicielami dworskimi, a okoliczną ludnością wywodzącą się z niższego stanu? Gdy hrabina popadła w długi, podobno włościanie żartowali sobie z tego i między sobą komentowali, śmiejąc się z niegospodarności dziedziczki. Mimo wszystko Elżbietę Krasicką szanowano, a już z pewnością powszechną sympatią darzono jej syna – Witolda Krasickiego, który został zapamiętany przez mieszkańców jako dobroduszny i prawy człowiek. Nieżyjąca już Irena Ślązak, tak wspominała hrabinę Krasicką: *Była ona człowiekiem, który naprawdę wiele zrobił dla swojego środowiska. Dzięki niej organizowano 10. Pułk Ułanów Litewskich w Pietkowie. Dzięki niej wrócił obraz Matki Boskiej Hodyszewskiej, który był w Rosji. Była bardzo skromna, schludnie ubrana, drobna, gdyby szła ulicą, to nikt by nie poznał że szła hrabina*[71].

Ówczesnych właścicieli dworskich zapamiętał Jan Kaniewski, który wyraził się o nich w ten sposób: *Hrabina Krasicka była niedużą osobą, była trochę opry-*

[71] Relacja Ireny Ślązak.

skliwa, obrażała się, gdy ktoś nie pocałował jej w rękę. Hrabia [Witold] był dobroduszny, nikomu krzywdy nie zrobił. Mój ojciec wiózł ich raz na polowanie. Hrabia nie mógł wystrzelić, mówiąc "taka ładna sarenka, jak ją mógłbym zabić?". Witold trzymał do chrztu Wiesława Gąsowskiego (ok. 1935 r.) z folwarku pietkowskiego. Później po wojnie hrabia pisał do niego listy z Argentyny. Przyjechał też do Pietkowa. Zarówno Jerzy jak i Witold nie ożenili się. Przed wojną przyjeżdżała do majątku Piłsudska. Miejscowi gadali między sobą, że może wreszcie [Witold] się ożeni. Jednak te zamiary przerwała wojna[72].

Dość ciekawą historię związaną z Krasickimi ilustruje pewne wydarzenie opisane na kartach kroniki szkoły powszechnej z Pietkowa. Otóż 31 października 1937 roku miało się odbyć tam przedstawienie z okazji dnia oszczędności. *Tego dnia dzieci poszły – jak to zwykle było praktykowane – do pałacu P.P Krasickich, aby tych Państwa zaprosić na swe przedstawienie. Ponieważ gościł tam właśnie – przybyły na polowanie – Pan Minister Świętosławski, dzieci zaprosiły Go również. Pan minister wręczył dzieciom 10 zł (za bilet), ale zapomniał powiedzieć czy przyjdzie. Dzieci czekały z przedstawieniem dłuższy czas, a gdy nikt z pałacu nie przybywał, odegrały wreszcie swą komedyjkę dla zebranych widzów, poczem wszyscy rozeszli się do domów. Szkoła została zamknięta. Dopiero w godzinę później – jak się dowiedzieliśmy nazajutrz – przyjechał Pan Minister i Państwo Krasiccy. Naturalnie, ponieważ szkoła była zamknięta, wszyscy przybyli Goście musieli odjechać z powrotem. Nazajutrz poszły dzieci do pałacu powtórnie, aby przeprosić Pana Ministra i PP. Krasickich za nieporozumienie i zaprosić tych Państwa jeszcze raz na przedstawienie, które zostanie specjalnie dla nich odegrane. Na prośbę dzieci Pan minister oznaczył czas przyjazdu do szkoły. W oznaczonym czasie zajechały przed szkołę dwa auta i do szkoły wszedł Pan Minister wraz z PP. Krasickimi i wiele innych Gości tych Państwa. Dzieci odegrały komedyjkę na temat oszczędności („Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło"), odśpiewały szereg okolicznościowych piosenek i wygłosiły deklamacje*[73].

Życie codzienne

Pojęcie czasu wolnego dla ludzi z folwarku, wyrobników, służących czy gospodarzy włościan praktycznie było obce. Folwarczni pracowali od rana do zachodu słońca w posiadłości dworskiej, mając do dyspozycji tylko południową przerwę na posiłek. Wyjątkiem były niedziele i wspólne wyjście do nieodległej świątyni na nabożeństwo. Więcej swobody mogli mieć wyrobnicy, czasowo zatrudniani w gospodarstwach, samodzielni gospodarze i ich rodziny, wreszcie włościanie bez ziemi. Wśród wielu form spędzania czasu wolnego niezwykle

[72] Relacja Jana Kaniewskiego.

[73] Kronika Szkoły Powszechnej w Pietkowie, pisana w latach 1921-1937, k. 11.

popularne były wycieczki do pobliskiego lasu, gdzie wybierano się w gronie rodzinnym, pielgrzymki do miejsc świętych, wspólne wyjazdy na jarmark. Wiemy, że atrakcyjne wycieczki do ciekawych miejsc w Polsce organizowała dla swoich wychowanków w tym czasie szkoła powszechna w Pietkowie. Większość czasu po pracy spędzano w kręgu najbliższych i rodziny. Niektórzy podpatrywali, jak spędzają czas dworscy w pałacu. Trzeba przyznać, że Pietkowo było dość atrakcyjnym miejscem dla odwiedzających go turystów, nie tylko z uwagi na reprezentacyjny dwór, ale i fakt, że wieś leżała na trasie popularnych pieszych wędrówek. W majowym numerze miesięcznika „Drogowskazy" z 1936 r. zamieszczono szlak wycieczek po Białostocczyźnie, proponując wyprawy do Pietkowa, Topczewa, Brańska czy Rudki[74].



Rodzina Świderskich na wypoczynku w lesie zwanym „Olszyną" pod Pietkowem, 1936 r.
Zbiory Wiesława Świderskiego.

Coraz częściej mieszkańcy mogli mieć łatwiejszy kontakt ze światem. W listopadzie 1926 r. w agencji pocztowej w Pietkowie zaprowadzono służbę telegraficzna i telefoniczną. Telefon umożliwił szybsze porozumiewanie się, bez konieczności pisania listów i długiego oczekiwania na odpowiedź[75]. W latach 1928-1930 kierownikiem agencji pocztowej w Pietkowie był **Jan Jurewicz**. W 1932 r. telefony na terenie parafii posiadali: Edward Gawroński (dwór w

[74] J. Frankowski, *Szlaki wycieczek pieszych przez Białostocczyznę*, „Drogowskazy", 1936, R. 2, nr 6, s. 15.

[75] Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego, 1 grudnia 1926, nr 12, s. 13; „Tygodnik Toruński", 13 listopada 1926, nr 46, s. 3.

Turku), Michał Zakrzewski (majątek Gabrysin) oraz Elżbieta Krasicka (pałac w Pietkowie)[76]. W 1938 r. własnym telefonem na terenie parafii mogły się pochwalić tylko trzy osoby. Pierwszy aparat znajdował się w pałacu pietkowskim, drugi w majątku Edwarda Gawrońskiego w Turku, kolejny używał Israel Golde, dzierżawca tartaku w Pietkowie[77]. W 1927 r. placówką pocztową w Pietkowie wstrząsnął skandal, bowiem jej kierownik Kazimierz Drogoniewski, zdefraudował blisko 6 tysięcy złotych. Policja nie zdążyła go jednak aresztować, gdyż ten uciekł rowerem w nieznanym kierunku[78]. W kwietniu 1932 r. lokalna agencja pocztowa po raz kolejny znalazła się na łamach gazet. Tym razem dokonano tam włamania, w wyniku którego łupem złodziei padły znaczki pocztowe oraz gotówka w kwocie 900 zł[79].

Dynamiczny rozwój techniki docierał również i do Pietkowa. Spragnieni informacji z kraju i ze świata mieli możliwość słuchania na bieżąco wiadomości, audycji i muzyki. Wszystko to za pośrednictwem radia. W 1939 r. w gminie Poświętne było 113 zarejestrowanych odbiorników radiowych – detefonów, których zaletą było działanie bez podłączania do prądu elektrycznego[80]. Tylko nieliczni posiadali duży mebel radiowy zasilany prądem, który gwarantował lepszą jakość odbioru. Jednym z właścicieli był proboszcz pietkowski **ks. Eugeniusz Gosiewski**. Ale i on wkrótce zaczął narzekać na ten luksusowy model i napisał nawet do tygodnika „Radio", w którym narzekał na liczne zakłócenia w odbiorze programu radiowego[81].

Nie wiemy, jak często jeżdżono z Pietkowa do łapskich kin. Jedyna wzmianka na ten temat pojawiła się w „Przeglądzie Łomżyńskim". Otóż napisano tam, że w dniu 7 czerwca 1935 r. mieszkańcy Pietkowa byli na filmie wyświetlanym w sali „Ogniska" Kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Łapach. Tematyka seansu dotyczyła przebiegu uroczystości pogrzebowych Józefa Piłsudskiego. Kto wie, czy Pietkowianie i ich najbliżsi sąsiedzi nie jeździli tam częściej[82]. Rozpoczęły się również pierwsze próby uruchomienia energii elektrycznej. Światło rozbłysło rzecz jasna najpierw we dworze, czworakach folwarcznych, a później na plebanii pietkowskiej. Wszystko za sprawą niewielkiego generatora elektrycznego, który znajdował się obok budynku stajennego w folwarku pietkowskim. Całość opalana była torfem z pobliskich lasów.

---

[76] *Spis abonentów sieci telefonicznych Państwowych i Koncesjonowanych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) 1932/1933.,* s. 434.

[77] *Spis abonentów sieci telefonicznych Państwowych i Koncesjonowanych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) na 1938 r.,* s. 939.

[78] „Ilustrowany Kuryer Codzienny", 11 maja 1927, nr 128, s. 5.

[79] AP Białystok, UWB 1920-1939, sygn. 68, k. 43.

[80] „Głos Powiatu Wysokiego-Mazowieckiego", Maj 1939 r., Nr 5, Rok I, s. 13 nn.

[81] „Radio", 20 maja 1928, nr 21, s. 19.

[82] „Przegląd Łomżyński", 23 czerwca 1935, nr 25, s. 6.

Tab. 28. Przykładowe ceny produktów spożywczych na rynkach białostockich w latach 1937-1939.

Produkty	1937	1938	1939
Pieczywo:			
- chleb żytni razowy 95%	25 gr	26 gr	20 gr
- chleb pytlowy 70%, 55%	31 gr	30 gr	28 gr
- chleb żytni 82 %	-	28 gr	-
- pieczywo pszenno-wodne 65%	48 gr	50 gr	48 gr
Nabiał:			
- mleko niezbierane 1 litr	20 gr	16 gr	20 gr
- masło wiejskie 1 kg	3.20 zł	2,60 zł	2,90 zł
- masło śmietankowe	3.70 zł	3 zł.	3,40 zł
- ser zwykły	40 gr	40 gr	50 gr
- jaja (za sztukę)	10 gr	7 gr	2,20 zł (za 1 kg)
Żywiec, mięso:	(przedział cenowy)		
- wół (1 kg)	30 gr – 55 gr	30 gr – 55 gr	40 gr – 60 gr
- cielę	50 gr – 60 gr	50 gr – 60 gr	40 gr – 50 gr
- wieprz słoninowy	95 gr – 1 zł	1.10 zł – 1.20 zł	80 gr – 92 gr
- wieprz mięsny	85 gr – 95 gr	1.00 zł – 1.10 zł	68 gr – 85 gr
- mięso wołowe (1 kg)	85 gr	80 gr	1 zł
- wieprzowe	1.30 zł – 1.40 zł	1.35 zł – 1.45 zł	1,20 zł – 1,30 zł
Ryby:			
- karpie żywe (1 kg)	1.80 zł	2.25 zł	1,60 zł – 1,80 zł
- śnięte	80 gr – 1 zł	1.30 zł	1,30 zł – 1,50 zł
- szczupaki śnięte	80 gr – 1.30 zł	1.50 zł	2,30 zł – 2,50 zł

Na podstawie: „Dziennik Białostocki" 1931-1939, „Dzień Dobry. Gazeta Białostocka" 1931-1939.

Ludność wiejska utrzymywała się głównie z tego, co sama wyprodukowała. Problem pojawił się jednak po odzyskaniu niepodległości, ponieważ zlikwidowany został pietkowski jarmark, miejsce spotkań i ożywionej wymiany handlowej[83]. Mieszkańcy częściowo aprowizowali się w sklepach, które istniały przez pewien czas w Pietkowie i Wilkowie w latach 30. Produkty kupowano również u domokrążców, którzy furmankami objeżdżali poszczególne wsie. Można było u nich nabyć m.in. ubrania, obuwie, przedmiot codziennego użytku i żywność. Jakie były wówczas ceny, ilustruje tabela przykładowych produktów spożyw-

[83] P. Sobieszczak, *Poświętne*..., s. 246; Najbliższy jarmark odbywał się w tym czasie w Sokołach oraz pobliskich Łapach. Małe targi odbywały się w Sokołach w czwartek każdego tygodnia, a w przypadku gdy w czwartek przypadało święto, targ odbywał się przed tym terminem, we wtorek. Większe natomiast targi odbywały się w tym mieście zawsze we wtorki, po następujących uroczystościach kościelnych: Trzech królach w styczniu, poniedziałku wstępnym w lutym, Św. Józefie w marcu, niedzieli przewodniej w kwietniu, 3 maju, Św. Antoniego w czerwcu, Św. Małgorzacie w lipcu, Wniebowzięcia NMP w sierpniu, Podwyższeniu Św. Krzyża we wrześniu i Św. Mikołaju w grudniu. W Łapach z kolei odbywały się targi małe we wtorki oraz piątki każdego tygodnia. W Wysokiem Mazowieckiem targi małe obywały się zawsze w poniedziałki i czwartki. Zob. Białostocki Dziennik Wojewódzki, 14 grudnia 1931, nr 18, s. 619-620.

czych na rynku białostockim. Od 1931 r. do Pietkowa docierały również produkty mleczarni w Poświętnem, która była jednym z bardziej nowoczesnych zakładów[84]. W latach 30. XX wieku Pietkowo było jedyną wsią w gminie Poświętne gdzie legalnie sprzedawano alkohol. Mieściła się tutaj również herbaciarnia (naprzeciwko kościoła), którą prowadziła nieznana z imienia Zbyszyńska[85].

Ogólnie spotykano się na wiejskich zabawach, organizowanych w kilku wsiach na terenie parafii. Najpopularniejsze odbywały się w samym Pietkowie, Wilkowie oraz Gabrysinie. Organizowano je zwykle w prywatnych domach. Niektóre imprezy kończyły się nieszczęściem. W październiku 1933 r. okrutnie pobito na zabawie 25-letniego Józefa Pełszyka z Gabrysina. Po odwiezieniu go do szpitala żydowskiego w Białymstoku, mężczyzna zmarł, nie odzyskawszy przytomności[86]. Tego typu wypadki działy się również na weselach, choć nie wszystkie informacje docierały do prasy. W grudniu 1928 r. podczas uczty weselnej odbywającej się w Surażu, jeden z biesiadników – mieszkaniec Łap – wszczął awanturę. Niewinny z pozoru incydent przybrał groźny charakter, kiedy Łapiński dobył noża i poranił dwóch innych weselników[87].

Promowano ruch na świeżym powietrzu, poprzez szereg ćwiczeń i dyscyplin sportowych. Duże znaczenie w krzewieniu i popularyzowaniu kultury fizycznej miał miejscowy oddział Związku Strzeleckiego. Oprócz dominujących zajęć ruchowych, krzewiono patriotyzm, elementy przysposobienia wojskowego oraz poczucie przynależności narodowej. Według Aldony Zakrzewskiej, głównymi celami Związku Strzeleckiego było ponadto działanie na rzecz niepodległości Rzeczpospolitej Polskiej w duchu wychowania patriotycznego, jakie zaszczepił



Dzieci podczas gry w siatkówkę przy szkole w Pietkowie, 1938 r.
Kronika Koła Młodzieży PCK przy SP Pietkowie.

[84] „Dzień dobry. Gazeta Białostocka", 22 wrzesień 1931, nr 259, s. 8.

[85] Białostocki Dziennik Wojewódzki, 24 listopada 1931, nr 17, s. 541.

[86] „Białostocki Kurier Nowości", 7 października 1933, nr 4, s. 4.

[87] „Dziennik Białostocki", 5 grudnia 1928, nr 337, s. 4.

Ze stowarzyszeń młodzieży. Z Pietkowa.

Naszą cichą wioskę ożywił liczny zastęp młodzieży ze Stowarzyszeń młodzieży polskiej, powiatu Wysoko -Mazowieckiego, a mianowicie: z Łap, Wysoko-Mazowiecka, Kostrów i Dąbrówki.

Zlot rozpoczął się o 10 godz. wspólną mszą św., po której ks. proboszcz Ostrowski wygłosił okolicznościowe kazanie. Resztę czasu, aż do godz. 6 1/2 po południu wesoło spędzili uczestnicy zlotu w lesie. Tu po krótkich ćwiczeniach gimnastycznych spożyli śniadanie przygotowane przez druhny i druhów z Dąbrówki. Po smacznem zaś śniadaniu, kiedy się w najlepsze rozbawiono i rozśpiewano – przerwano zabawę, aby ze skupieniem i powagą wziąć udział w zebraniu, którem zakończono zlot.

„Życie i Praca", 3 sierpnia 1924, nr 22, s. 3.

marszałek Piłsudski. Innym z celów było przygotowanie młodzieży do służby wojskowej i obrony cywilnej. Miała ona również systematycznie podnosić poziom swojej sprawności fizycznej oraz umieć współżyć w zespole[88]. Z uwagi na paramilitarny charakter organizacji, wszyscy ćwiczący członkowie posiadali umundurowanie, podobne do wojskowego. Każdy z nich musiał mieć 18 lat i nieposzlakowaną opinię[89].

Założycielem i pierwszych komendantem Związku Strzeleckiego w Pietkowie był **Kazimierz Zarzecki**, zaś od 1934 r. funkcję tę sprawował **Idzi Dolata**. Członkowie organizacji byli obecni podczas najważniejszych uroczystości w szkole i na terenie parafii. Dumnie kroczyli w pochodach odbywających się z okazji święta odzyskania niepodległo-



Członkowie Związku Strzeleckiego z Pietkowa podczas ćwiczeń w Grandziczach koło Grodna. Na zdjęciu znajdują się: Kazimierz Kiełkucki, Rusicki, Szymon Perkowski, Stefan Cieciera, Józef Kulesza, 27 czerwca 1931 r. Zbiory Marty Jaworskiej.

[88] A. Zakrzewska, *Związek Strzelecki 1919-1939. Wychowanie obywatelskie młodzieży*, Kraków 2007, s. 9.

[89] Ibidem, s. 56.

ści i rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Społeczność pietkowska czynnie angażowała się w przygotowywanie imprez patriotycznych. Strojono szkołę, miejscowy kościół parafialny i trasę pochodu. W 1931 r. obchody rocznicy uchwalenia Ustawy Rządowej rozpoczęły się uroczystą mszą w kościele, następnie uformowano pochód z orkiestrą strażacką na czele. Główną ulicą przemaszerowały dzieci ze szkół w Pietkowie i Wilkowie, wraz z dorosłymi mieszkańcami całej parafii[90].

Do jednych z prężniejszych stowarzyszeń należało **Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej**, którego członkowie uczestniczyli w spotkaniach, wspólnie brali udział w nabożeństwach, procesjach i pielgrzymkach do lokalnych sanktuariów. W dniu 28 marca 1931 r. założono w Pietkowie **Koło Gospodyń Wiejskich**[91]. Mieszkańcy udzielali się również w pietkowskim kole **Polskiego Czerwonego Krzyża**, które zostało założone w maju 1934 r. Prezesem koła wybrano hr. Elżbietę Krasicką, która w kolejnych latach wspierała działalność stowarzyszenia różnymi datkami finansowymi[92]. Warto dodać, że utrzymywano ciepłe stosunki z organizacjami działającymi w Łapach, m.in. wspomnianym PCK i OSP. W maju 1935 r. hrabina Krasicka wraz z burmistrzem Łap Henrykiem Ciborowskim, została wybrana jako delegat na zjazd Okręgu PCK. Z kolei w 1936 r. na walnym zebraniu PCK w Łapach wybrano nowy zarząd, w którym znalazł się również mieszkaniec i nauczyciel z Pietkowa – **August Wojtowicki**[93].

W 1921 r. wznowiła swoją działalność Ochotnicza Straż Ogniowa w Pietkowie. W drugiej połowie lat 20. zmieniono jej statut i ponownie wpisano do rejestru stowarzyszeń pod inną nazwą. W dniu 19 października 1926 r. (pod nr 227 w Dz. Urz.) zostało zarejestrowane **Towarzystwo Straży Pożarnej w Pietkowie**[94]. Prezesem OSP w Pietkowie w latach 1927-1931 był **Romuald Krueger**. Straż rokrocznie rozbudowywano. W 1923 r. zakupiono w Warszawie używany wóz strażacki z pełnym wyposażeniem pożarowym. Pomyślano również o szkoleniu młodych adeptów pożarnictwa. Na placu przed remizą zbudowano trzypiętrową ścianę do ćwiczeń. Ale najbardziej widoczną działalnością straży w społeczeństwie był jej udział w różnych przedsięwzięciach kulturalnych. Właśnie w tym celu założono w niej orkiestrę dętą. Zakupiono 20 instrumentów i zgodzono kapelmistrza, który początkowo przyjeżdżał z sąsiednich Filip k. Suraża. Orkiestra wkrótce zaczęła uświetniać swoją obecnością najważniejsze uroczystości państwowe i religijne, odbywające się w tym czasie w Pietkowie. Nie mogło jej zabraknąć podczas obchodów 3-majowych, defiladach, majówkach,

[90] Kronika Szkoły Powszechnej w Pietkowie, pisana w latach 1921-1937, k. 4.

[91] Białostocki Dziennik Wojewódzki, 1931, nr 8, s. 162.

[92] „Dzień Dobry. Gazeta Białostocka", 17 maja 1934, nr 135, s. 6; „Przegląd Łomżyński", 3 listopada 1935, nr 44, s. 11.

[93] „Przegląd Łomżyński", 26 maja 1935, nr 21, s. 13; „Dziennik Białostocki", 14 marca 1936, nr 74, s. 6.

[94] Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego, 1 listopada 1926, nr 11, s. 10.

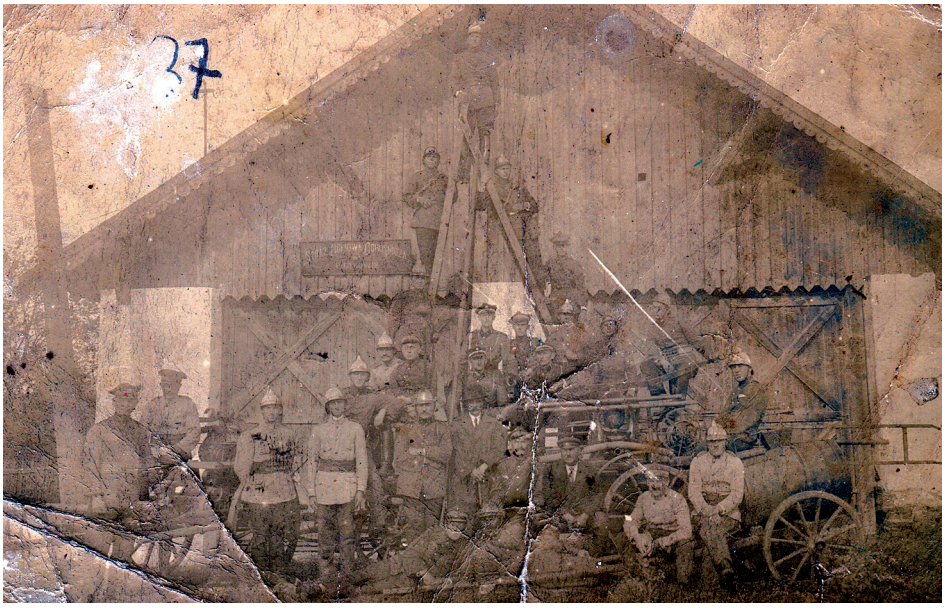

Ochotnicza Straż Pożarna w Pietkowie, ok. 1920 r.
Zbiory Darii Kamińskiej.



Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Pietkowie w 1933 r. Na zdjęciu znajdują się: Wiktor Dębicki, Piotr Olędzki, Stefan Świderski, Antoni Czajkowski, Bieńkowski, Andrzej Osikowicz, Woźniak, Topczewski, Bolesław Sylpaczuk, Mieczysław Zakrzewski, Biurkowski, Kazimierz Ostrzygało, Stanisław Łapiński, Antoni Dębicki, Michał Offman.
Zbiory Dominiki Radkiewicz.

ale i pogrzebach. Orkiestra była na tyle zgrana, że podczas zlotu powiatowego straży, na 6 orkiestr startujących w rywalizacji, pietkowska zajęła pierwsze miejsce. Kierownikiem orkiestry w latach 30. XX wieku był **Józef Dębicki**, postać wielce zasłużona dla rozwoju i działalności tej jednostki w Pietkowie[95].

I tak oto przechodzimy do pomocy medycznej na terenie parafii. Na wszelkie dolegliwości pomocny był felczer, mieszkający w Pietkowie. Niemal przez cały okres międzywojenny był nim **Michał Ofman**, którego powszechnie poważano. Offman pomagał w różnych chorobach, chociaż w obliczu tych najcięższych i nieuleczalnych był bezradny. Warto dodać, że w latach 30. XX wieku mieszkańcy województwa białostockiego najczęściej chorowali na gruźlicę. W 1934 r. zmarło na nią 2256 osób. Równie dokuczliwy był dur brzuszny, na który we wspomnianym roku zachorowało 885 mieszkańców województwa. Nadal poważnym problemem była duża śmiertelność niemowląt, na co wpływ miało brak dostępu do bieżącej wody i złe warunki higieniczne[96].

Pamiętnym, choć tragicznym wydarzeniem, dla mieszkańców parafii była nieszczęśliwa śmierć nastoletniej Janiny Woźnickiej w 1927 r. 14-letnia uczennica Gimnazjum w Łomży spędzała wówczas wakacje w Pietkowie. Podczas przejażdżki rowerem do pobliskiego

Ochotnicze straże ogniowe na Białostocczyźnie nie próżnują.

Straż Ogniowa Ochotnicza w Pietkowie, po wojnie wszechświatowej na nowo zorganizowana w 1921 r., urządziła w dn. 6 lipca r.b. jak rokrocznie majówkę w lasach dóbr Pietkowo. Program majówki był bardzo urozmaicony, składały się nań: zabawa taneczna, loteria fantowa i amerykańska, wyścigi różnych typów i inne. Świeżo, bo dopiero pierwszy raz, do programu rozrywek na majówce wprowadzono strzelnicę, w której za pewną opłatą na rzecz Straży strzelano do celu z flowerów. Dobre wyniki strzałów były nagradzane. Przez cały czas zabawy przygrywała orkiestra własna Straży Ogniowej Ochotniczej w Pietkowie, założona przez Zarząd tejże w roku 1922, dzięki wybitnej pomocy Departamentu Sztuki przy Ministerstwie Kultury i Sztuki w Warszawie.

Na majówkę przybyła Straż Ogniowa Ochotnicza z Wysokiego-Mazowieckiego ze swym komendantem p. Sztylerem na czele oraz liczni przedstawiciele obywatelstwa z bliższej i dalszej okolicy, jak oto: z gminy Topczewa, gm. Poświętne, z osady fabrycznej Łap, z gm. Piekuty, z Hodyszewa i innych. Po gości z Łap i przyjeżdżających koleją żelazną Komitet zabawy wysłał konie na stację i odwiózł z powrotem. Z nastaniem nocy teren zabawy oświetlały płonące stogi jałowcu, oraz liczne rakiety i ognie bengalskie. Niestety, zabawę w całej pełni przerwał niespodziewany, rzęsisty deszcz. Majówka mimo, że została przerwana ulewą, przyniosła dochodu złotych 592, groszy 67 (czystego), co w budżecie Straży stanowi poważną sumę i pozwoli na zakup potrzebnych narzędzi.

Tym wszystkim, którzy darami na loterii lub własną pracą przyczynili się do zorganizowania majówki i przeprowadzenia tejże, Komitet na tem miejscu składa serdeczne podziękowanie staropolskiem „Bóg zapłać".

Straż Ogniowa w Pietkowie gm. Poświętne. dnia 10 lipca 1924 r.

„Dziennik Białostocki", 27 lipca 1924, nr 205, s. 4.

[95] J. Dębicki, *op. cit.,* k. 2-4.

[96] E. Bernacki, *Ochrona zdrowia mieszkańców miasta Białegostoku i województwa w latach 1930-1939*, „Białostocczyzna", nr 41, 1996, s. 24.

Budowa szosy Łapy-Poświętne

W końcu maja rb. rozpoczęto budowę szosy na szlaku Łapy – Poświętne. Trasa 9 klm. Roboty prowadzone są w dwóch kierunkach: Poświętne – Łapy i Poświętne – Brańsk, gdyż w niedalekiej przyszłości przewidziane jest połączenie szosowe Łapy – Brańsk. Kosztorys stanowi 48.000 zł., które są wyasygnowane przez gminę z sum szarwarkowych. Przy tych robotach zatrudniono dziennie 50 furmanek oraz 20 ludzi, przeważnie bezrobotnych. Szosa będzie zakończona na jesieni, dając dla mieszkańców miasta Łap na razie dogodną komunikację do Poświętnego i Pietkowa.

„Przegląd Łomżyński", 23 czerwca 1935, nr 25, s. 12.

młyna, natknęła się na wąskiej dróżce na idącego z kosą mężczyznę. Traf chciał, że tych dwoje tak niefortunnie zderzyło się ze sobą, że ostrze kosy ugodziło śmiertelnie dziewczynę. Domniemanego sprawcę natychmiast aresztowano, ale ostatecznie stwierdzono, że był to nieszczęśliwy wypadek. Zdarzenie to wstrząsnęło całą parafią. Pisały o nim nie tylko gazety białostockie, ale i większość prasy ogólnopolskiej, m.in. „Ilustrowany Kuryer Codzienny" i „Ilustrowany Tygodnik Kresowy"[97].

Głównym środkiem lokomocji w tym czasie były furmanki. Niektórzy posiadali drogie, jak na tamte czasy rowery, pozostali poruszali się piechotą. Samochody spotykano tylko sporadycznie, przejazdem. W latach 30. czterośladami w parafii dysponowali jedynie Jerzy i Witold Krasicki, którzy garażowali je w folwarku pietkowskim[98]. Drogi dojazdowe do Pietkowa i sąsiednich miejscowości były zwykle piaszczyste. W latach 30. zmodernizowano częściowo drogę pomiędzy Poświętnem a Bielskiem, która biegła przez Pietkowo. Na większości dróg piaszczystych jeździło się dobrze, dopóki nie przyszły jesienne deszcze bądź wiosenne roztopy. Pokonanie najmniejszej odległości było wtedy nie lada wyzwaniem, nawet dla najlepszej furmanki czy powozu. W maju 1939 r. całkowicie ukończono modernizację drogi gminnej Łapy – Poświętne – Pietkowo, która otrzymała nową utwardzoną nawierzchnię. Przy okazji włączono ją do ewidencji dróg powiatowych[99].

Oświata

Najpoważniejszym problemem terenów wiejskich w okresie międzywojennym był analfabetyzm. Na tle kraju, województwo białostockie zajmowało pod tym względem dziewiąte miejsce. W 1921 r. odsetek osób nie umiejących czytać i pisać wynosił 31 %, zaś w dziesięć lat później wyraźnie się poprawił osiągając

[97] „Ilustrowany Tygodnik Kresowy", 17 lipca 1927, nr 9, s. 12; „Express Niedzielny Ilustrowany, 24 lipca 1927, nr 204, s. 1; „Gazeta Bydgoska" 21 lipca 1927, nr 164, s. 2.

[98] Białostocki Dziennik Wojewódzki, 1931, nr 18, s. 585.

[99] AAN, ZPRPW, sygn. 78, *Protokół z 363-go posiedzenia Wydziału Powiatowego w Wysokiem-Mazowieckiem [5 maja 1939 r.]*, k 7; Ibidem, MSW, sygn. 276, k. 208.

23,5%[100]. Wiele do nadrobienia w tej kwestii było również w parafii pietkowskiej.

Pierwszą po odzyskaniu niepodległości szkołę powszechną w Pietkowie założono w 1921 r. Jej nazwa brzmiała: **Trzyklasowa Publiczna Szkoła Powszechna w Pietkowie**. Początkowo pracowało tutaj troje nauczycieli. Do placówki uczęszczały dzieci z Pietkowa oraz z obwodów sąsiednich: Osówki, Wilkowa i Daniłowa. Do 1938 r. siedziba szkoły mieściła się w dwóch lokalach prywatnych. Pierwszym był wynajęty budynek od hrabiny Elżbiety Krasickiej, natomiast drugim był niewielki drewniany dom, należący do rodziny Kiełsów. W 1938 r. udało się wydzierżawić piętrowy budynek murowany, tzw. Kellerówkę, która również należała do hrabiny Krasickiej[101].



Wychowankowie Idziego Dolaty, 5 września 1934 r.
Kronika SP w Pietkowie 1921-1939.

Pierwszym kierownikiem szkoły w 1921 r. był **Mikołaj Mieszko**. Jeszcze w tym samym roku zastąpił go **Kazimierz Zarzecki**, który cieszył się ogromnym autorytetem wśród społeczności pietkowskiej. Oprócz pracy oświatowej, Zarzecki krzewił patriotyzm wśród lokalnej młodzieży, aktywizując ich m.in. w Związku Strzeleckim[102]. Warunki pracy w szkole pietkowskiej były niezwykle trudne w tamtym okresie. Według Leszka Warakomskiego, nauczyciel musiał dysponować wszechstronną wiedzą z wielu przedmiotów. To oznaczało, że musiał potrafić prowadzić zajęcia z różnych dziedzin i to często w przepełnionych, bo liczących ponad 50 uczniów klasach. Wiele zależało więc od wcze-

[100] B. Olszewicz, *Obraz Polski dzisiejszej. Fakty, cyfry, tablice,* Warszawa 1938, s. 132.

[101] L. Warakomski, *op. cit.,* s. 31-34.

[102] Ibidem, s. 35.

śniej zdobytej wiedzy nauczycielskiej i umiejętnego przekazania jej uczniom. Pietkowscy pedagodzy dysponowali bardzo skromnym zapleczem środków dydaktycznych, stąd poprowadzenie atrakcyjnych zajęć musiało być dużym wyzwaniem[103].

W roku szkolnym 1925/1926 szkoła w Pietkowie dysponowała trzema izbami lekcyjnymi o łącznej powierzchni 77 m². Ogółem pracowało tu wówczas czterech nauczycieli, w tym trzech etatowych. Spośród innych szkół w powiecie wysokomazowieckim, szkoła w Pietkowie plasowała się w czołówce pod względem liczby godzin zajęć odbywających się tutaj każdego tygodnia. W roku szkolnym 1925/1926 odbywały się 92 godziny lekcyjne, dla 112-ciorga dzieci, które w większości pochodziły z Pietkowa, Turka, Gabrysina i Marynek. W tym samym czasie funkcjonowała szkoła 1-klasowa w Wilkowie. Dzieci uczyły się w prywatnym, wynajętym budynku o powierzchni blisko 60 m². Zatrudnionych było tutaj trzech nauczycieli, w tym dwóch pracowało etatowo. Tygodniowo odbywały się tutaj 62 godziny lekcyjne, zaś łączna liczba dzieci uczęszczających na zajęcia wynosiła 80 osób. Spośród tej liczby, 61 mieszkało w promieniu 1 km od szkoły, pozostałe 19 do przejścia miały więcej, bo ok. 2-3 km[104].

Tab. 29. Uczniowie szkół powszechnych w Pietkowie i Wilkowie w latach 1922-1938.

Lata	Liczba uczniów	
	Pietkowo	Wilkowo
1922	127	71
1923	121	48
1924	112	80
1925	112	80
1930	134	137
1931	154	117
1938	121	83

Na podstawie: W. Jemielity, *Szkoły powszechne w województwie białostockim w latach 1919-1939*, Łomża 1991, s. 94 i nast.

Równorzędnie obok kształcenia wiedzy wśród uczniów, szkoła krzewiła postawy patriotyczne. Wychowankowie z Pietkowa brali udział w uroczystościach patriotycznych, jak rokrocznie obchodzone Święto Niepodległości, rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego, rocznicę zwycięskiej bitwy nad bolszewikami w sierpniu 1920 r. czy wymarsz I Kadrowej. W dniu 30 maja 1929 r. odbyła się w kościele parafialnym w Pietko-

[103] Ibidem, s. 37.

[104] *Szkoły powszechne Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1925/1926*, Warszawa 1927, s. 220.



Dzieci ze szkoły powszechnej w Pietkowie w 1933 r. W środku siedzi Idzi Dolata.
Kronika SP w Pietkowie 1921-1939.

wie uroczystość poświęcenia sztandaru szkolnego. Pamiątkowe gwoździe przybili wówczas hrabianka Maria Krasicka, hr. Krasicki, Bogusławska oraz Kazimierz Gawroński. Na prawej stronie płatu sztandaru znajdował się wizerunek orła białego w koronie. Nad herbem widniał napis: „Szkoła Powszechna w Pietkowie", pod herbem natomiast umieszczono napis: „W 10-tą rocznicę niepodległości Polski" wraz z datą „11 listopada 1928 r.", symbolizującą początek starań i zbiórkę funduszy na szkolny sztandar. W czasie II wojny światowej sztandar znajdował się w ukryciu, bezpiecznie przechowany przez **Jana Ofmana**, który zabezpieczył go na prośbę Augusta Wojtowickiego[105].

Szkoła miała wielki wpływ na postawy patriotyczne swoich wychowanków, wpajała miłość do ojczyzny i mobilizowała do angażowania się uczniów w działalność w różnych lokalnych organizacjach. W latach 20. i 30. XX wieku prężnie działały w Pietkowie: **Związek Strzelecki**, **Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej**, **Koło Młodych PCK**, **Towarzystwo Papiernicze**, **Związek Harcerstwa Polskiego**[106].

Po reformie „jędrzejewiczowskiej" w 1932 r. obniżono stopień organizacyjny szkoły w Pietkowie z trzeciego na pierwszy. Dopiero w 1938 r., w wyniku kolejnych zmian w organizacji nauczania, szkole przydzielono drugi stopień. W okresie międzywojennym w pietkowskiej szkole pracowali m.in. **Stanisława Zającówna**, **Helena Palkówna**, **Michał Stolarewicz**, **Janina Wnorowska**,

[105] L. Warakomski, *op. cit.,* s. 39-40, 43-44.

[106] Ibidem, s. 39-40.



Harcerki wraz ze swoim nauczycielem, Pietkowo, lata 30. XX wieku.
Zbiory Zuzanny Pasternak.



Początek roku szkolnego. Od lewej stoją: August Wojtowicki (Kierownik SP w Pietkowie), uczennice: Marysia Ostrzygało i Bronka Sylpaczuk, Idzi Dolata. Od lewej klęczą uczennice: Tola Baśniewska i Krysia Ofman, siedzą natomiast: Zosia Kozodajówna i Jadzia Wysocka, Pietkowo, 5 września 1934 r.
Kronika SP w Pietkowie 1921-1939.

Bolesław Wnorowski (kierownik w latach 1930-1932), **August Wojtowicki** (nieprzerwanie pracujący w szkole od 1932 do 1970 r., również na stanowisku kierownika), **Idzi Dolata**, **Zofia Rewakowska**, **Janina Ciesielska**[107]. Z kolei w szkole w Wilkowie uczyli m.in. **Stanisław Muszakiewicz** i **Stefania Muszakiewicz** (oboje w 1925 r.) i **Stanisław Sołowianiuk-Turowski** z żoną **Jadwigą** (oboje w 1929 r.)[108].

Do najbardziej zapamiętanych postaci w historii szkoły należał August Wojtowicki. Do Pietkowa przybył z rodzinnego Uhnowa koło Przemyśla. Był ochotnikiem armii polskiej podczas wyprawy na Kijów. Zanim podjął się pracy w Pietkowie, nauczał w Kuczynie w gminie Klukowo. Wojtowicki był wszechstronnym nauczycielem, znał kilka języków, w tym: niemiecki, francuski, rosyjski i ukraiński. Biegle posługiwał się językiem łacińskim i greckim. Przez uczniów jak i przyjaciół zapamiętany został

[107] Ibidem, s. 41-42, 48.

[108] W. Jemielity, *Szkoły...*, s. 94 i nast.



Nad brzegiem Bałtyku w Jastarni. Uczniowie z Pietkowa podczas wycieczki, która miała miejsce w dniach 1-8 lipca 1934 r.
Kronika SP w Pietkowie 1921-1939.

jako doskonały organizator życia szkolnego. Ważną częścią pracy pedagogicznej Wojtowickiego były nieodłączne wycieczki szkolne, które pozwalały uczniom poznać bliskie i dalekie zakątki kraju. Wychowankowie pietkowskiej placówki nie tylko wędrowali do okolicznych miejscowości, ale i wyjeżdżali do Warszawy, Wieliczki, Krakowa, Katowic, Częstochowy, Torunia i Gdańska[109].

Na terenie Pietkowa, w końcu lat 20., działało również przedszkole i szkoła koszykarstwa. Warto dodać, że absolwenci szkół powszechnych z terenu parafii kontynuowali naukę w Gimnazjum Kupieckim w Wysokiem Mazowieckiem bądź w Państwowym Gimnazjum Mechanicznym w Białymstoku. W latach 30. XX wieku jeden z mieszkańców Pietkowa studiował nawet na wyższej uczelni[110].



Członkowie Koła Młodzieży PCK wraz z opiekunką Zofią Rewakowską i Augustem Wojtowickim. Zdjęcie wykonano w szkole w Pietkowie, 1938 r.
Kronika Koła Młodzieży PCK przy SP Pietkowie.

[109] L. Warakomski, *op. cit.,* s. 51, 64.

[110] A. Par. Pietkowo, *Akta wizytacji kościoła w 1930 r. (teczka)*, k. 2.

Prądy polityczne

Mieszkańcy parafii pietkowskiej z pewnością interesowali się także polityką. W wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1919 r., odnotowano na terenie gminy Poświętne wysoką frekwencję wyborczą, sięgającą 89 %. Triumfowały przede wszystkim ugrupowania narodowe, mające silne poparcie wśród ludności wiejskiej powiatu wysokomazowieckiego. Głównymi sympatykami tej opcji była mieszkająca tutaj od wieków drobna szlachta o konserwatywnym nastawieniu, zaś dodatkowe spoiwo stanowiła religia rzymskokatolicka. Wzmożone zainteresowanie tą opcją polityczną odnotowano również we wsiach typowo włościańskich, takich jak Pietkowo, Wilkowo czy Poświętne[111]. W 1919 r. Związek Ludowo-Narodowy zdobył na terenie gminy Poświętne 3682 głosy, zaś Polska Partia Socjalistyczna jedynie 236. W wyborach do sejmu w 1922 r., na ugrupowanie Chrześcijańskiej Jedności Narodowej (blok endecji i chadecji) oddano na terenie gminy 5174 głosy, na listę PPS głosowało natomiast 726 wyborców[112].

Inaczej przedstawiały się wyniki wyborów do sejmu i senatu z 1928 r. W gminie Poświętne oddano ogółem 2919 głosów, na 3895 uprawnionych. Na listę nr 1 **(Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem)** zagłosowało 1128 mieszkańców, na listę nr 2 **(Polska Partia Socjalistyczna)** oddano 423 głosy, listę nr 3 **(PSL „Wyzwolenie")** – 67, listę nr 10 **(Stronnictwo Chłopskie)** – 19, listę nr 11 (Monarchistyczna Organizacja Wszechstanowa) – 163, listę nr 18 **(Blok Mniejszości Narodowych)** – 22, listę nr 24 **(Lista Katolicko-Narodowa)** – 1079 głosów[113].

W wyborach z 1930 r. mieszkańcy gminy Poświętne zagłosowali w przeważającej większości na listę narodową. Ogółem uprawnionych do głosowania było 3476 osób, do wyborów poszło trochę mniej, bo 2645 mieszkańców. Na listę nr 1 **(Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem)** oddano 346 głosów, listę nr 4 **(Narodowa)** – 1947 głosów, listę nr 7 **(Centrolew)**[114] – 336, listę nr 17 **(Blok Obrony Praw Narodowości Żydowskiej)** – 11 osób[115]. Przed ostatnimi wyborami do parlamentu w 1935 r. odbyły się na terenie powiatu wysokomazowieckiego spotkania przedwyborcze. Zebrania miały miejsce w dniach 24 i 25 sierpnia. Zorganizowano je w Łapach, Poświętnem i Kowalewszczyźnie. Omówiono tam następujące tematy: „Obowiązki obywatela w świetle nowej Konstytucji", „Zagadnienia gospodarcze w Polsce" i „Nowa ordynacja wyborcza"[116].

---

[111] H. Majecki, *Ruch socjalistyczny w Łapach w okresie międzywojennym*, „Białostocczyzna", nr 43/1996, s. 78.

[112] Idem, Życie polityczne w Łapach w okresie międzywojennym, maszynopis w posiadaniu Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Łapach, k. 2.

[113] *Statystyka wyborów do sejmu i senatu odbytych w dniu 4 i 11 marca 1928 roku*, GUS, Warszawa 1930, s. 6.

[114] Centrolew składał się z następujących partii: P.P.S., Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie Piast, Narodowej Partii Robotniczej.

[115] *Statystyka wyborów do sejmu i senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku*, GUS, Warszawa 1935, s. 4.

[116] „Przegląd Łomżyński", 8 września 1935, nr 36, s. 8.

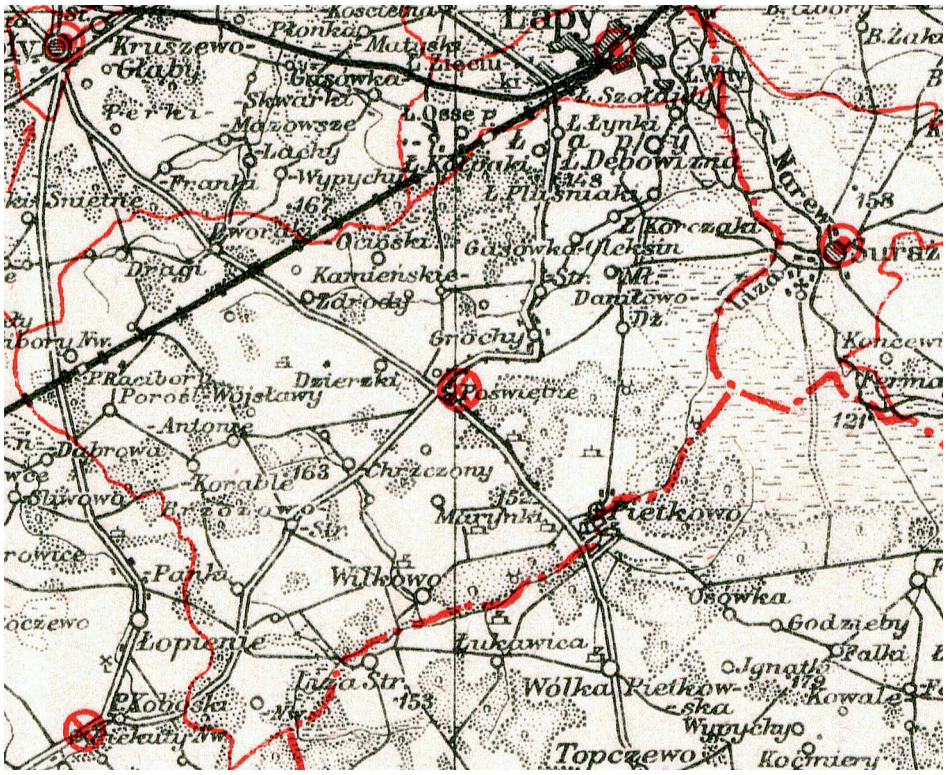

Granice gminy Poświętne w 1937 r.
Mapa Administracyjna Rzeczypospolitej Polskiej 1:300 000, Archiwum map WIG, www.mapywig.org.

Generalnie na terenie całego kraju pierwsze wybory po wejściu nowej konstytucji z kwietnia 1935 r. zostały zbojkotowane[117].

W końcu lat 20. partie narodowe na terenie powiatu uległy znacznej radykalizacji. Jednocześnie rosła niechęć ze strony sympatyków tego ugrupowania do ludności żydowskiej. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać przede wszystkim w sferze gospodarczej. Żydzi posiadali w swoich rękach większość handlu, drobnego rzemiosła i usług, a Polacy byli częściowo uzależnieni ekonomicznie od tej grupy społecznej. Początkowo rywalizacja przebiegała w sposób pokojowy, jednak w miarę upływu czasu walka w sferze ekonomicznej z żydowską konkurencją przybrała znacznie ostrzejszy charakter. Rozpoczęły się wiece i manifestacje, w których otwarcie bojkotowano handel żydowski oraz wznoszono hasła antysemickie. Ich organizatorem były skrajne ugrupowania prawicowe i młodzieżowe bojówki. W wielu miejscach na terenie powiatu dochodziło do większych rozruchów podczas których rozbijano szyby w sklepach starozakonnych czy wywracano kramy z towarem[118].

[117] Ibidem, 22 września 1935, nr 38, s. 6.

[118] J. Kryński, *op. cit.,* s. 112,114 i 122.

W II połowie lat 30. miał miejsce napad rabunkowy na smolarnię żydowską w Gabrysinie. Dokonali go trzej mężczyźni z Brzozowa-Chrzczonek, znani ze swoich sympatii narodowych[119]. W dniu 10 lutego 1938 r. nieznana grupa osób dokonała napadu na Żydów powracających z jarmarku z Łap, pomiędzy Pietkowem a Wólką Pietkowską. Według ustaleń policji napadu dokonało około 20 mężczyzn, którzy poruszali się czterema furmankami. Pobito Żydów i zabrano im pieniądze. Żydzi wracali tego dnia z targu w Łapach, gdzie handlowali obuwiem. Jak później sprawdzono, napadu dokonała grupa narodowców, którzy przybyli furmankami od strony wsi Łukawica. Uzbrojeni byli w strzelby myśliwskie, karabiny, rewolwery i siekiery. Część z nich była zamaskowana. Gdy nadjechali Żydzi (od strony Łap), napastnicy wybiegli na drogę, po czym wystrzałami w powietrze oraz okrzykami „ręce do góry", sterroryzowali jadących i zatrzymali furmanki. Stało się to dokładnie za budynkiem smolarni przy majątku pietkowskim, w pobliżu skrzyżowania od drogi Pietkowo-Wólka Pietkowska – Łukawica. Napastnicy rozbili siekierami skrzynie, skąd zrabowali około 30 par butów z cholewami, 30 par butów damskich, kilka kosztowności (m.in. zegarki) oraz kilkaset złotych gotówki. Wszyscy jadący Żydzi zostali pobici, natomiast furmanom wyznania katolickiego pozwolono odjechać[120]. Sprawcami okazali się m.in. mieszkańcy wsi Łopienie-Pamięciaki z gminy Piekuty, Sokół, Rzońce (gm. Sokoły), Czyżew, Brzozowo-Chrzczonki (gm. Poświętne) oraz Roszki-Ziemaki (gm. Kowalewszczyzna).

W stolicy województwa z niepokojem obserwowano wzrost wpływów młodzieżówek ugrupowań narodowych, które stały się utrapieniem zwłaszcza w latach 30. W sprawozdaniu wojewody z 1938 r., pojawiła się krótka notatka z jednego z wydarzeń w Pietkowie, o którym czytamy: *W ostatnich dniach kwietnia (1938 r.) przybył do Pietkowa, powiatu wysoko-mazowieckiego ks. biskup Łukomski, który dokonał w dniach 1 i 2 maja br. konsekracji kościołów w Pietkowie i Poświętnem. Ks. biskupa witała banderia konna, złożona z członków Stronnictwa Narodowego w mundurach*[121].

Poza opcją narodową znacznym poparciem cieszył się Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, triumfujący w wyborach z 1928 r. W listopadzie 1930 r. w Wilkowie miało miejsce zebranie przedwyborcze BBWR, na którym według „Głosu Ziemi Białostockiej" uczestniczyło ponad 100 osób[122]. W pierwszym tygodniu stycznia 1935 r. w Poświętnem odbył się zjazd rolniczy zorganizowany przez radę powiatową BBWR w Wysokiem Mazowieckiem. Według „Dziennika Białostockiego" na spotkanie miało przybyć blisko 300 rolników z całej gminy, z pewnością również z parafii pietkowskiej. Co ciekawe, obradom w Poświęt-

[119] AP Białystok, PSOB, sygn. 31, k. 235.

[120] Ibidem, k. 1, 10-13, 67, 217-218v, 234.

[121] Ibidem, UWB 1920-1939, sygn. 101, k. 61.

[122] „Głos Ziemi Białostockiej" 6 listopada 1930, nr 27, s. 2.

nem przewodniczył prezes miejscowego komitetu BBWR Hr. Witold Krasicki[123]. Na teren parafii docierały również wpływy partii komunistycznych. W styczniu 1938 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpatrywał sprawę Asi vel Anny Kaleckiej, Stanisława Winiewskiego i Franciszka Zawadzkiego, których oskarżono o działalność wywrotową w Białymstoku i Pietkowie. Kaleckiej zarzucono przede wszystkim agitację komunistyczną, której miała się dopuścić działając w kole samokształceniowym młodzieży[124].

Mieszkańcy parafii pietkowskiej zasiadali również we władzach samorządowych. W latach 1922-1927 r. spośród 12 radnych gminy Poświętne, dwóch pochodziło z terenu nad Lizą: **Henryk Gawroński** i **Izydor Zakrzewski**[125]. W życiu publicznym udzielali się również Krasiccy. **Jerzy** piął się po szczeblach kariery sądowniczej. W latach 1929-1932 był asesorem Sądu w Sokołach, następnie Sądu Okręgowego w Białymstoku (1932-1937), zaś od 1938 r. pełnił to stanowisko w Sądzie Okręgowym w Warszawie[126]. Z kolei **Witold** w latach 1935-1939 był członkiem Rady Powiatowej w Wysokiem Mazowieckiem[127].

U schyłku lat 30. XX wieku coraz bardziej realną stawała się wizja nowej wojny. W miastach i we wsiach organizowano szkolenia z pierwszej pomocy. W październiku 1934 r. w Pietkowie i Daniłowie miały miejsca ćwiczenia z obrony przeciwlotniczo-gazowej[128]. Dzieci z pietkowskiej szkoły angażowały się w zbiórkę pieniędzy na dozbrojenie polskiego wojska. W maju 1939 r. na ręce marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego, August Wojtowicki przekazał 50 zł w obligacji Pożyczki Narodowej[129].

Życie religijne

Pod względem przynależności kościelnej parafia pietkowska do 1925 r. znajdowała się w diecezji augustowskiej czyli sejneńskiej. Po tym zaś czasie przypisano ją do nowo utworzonej diecezji łomżyńskiej. W latach 1918-1920 tutejszy okręg parafialny podlegał bezpośrednio dekanatowi mazowieckiemu, później znalazł się w granicach dekanatu w Sokołach. Do parafii należały: **Pietkowo, Pietkowo folwark, Wilkowo, Wilkowo folwark, Wilkowo kolonia, Wołkuny, Turek, Turek folwark, Marynki, Marynki folwark, Gabrysin, Gabrysin folwark, Józefin folwark, Uroczysko Stoczek, Siudymach, Kordon,**

[123] „Dziennik Białostocki", 8 stycznia 1935, nr 8, s. 6.

[124] „Gazeta Polska", 1 lutego 1938, nr 31, s. 7.

[125] „Przebój. Ilustrowane czasopismo poświęcone samorządom i ubezpieczeniom społecznym", 1931, nr 4, s. 38.

[126] J. Maroszek, *Dzieje powiatu…,* s. 196.

[127] AAN, ZPRPW, sygn. 76, *Protokoły posiedzeń Rady Powiatowej w Wysokiem Mazowieckiem z lat 1935-1939*.

[128] „Dziennik Białostocki", 19 września 1934, s. 8.

[129] „Gazeta Polska", 18 maja 1939, nr 137, s. 6.

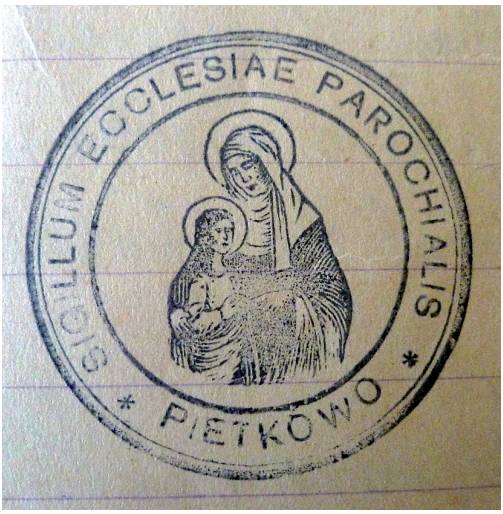

Pieczęć parafii pietkowskiej z okresu 1905-1939.
UG w Poświętnem, Urząd Stanu Cywilnego.

Cegielnia, Lasek, leśniczówka Janeczek, Zwierzyniec, Uroczysko Babzdolina i Osada Ostrów. Niewielkie zmiany zaszły w 1928 r., kiedy mieszkańcy wsi Chomizna wystąpili z prośbą do biskupa diecezji łomżyńskiej o wyłączenie ich wsi z okręgu parafialnego Pietkowa. Głównym powodem miała być duża odległość do kościoła pietkowskiego, podczas gdy do kościoła w Poświętnem było znacznie bliżej. Prośbę uwzględniono i Chomizna została po tym czasie ostatecznie wyłączona z granic parafii pietkowskiej[130].

Tab. 30. Obsada duchowna kościoła w Pietkowie w okresie międzywojennym.

1906-1920	Kazimierz Kolbaczewski	Komendarz/Adminstrator
1920	Antoni Szwaluk	Administrator
1920-21	Jan Roszkowski	Administrator
1921	Edward Sasinowski	Czasowo pełniący obowiązki administratora parafii
1921-1922	Michał Jastrzębski	Proboszcz
1922-1927	Ostrowski	Proboszcz
1927-1930	Eugeniusz Gosiewski	Proboszcz
1930-1938	Antoni Godlewski	Proboszcz

Na podstawie: P. Sobieszczak, *Poświętne*..., s. 236.

W nocy z 9 na 10 listopada 1930 r. wybuchł pożar w kościele w Pietkowie. Ogień zaprószył się od lampki palącej się nad ołtarzem. Żywioł szybko strawił drewnianą zabytkową świątynię. Warto odnotować, że był to wówczas jeden z niewielu istniejących w powiecie wysokomazowieckim zabytków drewnianych, sięgających XVIII wieku[131]. Niemal natychmiast podjęto decyzję o budowie nowej świątyni, tym razem w konwencji barokowej. Nad wszystkim czuwał niestrudzony proboszcz parafii – ks. Antoni Puchalski, który kierował pracami.

[130] AD Łomża, *Akta kościoła w Poświętnem 1907-1939*, k. 42, 113.

[131] „Nasz Przyjaciel", 30 listopada 1930, nr 48, s. 7; „Głos Ziemi Białostockiej", 11 listopada 1930, nr 31, s. 3.





Ksiądz Antoni Godlewski wśród robotników na placu budowy kościoła w Pietkowie, 1932 r.
Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 10245/6.

Nowy kościół posiadał trzy nawy, zaś pośrodku dachu zamocowano małą wieżyczkę[132]. Mieszkańcy początkowo dość mozolnie i ospale zgłaszali się do prac budowlanych. Późniejszy proboszcz – ks. Antoni Godlewski, w ostrych słowach skrytykował ich postawę, pisząc na łamach kroniki budowy kościoła: *Kamienie zwoziła parafia – od 1 konia po metrze kamieni. Część kamieni zwieziono w zimie po spaleniu kościoła, ale to była kropla w morzu. Kiedy zaczęto robić fundamenty kamieni brakowało. Rozpacz wprost ogarniała, gdy murarze nie mieli co robić z braku kamieni, a parafianie wprost obojętni byli i zwalali jeden na drugiego ,,żeś ty nie przywiózł". Jedynie wieś Wilkowo ratowała sytuację, bo gdy przyjechali to prawie wszyscy, nawozili tyle, że można było pchnąć robotę na przód. I nie tylko tak było z kamieniami, ale i ze żwirem i cegłą. Nie można było tych ludzi przekonać do pomocy przy budowie, głusi i ślepi byli. Wprost odraza brała zwracać się z prośbą w tego rodzaju sprawach. Wsie zwracały się na dwory, a dwory na ludzi ze wsi. Choćby tysiące zginęły, dwór koni do pracy nie wysłał, rozumie się pracy przy kościele*[133].

Mimo przeszkód, już we wrześniu 1932 r. stanęły mury kościelne, zaś w następnym roku ukończono wiązania dachowe. Coraz częściej, to właśnie mieszkańcy parafii dawali przykłady swojej ofiarności i pomocy. Do prac budowlanych zgłaszali się nie tylko miejscowi, ale i również mieszkańcy z parafii



Plac budowy kościoła w Pietkowie, 1932 r.
Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBHI 10247.

[132] P. Sobieszczak, *Poświętne…,* s. 234.

[133] A. Par. Pietkowo, *Kronika budowy kościoła Św. Anny w Pietkowie spisana przez proboszcza Antoniego Godlewskiego 14 czerwca 1938 r.,* teczka, k. 1 i nn.

sąsiednich. Piotr Kamiński z Pietkowa zajął się otynkowaniem kościoła. Prace związane z ukończeniem sufitu, wykonanego z heblowanych desek, wykonał niejaki Kruszewski z Wołkun. Balustrada na chórze była dziełem Andrzeja Osiekowicza z Pietkowa, oszklenie wszystkich okien zawdzięczano z kolei Wojciechowi Roszkowskiemu ze wsi Godzieby. W 1937 r. Andrzej Pankau z Poznania ukończył pracę przy ołtarzu głównym[134].

W dniu 1 maja 1938 r. świątynia została konsekrowana przez biskupa łomżyńskiego ks. Stanisława Łukomskiego[135]. Rok później w głównym ołtarzu umieszczono kopię obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, który

Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej w Pietkowie

Kopię obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej sprowadzono w dniu 21 maja do Pietkowa i umieszczono w głównym ołtarzu nowo wybudowanego kościoła. Obraz przewieziono koleją do Łap skąd procesją przeniesiono go do Pietkowa. Z okazji tej uroczystości ks. Bagiński z Łap wygłosił podniosłe kazanie.

„Głos Powiatu Wysokiego-Mazowieckiego", lipiec 1939 r., Nr 7, Rok I, s. 27.



Mieszkańcy Pietkowa podczas spływu Niemnem w maju 1939 r. Celem wyprawy było przywiezienie obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej z Wilna. Od prawej:Maria Nowakowska, Elżbieta Ostasiewicz, Zofia Matiukas (później Zawadzka), Wanda Wasilewska, NN, Przy banderze siedzi ks. Antoni Godlewski, po jego prawej stronie siedzi Bolesław Sylpaczuk.
Zbiory Grażyny Remjasz.

[134] Ibidem, k. 3-4.

[135] W. Jemielity, *Diecezja łomżyńska: studium historyczne parafii*, Łomża 1990.s. 125; *Schematyzm jubileuszowy diecezji łomżyńskiej…,* s. 165.

Ciepło, którego starcza dla wszystkich wiernych

Osamotnieni dotąd Strzelcy z terenu gminy Poświętne, powiatu wysoko-mazowieckiego (jak zresztą i wszyscy strzelcy z diecezji Łomżyńskiej) nie mieli ciepła ojcowskiego, nie mieli słowa pociechy od swoich duszpasterzy.

Aż oto po raz pierwszy ze strony kapłana usłyszeli kilka ojcowskich życzliwych słów objeżdżający sąsiednią diecezję pińską Jego Ekscelencja ks. Biskup Bukraba wstąpił w gościnne progi pałacu Pietkowskiego. Tu w staropolskim zakątku na rubieży dwóch powiatów, w cieniu dumnego parku w karnym ordynku, prezentując broń, witali Strzelcy dostojnego duszpasterza.

Po przyjęciu raportu od d-cy kompanii Jego Ekscelencja udzielił Ojcowskiego błogosławieństwa, życząc Strzelcom owocnej pracy na chwałę Bożą i Ojczyzny.

To niezwykłe zjawisko i tych kilka ciepłych ojcowskich słów wywarło ogromne wrażenie na strzelcach, którzy ze wzruszenia jeszcze mocniej ścisnęli karabiny w spracowanych, lecz pewnych dłoniach polskiego rataja jako odpowiedź dla Hitlerów zewnętrznych i ich bałwochwalców wewnętrznych. Głośnem echem rozległo się mocne strzeleckie „Niech żyje", podchwycone przez licznie zgromadzonych sąsiednich parafian.

Odjeżdżającym gościom poprzez konary starych drzew towarzyszyły słowa podziwu dla ojcowskiego ciepła, którego starcza dla wszystkich wiernych.

„Przegląd Łomżyński", 3 września 1933, nr 36, s. 4.

sprowadzono z Wilna. W prawym ołtarzu bocznym umieszczono obraz Chrystusa na krzyżu, w lewym natomiast zamocowano figurę Św. Antoniego. Największymi uroczystościami religijnymi w parafii były odpusty poświęcone patronce kościoła – Św. Annie oraz Św. Antoniemu. W okresie międzywojennym w parafii pietkowskiej dość często zmieniali się proboszczowie. Pierwszym był **ks. Kazimierz Kolbaczewski (do 1920 r.)**, pamiętający jeszcze czasy rozbiorów. Ostatnim był **ks. Antoni Godlewski (1930-1946)**.

Na terenie parafii żyli również przedstawiciele mniejszości religijnych, głównie rytu prawosławnego i żydowskiego. W latach 20. XX wieku na terenie parafii mieszkały 104 osoby wyznania prawosławnego, z czego najwięcej, bo 50, w Wilkowie. Drugą co do wielkości mniejszością byli Żydzi, którzy zamieszkiwali głównie Pietkowo (55 osób). W końcu lat 30. żyło w tej wsi 5 rodzin wyznania mojżeszowego[136].

* * *

W okresie dwudziestolecia międzywojennego parafia pietkowska weszła w kolejną fazę dynamicznego rozwoju. Najbardziej wzrosła ranga Pietkowa, centrum gospodarczego niewielkiej parafii. Na terenie wsi znajdował się tartak, gorzelnia, młyn wodny, przytułek, poczta, sklep, karczma i herbaciarnia. W latach 20. XX wieku część włościan wykupiło ziemię z reformy rolnej, po uprzednim rozparcelowaniu jej z majątku dworskiego. Tymczasem kryzys przeżywali właściciele ziemskich włości nad Lizą. Rosnące zadłużenie i brak perspektyw gospodarczych zmusiło rodzinę Komarów i Krasickich do stopniowego

[136] A. Par. Pietkowo, *Akta wizytacji kościoła w 1930 r. (teczka)*, k. 2.

wyprzedawania swoich dóbr. Był to jedyny sposób na spłatę zaległych podatków i niedopuszczenie do licytacji majątku. Mimo wszystko mieszkańcy bardzo szanowali tutejszych ziemian, czego wyrazem były wspólnie obchodzone święta patriotyczne i inne uroczystości lokalne. Dwór Komarów i Krasickich był centrum kulturalnym niewielkiej parafii. Właściciele ziemscy wsparli tworzący się 10. Pułk Ułanów Litewskich w Pietkowie, żywo angażowali się w działalność stowarzyszeń świeckich i religijnych.

Podczas pobytu w celi przyszedł żandarm „Sześcionoga" z jakimś drugim i „Sześcionoga" bił mnie pięściami i kolbą pistoletu. Sprawdzał dokumenty i kazał wszystkie wyjąć z kieszeni. Po wyjęciu nie spostrzegłem, że w jednej kieszeni pozostało kilka marek. Stało się to pretekstem do bicia (...).

Zeznanie Józefa Brzozowskiego dotyczące jego osadzenia w areszcie pietkowskim w 1943 r. OKŚZpNPwB, Ds. 74/68, Bi 1/421, k. 15-15v.

ROZDZIAŁ CZWARTY

STRACH I CIERPIENIE

1939-1944

W obliczu dwóch agresorów

1 września 1939 r. wybuchła II wojna światowa. Niemcy hitlerowskie łamiąc pakt o nieagresji podstępnie zaatakowały Polskę. 17 dni później do wojny włączyli się Sowieci, którzy na mocy paktu Ribbentrop-Mołotow przystąpili do zbrojnego wyznaczenia strefy wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej. Osamotniona i opuszczona przez sojuszników Polska uległa po półtorej miesiąca walki, zaś obydwaj okupanci podzielili pomiędzy siebie jej ziemie. Doniesienia radiowe i artykuły w gazetach z pierwszych dni września, przynosiły ludności polskiej otuchę, starając się przekazywać wyłącznie dobre wieści. Do historii już przeszły komunikaty radiowe: „Wojsko Polskie walczy", „Westerplatte broni się nadal", „Warszawa – walczy". Rzeczywista sytuacja na froncie nie napawała jednak optymizmem. Niemcy górowali nad Polakami nowoczesnym sprzętem bojowym, zwłaszcza czołgami i samolotami. W armii polskiej kulała przede wszystkim strategia walki przyjęta przez naczelnego wodza, ale i braki w uzbrojeniu.

Parafia pietkowska znalazła się w rejonie działania Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Narew". Żołnierze polscy bronili tutaj rozległego, głównie zabagnionego i rzecznego terenu, który rozpościerał się na linii Ostrołęka – Łomża – Grajewo – Augustów – Suwałki. Głównym zadaniem SGO „Narew" było powstrzymanie Niemców na rzece Narwi oraz Biebrzy[1]. W pierwszych dniach września niemieckie samoloty przystąpiły do masowych bombardowań. Obok zniszczeń na liniach kolejowych i w zakładach przemysłowych, straty ponieśli przede wszystkim niewinni cywile. Uciekający z dobytkiem ludzie, którzy tłoczyli się na drogach stawali się łatwym celem dla niemieckich lotników. Z równą zaciekłością bombardowano domy mieszkalne i inne obiekty cywilne, jak np. szpitale, nie zważając na jakiekolwiek konwencje międzynarodowe. Do 14 września w sąsiednich Łapach zginęło w ten sposób kilkadziesiąt osób. W Pietkowie i najbliższej okolicy nie odnotowano ofiar bombardowań lotniczych z tego okresu.

Moment wybuchu wojny wspomina **Maria Kruszewska (Prorok)**, która przed wojną dorastała wraz rodzeństwem w leśniczówce Siudymach pod Daniłowem: *Od ojca dowiedziałam się że wybuchła wojna – wspomina pani Maria. Pewnego dnia wyszedł zaniepokojony hałasem przed gościniec za leśniczówką. Akurat przechodziły nasze wojska z Daniłowa do Pietkowa. Wtedy też można było zauważyć pewną nerwowość w domu. Rodzice zakopywali w ziemi co cenniejsze rzeczy. Później już tylko widziałam mnóstwo przejeżdżających na motocyklach Niemców na drodze Poświętne – Brańsk*[2].

[1] W. Iwanowski, *Wysiłek zbrojny narodu polskiego w czasie II wojny światowej*, Tom I, Warszawa 1961, szkic 12 a.

[2] P. Sobieszczak, *Sześć lat na zesłaniu,* „Kurier Łapski", 4 kwietnia 2006, nr 25, s. 6.

W dniach 7-9 września do szybkiego ataku przystąpiły nacierające z północnego wschodu niemieckie jednostki pancerne z: 10. i kolejno 3. Dywizji z XIX Korpusu (4. Armia). Jednocześnie ruszyły do ataku niemiecka 206. i 217. Dywizja Piechoty, kierując się na Ostrów Mazowiecką i Pułtusk. Już 10 września 10. DPanc. znalazła się pod Wysokiem Mazowieckiem, zaś 3. DPz. dotarła do Jeżewa i Sokół, po czym ruszyła w kierunku Poświętnego i Bielska Podlaskiego. Wieczorem 12 września czołgi 3. DPanc. dotarły do Pietkowa, tymczasem czoło 10. Panc. znajdowało się kilka kilometrów na południe od Bielska Podlaskiego[3]. Po 9 września wojska polskie podległe SGO „Narew" zaczęły wycofywać się w rejon Biała Podlaska – Brześć[4]. Część kolumn ruszyła drogą Sokoły – Poświętne – Pietkowo Brańsk. Jednym z pierwszych, które znalazły się nad Lizą, były jednostki zaopatrzeniowe z Sokół. W dniu 10 września utworzono w Pietkowie grupę marszową służby „A", nad która dowództwo objął kpt. Bobkiewicz. Szybkie natarcie wojsk niemieckich spowodowało dalsze przesunięcie jednostek kwatermistrzowskich w kierunku Bielska Podlaskiego[5].

W nocy z 12 na 13 września miały miejsce walki odwrotowe Podlaskiej Brygady Kawalerii z niemiecką kolumną pancerną przy szosie w miejscowości Wyliny Ruś. Po zniszczeniu kilku wozów pancernych nieprzyjaciela, wraz z Suwalską BK, jednostka wycofała się na linię Domanowo – Hodyszewo[6]. W dniach 12-14 września cześć wojsk polskich była rozbita, ocalali żołnierze próbowali przedostać się w rejon południowo-wschodni. Ciągłe naloty niemieckie uniemożliwiały swobodny odwrót i ewentualną reorganizację, która by pozwoliła włączyć się ponownie do walki. 9. Pułk Strzelców Konnych (Podlaska Brygada Kawalerii), który w nocy z 13 na 14 września próbował przekroczyć szosę pomiędzy Pietkowem a Topczewem, został ostrzelany przez kolumnę niemiecką. Dopiero 15 września część ocalałych żołnierzy zdołało dotrzeć do Narwi i przeprawić się brodem na drugi brzeg[7]. Niemałą w tym zasługę miał gen. Zygmunt Podchorski, dowodzący Suwalską i Podlaską BK, który zdołał wyprowadzić je z okrążenia i przedostać się w rejon Puszczy Białowieskiej. Początkowa trasa przemarszu biegła przez wsie Liza Stara, Wólka Pietkowska, Godzieby i Filipy[8].

Pierwszy miesiąc wojny zaznaczył się boleśnie w historii mieszkańców parafii pietkowskiej. Mowa tutaj przede wszystkim o zbrodni do której doszło w niedalekim Olszewie. Prześledźmy przebieg tych wydarzeń. Wojska niemieckie (3. DPanc) zjawiły się w Olszewie wieczorem 13 września. Gdy zatrzymały się za wsią na nocleg, około 23.00 starły się z odziałem polskim, który wyco-

[3] *Polen: Lagekarte 4 vom 12.9.39, 20 Uhr abgeschlosssen, 19 karte*; W. Iwanowski, *op. cit*., szkic nr 16.

[4] Z. Kosztyła, *Wrzesień 1939 roku na Białostocczyźnie*, Warszawa 1976, s. 170.

[5] Ibidem, s. 197.

[6] Ibidem, s. 189.

[7] Z. Gnat-Wieteska*, 9. Pułk Strzelców Konnych im. Gen. Kazimierza Pułaskiego*, Pruszków 1999, s. 23 nn.

[8] *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, T. 1: Kampania wrześniowa 1939, cz. 4,* Londyn 1986, s. 202-203.

fywał się od strony wsi Zalesie. Nocne walki przeniosły się na teren Olszewa. Niemcom jednak udało się utrzymać wieś i wyprzeć z niej żołnierzy polskich, którzy wycofali się do Hodyszewa. W blisko pięciogodzinnej walce strona niemiecka poniosła duże straty, ogólny bilans wyniósł 70 zabitych żołnierzy i blisko 100 uszkodzonych pojazdów różnego typu[9].

Po zakończonej walce pod Olszewem poddało się Niemcom najprawdopodobniej około 25 żołnierzy polskich z Suwalskiej Brygady Kawalerii. Część z nich hitlerowcy rozstrzelali na miejscu, łamiąc wszelkie konwencje międzynarodowe dotyczące jeńców wojennych. Według powojennej relacji sołtysa z Olszewa Niemcy najpierw ustawili karabiny maszynowe, zaś jeńcom kazano uciekać. Wtedy też otworzyli do nich ogień[10].

Z powojennych ustaleń wynikało, że zbrodni dokonały regularne oddziały Wehrmachtu z 206. Dywizji Piechoty pod dowództwem gen. Hugo Höfla i 3 Dywizji Pancernej. W zemście za poniesione straty Niemcy rozpoczęli podpalanie zabudowań w Olszewie. Wczesnym rankiem następnego dnia spędzili w jedno





Obelisk i płyta w Olszewie wraz z wyrytymi nazwiskami ofiar mordu z 14 września 1939 r.
Fot. M. Jaworska.

[9] http://www.wrzesien39.pl/historia/historia-1-pulk-ulanow-krechowieckich-im-plk-boleslawa-moscickiego (dostęp z 14 sierpnia 2014 r.).

[10] AIPN, Bi 1/31, k. 32, 50, 96; *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, T. 1: Kampania wrześniowa 1939, cz. 3,* Londyn 1959, s. 88-90; Z. Kosztyła, *op. cit.,* s. 245.



Szwadron 10. Pułku Ułanów Litewskich z Pietkowa na wiosennym rajdzie szlakiem Podlaskiej Brygady Kawalerii w Olszewie, październik 2013 r.
Fot. M. Jaworska.

miejsce kobiety i dzieci, zaś mężczyzn wyłapywano i rozstrzeliwano na miejscu. Dodatkowo przywieziono do Olszewa grupę 10 mężczyzn z Pietkowa, Marynek i Gabrysina[11]. Po wyładowaniu ich z samochodu, zaprowadzili za jedną ze stodół i tam natychmiast rozstrzelali. Po zakończonej egzekucji kobiety i dzieci puszczono wolno[12].

W dniu 14 września Pietkowo zostało ostatecznie zajęte przez żołnierzy z niemieckiej 206. Dywizji Piechoty. We wsi zostawiono niewielki oddział stacjonujący przy dworze i kościele. Niewiele wiemy, poza zbrodnią w Olszewie, jak wyglądał krótki okres pobytu Niemców w Pietkowie. Około 20-21 września okupanci wycofali się, a ich miejsce zajęli postępujący od wschodu Sowieci, którzy wkroczyli do Pietkowa w dniu 26 września. Warto w tym miejscu oddać głos świadkowi tamtych wydarzeń hrabinie Danucie Sulistrowskiej, która w sierpniu 1939 r. przyjechała na odpoczynek do dworu pietkowskiego:

To były wakacje 1939 roku. Razem z moją matką i z bratem spędzałam wakacje w majątku mojej ciotki w Białostockim. Przyszedł okres, kiedy już wkroczyli Sowieci. Raptem przyszli do Pietkowa, do tego majątku i wszystkich nas wyprowadzili, to znaczy rodzinę mojej ciotki. Ona i jej trzy kuzynki, a moje ciotki.

[11] Według dokumentów IPN zamordowano 9 mieszkańców Pietkowa. Nie zgadza się również data zbrodni, bowiem *Ankietyzacja powiatu łapskiego* podaje 11, a nie 14 września. AIPN Białystok, IPN Bi 1/1948, *Ankietyzacja powiatu łapskiego w 1948 r.*, k. 71.

[12] Ibidem, Bi 1/31, k. 3-4, 12-12v.



Hr. Danuta Sulistrowska, zdjęcie z lat 30 XX wieku.
Zbiory Zbigniewa Grzegorza Lassoty.

Poza tym mojego ojca, który w międzyczasie doszedł z Warszawy, moją matkę, mojego brata i mnie. Przyszli i kazali nam wychodzić. To było przecież już koło 20 września, dokładnej daty nie pamiętam, już w czasie wojny. [...] Mama miała niedużą torebkę, którą chciała wziąć, na to jeden z Sowietów odepchnął mamę i powiedział: „Wam i tak już rzeczy nie będą potrzebne". Wyszliśmy wszyscy tak jak żeśmy stali, jak byliśmy w mieszkaniu, to znaczy w jakichś sweterkach nie sweterkach, ale nic ciepłego nie dali wziąć. Wyprowadzili nas pod stajnię, ustawili pod stajnią. Dwóch komendirów stało w niedużej odległości od nas, zaczęli się kłócić jeden z drugim, czy już rozstrzelać, czy nie. Moi rodzice akurat znali rosyjski, więc rozumieli to, co oni mówią. Była długa rozmowa między nimi, czy nas rozstrzelać, czy nie. Wreszcie wziął górę ten, który powiedział: „Jeszcze nie teraz". Wsadzili nas do okropnych ciężarówek. Jedna ciężarówka jechała pierwsza, potem jechała ciężarówka, gdzie myśmy wszyscy byli zebrani, potem była trzecia ciężarówka za nami. Jak już przejeżdżaliśmy przez wieś – wszyscy byliśmy cienko ubrani, w bluzkach, sweterkach – wychodziły kobiety i chciały nam dać ciepłe rzeczy. [Żołnierze] odrzucali wszystkich, odpychali: „Nie!". Tak dojechaliśmy do GPU do Białegostoku. Byliśmy aresztowani i jakiś czas tam siedzieliśmy. Mój kuzyn, syn właścicielki majątku, nie chcąc podkreślić, że jest synem właścicielki, powiedział (co zresztą było prawdą), że jest urzędnikiem. Był sędzią w Warszawie. Jak dowiedzieli się, że jest sędzią, to po jakimś czasie nas wypuścili, a on zaginął bez wieści. Do dziś dnia [nic o nim nie wiemy]. To było pierwsze bardzo mocne i bardzo tragiczne przeżycie, jakie miałam. Potem, po wypuszczeniu z GPU, z wieloma przygodami dotarliśmy do Warszawy. W krótkim czasie po tym włączyłam się najpierw w taką akcję ochotniczek, które przychodziły do szpitala i po prostu to, co powiedzieli, że mamy robić, [robiłyśmy]. Opiekowaliśmy się naszymi chorymi żołnierzami jeszcze z 1939 roku[13].

[13] http://ahm.1944.pl/Danuta_Sulistrowska (dostęp z 8 sierpnia 2014 r.).

Hrabinie Krasickiej w oswobodzeniu się z rąk Sowietów najprawdopodobniej pomógł przypadek. Przytoczmy w tym miejscu relację Jana Kaniewskiego: *W 1939 r. [Rosjanie] wszystkich wzięli na samochody i zawieźli na Białystok. Witold w tym czasie poszedł na wojnę, a sędziego wzięli Rosjanie osobno. Za hrabiną wstawił się w Białymstoku Żyd Szczupak, ten sam, który wcześniej brał ryby z majątku pietkowskiego*[14].

Pałac dworski, jak i okoliczne budynki należące do hrabiów, wkrótce zostały splądrowane. Trudno powiedzieć, kto dokładnie brał udział w rabunku, choć nie ulega wątpliwości, że część z nich stanowili miejscowi. Łupem padały głównie przedmioty wykonane ze złota lub srebra; wszelkiego rodzaju zastawy stołowe, sztućce, porcelanowe wazy i talerze, krzesła, stoły a nawet lustra i zasłony. W połowie października, dwór był już doszczętnie ogołocony z cenniejszych przedmiotów. W późniejszym czasie Rosjanie urządzili w nim swój sztab.

Okupacja sowiecka

W dniu 22 października 1939 r. odbyły się wybory do Zachodniej Białorusi, których wyniki zostały przez okupanta sowieckiego sfałszowane. Sześć dni później Zgromadzenie Ludowe Zachodniej Białorusi uchwaliło włączenie Zachodniej Białorusi (m.in. Białostockie i Łomżyńskie) do Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Z kolei w grudniu teren ten został podzielony na obwody oraz rejony miejskie i wiejskie. Pietkowo znalazło się w rejonie Łapy[15].

Zaczęto wprowadzać szereg zmian w życiu codziennym mieszkańców. W styczniu 1940 r. szkołę w Pietkowie przemianowano na **Niepełnośrednią Szkołę Radziecką** z polskim językiem nauczana. W tym samym roku wydano nowe, białoruskie dokumenty tożsamości, tzw. paszporty[16]. W folwarkach Turek i Gabrysin Rosjanie założyli Spółdzielnię Produkcyjną im „8 marca", uruchomiono również po dłuższej przerwie mleczarnię w Poświętnem. Część mniejszych zakładów nowy okupant wykorzystał do własnych celów. Według Leszka Warakomskiego, w pietkowskim tartaku przygotowywano drzewo do budowy systemu obronnego[17].

Założeniem polityki sowieckiej była całkowita likwidacja największych gospodarstw, wykorzystujących najemną siłę roboczą. Bezrolnym i małorolnym

[14] Relacja Jana Kaniewskiego.

[15] J.J. Milewski, *Okupacja sowiecka w Białostockiem (1939-1941). Próba charakterystyki* [w:] *Okupacja sowiecka ziem polskich 1939-1941*, Konferencje IPN, T. 23, pod red. P. Chmielowca, Rzeszów – Warszawa 2005, s. 203; W. Śleszyński, *Okupacja sowiecka na Białostocczyźnie 1939-1941. Propaganda i indoktrynacja*, Białystok 2001, s. 101-105; M. Gnatowski, *Region łomżyński w granicach ZSRR (wrzesień 1939 – czerwiec 1941). Nowe aspekty i problemy badawcze*, „Studia Łomżyńskie", T. III, 1991, s. 66.

[16] *Kronika Koła Młodzieży PCK przy Szkole Powszechnej w Pietkowie*, (od 1.IX.1939 r. do 14.I.1945 r.), [brak paginacji],

[17] L. Warakomski, *op. cit.*, s. 17.



Młodzież z Pietkowa przed miejscowym kościołem parafialnym, 1940 r.
Zbiory Darii Kamińskiej.

chłopom parcelowano ziemię pochodzącą z wielkich majątków dworskich[18]. Na celowniku represyjnej polityki sowieckiej, jako główni wrogowie komunizmu, znaleźli się dawni właściciele dóbr nad Lizą. Jak już zostało wspomniane wcześniej, hrabinie Elżbiecie Krasickiej oraz jej synowi Witoldowi cudem udało się uniknąć śmierci z rąk NKWD i przedostać się do Warszawy. Najmłodszy syn – Jerzy Krasicki (przed wojną Sędzia Sądu Okręgowego w Białymstoku) – zaginął na wschodnich terenach Polski we wrześniu 1939 r. Mniej szczęścia miał Witold Sokołowski, administrator majątku w Pietkowie, którego Sowieci aresztowali w marcu 1940 r. Skazano go na 5 lat łagru i wywieziono do Workuty. Po roku został jednak zwolniony[19].

Represji nie uniknęli również zwykli mieszkańcy parafii pietkowskiej. Na przełomie 1939/1940 r. zaczęły się rewizje w mieszkaniach, aresztowania i wywózki na Syberię. Trudno jest oszacować wstępną liczbę ofiar podczas pierwszej okupacji sowieckiej. Według ustaleń Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce z września 1990 r., w głąb Związku Radzieckiego wywieziono 68 osób z gminy Poświętne. Z pewnością nie była to liczba pełna.

[18] D. Boćkowski, *Społeczne i gospodarcze aspekty radzieckiej okupacji Białostocczyzny 1939-1941. Próba bilansu*, [w:] *Sowietyzacja i rusyfikacja północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej (1939-1941)*. Studia i materiały pod redakcją Michała Gnatowskiego i Daniela Boćkowskiego, Białystok 2003, s. 178.

[19] *Zagłada dworów w województwie białostockim po roku 1939*, pod redakcją Ewy Rogalewskiej i Łukasza Lubicza-Łapińskiego, Białystok 2012, s. 140, 146.



Jan Ofman na radzieckim czołgu T-26, porzuconym w okolicy Pietkowa, ok. 1942 r.
Zbiory Grażyny Remjasz.

Wiemy jednak, że wśród deportowanych było 12 mieszkańców parafii pietkowskiej (5 z Wilkowa, 3 z Józefina, 1 z Marynek i 3 z Pietkowa), którzy znaleźli się w obozach pracy w **Irkucku**, **Woroneżu** i **Bernauł.** Po wojnie wrócili oni do swoich domów[20].

W czasie pierwszej okupacji sowieckiej Rosjanie dysponowali w okolicy Pietkowa znacznymi siłami wojskowymi w postaci 25. Dywizji Pancernej pod dowództwem **pułkownika Mikołaja Nikiforowa**. Jej poszczególne jednostki rozlokowano m.in. w Rajsku, Szepietowie, Pietkowie, Brańsku i Surażu. 25. DPanc. dysponowała łącznie 228 czołgami, z czego większość, bo aż 175 maszyn, stanowiły T-26[21]. Bezpośrednio w Pietkowie rozlokowano 25. pułk artylerii hałbic oraz 25. batalion transportu samochodowego.

Barbarossa 1941

Atak Niemiec na ZSRR zakończył trwający blisko 2 lata sojusz Hitlera ze Stalinem. W dniu 22 czerwca 1941 r., we wczesnych godzinach porannych, nastąpił szybki atak niemieckich jednostek pancernych na całym odcinku linii demarkacyjnej pomiędzy Niemcami a ZSRR. Jednocześnie do zmasowanych nalotów wyruszyły eskadry myśliwców i bombowców, które przystąpiły do bombardowania lotnisk i punktów obrony sowieckiej.

[20] AP Łomża, PURWM, sygn. 9, k. 2v, 9; AIPN Białystok, Bi 1/1816, k. 1-4.

[21] J. Drig, *Mechanizirowanie korpusa RKKA w boju. Istoria awtobronetankowych wojsk krasnoj armii w 1940-1941 godach*, Moskwa 2005, s. 357, 364. (za udostępnienie tej książki dziękuję Panu Piotrowi Łapińskiemu, IPN OBEP Białystok).

W rejonie tzw. „występu białostockiego" niemieckie jednostki posuwały się na linii Małkinia – Szepietowo – Czyżew. Rosjanie, z niedowierzaniem w zdradę dotychczasowego sojusznika, w popłochu opuszczali bronione pozycje. Na polu walki zostawiano broń, samochody oraz czołgi. Odcinek Narwi pod Surażem został obsadzony przez rosyjską 86. Dywizję Strzelecką, która w pośpiechu wycofała się z linii Ciechanowiec – Zambrów. Próbowano za wszelką cenę zatrzymać, jeśli nie opóźnić, marsz wojsk nieprzyjaciela. Niemcy szybko przełamali również obronę linii Siemiatycze – Ciechanowiec, którą broniła 113. Dywizja Strzelecka. Z południowego – zachodu szybkim tempem posuwała się w kierunku na Łapy i Brańsk niemiecka 7. i 263. DP[22].

O świcie 23 czerwca 1941 r. pod Brańsk podeszły czołowe jednostki niemieckiej 268. Dywizji Piechoty. W ataku brała udział również 263. DP, która najprawdopodobniej tego dnia zajęła Brańsk[23]. W dniu 25 bądź 26 czerwca 1941 r. parafia pietkowska została zajęta przez wojska niemieckie z 7. i 23. Dywizji Piechoty. Sowieci podczas odwrotu pozostawili na terenie parafii pietkowskiej mnóstwo sprzętu wojskowego. Były to głównie działa i czołgi. Nie zdążyli również zabrać zapasu amunicji i broni z magazynu znajdującego się pod Pietkowem. Po wejściu Niemców polecono sołtysowi, aby wybrał 10-12 ludzi w celu zorganizowania straży. Mieli oni za zadanie pilnować tego magazynu do przybycia niemieckich władz cywilnych, a także dopilnować aby był ogólny porządek w wiosce. Wartownikom zostały rozdane polskie karabiny. Po miesiącu Niemcy zabrali broń z magazynu, a straż rozwiązali[24].

Okupacja niemiecka

Żandarmeria w Pietkowie

Nowy okupant utworzył z dniem 22 lipca tego samego roku okręg białostocki (Bezirk Bialystok). Podzielono go na 7 komisariatów obwodowych (Kreiskommissariat) oraz 1 komisariat miejski (Stadtkommissariat). Komisariaty dzieliły się z kolei na 114 jednostek niższego szczebla, tzw. gmin zbiorczych – Amtskomissariat. Te zaś dzieliły się na gminy z wójtami na czele oraz podległymi im gromadami z sołtysami. Gmina Poświętne została włączona do amtskomisariatu w Łapach. Z dniem 10 kwietnia 1942 r. zlikwidowano gminę Poświętne. 28 wsi

[22] D. H. Jegorov, *Jun 1941. Razgrom Zapadnago fronta*, Moskva 2008, s. 262, 375.

[23] Rankiem 23 czerwca 1941 r., w Brańsku znajdował się jedynie radziecki 25 batalion rozpoznawczy z 25 DPz, który przyjął na siebie pierwszy atak ze strony Niemców. Przewaga była prawie 10-krotna. Niemcy zajęli miasto, ale jeszcze tego samego dnia Rosjanie przystąpili do kontrataku. 760. pułk zmotoryzowany przy wsparciu 25. Dywizji Pancernej zdołał rozgromić i odrzucić na kilka kilometrów 87. pułk niemiecki z miasta. Rosjanie następnie wycofali się w kierunku wschodnim. Zob. D. H. Jegorov, *op. cit.,* s. 377-378.

[24] AIPN, Bi 415/35, k. 12-13v, 20-20v, 25-25v.

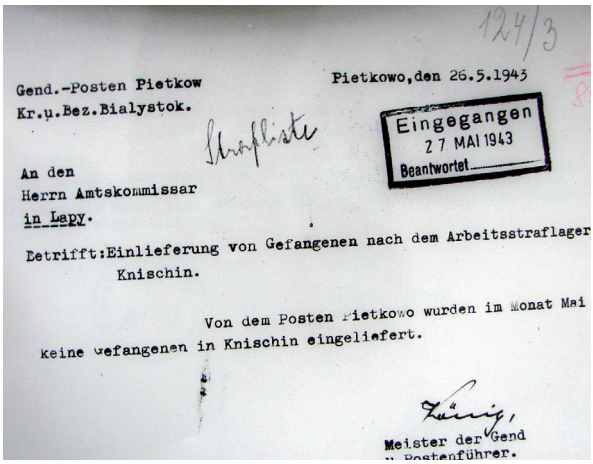
124/3

Gend.-Posten Pietkow
Kr.u.Bez.Bialystok.

Pietkowo, den 26.5.1943

Eingegangen
27 MAI 1943
Beantwortet

An den
Herrn Amtskommissar
in Lapy.

Betrifft: Einlieferung von Gefangenen nach dem Arbeitsstraflager Knischin.

Von dem Posten Pietkowo wurden im Monat Mai keine Gefangenen in Knischin eingeliefert.

Meister der Gend
u. Postenführer.

Korespondencja żandarmerii pietkowskiej z 1943 r. Na dole widoczny podpis komendanta posterunku – Königa.
AIPN Białystok, OKŚZpNPwB, sygn. 7/69, k. 83.

włączono do nowopowstałego (1.04.1942 r.) Amtsbezirk Lapy. Pozostałe wsie w liczbie 13 przyłączono do gminy Sokoły. W 1944 r. na nowo zreorganizowano podział administracyjny. Utworzono nowe gromady: Gabrysin, Józefin, Turek, Wilkowo Maj., Stokowisko natomiast włączono do gminy Piekuty[25]. W czasie okupacji niemieckiej właścicielem zrabowanego majątku pietkowskiego został gauleiter Erich Koch, Nadprezydent Prus Wschodnich. W jego imieniu zarządzał nieznany z imienia Dorsch, administrujący folwarkami w: Kamiennym Dworze, Turku, Gabrysinie, Józefinie i Wilkowie. W miejsce polskobrzmiących nazw miejscowości wprowadzono ich niemieckie odpowiedniki. Pietkowo zmieniono na **Waldhoff**, Gabrysin na **Ebenhoff**, zaś Wólkę Pietkowską na **Steinhoff**[26].

W dniu 20 października 1942 r. zorganizowano posterunek niemieckiej żandarmerii w Pietkowie. Budynek wraz z aresztem i specjalnie wybudowanym bunkrem mieścił się przy kościele parafialnym. Początkowo oddelegowano do niego trzech żandarmów z łapskiego posterunku. Pietkowo pod tym względem podlegało pod żandarmerię w Łapach. Jeszcze w tym samym roku Niemcy zatrudnili kilku Polaków do pracy na tutejszym posterunku. Potrzebowano przede wszystkim woźnicy, kobiety do sprzątania, oraz kilku ludzi do pełnienia funkcji porządkowych[27].

Mechanizmy rekrutacji do żandarmerii w tak niewielkich miejscowościach jak Pietkowo czy Łapy nie są jednak do końca poznane. Niechętnie garnięto się do służby u Niemców, aczkolwiek wywiad AK starał się specjalnie lokować tam swoich wywiadowców, podobnie jak to robił w Łapach. Poza rzeczywistymi przesłankami związanymi z konspiracją, część domniemanych rekrutów widzia-

[25] Ibidem, Bi 033/18, k. 4; W. Jemielity, *Podziały administracyjne...*, s. 106-107; M. Gnatowski, *Współdziałanie mieszkańców okręgu białostockiego z partyzantką radziecką*, „Rocznik Białostocki", T. X, 1971, s. 95 (mapka); *Wieś białostocka oskarża. Ze studiów nad pacyfikacją wsi na Białostocczyźnie w latach wojny i okupacji hitlerowskiej*, pod red. M. Gnatowskiego, W. Monkiewicza, J. Kowalczyka, Białystok 1981, s. 14 i nast.

[26] Relacja Jana Kaniewskiego.

[27] AIPN, Bi 033/18, k. 45, 48; Por. OKŚZpNPwB, S51/11/Zn, T. 1, k. 11.

ła w tej „pracy" możliwość uniknięcia wywózek na przymusowe roboty, spokojnego przetrwania zawieruchy wojennej. Byli to różni ludzie, również i tacy, którym pobyt na służbie niemieckiej całkowicie odpowiadał. Ilu z nich gorliwie wykonywało wszystkie rozkazy, włącznie z tymi dotyczącymi zabijania niewinnych ludzi – tego nie sposób dociec. Możliwe, że motywy zaciągnięcia się do służby na posterunku niemieckim mogły być jeszcze inne[28].

W maju 1943 r., Józef Choiński, służący na posterunku żandarmerii w Pietkowie, zwolnił z tamtejszego aresztu więźnia i wraz z nim uciekł. Jeszcze w tym samym miesiącu Niemcy aresztowali Stanisława Choińskiego, brata Józefa, mieszkańca Daniłowa Małego, który był wywiadowcem AK. Po kilku miesiącach Józefa Choińskiego złapali żandarmi z Topczewa i odstawili na posterunek w Pietkowie. Wkrótce został on wysłany do obozu w Stutthofie, gdzie poniósł śmierć[29].

Komendantem posterunku w Pietkowie był nieznany z imienia **Kőnig**, zaś jego zastępcą **Fibich**, a następnie najprawdopodobniej **Janeszko**. W latach 1942-1944 służyli tutaj: **Nast**, **Ajnkopf**, **Noach (Noacz)**, **Fibich**, **Willers**, **Kairis**, **Matusiak** i **Prawdzik**. Wszyscy byli pochodzenia niemieckiego[30]. Żandarmi z Pietkowa znani byli ze swojego okrucieństwa wobec mieszkańców. Aresztowanych bito i torturowano, stosując przy tym wymyślne metody znęcania się nad ludźmi. Aleksander Więcko w swoich zeznaniach złożonych przed OKBZH w Białymstoku, opowiadał, jak żandarm Ankopf bił go pięścią po twarzy[31]. Represji ze strony żandarmów niemieckich doznał również Józef Brzozowski z Zalesia, który został przez nich aresztowany w 1943 r. Po osadzeniu go początkowo w areszcie pietkowskim, znęcano się nad nim i bito. Przytoczmy w tym miejscu fragment jego powojennego zeznania: *Podczas pobytu w celi przyszedł żandarm „Sześcionoga" z jakimś drugim i Sześcionoga bił mnie pięściami i kolbą pistoletu.*

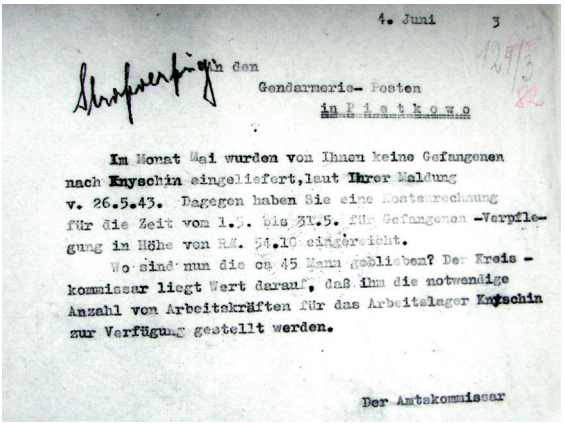

4. Juni 3

Gendarmerie- Posten
in P i e t k o w o

Im Monat Mai wurden von Ihnen keine Gefangenen nach Knyschin eingeliefert, laut Ihrer Meldung v. 26.5.43. Dagegen haben Sie eine Kostenrechnung für die Zeit vom 1.5. bis 31.5. für Gefangenen-Verpflegung in Höhe von RM. 94.10 eingereicht.

Wo sind nun die ca 45 Mann geblieben? Der Kreis-kommissar liegt Wert darauf, daß ihm die notwendige Anzahl von Arbeitskräften für das Arbeitslager Knyschin zur Verfügung gestellt werden.

Der Amtskommissar

Korespondencja żandarmerii pietkowskiej z 1943 r.
AIPN Białystok, OKŚZpNPwB, sygn. 7/69, k. 82.

[28] W żandarmerii pietkowskiej pracowało wówczas kilku tutejszych mieszkańców, m.in. Józef Kulesza, Jan Offman i Józef Dębicki. Spełniali oni rolę pomocniczą na posterunku, ale wobec Polaków byli bardzo przychylnie nastawieni. Offman, który jako jedyny z nich znał niemiecki, zawsze starał się ostrzegać miejscową ludność przed planowanymi rewizjami bądź represjami. Zob. AIPN, Ds. 76/68, k. 2-2v.

[29] Ibidem, Bi 033/18, k. 84 i 92; Więcej na ten temat w: OKŚZpNPwB, Ds. 74/68, Bi 1/421, k. 1-13v.

[30] AIPN, Ds. 311/68, W/645/4, k. 7, 11-11v; OKŚZpNPwB, S51/11/Zn, T. 1, k. 43.

[31] OKŚZpNPwB, Ds. 74/68, Bi 1/421, k. 1.



Niemiecki żandarm Kairis (po lewej), zwany „sześcionogą", z nieodłącznym psem i bryczką. Był postrachem Łap i Pietkowa w okresie okupacji niemieckiej, przedmieścia Łap, ok. 1943 r.
Fot. W. Łupiński, Zbiory Danuty Skibko.

Sprawdzał dokumenty i kazał wszystkie wyjąć z kieszeni. Po wyjęciu nie spostrzegłem, że w jednej kieszeni pozostało kilka marek. Stało się to pretekstem do bicia[32]. Brzozowski zdołał uniknąć dalszego przesłuchania, bowiem na drugi dzień uciekł z aresztu pietkowskiego, zaś pomocy udzielił mu wspomniany już wcześniej Józef Choiński, służący na tymże posterunku.

Żandarmi pietkowscy odpowiedzialni byli m.in. za aresztowanie w 1943 r. przynajmniej kilkunastu mieszkańców Pietkowa i Daniłowa. Część z nich – dokładna liczba nie jest znana – wysłano do obozów koncentracyjnych m.in. w Stutthofie, Majdanku, Gross-Rosen i Dachau, bądź do więzienia w Białymstoku, 11 mieszkańców Daniłowa i Łap zostało rozstrzelanych podczas masowych egzekucji w Grabówce pod Białymstokiem. W pamięci mieszkańców najbardziej utrwalił się Kajrys, który w 1942 r. był istnym postrachem w Pietkowie. Z końcem 1943 r. przeniesiono go na posterunek żandarmerii w Łapach. Zwykle jeździł bryczką ze swym nieodłącznym psem. Chwalił się, że razem z psem ma sześć nóg, więc przezwano go „sześcionogą". Miał na swoim sumieniu co najmniej kilkunastu zabitych Polaków i kilkudziesięciu Żydów w Pietkowie oraz w Łapach. Zbrodni dokonywał osobiście również niemiecki zarządca Dorsch. W 1942 bądź 1943 r. jadąc bryczką do Józefina, spotkał na swojej drodze idącego Żyda. Dorsch zatrzymał powóz, wyjął broń i bez wahania zastrzelił napotkanego mężczyznę[33].

[32] Ibidem, k. 15-15v.

[33] Ibidem, k. 4v.

W drugiej połowie 1943 r. na terenie przedwojennej gminy Poświętne stacjonowały jednostki wojskowe należące do 346. Gren. Erst. Batalionu. Pododdziały rozlokowane były w Dworakach, Zdrodach i Kamiennym Dworze[34]. W następnym roku wzmocniono obsadę żołnierzy na terenie parafii Pietkowo. W maju 1944 r. na posterunku żandarmerii służyło łącznie 19 ludzi, jednocześnie wzmocniono ochronę majątku w Wilkowie, oddelegowując tam 7 żołnierzy z nieznanej jednostki z Białegostoku. Majątkiem w Pietkowie zarządzał urzędnik niemiecki, podobnie było z mleczarnią w Poświętnem[35]. W dniu 19 czerwca tego samego roku żołnierze Kedywu z oddziału „Warta" rozbroili administratora majątku Wilkowo. Nie wiadomo jednak, gdzie podczas tej akcji podziali się żołnierze z jednostki białostockiej. W każdym razie Niemcy wzmocnili po raz kolejny majątek odsyłając tam dwóch niemieckich żandarmów i ośmiu Ukraińców[36].

Oblicza represji

Głównym celem polityki hitlerowskiej było wykorzystanie siły roboczej, stopniową eksterminację, a także grabienie i eksploatację gospodarczą na ziemiach podbitych. Każdy kto skończył 16 lat (od 1943 r. było to już 14 lat) musiał obowiązkowo pracować. Zwolnieni z tego byli tylko ci, którzy skończyli 60 lat[37]. Część mieszkańców znalazła zatrudnienie w mleczarni w Poświętnem, bądź w łapskich warsztatach kolejowych[38]. Inni pracowali m.in. w okolicznych majątkach, młynie oraz gorzelni, dostając drobne i symboliczne wynagrodzenie. Poza tym zajmowali się w przeważającej większości rolnictwem. Z każdej wsi był wyznaczony określony kontyngent ludzi, którzy byli zobowiązani zgłosić się do pracy. Mieszkańcy wsi z terenu parafii mieli obowiązek pracy w niemieckiej firmie budowlanej „Goltz" w Łapach, gdzie wykonywano głównie prace ziemne. Panu-



Niemiecki dokument tożsamości wydany mieszkance Lizy Starej, 1943 r.
Zbiory Kacpra Twarowskiego.

[34] AIPN, Bi 033/18, k. 105.

[35] Ibidem, k. 166.

[36] Ibidem, k. 172.

[37] *Wieś białostocka oskarża*…, s. 25, 31.

[38] AIPN, Bi 415/35, k. 22, 24v.

jące tam warunki, jak i zarobki były bardzo słabe[39]. Nie udało się jednak ustalić liczby osób, które zostały wywiezione na roboty w głąb Rzeszy, bądź obozów pracy na Białostocczyźnie.

Tab. 31. Chrzty w parafii pietkowskiej w latach 1940-1945.

Lata / Nazwa wsi	1940					
	00	**01**	**02**	**03**	**04**	**05**
Pietkowo	7	9	8	20	9	15
Folw. Pietkowo	2	2	4	1	-	-
Wilkowo	1	4	5	9	6	6
Folw. Wilkowo	3	-	4	4	-	-
Wołkuny	1	1	1	2	-	3
Uroczysko Stoczek	-	-	-	-	1	-
Marynki	3	2	6	4	1	2
Folw. Marynki	-	-	-	-	-	-
Turek	-	-	-	1	1	5
Folw. Turek	1	1	4	3	1	-
Gabrysin	-	-	-	3	3	-
Chomizna	-	-	-	-	-	-
Józefin	-	-	-	1	-	1
Siudymach	-	-	-	-	-	-
Kordon	-	-	1	-	-	-
Pietkowo Kordon	-	-	1	-	-	-
Cegielnia	-	-	-	-	-	-
Lasek	-	-	-	-	-	-
Janeczek	-	-	-	-	-	-
Folw. Gabrysin	5	8	7	1	-	-
Folw. Józefin	3	1	1	-	-	-
Łukawica	2	1	2	-	1	1
Kol. Łukawica	-	-	-	2	-	1
Stokowisko	-	1	-	-	-	-
Ogółem	**28**	**31**	**49**	**51**	**23**	**34**
Zgony	**13**	**10**	**17**	**17**	**64**	**20**
Przyrost naturalny	**+15**	**+21**	**+32**	**+34**	**-41**	**+14**

Na podstawie: UG w Poświętnem, USC, księgi chrztów 1940-1945.

[39] OKŚZpNPwB, Ds 75/68, Bi 1/596, k. 32-32v.

Słyszałem tylko strzały

Podczas okupacji hitlerowskiej zamieszkiwałem we wsi Wilkowo do czasu zabrania mnie na roboty przymusowe. Daty dokładnie nie pamiętam, ale zanim pojechałem do Niemiec to pewnego dnia latem stojąc na ulicy wiejskiej zauważyłem jak od strony wsi Liza Stara jechali żandarmi z Pietkowa. Jeździli oni zawsze bryczką. Tego dnia obserwowałem jak jechali oni traktem oddaleni od miejsca gdzie znajdowałem się, około 300-400 metrów. Był jasny dzień a opisywane przeze mnie wydarzenia mały miejsce około godz. 10 rano. Do bryczki, którą jechali żandarmi, byli przywiązani mężczyźni z sąsiednich wsi w liczbie pięciu. Dwaj z nich pochodzili z Warszawy i przebywali czasowo we wsi Brzozowo-Panki. Jeden z nich miał na imię Jurek a drugiego miejscowa ludność przezywała panienką. Obaj byli bardzo młodzi w wieku do 20 lat.

Trzecim mężczyzną prowadzonym przez żandarmów przy bryczce był znany mnie Chim zamieszkały stale we wsi Brzozowo-Panki. Czwartym: Klimaszewski z Pietkowa, a piątym młody chłopiec z Płonki lub Łupianki. Jak się nazywał nie wiem.

Żandarmów było łącznie czterech lub pięciu. Byli to Niemcy służący wszyscy na posterunku w Pietkowie. Wśród żandarmów rozpoznałem Kajrysa zwanego sześcionogą i Nasta. Innych nie rozpoznałem z nazwiska a tylko z widzenia, wiem, że to byli żandarmi z Pietkowa.

Jadąc traktem żandarmi niemieccy wraz z uwięzionymi mężczyznami przywiązanymi do bryczki, przejechali przez wieś Wilkowo i wjechali na drogę prowadzącą do lasu „Zwierzyniec". Po chwili zatrzymali się i jak widziałem na własne oczy Kajrys odwiązał dwóch mężczyzn od bryczki a mianowicie Klimaszewskiego i tego z Płonki lub Łupianki, po czym kazał im kopać dół jakieś 100 metrów od drogi. Kiedy kopali ten dół to ja ich nie widziałem a tylko po pewnym momencie usłyszałem strzały. Były to strzały chaotyczne. Nastąpiła przerwa i widać było jakieś zamieszanie wśród Niemców. Kilku ich pognało w las a dwóch zostało przy bryczce.

Po pewnym czasie wrócili wszyscy po czym zaprowadzili do lasu pozostałych mężczyzn. Tam słychać było strzały seryjne. Kiedy żandarmi odjechali to wkrótce po ich odjeździe udałem się razem z innymi mieszkańcami wsi do lasu na miejsce egzekucji. Zobaczyłem trzy mogiły bardzo płytkie, które odkopaliśmy i w mogiłach tych rozpoznałem zwłoki wspomnianych już przeze mnie dwóch mieszkańców Warszawy oraz Chima. Natomiast dwóch mężczyzn nie było, z czego wywnioskowałem, że uciekli żandarmom.

Wkrótce spotkałem jednego z nich, a mianowicie Klimaszewskiego, który mówił, że uciekł z miejsca egzekucji razem z mieszkańcem Płonki zaskakując Kajrysa nagłym uderzeniem głową i szybką ucieczką

Zwłoki zamordowanych do dnia dzisiejszego znajdują się na miejscu zbrodni.

Protokół przesłuchania świadka Edmunda Kurysia z 31 grudnia 1968 r.
OKŚZpNPwB, Ds 75/68, Bi 1/596, k. 4-4v.

Prawdziwym ciosem dla pietkowskiej oświaty był definitywny zakaz nauczania i zamknięcie szkoły przez okupanta niemieckiego. Pedagodzy zorganizowali jednak tajne nauczanie, gdzie z narażeniem życia przekazywali w ukryciu swoją wiedzę. Wśród nauczycieli, którzy podjęli się tajnych kompletów w Pietkowie byli m.in. **August Wojtowicki** i **Janina Ciesielska**.

Stosunkowo niewiele wiemy o życiu religijnym mieszkańców parafii w okresie obydwu okupacji. Po zajęciu Pietkowa przez Niemców, nakazano proboszczowi opuszczenie budynku plebanii i przeniesienie się do szopy gospodarczej, znajdującej się po prawej stronie świątyni. Wydaje się, że w porównaniu do okupanta sowieckiego, Niemcy mniej ingerowali w życie duchowne parafii. Msze i nabożeństwa były odprawiane tak, jak wcześniej. Jednym z nakazów skierowanych do duchownych, było obowiązkowe dostarczanie na posterunek żandarmerii statystyki urodzonych, zaślubionych i zmarłych na terenie parafii.



Żniwa na polu pod Pietkowem. Pierwszy od lewej stoi Władysław Kulesza, pierwszy z prawej – Jan Ofman. Zdjęcie wykonano najprawdopodobniej w okresie okupacji niemieckiej.
Zbiory Grażyny Remjasz.

Życie codzienne mieszkańców przepełnione było strachem o własny los. Nikt nie mógł być pewny dnia aresztowania czy śmierci ze strony obydwu okupantów. Wpłynęło to pośrednio na stosunki demograficzne na terenie interesującej nas parafii. W latach 1940-1944 coraz mniej rodzin decydowało się na dziecko. W porównaniu do okresu międzywojennego, w czasie wojny liczba nowonarodzonych dzieci wahała się od 28 do 49 (najwięcej w 1942 r.). Największy przyrost naturalny odnotowano w 1942 r. (+32), natomiast ujemny w 1944 r. (-41).

Warunki materialne były bardzo ciężkie, zaś dodatkowym obciążeniem dla mieszkańców były przymusowe kontyngenty. Dotyczyły one zarówno oddawania żywności, różnych materiałów, jak i narzędzi. Mnożyły się zakazy i utrudnienia w życiu codziennym. Od 1942 r. nie można było jeździć na terenie Amstbezirku rowerem bez specjalnego zezwolenia[40]. W pierwszym tygodniu czerwca 1942 r. każda gmina musiała dostarczyć obowiązkowy kontyngent wełny w wysokości 300-400 kg. Z kolei z dniem 20 czerwca 1942 r. nakazano dostawę nadwyżek zboża oraz kartofli. Zwykle było to od 350-450 metrów zboża na jedną gminę. Trzy dni później pod karą 500 marek niemieckich lub karą śmierci nakazano zdać wszystkie żarna. Według wywiadu zarządzenia te nie zawsze były

[40] AIPN, Bi 033/18, k. 19.

wykonywane przez miejscową ludność[41]. Nałożono szereg obowiązków na sołtysów, którzy mieli informować żandarmerię o wszelkich wystąpieniach antyniemieckich, zebraniach i osobach udzielających informacji z frontu. Nakazano im również pilnować czy nikt obcy nie kręci się w granicach sołectwa i czy nikt nie ukrywa żywności. Pod surową karą zabronione było bicie świni, karano również za nielegalny przemiał zboża. Szczególnie uciążliwy był kontyngent dotyczący dostarczenia kamieni na budowę szosy Zambrów – Białystok. Ludzie musieli wozić kamienie nawet ze wsi oddalonych o 30 kilometrów[42]. Ale zarządzeń nie zawsze przestrzegano, nie stawiano się na wezwanie Amtskomisarza z Łap, szukano pretekstów, aby przeżyć kolejny dzień[43].

Ludzie żyli w ciągłej niepewności, bano się aresztowań, nagłych łapanek, w wyniku których wywożono na roboty do Niemiec, obozu pracy czy obozu koncentracyjnego. W dniu 4 sierpnia 1942 r. wysiedlono mieszkańców trzech wsi: Pietkowa, Marynek i Wólki. Wysiedlenie przeprowadzono na polecenie Amtskomisarza Paula von Vantocha z Łap oraz administratora majątku w Kamiennym Dworze i Pietkowie – Dorscha. W akcji wzięli udział m.in. żandarmi z Sokół i Łap. W trzech grupach udano się do wspomnianych wsi i szczelnie je otoczono. Żandarmi chodzili od domu do domu i siłą wyrzucali ludzi, pozwalając zabrać tylko bagaż podręczny[44]. Budynki i ziemia po wysiedlonych zostały przyłączone do majątku Pietkowo. Część ludności z tych wsi (około 9 rodzin) wywieziono do Porzecza koło Grodna[45]. Z relacji Leokadii Klimaszewskiej wynika, że jeszcze przed przybyciem samochodów niemieckich, niektóre rodziny uciekły i tułały się po lasach lub schroniły się w okolicznych wioskach. Klimaszewska wraz z mężem, córką i synem również zabrała część swojego dobytku na furmankę z zamiarem ucieczki. Ogółem wysiedlono wówczas m.in. rodziny Osiekowiczów, Sakowiczów i Kowalczuków. Pierwszym etapem wysiedlenia – a być może miejscem docelowym – była wieś Brzozowo-Panki[46].

Represji ze strony okupanta niemieckiego doznał mieszkający w Pietkowie Arnold Więcław (Więcławski). W 1932 r. wybudował bądź kupił młyn wiatrowy w Turku. Od początku trudnił się przemiałem zbóż. Był znanym gospodarzem wśród mieszkańców, chętnie pomagającym biedniejszym od siebie. W sierpniu 1942 r.[47] Niemcy wysiedlili go wraz rodziną do Białegostoku. Należący do niego młyn rozebrano, a dom mieszkalny wraz z budynkami gospodarczymi, które

41 Ibidem, k. 19 nn.

42 Ibidem, k. 10-11.

43 Ibidem, k. 19.

44 Ibidem, Ds. 311/68, W/645/4, k. 23, 38-39.

45 AIPN, Bi 033/18, k. 32; Według innego źródła przesiedlenie ludności pietkowskiej miało mieć miejsce w dniu 17 sierpnia, zaś miejscem docelowym była Chomizna. Zob. AIPN, Bi 1/1948, k. 133.

46 OKŚZpNPwB, S51/11/Zn, T. 1, k. 3-3v.

47 W źródle pojawiły się dwie różne daty tego wydarzenia: 10 i 27 sierpnia 1942 r. Według trzeciej wersji, Więcław został wysiedlony podczas łapanki przeprowadzonej w dniu 4 sierpnia 1942 r.

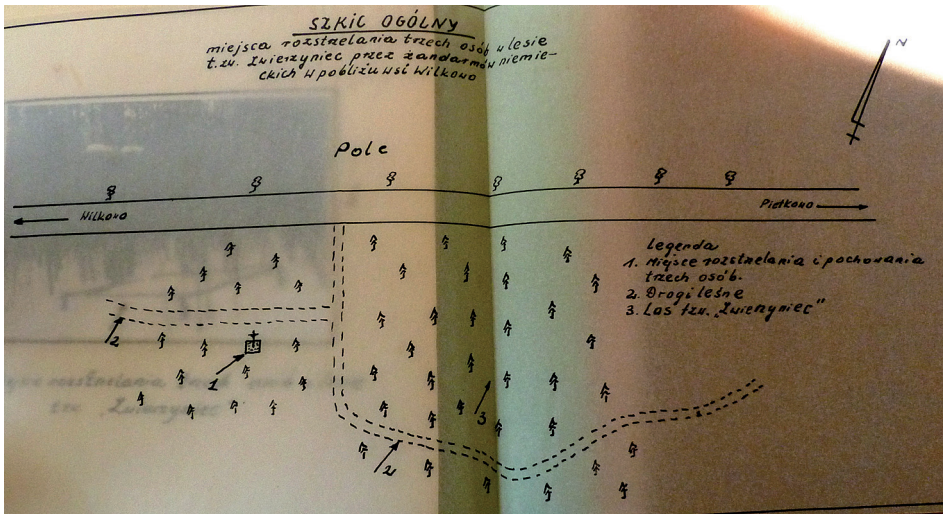

Szkic dotyczący miejsca zamordowania trzech osób pochodzenia polskiego pod Wilkowem w 1943 r. Powojenna dokumentacja techniczna.
OKŚZpNPwB, Ds. 75/68, W661/2.

znajdowały się w Turku zostały przez okupantów spalone[48]. Przyczyną wysiedlenia był najprawdopodobniej fakt, że Więcław mielił zboża dla mieszkańców bez wymaganego przez Niemców przydziału. Jeden ze świadków zeznał, że Więcława wezwano w 1942 r. na pietkowską żandarmerię i tam go dotkliwie pobito. W tym samym roku żandarmi z Pietkowa aresztowali cztery osoby we wsi Brzozowo-Antonie, które wywieziono do Niemiec do kopania rowów. Dopiero po 1944 r. wrócili do rodzinnej wsi[49]. W 1943 r. przeprowadzono kolejne aresztowanie, tym razem we wsi Brzozowo-Chrzczonki. W rezultacie zabrano 4 osoby, w tym 3 mężczyzn i jedną kobietę. Niemcy nie podali żadnej przyczyny aresztowania. Wywieziono ich do obozu w Stutthofie, tylko jedna osoba wróciła po wojnie do domu[50]. W 1943 bądź 1944 r. żandarmi aresztowali dawnego dzierżawcę majątku w Wilkowie – Gawrońskiego, który został zamordowany w obozie w Stutthofie[51].

W kilku miejscach na terenie parafii pietkowskiej miały miejsce rozstrzeliwania ludności cywilnej. Ślady tych zbrodni odnajdujemy przede wszystkim w relacjach spisanych przez byłą Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku w latach 60. XX wieku. Ze względu na nieprecyzyjność i niedokładność składanych zeznań trudno jest ustalić dokładną liczbę i tożsamość zamordowanych. Informacje te pozwalają jednak na poznanie mechanizmu działania niemieckiego aparatu terroru na interesującym nas terenie.

[48] OKŚZpNPwB, GK 352/230, k. 12, 40.

[49] AIPN, Bi 1/1948, k. 2.

[50] Ibidem, k. 3-3v.

[51] AIPN, Ds. 311/68, W/645/4, k. 11v.

W dniu 9 sierpnia 1943 r. żandarmeria z Pietkowa aresztowała dwóch mężczyzn z Warszawy, przebywających we wsi Brzozowo-Panki. Według powojennych zeznań byli to: Jerzy Gil i nieznany z imienia Kopacz o przydomku „panienka". Mężczyźni często przyjeżdżali do wsi, aby zdobyć jedzenie, które zawozili swojej rodzinie w Warszawie. Możliwe jest, że ich pobyt we wsi mógł mieć charakter czysto handlowy. Aresztowano również właściciela gospodarstwa, w którym ich znaleziono – 50-letniego Piotra Chima. W tym samym czasie Niemcy znaleźli ukrywających się we wsi Stanisława Klimaszewskiego z Pietkowa i Stanisława Łupińskiego z Łupianki Nowej. Pierwszy uciekł z pracy w firmie budowlanej „Goltz" w Łapach. Wszystkich pięciu Niemcy popędzili przywiązanych do bryczki w kierunku Wilkowa. Po zatrzymaniu się w lesie, w miejscu zwanym „Zwierzyniec", pomiędzy Pietkowem a Wilkowem, Klimaszewskiemu i Łupińskiego rozkazano wykopać doły. W trakcie kopania Klimaszewski uderzył łopatą jednego z żandarmów (według innej relacji sypnął piaskiem w oczy) i wraz z Łupińskim zdołał uciec. Niemcy nie wszczęli jednak pogoni i natychmiast zastrzelili Piotra Chima oraz dwóch mężczyzn z Warszawy[52]. Stanisław Klimaszewski został ponownie aresztowany przez żandarmerię w Pietkowie w dniu 28 grudnia tego samego roku, gdy wracał ze wsi Filipy. Zatrzymali go najprawdopodobniej Kajrys i Nast, którzy natychmiast zaprowadzili



Miejsce zamordowania trzech mężczyzn pochodzenia polskiego (jeden z nich pochodził z Warszawy) w lesie „Zwierzyniec" pod Wilkowem. Powojenna dokumentacja techniczna.
OKŚZpNPwB, Ds 75-68, Bi 1-596, k. 16.

[52] AIPN, Bi 033/18, k. 101; OKŚZpNPwB, Ds 75/68, Bi 1/596, k. 11-11v, 13-15.

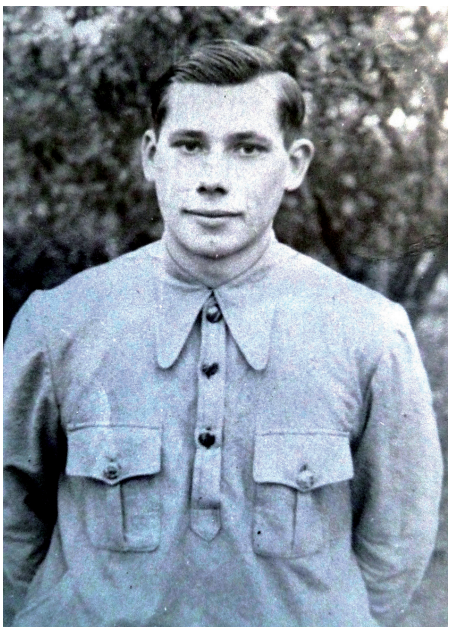

Stanisław Klimaszewski.
OKŚZpNPwB, S51/11/Zn/T1.

pojmanego pod mur cmentarza parafialnego w Pietkowie i tam go rozstrzelali[53].

Z pewnością są to niepełne informacje na temat wszystkich zbrodni niemieckich na terenie parafii pietkowskiej. Dostępne relacje kreślą jedynie obraz zapamiętany przez świadków. Ile było jednak takich zbrodni, których nikt nie widział? Gdy nie było świadków, a zamordowanych pochowano w nieznanych dla rodzin miejscach? Brak innych źródeł, chociażby dokumentów z żandarmerii niemieckiej w Pietkowie, uniemożliwia pełną analizę represji niemieckich na tym terenie. Gros zbrodni popełnionej przez Niemców w Pietkowie dotyczył ludności żydowskiej.

Holocaust

Wraz z wkroczeniem Niemców w czerwcu 1941 r. rozpoczęły się pierwsze przypadki prześladowania Żydów. Według Zalmana Sukmana, w kilka dni po wejściu Niemców do Pietkowa, zebrano całą ludność żydowską i ogłoszono im nowe prawa. Żydom nie wolno było od tej pory posiadać żadnych zwierząt gospodarskich: własnej krowy lub koni, zakazano im również zajmowania się handlem. Żydzi nie mogli chodzić po chodniku, a wyłącznie środkiem ulicy. Każdy musiał nosić odznakę wstydu, niewielkich rozmiarów żółtą szmatkę przyczepioną do ubrania. Wyznaczony przez Niemców człowiek codziennie sprawdzał czy jest ona noszona. Ludność żydowską ustawiano wówczas w rzędzie, liczono i kontrolowano czy mają stosowne odznaki. Każdy kto zapomniał jej nałożyć był rozstrzeliwany na miejscu[54].

Początkowo miejscowi Żydzi zostali przydzieleni przez Niemców do przymusowych robót[55]. Kiedy mieszkańcy chrześcijańscy zostali wysłani do pracy, Żydom nakazano czyszczenie toalet i opróżnianie obór na terenie Pietkowa. Do pracy w majątku pietkowskim przywożono również Żydów z odległego Brańska. W celach transportowych Niemcy zaganiali miejscową ludność, która mu-

[53] OKŚZpNPwB, S51/11/Zn, T. 1, k. 3-3v.

[54] Z. Sukman, *In the Village of Pietkowo*, [w:] *Sokoly: in the Fight for Survival ("Sokoly: B'maavak l'hayim", Shmuel Kalisher, Hebrew editor and translator (from the Yiddish), Avigdor and Laia Ben-Dov, English editors and translators (from the Hebrew))*, Tel-Aviv 1975, s. 221-223, http://www.jewishgen.org/yizkor/sokoly/Sok214.html#Page221 (dostęp z 19.05.2014 r.).

[55] AIPN, Bi 407/107/1, GK 264/107, T. 1, k. 44.

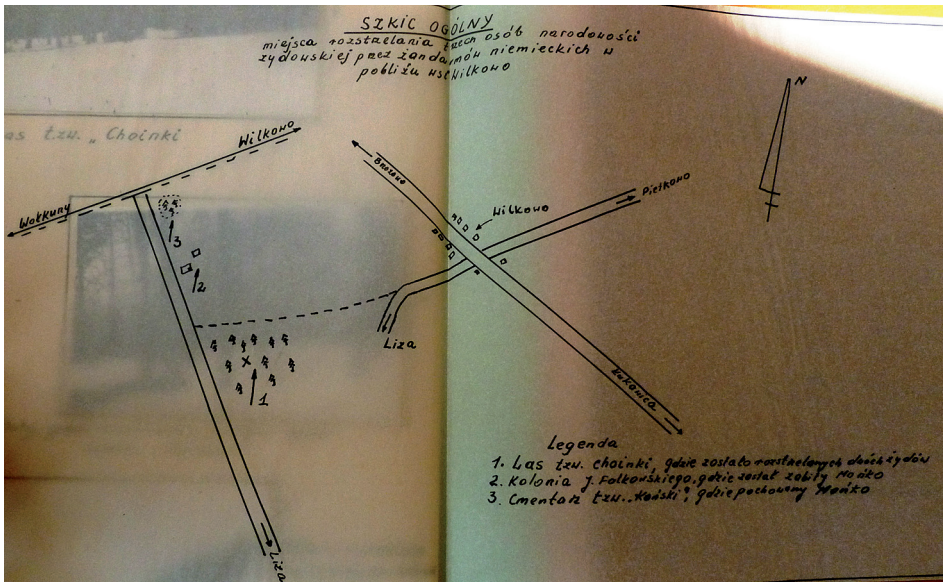

Szkic dotyczący miejsca zamordowania trzech osób pochodzenia żydowskiego pod Wilkowem w 1943 r. Powojenna dokumentacja techniczna.
OKŚZpNPwB, Ds. 75/68, W661/2.

siała kilkoma furmankami jechać do Brańska po Żydów. Towarzyszyli im zwykle żandarmi z Pietkowa[56].

Zalman Sukman miał szczęście, bowiem został zatrudniony jako kierownik smolarni i młyna wodnego w Pietkowie. Pracował tam jego dobry znajomy, którego znał jeszcze sprzed wojny. Sukman zarabiał około 750 marek miesięcznie. Był dobrym fachowcem, szanowanym zarówno przez Żydów jak i Polaków. Gdy jednak zarządca niemiecki Dorsch dowiedział się o jego pochodzeniu, natychmiast obniżył mu stawkę o niemal połowę. W przededniu wywózki Żydów z Pietkowa, Zalman wraz z żoną i dwiema córkami uciekł do swego chrześcijańskiego przyjaciela w Łukawicy. Ten poradził, aby rodzina się rozdzieliła, bo wtedy będzie większa szansa na przeżycie. Córki ukryte zostały w Lizie Starej. Jego żona została zamordowana w drodze do innej kryjówki przez dwóch nieznanych mężczyzn. W późniejszym czasie Zalman wraz córkami ukrywał się w lasach i stogach siana. Zdołał przeżyć wojnę[57].

W dniu 5 sierpnia 1942 r. pietkowskich Żydów wysiedlono z terenu parafii. W czasie obławy zginęło 10-ro z nich, rozstrzelanych przez Niemców za cmentarzem parafialnym[58]. W akcji wzięły udział żandarmeria z Pietkowa i Łap.

[56] Ibidem, Bi 415/35, k. 22, 24v.

[57] Zalman Sukman, *op. cit.,* s. 221-223.

[58] AIPN, Bi 033/18, k. 32; W. Monkiewicz, *Zagłada Żydów w Białostockiem*, „Białostocczyzna", 2/1989, s. 24 i nast.; Idem *Zagłada skupisk żydowskich w regionie białostockim w latach 1939, 1941-1944*, „Studia Podlaskie", T. II, Białystok 1989, s. 348.

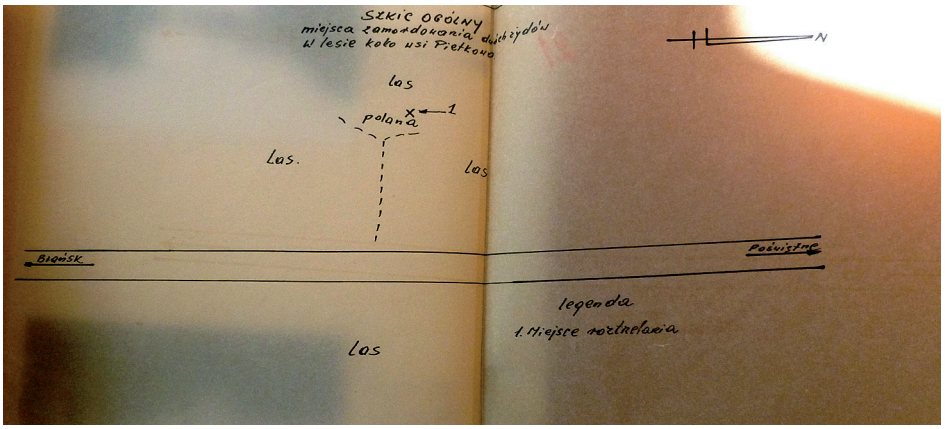

Dokumentacja techniczna dotycząca zamordowania dwóch Żydów w lesie pod Pietkowem w 1943 r.
OKŚZpNPwB, Ds 75-68, Bi 1-596, k. 16.

Okoliczności całego zdarzenia nie do końca są jasne. W jednej z najnowszych publikacji o holokauście, spośród 40 tamtejszych Żydów, 33 uciekło do Łap. A więc nie zostało przymusowo wywiezionych. Społeczność żydowska Pietkowa najprawdopodobniej zaoferowała bądź wręczyła niemieckiej żandarmerii około 23 tys. marek, w zamian za osadzenie ich w getcie otwartym w Łapach[59]. Tamtejszy Judenrat jednak ich nie chciał, co w konsekwencji spowodowało, że pietkowskich Żydów wywieziono zamkniętymi wagonami do getta w Jeziorach w okręgu grodzieńskim. W 1943 r. około 20 Żydów z Pietkowa zostało zagazowanych w obozie zagłady w Treblince[60].

Mieszkańcy parafii pomagali w różny sposób ludności żydowskiej, która uciekła przed planowanym wysiedleniem i tułała się po okolicznych lasach. Niektórzy wykopali sobie schrony w lesie (ziemianki), w których ukrywali

[59] Getta otwarte zakładano w mniejszych miastach, w których żyły niewielkie skupiska ludności żydowskiej. Getta otwarte nie posiadały grodzącego muru, tak jak to było w gettach zamkniętych. W porównaniu do większych miast przedstawiciele tej grupy ludności cieszyli się większymi swobodami. Żydzi, podobnie jak pozostali mieszkańcy, mogli chodzić po ulicach, pracowali również w niemieckiej firmie budowlanej „Goltz" oraz w warsztatach kolejowych. Za samowolne opuszczenie miasta groziła kara śmierci. Zob. P. Sobieszczak, Łapy…, s. 427; O gettach otwartych i zamkniętych pisze m.in. M. Nowik, *Zagłada Żydów na ziemi łomżyńskiej*, Warszawa 2006, s. 108; Por. A. Pyżewska, *Pomoc dla ludności żydowskiej w okręgu Białystok w latach okupacji niemieckiej*, [w:] *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939-1945. Studia i materiały*, pod red. A. Żbikowskiego, Warszawa 2006, s. 947.

[60] *The United States Holocaust Memorial Museum: Encyclopedia of Camps and Ghettos 1933-1945,Volume II: Ghettos in German-Occupied Eastern Europe Part B*, Bloomington 2012, s. 916.



Doły w lesie „Choinki" pod Wilkowem, gdzie rozstrzelano osoby pochodzenia żydowskiego. Powojenna dokumentacja techniczna.
OKŚZpNPwB, Ds. 75/68, W661/2, k. 17.

się przez dłuższy czas, wychodząc tylko po to, aby zdobyć pożywienie[61]. Wiemy, że z narażaniem życia ukrywano co najmniej 5-ciu Żydów na terenie wsi, bądź pobliskim lesie. Żydom pomagał m.in. Mieczysław Kuryś z Wilkowa oraz wspomniany już wcześniej Arnold Więcław. W 1942 r. dostarczał on jedzenie, ubranie, a także pieniądze ukrywającym się w pietkowskich lasach m.in. rodzi-

[61] Pomocy Żydom udzielali również mieszkańcy sąsiedniej Lizy Starej, jak Kazimiera Baranowska, Henryk Buszko czy Wiktor i Kamila Oleszczukowie. Pomoc polegała głównie na dawaniu żywności dla ukrywających się Żydów w pobliskich lasach. Było to bardzo ryzykowne, ponieważ Niemcy bardzo często bywali zarówno w Lizie Starej i Nowej. Wchodzili do domów i urządzali rewizję, szukając Żydów. Niewielu, poza sporadycznym ofiarowaniem pomocy w formie ubrań czy żywności, decydowało się na przygarnięcie do swojego domu ludności żydowskiej. Jedna z rodzin przygarnęła młodą żydówkę z 3-letnim dzieckiem na kilka dni. Gdy po tym czasie zdecydowała się ona wrócić do lasu, na jej ślad trafili żandarmi niemieccy i natychmiast oboje zastrzelili. Kazimiera Baranowska podczas okupacji udzieliła pomocy co najmniej 10 osobom żydowskiego pochodzenia. Żydzi przychodzili do jej domu zwykle po 22.00. Kazimiera wraz z matką piekła im chleb, gotowała kaszę jaglaną oraz dawała gotowane ziemniaki, buraki, surową cebulę i produkty mleczne. Pewnej nocy Niemcy przeprowadzili u Baranowskich rewizję, podejrzewając, że ktoś się u nich ukrywa. Zerwano nawet w tym celu podłogę, aby przekonać się, że nikt tam się nie znajduje. Żandarmi zagrozili śmiercią dla całej rodziny i spaleniem gospodarstwa w przypadku, gdyby znaleźli u nich ukrywających się Żydów. Z kolei w domu rodziny Lewickich zamieszkiwała podczas okupacji Żydówka węgierskiego pochodzenia – Rozalia Maria Sidor, która przed wojną wyszła za mąż za Polaka. Oboje uczyli w miejscowej szkole podczas okupacji. Niemcy nie rozpoznali jej, gdyż biegle władała językiem polskim i niemieckim. Co więcej, służyła ona Niemcom jako tłumaczka różnych poleceń i komunikatów wydawanych miejscowej ludności. Maria Sidor zdołała przeżyć okupację i po wojnie zamieszkała w Białymstoku, gdzie zmarła. W domu Lewickich ukrywała się także lekarka z Brańska – Zofia Kamieniecka, która później wyjechała w nieznanym kierunku. Zob. AIPN, Bi 1/1136, k. 8, 14-14v.



Miejsce rozstrzelania osoby pochodzenia żydowskiego pod Wilkowem. Powojenna dokumentacja techniczna.
OKŚZpNPwB, Ds. 75/68, W661/2, k. 17.



Miejsce zamordowania mężczyzny pochodzenia żydowskiego przy cmentarzu w Pietkowie. Powojenna dokumentacja techniczna.
OKŚZpNPwB, Ds 75-68, Bi 1-596, k. 16.

nom Sukmanów i Blumentalów[62]. Niemcy jednak nieustannie tropili i zabijali ukrywających się. Mordowano również tych, którzy im pomagali[63].

Do najbardziej znanych wydarzeń z historii holocaustu na terenie Pietkowa należy zamordowanie dwóch kobiet: 27-letniej Blumy i 22-letniej Gitli Bergier. Obie żydówki mieszkały przed wojną w sąsiedztwie domu rodzinnego Dębickich. Mniej więcej w 1943 r. Gitla i Bluma uciekły z transportu bądź białostockiego getta i przedostały się w swoje rodzinne strony, do Pietkowa. Udały się do domu Wiktorii Dębickiej i poprosiły o schronienie. Gospodyni z narażeniem własnego życia ukryła je w chlewie. Na ruszcie sufitowym urządziła im kryjówkę i regularnie dostarczała jedzenie oraz ubrania. Żydówki przebywały tam około 20 miesięcy i nigdzie przez ten czas nie wychodziły. Zarówno Wiktoria Dębicka, jak i późniejsi świadkowie stwierdzili, że dłuższy pobyt obu ukrywających się Żydówek poważnie wpłynął na pogorszenie ich zdrowia psychicznego. Będąc cały czas w zamkniętym miejscu, bez możliwości swobodnego wychodzenia, spowodował, że u obu kobiet wystąpiły poważne zaburzenia umysłowe[64]. Pewnej nocy, w czerwcu 1944 r., zaczęły się one zachowywać niespokojnie i głośno krzyczeć. To musiało ściągnąć uwagę innych mieszkańców wsi, w tym stacjonujących w pobliżu żandarmów[65].

Wkrótce na podwórzu Dębickich zjawili się Matusiak i Kairis, którzy siłą wyciągnęli obie żydówki z kryjówki i rozstrzelali pod stodołą. Zaraz po tym żandarmi polecili nieznanemu człowiekowi zabranie ciał i zakopanie ich za parkanem cmentarza w Pietkowie[66]. Zdarzenie to jest tym bardziej tragiczne, że miało ono miejsce niespełna dwa miesiące przed wyzwoleniem Pietkowa przez Sowietów. Warto dodać, że rodzina Dębickich pomagała także innym Żydom, którzy przychodzili do nich po żywność. Mąż Wiktorii Dębickiej nosił im również jedzenie do leśnej kryjówki pod Pietkowem. Wielokrotnie ostrzegał przed planowanymi obławami organizowanymi przez żandarmerię pietkowską. W ten sposób pomógł m.in. rodzinie Judki i Abrama Blumentalów[67].

---

62 OKŚZpNPwB, GK 352/230, k. 44-44v.

63 AIPN, Bi 1/1948, k. 69-69v.

64 Ibidem, Bi 1/1090, k. 6.

65 Ibidem, Ds. 76/68, k. 3v, 4v, 6-6v.

66 AIPN, Bi 1/1090, k. 6v-7; Istnieje wiele sprzecznych informacji co do okoliczności tego mordu. Po zakończeniu wojny oskarżono męża Dębickiej o zadenuncjowanie obu kobiet. Krótko przed tragicznymi wydarzeniami, Dębicki chciał przeprowadzić obie żydówki do innej, bezpieczniejszej kryjówki. Jednak kobiety nie chciały opuścić dotychczasowego miejsca schronienia. Możliwe jest, że ktoś dowiedział się o przechowywaniu Żydów u Dębickich i mógł ich szantażować, grożąc wydaniem polskiej rodziny w ręce Niemców. Z pewnością należy tutaj wykluczyć działanie celowe, a raczej splot wielu okoliczności, które skomplikowały położenie Dębickich. Groźba śmierci wisząca nad tą rodziną, coraz głośniejsze zachowywanie się ukrywających się u niego Żydów, doprowadziło do tragicznego wydarzenia. Sąd skazał Dębickiego na karę 6 lat więzienia, jednak po 3 latach zwolnił oskarżonego z odbywania kary. Zob. Ibidem, Bi 407/107/1, GK 264/107, T. 1, k. 3, 7-7v, 8, 35, 37-39, 41, 76, 91-91v, 100-100v, 106-106v, 121.

67 Ibidem, k. 35-36, 43-43v, 44.

Niezwykle trudno jest ustalić dokładną liczbą zamordowanych osób narodowości żydowskiej na interesującym nas terenie. Podstawowym problemem są różne opisy tych samych zbrodni, które zrelacjonowane zostały w powojennych zeznaniach. Do tego dochodzą sprzeczne informacje dotyczące ilości zamordowanych i nieprecyzyjne datowanie zbrodni. Począwszy od lata 1942 do końca 1943 r. żandarmeria pietkowska zamordowała co najmniej 17 Żydów, głównie na majdanie w lesie Kordon pod Pietkowem[68]. W dniu 21 września 1943 r. żandarmi zatrzymali w Wólce Pietkowskiej Henryka Buszkę. Oskarżono go o pomoc ludności żydowskiej, po czym zamordowano w lesie pod Lizą Starą. Według świadków zdarzenia, wyrok wykonał najprawdopodobniej Kairis bądź Nast[69].

Jesienią 1943 r. żandarmi pietkowscy zamordowali trzech Żydów w Wilkowie. Najpierw zabili Mońkę Temkina[70] z Łap, który ukrywał się u jednego z gospodarzy. Po trzech tygodniach Niemcy pojawili się we wsi ponownie, mając informację o kolejnych osobach narodowości żydowskiej. Przyjechał wówczas m.in. komendant posterunku – König, a także Nast i Kairys. Zbrodnię widział na własne oczy mieszkaniec Wilkowa – Mieczysław Kuryś, który ze szczegółami opisał te zdarzenie wiele lat po wojnie. Według jego relacji, żandarmi otoczyli stóg siana, w którym ukrywali się Żydzi i rozkazali im wychodzić. Kiedy wyszli, zostali przez Niemców pobici i zapędzeni do pobliskiego lasu, gdzie rozstrzelano ich w miejscu zwanym „Choinki”[71].

Opór przeciw okupantowi

Niewiele wiemy na temat organizacji niepodległościowych działających na terenie parafii pietkowskiej z okresu pierwszej okupacji sowieckiej. Więcej za to można powiedzieć o oporze przeciwko okupantom po wkroczeniu Niemców. W drugiej połowie 1942 r. gmina Poświętne wchodziła w skład Obwodu AK Wysokie Mazowieckie, będącego częścią Białostockiego Okręgu AK. Od 1 marca 1943 do 20 września 1944 r. oznaczony on był kryptonimem „Lew” nr 5, zaś od 21 września do 1 marca 1945 r. działano pod kryptonimem „Buraki” nr 27. Obwód AK Wysokie Mazowieckie wraz z obwodem Bielsk Podlaski wchodził w skład I Inspektoratu Podlaskiego. W lipcu i sierpniu 1944 r. komendantem obwodu był **ppor. rez. Wiktor Leszko „Witold”**. Ogółem było tutaj 2926 zaprzysiężonych żołnierzy, w tym 29 oficerów, 16 podchorążych, 491 podoficerów

[68] Ibidem, Bi 1/1948, k. 69-69v; OKŚZpNPwB, Ds. 74/68, Bi 1/421, k. 4v, 18v-19.

[69] OKŚZpNPwB, S52/11/Zn, T. 1, k. 2-2v, 13.

[70] Temkin miał przed wojną sklep czapniczy w Łapach. *Księga adresowa Polski…,* s. 132.

[71] OKŚZpNPwB, Ds 75/68, Bi 1/596, k. 5-5v.

Fragment książki egzekucji obwodu AK Wysokie Mazowieckie z lat 1943-1944

16) W dniu 2 V 43, egzekutywa wykonała karę śmierci na P. Kazimierzu ze wsi Poświętne-Gołębie za należenie do bandy rabunkowej sowieckiej a równocześnie był konfidentem żandarmerii w Pietkowie.*

17) W dniu 7.V.43, egzekutywa wykonała wyrok śmierci na Ł. Józefie ze wsi Brzozowo Chrzczony. Wymieniony na tle porachunków osobistych zastrzelił w dniu 26.IV.43 r. w Brzozowie Chrzczonach 2-ch naszych członków Brzozowskiego Jana i Godlewskiego Franciszka, obydwaj ze wsi Brzozowo Korabie.

31) W dniu 22.VI.43. egzekutywa wykonała wyrok śmierci na mieszkańcu wsi Liza Nowa – nazwiskiem Ł. Władysław. Wymieniony za okupacji sowieckiej był szpiclem N.K.W.D, a obecnie prowadził robotę komunistyczną.

32) W dniu 22.VI.43, egzekutywa wykonała wyrok śmierci na mieszkańcu wsi Liza Nowa nazwiskiem K. Jan. Wymieniony za okupacji sowieckiej był szpiclem N.K.W.D., a za okupacji niemieckiej szpiclem żandarmerii w Pietkowie.

33) W dniu 22.VI.43. egzekutywa wykonała wyrok śmierci na mieszkańcu wsi Wilkowo, nazwiskiem O. Stanisław. Wymieniony został skazany na śmierć za to, że w czasie okupacji sowieckiej był szpiclem N.K.W.D., a w czasie okupacji niemieckiej był płatnym konfidentem żandarmerii z post. w Pietkowie.

(…)

58) W dniu 2.12.43. zlikwidowano Władysława T. ze wsi Poświętne za współpracę z żandarmerią z post. Łapy.

59) W dniu 4.12.43. wykonano wyrok śmierci na Franciszku D. ze wsi Poświętne [nieczytelne] był szpiclem niemieckim.

(…)

78) Dn. 9.V.1944 zlikwidowano szpicli niemieckich we wsi Grochy gm. Poświętne Ł. Aleksandra (…) oraz jego żonę Ł. Józefę z domu Ł. ur. 1890 r.

79) Dn. 9.V.1944 r. we wsi Ząbki-Dzierżki gm. Poświętne zlikwidowano złodzieja i ko[nieczytelne] R. Czesława ur. w 1908 r.

80) Dn. 9.V.1944 r. w maj. Solniki zlikwidowano szpicla sowieckiego i niemieckiego M. Marię.

81) Dn. 9.V.1944 r. we wsi Grochy zastrzelono za bandytyzm Żyda o nieznanym nazwisku.

82) Dnia 15.V.1944 r. zastrzelono za bandytyzm we wsi Dworaki 3 Żydów.

(…)

85) Dn. 26.V.1944 r. w Poświętnem zlikwidowano b. predsiedatiela komunistę Michała B. (…).

86) Dn. 26.V.1944 r. w Poświętnem zlikwidowano szpicla niemieckiego Bujnowską Konstancję.

87) Dn. 1.VI.1944 r. zlikwidowano w Poświętnem agentkę sowiecką o nieznanym nazwisku.

* Nazwiska zabitych zastąpione zostały inicjałami.

Na podstawie: AIPN, Bi 045/2095/1, k. 9-10, 16-17, 23, 27-28.

i 1973 szeregowców, 457 cywilów i 110 kobiet. Słabiej wyglądało uzbrojenie, bowiem zaledwie 18% stanu osobowego okręgu posiadało broń[72].

Obwód został podzielony na rejony i placówki. W II połowie 1943 r. gmina Poświętne znajdowała się na terenie placówki nr 4. Wraz z placówką nr 5 (Łapy) i nr 6 (Sokoły) dawny teren gminy podlegał Komendantowi Rejonu II,

[72] K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK-AKO VII 1944-VIII 1945*, Warszawa 1997, s. 210 i nast.; *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*, pod red. Rafała Wnuka, Warszawa-Lublin 2007, s. 70.

którym był wówczas **ppor. c. w. Hieronim Perkowski „Dziadek", „Rżeńko"**[73]. Z końcem wspomnianego roku na terenie placówki nr 4 operowały dwa plutony (nr XII – Poświętne i nr XIII – Brzozowo), które składały się z 2 oficerów, 1 podchorążego, 17 podoficerów i 102 szeregowców. W placówce działała sekcja saperów, dwa patrole łączności oraz dwa patrole sanitarne[74]. Żołnierze posiadali wiele zakonspirowanych punktów kontaktowych na terenie całej przedwojennej gminy, w tym również w Pietkowie. Partyzanci byli również częstymi gośćmi mleczarni w Poświętnem, gdzie od zaprzyjaźnionych pracowników zakładu otrzymywali produkty mleczne[75].

Tab. 32. Zestawienie plutonów i drużyn według stanu z 30 czerwca 1944 r. na terenie przedwojennej gminy Poświętne (Okręg Białystok, I Inspektorat Podlaski: Obwód AK Wysokie Mazowieckie „Lew").

Nr plutonu	Nazwa plutonu, bądź rejon działania	Rodzaj oddziału	Pseudonim i stopień dowódcy plutonu, zastępcy oraz dowódców drużyn
XII	**Poświętne**	Piechota	D-ca plut. **NN „Maciej"** – plut. pchr. Z-ca dcy plut. **Marian Kraszewski „Michał"** – plut. rez. D-ca 1 druż. **NN „Jasiek"** – st. sap. D-ca 2 druż. **Julian Pruszyński „Wicher"** – kpr. rez. D-ca 3 druż. **NN „Władek"** – kpr. rez. D-ca 4 druż. **Edward Pędzich „Smutny"** – kpr. rez.
XIII	**Brzozowo**	Piechota	D-ca plut. **Władysław Kamiński „Głaz"** – plut. rez. Z-ca dcy plut**. Józef Kaliszek „Jastrząb"** – plut. rez. D-ca 1 druż**. Jan Łapiński „Wydra"** – kpr. rez. D-ca 2 druż. **Jan Łapiński „Remigiusz"** – st. ułan. D-ca 3 druż. **NN „Grodzisek"** – st. strz.

Na podstawie: IPN w Białymstoku, Biblioteka Oddziału, KZG, Tom: Obsada funkcji w obwodach 1944, Zestawienie plutonów i drużyn, II kw. 1944, K/18 [brak paginacji].

ZWZ a później AK nie była jedyną organizacją działająca na terenie parafii pietkowskiej. W 1942 r. istniała tutaj nieliczna grupa Polskiej Organizacji Zbrojnej, która jeszcze w tym samym roku została podporządkowana Armii Krajowej[76]. Wyjątkowo aktywne były grupy podziemia z proweniencji narodowej. Według raportów AK, w dniu 6 października 1943 r. w majątku Wilkowo zjawiło się kilkoro ludzi z Konfederacji Narodu, którzy zabrali stamtąd dwa konie z wozem oraz wieprza. W tym samym czasie w Lizie Nowej i Starej przebywała

[73] Z. Gwozdek, *Białostocki Okręg ZWZ – AK (X 1939 – I 1945)*, *Tom I: Organizacja*, Białystok 1993, s. 81.

[74] AIPN, Bi 033/19, *Raport stanów za IV kwartał 1943 r., Lew, Dnia 4 I 1944 r.,* k. 10-12; Ibidem, *Lista obsady poszczególnych funkcji za IV kwartał 1943 r., Lew, Dnia 4 I 1944 r.,* k. 13.

[75] AIPN, Ds. 311/68, W/645/4, k. 76.

[76] Ibidem, Bi 033/18, k. 3.

inna grupa KN, która zrabowała tamtejszym członkom AK mundury oraz broń. Jak poinformował jeden z tamtejszych wywiadowców, nie pogardzono nawet butami wojskowymi, które po prostu pościągano z nóg[77].

Teren parafii pietkowskiej penetrowany był również przez partyzantkę radziecką. W dniu 30 maja 1942 r. żandarmeria urządziła obławę w lasach pietkowskich na ukrywających się tam Sowietów. Las spenetrowano tylko na skraju i nikogo tam nie znaleziono. Ludność była jednak nękana przez coraz to nowe uzbrojone grupy partyzantów sowieckich, które zabierały przede wszystkim żywność. Były one dobrze umundurowane i wyposażone w karabiny oraz granaty[78]. Kolejną obławę, tym razem udaną, przeprowadzono w październiku tego samego roku. Grupa żandarmerii z Łap natknęła się na niewielki oddział sowieckich partyzantów w lesie pod Pietkowem. W wyniku strzelaniny zginął jeden z partyzantów[79]. W dniu 4 października 1943 r. do pietkowskiej żandarmerii zgłosiło się dwóch Sowietów, którzy według raportów AK uciekli z Prus. Żandarmi niemieccy odwieźli ich do Białegostoku[80].

Żołnierze aktywnie działali w strukturach konspiracyjnych obwodu. Brano udział w różnych akcjach przeciwko okupantowi na terenie całego Amtsbezirk Lapy. Wykonywano wyroki śmierci wobec szpiclów, konfidentów niemieckich bądź sympatyków i agentów poprzedniej władzy sowieckiej. Kary wymierzano również wobec pospolitych złodziei. Od maja 1943 do czerwca 1944 r. Egzekutywa AK wykonała blisko 100 wyroków w samym powiecie wysokomazowieckim, z czego na terenie gmin: Sokoły, Poświętne i Łapy rozstrzelano 24 osoby[81]. Tylko w dniu 22 czerwca 1943 r. egzekutywa AK wykonała wyroki śmierci na trzech mieszkańcach Lizy Nowej, za to, że podczas okupacji sowieckiej byli szpiclami NKWD. Tego samego dnia wykonano również wyrok na mieszkańcu Wilkowa za to, że był szpiclem sowieckim, zaś po zajęciu tych terenów przez Niemców, służył nowemu okupantowi, będąc płatnym donosicielem pietkowskiej żandarmerii[82].

Warto dodać, że na terenie obwodu operował ponadto partyzancki oddział Kedywu Inspektoratu I Podlaskiego, którym dowodził **ppor. cz.w. Tadeusz Westfal „Karaś”.** Pomimo wielu udanych akcji, działalność oddziału pociągnęła za sobą represje wobec ludności cywilnej. Wśród tych najbardziej tragicznych, należy wymienić pacyfikację wsi Krasowo-Częstki, w czasie której Niemcy wymordowali 259 osób (lipiec 1943 r.). Innym przykładem było odwetowe masowe aresztowanie 1500 osób z Łap, Sokół, Tykocina oraz okolicznych wsi, którego dokonano 27 maja 1944 r. Po śmierci „Karasia” w dniu 8 lipca 1944 r. oddział na

[77] Ibidem, k. 109.

[78] Ibidem, k. 13.

[79] Ibidem, k. 45.

[80] Ibidem, k. 110.

[81] Ibidem, Bi 045/2095/1, k. 9-29.

[82] Ibidem, Bi 033/18, k. 89.

nowo zorganizował **ppor. Kazimierz Kamieński „Gryf”,** znany później jako „Huzar”[83].

Spośród największych walk partyzanckich rozegranych w okresie 1939-1944 na opisywanym terenie, warto wymienić potyczkę plutonu Kedywu Obwodów Bielsk Podlaski i Wysokie Mazowieckie z Niemcami pod Lizą Starą w dniu 3 czerwca 1943 r. O przebywających w pobliskim lesie partyzantach, Niemcy dowiedzieli się od jednego z mieszkańców wsi. Wkrótce wywiązała się walka, w wyniku której okupant stracił 20 ludzi, natomiast żołnierze AK – dziesięciu. Tym, którzy przeżyli, udało się szczęśliwie przedrzeć przez obławę. Jeden z nich dostał się w ręce Niemców. W bitwie pod Lizą Starą zginęli: **Jan Falkowski**, **Stanisław Falkowski**, **Jan Guziak**, **Jan Kuryś**, **Bolesław Łuczaj**, **Stanisław Marczuk**, **Marian Ostrowski**, **Jan Piekutowski**, **Wacław Pietraszko** oraz **Stanisław Radziszewski**[84].

W czerwcu 1944 r. jednostki AK prowadziły stopniową koncentrację oddziałów w ramach akcji „Burza”, organizacyjnie nawiązując do 76. Pułku Piechoty. Problemem był jednak niedobór broni amunicji. Mając na uwadze wycofujące się z terenu powiatu oddziały niemieckie, żołnierze AK mieli przede wszystkim nie dopuścić do rabowania i niszczenia ważnych obiektów strategicznych przez przechodzące oddziały nieprzyjaciela. Otrzymano również rozkaz zabezpieczenia tego terenu przed postępującymi ze wschodu Rosjanami, zaś w dalszym etapie zorganizowanie samoobrony[85].

Front coraz bliżej

Z końcem lipca 1944 r. mieszkańcy parafii coraz wyraźniej słyszeli odgłosy artyleryjskie ze wschodu i kanonadę wystrzałów z katiusz. Wojska sowieckie 3. i 48. Armii przystąpiły do pierwszych prób zajęcia przyczółków nad Narwią w Waniewie, Łapach i Surażu. W dniu 30 lipca jednostki 48. Armii I Frontu Białoruskiego podeszły pod Suraż, z kolei 3. Armia z II Frontu Białoruskiego rozpoczęła walki na linii Narwi z Suraża do Kruszewa[86]. Wspomnieć należy, że w pierwszym tygodniu sierpnia 1944 r. teren przedwojennej gminy Poświętne zajęły jednostki podległe Korpusowi Kawalerii gen. Hartenecka, w której skład wchodziły: 4. Dywizja Pancerna, 129. Dywizja Piechoty oraz 3. i 4. Brygada

[83] K. Warakomski, *Działalność oddziału Kazimierza Kamińskiego „Huzara” na terenie powiatu mazowieckiego w latach 1945-1952*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Adama Dobrońskiego, Białystok 1998, s. 30.

[84] A. Dobroński, *Szkice z dziejów wojska i walk w północno-wschodniej Polsce*, Warszawa 1996, s. 143-153; K. Warakomski, *op. cit.*, s. 15.

[85] AIPN, Bi 033/15, *Wytyczne uzupełniające do rozk[azu] nr. 747 z dn[ia] 5 XII [19]43 r., Bakan, dn[ia] 20 III 1944 r., Nr. 201*, k. 1-2.

[86] O*peracja Bagration. Osvoboždienie Belorussi*, Moskva 2004, s. 442.

Kawalerii[87]. W kościele w Poświętnem oraz na plebanii w Pietkowie Niemcy urządzili prymitywne szpitale polowe. Poległych pochowano przy parkanie przykościelnym, zaś zwłoki ekshumowano dopiero w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku.

Wojska sowieckie podległe 48. Armii (m.in. Dywizje Piechoty: 102, 137, 194, 217 z 29. i 42. Korpusu Strzeleckiego) kilkakrotnie próbowały wedrzeć się w rejon wsi Pietkowo, Wilkowo i Turek[88]. Po zajęciu Suraża w dniu 1 sierpnia, 48. Armia kontynuowała marsz w kierunku zachodnim. Jeszcze tego samego dnia rozpoczęto zdobywanie rejonu Daniłowa Dużego, Łukawicy i Pietkowa. Około godz. 11.00 129. DP zdołała odeprzeć atak na Pietkowo[89]. Kolejny silny szturm sowiecki nastąpił tego samego dnia na Wilkowo i Turek, który został również odparty przez Niemców[90]. Następnego dnia w godzinach porannych



Fragmenty czołgu niemieckiego „Tygrys" odnalezionego w Lizie Starej w 2013 r.
Fot. Kacper Twarowski.

[87] H. U. Berlin, *Kavallerie Regiment Süd. Reiter Regiment 41, 1943-1945 Die Geschichte eines Reiterregimentes*, Hamburg 1983, s. 85; R. Hinze, *Ostfront 1944*, Stuttgart 2011, s. 437; H. Boucsein, *Halten oder Sterben. Die hessisch-thüringische 129. Infanterie-Division in Rußland und Ostpreußen 1941-1945*, Potsdam 1999, s. 402; NARA, *German Military Situation Map: Operationskarte Ost Blatt I, Lage Ost 25 Jul. 1944*.

[88] NARA, T314, Roll 26, *I c – Tagesmeldung an A.O.K.2 Ic/A.O., Korps-Gef.St., 3.8.1944*.

[89] Ibidem, Roll 25, k. 62.

[90] Ibidem, T312, Roll 1319, *Ia – Morgenmeldungen der Korps vom 2.8.44*, k. 148.



Fragmenty czołgu niemieckiego „Tygrys" odnalezionego w Lizie Starej w 2013 r.
Fot. Kacper Twarowski.

rozpoczął się ostrzał artyleryjski pozycji niemieckich w Marynkach, Lizie Starej i Pietkowie. Sowieci poza ostrzałem z dział, rzucili do walki samoloty, które zbombardowały kilka wybranych punktów oporu niemieckiego w tym rejonie. Silny i zmasowany atak sowieckiej piechoty nastąpił na odcinku frontu pomiędzy wzgórzem 153 (151,8), położonym na południe od Lizy Starej, a Pietkowem, gdzie okopały się jednostki z 129. DP[91].

W dniu 3 sierpnia część sił Korpusu Hartenecka rozciągnięte były na zachód od Suraża, między Pietkowem i Lizą Starą oraz po obu stronach drogi na północny zachód od Brańska. Linia frontu przebiegała na południe i południowy zachód od Łap i biegła przez wsie: Łapy-Pluśniaki, Gąsówka Oleksin oraz wzdłuż drogi na południe od wsi Turek. Całość sił Korpusu Hartenecka liczyła około 1800 ludzi (wraz z oficerami i podoficerami), 4300 koni, 5 samochodów osobowych, 11 ciężarowych oraz 18 motocykli[92].

Rankiem 4 sierpnia kolejny zmasowany ogień sowiecki spadł na umocnienia Niemców w Pietkowie i Lizie Starej. Po kilkudziesięciominutowym ostrzale, do ataku ruszyła piechota. Jednostki 129. DP po raz kolejny odparły atak i zmusiły

[91] Ibidem, *Funklagemeldung 2./VIII./1944*, k. 472.

[92] Ibidem, *Funklagemeldung 3./VIII./1944*, k. 671.

Rosjan do wycofania się poza wcześniej zajęte pozycje[93]. Dywizja otrzymała dodatkowe wsparcie w postaci 8 czołgów typu PzKpfw VI „Tygrys"[94] z III./507. batalionu czołgów ciężkich (Schwere Panzer Abteilung), które operowały pomiędzy wsiami Liza Stara i Wilkowo[95].

W dniu 4 sierpnia 129. DP poza czołgami z 507. batalionu, posiadała 4 działa szturmowe STuG IV z 1129. kompanii dział szturmowych oraz 13 ciężkich armat przeciwpancernych (kaliber 7,62). Z kolei 3. i 4. Brygada Kawalerii dysponowała w tym czasie co najmniej 20 czołgami[96]. Do 6 sierpnia okolica Pietkowa nadal nie była zdobyta, dopiero w tym dniu część jednostek z 3. Armii zajęło kilka wsi pod Łapami oraz Daniłowo Małe[97]. Następnego dnia jednostki 48. Armii dokonały rozpoznania w rejonie Wilkowa i Pietkowa. W dniu 8 sierpnia, po ostatecznym zajęciu Łap, żołnierze z 3. Armii zdołali uchwycić wsie: Łapy-Łynki, Łapy-Kołpaki oraz Gąsówkę-Oleksin[98].

Według Roberta Wróblewskiego, Niemcy w dniu 8 sierpnia 1944 r. przeprowadzili kontratak w Lizie Starej. Akcję rozpoczęto o godzinie 11.40, krótko po utraceniu przez nich Lizy Nowej. Do walki rzucono 4 czołgi Panzer VI „Tygrys" z 507. batalionu wraz ze wsparciem kilku dział szturmowych. Jeden z czołgów został trafiony i musiał się wycofać na tyły, drugi natomiast doznał awarii – spadła gąsienica. Z uwagi, że stało się to na terenie bagiennym, załoga „Tygrysa", w obliczu postępującego okrążenia przez Sowietów, postanowiła go zniszczyć poprzez podłożenie ładunków wybuchowych. W 2013 r. Stowarzyszenie „Grupa Wschód" dokonało sensacyjnego odkrycia szczątków tego czołgu w pobliżu Lizy[99]. Dzień 8 sierpnia był również decydujący jeśli chodzi o rozstrzygnięcie sytuacji w rejonie Pietkowa. O godzinie 8.55, po 50 minutowym ostrzale artyleryjskim, ruszyły do ataku jednostki 42. Korpusu Strzeleckiego (48. Armia), które opanowały 6 km terenu, walcząc na wschodniej rubieży Pietkowa, Brzozowa-Starego, wsi Łopienie-Pamięciaki i -Jeże oraz wschodnim skraju Hodyszewa[100].

W momencie zajęcia wsi przez wycofujące się wojska niemieckie, wielu cywili uciekło do okolicznych lasów w obawie przed aresztowaniami lub wywózką na przymusowe roboty. Część mieszkańców Lizy Starej uciekło na bagna w pobliżu Wołkun, gdzie wraz z zabranym dobytkiem i żywym inwentarzem zdołali przeczekać pierwsze tygodnie sierpnia 1944 r. Inni mieli mniej szczęścia.

---

93 Ibidem, *Zwischenorientierung vom 5.8.44*., k. 726; Ibidem, *Ia – Zwischenmeldungen der Korps vom 5.8.1944,* k. 728.

94 Według innych danych było to 7 czołgów. Zob. Ibidem, *Tagemeldung der Korps vom 5.8.1944*, k. 731, 736.

95 W. Schneider, *Tigers in combat*, T. I, 2004, s. 299.

96 NARA, T312, Roll 1319, *Tagemeldung der Korps vom 5.8.1944*, k. 731, 736.

97 O*peracja Bagration...,* s. 454, 490.

98 Ibidem, s. 494.

99 Więcej na ten temat zostało opisane na forum stowarzyszenia: www.grupawschod.pl/ w temacie: „Tygrys – historia, weryfikacja, wydobycie, konserwacja" (dostęp z 6 marca 2014 r.).

100 O*peracja Bagration…,* s. 499; Por. NARA, T312, Roll 1319, *Zwischenorientierung vom 8.8.44*, k. 1095.

W czasie przechodzenia frontu przez Lizę Starą Niemcy zamordowali 10 osób z tej wsi, po czym spalili blisko 50% jej zabudowań. Podczas odwrotu wyłapywano młodych mężczyzn do pracy przy kopaniu okopów[101].

Kilkunastu ludzi zabrano do pędzenia bydła, które okupanci zrabowali we wsi. Jeden z pojmanych, Kazimierz Kostrowski, podczas przechodzenia przez wieś Wołkuny widział, jak eskortujący go żołnierz niemiecki zastrzelił Wacława Klimaszewskiego, gdy ten wychodził ze swojego domu. Po zapędzeniu krów do Piekut, Kostrowskiemu udało się uciec wraz z innym mężczyzną. Jego brata Niemcy zabrali z domu w Wilkowie i rozstrzelali w lesie. Zabili również 60-letniego Kazimierza Mojsę, ponieważ zaprotestował, gdy Niemcy chcieli podpalić jego gospodarstwo[102]. Z kolei w Pietkowie na początku sierpnia 1944 r. Niemcy zamordowali Annę Stańczuk. Podczas wycofywania się hitlerowcy podpalili budynki mieszkalne i gospodarcze, zaś sześciu mieszkańców wsi zabrali do obozów pracy na terenie Rzeszy.

* * *

Okupacja sowiecka i niemiecka przyniosła śmierć i zniszczenia na terenie parafii pietkowskiej. W latach 1939-1944 cześć mieszkańców została przez Sowietów deportowana do Kazachstanu i na Daleki Wschód. Terror okupanta nasilił się po zajęciu obszaru parafii przez Niemców w 1941 r. Przesiedlono wtedy około 100 mieszkańców, zaś kilkudziesięciu z nich zamordowano. Dokonano również eksterminacji ludności żydowskiej, którą wywieziono do obozu zagłady w Treblince[103]. Odpowiedzią na represje obydwu okupantów była aktywna działalność organizacji konspiracyjnych, w tym głównie żołnierzy Armii Krajowej.

Zdewastowany za okupacji sowieckiej dwór w Pietkowie, nigdy już nie wrócił do dawnej świetności. Miary zniszczeń dopełnili Niemcy, którzy rękami mieszkańców wsi rozebrali dawny pałac Krasickich. Ponadto wywieźli część dobytku dworskiego lub odsprzedali go mieszkańcom[104]. Okupanci wkrótce podjęli się budowy pałacu myśliwskiego, wycinając w tym celu część lasu pietkowskiego. Plany zostały jednak pokrzyżowane przez wypadki na froncie wschodnim. Po zajęciu parafii przez wojska Armii Czerwonej w sierpniu 1944 r. pozostałość wnętrz pałacowych została rozkradziona przez „wyzwolicieli" i miejscową ludność.

Wojenny los rzucił w różne strony dawnych właścicieli ziemskich Pietkowa. Elżbieta Krasicka zajmowała się drobnym handlem w Warszawie. W czasie okupacji niemieckiej postanowiła przyjechać do Pietkowa, ale widok zrujnowanego

[101] AIPN, Bi 1/1136, k. 14v; OKŚZpNPwB, S271/69, W/1366/2, k. 40-41, 75-76.

[102] OKŚZpNPwB, Ds 75/68, Bi 1/596, k. 6-7.

[103] AIPN, Ds. 311/68, W/645/4, k. 42-47.

[104] Ibidem, k. 20-20v, 23v.

i obrabowanego dworu całkowicie ją załamał. Wątek ten pojawił się w relacji Krystyny Kaniewskiej, w której czytamy m.in. *Jak Niemcy przyszli do Pietkowa to przyjechała hrabina, wraz z jakimś inżynierem, który miał tu gospodarzyć. Chodziła po czworakach i wskazywała, co jej zabrano. Mówiła „to moje". Przyszła do nas i powiedziała: „No tak, jak się spodziewałam, że Gąsowski to porządny człowiek i on nic nie weźmie"*[105]. Schorowana i osamotniona hrabina zmarła w Warszawie w 1943 r.

Jej najstarszy syn Jerzy został najprawdopodobniej zamordowany na terenach zajętych przez Sowietów w 1939 lub 1940 r. Najmłodszy potomek Krasickich – Witold – wziął udział w kampanii wrześniowej jako oficer **7. Pułku Ułanów Lubelskich.** W latach 1939-1945 osadzony był w obozie jenieckim w Murnau. Po zakończeniu wojny, w latach 1945-1946 był oficerem łącznikowym Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, przy Naczelnym Dowództwie Francuskich Wojsk Okupacyjnych w Austrii. W 1948 r. wyjechał do Argentyny[106].

[105] Relacja Krystyny Kaniewskiej.

[106] J. Maroszek, *Dzieje powiatu…,* s. 196.

Pierwszy ten rok szkolny (1944/1945) był bardzo ciężki, bo ani podręczników, ani nawet zeszytów, czy bodaj papieru nie było. Mimo to jednak, dzieci nie tylko się uczyły, ale pomyślały też o wznowieniu działalności Koła Młodz[ieży] P.C.K. (...).

Kronika Koła Młodzieży PCK przy Szkole Powszechnej w Pietkowie.

ROZDZIAŁ PIĄTY

GDY UCICHŁY STRZAŁY…

1944-1954

Podziały administracyjne

W latach 1944-1954 obszar parafii pietkowskiej znajdował się na terenie gminy Poświętne, ta z kolei wchodziła w skład powiatu wysokomazowieckiego i województwa białostockiego. Ludność według danych statystycznych ze stycznia 1945 r. wynosiła 6008 mieszkańców[1]. W tym samym roku na obszarze parafii pietkowskiej mieszkało około 1200 mieszkańców, z czego najwięcej w Pietkowie i Wilkowie. Do końca lat 40. nastąpiło kilka przekształceń administracyjnych. W czerwcu 1948 r. zmieniona została nazwa wsi Wilkowo maj. na Wilkowo Nowe[2]. Warto dodać, że w tym czasie z Pietkowa utworzono dwa sołectwa: Pietkowo I i Pietkowo II. W skład tego ostatniego wchodziła kolonia Ostrów, Stoczek i część Pietkowo-Majątek[3].

Tab. 33. Mieszkańcy parafii pietkowskiej w 1945 r.

Nazwa wsi	Liczba mieszkańców
Marynki	210
Pietkowo I	200
Pietkowo II	162
Wołkuny	89
Józefin folwark	56
Gabrysin folwark	-
Turek folwark	116
Wilkowo I	258
Wilkowo II	94
Ogółem	**1185**

Na podstawie: AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 303, k. 214.

[1] AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 819, k. 39; W latach 1944-1954 gmina Poświętne składała się z 46 wsi (gromad), były to: Brzozowo-Antonie, Brzozowo-Chrzczony, Brzozowo-Chrzczonki, Brzozowo-Chabdy, Brzozowo-Muzyły, Brzozowo-Korabie, Brzozowo-Stare, Brzozowo-Panki, Brzozowo-Solniki, Chomizna, Dworaki Pikaty, Dworaki Staśki, Dzierżki-Janowięta, Dzierżki-Wojciechowięta, Dzierżki-Ząbki, Gabrysin, Gołębie, Grochy, Gąsówka Stara, Gąsówka Nowa, Gąsówka Oleksin, Józefin, Kamieńskie Ocioski, Kamieńskie Jaśki, Kamieńskie Wiktory, Kamieńskie Pliszki, Łapy-Dębowizna, Łapy-Szołajdy, Łapy-Pluśniaki, Łapy-Łynki, Łapy-Kołpaki, Łapy-Korczaki, Poświętne, Pietkowo, Porośl-Wojsławy, Porośl-Głuchy, Porośl-Kije, Porośl-Grzywy, Zdrody Nowe, Zdrody Stare, Marynki, Liza Nowa, Wołkuny, Wilkowo, Daniłowo Małe i Daniłowo Duże. AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 28, k. 3.

[2] Ibidem, sygn. 19, k. 2 i 5.

[3] W. Jemielity, *Podziały administracyjne…,* s. 122.

Odbudować i żyć od nowa

Powojenna historia Pietkowa i okolic była podobna do innych miejsc, które dotknęły zniszczenia w latach 1939-1944. Gminna Rada Narodowa starała się pomóc mieszkańcom, którzy ponieśli największe straty materialne. Podczas obrad GRN w Poświętnem, w dniu 21 września 1947 r., postanowiono, że gospodarze, których posiadłości zostały całkowicie spalone w wyniku działań wojennych, mieli mieć umorzony podatek gruntowy w 30%, natomiast tym, którzy zostali spaleni częściowo, umarzano w 15%[4]. Mieszkańcy jednak najbardziej liczyli na pomoc w odbudowie spalonych gospodarstw. Akcja odbudowy wsi trwała do końca lat 40. W 1949 r. w Wilkowie dziewięciu rodzinom udzielono pomocy w kwestii odbudowy gospodarstw[5].



Mieszkańcy Pietkowa pozują obok trzech modrzewi, obok których stał pałac hrabiów, kwiecień 1950 r.
Zbiory Wiesława Świderskiego.

Według danych Urzędu Ziemskiego w Białymstoku z 1945 r., straty powojenne w powiecie wysokomazowieckim były jedne z największych w całym powojennym województwie. W wyniku polityki represyjnej okupanta w ciągu całego okresu wojny zniszczonych zostało 4 wsie i 91 gospodarstw rolnych, zaś częściowo 16 wsi i 611 gospodarstw rolnych. Gros strat przypadł na ostatnie miesiące wojny. Wskutek działań wojennych na przełomie lipca i sierpnia 1944 r. zniszczonych zostało całkowicie 6 wsi, natomiast 175 częściowo. Poza tym zostało zniszczonych 135 gospodarstw, natomiast 5987 – częściowo[6].

Według dokładnych danych dla parafii pietkowskiej, w sierpniu 1944 r. najbardziej ucierpiała wieś Wilkowo, w której na 58 istniejących gospodarstw rolnych, aż 49 zosta-

[4] AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 8, k. 8.

[5] Ibidem, sygn. 10, k. 13v.

[6] AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 1802, k. 73.

ło całkowicie zniszczonych. Pietkowo uniknęło większych represji w ostatnich dniach działań wojennych, jednakże ogólny bilans strat, jakie ponieśli mieszkańcy tej wsi w ciągu całego okresu okupacyjnego, wynosił 57 częściowo zniszczonych gospodarstw.



Jan Ofman z Pietkowa na tle ruin zabudowań dworskich. Najprawdopodobniej późne lata 40. XX w.
Zbiory Grażyny Remjasz.

Całkowicie został zniszczony majątek i folwark pietkowski. Ogród pałacowy został przeorany pociskami, zaś po samym pałacu zostały tylko fragmenty zabudowań, wskutek jego rozbiórki przez Niemców w 1944 r. Po wojnie nikt nie zdecydował się, aby odbudować siedzibę dworską nad Lizą. Z dawnych właścicieli dworskich wojnę przeżył jedynie Witold Krasicki, ale wkrótce wyjechał do Argentyny. Nie sprzyjała również sytuacja polityczna. Władze komunistyczne szczególnie mocno nienawidziły szlacheckich posiadaczy ziemskich z okresu międzywojennego. Tymczasem dawna posiadłość coraz bardziej niszczała i zarastała. Był to koniec pewnej epoki dla dziejów Pietkowa i okolicznych wsi, które przez blisko 500 lat współtworzyły największe w powiecie wysokomazowieckim dobra ziemskie.

Powoli podnoszono ze zniszczeń spalone domy i budynki gospodarcze. Do rodzinnych wsi wracali z tułaczki wojennej mieszkańcy, uprzednio wysiedleni przez okupanta sowieckiego. Odnajdywali się ci, których wcześniej wywieziono na roboty do Niemiec. Gdzieniegdzie natrafiano na resztki uzbrojenia, niewybuchy z czasów obydwu okupacji oraz zwłoki ludzkie.

Tab. 34. Zniszczenia na terenie parafii pietkowskiej dokonane wskutek działań wojennych. Dane z 1945 r.

Nazwa wsi, kolonii	Ogólna ilość gospodarstw rolnych	Całkowicie zniszczonych	Częściowo zniszczonych	Wolnych od zniszczeń
Wilkowo	58	49	9	-
Wołkuny	16	-	4	12
Pietkowo	60	1	5	54
Marynki	21	5	3	13
Razem	**155**	**55**	**21**	**79**

Tab. 35. Wsie, bądź gospodarstwa na terenie parafii pietkowskiej zniszczone częściowo jako akt represji, wysiedlenia bądź spalenia itd. Dane z 1945 r.

Nazwa wsi, kolonii	Ogólna ilość gospodarstw rolnych	Całkowicie zniszczonych	Częściowo zniszczonych	Wolnych od zniszczeń
Pietkowo	60	3	57	-
Marynki	21	-	19	2
Razem	**81**	**3**	**76**	**2**

Na podstawie: AP Białystok, WUZwB, 28, k. 91v.

W końcu lat 40. dokonano ekshumacji ciał żołnierzy radzieckich, którzy zginęli podczas przesuwania się linii frontu w lipcu i sierpniu 1944 r. W 1950 r. w Pietkowie odnaleziono dwa takie groby, na placu przy szkole podstawowej oraz na posesji prywatnej. W Wilkowie odkopano zwłoki aż 26 żołnierzy radzieckich. Wszystkie ciała przewieziono na cmentarz radziecki w Ostrołęce, gdzie zostały powtórnie pogrzebane[7]. Oprócz ciał znajdowano też dużą ilość niewybuchów. Pomimo rozminowania terenu zaraz po zakończeniu działań wojennych, ciągle natrafiano na pociski i bomby. Kilku mieszkańców gminy zginęło od kontaktu z niewypałami. Tylko w 1947 r. w Pietkowie doszło do wybuchu dwóch pocisków artyleryjskich[8].

Na polach i w okolicznych lasach leżały również znaczne ilości broni i uzbrojenia, które systematycznie przechwytywali żołnierze podziemia niepodległościowego. Broń wpadała również w ręce ciekawskich dzieci, co stawało się później powodem niejednej tragedii. W 1949 i 1950 r. w okolicy wsi Wilkowo i Wołkuny odnotowano trzy przypadki odnalezienia bądź zdania broni maszynowej, należącej najprawdopodobniej do oddziału podziemia niepodległościowego[9].

[7] AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 42, k. 4, 6, 10.

[8] Ibidem, SPWM, sygn. 10, k. 7.

[9] AIPN, Bi 047/105/2, k. 2-3, Ibidem, Bi 047/90/10, k. 1.

Pomiędzy władzą gminną a partyjną

W dniu 27 sierpnia 1944 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Gminnej Rady Narodowej w Poświętnem[10]. W jej składzie znalazł się również radny z parafii pietkowskiej – **Stanisław Krasiejko** z Wilkowa. Na stanowisko wójta wysunięto kandydaturę **Franciszka Drągowskiego**, który pełnił tę funkcję również w czasie okupacji niemieckiej[11]. W połowie 1948 r. spośród 34 radnych, tylko 6 należało do PPR, 3 do SL (w tym wójt), zaś reszta była bezpartyjna[12]. Warto zauważyć, że 7 radnych pochodziło z parafii pietkowskiej. Byli to: **Paweł Małecki** (bezpartyjny, Wilkowo), **Franciszek Ołdziej** (bezpartyjny, Wilkowo-Majątek.), **Stanisław Matoszko** (Polska Partia Robotnicza, Turek), **Stefan Księżak** (PPR, Józefin-Majątek), **Bolesław Górski** (bezpartyjny, Józefin-Majątek), **Karol Adamczyk** (PPR, Wilkowo-Majątek), **Edward Kraułkucki** (PPR, Gabrysin)[13].

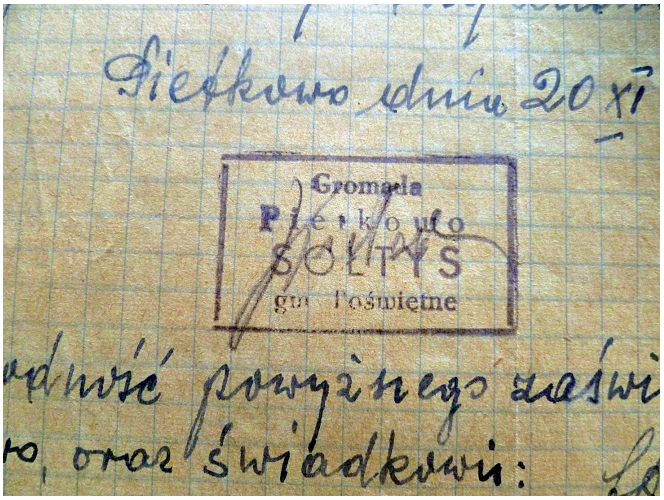

Pieczęć sołtysa gromady Pietkowo, 1952 r.
AIPN, Bi 407/107/2.

[10] AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 819, k. 40-41.

[11] Pierwszymi członkami Gminnej Rady Narodowej zostali: Franciszek Brzozowski (Brzozowo Stare), Feliks Roszkowski (Grochy), Władysław Łapiński (Łapy Szołajdy), Kazimierz Kamiński (Kamieńskie Wiktory), Stanisław Grochowski (Gąsówka Oleksin), Kazimierz Wiński (Liza Nowa), Stanisław Krasiejko (Wilkowo), Józef Perkowski (Brzozowo Chrzczonki), Jan Drągowski (Brzozowo Chrzczony), Feliks Zdrodowski (Brzozowo Chabdy), Jan Zdrodowski (Brzozowo Stare), Władysław Czaczkowski (Brzozowo Panki), Kazimierz Brzozowski (Brzozowo Korabie), Jan Dworakowski (Zdrody Stare), Jan Dzierżek (Dzierżki), Kazimierz Zawadzki (Poświętne), Jan Gołębiewski (Gołębie), Józef Jabłoński (Chomizna), Józef Gołębiewski (Gołębie), Władysław Kamiński (Kamieńskie Ocioski). W skład Zarządu Gminnego weszli wówczas: Władysław Łapiński (podwójci), Kazimierz Kamiński (ławnik), Feliks Roszkowski (ławnik) i Franciszek Brzozowski (ławnik). Ibidem, k. 41.

[12] AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 14, k. 4-4v.

[13] AP Białystok, KPPPRWM, sygn. 19, k. 141-150.

Pamiętne referendum ludowe z 30 czerwca 1946 r., miało być preludium do przyszłych wyborów parlamentarnych. Dla komunistów był to jednocześnie znakomity miernik nastrojów społecznych. Wyborcy mieli odpowiedzieć wówczas na trzy pytania. Propaganda komunistyczna zachęcała do zakreślania wszystkich odpowiedzi na „tak". W raporcie Komitetu Powiatowego PPR w Wysokiem Mazowieckiem, w ten sposób opisano sytuację przedwyborczą w gminie Poświętne: *Wójt bezpartyjny i politycznie niepewny. Sołtysi bezpartyjni i politycznie niepewni. Do propagandy przedwyborczej skierowano wojsko – brygadę propagandową, która objeździła wszystkie wsie w gminie. Wydano zarządzenie po linii administracyjnej na odprawie wójtów tworzenia komitetów obywatelskich gminnych i gromadzkich celem demonstrowania głosowania na blok demokratyczny na trójkę*[14]. Mieszkańcy gminy głosowali w dwóch obwodach: w Poświętnem (1993 uprawnionych do głosowania) i w Brzozowie (1176). W dniu głosowania oba lokale wyborcze obstawione były wojskiem[15]. Tak jak w całej Polsce, wyniki wyborów zostały sfałszowane, podobnie było podczas odbywających się w styczniu 1947 r. wyborów parlamentarnych.

Członków partii komunistycznej na terenie gminy było jednak niewielu, zaś wszelka ich działalność była zakłócana przez żołnierzy podziemia niepodległościowego. Raporty dotyczące sytuacji politycznej nie pozostawiały złudzeń co do stopnia działalności miejscowych komórek komunistycznych i zainteresowania mieszkańców narzuconym ustrojem[16]. W latach 1946-1947 na terenie gminy Poświętne było 9 sympatyków Polskiej Partii Robotniczej i nieznana liczba członków PSL[17]. Po amnestii dla członków podziemia niepodległościowego w 1947 r. na nowo ożywiła się propaganda komunistyczna. Jeszcze w tym samym roku reaktywowano komórkę PPR w Poświętnem, zaś jedne z kół członkowskich znajdowało się w Pietkowie. Dodać należy, że największą liczbę sympatyków partii komunistycznej odnotowano w Wilkowie, Gabrysinie i Józefinie. Od listopada 1947 r. rozpoczęto kolportowanie druków komunistycznych dla wszystkich kół PPR w powiecie wysokomazowieckim, w tym również w Pietkowie i Poświętnem[18]. Według sprawozdania z 1948 r., koło PPR w Pietkowie liczyło 13 członków.

Po wyeliminowaniu opozycji, w grudniu 1948 r. dokonano scalenia PPR i Polskiej Partii Socjalistycznej, tworząc w ten sposób Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. W 1949 r. powstała w Pietkowie Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR. Do 1953 r. należało do niej średnio od 16 do 19 członków. Konstytucja PRL-owska z 1952 r. przypieczętowała i uprawomocniła ostatecznie rządy komunistyczne w Polsce.

---

[14] Ibidem, sygn. 15, k. 132 i nn.

[15] Kronika Szkoły Podstawowej w Brzozowie Starym, cz. I, k. 26.

[16] AP Białystok, KPPPRWM, sygn. 15, k. 95 i nn.

[17] Ibidem, k. 159v.

[18] Ibidem, sygn. 21, k. 87; Ibidem, sygn. 19, k. 141-150; Ibidem, sygn. 16, k. 10; Ibidem, sygn. 12, k. 189.

Milicja Obywatelska

We wrześniu 1944 r. w Pietkowie zorganizowano Posterunek MO, który usytuowano przy gorzelni. Komendantem był plut. **Aleksander Roman**, zaś zastępcą **plut. Eugeniusz Czajkowski**. Wraz z nimi na posterunku służyło jeszcze dwóch milicjantów. Do końcu roku liczebność posterunku zwiększyła się do 8 ludzi. W dniu 18 kwietnia 1945 r. placówka została rozbrojona przez nieznany oddział podziemia niepodległościowego. Zabrano wówczas 2 automaty, 3 karabiny i umundurowanie. Posterunku nie zdołano uruchomić ponownie, zaś jego kompetencje miała przejąć placówka w Poświętnem, dysponująca na początku 1945 r. 19 ludźmi. Z uwagi jednak na silną na tym terenie partyzantkę antykomunistyczną, również i ten posterunek długo się nie utrzymał.

Posterunek w Poświętnem był wielokrotnie rozbijany i organizowany na nowo. W wyniku akcji podziemia niepodległościowego (8 marca, 18 kwietnia i 17 maja 1945 r.), jednostkę zlikwidowano i włączono do Łap. Posterunek MO w Poświętnem ponownie obsadzono w końcu września tego samego roku, jednak w dniu 11 listopada jeszcze raz został zaatakowany i rozbity przez oddział partyzancki. W dniach 17 stycznia[19] i 9 kwietnia 1946 r. zaatakowano również Zarząd Gminy w Poświętnem. W drugim przypadku oddział partyzancki zabrał między innymi wszystkie akta wojskowe i gotówkę na sumę ponad 6700 zło-



Łąki pod Pietkowem, zdjęcie współczesne.
Fot. M. Jaworska.

[19] Zob. L. Kocoń, Meldunki *sytuacyjne Starostw z Łomży, Kolna i Wysokiego Mazowiecka (1944-1950), Część II*, Studia Łomżyńskie", T. XV, Łomża 2004, s. 206.

tych[20].W dniu 19 maja 1947 r. oddział podziemia niepodległościowego w sile około 30 ludzi zaatakował po raz kolejny posterunek MO i Zarząd Gminy w Poświętnem. W wyniku akcji spalone zostały niemal wszystkie akta biura Zarządu Gminnego. Za każdym razem w ręce żołnierzy podziemia wpadała broń oraz amunicja[21].

Milicjanci, pomimo wielu braków w uzbrojeniu, niewyszkolonej odpowiednio obsady, pełnili nie tylko funkcję stróżów porządku, ale i byli dodatkową siłą wspierającą Korpus Bezpieczeństwa Publicznego i Ludowe Wojsko Polskie w walce z partyzantką antykomunistyczną. Walczyli jednak bez przekonania o słuszności swoich działań. Wielokrotnie zdarzały się sytuacje, że milicjanci przechodzili do oddziałów podziemia, z drugiej strony podziemie miało swoich ludzi w szeregach milicji. Warto dodać, że do końca lat 40. MO, podobnie jak Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego, podlegała Resortowi Bezpieczeństwa Publicznego. Nie był to jednak ścisły związek, bowiem organy milicji mogły w tym czasie liczyć na pewną autonomię swoich działań. Wszystko to zmieniło się w marcu 1948 r., kiedy w związku z postępującą stalinizacją kraju, milicję podporządkowano bezpośrednio aparatowi bezpieczeństwa. Przypomnijmy, że do 1950 r. najbliższy organ represyjny – Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego znajdował się w Wysokiem Mazowieckiem[22]. W 1949 r. na terenie gminy Poświętne funkcjonowała również Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej, która miała dodatkowo wspomagać działania milicji.

Mieszkańcy popełniali różne wykroczenia i przestępstwa. Najczęściej odnotowywanym był nielegalny wypas bydła i koni w lasach należących do Nadleśnictwa Pietkowo. Zdarzało się, że ktoś przeorał sąsiadowi miedzę, inny zniszczył zboże. Milicja zaglądała również do spółdzielni, kontrolując to, co robią pracownicy. Jedną z ekspedientek w czerwcu 1952 r. ukarano za to, że *zamknęła spółdzielnię w godzinach urzędowych bez wiedzy kierownika*. W tym samym miesiącu ukarano inną pracownicę, której wytknięto nieporządek w spółdzielni. Inni z mieszkańców zaniedbywali warty nocne, nie wywiązywali się z obowiązkowych dostaw bądź to, że nie mieli sprzętu przeciwpożarowego. Jeszcze innych karano za niewłaściwe zachowanie się w sklepie, tak jak pewną mieszkankę Chomizny, która w 1952 r. *ubliżyła w godz. służbowy[ch] ekspedientce*. Zdarzało się, że do odpowiedzialności pociągano również gapowiczów, którzy jeździli bez biletów komunikacją osobową. Iście wyczynem kaskaderskim popi-

[20] AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 512, k. 57; L. Kocoń, *op. cit.*, s. 232.

[21] AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 15, k. 8; AIPN, Bi 045/2082/2, k. 15-16, Ibidem, Bi 047/719/4, k. 1/1; Według innego źródła, posterunek MO w Poświętnem został tego dnia zaatakowany przez 200-osobowy oddział „Młota". Walka trwała blisko 45 minut. W czasie walki zginął szer. Władysław Bury, przebywający podczas wymiany ognia w ubikacji. Zob. AIPN, Bi 045/2379, k. 96.

[22] P. Majer, *Milicja Obywatelska w systemie organów władzy PRL. Zarys problematyki i źródła*, Toruń 2003, s. 49-51, 59-61; P. Sobieszczak, Łapy…, s. 487.

sał się mieszkaniec Marynek, który w czerwcu 1952 r. *jechał w P.K.S. bez biletu na drabince*[23].

Z końcem lat 40. na zasobie alkoholowym gorzelni pietkowskiej próbowały się wzbogacić pojedyncze grupy złodziei. W marcu 1953 r. gotową partię spirytusu zawieziono na stację w Łapach. Zanim załadowano go na wagony, do transportu dobrali się rabusie, którzy zerwali plomby z beczek, po czym zlali spirytus do uprzednio przygotowanych kanistrów. Sprawcami okazali się dwaj mieszkańcy Kamiennego Dworu oraz mieszkaniec Pietkowa[24].

Podziemie niepodległościowe

Lata 1944-1952 były najbardziej niespokojnym okresem w historii powojennej parafii Pietkowo. Wyzwoliciel sowiecki szybko okazał się również okupantem, zaś metody represji stosowane przez żołnierzy Armii Czerwonej przypominały te, które mieszkańcy znali z lat 1939-1941. Na porządku dziennym były gwałty i obławy na młode roczniki. Poza tym Sowieci w bandycki wręcz sposób rekwirowali płody rolne i zwierzęta gospodarskie[25]. Za wszelką cenę próbowano zdławić polskie podziemie niepodległościowe, z którego rekrutowali się żołnierze różnych proweniencji politycznych, w tym głównie Armii Krajowej i organizacji narodowych. Powojenna komunizacja kraju natrafiła jednak na twardy opór ludności, która nie zgadzała się z utratą suwerenności państwowej Polski i uzależnienie wobec ZSRR. Krótko po zajęciu terenów przedwojennego powiatu wysokomazowieckiego przez wojska radzieckie, rozpoczęły się aresztowania, zwłaszcza żołnierzy AK, których rozbrajano, więziono lub wywożono na Wschód. W celu eliminacji podziemia niepodległościowego wyznaczono sowieckie NKWD, nowo utworzone Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego (UBP), oraz inne jednostki podległe władzy komunistycznej na ziemiach polskich, jak KBW czy MO[26].

W końcu 1944 r. naczelnym zadaniem Komendy Okręgu AK Białystok była przede wszystkim likwidacja agentury NKWD i UBP operującej w terenie[27]. Po rozwiązaniu Armii Krajowej w styczniu 1945 r., miesiąc później Komendant Okręgu Białystok powołał Armię Krajową Obywatelską (AKO)[28]. We wrześniu

---

[23] AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 40, *Rejestr spraw karno-administracyjnych 20.VI.1952 r. – 18.VI.1953 r.*

[24] AIPN, Bi 225/4, k. 35-36.

[25] K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Białostocki Okręg AK-AKO*…, s. 214 i nast.; K. Warakomski, *op. cit.,* s. 18.

[26] J. Zieleniecki, *Raporty wywiadu AK – AKO – WiN Obwodu Wysokie Mazowieckie w Okręgu Białystok 1944-1947*, Tom I, Białystok 2001, s. 27, 41, 51.

[27] K. Warakomski, *op. cit.,* s. 19; Por. S. Poleszak, *Zarys dziejów podziemia antykomunistycznego w byłym Inspektoracie Armii Krajowej Łomża w latach 1945-1957* [w:] *Podziemie niepodległościowe w województwie białostockim w latach 1944-1956* pod redakcją T. Danileckiego, Warszawa 2004, s. 49.

[28] *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego*…, s. 70.



Kpt. Kazimierz Kamieński „Huzar".
Zbiory Danuty Skibko.

tego samego roku w miejsce AKO utworzono „Wolność i Niezawisłość" (WiN). Na początku 1945 r. w powiecie wysokomazowieckim operował oddział **ppor. Kazimierza Kamieńskiego „Huzara"**, jednego z najsłynniejszych dowódców partyzantki antykomunistycznej. Wiosną 1945 r. jego oddział liczył 17 żołnierzy, latem liczba ta zwiększyła się do 30[29]. Wśród żołnierzy rekrutowali się również mieszkańcy z parafii pietkowskiej, główny trzon oddziału stanowili żołnierze z Łap i Poświętnego. Z końcem zimy 1945 r. „Huzarowi" podlegało 6 jednostek bojowych w sile 75 żołnierzy. Komendantem obwodu WiN w powiecie wysokomazowieckim był wówczas **por. Wiktor Leszko „Witold"**, funkcję dowódcy samoobrony pełnił natomiast Kazimierz Kamieński „Huzar"[30].

Jednocześnie od kwietnia do września 1945 r. na terenie gminy Poświętne działały dwa szwadrony oddziału **mjr Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki" V Brygady Wileńskiej AK**. Warto przypomnieć, że cały jego oddział, operujący na obszarze od Hajnówki po Bielsk, Brańsk, Poświętne, Ciechanowiec i Siemiatycze, liczył w tym okresie od 40 do 300 ludzi. Był jednym z najsilniejszych i najlepiej uzbrojonych oddziałów podziemia. Rejonem koncentracji szwadronów mjr „Łupaszki" było uroczysko Stoczek koło Pietkowa[31].

W okresie 1947-1949 na terenie powiatu wysokomazowieckiego operowała VI Brygada AK **por. Władysława Łukasika „Młota"**, oraz oddział WiN, por. Kazimierza Kamieńskiego „Huzara". Po śmierci „Młota" w 1949 r., dowo-

[29] K. Warakomski, *op. cit.,* s. 33.

[30] Ibidem, s. 47.

[31] *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego…,* s. 84-85; K. Krajewski, T. Łabuszewski, *„Łupaszka", „Młot", „Huzar", Działalność 5 i 6 Brygady Wileńskiej AK (1944-1952),* Warszawa 2002, s. 89 i nn., 190, 221.

dzenie nad resztkami VI Brygady Wileńskiej przejął „Huzar”[32]. Oprócz organizacji poakowskich, na terenie powiatu działały w tym czasie również oddziały Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (NZW), w tym między innymi III Wileńska Brygada NZW **kpt. Romualda Rajsa „Burego”**. Ponadto operowały tutaj jednostki Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW) i Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ). Żołnierze podziemia narodowego, poza typowymi akcjami zbrojnymi, często dopuszczali się nieuzasadnionej przemocy wobec ludności cywilnej i zwykłych rabunków[33].

W pierwszych latach powojennych głównymi zadaniami podziemia było propagowanie patriotycznej propagandy wśród okolicznej ludności, zorganizowanie silnych oddziałów partyzanckich i ich odpowiednie zaopatrzenie. Oddziały partyzanckie (AK-AKO-WiN) rozbrajały także miejscowe posterunki MO, oraz niszczyły znajdujące się w nich akta miejscowych władz komunistycznych[34]. W latach 40. przeprowadzono kilka akcji ekprioracyjnych na lokalne zakłady i sklepy, celem aprowizacji oddziałów. W kwietniu 1945 r. nieznany oddział podziemia niepodległościowego zabrał z gorzelni w Gabrysinie znaczną ilość spirytusu[35]. W dniu 3 marca 1950 r. we wsi Liza Stara zabrano część towarów spożywczych i przemysłowych ze sklepu należącego do Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. W zdarzeniu brało udział trzech uzbrojonych mężczyzn, najprawdopodobniej z oddziału „Huzara”. W dniu 14 marca tego samego roku nieznani mężczyźni zabrali 40 tys. złotych z leśniczówki w Gabrysinie[36].

Na bieżąco przeprowadzano akcje przeciwko funkcjonariuszom UBP i PPR, a także likwidowano szpiclów i zdrajców współpracujących z komunistami. Nie było również litości wobec złodziei i szabrowników, którzy korzystali na powojennym chaosie i pozornemu bezprawiu. W sierpniu 1945 r. oddział mjr „Łupaszki” zlikwidował kilka osób w Pietkowie, które donosiły władzom UB o ruchach oddziału. Wyrok został wykonany przez drużynę 4. szwadronu pod dowództwem **Henryka Wieliczki „Lufy”**[37]. W latach późniejszych większość wyroków wobec zdrajców i agentów komunistycznych wydał Kazimierz Kamieński „Huzar”. Do 1952 r. na terenie gminy Poświętne wykryto przynajmniej kilkanaście osób, które współpracowały z NKWD i UBP. Byli to mieszkańcy Poświętnego, Pietkowa, Daniłowa, Gołębi oraz Wilkowa. Wszyscy z nich otrzymali wyroki śmierci[38].

Oddziały antykomunistyczne w ciągu opisywanego okresu operowały z różnym nasileniem na interesującym nas obszarze. Kilka z przeprowadzonych akcji

[32] K. Warakomski, *op. cit.*, s. 25.

[33] Por. J. Zieleniecki, *op. cit.,* s. 85, 87, **79** i 101.

[34] K. Warakomski, *op. cit.,* s. 20.

[35] AP Łomża, SPWM, sygn. 9, k. 3.

[36] AIPN, Bi 047/106/3, k. 3 i 10.

[37] K. Krajewski, T. Łabuszewski, *„Łupaszka”...,* s. 191.

[38] J. Zieleniecki, *op. cit.,* s. 56, 58-60, 66-68.

oddziału „Huzara" miało miejsce na terenie parafii pietkowskiej. Jeden z jego żołnierzy – **Adam Eugeniusz Kotowski „Groźny"** – był świadkiem spotkania z dwoma sowieckimi żołnierzami na drodze z Pietkowa do Poświętnego w 1945 r. Oddział konwojował wówczas zdobyczną beczkę spirytusu z pietkowskiej gorzelni. Gdy Sowieci zaczęli wrogo się zachowywać wobec partyzantów, natychmiast zostali rozbrojeni[39]. W marcu 1946 r. we wsi Wołkuny doszło do potyczki z kilkunastoosobowym patrolem KBW. W trakcie wymiany ognia jednostka bezpieczeństwa została osaczona przez żołnierzy „Huzara". Według Krzysztofa Warakomskiego: *dowodzącego grupą podporucznika złapano w wiejskiej chacie, gdzie w kuchennym palenisku palił dokumenty służbowe. Zatrzymany, gromkim głosem wygłaszał propagandowe formułki, które wśród żołnierzy oddziału „Huzara" wywołały rozbawienie. Grupa została przetrzymana do wieczora i wraz z dowódcą wypuszczona. Zdobyto jeden erkaem i trochę amunicji*[40]. Do większej bitwy pomiędzy oddziałami podziemia a grupą operacyjną UBP, KBW i MO doszło w dniu 28 kwietnia 1946 r. w Brzozowie Antoniach. W walce uczestniczyły oddziały III Brygady Wileńskiej NZW i VI Brygady Wileńskiej AK. Ujęto wówczas 31 osób z jednostek bezpieczeństwa, zaś 14 rozstrzelano[41].

Oddziały podziemia nie mogłyby swobodnie działać gdyby nie pomoc i oparcie miejscowej ludności. Na miejsca kwater lub kryjówek wybierano wsie zaprzyjaźnione, które jawnie popierały partyzantkę niepodległościową[42]. Oddział „Huzara" do 1952 r. często kwaterował we wsiach u zaufanych gospodarzy. Były to między innymi Gąsówka Bagno, Osse, Płonka, a także miejscowości wchodzące w skład gminy Poświętne, jak Kamieńskie, Grochy, Liza czy Gołębie[43]. W latach 1951-52 głównie miejsca kryjówek oddziału „Huzara" znajdowały się miedzy innymi u Krasiejki i Ostrzygały w Wilkowie. Jedna z większych kwater mieściła się w sąsiedniej wsi Liza Stara w gminie Topczewo[44].

Po 1948 r. działalność oddziałów podziemia znacznie osłabła. Część żołnierzy zginęła, bądź została uwięziona i zabita w katowniach urzędów bezpieczeństwa. Zmalała także wartość bojowa oddziałów, jak również zmniejszyło się poparcie ludności. Do tego dochodziła słabsza niż wcześniej weryfikacja nowo wstępujących do oddziału. Trafiali tam często ludzie niedoświadczeni, nieostrzelani z bronią. Coraz mniej było doświadczonych żołnierzy, co powodowało, że agenci bezpieki łatwiej mogli przeniknąć do oddziału[45]. W kwietniu 1952 r. KBW rozbiło oddział „Huzara" w Lizie Starej. Był to jeden z ostatnich epizodów dzia-

[39] K. Warakomski, *op. cit.,* s. 37.

[40] Ibidem, s. 56.

[41] *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego*…, s. 98; Więcej na ten temat w: AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 512, k. 61-63; Por. L. Kocoń, *op. cit.,* s. 233.

[42] Cyt. za. : K. Krajewski, T. Łabuszewski, *„Łupaszka"...,* s. 809.

[43] K. Warakomski, *op. cit.,* s. 39.

[44] K. Krajewski, T. Łabuszewski, *„Łupaszka"...,* s. 841.

[45] K. Warakomski, *op. cit.,* s. 75.

łalności jego oddziału na terenie gminy Poświętne i Topczewo[46]. Jeszcze w tym samym roku w celu obserwacji byłych żołnierzy z oddziału „Huzara", bezpieka wysokomazowiecka zwerbowała tajnego współpracownika o ps. „Liść", który miał na bieżąco informować o tym, co się dzieje w dawnej „melinie bandy Huzara" w Wilkowie. Działał on przynajmniej do 1957 r.[47]. Kazimierz Kamieński „Huzar" został w 1952 r. zwabiony podstępem do Warszawy, gdzie został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa. Po pokazowym procesie w Łapach, w październiku 1953 r. został zamordowany w białostockim więzieniu[48].

Rolnictwo i zakłady usługowe

W pierwszych latach powojennych mieszkańcy parafii Pietkowo byli w trudnym położeniu materialnym. Był to teren o wiele bardziej zniszczony podczas wojny niż sąsiednia parafia w Poświętnem. Jeszcze w latach 40. GRN w Poświętnem wielokrotnie udzielała zapomóg, umarzała bądź zmniejszała wymiary podatkowe. Były wśród nich również osoby z Wilkowa, Pietkowa czy Turka. W wielu podaniach, składanych przez mieszkańców tych miejscowości do GRN,



Prace polowe w Turku k. Pietkowa, wiosna 1949 r.
Zbiory Wiesława Świderskiego.

[46] *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego…,* s. 108.

[47] AIPN, Bi 045/1513, k. 9.

[48] K. Warakomski, *op. cit.,* s. 84.

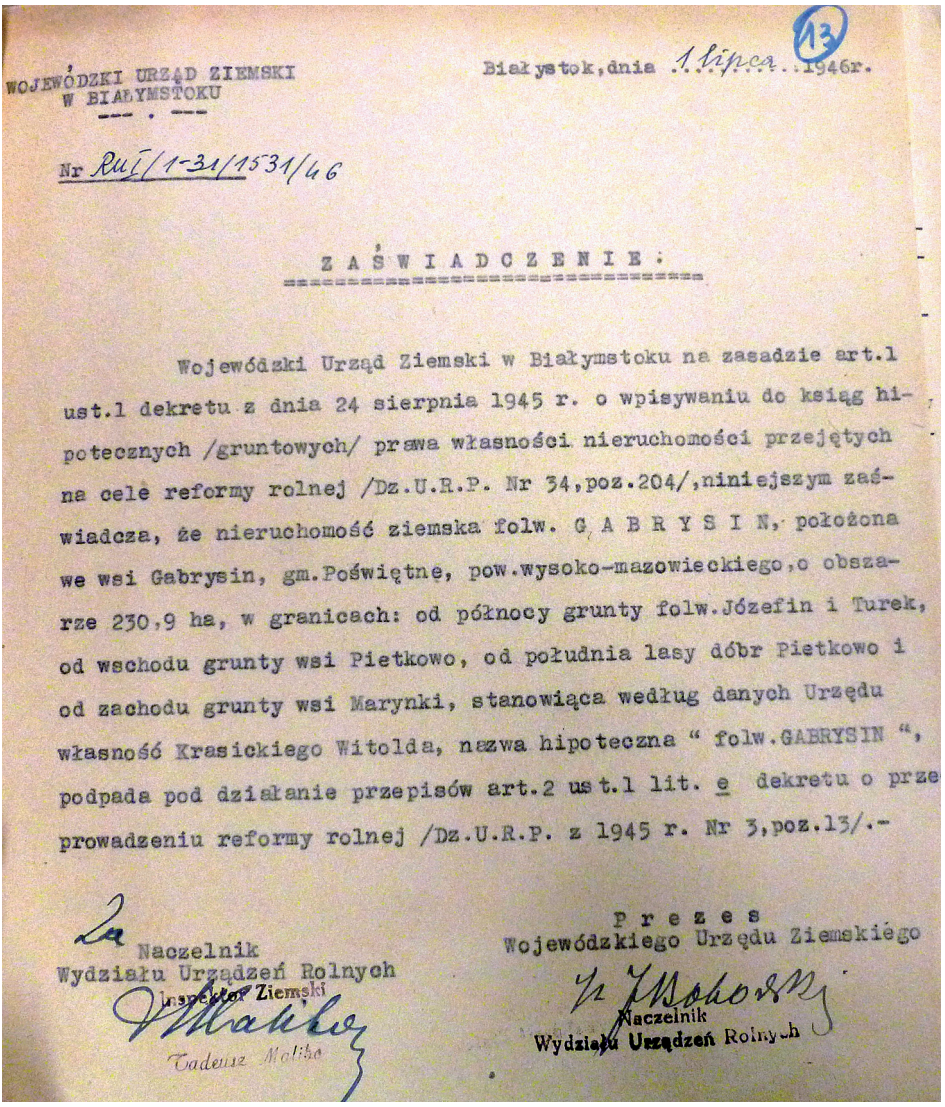

WOJEWÓDZKI URZĄD ZIEMSKI
W BIAŁYMSTOKU

Białystok, dnia 1 lipca 1946r.

Nr RuI/1-31/1531/46

ZAŚWIADCZENIE:

Wojewódzki Urząd Ziemski w Białymstoku na zasadzie art.1 ust.1 dekretu z dnia 24 sierpnia 1945 r. o wpisywaniu do ksiąg hipotecznych /gruntowych/ prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej /Dz.U.R.P. Nr 34,poz.204/,niniejszym zaświadcza, że nieruchomość ziemska folw. G A B R Y S I N, położona we wsi Gabrysin, gm.Poświętne, pow.wysoko-mazowieckiego,o obszarze 230,9 ha, w granicach: od północy grunty folw.Józefin i Turek, od wschodu grunty wsi Pietkowo, od południa lasy dóbr Pietkowo i od zachodu grunty wsi Marynki, stanowiąca według danych Urzędu własność Krasickiego Witolda, nazwa hipoteczna " folw.GABRYSIN ", podpada pod działanie przepisów art.2 ust.1 lit. e dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej /Dz.U.R.P. z 1945 r. Nr 3,poz.13/.-

Za Naczelnik
Wydziału Urządzeń Rolnych
Inspektor Ziemski
Tadeusz Maliko

Prezes
Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego
Naczelnik
Wydziału Urządzeń Rolnych

Pismo Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Białymstoku informujące o tym, że folwark w Gabrysinie podlega pod dekret o reformie rolnej, 1 lipca 1946 r.
AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 2731, k. 13.

przewijała się bieda, niedostatek żywności, wielodzietność w rodzinach, zniszczenia gospodarstw i brak inwentarza.

Zła sytuacja materialna wynikała z wielu rzeczy: zniszczenia z ostatniej wojny i brak funduszy na odbudowę, rabunek, zniszczenie zasiewów spowodowane złą aurą lub działaniem zwierząt – tutaj najczęściej dzików, które wyjadały i tratowały zbiory, brak rąk do pracy w gospodarstwie. Wielu żyło na granicy skrajnej nędzy, mając dodatkowo na wychowaniu po kilkoro dzieci. Ci, którzy

nie mogli odbudować swoich domów nierzadko mieszkali w ruderach, chlewach (np. Marynki) bądź w prymitywnie skleconych lepiankach (Wilkowo, Wołkuny) jeszcze długie lata po wojnie. GRN, po uprzednim sprawdzeniu rzeczywistych warunków osoby składającej podanie, udzielała odpowiedniej pomocy, jednak było to nie wystarczające[49]. W 1951 r. 102 rodziny z gminy Poświętne otrzymały zniżkę w planowanym skupie zboża, z czego 18 pochodziło z parafii pietkowskiej. W złożonych podaniach niemożność uiszczenia obowiązkowej dostawy zboża tłumaczono biedą, spaleniem gospodarstwa, liczną bądź niepełną rodziną (brak ojca), inwalidztwem czy nieurodzajem[50].

Po dawnym wielkim majątku dworskim zostały głównie zgliszcza. Zniszczony został nie tylko pałac, ale i zabudowania gospodarcze folwarków w Gabrysinie, Pietkowie (obecnie Pietkowo II), Turku i Wilkowie. Dewastacji uległy również pietkowskie stawy. Z uwagi na całkowite zamulenie wszystkich zbiorników, aż do lat 60. nie prowadzono tutaj gospodarki rybnej. W Gabrysinie ocalał budynek tartaku i gorzelni wraz z magazynem spirytusu, kuźnia i przyległa szopa. Spalone zostały dwie obory, stajnia, stodoła oraz stelmasznia. Z maszyn ocalały jedynie siewnik i grabiarka[51]. Na początku listopada 1944 r. majątek w Gabrysinie, liczący 230 ha powierzchni, został całkowicie rozparcelowany w myśl dekretu o reformie rolnej. Podobnie stało się z pozostałymi folwarkami[52].

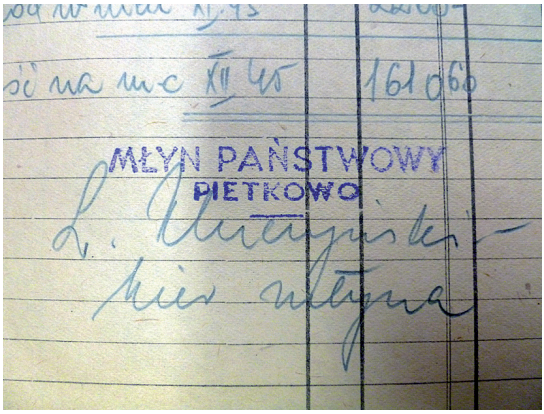

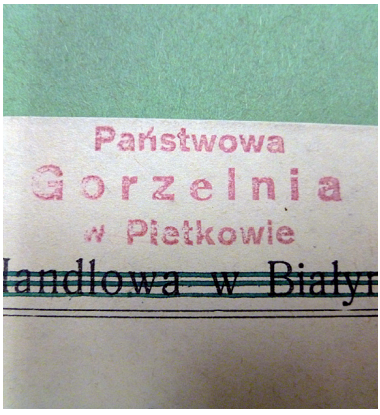

Pieczęcie: młyna i gorzelni w Pietkowie (Gabrysinie).
AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 2731; Ibidem, WUZwB, sygn. 150.

[49] AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 12, k. 33-33v, 38-38v, 40-41, 43, 47.

[50] Ibidem, sygn. 32, k. 43-43v.

[51] AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 2731, k. 1-3.

[52] W 1944 r. dawny majątek dworski Pietkowo-Wilkowo przeszedł w ręce państwa. Stało się to na mocy dekretu PKWN z 6 września tego samego roku, według którego majątki państwowe, poniemieckie, opuszczone, jak również własność prywatna o powierzchni powyżej 50 ha użytków rolnych bądź 100 ha ogólnej powierzchni, podlegały przymusowej parcelacji. *Zagłada dworów*..., s. 36.

Tym samym w bezprawny sposób, choć paradoksalnie w majestacie komunistycznego prawa, pozbawiono własności ostatniego żyjącego dziedzica tego majątku – hrabiego Witolda Krasickiego. Ziemię z folwarku gabrysińskiego dostało 25 mieszkańców Gabrysina, 28 mieszkańców Pietkowa i 3 mieszkańców z Marynek. Każdy otrzymał średnio od 1,75 do 4.20 ha powierzchni ziemi uprawnej[53]. W 1946 r. pozostałą część majątku w Gabrysinie (około 15 ha), wraz z gorzelnią i młynem przekazano Powiatowemu Zarządowi Związku Samopomocy Chłopskiej, zaś tartak przejęło Ministerstwo Leśnictwa. Rok później, w wyniku uchwały Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wysokiem Mazowieckiem z 13 marca 1947 r., resztówka majątku, a więc młyn wodny, gorzelnia, tartak i pobliskie zabudowania przejęła ostatecznie Gminna Spółdzielnia „Samopomocy Chłopskiej" w Wysokiem Mazowieckiem[54].

Według raportu z 1946 r., na terenie całej gminy Poświętne było 609 gospodarstw o wielkości do 2 ha, 712 o wielkości do 5 ha, 261 o wielkości do 10 ha i 32 gospodarstwa o wielkości do 20 ha. Mozolnie postępowała mechanizacja rolnictwa[55]. W 1949 r. Gminna Rada Narodowa postanowiła przydzielić Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" plac w Poświętnem na cele przyszłego ośrodka maszynowego. Miał on stanąć w miejscu, gdzie przed wojną zlokalizowana była siedziba OSP[56]. Rok później ośrodek tego typu stanął w Pietkowie. Jego funkcjonowanie pozostawiało wiele do życzenia. Maszyny rolnicze były źle zabezpieczone, część stała w błocie bez nakryć chroniących przed rdzą. Motor do młócenia stał nieużytkowany i zarośnięty trawą. W ewidencji było zapisanych 18 siewników, natomiast w szopie stały jedynie 3[57]. Jednym z najbardziej jaskrawych przykładów ingerencji propagandy komunistycznej w życie wiejskie było zbieranie stonki ziemniaczanej. Chrząszcz miał zostać rzekomo zrzucony przez Stany Zjednoczone, zaś cały sabotaż wymierzono przeciwko „postępowym" państwom komunistycznym. Zanim do akcji wprowadzono środki chemiczne, owad zbierany był w masowych akcjach, do których zaganiano ludność wiejską. Przy okazji tłumaczono zdezorientowanym ludziom, że niedobory żywności występujące na rynku spowodowane były „inwazją" szkodnika z zachodu[58].

Jak już wspomniano wcześniej, na terenie parafii pietkowskiej funkcjonowały niewielkie zakłady i przedsiębiorstwa usługowe. W listopadzie 1944 r. ruszyła produkcja w gorzelni pietkowskiej, w której wytwarzano spirytus surowy. Pracowały w niej wówczas 4 osoby. Był to pierwszy tego typu zakład uruchomiony

[53] AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 2731, k. 11, 13.

[54] Ibidem, k. 17, 28.

[55] AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 17, k. 5; Por. AP Białystok, KPPPRWM, sygn. 15, k. 95 i nn.

[56] AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 10, k. 13.

[57] Ibidem, sygn. 31, k. 8.

[58] http://pl.wikipedia.org/wiki/Stonka_ziemniaczana (dostęp z 11.02.2014).

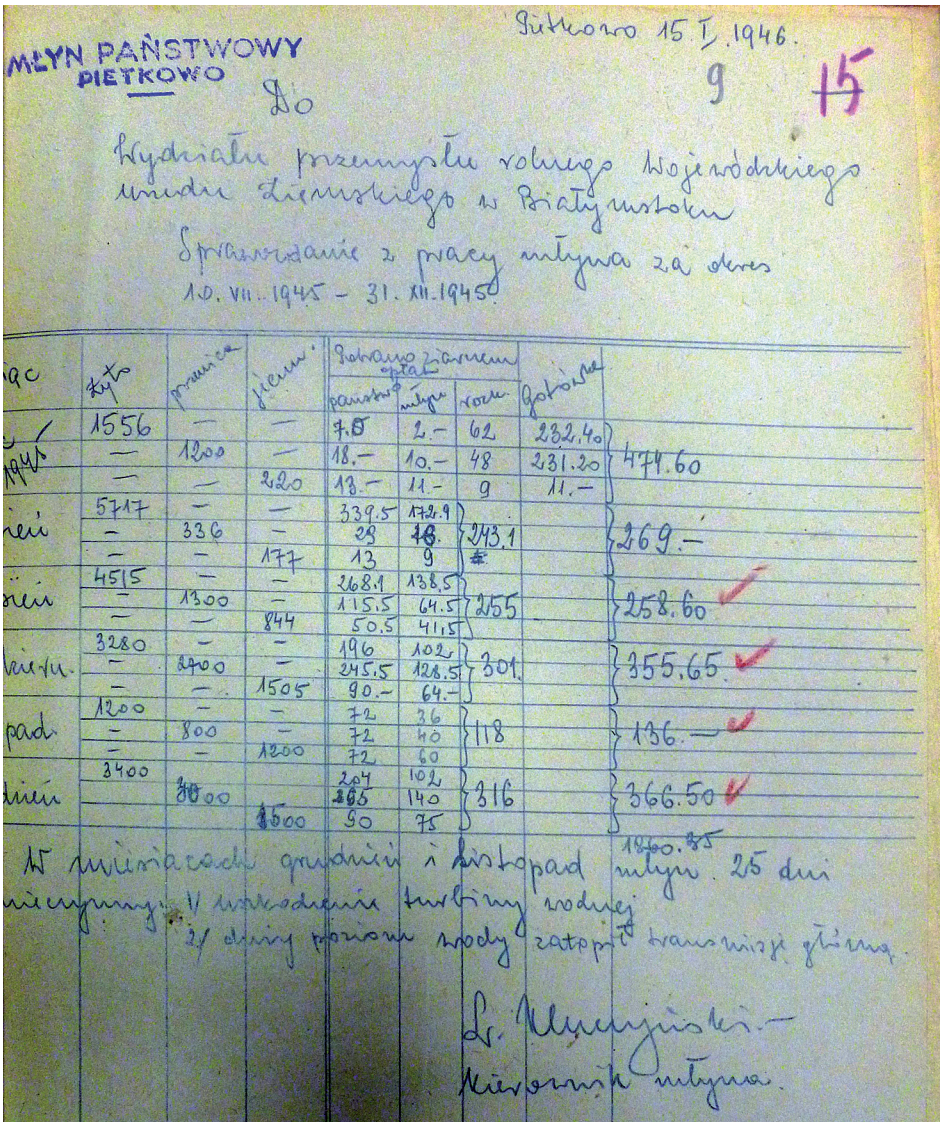

MŁYN PAŃSTWOWY
PIETKOWO

Pietkowo 15.I.1946.

9 15

Do

Wydziału przemysłu rolnego Wojewódzkiego urzędu Ziemskiego w Białymstoku

Sprawozdanie z pracy młyna za okres 10. VII. 1945 – 31. XII. 1945.

	Żyto	pszenica	jęczm.	Pobrano ziarnem opłat państwo	młyn	rozk.	Gotówka	
1945	1556	—	—	7.0	2.–	62	232.40	474.60
	—	1200	—	18.–	10.–	48	231.20	
	—	—	220	13.–	11.–	9	11.–	
ień	5717	—	—	339.5	172.9	243.1		269.–
	—	336	—	28	18			
	—	—	177	13	9			
sień	4515	—	—	268.1	138.5	255		258.60
	—	1300	—	115.5	64.5			
	—	—	844	50.5	41.5			
kierun.	3280	—	—	196	102	301		355.65
	—	2400	—	245.5	128.5			
	—	—	1505	90.–	64.–			
pad	1200	—	—	72	36	118		136.–
	—	800	—	72	40			
	—	—	1200	72	60			
dzień	3400			204	102	316		366.50
		3000		265	140			
			1500	90	75			

1860.35

W miesiącach grudzień i listopad młyn 25 dni nieczynny: 1/ uszkodzenie turbiny wodnej
2/ duży poziom wody zatopił transmisję główną.

Sz. Ulmyński.–
Kierownik młyna.

Sprawozdanie z działalności młyna pietkowskiego w 1945 r.
AP Białystok, WUZwB, sygn. 150, k. 9.

po wojnie w województwie białostockim[59]. Prace ruszyły również w kopalni torfu. Nowym przedsiębiorstwem była betoniarnia, założona w Pietkowie w 1945 r. Już trzy lata później produkowano w niej 20 tys. sztuk dachówki rocznie[60]. Pomocnym w odbudowie powojennych zniszczeń była wytwórnia cegły w Pietko-

[59] „Wolna Polska", 5 listopada 1944, s. 2; AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 1479, k. 53.

[60] AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 283, k. 3.



Mieszkańcy Wilkowa Starego: Jan Malecki z córką Janiną, 1944 r.
Zbiory Ewy Łuby.

wie. W 1949 r. jej roczna produkcja wynosiła 10.000 sztuk cegieł[61].

Tartak pietkowski w pierwszych latach powojennych zajmował się głównie przecieraniem surowca drzewnego dla pogorzelców. Drzewo szło na odbudowę nie tylko budynków z terenu parafii, ale i odległych miejscowości, m.in. Łap. Zakład pracował więc na okrągło, zaś w pierwszych latach powojennych zaopatrywał on w drzewo większość sąsiednich wsi. Jego produkcja była jednak mocno ograniczona z uwagi na zniszczenia wojenne (Niemcy zniszczyli go w 60%). Zatrudnionych było tutaj 22 osoby[62]. W maju 1946 r. biuro tartaku zostało trzykrotnie okradzione przez dwóch uzbrojonych mężczyzn, zrabowano m.in. własność prywatną kierownika tartaku na sumę blisko 2400 zł[63].

Po wojnie ruszył również przemiał w pietkowskim młynie wodnym, w którym pracowały 4 osoby[64]. Z lustracji przeprowadzonej w marcu 1948 r. wynikało, że niezbyt należycie sortowano zboża przygotowywane do przemiału. Zboże czyste zmieszane było ze zbożem mieszanym. Zalecono stosowanie przegród do ziarna i wydawanie przemielonego zboża zgodnie z zamówieniem. Mankamentem był również dziurawy dach budynku przez który w deszczowe dni przeciekała woda. Na koniec zalecono założenie księgi zażaleń dla niezadowolonych klientów[65].

[61] AP Łomża, SPWM, sygn. 9, k. 114v.

[62] AP Białystok, UWB 1944-1950, sygn. 1479, k. 54.

[63] Ibidem, sygn. 493, k. 16-17.

[64] Ibidem, sygn. 1479, k. 55.

[65] AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 13, k. 1

Straż Pożarna i ochrona zdrowia

W celu ochrony przeciwpożarowej na terenie wsi organizowane były warty nocne, aby w porę wykryć ewentualny pożar i szybko zaalarmować straż pożarną. W 1948 r. gmina dysponowała dwiema OSP: w Poświętnem i Pietkowie. Straż w Poświętnem istniała jedynie z nazwy, nie dysponowała budynkiem i nie posiadała żadnego sprzętu ogniowego. Straż w Pietkowie natomiast posiadała własną, aczkolwiek mocno zniszczoną remizę, miała również sprawną ręczną sikawkę[66]. Zważywszy, że większość domów mieszkalnych i budynków gospodarczych była drewniana i pokryta słomą, jednostka gaśnicza miała pełne ręce roboty. W 1950 r. wieś Turek została dotknięta przez olbrzymi pożar, który strawił kilkanaście domostw. 16 rodzin pozostało bez dachu nad głową, wielu utraciło dorobek swojego życia[67].

W 1951 r. wyposażenie pietkowskiej OSP składało się z motopompy, ręcznej sikawki oraz niezbędnego osprzętu. Była też w tym czasie jedyną czynną OSP na terenie gminy Poświętne[68]. W lipcu tego samego roku uchwałą Prezydium GRN w Poświętnem członkowie straży w Pietkowie zostali zwolnieni z obowiązku szarwarkowego[69]. W grudniu 1951 r. nowym komendantem OSP w Pietkowie został **Marian Szlapa**[70].

W gorszej sytuacji znajdowała się opieka zdrowotna. W 1946 r. w gminie pracowała tylko jedna akuszerka, nie było żadnego lekarza czy apteki[71]. W 1949 r. jedyną położną na terenie gminy była przedwojenna akuszerka **Waleria Gronowska**. To ona na sesji GRN w Poświętnem w czerwcu tego samego roku postulowała, aby otworzyć niezwykle potrzebny dla mieszkańców punkt sanitarny. Sprawa ta jednak pozostała bez rozpatrzenia. Na tej samej sesji ustalono, że Gronowska za swe czynności będzie pobierać opłaty. Mieszkańcy będący w trudnej sytuacji materialnej, mieli zapewnioną pomoc bezpłatną, pozostali zaś, posiadający gospodarstwo rolne, w zależności od jego wielkości, mieli płacić od 500 do 3000 zł[72].

Oświata

Krótko po zakończeniu działań wojennych przystąpiono do uruchomienia szkoły w Pietkowie. Pierwsze lekcje odbywały się początkowo w domu pa-

[66] Ibidem, sygn. 17, k. 5.

[67] Ibidem, sygn. 31, k. 4.

[68] OSP w Poświętnem funkcjonowała w tym czasie tylko z nazwy, ponieważ nie posiadała odpowiedniego zaplecza ani sprzętu. Ibidem, sygn. 38, k. 1-2.

[69] Ibidem, sygn. 32, k. 29v.

[70] Ibidem, k. 47.

[71] Ibidem, sygn. 20, k. 6v.

[72] Ibidem, sygn. 10, k. 10-10v.

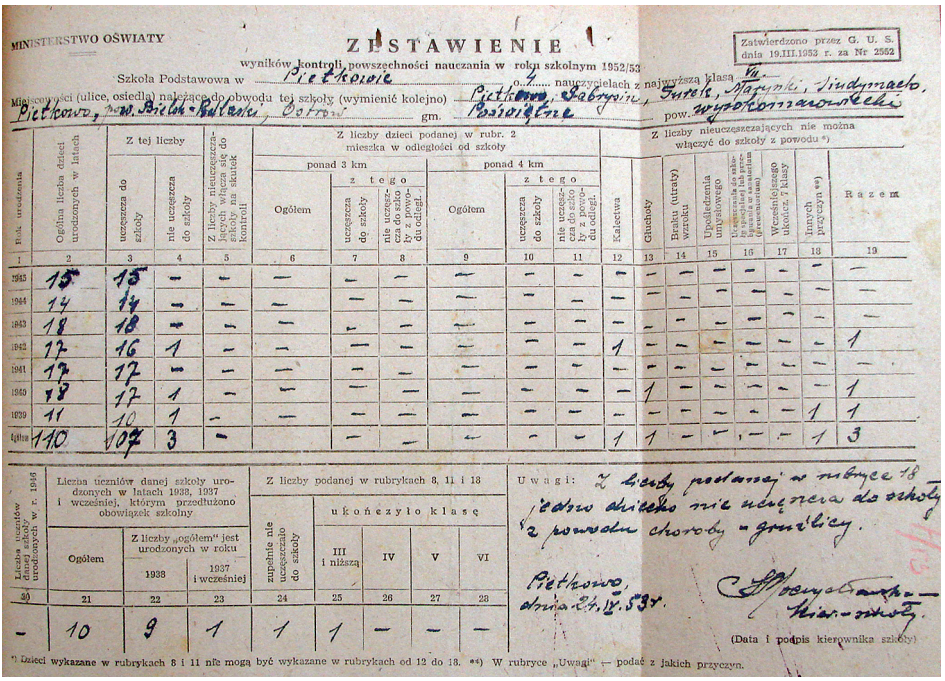

MINISTERSTWO OŚWIATY

ZESTAWIENIE

wyników kontroli powszechności nauczania w roku szkolnym 1952/53

Zatwierdzono przez G. U. S. dnia 19.III.1953 r. za Nr 2552

Szkoła Podstawowa w Pietkowie o 2 nauczycielach z najwyższą klasą VII.

Miejscowości (ulice, osiedla) należące do obwodu tej szkoły (wymienić kolejno) Pietkowo, Fabryczna, Świętej, Stazynki, Siedmiałki, Pietkowo, ul. Polska-Kulturalna, Ostrów gm. Poświętne pow. wyżokonnazowiecki

Rok urodzenia	Ogółem liczba dzieci urodzonych w latach	Z tej liczby: uczęszcza do szkoły	Z tej liczby: nie uczęszcza do szkoły	Z liczby nieuczęszczających do szkoły na skutek kontroli	Z liczby dzieci podanej w rubr. 2 mieszka w odległości od szkoły: ponad 3 km: Ogółem	ponad 3 km: z tego uczęszcza do szkoły	ponad 3 km: z tego nie uczęszcza do szkoły z powodu odległ.	ponad 4 km: Ogółem	ponad 4 km: z tego uczęszcza do szkoły	ponad 4 km: z tego nie uczęszcza do szkoły z powodu odległ.	Z liczby nieuczęszczających nie można włączyć do szkoły z powodu *): Kalectwa	Głuchoty	Braku (utraty) wzroku	Upośledzenia umysłowego	Umieszczenia do właściwej placówki lub przeniesienia do innej miejscowości (dzielnicy)	Wrzodu zakaźnego	Innych przyczyn **)	Razem
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
1945	15	15	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1944	14	14	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1943	18	18	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1942	17	16	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1
1941	17	17	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1940	18	17	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1
1939	11	10	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
Ogółem	110	107	3	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	1	3

Liczba uczniów danej szkoły urodzonych w r. 1946	Liczba uczniów danej szkoły urodzonych w latach 1938, 1937 i wcześniej, którym przedłużono obowiązek szkolny: Ogółem	Z liczby „ogółem" jest urodzonych w roku: 1938	1937 i wcześniej	Z liczby podanej w rubrykach 8, 11 i 18: zupełnie nie uczęszczało do szkoły	ukończyło klasę: III i niższą	IV	V	VI
20	21	22	23	24	25	26	27	28
—	10	9	1	1	1	—	—	—

Uwagi: Z liczby podanej w rubryce 18 jedno dziecko nie uczęszcza do szkoły z powodu choroby - gruźlicy.

Pietkowo, dnia 21.IV.53 r.

(Data i podpis kierownika szkoły)

*) Dzieci wykazane w rubrykach 8 i 11 nie mogą być wykazane w rubrykach od 12 do 18. **) W rubryce „Uwagi" — podać z jakich przyczyn.

Zestawienie statystyki nauczania w szkole w Pietkowie, 1953 r.
AP Łomża, GRN w Poświętnym, sygn. 33.

rafialnym, zaś potrzebne wyposażenie, m.in. ławki, wykonano z desek dzięki uprzejmości kierownictwa miejscowego tartaku. W związku z licznymi opóźnieniami organizacyjnymi dzieci powędrowały do szkoły dopiero **6 listopada 1944 r**. O tym jak wiele było braków w tym zakresie ilustruje fragment kroniki PCK z Pietkowa, w której czytamy: *„Kulturalni" Niemcy przez ten czas porąbali i spalili nasze ławki szkole i inny sprzęt, zniszczyli resztę pomocy naukowych. Nie zostało prawie nic, prócz niewielkiej ilość pomocy nauk[owych] do fizyki i to zdekompletowanych. Wyzwolenie z okupacji, które nadeszło od strony Z.S.R.R. w dniu 1 sierpnia 1944 r.*[73] *zastało szkołę bez sprzętów, bez pomocy naukowych i podręczników szkolnych i bez lokalu. (...) Pierwszy ten rok szkolny (1944/1945) był bardzo ciężki, bo ani podręczników, ani nawet zeszytów, czy bodaj papieru nie było. Mimo to jednak, dzieci nie tylko się uczyły, ale pomyślały też o wznowieniu działalności Koła Młodz[ieży] P.C.K., którą rozpoczęto z dniem 14 stycznia 1945 roku*[74].

Część dzieci z terenu parafii pietkowskiej (Wołkuny, Wilkowo wieś i folwark) od 1945 r. uczęszczały do szkoły w Brzozowie Starym[75]. W 1946 r. w czterech

[73] Pomyłka chronologiczna piszącego kronikę.

[74] Kronika Koła Młodzieży PCK przy Szkole Powszechnej w Pietkowie, Lata od 1.IX.1939 r. do 14.I.1945 r., [brak paginacji].

[75] Kronika Szkoły Podstawowej w Brzozowie Starym, cz. I, k. 24.

szkołach na terenie gminy Poświętne uczyło się ponad 904 dzieci, zaś trzy lata później ich liczba przekroczyła już 1000 wychowanków[76]. W sierpniu 1949 r. radni GRN w Poświętnem opracowali na nowo sieć szkolną na terenie gminy. Postanowiono, aby szkoły były zorganizowane w tych wioskach, gdzie dzieci mają najbliżej. Odległość do szkoły dla dzieci z klas I-IV miała nie przekraczać 3 km, zaś dzieci uczęszczających do klas V-VII, nie mogła wynosić więcej jak 5 km. Gmina dysponowała więc od tej pory szkołami w Daniłowie, Kamieńskich Ocioskach, Dworakach, **Wilkowie**, **Pietkowie**, Poświętnem i Brzozowie Starym[77]. Szkołę w Wilkowie zorganizowano jeszcze w tym samym miesiącu. Uczęszczali do niej uczniowie z Wilkowa Nowego i Starego, łącznie 40 dzieci. Nauczał ich jeden nauczyciel. Szkoła działała tylko dwa lata, po czym została

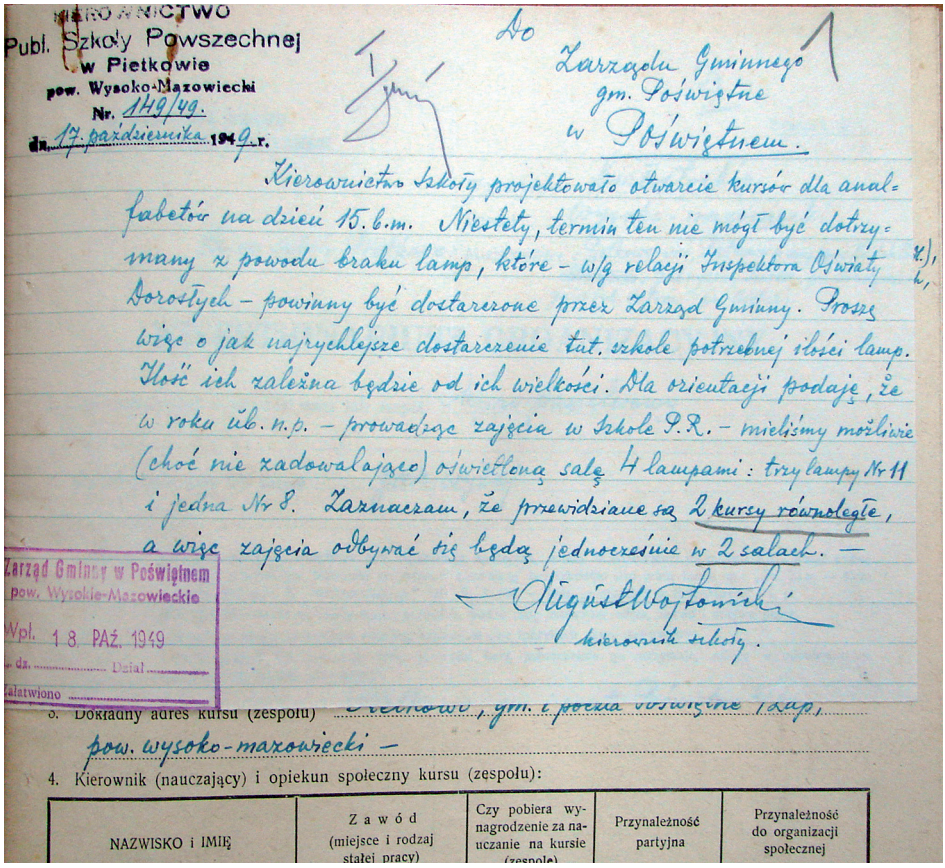

Publ. Szkoły Powszechnej
w Pietkowie
pow. Wysoko-Mazowiecki
Nr. 149/49.
dn. 17. października 1949 r.

Do
Zarządu Gminnego
gm. Poświętne
w Poświętnem.

Kierownictwo Szkoły projektowało otwarcie kursów dla analfabetów na dzień 15.6.m. Niestety, termin ten nie mógł być dotrzymany z powodu braku lamp, które - w/g relacji Inspektora Oświaty Dorosłych - powinny być dostarczone przez Zarząd Gminny. Proszę więc o jak najrychlejsze dostarczenie tut. szkole potrzebnej ilości lamp. Ilość ich zależna będzie od ich wielkości. Dla orientacji podaję, że w roku ub. n.p. - prowadząc zajęcia w szkole 9.R. - mieliśmy możliwie (choć nie zadowalającą) oświetloną salę 4 lampami: trzy lampy Nr 11 i jedna Nr 8. Zaznaczam, że przewidziane są 2 kursy równoległe, a więc zajęcia odbywać się będą jednocześnie w 2 salach. -

Augustyn Wojtowicz
kierownik szkoły.

Zarząd Gminny w Poświętnem
pow. Wysokie-Mazowieckie
Wpł. 18 PAŹ. 1949
Dział
Załatwiono

6. Dokładny adres kursu (zespołu) Pietkowo, gm. i poczta Poświętne (kol.)
pow. wysoko-mazowiecki -

4. Kierownik (nauczający) i opiekun społeczny kursu (zespołu):

NAZWISKO i IMIĘ	Zawód (miejsce i rodzaj stałej pracy)	Czy pobiera wynagrodzenie za nauczanie na kursie (zespole)	Przynależność partyjna	Przynależność do organizacji społecznej

Korespondencja w sprawie kursu dla analfabetów w szkole w Pietkowie w 1949 r.
AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 29, k. 1.

[76] AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 20, k. 6v; Ibidem, sygn. 24, k. 24v.

[77] Ibidem, sygn. 10, k. 25v.

zamknięta. W sierpniu 1951 r., podczas posiedzenia sesji GRN w Poświętnem, sołtys Wilkowa domagał się ponownego jej zorganizowania[78].

Do szkoły w Pietkowie uczęszczały dzieci ze wsi: Pietkowo, Pietkowo-folwark, Turek, Gabrysin i Marynki. Obok funkcjonowało również przedszkole[79]. W Pietkowie nauczali pedagodzy znani z okresu przedwojennego. Kierownikiem szkoły był **August Wojtowicki**, wraz z nim pracowała **Zofia Rewakowska** oraz **Antoni Jaszczołt**. Do końca 1953 r. liczba nauczycieli nie przekroczyła 4 osób[80]. W 1948 r. szkoła liczyła 7 oddziałów, zaś dzieci uczyły się w 5 salach[81]. W tym samym roku GRN w Poświętnem planowała pozyskać drogą kredytu 2.500.000 zł na wybudowanie nowego budynku szkoły w Pietkowie oraz dodatkowy milion na wybudowanie w tej wsi łaźni. Podobne inwestycje miały być zrealizowane w Poświętnem[82]. W 1953 r. do szkoły w Pietkowie uczęszczało 107 dzieci ze wsi: Pietkowo, Gabrysin, Turek, Marynki, Siudymach, Ostrów i Pietkowo (pow. Bielsk Podlaski)[83].

Jednym z głównych problemów powojennych był analfabetyzm. W celu zmniejszenia tego zjawiska w latach 1949-1951 organizowano kursy dla dorosłych w zakresie czytania i pisania. Zdaniem Artura Pasko działania te miały przede wszystkich charakter propagandowy, zaś głównym celem było zjednywanie nowych zwolenników ustroju socjalistycznego[84]. W październiku 1949 r. kierownictwo szkoły w Pietkowie wystosowało list do Zarządu Gminnego w Poświętnem, skarżąc się na braki organizacyjne związane z prowadzeniem tego typu zajęć. Głównym problemem był brak oświetlenia w salach lekcyjnych. Wyjściem z sytuacji było dostarczenie lamp naftowych. Na kurs zgłosiło się 73 chętnych (18 mężczyzn i 55 kobiet). Warto dodać, że 30 osób było urodzonych pomiędzy 1899 a 1918 r., zaś pozostałe osoby urodzone były przed 1899 r. W planie zajęć było 12 godzin nauki tygodniowo, wykładali zaś August Wojtowicki, Antoni Jaszczołt i Zofia Rewakowska w oparciu o elementarz „Start”[85].

Życie materialne i duchowe

Wraz z odbudową domów i budynków gospodarskich przystąpiono również do modernizacji zniszczonych dróg. W latach 1947-1948 wyremontowano w ra-

[78] Ibidem, sygn. 31, k. 21.

[79] Ibidem, sygn. 10, k. 26v, 35.

[80] Ibidem, sygn. 29, k. 2-2v.

[81] Ibidem, sygn. 17, k. 4v

[82] Ibidem, sygn. 24, k. 3.

[83] Ibidem, sygn. 33, *Zestawienie wyników powszechności nauczania w roku szkolnym 1952/1953 (Szkoła Podstawowa w Pietkowie)*, brak paginacji.

[84] A. Pasko, *Kulisy władzy ludowej w województwie białostockim (1948-1956). Organizacja i główne kierunki działania KW PZPR*, Białystok 2002, s. 240 i nn.

[85] AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 29, k. 2-2v.



W drodze z Pietkowa do Łap, 1952 r.
Zbiory Wiesława Świderskiego.

mach robót szarwarkowych odcinek z Turka do Pietkowa[86]. W dalszej kolejności planowano naprawić drogę z Pietkowa do Topczewa oraz z Pietkowa do Wilkowa. W 1951 r. uruchomiono linię autobusową Łapy-Brańsk przez Pietkowo.

Najgorzej było z aprowizacją w artykuły spożywcze i przemysłowe. W żywność zaopatrywano się w sklepie w Poświętnem, pozostałe zakupy robiono na targach w Łapach i Sokołach. Obowiązywała głównie wymiana barterowa. Wymieniano się praktycznie wszystkim, w tym m.in. darami z Unry, płodami rolnymi oraz przedmiotami będącymi na zbytku. Pierwszy sklep spółdzielczy w Pietkowie powstał w 1949 bądź 1950 r. Jego wyposażenie było niewielkie, zaś funkcjonowanie ogólne krytykowane nie tylko przez mieszkańców wsi, ale i kontrolujące go władze gminy[87]. W maju 1951 r. do sklepu spółdzielczego w Pietkowie nie dostarczano pieczywa. Mieszkańcy musieli chodzić do odległego Poświętnego, aby się zaopatrzyć w chleb[88].

W tym dość niespokojnym okresie wielu bało się o swoje życie. Niepewność ta była najgorsza. W każdej chwili można było zginąć, bądź to z ręki żołnierzy sowieckich (w pierwszym roku po wyzwoleniu), oddziałów KBW, NKWD, pospolitych band rabunkowych czy wreszcie oddziałów podziemia niepodle-

[86] Ibidem, sygn. 8, k. 9v.

[87] Ibidem, sygn. 31, k. 3v.

[88] Ibidem, sygn. 32, k. 26.



Obraz Św. Anny w kościele parafialnym w Pietkowie, zdjęcie współczesne.
Fot. M. Jaworska.

głościowego. Pomimo wielu trudności w tym okresie mieszkańcy próbowali prowadzić normalne życie. Spotykano się na cotygodniowych zabawach, angażowano się w działalność różnych organizacji i stowarzyszeń kulturalnych. W latach 1946-1948 r. w Pietkowie funkcjonował Caritas oraz ZHP, z kolei w 1949 r. uruchomiono tutaj pierwszy powojenny punkt biblioteczny[89]. Radni GRN w Poświętnem, na posiedzeniu w dniu 3 marca 1948 r., postanowili uruchomić tanią jadłodajnię „dla świata pracy" w Poświętnem oraz Pietkowie. Przyszły lokal nie mógł jednak serwować napojów alkoholowych, zaś jego prowadzenie powierzone miało być Gminnej Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej"[90].

Coraz częściej we znaki dawała się propaganda komunistyczna, która była obecna w szkole, urzędzie i na łamach prasy. W dniu 18 grudnia 1948 r. uczniowie z Pietkowa uczestniczyli w akademii poświęconej utworzeniu PZPR, gdzie wystąpili prezentując dwa wiersze. Uroczystość odbyła się w sali gminnej w Poświętnem. Poza szkołą z Pietkowa, wzięły w niej udział placówki z Dworak i Poświętnego[91].

Nadzieją i ostatnią ostoją wolności był Kościół. Księża byli powiernikami duchowymi dla mieszkańców, służyli dobrą radą i byli ogólnie poważani. Parafia pietkowska należała w tym czasie do dekanatu w Sokołach i diecezji łomżyńskiej. W okręgu parafialnym znajdowały się wsie: Pietkowo, Gabrysin, Józefin, Marynki, Turek, Wilkowo i Wołkuny[92]. Posługę duszpasterską do 1946 r., kontynuował **ks. Antoni Godlewski**. W latach 1946-1948 proboszczem był **ks. Wacław Grzegorz Zajkowski**, zaś po nim funkcje tę objął **ks. Lucjan Godlewski**, który urzędował do 1972 r.[93].

[89] Ibidem, sygn. 20, k. 7; Ibidem, sygn. 21, k. 3.

[90] Ibidem, sygn. 8, k. 14.

[91] Ibidem, SPWM, sygn. 2, k. 114-118.

[92] *Schematyzm jubileuszowy diecezji łomżyńskiej…,* s. 166 i nast.

[93] http://www.kuria.lomza.pl/index.php?wiad=178 (dostęp z 27 września 2014 r.).

Wierni uczęszczali do nowo zbudowanego w latach 30. kościoła parafialnego. Świątynia była jednak niewykończona. Zarówno w latach 40. jak i kolejnej dekadzie, kościół nie posiadał należytego oświetlenia elektrycznego. W środku panował więc półmrok, gdzieniegdzie oświetlany przez palące się świece. Przez długi czas nie było organisty, świątynią natomiast opiekował się kościelny, który pełnił również funkcję grabarza. W 1952 r. parafia liczyła 1285 osób, z czego 481 stanowili mężczyźni, 546 kobiety, zaś 258 – dzieci do lat 7 (nie komunikujące). Najważniejsze nabożeństwa odprawiane były w niedziele i święta o godzinie 9.00 i 11.00 oraz w dzień powszedni o godz. 8.00. W zależności od pory roku, na niedzielne msze uczęszczało przecięt-



Główny ołtarz kościoła parafialnego w Pietkowie. W środku widoczny obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, zdjęcie współczesne.
Fot. M. Jaworska.



Kościół parafialny w Pietkowie, zdjęcie współczesne.
Fot. M. Jaworska.

nie od 400 do 600 osób. W 1952 r. do komunii wielkanocnej przystąpiło 1027 osób.

Do 1952 r. nauka religii realizowana była w szkole w Pietkowie. Po tym czasie zajęcia przeniesiono do kościoła, gdzie odbywały się po 4 godziny tygodniowo. Miejscowe duchowieństwo prowadziło ożywioną działalność duszpasterską, oświatową i kulturalną. Parafia była inicjatorem powstania przedszkoli w Pietkowie (obok świątyni) i Wilkowie. Przy kościele natomiast działały: Caritas, Sekcja Teatralna, Żywy Różaniec, Apostolstwo Modlitwy, Bractwo Trzeźwości, Krucjata Eucharystyczna i Koło Ministrantów[94].

* * *

Lata powojenne charakteryzowały się wzmożoną odbudową zniszczeń na obszarze parafii pietkowskiej. Był to też jeden z najtrudniejszych okresów w jej historii. Z uwagi na znaczne zniszczenia gospodarstw podczas II wojny światowej, wielu z mieszkańców znalazło się w ciężkiej sytuacji materialnej. Ostatecznie przestały istnieć dawne folwarki oraz wielki przedwojenny majątek. W myśl reformy rolnej, ziemię dworską należącą do hrabiego Witolda Krasickiego, ostatniego dziedzica Pietkowa, rozparcelowano i rozdano pomiędzy rolników. Powoli zanikał również dawny podział społeczny, tak charakterystyczny dla parafii przed 1939 r. Wojna ostatecznie zatarła wszelkie różnice społeczne, a podział na wyrobników, służących dworskich, folwarcznych, zagrodników i ogrodników zdawał się należeć już do przeszłości.

[94] A. Par. Pietkowo, *Akta parafialne od 30 kwietnia 1948 do 17.4.1952 r. (skoroszyt)*, *Sprawozdanie z całorocznej działalności duszpasterskiej za 1952 r. w parafii Pietkowo* [brak paginacji].

Jedenaście kilometrów od Łap w Pietkowie jest 5-hektarowe jeziorko, przez które przepływa rzeczka Liza. Dookoła las, miejsce urocze, trzeba tylko oczyścić jeziorko i przysposobić do kąpieli (...).

„Gazeta Białostocka", 5 czerwca 1971, nr 153, s. 2.

ROZDZIAŁ SZÓSTY

NOWE PIETKOWO

1954-1989

W trzech gromadach

W 1954 r. w ramach nowego podziału administracyjnego kraju, Pietkowo stało się siedzibą Gromadzkiej Rady Narodowej. Pierwotny projekt podziału administracyjnego zakładał, że w skład GRN wejdą: Turek, Wilkowo I, Wilkowo II, Gabrysin, Marynki i Józefin. Wszystkie wsie liczyły 1176 mieszkańców, na terenie gromady znajdowało się 2598 ha użytków rolnych oraz 786 ha lasów[1]. Do gromady planowano dodatkowo włączyć majątek Pietkowo, znajdujący się poza granicą gminy (w gminie Topczewo, pow. Bielsk Podlaski). W majątku mieszkało wówczas 52 mieszkańców, zaś areał gruntów liczył 1497 ha[2].

GRN w Pietkowie została utworzona decyzją Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku w dniu 4 października 1954 r. W jej granicach znalazły się: Pietkowo, Gabrysin, Józefin, Marynki, Turek, Łukawica oraz majątek Pietkowo wraz z kompleksem lasów Nadleśnictwa Pietkowo o powierzchni 201 ha z dawnej gromady Wólka Pietkowska (gmina Topczewo w powiecie bielskim). Wilkowo I, Wilkowo II i Wołkuny weszły w skład sąsiedniej GRN w Brzozowie Starym[3]. W latach 1954-1975 obszar parafii pietkowskiej znajdował się w powiecie łapskim i województwie białostockim. Po 1975 r. wprowadzony został dwustopniowy podział administracyjny kraju.

Pierwsza sesja Gromadzkiej Rady Narodowej w Pietkowie odbyła się w dniu 20 grudnia 1954 r. W inauguracji uczestniczył Przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej w Łapach – **Jan Walczuk**. Na tym samym posiedzeniu dokonano zgłoszenia kandydatur do Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej. Wniosek z odpowiednimi kandydaturami wysunęła Przewodnicząca Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego – **Irena Moczydłowska**. Z ramienia Komitetu zgłosiła ona następujących kandydatów do Prezydium: na przewodniczącego – **Stanisława Gąsowskiego**, na zastępcę przewodniczącego – **Stanisława Płońskiego**, na sekretarza – **Bolesława Kowalczuka** oraz na członków Prezydium – **Szczepana Warakomskiego** i **Bronisława Grabowskiego**. W wyniku tajnego głosowania, przeprowadzonego przez Komisję Skrutacyjną, zaproponowanych kandydatów wybrano jednogłośnie. W dalszej kolejności dokonano wyboru członków czterech Komisji Gromadzkiej Rady Narodowej. Były to: Komisja Rolna, Komisja Budżetowo-Finansowa, Komisja Oświaty, Kultury i Zdrowia oraz Komisja Dróg i Urządzeń Osiedli. Pod koniec obrad wybrano pełnomocników gromadzkich dla wsi Marynki, Łukawica, Pietkowo, Gabrysin, Józefin, Turek i majątek Pietkowo[4].

Wszelkie zmiany na szczeblu GRN były szeroko komentowane wśród ludności Pietkowa i okolic. Najbardziej widoczne to było w raportach Służby Bez-

[1] AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 39, k. 6.

[2] Ibidem, k. 14.

[3] W. Jemielity, *Podziały administracyjne…,* s. 108-112.

[4] AP Białystok, GrRN Pietkowo, sygn. 1, k. 1-3.



Pieczęć Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Pietkowie, 1957 r.
AP, GrRN w Pietkowie, sygn. 1.

pieczeństwa. W listopadzie 1957 r. na podstawie informacji uzyskanych od TW[5] „Słuchacz", działającego najprawdopodobniej w lokalnym środowisku, ustalono, że ludność optowała za trzema kandydaturami na przewodniczącego prezydium. Najwięcej szans na wybór miał dotychczasowy przewodniczący – Stanisław Gąsowski, na drugim miejscu uplasował się Sienkiewicz[6]. W dniu 14 lutego 1958 r., podczas posiedzenia Gromadzkiej Rady Narodowej, wybrano nowego przewodniczącego prezydium w osobie **Stanisława Pruszyńskiego**. Jego kandydaturę zgłosił członek gromadzkiego komitetu Frontu Jedności Narodu. Kontrkandydatem był Jan Konopka. Pruszyński sprawował swoją funkcję aż do końca istnienia Gromadzkiej Rady Narodowej w Pietkowie w 1959 r.[7].

Podstawą dochodów w budżecie gromadzkim Pietkowa był podatek gruntowy. Budżet w 1955 r. wyglądał następująco:

Dochody:

1. Udział w podatku gruntowym – (zapotrzebowanie 39 400 zł) – otrzymano 39 622 zł.
2. Dotacja wyrównawcza – (zapotrzebowanie 16 506 zł) – otrzymano 40 790 zł.
3. Na utrzymanie rezerwy kasowej – (zapotrzebowanie 4500 zł) – otrzymano 4500 zł.
4. Grzywny, kary i konfiskaty – (zaplanowano 5000 zł) – otrzymano 3600 zł.
5. Pozostałe: 1200, 60, 600 i 2500 zł.

Wydatki:

1. Oświata – 40 187 zł – wydano ostatecznie 31 207 zł.
2. Na pobory woźnych – 846 zł.
3. Ubezpieczenie – 116,56 zł.
4. Czynsze za mieszkania – 1170 zł.
5. Zakup siatki na ogrodzenie szkoły, inne rachunki – 6846,92 zł[8].

[5] TW – tajny współpracownik.

[6] AIPN, Bi 045/864, k. 104.

[7] AP Białystok, GrRN Pietkowo, sygn. 1, k. 170.

[8] Ibidem, k. 36.

W dniu 31 grudnia 1959 r. zniesiono gromadę w Pietkowie, zaś jej obszar włączono do gromady Poświętne. Wsie: Wołkuny, Wilkowo I i Wilkowo II pozostały nadal w granicach gromady Brzozowo Stare. W wyniku nowej reformy administracyjnej w 1972 r. zlikwidowano dotychczasowe gromady, zaś wsie z obszaru parafii pietkowskiej weszły w skład nowoutworzonej z dniem 1 stycznia 1973 r. gminy Poświętne[9].

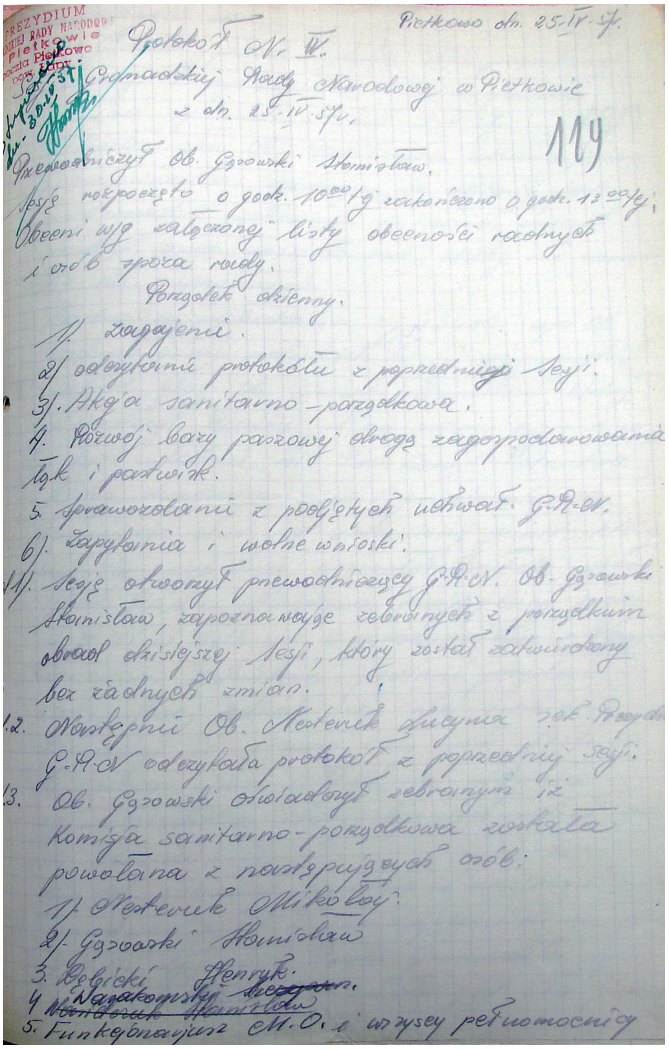

Fragment protokołu sesji Gromadzkiej Rady Narodowej w Pietkowie z 25 kwietnia 1957 r.
AP, GrRN w Pietkowie, sygn. 1, k. 119.

[9] Gmina Poświętne powstała na obszarze 11433 ha i 114 km kwadratowych. W składzie gminy znalazły się wsie należące wcześniej do trzech Gromadzkich Rad Narodowych – Poświętnego, Brzozowa Starego oraz częściowo Dworak Staśki. UG Poświętne, *Kronika gminy Poświętne 1973-1984*, k. 3-4.

W latach 1954-1970 liczba ludności wchodzących w skład obszaru parafii wahała się od 1350-1450 osób[10]. W 1954 r. w poszczególnych wsiach żyło: Pietkowo (324 mieszkańców), Turek (125), Gabrysin (90), Józefin (62), Wilkowo Stare (293), Marynki (138). Nie była to jednak pełna liczba. Statystyki ze wspomnianego roku pominęły mniejsze przysiółki, a także Wilkowo Nowe i Wołkuny[11].

Tab. 36. Mieszkańcy obszaru parafii pietkowskiej według gromad i sołectw w 1963 r.

Nazwa wsi/sołectwa	Liczba mieszkańców	Gromada
Gabrysin	139	GRN Poświętne
Józefin	55	GRN Poświętne
Marynki	149	GRN Poświętne
Pietkowo I	365	GRN Poświętne
Pietkowo II	74	GRN Poświętne
Turek	73	GRN Poświętne
Wilkowo Nowe	65	GRN Brzozowo Stare
Wilkowo Stare	Brak danych	GRN Brzozowo Stare
Wołkuny	Brak danych	GRN Brzozowo Stare
Ogółem	**920**	

Na podstawie: *Rocznik statystyczny powiatu Łapy za 1964 r.,* Rok I, Łapy 1964, s. 4-10.

W granicach gminy Poświętne 1973-1989

W dniu 2 stycznia 1973 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Gminnej Rady Narodowej w Poświętnem. Obradom przewodniczył najstarszy z radnych – **Wiktor Krasiejko** – mieszkaniec Pietkowa. W posiedzeniu uczestniczyło 40 radnych oraz zaproszeni goście, wśród których byli: Jan Aleksiejewicz (sekretarz Prezydium PRN w Łapach), Stanisław Barczewski (radca prawny PWRN), Stanisław Antończuk (PK ZSL), Jan Łapiński (prezes KG ZSL), Mieczysław Gołaszewski (dyrektor szkoły w Pietkowie) oraz Grzegorz Ziniuk (przedstawiciel KP MO w Łapach). Na tym samym posiedzeniu wybrano pierwszego przewodniczącego prezydium, którym został mieszkaniec Lizy Nowej – **Henryk Zakrzewski**. Naczelnikiem Gminy został **inż. Ryszard Dołęgowski.**

Wśród przedstawicieli nowo powołanej jednostki administracyjnej, zwłaszcza radnych, spotykało się wielu mieszkańców z parafii pietkowskiej. W 1973 r. reprezentowało ją w gminie aż 14 radnych: 8 z Pietkowa, 3 z Wilkowa Starego

[10] Warto wspomnieć, że w 1956 r. w ramach tzw. akcji osiedleńczej zamieszkało na terenie Pietkowa 10 nowych rodzin. AP Białystok, GrRN Pietkowo, sygn. 1, k. 58.

[11] AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 39, k. 16.

oraz po jednym z Marynek, Wołkun i Wilkowa Nowego. Widoczne to było również w obsadzie stanowiska przewodniczącego prezydium. W latach 1984-1988 funkcję tę pełnił **Mieczysław Gołaszewsk**i z Pietkowa, zaś w końcu lat 90. – **Mikołaj Sadowski** z Józefina[12].

W 1976 r. przekrój społeczny i zawodowy członków GRN w Poświętnem przedstawiał się następująco. Spośród 36 jej członków, aż 26 było rolnikami, 8 rekrutowało się ze środowiska pracowników umysłowych, zaś 2 było pracowników fizycznych (robotników). Pod względem przynależności partyjnej 18 członków Rady należało do PZPR, 5 do ZSL, zaś 13 było bezpartyjnych. Warto dodać, że wśród nich byli również członkowie należący m.in. do ZSMP (7), FJN (12) i ZHP (1) oraz innych organizacji czy stowarzyszeń. Ogółem w Radzie było 30 mężczyzn i 6 kobiet[13].



Mieczysław Gołaszewski.

Tab. 37. Władze Gminy Poświętne w latach 1973-1989.

Imię i nazwisko	Zajmowana funkcja	Lata	Miejsce zamieszkania
Henryk Zakrzewski	Przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej	1973	Liza Nowa
Ryszard Dołęgowski	Naczelnik Gminy	1973	Łapy
Henryk Sienkiewicz[14]	Przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej	1974-1981	Łapy
Zenon Osiekowicz	Przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej	1981-1984	Łukawica
Mieczysław Gołaszewski	**Przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej**	**1984-1988**	**Pietkowo**
Ryszard Filipowicz	Naczelnik Gminy	1987-1989	Wyszki
Mikołaj Sadowski	**Przewodniczący Prezydium Gminnej Rady Narodowej**	**1988-1989**	**Józefin**

Na podstawie: Ustalenia własne w oparciu o protokoły posiedzeń Gminnej Rady Narodowej w Poświętnem 1973-1989.

[12] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 1, k. 4-7.

[13] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 5, k. 8.

[14] Henryk Sienkiewicz podczas wyboru na stanowisko przewodniczącego był I sekretarzem KG PZPR w Poświętnem. Członkiem partii był od 1966 r. Ibidem, sygn. 6, k. 53.

W trakcie tzw. „karnawału solidarnościowego" i tuż po nim, znacznie zmniejszyła się ilość radnych partyjnych. W lutym 1981 r. Henryk Sienkiewicz, I sekretarz KG PZPR w Poświętnem, zrezygnował z funkcji przewodniczącego. Związane to było z pewnością z tryumfem NSZZ „Solidarność". Podobne wydarzenia, gdzie czołowi przedstawiciele PZPR rezygnowali ze stanowisk w radzie, odnotowano chociażby w Łapach. W 1982 r., spośród 29 radnych GRN w Poświętnem, tylko 9 należało do partii, 5 do ZSL, zaś 15 było bezpartyjnych. W 1988 r. proporcje pod względem przynależności partyjnej radnych wyglądały następująco: spośród 36 radnych 14 było członkami PZPR, 5 - ZSL, zaś 16 nie należało do żadnej partii. Jeśli chodzi o przekrój społeczny: 28 osób było rolnikami, resztę stanowili robotnicy (2), pracownicy umysłowi (4) i 1 emeryt[15].

W 1988 r. skład GRN w Poświętnem przedstawiał się następująco[16]: Modzelewska Halina, **Sadowski Mikołaj**, Zawadzka Krystyna, Łapiński Tadeusz, Kamiński Henryk, Dworakowski Jan, Zdrodowski Lucjan, Prześniak Józef, Godlewski Jan, Moczydłowski Tadeusz, Kulesza Eugeniusz, Perkowski Tadeusz, Brzozowski Czesław, Łapiński Ignacy, Wiśniewolski Kazimierz, Wiński Stanisław, Baranowski Jan, **Gołaszewski Mieczysław**, **Warakomski Szczepan**, **Pętkowski Lucjan**, **Tracikowski Stanisław**, **Rudziński Zdzisław**, **Modzelewska Eugenia**, **Klimczuk Mieczysław**, **Pasko Henryk**, Jabłoński Józef, Brzozowski Józef, Kulikowski Józef, Kamiński Zbigniew, **Dąbrowski Józef**, Brzozowski Zdzisław, Krasowski Jan, **Rzęsicki Kazimierz**, Wierzbicki Zenon, **Warakomski Krzysztof**[17].



Szczepan Warakomski.

Szczepan Warakomski i Mieczysław Gołaszewski, należeli do najbardziej aktywnych radnych, dbających zwłaszcza o sprawy społeczne i kulturalne. Wielokrotnie byli nagradzani podczas sesji GRN w Poświętnem za zaangażowanie w pracę rady[18].

[15] Ibidem, sygn. 8, k. 31, 193, Ibidem, sygn. 14, k. 98.

[16] Nazwiska radnych pochodzących z obszaru parafii pietkowskiej zostały pogrubione.

[17] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 15, k. 44.

[18] Ibidem, sygn. 14, k. 99.

Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR

W ciągu niemal całego okresu PRL-u w Pietkowie i Wilkowie działała Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR. Pierwszym sekretarzem POP PZPR w Pietkowie był **Aleksander Bogusz** (1954), po nim funkcję tę pełnili kolejno: **Stanisław Osmólski** (1955-1956), **Henryk Dębicki** (1957), **Mikołaj Nesteruk** (1962-1969), **Stanisław Sikorski** (1971), **Stanisław Gąsowski** (1972-1974), **Mieczysław Gołaszewski** (1975). Okres późniejszy jest słabiej poznany z uwagi na brak zachowanych protokołów posiedzeń POP. W latach 1954-1975 organizacja liczyła od 15 do 22 członków i kandydatów PZPR. W 1960 r. działało w niej 9 mieszkańców Pietkowa, 4 mieszkańców Gabrysina i 3 z Turka[19].

POP inicjatorem czynów społecznych

26-osobowa podstawowa organizacja partyjna we wsi Wilkowo (pow. łapski) legitymuje się dobrymi wynikami w organizowaniu i realizowaniu czynów społecznych.

Z jej inicjatywy zostały wybudowane drogi do Pietkowa, Brzozowa i Wołkowa. Obecnie trwają prace przy budowie ulicy i układaniu chodników w Wilkowie. (bn)

„Gazeta Białostocka", 22 czerwca 1967.

Na zebraniach poruszano bieżące sprawy i problemy mieszkańców. W latach 50. kontrolowano m.in. prawidłowość funkcjonowania młyna, tartaku i gorzelni w Gabrysinie. Spotkanie nasycone były jednak propagandą komunistyczną, kładziono nacisk na szkolenie partyjne i wierność ideologii nowego ustroju. POP PZPR w Pietkowie rozpatrywała m.in. wnioski mieszkańców dotyczące tak potrzebnego materiału budowlanego (m.in., żerdzi, tarcicy, cementu, płyt pilśniowych). Co prawda, wnioski były składane najpierw do Gromadzkiej Rady Narodowej w Poświętnem, jednak ostateczną decyzję podejmowała POP. Tutaj również zapadały decyzje o częściowym lub całkowitym umarzaniu podatku gruntowego dla mieszkańców Pietkowa i okolic[20].

POP PZPR w Wilkowie, na początku lat 60., liczyła 20 ludzi. Organ prasowy KW PZPR „Gazeta Białostocka" chwaliła inicjatywy wysuwane przez przedstawicieli najmniejszej komórki partyjnej. Jeden z mieszkańców Wilkowa tak się zaangażował w działalność partyjną, że miał nawet oddać za darmo swój plac pod budowę nowego sklepu we wsi[21]. W rzeczywistości członkowie POP PZPR na interesującym nas terenie nie specjalnie angażowali się w pracę partyjną. Słabe funkcjonowanie tej komórki w Pietkowie objawiało się m.in. nikłą frekwencją na spotkaniach. Wielu wstąpiło do partii, aby uzyskać ulgi podatkowe i szybszy przydział materiałów budowlanych, zaś ideologię komunistyczną

[19] AP Białystok, KPPZPR w Łapach, sygn. 141, k. 10, 27, 103; Ibidem, sygn. 142, k. 158; Ustalenie nazwisk sekretarzy POP oparto na protokołach zebrań POP PZPR w Pietkowie w latach 1954-1975. Zob. Ibidem, sygn. 141 i 142.

[20] Ibidem, sygn. 141, k. 55-56.

[21] „Gazeta Białostocka", 7-8 grudnia 1963.

traktowano z przymrużeniem oka. Na zebraniu partyjnym POP PZPR w Pietkowie w dniu 15 października 1961 r., sekretarz Mikołaj Nesteruk wytknął szereg błędów w funkcjonowaniu tej organizacji. Stwierdził, że: *(...) Tak słaby stan i słaba praca P.O.P. jest częściowo winą moją, natomiast jest duża wina czł. P.O.P dlatego, że nie uczęszczają na zebrania oraz nie interesują się sprawami bieżącymi jedynie tylko biadolą o umorzeniu im tego czy innego (...).* Z kolei Stanisław Hryniuk zarzucił zebranym, że na spotkaniach porusza się zbyt wiele spraw osobistych zamiast organizacyjnych[22].

Milicja Obywatelska

Obszar parafii pietkowskiej znajdował się pod jurysdykcją Posterunku Milicji Obywatelskiej w Poświętnem. Poza nim funkcjonowały tutaj również Ochotnicze Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO), których liczebność w 1973 r. na terenie gminy wynosiła 54 ludzi. W celu zmniejszenia przypadków łamania prawa, w maju 1975 r. powstało Kolegium ds. Wykroczeń przy Naczelniku Gminy w Poświętnem[23].



Droga wojewódzka przylegająca do Pietkowa i Gabrysina, wraz z widocznym po lewej stronie przystankiem autobusowym. W tym miejscu znajduje się obecnie skrzyżowanie pięcioramienne, gdzie zbiegają się drogi: wojewódzka z Poświętnego do Topczewa i gminna z Wilkowa do Pietkowa. Do skrzyżowania przylega również dawna droga dworska z Gabrysina, 1984 r.

Dokumentacja ewidencyjna założenia dworsko-ogrodowego w Gabrysinie. Autorzy: E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, A. Korneluk, E. Rogalewska, 1984, maszynopis w WUOZ w Białymstoku [nr 3486], fot. 1.

[22] AP Białystok, KPPZPR w Łapach, sygn. 141, k. 122.

[23] Ibidem, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 1, k. 110; Ibidem, sygn. 3, k. 45.

Wśród najpospolitszych wykroczeń i przestępstw były kradzieże mienia prywatnego i państwowego. W 1964 r. odnotowano napad na plebanię parafii rzymskokatolickiej w Pietkowie, sprawców jednak nie udało się złapać[24]. W styczniu 1957 r. włamano się do sklepu w Wilkowie Starym oraz skradziono silnik spalinowy. Utrapieniem były wybryki chuligańskie, zwłaszcza po zakończeniu zabaw. W latach 60. najbardziej krewkich uczestników bójek oraz wandali odnotowano w Brzozowie Starym, Pietkowie oraz Poświętnem. Zjawiskiem nagminnym w latach 60. na terenie powiatu łapskiego było łamanie przepisów drogowych. Pietkowo natomiast było jedną z trzech miejscowości powiatu, z której mieszkańcy najczęściej byli notowani przy zdarzeniach drogowych[25].

W pierwszej połowie 1973 r. na terenie gminy popełniono 7 przestępstw, wśród których było kilka kradzieży mienia państwowego, jedna bójka w Marynkach oraz nielegalny wyrób samogonu. Znacznie większa była skala wykroczeń, których w 1973 r. odnotowano aż 390 przypadków. Wśród nich były wykroczenia sanitarne, przeciwpożarowe i drogowe. Sporządzono 25 wniosków karnych do Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łapach. 365 osób zostało ukaranych mandatem karnym na sumę 38 tysięcy złotych. Raporty dotyczące stanu bezpieczeństwa w gminie nie były zadowalające. Najbardziej niebezpiecznymi wsiami na terenie gminy Poświętne były Pietkowo i siedziba gminy. W sprawozdaniach milicji z 1973 r. pojawiła się informacja o przeprowadzonych przez funkcjonariuszy 18 spotkaniach z mieszkańcami wsi. W ich trakcie omawiano przepisy obowiązujące w ruchu drogowym, przeciwpożarowe, meldunkowe, sanitarne i inne. Planowano również wprowadzenie tzw. trójek gromadzkich, które by mogły na bieżąco kontrolować zabezpieczenie przeciwpożarowe we wsiach[26].

Dużym problemem na wsi był alkoholizm. W 1978 r. spożycie napojów procentowych na terenie gminy wzrosło o 12% w porównaniu do roku ubiegłego. Według opinii Komisji Wychowania, Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych GRN w Poświętnem, sprzedaż alkoholu w sieci detalicznej rokrocznie rosła. Stwierdzono nawet, że wydatki na alkohol stanowiły aż 2/3 ogólnych wydatków na życie wśród innych artykułów żywnościowych. Najwięcej kupowano w barze w Poświętnem. Rosły również statystyki milicyjne. W 1977 r. wśród orzeczeń Kolegium ds. Wykroczeń przy Naczelniku Gminy w Poświętnem, aż 30% stanowiły wykroczenia popełnione po spożyciu i nadużyciu alkoholu. Z kolei rok później wyniosły one już 41%, z czego 20% stanowili kierowcy prowadzący samochód w stanie nietrzeźwym. Poza tym niepokojącymi zjawiskami były liczne przypadki zakłócenia porządku publicznego oraz awantury domowe wszczynane przez nietrzeźwych. Ustalono, że najwięcej wykroczeń notowano w wolne

[24] AIPN, Bi 045/1934, k. 15.

[25] P. Sobieszczak, *Poświętne*…, s. 308-309; Idem, *Łapy*…, s. 556.

[26] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 1, k. 109.

soboty, w dniu wypłat wynagrodzenia, szczególnie w SKR w Poświętnem i zakładów pracy w Łapach, w dniu skupu żywca (tu w Brzozowie Starym), jak również podczas jarmarków w miejscowościach Brańsk czy Sokołach[27].

Na terenie parafii pietkowskiej trunki można było nabyć w Wilkowie Starym i Pietkowie, z czego w tym ostatnim podawano alkohol powyżej 18%. Radni próbowali ograniczyć sprzedaż napojów alkoholowych, czego wyrazem miała być uchwała GRN w Poświętnem z 12 lutego 1979 r. Jak więc to wyglądało w praktyce? Ustalono, że w wolne soboty, podczas dni wypłat oraz dni skupu zwierząt w Brzozowie Starym, nie będzie można kupić trunku zawierającego powyżej 18% alkoholu. Z kolei napoje alkoholowe do 18% miały być sprzedawane w dni powszednie tylko do godziny 9.00 oraz w godzinach 14.00-16.00. Obostrzenia nałożono także na bar gastronomiczny w Poświętnem. Jeśli ktoś chciał tam zamówić 100 g wódki, mógł to zrobić tylko przy jednoczesnym zamówieniu dania garmażeryjnego. Ustawa była jednak nieprzestrzegana. W wielu miejscach, jak np. w sklepie w Wilkowie Starym, nagminnie sprzedawano różne gatunki alkoholi, nie zważając na wyznaczone godziny[28].

W latach 1977-1981 z ogólnej liczby wniosków skierowanych do kolegium (324 sprawy), ok. 50% stanowiły wykroczenia spowodowane pod wpływem alkoholu[29]. Częstymi sprawcami tych zdarzeń była wracająca do domów młodzież ze szkół podstawowych. Chuligańskie wybryki przybierały różny charakter. W 1980 r. odnotowano chociażby wzmożoną dewastację przystanków autobusowych w okolicy Pietkowa[30]. W 1988 r. popełniono 34 przestępstwa, wśród których najwięcej było związanych z oszustwami podatkowymi i kradzieżą mienia prywatnego. Znacznie zwiększyła się liczba wykroczeń, których od stycznia do września 1988 r. odnotowano ponad 1100 przypadków. Najczęstszymi były bójki i pobicia pod wpływem alkoholu. Zmalała liczba zdarzeń na drodze, zwłaszcza, że teren gminy patrolowany był nie tylko przez milicjantów z miejscowego posterunku, ale i również funkcjonariuszy z grupy ruchu drogowego z RUSW w Łapach[31].

Utwardzone i grząskie

Obsługa komunikacyjna interesującego nas terenu pozostawiała wiele do życzenia, co związane było z występującym tutaj rodzajem zasiedlenia. Osiedla wiejskie były bowiem niewielkie, dodatkowo istniały liczne przysiółki i kolonie, co powodowało znaczne rozproszenie zamieszkującej ludności. Kulała przede

[27] Ibidem, sygn. 6, k. 147.

[28] Ibidem, k. 148-149, Ibidem, sygn. 8, k. 32.

[29] Ibidem, sygn. 8, k. 145.

[30] Ibidem, k. 2.

[31] Ibidem, sygn. 15, k. 103-104.



Główna ulica w Pietkowie z nawierzchnią brukowaną, 1965 r.
Zbiory Darii Kamińskiej.

wszystkim organizacja dowozów komunikacją autobusową uczniów do szkół, bądź pracowników do zakładów pracy, położonych na terenie gminy i poza jej granicami[32]. Potrzeby w zakresie usprawnienia ruchu komunikacyjnego były więc ogromne. Na dobre drogi dojazdowe, odpowiednio utwardzone, czekali przede wszystkim miejscowi rolnicy. Zły stan nawierzchni wpływał również na słabą łączność komunikacyjną z gminami ościennymi.

Przez dłuższy okres czasu drogi na terenie parafii naprawiano w ramach czynów społecznych. O ile materiał budowlany zakupywała gmina, o tyle robociznę wykonywali mieszkańcy. W 1959 r. zmodernizowano w ten sposób m.in. nawierzchnię we wsiach Wołkuny i Wilkowo. W latach 1967-1968 wybudowano nowe drogi do Pietkowa, Brzozowa i Wołkun, wyremontowano odcinki drogowe w Wilkowie (wraz z ułożeniem chodnika przy głównej ulicy) i Wołkunach. Problem dróg powrócił w latach 70. Podczas obrad sesji GRN w Poświętnem w dniu 26 stycznia 1973 r. postulowano m.in. o dokończenie budowy niektórych odcinków na terenie gminy. W latach 1973-1974 wyremontowano drogi do wsi Marynki i Brzozowa-Korabie, szosę Pietkowo – Łukawica oraz odcinek z Wołkun do Piekut[33].

[32] Ibidem, sygn. 5, k. 91.

[33] Ibidem, GrRN w Brzozowie Starym, sygn. 2, k. 88; Ibidem, sygn. 14, k. 132; Ibidem, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 1, k. 47.



Mieszkańcy Pietkowa podczas prac drogowych na ul. M. Nowotki w Łapach, lata 60. XX wieku.
Zbiory Mateusza Kusielczuka.

Warto wspomnieć, że w 1974 r. większość robót dotyczących modernizacji jezdni lub chodników[34] wykonywano przy pomocy sprzętu pochodzącego z lokalnej Spółdzielni Kółek Rolniczych. Po 1974 r. zmodernizowano następujące odcinki drogowe: Poświętne – Brzozowo, Gołębie – Kamieńskie Wiktory, Poświętne – Chomizna, Liza Nowa – szosa Piekuty, Pietkowo – Łukawica, Wołkuny – szosa Piekuty[35]. W 1976 r. gmina Poświętne dysponowała ponad 120 km dróg publicznych, z czego 16,5 km było dróg państwowych, zaś resztę – 104 km – stanowiły odcinki lokalne[36]. Tylko 56 km posiadało twardą nawierzchnię, pozostałe były drogami gruntowymi. Wśród dróg o twardej nawierzchni, większość stanowiły odcinki brukowane (35 km), nowoczesna nawierzchnia bitumiczna występowała tylko na 21,5 km. Pozostałe odcinki pokryte były tłuczniem bądź żwirem[37]. W latach 1978-1983 wybudowano na terenie gminy kilka nowych odcinków dróg. Warto tutaj wymienić chociażby odcinek z Pietkowa do stawów rybnych czy z Lizy Nowej do Piekut. Ulepszono blisko 5 km dróg na odcinkach Pietkowo – Łukawica, Poświętne – Chomizna, Pietkowo – Marynki. W 1988 r. mieszkańcy parafii pracowali przy modernizacji drogi na odcinku z Wilkowa Starego do Łukawicy[38].

[34] W tym czasie płyty chodnikowe wykonywało Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łapach.

[35] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 3, k. 21.

[36] W tym czasie gmina znajdowała się w obszarze działania Rejonu Dróg Publicznych w Bielsku Podlaskim.

[37] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 5, k. 89-90.

[38] Ibidem, sygn. 9, k. 295; Ibidem, sygn. 15, k. 62.

Mieszkania, budynki gospodarcze, warunki życia

Lata 50. i 60. to nadal okres dominacji zabudowy drewnianej w Pietkowie. Dynamiczne zmiany w tym zakresie miały miejsce dopiero w latach 70., kiedy coraz więcej domów budowano z cegły. Głównym problemem był jednak niewystarczający przydział materiałów budowlanych, co było podstawową przeszkodą dla wszystkich, którzy zamierzali rozbudowywać swoje gospodarstwa. Kwestia budowy domów mieszkalnych kulała, lepiej już wyglądały statystyki dotyczące budownictwa na potrzeby gospodarcze. Przykładowo, w 1975 r. oddano na terenie gminy 114 budynków gospodarczych oraz inwentarskich, zaś jedynie 34 mieszkalne[39].

W 1975 r. na terenie gminy co siódmy rolnik stawiał nowy budynek gospodarczy, bądź dokonywał gruntownego remontu domu. W tym czasie gmina zapewniła przydziały następujących materiałów budowlanych: cegła (474 800 jednostek ceramicznych, zapotrzebowanie było na 1 389 000 jed. cer.), cement (1294 tony), wapno (45 ton, zapotrzebowanie było na 347 ton), suporex (7300 sztuk) i eternit (7080 m², zapotrzebowanie było na 14 030 m²).



Nowe (murowane) i stare (drewniane) budownictwo w Pietkowie, 1976 r.
Zbiory Grażyny Remjasz.

[39] Ibidem, sygn. 4, k. 50.



Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny w Pietkowie, lata 60. XX wieku.
Kronika Zespołu Artystycznego w Pietkowie.

W 1988 r. rolnicy z terenu gminy zakupili 576 ton cementu, 55 ton wapna, 106 tysięcy materiałów ściennych i 8,1 tys. m² eternitu[40]. Indywidualne budownictwo realizowane było przez miejscowych rzemieślników. W 1975 r. na terenie gminy zarejestrowanych było 35 rzemieślników, w tym 18 murarzy. Trudno powiedzieć, ilu z nich mieszkało na terenie parafii pietkowskiej[41].

Niezwykle ważną sprawą stanowiło podłączenie do sieci elektrycznej. Podczas obrad pierwszej sesji GRN w Pietkowie w grudniu 1954 r., postulowano o pełne zelektryfikowanie Gabrysina. Do sieci przyłączona była jedynie znajdująca się tam gorzelnia[42]. W 1961 r. częściowo zamontowano światło uliczne w Pietkowie i Turku, energię doprowadzono również do budynków mieszkalnych. Nadal jednak w wielu domach na terenie parafii, np. Józefinie, Marynkach, Turku i Pietkowie Drugim, ciemności rozświetlano lampami naftowymi[43]. W następnej dekadzie większość z nich zelektryfikowano. W 1975 r. wymieniono oświetlenie uliczne we wsiach: Wilkowo Nowe oraz Stare oraz w Zdrodach Nowych i w Gołębiach[44]. Wraz z elektrycznością powoli upowszechniała się łączność telefoniczna. W pierwszej połowie lat 70. liczba abonentów była niewielka. W 1973 r. na terenie gminy Poświętne rozmowy za pośrednictwem aparatu były

[40] Ibidem, sygn. 15, k. 59.

[41] Ibidem, sygn. 3, k. 20.

[42] Ibidem, GrRN w Pietkowie, sygn. 1, k. 2.

[43] Ibidem, KPPZPR w Łapach, sygn. 141, k. 139.

[44] Ibidem, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 3, k. 20.



W miesiącach letnich obiad najczęściej przygotowywano na podwórzu. Posesja rodziny Ofmanów w Pietkowie, 1959 r.
Zbiory Grażyny Remjasz.

możliwe tylko w ciągu dnia, natomiast w nocy linia telefoniczna nie działała. Dwa lata później uruchomiono automatyczną centralę w Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym w Pietkowie oraz Brzozowie Starym[45].

Mieszkańcom Pietkowa coraz bardziej doskwierał brak bieżącej wody pitnej. Korzystano jedynie z własnych prywatnych studni, istniejących przy gospodarstwach (około 700 w całej gminie Poświętne). Sprawę zagospodarowania wsi i przestrzegania porządku sanitarnego poruszono podczas sesji GRN w Pietkowie w dniu 13 kwietnia 1955 r. Przewodniczący Prezydium GRN Stanisław Gąsowski zwrócił uwagę na konieczność przykrycia każdej studni oraz wyposażenia jej przynajmniej w jedno wiadro. Zaplanowano jednocześnie wybudowanie w najbliższym czasie ustępów i śmietników[46]. Kwestia doprowadzenia wody pojawiła się wraz z ustanowieniem Gminnej Rady Narodowej w Poświętnem w 1973 r. Na pierwszym jej posiedzeniu, radny Jan Łapiński zwrócił wówczas uwagę, że niezałatwienie sprawy dostępu do wody ujemnie wpłynie na rozwój hodowli (jako przykład podał wieś Brzozowo-Chrzczonki)[47]. Mieszkańcy radzili sobie we własnym zakresie i zakładali, z pomocą rzemieślników, własne podłączenie wodociągowe. Już z końcem lat 70. sieci przydomowe istniały

[45] Ibidem, sygn. 1, k. 47; Ibidem, sygn. 4, k. 40.

[46] Ibidem, GrRN w Pietkowie, sygn. 1, k. 16v.

[47] Ibidem, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 1, k. 9.

przynajmniej w kilku gospodarstwach w Pietkowie. Woda pompowana była do mieszkań z przydomowej studni za pośrednictwem hydroforu. Coraz częściej instalowano również bojlery łazienkowe, które zapewniały domownikom dostęp do bieżącej ciepłej wody[48].



Studnia była niegdyś jednym z najważniejszych elementów każdego podwórza. Na zdjęciu Irena Ofman z Pietkowa przy codziennych obowiązkach, 1976 r.
Zbiory Grażyny Remjasz.

W 1983 r. sieć wodociągowa, o długości 1,3 km, istniała jedynie we wsi Grochy, do której podłączonych było 48 gospodarstw. Wykonanie podobnych inwestycji w pozostałych wsiach uzależnione było od pomocy finansowej ze strony województwa. Do końca lat 80. nic jednak w tej kwestii się nie poprawiło. Pełną sieć wodociągową rozpoczęto budować dopiero w 1988 r. Inwestycję finansowało głównie województwo, przy niewielkim dofinansowaniu ze środków własnych gminy. W pierwszej kolejności przystąpiono do budowy wodociągów w Józefinie i Brzozowie Starym, którą realizowano w latach 1988-1990[49].

Rolnictwo

Życie na wsi pietkowskiej toczyło się według typowego kalendarza rolniczego. Rozwój gospodarczy tego terenu, zwłaszcza pod kątem mechani-

[48] Relacja Marty Jaworskiej.

[49] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 9, k. 156; Ibidem, sygn. 17, k. 52.

zacji rolnictwa i wdrażaniu nowych metod, toczył się dość umiarkowanie. Podczas obrad sesji GRN w Pietkowie w grudniu 1954 r., radna Raciborska ze wsi Łukawica, wnioskowała *o konieczności prowadzenia w poszczególnych wsiach kształcenia rolniczego i propagowania oświaty rolniczej poprzez prowadzenie odpowiednich pogadanek, kursów itp.*[50]. Wszelkie sprawy związane z rolnictwem nadzorował wówczas specjalnie powołany w tym celu agronom rejonowy. Jego zadaniem było m.in. organizowanie w terenie tzw. drużyn technicznych. Podczas sesji GRN w Pietkowie, w dniu 8 maja 1955 r., agronom **Ignacy Gołębiewski** postulował m.in. o pomoc sąsiedzką dla wybranych rodzin w sprawie sianokosów[51].

Tab. 38. Areał ziemski na terenie parafii pietkowskiej w 1954 r.

Nazwa wsi	Obszar ogólny (w ha)	Użytki rolne			Lasy	Nieużytki
		Grunty orne	Sady i ogrody	Łąki i pastwiska		
Pietkowo	123,09	73,49	4,35	15,19	14,35	8,71
Wilkowo I	430,95	329,85	1,25	35,90	44	6,45
Wilkowo II	261,10	232,82	1,75	10,80	-	11,86
Wołkuny	198,09	129,24	2,30	13,21	41,93	7,15
Marynki	227,61	153,99	1,30	56,67	5	3,85
Gabrysin	501,60	200,80	0,50	31,40	252,40	10,30
Józefin	384,70	110,38	2	20,17	242,70	6,75
Turek	650,70	292	4	58,50	263,90	28,80
Ogółem	**2777,84**	**1522,57**	**17,45**	**241,84**	**864,28**	**83,87**

Na podstawie: AP Łomża, GRN w Poświętnem, sygn. 39, k. 51-53.

Na przełomie 1954/1955 r., zlikwidowano ostatecznie model obsiewania pól systemem trójpolowym, uregulowano również sprawy związane z odłogami i ugorami[52]. Stosowano również poletka z uprawami doświadczalnymi, jak na przykład z kukurydzą, którą wykorzystywano do pasz treściwych. Dążono przede wszystkich do zwiększenia wydajności rolnictwa poprzez uzyskanie jak największych plonów z jednego hektara. Winę dotychczasowego gospodarowania upatrywano w przedwojennym systemie, zaś nadzieję na polepszenie tego stanu rzeczy widziano w „nowoczesnym socjalistycznym rolnictwie". W jednym ze sprawozdań, wygłoszonych podczas posiedzenia GRN w Pietkowie, stwierdzono, że: *przed pracownikami aparatu rad narodowych stoi zadanie*

[50] Ibidem, GrRN w Pietkowie, sygn. 1, k. 2.

[51] Ibidem, k. 21v.

[52] Ibidem, k. 36.



Rodzina Ofmanów przy żniwach na polu pod Pietkowem, 1976 r.
Zbiory Grażyny Remjasz.

przebudowy skarłowaciałej i zacofanej gospodarki rolnej na gospodarkę socjalistyczną, którą cechuje zespołowa praca i taką drogę przy mniejszym wkładzie pracy przez stosowanie maszyn i narzędzi rolniczych możemy osiągnąć większą wydajność z hektara, co niebywale świadczyć będzie o wzroście świadomości rolnika i o podniesieniu jego stopy życiowej (...)[53].

W latach 60. główna powierzchnia rolna na terenie gromad Brzozowo Stare i Poświętne przeznaczona była pod uprawę zbóż. Dominowało przede wszystkim żyto (blisko 60% ogólnego zasiewu), w mniejszym zaś stopniu owies, pszenica i jęczmień. Początkowo niewielkie było zainteresowanie uprawą roślin przemysłowych. Zanim w 1974 r. ruszyła produkcja w cukrowni w Łapach, uprawa buraka cukrowego, w samej tylko gromadzie Brzozowo Stare, wynosiła w latach 60. jedynie 59 ha, zaś w Poświętnem tylko 33 ha. Lepiej przedstawiała się sytuacja z uprawą roślin pastewnych[54]. W 1974 r. na terenie gminy Poświętne uprawiano głównie żyto (na 1594 ha), pszenicę (552 ha), jęczmień (578 ha) i owies (578 ha). Uprawiano również ziemniaki, rzepak i buraki cukrowe.

[53] Ibidem, k. 36v.

[54] *Rocznik statystyczny powiatu Łapy za 1964 r...,* s. 54 i nast.

Tab. 39. Liczba zwierząt hodowlanych we wsiach gminy Poświętne w 1975 r.

Nazwa wsi	Bydło		Trzoda chlewna		Owce
	Bydło ogółem	W tym krowy	Trzoda ogółem	W tym lochy	
Porośl Wojsławy	229	110	522	45	63
Zdrody Nowe	142	83	277	30	2
Zdrody Stare	151	87	335	29	15
Brzozowo Solniki	57	30	106	9	6
Kamieńskie Ocioski	171	89	281	27	8
Kamieńskie Jaski	128	66	248	17	20
Kamieńskie Wiktory	162	69	233	30	16
Kamieńskie Pliszki	44	21	86	6	8
Grochy	312	174	492	52	35
Dzierżki	215	127	551	52	44
Gołębie	119	56	407	32	11
Poświętne	137	88	484	46	15
Chomizna	57	29	188	21	4
Józefin	58	37	141	12	3
Marynki*	153	72	410	43	10
Turek	37	20	109	13	12
Pietkowo II	25	19	47	2	7
Pietkowo I	234	111	788	77	3
Gabrysin	56	37	247	22	10
Łukawica	192	90	430	35	15
Brzozowo Korabie	138	76	278	34	12
Brzozowo Antonie	190	86	416	41	33
Brzozowo Muzyły	110	49	142	20	22
Brzozowo Panki	163	85	234	24	22
Wołkuny	121	53	228	27	26
Brzozowo Stare	240	112	481	45	36
Brzozowo Chabdy	89	47	115	12	6
Brzozowo Chrzczony	146	75	331	29	33
Wilkowo Nowe	62	31	177	16	-
Wilkowo Stare	311	163	1003	89	35
Liza Nowa	220	85	206	23	28
Liza Stara	347	187	729	21	66
Brzozowo Chrzczonki	117	53	172	20	17
Razem	**4943**	**2517**	**10894**	**1010**	**643**

Na podstawie: AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 4, k. 93-94.
* Zaznaczono wsie z terenu parafii pietkowskiej.

W I połowie lat 70., spośród ogólnej powierzchni gminy wynoszącej blisko 10 tys. ha, użytki rolne zajmowały 7370 ha, z czego 5900 ha było gruntami ornymi, natomiast 1470 ha stanowiły użytki zielone. Gmina charakteryzowała się wysoką towarowością produkcji rolniczej, pomimo, że przeważały tutaj na ogół gleby IV klasy. Wpływ na dobry rozwój rolnictwa miała struktura gospodarstw indywidualnych. Większość z nich liczyła powyżej 7 ha[55]. W 1976 r. powierzchnia zasiewów na terenie gminy wyniosła 5854 ha, spośród 7398 ha ogólnej powierzchni użytków rolnych. Zdarzały się niewielkie odchylenia w statystykach dotyczących zebranych plonów w poszczególnych latach. W 1976 r. problemem była susza i niewielkie zbiory buraków cukrowych, na co wpłynęły niesprzyjające warunki atmosferyczne, które pojawiły się w porze wiosennej. Z drugiej strony sami rolnicy nie byli zainteresowani zwiększeniem zasiewu tej rośliny przemysłowej[56].

Dynamicznie rozwijała się hodowla zwierząt gospodarskich. W 1963 r. w gromadzie Brzozowo Stare i Poświętne odnotowano blisko 2800 sztuk bydła, 4500 sztuk trzody chlewnej, blisko 600 sztuk owiec i 1050 koni. W 1988 r. odnotowano tutaj 5728 sztuk bydła, w tym 2976 krów, 10440 sztuk trzody chlewnej, 1058 owiec, 513 koni i blisko 12000 sztuk drobiu[57]. Warto wspomnień, że gmina Poświętne była potentatem w produkcji mleka, które sprzedawano do OSM w Łapach. Koniec lat 80. przyniósł jednak pierwsze symptomy kryzysu. W 1989 r. rolnicy z gminy Poświętne narzekali na zbyt niską cenę mleka. Wśród postulatów, żądano podniesienia jego ceny do 250 zł, a także zniesienia na mleko cen sezonowych[58].

W końcu lat 50. powróciła kwestia uruchomienia stawów rybnych pod Pietkowem. Było to możliwe tylko, po uprzednim doprowadzeniu tam wody, gdyż większość z istniejących zbiorników była wyschnięta. Wkrótce założono

Jesienne odłowy karpia

Gospodarstwo Rybackie „Ostrów" w PIETKOWIE, w pow. łapskim, posiada 14 stawów o łącznej powierzchni 177 hektarów. Pietkowo to piękne gospodarstwo rybackie. Należy ono do Zarządu Lasów Państwowych w Białymstoku.

Kierownictwo obiektu prowadzi w tym roku zakrojone na szeroką skalę prace gospodarcze, zmierzające do maksymalnego wykorzystania możliwości produkcyjnych gospodarstwa. Wszystkie prace wykonywane są systemem gospodarczym, bez jakichkolwiek nakładów inwestycyjnych. Przebudowie ulega m.in. największy staw o powierzchni 53 hektarów, nazywany tu „Elżbietą".

W obecnym sezonie jesiennym gospodarstwo odłowiło ponad 15 ton karpia, podczas gdy jeszcze w roku ubiegłym tylko 4.700 kg. Karp ze stawów w Pietkowie dostarczany jest do Centrali Rybnej, która część przeznacza na eksport, a resztę na zaopatrzenie białostockiego rynku.

Tekst i zdjęcia:

J. LASOCKI

„Gazeta Białostocka", 12 listopada 1963.

[55] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 5, k. 146.

[56] Ibidem, k. 59-60.

[57] Ibidem, s. 63; Ibidem, sygn. 15, k. 56.

[58] Ibidem, sygn. 16, k. 5.



Stawy pietkowskie w 2013 r.
Fot. P. Sobieszczak

tutaj **Gospodarstwo Rybackie „Ostrów”**. Na czternastu stawach o łącznej powierzchni 177 ha hodowano głównie karpie, których roczny odłów liczony był od kilku do kilkunastu ton. Tylko w 1963 r. odłowiono ponad 15 ton karpia. Każdego roku ryby dostarczano do Centrali Rybnej, która część przeznaczała na eksport, resztę na zaopatrzenie rynku białostockiego. W porze wiosennej często bywało tak, że do stawów przedostawały się również inne ryby, w tym m.in. szczupaki z pobliskiej Narwi[59]. W celu odławiania, najpierw spuszczano wodę ze stawów, a potem ręcznie wybierano ryby za pomocą tzw. „kaszerek”[60]. Ponadto stawy znajdowały się w Pietkowie (przy gorzelni), dwa w Wilkowie Nowym i Turku (przeciwpożarowy)[61].

W rejonie wsi Pietkowo, Łukawica, Liza Stara i Wilkowo Stare w latach 70. XX wieku znajdował się teren łowiecki Ministerstwa Rolnictwa. Myśliwi polowali tu głównie na dziki, których było wówczas bardzo dużo. W 1973 r. problem znacznej ilości tych zwierząt opisała „Gazeta Białostocka”, pisząc m.in.:

[59] „Gazeta Białostocka”, 12 listopada 1963.

[60] Na zebraniu POP PZPR w Pietkowie we wrześniu 1967 r. wysunięto pomysł, aby teren stawów przekształcić w pastwisko i oddać w użytkowanie Kółka Rolniczego w Pietkowie. AP Białystok, KPPZPR w Łapach, sygn. 142, k. 43.

[61] Ibidem, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 5, k. 74.

Duża ilość dzików występujących w obrębie państwowych terenów leśnych Suraża i Pietkowa wyrządza ogromne szkody w plonach rolnych. W latach 1969-1972 odstrzelono zaledwie 15 dzików, a odszkodowania łowieckie na rzecz rolników stale wzrastają. Należy zaznaczyć, że nie wszyscy rolnicy otrzymują rekompensatę za szkody wyrządzone przez dziki. Warto więc, aby koła łowieckie zajęły się plagą dzików w okolicach Suraża i Pietkowa[62]. Krytyczniej na tę sytuację patrzyli radni gminy, którzy na posiedzeniu GRN w Poświętnem w dniu 10 października 1976 r., zwrócili uwagę na nieracjonalne wykorzystanie dużych połaci terenu pod działalność inną niż rolniczą[63].

Tab. 40. Powierzchnia zasiewów na terenie gminy Poświętne w 1976, 1982 i 1988 r.

Rośliny	1976 r.		1982 r.		1988 r.	
	Plan zasiewu (w ha)	Powierzchnia zasiewu (w ha)	Plan zasiewu (w ha)	Powierzchnia zasiewu (w ha)	Plan zasiewu (w ha)	Powierzchnia zasiewu (w ha)
Zbożowe	3330	3352	3450	3448	3500	3531
w tym: 4 zboża	3100	3057	-	-	-	-
z tego: pszenica	650	545	400	456	-	
jęczmień	660	496	300	184	-	237
żyto	1450	1573	1500	1604	-	1008
owies	-	-	-	-	-	97
pszenżyto	-	-	-	-	-	265
mieszanki zbóż	-	-	-	-	-	1448
Przemysłowe	783	620	260	239	235	117
w tym: buraki cukrowe	530	367	250	225	215	115
rzepak	248	246	10	12	20	2
len	5	7	-	-	-	-
Ziemniaki	1170	1171	1200	1181	1050	1079
Strączkowe	7	6	-	-	-	-
Pastewne	538	643	860	941	455	460
w tym: kukurydza	-	-	30	10	25	19
Warzywa	60	56	65	51	60	50
Inne	10	6	-	-	-	-

Na podstawie: AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 5, k. 59-60; Ibidem, sygn. 9, k. 55, Ibidem, sygn. 15, k. 55.

Rolnicy mogli korzystać z maszyn znajdujących się w Gminnym Ośrodku Maszynowym w Pietkowie oraz Poświętnem. W przededniu akcji żniwnej

[62] „Gazeta Białostocka", 28 lutego 1973.

[63] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 4, k. 82.

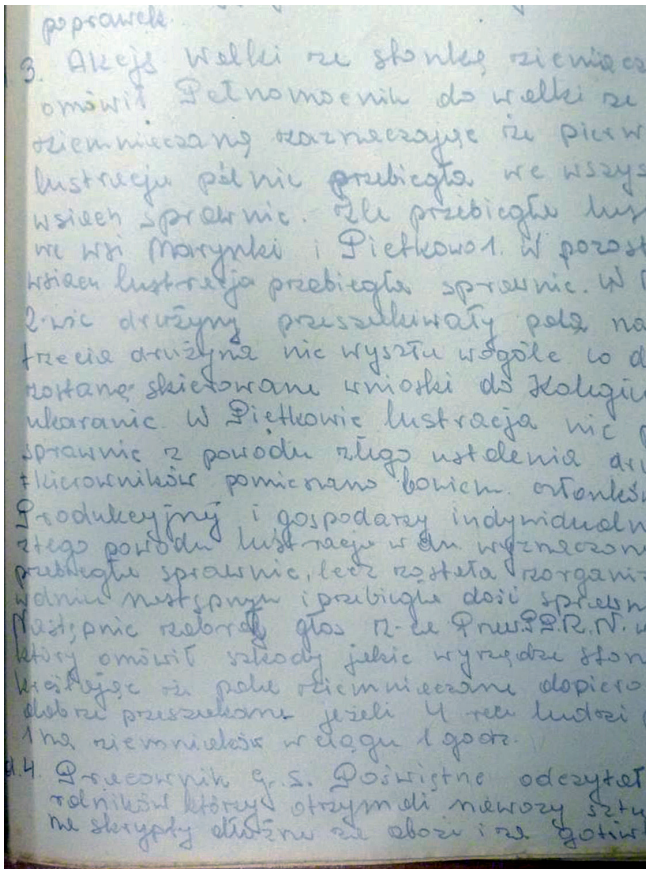

Sprawozdanie z akcji zbierania stonki ziemniaczanej na terenie Gromadzkiej Rady Narodowej w Pietkowie w 1956 r.
AP, GrRN w Pietkowie, sygn. 2, k. 39.

w 1955 r. na stanie ośrodka znajdowało się dziesięć żniwiarek[64]. W lipcu 1962 r. kółka w Lizie Starej i Pietkowie dysponowały ciągnikami oraz snopowiązałkami. Krótko przed żniwami rolnicy, którzy nie posiadali maszyn, zapisywali się w kolejkę do kółka rolniczego. Warto wspomnieć, że kółka dysponowały własnymi traktorzystami. Czas naglił, gdyż każdy chciał, aby żniwa ukończyć przy dobrej, bezdeszczowej pogodzie. W latach 60. i 70. zgłaszano coraz więcej skarg na funkcjonowanie kółka rolniczego w Pietkowie. Często zdarzały się kradzieże i brak poszanowania sprzętu kółkowego[65].

[64] AP Białystok, GrRN w Pietkowie, sygn. 1, k. 26.

[65] „Gazeta Białostocka", 19 lipca 1962; AIPN, Bi 045/1986, k. 24-25; W 1962 r. łapska SB stwierdziła zniszczenie traktora na terenie Pietkowa, doszukując się w tym celowego sabotażu. Jeden z traktorzystów, będąc pod wpływem alkoholu, polał gorącą wodą głowicę rozrusznika, wskutek czego nastąpiło jej uszkodzenie. Ibidem, Bi 045/644, k. 235.



Drewniany dom mieszkalny przy głównej drodze w Pietkowie, lata 60. XX wieku.
Kronika Zespołu Artystycznego w Pietkowie.

Większość jednak w tym czasie kosiła zboże tradycyjnymi metodami, czyli przy użyciu kosy. Skoszone zboże zbierano w snopki, wiązano przy pomocy pasów wyrabianych również ze zboża i ustawiano na polach w tzw. „dziesiątki". Dopiero kilka dni później zwożono to wszystko do stodół, gdzie młócono. Główną siłą pociągową maszyn rolniczych były konie, które zaprzęgano do pługów, kosiarek i furmanek. Mimo więc stopniowego postępu w unowocześnianiu rolnictwa, większość rolników wykorzystywała w swojej pracy maszyny wysłużone i pochodzące niemal z innych epok. Przykładem może być chociażby kierat, który był używany przez miejscowych rolników jeszcze do końca lat 60. XX wieku. Podczas akcji żniwno-omłotowej w 1956 r. członkowie Prezydium GRN w Pietkowie zwrócili się do PPRN w Łapach o podesłanie im większej ilości kieratów (z PZ GS w Łapach), gdyż im takowych brakowało. Miały one wpłynąć na przyspieszenie akcji żniwno-omłotowej i jesienno-siewnej[66].

Społeczeństwo Pietkowa i okolic było w przeważającej części ludnością niezamożną. W 1958 r. aż 50 mieszkańców z terenu Gromadzkiej Rady Narodowej w Pietkowie ubiegało się o ulgi w obowiązkowych dostawach żywca, zboża i ziemniaków. Spośród wielu powodów, które wymieniano w podaniach, wskazywano na wielodzietne rodziny, chorobę głównego żywiciela, niewydajność gospodarstwa bądź jego całkowity upadek[67]. Przytoczmy w tym miejscu

[66] AP Białystok, GrRN w Pietkowie, sygn. 1, k. 72.

[67] Ibidem, sygn. 3, *Zestawienie podań rolników ubiegających się o ulgi w obow.[iązkowych] dostaw zboża, ziemniaków i żywca za rok 1958* [brak paginacji].

relację Krzysztofa Warakomskiego w Pietkowa: *Większość we wsi stanowiły niewielkie gospodarstwa do 10 ha. Posiadano niewiele, po jednym koniu, kilka krów i świń. Dużych gospodarzy w latach 60. było mało. Ja pamiętam tę wieś drewnianą, z płotami chruśniakowymi, za którymi było pełno kwiatów, malwy i złote kule. Wieś zaczęła się zmieniać za Gierka. Zaczął działać magazyn zbożowy, nowy sklep spożywczy, działało kółko rolnicze, gorzelnia. Ludzie zaczęli budować coraz częściej domy i zabudowania gospodarcze murowane. Zmienił się status społeczny ludzi, zwłaszcza z dawnych czworaków. W latach 70. i 80. wielu mieszkańców Gabrysina, Turka i Pietkowa, prowadziło gospodarstwo i pracowało w gorzelni, w lesie, na stawach, a także cukrowni i ZNTK w Łapach*[68].

Tab. 41. Punkty Usług Mechanicznych na terenie gminy Poświętne w 1984 r.

Nazwa sprzętu	PUM Poświętne	PUM Wilkowo Stare	PUM Pietkowo	Ogółem
Ciągnik kołowy	12	11	7	30
Koparka KSH	1	-	-	1
Ciągnik gąsiennicowy	1	-	-	1
Pług	9	9	7	25
Kultywator	4	4	2	10
Brona talerzowa	3	2	1	6
Rozsiewacz wapna	5	3	2	10
Rozsiewacz nawozów	1	1	-	2
Kosiarka rotacyjna	4	5	2	11
Opryskiwacz	6	3	4	13
Sadzarka do ziemniaków	4	4	2	10
Roztrząsacz obornika	6	1	2	9
Wiązałka	5	6	2	13
Kombajn Bizon	2	1	1	4
Prasa do słomy	2	2	1	5
Kombajn do buraków	1	-	-	1
Kombajn do ziemniaków	-	1	-	1
Kopaczka	5	4	2	11
Młocarnia	1	1	1	3

Na podstawie: AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 10, k. 86-87.

[68] Relacja Krzysztofa Warakomskiego.

POW. ŁAPSKI
MBM W WILKOWIE STARYM ZAKOŃCZYŁA ŻNIWA

Dużo sprawniej, niż w roku ubiegłym pracują w tegorocznej akcji żniwnej maszyny kółek rolniczych. Lepsze przygotowanie maszyn i organizacja pracy przyczyniły się do tego, że wiele z nich kończy już świadczenie usług rolnikom według złożonych przez nich zamówień. Wczoraj otrzymaliśmy informacje, że 8 sierpnia zakończyła żniwa na terenie swego działania MBM w Wilkowie Starym, pow. łapski, realizując wszystkie zamówienia rolników.

Przyznać trzeba, że dzięki staraniom „Agromy", mimo braku wielu części zamiennych, lepsze jest w br. Zaopatrzenie w potrzebne detale, co wpłynęło na zmniejszenie przestojów maszyn i szybszy przebieg żniw. Świadczy o tym chociażby fakt, że do 5 sierpnia sprzedano np. około 1400 kamieni do wiązałek WC-5, podczas gdy w ciągu całego roku minionego około 600.

(jas)

„Gazeta Białostocka", 12 sierpnia 1973.

W 1974 r. utworzono Spółdzielnię Kółek Rolniczych w Poświętnem, którą na początku lat 80. przemianowano na Spółdzielnię Usług Mechanicznych (SUM). Obok działała filia łapskiej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", która była zapleczem obsługi dla miejscowego rolnictwa. W końcu lat 70. w Marynkach założono Zespołowe Gospodarstwo Rolne gdzie hodowano owce (ok. 500 sztuk) i uprawiano ziemię na 89 ha. Z kolei w Pietkowie wybudowano w tym czasie mieszalnię pasz[69]. Spółdzielnia Usług Mechanicznych w Poświętnem swoją działalnością obejmowała cały teren gminy. Zatrudniała średnio do 100 osób. Na tym obszarze były zorganizowane trzy Punkty Usług Mechanicznych: w Poświętnem, Pietkowie oraz Wilkowie. Nacisk na mechanizację rolnictwa w okolicy Wilkowa i Pietkowa – poprzez zorganizowanie tam oddzielnych filii – mógł świadczyć o gorszym zaopatrzeniu w maszyny rolników wsi podworskich, niż ich sąsiadów z Brzozowa, Groch, Gołębi czy odległych wsi Kamieńskich i Zdrody. W tych wsiach bowiem stan rolnictwa i gospodarowania ziemią stał na lepszym poziomie.

SUM wykonywała swoje usługi rolnikom indywidualnym oraz jednostkom gospodarki uspołecznionej. Na działalność spółdzielni składało się kilka podmiotów: Zakład Usług Mechanizacyjnych (ZUM) i Zakład Usług Warsztatowych (ZUW). Pod spółdzielnię podlegała również Mieszalnia Pasz w Pietkowie, w której pracowało 11 osób, z czego 3 było pracownikami umysłowymi. ZUM zatrudniał 30 traktorzystów, z czego 6 miało uprawnienia pracy na kombajnie. Pracownicy ZUM wykonywali usługi mechanizacyjne u rolników, którzy nie posiadali własnego sprzętu. Z roku na rok usług wykonywano coraz mniej, z uwagi na wzrost liczby własnych maszyn u rolników. Zakres prac był bardzo szeroki. W 1984 r. traktorzyści najwięcej pracowali przy zbiorze traw, zbóż, orce, pozyskiwaniu wapna i ochronie roślin. Najbardziej wydajnym ZUM-em, biorąc pod uwagę ilość wykonywanych rocznie prac rolnych, był punkt w Wilkowie

[69] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 9, k. 291; Ibidem, sygn. 7, k. 180.



Magazyn i suszarnia zbożowa w Pietkowie w 1970 r. Budynek został wybudowany w latach 90. XIX wieku.
Zbiory Macieja Starzeńskiego.

Starym[70]. Z kolei ZUW zajmował się naprawą maszyn rolniczych, reperował również sprzęt AGD, w tym telewizory, radia czy lodówki. Zajmował się również sprzedażą oleju napędowego i etyliny 78 i 94, poprzez stację paliw usytuowaną przy SUM w Poświętnem. ZUW wytwarzał sprzęt rolniczy, m.in. brony, jak również kooperował z ZNTK w Łapach w zakresie produkcji elementów do wagonów. Ta ostatnia działalność była wymuszona spadkiem zainteresowania produkcją typowo rolniczą ZUW-u[71]. W II połowie lat 80. coraz więcej gospodarzy posiadało własny sprzęt rolniczy. W kwietniu 1988 r. uruchomiono na terenie gminy sprzedaż maszyn rolniczych w systemie wolnorynkowym. Rolnicy poszukiwali przede wszystkim ciągników, rozrzutników i kosiarek rotacyjnych[72].

W latach 70. na bieżąco prowadzono zajęcia z przysposobienia rolniczego, które były skierowane do młodych mieszkańców gminy. W 1974 r. przeszkolono 250 osób w PR, 90 w ZMR i 40 w SPR, promowano również uczestnictwo w Telewizyjnym Technikum Rolniczym, za pośrednictwem którego kształciło się 8 osób. Młodzi rolnicy, prowadzący samodzielnie gospodarstwa, mogli również liczyć na Gminną Służbę Rolną, która udzielała pomocy m.in. w przyznawaniu kredytów na inwestycje bądź przydział materiałów budowlanych[73].

[70] Ibidem, sygn. 10, k. 87-89.

[71] Ibidem, k. 89-90.

[72] Ibidem, sygn. 15, k. 59.

[73] Ibidem, sygn. 3, k. 51-52.

Funkcjonująca w 1975 r. Zasadnicza Szkoła Rolnicza w Poświętnem nie była jednak zbyt atrakcyjna dla uczniów. Dyrekcja miała problem z pełnym naborem, zaś absolwenci szkół podstawowych, bardziej od zawodu rolnika, cenili sobie inne kierunki kształcenia. Dodatkową formę kształcenia w kierunku rolniczym próbowano uruchomić przy SKR w Poświętnem. Miała tam rozpocząć działalność przyzakładowa szkoła rolnicza, wykładowcami mieli być, po odpowiednim przeszkoleniu, pracownicy SKR oraz z innych zakładów pracy. Problemem stał się jednak brak odpowiedniej bazy lokalowej oraz trudności organizacyjne[74].

Koniec dekady gierkowskiej obnażył jednocześnie ogólny kryzys na wsi. Lata 1978-1980 skutkowały również słabymi zbiorami (szczególnie w 1980 r.), co związane było głównie z niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi. Rolnicy coraz częściej zgłaszali swój sprzeciw, zwłaszcza w kwestiach bezpośrednio dotyczących ich gospodarstw. W 1980 r. uskarżano się na OSM w Łapach, która nie regulowała terminowo opłat za dostarczane mleko. Narzekano na jakość mieszanek sprzedawanych w GS, które z roku na rok były coraz gorsze. Słabła wydajność lokalnych kółek rolniczych. W ZUM-ach (Zakład Usług Mechanicznych) brakowało maszyn rolniczych, części i ludzi, którzy by chcieli pracować za niewielką stawkę w roli traktorzysty czy obsługującego młockarnię. Jeden z rolników nabył w 1980 r. w SKR w Poświętnem rozszabrowany ciągnik, w którym już po wycenie wymieniono wiele części, w tym cały przód[75]. Rzeczywista sytuacja polskiej wsi w schyłkowej epoce gierkowskiej była inna niż propagandowy i sielankowy jej obraz przedstawiany w kronikach i prasie codziennej. Narzekano m.in. na samowolę naczelników gmin, politykę reglamentacyjną (m.in. na pasze i traktory), brak węgla oraz niewystarczające zaopatrzenie sklepów[76]. Nadmiernie faworyzowano Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR), nie dostrzegano trudnej sytuacji materialnej wielu rodzin żyjących na wsi[77].

W II połowie 1980 r. echa zmian społeczno-politycznych w kraju dotarły również na teren gminy Poświętne. Kryzys objawił się w różnej formie: brakowało artykułów pierwszej potrzeby oraz narzędzi rolniczych, brakowało paliwa do ciągników, mieszkańcom doskwierał coraz bardziej uciążliwy system reglamentacyjny, nastąpił spadek skupu żywca oraz artykułów rolnych, wieś była niedostatecznie zaopatrzona w środki produkcji[78]. Jesienią 1980 r. w województwie białostockim powstały koła niezależnych związków chłopskich, zaś w kwietniu 1981 r. na czele rolniczej „Solidarności" stanął **Jan Beszta Borowski**. W tym samym czasie jeździł on po wsiach i zakładał kolejne koła struktur związko-

[74] Ibidem, sygn. 4, k. 67.

[75] Ibidem, sygn. 7, k. 116-117.

[76] J. Wilczak, *Kwestia chłopska*, „Rewolucja Solidarności. Polska od sierpnia 1980 do grudnia 1981", wydanie specjalne tygodnika „Polityka", nr 4, 8 sierpnia 2005, s. 58.

[77] M. Kietliński, *Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność" w Białymstoku w latach 1980-1989*, „Białostocczyzna", nr 1-2, 2001, s. 85.

[78] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 8, k. 59-60.

wych. Jedne z nich powstało w tym czasie w Poświętnem. W 1981 r. prezesem NSZZ RI „Solidarność" na terenie gminy Poświętne był **Henryk Zakrzewski**[79].

Po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 r., nasiliła się aktywność związku. Rozpoczęto kolportowanie „Biuletynu Informacyjnego", wydawanego przez podziemną „Solidarność" oraz rozprowadzano ulotki. Najczęstszą formą oporu wobec ustroju było malowanie antykomunistycznych haseł na budynkach, mostach, chodnikach i drogach. W Brańsku, Łapach Korycinie i Poświętnem powstawały ogniska oporu. W listopadzie 1982 r. na terenie gminy Poświętne przeprowadzono akcję ulotkową[80]. W marcu 1988 r. odbyło się w Łapach zebranie rolników kilku gmin województwa białostockiego, w tym z Poświętnego. W składzie powołanej wówczas Rady Rolników „Solidarność" Ziemi Białostockiej wszedł również reprezentant z Poświętnego – **Tadeusz Roszkowski**. Zebrani postulowali o poprawę zaopatrzenia na wsi w artykuły spożywcze i sprzętu AGD. Zwrócono również uwagę na brak wodociągów na wsi, telefonów, słabe wyposażenie wiejskich ośrodków zdrowia i pogarszający się dostęp młodzieży wiejskiej do szkolnictwa średniego i wyższego[81].

Kilka słów powiedzmy jeszcze o zakładach przemysłowych. W latach 60. w Pietkowie funkcjonowała spółdzielnia produkcyjna, gorzelnia, tartak i młyn. W tym samym czasie uruchomiono tutaj filię spółdzielni mleczarskiej z Poświętnego. Jeszcze w 1965 r. postulowano, aby niewielki zakład mleczarski doposażyć wirówką o napędzie ręczno-elektrycznym. Uzasadniano to tym, że ciągle jeszcze występował problem z energią elektryczną, zaś w razie przerwy w dostawie prądu, wirówkę można by było uruchamiać ręcznie[82]. W październiku 1974 r. dokonano połączenia mleczarni w Poświętnem oraz Sokołach. Oba zakłady włączono organizacyjnie do nowopowstającego w tym czasie przedsiębiorstwa mleczarskiego w Łapach[83]. Większość asortymentu nabiałowego produkowano od tej pory w Łapach, w Poświętnem natomiast jeszcze przez rok wytwarzano kazeinę, zaś w październiku 1975 r. mleczarnię ostatecznie zamknięto[84]. Coraz więcej mieszkańców Pietkowa, Marynek czy Turka jeździło do pracy w zakładach znajdujących się poza parafią. W latach 60. i 70 znaczna ich ilość była zatrudniona w największym zakładzie w powiecie – ZNTK w Łapach. Dla wielu z nich był on dodatkowym miejscem zarobku. Warto przypomnieć, że chłoporo-

[79] UG Poświętne, *Kronika gminy Poświętne 1973-1984*, k. 88, 92 i nn., 96; J. Beszta Borowski, *Pół wieku zarazy 1944-2000. Moje zapiski faktów i refleksji*, Komorów 2002, s. 52; AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 8, k. 59-60.

[80] UG Poświętne, *Kronika gminy Poświętne 1973-1984*, k. 88, 92 i nn., 96; J. Beszta Borowski, *op. cit.,* s. 52.

[81] M. Kietliński, *Niezależny*…, s. 99-100.

[82] AP Białystok, KPPZPR w Łapach, sygn. 142, k. 14.

[83] P. Sobieszczak, Łapy*...,* s. 676.

[84] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 4, k. 39.

botnicy z Pietkowa i okolic nie zamierzali rezygnować z uprawy ziemi, zakład jednak dawał stabilizację zatrudnienia i godziwy zarobek[85].

Handel i usługi

W latach 50. na terenie Gromadzkich Rad Narodowych Poświętnego, Pietkowa oraz Brzozowa Starego, aprowizacja sklepów pozostawała wiele do życzenia. Istniejące punkty handlowe świeciły przeważnie pustymi półkami, budząc niezadowolenie klientów i lokalnych władz[86]. W 1962 r. członkowie POP PZPR w Pietkowie postulowali, aby polepszyło się zaopatrzenie miejscowego sklepu, zwłaszcza w naftę, niezbędną do oświetlania domów. Mieszkańcy zmuszeni byli jeździć aż do Sokół, Brańska czy nawet Białegostoku, aby zdobyć tak potrzebne paliwo do lamp[87]. W miejscowym sklepie nie tylko nafty brakowało, ale i żywności. W 1962 r. narzekano na brak produktów spożywczych, w tym m.in. śledzi[88]. Cztery lata później na zebraniu POP w Pietkowie, poza ciągle brakującą naftą na półkach sklepowych, skarżono się na brak pieczywa i wędlin. Sekretarz



Klub „Ruch" w Pietkowie, lata 60. XX wieku.
Kronika Zespołu Artystycznego w Pietkowie.

[85] Por. P. Sobieszczak, Łapy…, s. 669-670.

[86] AP Białystok, GrRN w Brzozowie Starym, sygn. 1, k. 57.

[87] Ibidem, KPPZPR w Łapach, sygn. 141, k. 139.

[88] Ibidem, k. 141.

POP PZPR Mikołaj Nesteruk zwrócił m.in. uwagę na brak bułek, które chętnie kupowały dzieci do szkoły. Sklep w Pietkowie nie posiadał odpowiedniego zaplecza magazynowego i opakowań papierowych. Nie było warunków do przechowywania paliw (m.in. nafty) i składowania produktów, takich jak mąka czy cukier. Towary sypkie sprzedawano klientom w chusteczkach, bądź wsypywano do przynoszonych przez nich wiader czy innych pojemników. Z końcem lat 60. w pietkowskim sklepie brakowało również niezwykle potrzebnych narzędzi rolniczych, w tym lemieszy do pługów, łańcuchów, gwoździ i podków[89].

W centrum Pietkowa funkcjonował także kiosk „Ruch", w którym można było kupić m.in. czasopisma, gazety i papierosy. O wyposażeniu lokalnych punktów handlowych wspomina Krzysztof Warakomski: *W latach 60. i 70. w Pietkowie stał kiosk z gazetami. Sklep był tutaj gdzie mieszkają obecnie Wilczewscy. Można było tam kupić różne rzeczy. Na pewno był alkohol i śledzie. Pamiętam jak od ojca dostawałem 2 zł na ciastka Petit Beure. Ogólnie bieda była duża, ale wszyscy jakoś sobie radzili*[90].

W 1975 r. mieszkańcy Pietkowa otrzymali nowy sklep spożywczo-przemysłowy, który zbudowano przy głównej drodze, w pobliżu kościoła parafialnego. Był to już 13 sklep w całej gminie Poświętne, który miał wpłynąć na poprawę zaopatrzenia ludności wiejskiej. Nie zawsze odpowiednie zaplecze infrastruktury handlowej szło w parze z dostępem towarów na półkach. Niedobory w tym zakresie tłumaczono w różny sposób. Ciekawym przykładem jest wyjaśnienie tej kwestii w sprawozdaniu za 1975 r., w którym czytamy: *Odczuwaliśmy okresowe braki wielu podstawowych artykułów co spowodowane było zarówno trudnościami w zaopatrzeniu i rozdzielnictwem oraz w wielu wypadkach wynikało z niedowładu organizacyjnego i niewłaściwej operatywności w pracy jednostek handlowych*[91]. W latach 70. i 80. funkcjonował w Pietkowie punkt usługowy „Praktyczna Pani", który mieścił się w domu rodzinnym Jaworskich. W środku prowadzone były kursy szycia i gotowania, był tutaj również fryzjer i w dość krótkim okresie czasu – oddział przedszkolny[92].

W 1977 r. problemem był brak rytmiczności w dostawach do sklepów z terenu gminy. Podczas posiedzenia sesji GRN w Poświętnem w dniu 17 stycznia 1977 r. radny Jan Niwiński przedstawił najważniejsze uchybienia w kwestii lokalnego handlu. Opierając się na docierających do niego skargach niezadowolonych klientów, stwierdził, że w sklepach nie przestrzegano przepisów o limitowanej sprzedaży oraz godzin ich otwarcia. W tym samym czasie zlikwidowano na terenie gminy jedyny sklep dziewiarski[93].

[89] Ibidem, sygn. 142, k. 33, 51, 80, 102.

[90] Relacja Krzysztofa Warakomskiego.

[91] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 4, k. 39.

[92] Relacja Marty Jaworskiej.

[93] Ibidem, sygn. 5, k. 3.



Punkt usługowy „Praktyczna Pani" w Pietkowie, 1976 r.
Zbiory Grażyny Remjasz.

W 1980 r. braki w zaopatrzeniu zaczęły występować coraz częściej. Podczas obrad sesji GRN we wrześniu 1980 r. przedstawiono kilka przykładów tego problemu. Radny Marian Dobrzyński uskarżał się na nieregularną i zbyt małą ilość asortymentu na półkach sklepów. Stwierdził on, że *(...) w Poświętnem dzienna dostawa masła wynosi zaledwie 2-3 kg a mleka sprzedajemy coraz więcej, źle jest chyba zorganizowany dowóz towarów do sklepów np. jednego dnia do sklepu w Zdrodach samochód z mleczarni wiezie 1 kg masła, drugi 30-50 bochenków chleba a trzeci kilkanaście skrzynek napojów*. Jeszcze inny radny zwrócił uwagę na słabą jakość towarów przemysłowych, podając za przykład węgiel, który na składzie w filii GS w Poświętnem był w dużej części zakamieniony bądź z przewagą miału[94]. Znacznym udogodnieniem dla zmotoryzowanych mieszkańców Pietkowa i okolic było uruchomienie w listopadzie 1981 r. stacji benzynowej przy SKR w Poświętnem[95].

Na początku lat 80. na terenie gminy działalność handlową prowadziła Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Łapach, poprzez 7 sklepów, 3 punkty sprzedaży pomocniczej i 2 kioski. Spośród tej liczby był jeden sklep spożywczy, 2 przemysłowe i 9 placówek spożywczo-przemysłowych. Prowadzono również sprzedaż hurtową poprzez istniejący na terenie gminy magazyn. Nie wszystkie sklepy posiadały budynki z prawdziwego zdarzenia, część z nich, jak chociażby w Brzozowie-Korabiach czy Porośli Wojsławach mieściły się w budynkach prywatnych[96].

[94] Ibidem, sygn. 7, k. 116.

[95] Ibidem, sygn. 8, k. 61.

[96] Ibidem, sygn. 9, k. 143.

Tab. 42. Ceny niektórych towarów i usług na terenie województwa białostockiego w latach 1965-1975.

Wyszczególnienie	1965 r.	1970 r.	1975 r.
	w złotych		
Towary konsumpcyjne			
Chleb pszenno-żytni (1 bochenek)	4,00	4,00	4,00
Bułka pszenna zwykła (400 g)	2,00	2,40	2,00
Mąką pszenna ,,Wrocławska"	6,70	7,80	6,70
Mięso wieprzowe (1 kg)	36,00	50,00	42,00
Mięso wołowe z kością (1 kg)	26,00	40,00	30,00
Kiełbasa zwyczajna (1 kg)	36,00	52,00	44,00
Margaryna mleczna (1 kg)	28,00	26,00	26,00
Masło śmietankowe (1 kg)	70,00	70,00	70,00
Mleko spożywcze butelkowane (1litr)	2,90	3,30	2,90
Cukier (1 kg)	12,00	10,50	10,50
Kawa naturalna ,,Orient"	18,00	27,00	27,00
Dżem śliwkowy (1 słoik)	7,40	10,30	7,00
Wódka czysta (0,5 litra)	48,00	55,00	82,00
Półbuty męskie (1 para)	180,00	180,00	350,00
Garnek blaszany emaliowany	32,00	36,50	42,50
Odbiornik radiowy stołowy, średniej klasy	2,100	2,600	2,150
Odbiornik telewizyjny (czarno-biały)	8,200	7,800	7,400
Węgiel kamienny (1 tona)	500,00	550,00	550,00
Benzyna, etylina 78 (niebieska, 1 litr)	4,80	5,00	9,00
Papierosy bez filtru ,,Sport" (20 sztuk)	3,00	3,50	6,00
Zapałki (1 pudełko)	0,40	0,30	0,30
Usługi			
Strzyżenie w punkcie usługowym męskim kategorii I	7,00	10,00	15,00
Bilet normalny na przejazd pociągiem klasy II na odległość 200 km - osobowym - pospiesznym	 60,00 76,00	 60,00 76,00	 60,00 108,00

Na podstawie: *Rocznik statystyczny województwa białostockiego 1976 r.*, Rok I, Białystok 1976, s. 190-199.

W latach 1980-1982 znacznie pogorszyła się sprawa regularnych dostaw do sklepów na terenie gminy. W okresie stanu wojennego część towaru, zwłaszcza tego najbardziej chodliwego i atrakcyjnego przetrzymywano na zapleczu. Niektóre sklepy otwierano w różnych godzinach, szerzyła się spekulacja wśród sklepowych[97]. W 1982 i 1983 r. ludność pomimo reglamentacji mogła kupić podstawowe produkty żywnościowe, jak mąka, przetwory zbożowe, cukier, smalec, margaryna itp. Jednak przydziały wyznaczone z rozdzielnika wojewódzkiego nie wszystkim wystarczały. Gorzej wyglądało zaopatrzenie w towary przemysłowe, takie jak: sprzęt gospodarstwa domowego, ubrania, obuwie i meble. W celu odpowiedniego zaopatrzenia mieszkańców całej gminy, a nie tylko jej centrum, wprowadzono pewne ograniczenia w sprzedaży. Specjalnie powołana komisja złożona z przedstawicieli samorządu gminnego KiOR miała rozdzielać towary, przydzielone sklepom w gminie[98].

Dużą rolę w aprowizacji mieszańców parafii pietkowskiej, jak i całej gminy Poświętne, stanowiła Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska". Poza prowadzeniem sklepów spożywczych, placówka zajmowała się również sprzedażą środków do produkcji rolnej, takich jak opał, pasze, nawozy czy materiały budowlane. Drugą ważną działalnością GS był skup płodów rolnych i zwierzęcych, w tym m.in. skup żywca wieprzowego i wołowego. Ponadto GS prowadził Ośrodek „Nowoczesna Gospodyni", gdzie można było m.in. wypożyczyć sprzęt gospodarstwa domowego, wziąć udział w różnych szkoleniach, pokazach czy kursach. Ośrodek organizował również dziecińce w okresie nasilonych prac polowych. Mieszkańcy czekali jednak na placówki usługowe, które z powodzeniem funkcjonowały w odległych Łapach. Oczekiwano, aby również w gminie Poświętne był zakład fryzjerski, szewski, usług pralniczych czy punkt naprawy sprzętu radiowo-telewizyjnego[99].

W 1988 r. znacznie pogorszył się stan zaopatrzenia sklepów na terenie gminy. Sytuacja była tym bardziej uciążliwa, ponieważ brak, zwłaszcza towarów spożywczych, objawiał się podczas wzmożonych prac w polu. Od kilku lat narzekano również na słabą jakość chleba wypiekanego przez piekarnię w Poświętnem[100]. W 1988 r. na terenie gminy znajdowało się 17 placówek handlowych, włącznie ze sklepami, niewielkimi punktami handlowymi i hurtowniami. W 1989 r. był problem z kupnem paliwa w CPN w Poświętnem, które otrzymywało nieregularne dostawy. Rolnicy musieli więc jeździć do Łap, które były zaopatrywane częściej.

[97] Ibidem, sygn. 8, k. 146.

[98] Ibidem, sygn. 9, k. 144.

[99] Ibidem, sygn. 9, k. 146.

[100] Ibidem, sygn. 15, k. 46.

W walce z ogniem i chorobami

Ochotnicza Straż Pożarna w Pietkowie funkcjonowała niezmiennie przez cały okres Polski Ludowej. Należeli do niej mieszkańcy samego Pietkowa i sąsiednich wsi. Warto wspomnieć, że w 1973 r. na terenie gminy Poświętne znajdowały się 4 Ochotnicze Straże Pożarne w: Brzozowie Starym, Porośli-Wojsławach, Pietkowie i Poświętnem[101]. Już w 1979 r. na terenie gminy działało 8 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. Znajdowały się one w Poświętnem, Brzozowie Starym, Lizie Starej, Grochach, Pietkowie, Łukawicy, Wilkowie Starym oraz Porośli Wojsławach. Podstawowym mankamentem wszystkich tych jednostek było niedostateczne wyposażenie w sprzęt przeciwpożarowy. Ważną kwestią były działania prewencyjne. W celu zapobiegania pożarom dokonywano rozbiórki starych domów bądź wymieniano łatwopalne pokrycia dachowe[102].

W latach 50. strażacy z Pietkowa jeździli do pożaru końmi. Walka z ogniem była ciężka i niebezpieczna. Żywioł trawił przede wszystkim zabudowę drewnianą i pokryte strzechą dachy. Od ognia spłonęła m.in. stara zabytkowa dzwonnica przy kościele parafialnym w Pietkowie. Tutejsza OSP została wkrótce gruntownie rozbudowana i zmodernizowana. Oddajmy jeszcze raz głos **Józefowi Dębickiemu**: *Po klęsce Hitlera, już w Polsce Ludowej szybko ożyły straże pożarne,*



Członkowie OSP Pietkowo w 1959 r. Od lewej stoją: Aleksander Kurek, Stanisław Sienkiewicz, Franciszek Lulka, Lucjan Perkowski, Stanisław Gąsowski (komendant OSP), Zygmunt Tracikowski, Józef Dębicki, Kazimierz Augustyniak, Mieczysław Kiełsa. Zbiory Mateusza Kusielczuka.

[101] Ibidem, sygn. 1, k. 63.

[102] Ibidem, sygn. 6, k. 251.

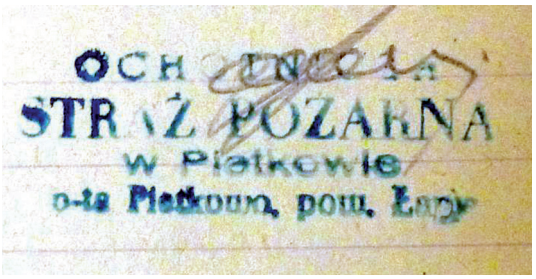

Pieczęć OSP w Pietkowie z lat 60. XX wieku.
AP Białystok, GrNR w Poświętnem, sygn. 10, k. 167.

kontynuując swoją działalność. Woj[ewódzkim] komendantem straży został wybrany kształcony w kierunku pożarnictwa przed wojną w randze pułkownika Marian Ciesielski, który darzył nas szczególną sympatią (...). W krótkim czasie została przydzielona nam pompa spalinowa kal. 400, choć mała, ale to był wielki plus. W niedługim czasie przydzielono nam samochód marki „Star", wyzbyliśmy się lokomocji konnej. W latach późniejszych dostaliśmy dużą pompę spalinową 800[103].

Główna siedziba straży znajdowała się obok świątyni parafialnej. W końcu lat 60. OSP dysponowała własną remizą, w której mieściło się m.in. kino „Podlasiak". Strażacy mieli również pomieszczenie na samochód bojowy i sprzęt gaśniczy[104]. Na placu przed kościołem stał słupek z zawieszonym lemieszem, w który uderzało się w celu zwołania ochotników strażaków. Dźwięk był na tyle donośny, że strażacy szybko się schodzili[105]. Do służby ochoczo garnęli się mieszkańcy Pietkowa, na co dzień zajmujący się rolnictwem. W końcu lat 50. do OSP w Pietkowie należeli: **Stanisław Gąsowski** (komendant), **Aleksander Kurek**, **Stanisław Sienkiewicz**, **Franciszek Lulka**, **Lucjan Pętkowski**, **Zygmunt Tracikowski**, **Józef Dębicki**, **Kazimierz Augustyniak**, **Mieczysław Kiełsa**, **Wenecjusz Kusielczuk**, **Józef Płoński**[106]. W latach 60. i 70. doszli kolejni członkowie: m.in. **Mieczysław Gołaszewski**, który oprócz pracy oświatowej, w pietkowskiej jednostce gaśniczej był sekretarzem, a później skarbnikiem.



Wenecjusz Kusielczuk.
Zbiory Mateusza Kusielczuka.

W 1967 r. została założona młodzieżowa drużyna strażacka, licząca

[103] J. Dębicki, *op. cit.,* k. 3.

[104] AP Białystok, GrRN w Poświętnem, sygn. 4, k. 149 i nn.

[105] Relacja Krzysztofa Warakomskiego.

[106] M. Jaworska, *100 lat OSP...,* s. 6-7.

14 członków[107]. OSP zdobywała liczne wyróżnienia na zawodach strażackich, doskonaląc przy okazji swoje umiejętności. W 1976 r. straż otrzymała nowy samochód gaśniczy – Star 25. W tym samym roku nowym naczelnikiem został **Wenecjusz Kusielczuk**, który pełnił tę funkcję aż do swojej śmierci w 1992 r. Służba w straży pożarnej była zaszczytem, którą pietkowscy mieszkańcy pełnili z honorem i odpowiedzialnością. Pomagali m.in. w budowie nowej siedziby szkoły podstawowej. Nie tylko pracowali na placu budowy, ale i organizowali potańcówki w remizie, z których dochód szedł na nową szkołę. Strażaków nie mogło zabraknąć podczas uroczystości i świąt, zwłaszcza podczas wart przy Grobie Chrystusa. Kiedy w 1971 r. umarł wieloletni nauczyciel szkoły podstawowej – August Wojtowicki – trumnę pedagoga nieśli pietkowscy strażacy[108].

Począwszy od lat 50. aż do 70. w wybranych wsiach z terenu gminy Poświętne wprowadzono obowiązek pełnienia nocnych wart przeciwpożarowych, do czego zobowiązano wszystkich właścicieli nieruchomości. Warty wystawiano od 1 kwietnia do 31 października każdego roku w godzinach od 21.00 do 5.00. Na terenie parafii pietkowskiej były to: Pietkowo I, Wilkowo Stare i Wołkuny. Ktokolwiek uchylał się od obowiązku pełnienia warty podlegał karze grzywny lub nawet więzienia[109].



Pogrzeb Augusta Wojtowickiego w Pietkowie, 1971 r.
Zbiory Grażyny Remjasz.

[107] AP Białystok, GrRN w Poświętnem, sygn. 4, k. 149 i nn.

[108] M. Jaworska, *100 lat OSP Pietkowo*, Pietkowo 2009, s. 7-8.

[109] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 6, k. 187.

Tab. 43. Wybrane ośrodki zdrowia na terenie powiatu łapskiego w 1963 r.

Nazwa placówki	Ilość mieszkańców w rejonie	Ilość przyjętych osób w roku 1963			Ilość godzin pracy	Ilość osób przyjętych dziennie
		Lek. med.	Felczer	Lek. dent.		
Ośrodek Zdrowia Suraż	1755	1950	-	-	10,5	7,8
		-	-	1751	7	-
Ośrodek Zdrowia Sokoły	5550	3667	-	-	10,5	13
		-	1009	-	8	-
		-	-	2462	7	-
Punkt Zdrowia Pietkowo	4080	-	1389	-	8	5
Przychodnia Obwodowa Łapy	14300	21566	-	5963	-	-

Na podstawie: AP Białystok, PPRNiUP, sygn. 11, k. 44.

Znacznie słabiej wyglądała sprawa z opieką zdrowotną. Do połowy lat 50. mieszkańcy parafii pietkowskiej korzystali z przychodni położonych w sąsiednich miejscowościach, zwłaszcza w Surażu i odległych Łapach. W 1955 r. założono w Pietkowie Ośrodek Zdrowia, który miał służyć mieszkańcom wsi i okolic. Chorych przyjmował felczer **Mikołaj Nesteruk**. Ośrodek dysponował odpowiednim wyposażeniem i warunkami higieniczno-sanitarnymi. W 1963 r. przyjęto w nim aż 1389 pacjentów, co było ilością rekordową. Dwa lata później został jednak zlikwidowany z uwagi na budowę większej placówki zdrowotnej w Poświętnem[110]. Nowy ośrodek zdrowia prowadził jednak swoją działalność w ograniczonym zakresie. Podstawowym problemem był brak wykwalifikowanego personelu. W 1983 r. w gminie Poświętne brakowało dwóch lekarzy ogólnych, pediatry, stomatologa i ginekologa. Pacjenci nie mieli więc innego wyjścia, jak jeździć do Łap, gdzie istniał nowoczesny szpital i kilka przychodni[111]. Chorzy cierpieli na różne dolegliwości. W 1970 r. żniwo zbierała przede wszystkim grypa. W powiecie łapskim zarejestrowano wówczas rekordową w skali województwa liczbę 5096 osób, u których stwierdzono tę chorobę. Często chorowano na gruźlicę. W 1970 r. zarejestrowano 622 pacjentów, u których stwierdzono diagnozę tej choroby. Zwykle występowała ona u osób po 30 roku życia. Głównym powodem śmierci były choroby nowotworowe, kardiologiczne, a także układu oddechowego oraz zatrucia i wypadki[112].

[110] Ibidem, KPPZPR w Łapach, sygn. 142, k. 27-27v.

[111] Ibidem, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 9, k. 295.

[112] *Rocznik statystyczny województwa białostockiego 1971 r.*, Rok X, Białystok 1971, s. 329, 332-333; *Rocznik statystyczny województwa białostockiego 1976 r*..., s. 46-47.

Oświata

Szkolnictwo na terenie parafii pietkowskiej z każdym rokiem dynamicznie się rozwijało. Ciągle jednak istniały problemy lokalowe. Sprawę oświaty poruszono już na pierwszym posiedzeniu Gromadzkiej Rady Narodowej w Pietkowie w dniu 20 grudnia 1954 r. Kierownik szkoły w Pietkowie – **Irena Moczydłowska –** zwróciła się wówczas do radnych z prośbą o uporządkowanie otoczenia szkoły, włącznie z ogrodzeniem jej terenu. Zaapelowała również o zaprzestanie wybierania żwiru znajdującego się po drugiej stronie budynku szkolnego[113]. Podczas posiedzenia sesji GRN w Pietkowie w dniu 28 marca 1955 r., Rada Narodowa zobowiązała Prezydium do wyremontowania i ogrodzenia przedszkola oraz wybudowania tam ubikacji[114].

O życiu szkolnym w Pietkowie wspomina m.in. Krzysztof Warakomski: *Mój ojciec prowadził bibliotekę w szkole. Zapach starych książek z biblioteki szkolnej chodzi za mną do tej pory. Było pięć klas, cztery na dole, jedna na stryszku i tam również była kancelaria. Na korytarzu strychu była biblioteka, zaś na poddaszach były zakamarki ze sprzętem sportowym. Na górze była również kuchnia. Ubikacje były na zewnątrz. Całe otoczenie szkoły wykonał wraz z dziećmi i rodzicami w czynie społecznym Pan Mieczysław Gołaszewski. Na przerwach*



Uczniowie i nauczyciele przed budynkiem szkoły w Pietkowie, lata 60. XX wieku.
Zbiory Zuzanny Pasternak.

[113] AP Białystok, GrRN w Pietkowie, sygn. 1, k. 1v-2.

[114] Ibidem, k. 14v.



Irena Konopka. Kierownik Szkoły Podstawowej w Pietkowie, 1962 r.
Kronika Zespołu Artystycznego w Pietkowie.

we wrześniu odbywały się „wojny kasztanowe". Rzucaliśmy kasztanami w siebie. Różnie bywało, ale przeżyli wszyscy. Zimą rzucaliśmy się gałkami. Pan Gołaszewski robił prześwietne lodowiska na boisku piłki ręcznej i koszykówki. Były zimy, kiedy lodowisko było oświetlone. Pan Mieczysław miał całą szafę łyżew, to tutaj nauczyłem się jeździć. Było kilka par łyżew hokejowych. Sami robiliśmy sobie kijki do hokeja. Radziliśmy sobie jakoś[115].

W czerwcu 1966 r., w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, teren wokół szkoły w Pietkowie został gruntownie uporządkowany. Z inicjatywy komitetu rodzicielskiego wybudowano boisko do siatkówki oraz wykarczowano stare drzewa z placu szkolnego[116]. Na początku lat 70. coraz częściej dochodziły do głosu uwagi na temat stanu tutejszej szkoły. Drewniany budynek był już mocno wysłużony, nie odpowiadał również potrzebom edukacyjnym. Sprawę tej placówki poruszono już podczas pierwszego posiedzenia Gminnej Rady Narodowej w Poświętnem w dniu 2 stycznia 1973 r. Zdaniem jednego z mieszkańców Pietkowa, szkoła nie nadawała się do prowadzenia zajęć, zaś młodzież, jak i nauczyciele pracowali w bardzo trudnych warunkach lokalowych, co miało swoje odbicie na poziom nauczania. Padły wówczas pierwsze propozycje rozbudowy szkoły[117].

W roku szkolnym 1954/1955 w Szkole Podstawowej w Pietkowie uczyło się 174 uczniów. Rodziców, którzy nie posyłali swoich dzieci do szkoły, bądź ich pociechy wagarowały, starano się w odpowiedni sposób zdyscyplinować. W dniu 27 października 1955 r. Szczepan Warakomski poprosił o pomoc GRN w Pietkowie w kwestii pięciu rodzin, które nie posyłały dzieci do szkoły. Podjęto więc uchwałę, aby Prezydium GRN wezwała wszystkich tych rodziców i przeprowadziła z nimi odpowiednie rozmowy. W przypadku niepowodzenia tych rozmów, przewidziano wezwanie rodziców na kolegium[118].

Zgodnie z ustawą z 15 lipca 1961 r. naukę w szkole podstawowej przedłużono z dotychczasowych siedmiu do ośmiu lat. W klasach V-VII miały być wprowa-

[115] Relacja Krzysztofa Warakomskiego.

[116] „Gazeta Białostocka", 24 czerwca 1966.

[117] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 1, k. 7.

[118] Ibidem, GrRN w Pietkowie, sygn. 1, k. 24-25, 33.

dzone nowe programy nauczania, zaś w roku szkolnym 1966/1967 zaplanowano zorganizowanie klasy VIII[119]. W roku szkolnym 1969/1970 do Szkoły Podstawowej w Pietkowie uczęszczało 134 uczniów ze wsi: Pietkowo I (56 uczniów), Pietkowo II (8), Gabrysin (33), Turek (16), Marynki (20) i Łukawica (1)[120]. W roku szkolnym 1973/1974 obniżono stopień organizacyjny Szkoły Podstawowej w Pietkowie. Uczniowie klas V-VIII zmuszeni zostali dojeżdżać do Zbiorczej Szkoły Gminnej im. Bolesława Prusa w Poświętnem. Oddział przedszkolny oraz klasy I-IV pozostawiono w szkole w Pietkowie, która od tej pory stała się filią Poświętnego. Ośmioklasową szkołę podstawową w Pietkowie przywrócono dopiero w 1981 r., zaś jej dyrektorem został Mieczysław Gołaszewski[121].

W 1981 r. powołano w Pietkowie **Komitet Rozbudowy Szkoły** (od 1982 r. jako **Społeczny Komitet Budowy Szkoły**), którego przewodniczącym został **Wenecjusz Kusielczuk**. Pieniądze pozyskiwano m.in. ze składek oraz z urzą-



Kadra pedagogiczna SP w Pietkowie w roku szkolnym 1981/1982. Od lewej stoją: Mieczysław Gołaszewski, Ewa Citko, Jadwiga Płońska, Szczepan Warakomski. Siedzą: Jolanta Gołaszewska i Romana Potęga.
Kronika Szkoły Powszechnej w Pietkowie, 1944-1982, cz. 2.

[119] http://pl.wikipedia.org/wiki/Szkoła_podstawowa (dostęp z 28 września 2014 r.).

[120] AP Białystok, GrRN w Poświętnem, sygn. 5, [brak paginacji].

[121] L. Warakomski, *op. cit.,* s. 77-78.

dzanych płatnych zabaw tanecznych[122]. Pierwsze prace przy budowie nowej szkoły rozpoczęto w 1982 r. Głównym wykonawcą była Spółdzielnia Kółek Rolniczych z Wyszek. Gros pracy wykonano w czynie społecznym. Mieszkańcy Pietkowa, Turka, Gabrysina, Marynek i Łukawicy pracowali m.in. przy zwożeniu żwiru, robieniu wykopów i szalunków[123]. Szkołę oddano do użytku w 1986 roku. Nowy obiekt posiadał 9 sal lekcyjnych, oddział przedszkolny, bibliotekę i gabinet lekarski. W budynku mieściła się również część mieszkalna dla pięciu rodzin. W latach 80. liczba uczniów wahała się od 90 do 100. Postępujący w kolejnej dekadzie niż demograficzny spowodował, że liczba dzieci uczęszczających do szkoły w Pietkowie gwałtownie się zmniejszyła[124].



Otwarcie nowego budynku szkoły w Pietkowie, 22 czerwca 1986 r.
Księga Pamiątkowa pt. „Uroczyste otwarcie szkoły, 22.06.1986".

Uczniowie należeli do różnych organizacji działających na terenie szkoły. Odwilż październikowa z 1956 r. spowodowała odrodzenie się m.in. ZHP. W pietkowskiej szkole zorganizowano **24. Drużynę Harcerską im. Tadeusza Kościuszki**. Drużynowymi byli kolejno: **Szczepan Warakomski**, **Mieczysław Gołaszewski**, **Maria Tarkowska**, **Nina Koniewa**, **Tadeusz Potęga**, **Teresa Kowalczuk**, **Urszula Płońska (Tyszko)**, **Marta Jaworska** i **Leszek Warakomski** (po 1990 r.). Poza skautingiem, uczniowie angażowali się w działalność **Amatorskiego Zespołu Dramatycznego** (1962-1971), **Szkolnego Koła Sportowego**, a także kół **Polskiego Czerwonego Krzyża**, **Ligi Obrony Przyrody** i **Towarzystwa Przyjaciół Dzieci**[125].

[122] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 8, k. 100.

[123] Ibidem, sygn. 9, k. 64.

[124] Księga Pamiątkowa pt. „Uroczyste otwarcie szkoły, 22.06.1986"[brak paginacji]; L. Warakomski, *op. cit.,* s. 93.

[125] L. Warakomski, *op. cit.,* s. 96-99, 101-107



Drużyna harcerska z Pietkowa podczas rajdu w Sudetach. Po prawej siedzi drużynowa Marta Jaworska, 1988 r.
Księga Pamiątkowa pt. „Uroczyste otwarcie szkoły, 22.06.1986".

Poza obowiązkowymi treściami edukacyjnymi, uczniom starano się przybliżyć elementy nowoczesnego rolnictwa i wydajniejszego gospodarowania na wsi. Temu celowi miały służyć wycieczki uczniów ze szkół z terenu gminy do „przodujących" wówczas gospodarstw. Rolnictwo było mocno popularyzowane w szkołach, m.in. poprzez eksponowanie osiągnięć rolników z terenu gminy w specjalnych kącikach preorientacji zawodowej, w których były zdjęcia, dyplomy i diagramy statystyczne. Uczniowie klas VII i VIII szkół podstawowych w trakcie wyjazdów spotykali się z indywidualnymi rolnikami, którzy zaznajamiali ich z metodami uprawy ziemi i organizacją pracy w gospodarstwie rolnym. Wycieczki odbywały się również do PGR w Kamiennym Dworze. W 1964 r. otwarto w Pietkowie punkt filialny Szkoły Przysposobienia Rolniczego. Do rejonu szkoły weszły wsie: Pietkowo I, Pietkowo II, Józefin, Marynki, Gabrysin, Turek i Łukawica. W pierwszym roku na zajęcia uczęszczało 20 uczniów[126].

W połowie lat 70. na terenie gminy Poświętne objętych nauczaniem było 580 dzieci, z czego najwięcej uczęszczało do Zbiorczej Szkoły Gminnej w Poświętnem. W 1983 r. w gminie Poświętne nauczaniem objętych było ponad 500 dzieci, które uczyły się w 4 placówkach (Poświętne, Pietkowo, Liza Stara i Brzozowo Stare). Oprócz czterech placówek szkolnictwa podstawowego istniały 4 oddziały przedszkolne[127].

[126] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 3, k. 53; Ibidem, GrRN w Poświętnem, sygn. 9, k. 38.

[127] Ibidem, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 5, k. 151; Ibidem, sygn. 9, k. 294.

Kultura, sport i czas wolny

Mieszkańcy długo czekali na odpowiednią instytucję kulturalną z prawdziwego zdarzenia. Podczas obrad GRN w Pietkowie w grudniu 1954 r. postulowano o wybudowanie chociażby świetlicy wiejskiej. Wniosek ten umotywowano koniecznością zapewnienia dodatkowego zajęcia dla młodzieży, która jak stwierdzono: *wałęsała się bez celu po wsi w wolnych chwilach*. Według radnego z Pietkowa – Stanisława Gąsowskiego, sprawa świetlicy ciągnęła się już od dłuższego czasu. Pobliskie Leśnictwo obiecało nawet dać materiał drzewny na wybudowanie odpowiedniego budynku, jednak inwestycja ta ciągle stała w miejscu[128]. Złote lata kulturalne dla Pietkowa miały jednak dopiero nadejść.

W latach 60. i 70. wieś nad Lizą wzbogaciła się o dwie ważne instytucje kulturalne: teatr i kino, które funkcjonowały w budynku remizy strażackiej. W środku była scena z widownią, dysponująca około 50 miejscami siedzącymi. Popularność teatru zapoczątkował powstały w 1962 r. Zespół Artystyczny przy Szkole Podstawowej w Pietkowie. Założycielami byli nauczyciele – **Mieczysław Gołaszewski**, reżyser Zespołu Artystycznego i **Szczepan Warakomski** – pełniący rolę suflera zespołu. Zespół Artystyczny (później już jako **Amatorski Zespół Dramatyczny**) w ciągu swojego blisko 10-letniego istnienia zdobył wiele wyróżnień i nagród. Był niezwykle doceniany w samym Pietkowie, jak i całym ówczesnym powiecie łapskim. Był perłą kulturalną obok wiejskich opłotków. Aktorzy wraz z repertuarem wyjeżdżali na przedstawienia do sąsiednich wsi: **Wilkowa**, **Daniłowa**, **Brzozowa**, **Poświętnego**, **Lizy**, **Płonki Kościelnej**, **Suraża**, **Wólki Pietkowskiej**, **Sokół**, **Wyszek**, **Łukawicy** i **Zawad**.



Główna ulica w Pietkowie w 1984 r.
Dokumentacja ewidencyjna założenia dworsko-ogrodowego w Gabrysinie. Autorzy: E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, A. Korneluk, E. Rogalewska, 1984, maszynopis w WUOZ w Białymstoku [nr 3486], fot. 3.

[128] Ibidem, GrRN w Pietkowie, sygn. 1, k. 2.



Aktorzy Amatorskiego Zespołu Artystycznego w Pietkowie. Od lewej: Zygmunt Topczewski, Mieczysław Gołaszewski, Anna Jaworska, Antonina Sokołowska (siedzi), Eugeniusz Ostrzygało, Ludwik Jaworski, Maria Jaworska, 1962 r.
Kronika Zespołu Artystycznego w Pietkowie.

Co szczególnie ważne, aktorami, którzy występowali na deskach amatorskiego teatru, byli mieszkańcy Pietkowa i okolic, na co dzień zajmujący się własnym gospodarstwem. Wśród członków-aktorów Zespołu Teatralnego w latach 60. warto wymienić: **Zygmunta Topczewskiego**, **Zbigniewa Olęckiego**, **Mieczysława Gołaszewskiego**, **Annę Jaworską**, **Antoninę Sokołowską**, **Eugeniusza Ostrzygało**, **Ludwika Jaworskiego** i **Marię Jaworską**. W zespole występowali również: **Regina Płońska**, **Wanda Leszczyńska**, **Irena Banas**, **Anna Wróblewska**, **Stanisław Leszczyński**, **Władysław Kulesza** i **Wiesław Kiszko**.

Okres działania teatru w Pietkowie wspomina Mieczysław Gołaszewski: *W tym czasie nie było telewizji na wsi. Pierwszy telewizor otrzymała szkoła z wydziału oświaty w 1962 r. W szkole były próby teatru, spotykaliśmy się o godzinie 18.00 i tam ćwiczyliśmy. Wystawialiśmy w kinie, w dużej sali. Bardzo dużo ludzi przychodziło. Po wystawieniu sztuki organizowana była zabawa dochodowa z przeznaczeniem na potrzeby szkoły. W zimie jeździliśmy furmankami bądź kuligiem na wyjazdy teatralne do Wilkowa i innych wsi. Ludność garnęła się do teatru. Robiliśmy zaproszenia, które czepialiśmy na słupach we wsi i dalej; w Osówce i Daniłowie. Żeby wystawić sztukę musieliśmy mieć zezwolenie z wydziału wewnętrznego PRN w Łapach. Mieliśmy kurtyny, zakupione stroje, reflek-*

tory, wszystko kupione ze środków wydziału kultury i własnych organizowanych zabaw[129].

Tab. 44. Repertuar teatralny Amatorskiego Zespołu Dramatycznego z Pietkowa w latach 1962-1971.

L.p.	Tytuł przedstawienia	Rok premiery
1	„Ciocie na wydaniu"	1962
2	„Milion"	1963
3	„Ładny widok"	1963
4	„Ścieżka przez pole"	1964
5	„Majster i czeladnik"	1964
6	„Wuj z Ameryki"	1964
7	„On i ona"	1964
8	„Bzy"	1965
9	„Krzysztof"	1965
10	„Dramat Joli"	1965
11	„Narzeczone"	1965
12	„Dziewczyna z mojego nieba"	1966
13	„Qui Pro Quo"	1966
14	„Trzy prawdy"	1966
15	„Znajda"	1967
16	„Czy tu jest miłość"	1968
17	„XXV lat PRL"	1969
18	„Dwie Ewy"	1970
19	„Do niedzieli daleko"	1971

Na podstawie: *Kronika Zespołu Artystycznego w Pietkowie…,* [brak paginacji].

Był to jeden z największych fenomenów kulturalnych wsi, która pod tym względem nie miała sobie równych w całym ówczesnym powiecie łapskim. Teatr cieszył się ogromną popularnością wśród mieszkańców wsi, był też dużym bodźcem kulturalnym. Na przedstawienia do budynku remizy strażackiej w Pietkowie ściągały tłumy, zaś każda nowa premiera była wielkim wydarzeniem[130]. Zespół teatralny nie ograniczał się tylko i wyłącznie do wystawiania sztuk. Uczestniczył w różnych uroczystościach i wydarzeniach rocznicowych. W dniu 1 września 1968 r. pietkowski zespół wystąpił w Poświętnem z okazji dożynek

[129] Relacja Mieczysława Gołaszewskiego.

[130] *Kronika Zespołu Artystycznego w Pietkowie powstałego w 1962 r. przy Szkole Podstawowej w Pietkowie, kronika w posiadaniu Mieczysława Gołaszewskiego z Pietkowa* [brak paginacji].

gromadzkich. W programie zaprezentowano wiersze, piosenki, jak również zabawne monologi i tańce. Z uwagi na rzeczywistość polityczną, w jakiej przyszło działać zespołowi, wystawiano również przedstawienia związane z rocznicami komunistycznymi (m.in. rocznica urodzin Lenina, XXV-lecie PRL). Od 1970 r. zespół zacieśnił współpracę z pietkowskim kołem Związku Młodzieży Wiejskiej. Dwa lata później ostatecznie zakończył swoją działalność. Złożyło się na to kilka przyczyn, jak m.in. upowszechnienie się telewizji oraz większa popularność seansów filmowych.



Scena z nieznanej sztuki wystawionej w kinie „Podlasiak", Pietkowo, lata 60. XX wieku. Kronika Zespołu Artystycznego w Pietkowie.

W budynku remizy funkcjonowało również kino o osobliwej nazwie „Podlasiak", którym zarządzali strażacy: **Wenecjusz Kusielczuk** i **Franciszek Lulka.** Wyświetlano tam filmy polskie i zagraniczne. W godzinach porannych były seanse przeznaczone dla dzieci, natomiast po południu na film schodzili się dorośli mieszkańcy wsi. Krzysztof Warakomski, tak wspominał rozwój kulturalny Pietkowa w latach 60.: *W sobotę lub w niedzielę rano ojciec wysupływał z kieszeni 5 zł i prowadzał mnie i siostrę na poranki filmowe. Po raz pierwszy „Krzyżaków" oglądałem w Pietkowie. Cała remiza ludzi. Kobiety płakały i złorzeczyły, groziło to kolejną wojną z Niemcami. Tutaj też pierwszy raz oglądałem Winnetou – pierwsze dwa odcinki. Mieczysław Gołaszewski wraz z moim ojcem prowadził w kinie teatr wiejski. Oprócz uczniów szkoły występowali również dorośli mieszkańcy Pietkowa. Pamiętam, jak kiedyś wystawiali „Niemców" Leona Kruczkow-*



Kino „Podlasiak" w Pietkowie, lata 60. XX wieku.
Kronika Zespołu Artystycznego w Pietkowie.

skiego. Występowali Ostrzygało oraz Offman. Szkoła pełniła rolę ośrodka kultury, a kino nobilitowało tę wieś pod względem kulturalnym[131].

Z czasem działalność kina zaczęła słabnąć, zwłaszcza, że coraz więcej osób stać było na zakup telewizora. Warto odnotować, że początki telewizji w województwie białostockim związane były z uruchomieniem w 1962 r. przekaźnikowej stacji telewizyjnej w Krynicach koło Białegostoku. W 1970 r. na terenie województwa program I docierał do blisko 98 tys. abonentów, natomiast trzy lata później zainstalowano urządzenia umożliwiające odbiór programu II oraz poprawę jakości odbioru telewizji kolorowej na terenie Białegostoku[132]. Kupno własnego telewizora było jednak sporym wydatkiem. W 1966 r. w powiecie łapskim odnotowano jedynie 942 odbiorniki telewizyjne, przy czym znaczna ich ilość znajdowała się w miastach powiatu – w Łapach i Surażu. Więcej było właścicieli radioodbiorników (2895 sztuk) oraz posiadaczy głośników radiofonii przewodowej (3348)[133].

Z roku na rok rosło zainteresowanie czytelnictwem. W 1975 r. na terenie gminy Poświętne istniały: Gminna Biblioteka Publiczna w Poświętnem oraz dwie jej filie – w **Pietkowie** oraz Brzozowie Starym. Do tego dochodziły rów-

[131] Relacja Krzysztofa Warakomskiego.

[132] R. Horodeński, Z. Podemski, *Pozarolnicza działalność produkcyjna w województwie białostockim. Główne kierunki i cechy rozwoju*, [w:] *Województwo białostockie w XXX – leciu Polski Ludowej. Wybrane problemy społeczno-ekonomiczne,* pod red. M. Gnatowskiego, Warszawa 1974, s. 199 nn.

[133] „Gazeta Białostocka", 14 grudnia 1966.

nież dobrze wyposażone biblioteki szkolne[134]. Biblioteki promowały czytelnictwo, zwłaszcza prasy i literatury rolniczej. Władze gminy starały się powiększyć zasób księgozbioru biblioteki oraz przyległych filii. W dłuższej perspektywie czasowej planowano wybudowanie Gminnego Ośrodka Kultury, który miał m.in. posiadać salę widowiskową na 300 miejsc, pomieszczenia dla Gminnej Biblioteki Publicznej, kawiarnię na 60 miejsc wraz z czytelnią, gabinety do pracy twórczej (malarski, fotograficzny i muzyczny), salę narad na 50 miejsc oraz pomieszczenie dla organizacji społecznych. W przyszłości planowano wybudować cztery boiska sportowe we wsiach: **Pietkowo**, Brzozowo Stare, **Wilkowo Stare** i Porośl Wojsławy[135].

W latach 60. działało w Pietkowie koło Związku Młodzieży Wiejskiej, liczące w 1969 r. 36 członków, głównie z samego Pietkowa. Młodzież spotykała się głównie w budynku należącym do remizy[136]. W I połowie lat 70. prężnie działały na terenie gminy koła Związku Młodzieży Socjalistycznej i Ludowych Zespołów Sportowych. Członkowie ZMS często organizowali zabawy bezalkoholowe. Z kolei zrzeszeni w LZS brali udział w rozgrywkach sportowych, w których rywalizowali członkowie różnych organizacji z terenu gminy bądź reprezentanci poszczególnych wsi. Dużą rolę odgrywał tutaj Urząd Gminy, który niejednokrotnie pokrywał koszty tych imprez, jak również zapewniał drobne nagrody dla wszystkich zwycięzców konkursów oraz olimpiad[137].

W 1975 r. na terenie gminy Poświętne[138] działało 5 kół Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej (dawne ZMS), w: **Pietkowie**, Poświętnem, Łukawicy, **Wilkowie** oraz Zdrodach Nowych. Ich działalność była na tyle aktywna, że KG PZPR w Poświętnem upoważnił je do udzielania rekomendacji nowo przyjmowanych w poczet kandydatów PZPR. Należy dodać, że 7 członków ZSMP pracowało w Gminnej Radzie Narodowej, zaś przewodniczący ZG ZSMP reprezentował gminę w Wojewódzkiej Radzie Narodowej. Poza tym 5 członków ZSMP wchodziło w skład KG PZPR w Poświętnem, z czego dwóch było członkami egzekutywy. Zarówno koła jak i Zarząd Gminny ZSMP uczestniczyły w akcjach, takich jak „Wiosna czynów", „Każdy kłos na wagę złota", „Żaden kłos nie może spłonąć", „Zbieramy plony jesieni" oraz w wielu czynach społecznych organizowanych przez KG PZPR.

---

[134] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 4, k. 2-3.

[135] Ibidem, k. 14-17.

[136] „Nowa Wieś", 22 czerwca 1969.

[137] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 3, k. 52.

[138] W połowie lat 70. na terenie gminy Poświętne istniały następujące organizacje społeczne, kulturalne i polityczne: Gminny Komitet ZSL, Gminny Komitet FJN, Gminny Komitet ZSMP, Gminny Komitet ZHP, GR Kobiet, Gminny Komitet Przeciwalkoholowy, Gminny Społeczny Komitet ORMO, Gminne Zarządy TKKS, TPPR, PCK, TPD, ZBOWiD, LZS, GK NFOZ. Do tego dochodziły również kółka rolnicze, KGW, Spółdzielcza Organizacja Zaopatrzenia i Zbytu, branżowe organizacje spółdzielcze oraz kilka innych. Zob. Ibidem, sygn. 5, k. 168.

Masową organizacją zajmującą się sportem na terenie gminy było Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych (LZS). W 1981 r. na terenie gminy Poświętne działało 8 LZS[139].W środowisku szkolnym wychowanie fizyczne upowszechniał z kolei Szkolny Związek Sportowy. W 1987 r. LZS na terenie gminy liczył 243 członków, w tym 53 kobiety, skupionych w 6 kołach: Poświętnem, **Pietkowie**, **Wilkowie Starym**, Lizie Starej, Brzozowie Starym i Porośli Wojsławach. Młodzi sportowcy ćwiczyli jednak w fatalnych warunkach. Brakowało pieniędzy na zakup sprzętu, jak i odpowiedniego boiska do gier zespołowych, które planowano wybudować przy szkole w Gołębiach. Po 1990 r. planowano również zagospodarować na cel sportowy lub kulturalny zabytkowy park w Pietkowie[140].



Członkowie Zespołu Artystycznego w Pietkowie przed kinem „Podlasiak", lata 60. XX wieku.
Kronika Zespołu Artystycznego w Pietkowie.

Poza aktywnością kulturalną i sportową, mieszkańcy mieli ponadto wiele innych okazji do wspólnych spotkań. W latach 70. na terenie parafii pietkowskiej funkcjonowała świetlica w Wilkowie Nowym, natomiast w Wilkowie Starym była sala zabaw i gier, klub oraz biblioteka[141]. W Pietkowie z kolei działał w tym

[139] Ibidem, sygn. 8, k. 2.

[140] Ibidem, sygn. 13, k. 189, 195.

[141] Ibidem, sygn. 4, k. 67.

czasie klub „Ruch", jednak przebywający w tym miejscu mieszkańcy narzekali na słaby komfort tej placówki, chociażby ze względu na brak toalety. W 1978 r. władze gminy obiecały tę sprawę pozytywnie załatwić[142]. Niezwykle popularne były zabawy organizowane w pietkowskiej remizie jak i wyjazdy na tańce do okolicznych miejscowości. W miesiącach letnich urządzano tzw. majówki. Z uwagi na prawie całkowity brak zbiorników wodnych, wyjeżdżano nad sąsiednią Narew, aby tam odpocząć, poopalać się i popływać. Wśród wielu form spędzania wolnego czasu prym wiodły niewątpliwie kościelne odpusty. Poza sferą duchową, atrakcją dla dzieci i młodzieży były stragany, które wystawiali objazdowi kramarze. Można było tam kupić kruche obwarzanki, lizaki o przeróżnych smakach, zabawki i dewocjonalia. Furorę robiły jednak pistolety na kapiszony i te, które robiły większy huk – korkowce (strzelające nabojami w kształcie korka, napełnione chloranem potasu – „kalichlorkiem").

Dzieci uczące się w Pietkowie miały różne atrakcje w ciągu roku szkolnego. Jedną z najważniejszych była choinka szkolna oraz liczne zabawy na boisku. W okresie zimowym dużym powodzeniem cieszyło się lodowisko. Wiele okazji do zacieśniania więzów towarzyskich miała również starsza młodzież, ucząca się na co dzień w łapskich placówkach zawodowych oraz średnich. Kolejarskie



Spacer główną ulicą Pietkowa,1959 r.
Zbiory Grażyny Remjasz.

[142] Ibidem, sygn. 6, k. 74.

miasto nad Narwią dawało o wiele więcej możliwości kulturalnych niż teren parafii pietkowskiej. Tutaj przyjeżdżano m.in. do kina (znacznie większego od niewielkiej placówki w Pietkowie), kawiarni i barów. Łapy przyciągały okoliczną młodzież przede wszystkim bogatą ofertą spędzania wolnego czasu, zwłaszcza w miesiącach wiosenno-letnich. Do miasta zjeżdżały wówczas cyrki, wozy strzeleckie, wesołe miasteczka, ponadto organizowano tutaj liczne festyny okolicznościowe. Nie należy jednak zapominać, że gros dzieci i młodzieży brało udział w pochodach 1-majowych, które w Łapach obchodzone były zwykle dość hucznie. Warto również dodać, że miasto oferowało także szerokie możliwości uprawiania wielu dyscyplin sportowych, zwłaszcza piłki nożnej, siatkowej, koszykówki i boksu. Wszystkie te aspekty wpływały na poszerzanie kontaktów młodzieży wiejskiej ze społecznością małomiasteczkową.



Irena Malecka (panna młoda) i mieszkańcy Wilkowa Starego, 1968 r.
Zbiory Ewy Łuby.

Innymi okazjami do wspólnych spotkań były różne wydarzenia rodzinne, takie jak wesela, chrzciny, czy też te smutniejsze uroczystości – pogrzeby. Wesele osoby pochodzącej ze wsi było zawsze wielkim wydarzeniem. Zaproszeni goście stroili się już od godzin porannych, aby zdążyć i być ubranym stosownie do uroczystości. Wesela odbywały się w dwóch etapach: wyjazd od pana młodego (jeśli młody pochodził z parafii pietkowskiej) uświetniany był specjalnym obiadem, poczęstunkiem dla gości. Zwykle część z nich zapraszana była tylko na „wyjazd". Główna uroczystość odbywała się po południu, zaraz po zakończeniu

mszy św. ślubnej i trwała przeważnie do wczesnych godzin porannych. Wesele organizowano głównie w stodołach, w sporadycznych przypadkach rozstawiano wielkie namioty wojskowe. Tańcowano na klepisku, zaś konsumowano przy stołach ustawionych przeważnie przed stodołą. W latach 80. imprezy weselne coraz częściej odbywały się w klubach wiejskich bądź remizach.



Wyjazd do ślubu Czesława Dmochowskiego, Wilkowo Stare, 1975 r.
Zbiory Ewy Łuby.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się corocznie dożynki. Jedne z największych na tym terenie odbyły się w dniu 1 września 1968 r. w Pietkowie. Rok później w Poświętnem zorganizowano turniej kół, w którym rywalizowały zespoły reprezentujące Pietkowo i Poświętne. Głównymi konkurencjami były: mecz piłki nożnej, biegi w workach i przeciąganie liny. Ale najwięcej emocji wzbudziła jazda sprawnościowa traktorzystów, którzy mieli za zadanie przewieść dookoła placu szklankę wody[143]. Gorzej wyglądała sprawa z punktami gastronomicznymi. W I połowie lat 70. na terenie gminy Poświętne istniał tylko jeden kiosk z piwem. Jego lokalizacja była jednak niefortunna, stał zbyt blisko sklepu spożywczego, na co uskarżali się mieszkańcy. Często interweniowała tam milicja, która próbowała uspokoić spragnionych klientów złocistego napoju. Jeszcze w 1973 r. radni gminy domagali się usunięcia kiosku, postulując, aby wybudować w to miejsce gospodę. Budowa jadłodajni uzależniona była jednak od znalezienia odpowiedniego placu, gdyż ten, na którym stał kiosk, był zbyt mały.

[143] „Gazeta Białostocka", 1 lipca 1969.

Pomysł z gospodą zrealizowano rok później, oddając do użytku nowy i dobrze wyposażony lokal[144].

W latach 1980-1983 wyraźnie zmniejszyła się liczba organizacji i ośrodków kulturalnych działających na terenie gminy. Słabiej wyglądała baza turystyczna. Gmina nie posiadała odpowiednio przystosowanych zbiorników wodnych, które by mogły przyciągnąć w upalne dni spragnionych ochłody turystów. W 1981 r. oddano do użytku basen kąpielowy przy szkole w Gołębiach. Nie sprostał on jednak ogromnemu zapotrzebowaniu w zakresie sportu i rekreacji. Agroturystyka wówczas nie istniała. Nie było miejsc noclegowych ani baru z prawdziwego zdarzenia[145]. Możliwości jednak były, o czym świadczy fragment artykułu, zamieszczony w „Gazecie Białostockiej", w którym czytamy: *Jedenaście kilometrów od Łap w Pietkowie jest 5-hektarowe jeziorko, przez które przepływa rzeczka Liza. Dookoła las, miejsce urocze, trzeba tylko oczyścić jeziorko i przysposobić do kąpieli. Sądzę, że koszt robocizny nie przekroczy 500 tys. zł. Zachęcamy którąś z białostockich instytucji do zainteresowania się obiektem w Pietkowie. Nadmieniam, że z miejscowością tą jest bardzo dogodne połączenie PKS-em*[146].

Pomiędzy propagandą a rzeczywistością

Z informacjami na temat aktualnej sytuacji w kraju bądź za granicą mieszkańcy stykali się w różny sposób. Pierwszym źródłem była prasa. Organ prasowy KW PZPR „Gazeta Białostocka" (od 1976 r. jako „Gazeta Współczesna") była jednym z niewielu tytułów, które docierały do niewielkiej parafii. Zawarte tam informacje były rzecz jasna ograniczone w swojej treści i ocenzurowane przez władze komunistyczne. Czytano również popularną „Nową Wieś", „Przekrój", zaś w latach 80. poczytną gazetą był „Kurier Podlaski". Poza oficjalnym obiegiem informacji, mieszkańcy z pewnością rozmawiali między sobą na tematy zakazane przez ówczesną ideologię komunistyczną. Kwestionowano m.in. fałszywie propagowaną przyjaźń polsko-radziecką oraz wspominano sprawy dotyczące okupacji sowieckiej podczas II wojny światowej.

Krzysztof Warakomski w ten sposób zrelacjonował zapamiętaną przez siebie propagandę komunistyczną: *Wychowywano w przekonaniu, że ZSRR jest niezniszczalnym mocarstwem na świecie, które stoi na straży dobra i sprawiedliwości. I ja w to święcie wierzyłem. Raz powiedziałem coś w domu o przyjaźni z ZSRR. Wtedy ojciec powiedział: „Przyjaciel? A te wagony z ludźmi, stojące w Szepietowie? To przyjaciel wywoził?". Później pamiętam, jak to co powiedział próbował odkręcić i unikał jak ognia wszelkich politycznych tematów, bo się bał. W 1966 r. na 1000-lecie zorganizowano pochód gwiaździsty. Przez wieś*

[144] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 1, k. 47; Ibidem, sygn. 3, k. 19.

[145] Ibidem, sygn. 13, k. 190.

[146] „Gazeta Białostocka", 5 czerwca 1971, nr 153, s. 2.

przeszła cała szkoła. Śpiewaliśmy pieśni patriotyczne, marsz Gwardii Ludowej, wozili nas też na pochody pierwszomajowe do Łap. Kiedyś w nagrodę za dobre wyniki w nauce zawieźli nas do Łap do domu partii i tam odbyła się uroczystość wręczenia nagród. Byli jacyś partyjni notable. Dostałem taką książkę pt. „Ryby śpiewają w Ukajali" Arkadego Fiedlera. Do dzisiaj ją pamiętam[147].

Podczas wyborów parlamentarnych w czerwcu 1965 r., według oficjalnych danych, w Pietkowie zagłosowało aż 97 % osób. W porównaniu do innych obwodów z terenu powiatu łapskiego, nie stwierdzono tutaj pustych kopert ani dopisków pod adresem kandydujących. Jednak już w sąsiednim Poświętnem otwarcie wyrażono swój sprzeciw wobec ustroju komunistycznego. Jedną z wielu form protestu było dopisywanie różnych haseł, dotyczących m.in. wolności dla religii czy wyjaśnienia mordu w Katyniu. W obwodzie w Poświętnem, na jednej z kart do głosowania, napisano: *Nie chcemy przyjaźni z bandytami z Katynia. Żądamy powrotu naszych braci z łagrów sowieckich. Precz z rządem komunizmu Gomółki, Moczara itp*[148]. Bezpieka komunistyczna starała się wychwycić wszelkie opinie mieszkańców dotyczące głosowania. W przededniu kolejnych wyborów parlamentarnych w 1969 r., ulokowany przez SB w Pietkowie kontakt operacyjny o ps. „K", informował: *(...) proboszcz parafii Pietkowo ks. Godlewski Lucjan wypowiadał się, że te wybory to nic nowego. Wszystko będzie tak jak w poprzednich wyborach. Teraz jednak władze idą na większą swobodę typowania kandydatów przez ogół mieszkańców. Na razie jednak to nie zdaje egzaminu, bo kandydat jest z góry przygotowany a kto powie coś złego na sąsiada, żeby później mieć od niego nieprzyjemności. W warunkach wiejskich nie można jeszcze liczyć na taką świadomą postawę*[149].

Wydaje się, że nie wszystkie informacje docierały na teren gminy, bądź nie zawsze wywierały one wpływ na mieszkańców. Kiedy w czerwcu 1967 r. wybuchła wojna izraelsko-arabska mieszkańcy Łap w obawie, że konflikt może rozszerzyć się na inne kraje, zaczęli wzmożone wykupywanie towarów spożywczych, głównie kasze, sól i cukier. Ale już w Poświętnem i Pietkowie tego zjawiska nie zaobserwowano[150]. Władze komunistyczne bacznie obserwowały poczynania byłych żołnierzy podziemia niepodległościowego. Według raportów SB, w 1973 r. na terenie gminy Poświętne żyło jeszcze czterech byłych członków konspiracji antykomunistycznej z lat 1944-1952. Oceniono, że zwykle „aktywizują się zwłaszcza w okresach złożonej sytuacji politycznej"[151].

Mieszkańcy parafii pietkowskiej, podobnie jak ich sąsiedzi z innych wsi i miast, brali udział w świętach organizowanych przez władze państwowe.

[147] Relacja Krzysztofa Warakomskiego.

[148] Tekst podany został w oryginalnym brzmieniu. AIPN, Bi 045/1299, k. 246.

[149] Ibidem, Bi 045/1302, k. 95.

[150] Ibidem, Bi 045/889, k. 107, 141.

[151] Ibidem, AIPN, Bi 045/1986, k. 34.

W przededniu Święta Pracy, na sesji GRN w Pietkowie w dniu 28 kwietnia 1955 r., wytypowano 10 członków z ramienia Rady Gromadzkiej na wycieczkę do Białegostoku. Ponadto polecono kierownikowi Gorzelni w Pietkowie, aby ze swojej strony wybrał dodatkowo pięciu pracowników. W samym Pietkowie nie planowano organizować pochodu. Najbliższe tego typu uroczystości na terenie powiatu łapskiego miały się odbyć w Łapach i w Sokołach. W tym celu miano przygotować dziesięć furmanek, które polecono odświętnie udekorować. W dniu 1 maja miały one stawić się pod siedzibą Prezydium w Pietkowie i zawieźć wytypowanych mieszkańców okolicznych wsi na pochód pierwszomajowy w Łapach. Niemal do końca lat 80. uczniowie szkoły pietkowskiej, bądź wybrani reprezentanci tej placówki, uczestniczyli w pochodach 1-majowych organizowanych w Łapach[152].

Symptomy pierwszych zmian przyszły już w 1988 r. W dniu 13 listopada podczas obrad GRN w Poświętnem miała miejsce uroczystość poświęcona 70. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Gościem specjalnym był Henryk Majewski, dyrektor Archiwum Państwowego w Białymstoku, który wygłosił specjalny referat poświęcony temu wydarzeniu. Następnie uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Brzozowie Starym zaprezentowali część artystyczną[153]. Rok 1980 przyniósł wiele zmian społeczno-politycznych w kraju. W maju 1981 r. powstała NSZZ „Solidarność" Rolników Indywidualnych. Trudno powiedzieć, ilu mieszkańców parafii pietkowskiej zaangażowało się w działalność wolnych związków. Cała gmina Poświętne liczyła w chwili powstania NSZZ „Solidarność" RI około 220 członków.

Pamięć o dawnym Pietkowie

Począwszy od lat 50. teren dawnego parku podworskiego w Pietkowie ulegał stopniowej dewastacji. Podczas obrad Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Poświętnem w dniu 8 maja 1961 r. wnioskowano o rozebranie kortu tenisowego, znajdującego się obok nieistniejącego już kompleksu pałacowego. Po dłuższej debacie postanowiono pozostały tam kamień wybrać i położyć na drodze prowadzącej z Pietkowa II do Gabrysina[154]. W 1975 r. na terenie parafii pietkowskiej znajdowało się kilka obiektów podlegających ochronie. Były to: wiatrak drewniany w Wołkunach, kościół parafialny w Pietkowie z 1933 r. (murowany), dzwonnica drewniana w Pietkowie, kapliczka słupowa (tzw. zmarłych) z II połowy XIX wieku w Pietkowie, dawny dom starców (murowany) z XVIII/XIX wieku w Pietkowie oraz spichlerz i park podworski w Pietkowie[155]. Wkrót-

[152] AP Białystok, GrRN w Pietkowie, sygn. 1, k. 19.

[153] Ibidem, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 15, k. 87-88.

[154] Ibidem, GrRN w Poświętnem, sygn. 9, k. 6.

[155] Ibidem, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 4, k. 18.



Ruiny zabudowań dworskich w Pietkowie, 1987 r.
Katalog parków i ogrodów województwa białostockiego, pod redakcją E. Bończak-Kucharczyk i J. Maroszka przy współpracy K. Kucharczyka (fot. P. Mastalerz), cz. II – Katalog szczegółowy A – hasła, Tom IX, Białystok 1988, maszynopis w WUOZ w Białymstoku [nr 3755], fot. nr 553.

ce jednak zapomniano o tym dziedzictwie kulturowym, gdyż już w 1978 r. rozpoczęto rozbiórkę starych budynków w Pietkowie oraz Wilkowie. W Pietkowie rozebrano m.in. barak podworski, stojący obok sklepu spożywczego. Coraz częściej więc znikał krajobraz przypominający dawną świetność Pietkowa[156].

Ostatni żyjący potomek dawnych właścicieli dworskich – **hrabia Witold Krasicki** – przez cały okres powojenny korespondował z jednym z mieszkańców Pietkowa. Jego losy uważnie śledziła bezpieka komunistyczna. W 1962 r. łapska SB, za pośrednictwem swojego TW o ps. „Jurek", zebrała informacje o Krasickim i mieszkańcach, którzy utrzymywali z nim kontakty. Stwierdzono, że jedną z osób był Kazimierz G. z Pietkowa, któremu zarzucono m.in. negatywne wypowiedzi pod adresem miejscowego kółka rolniczego oraz przekazanie Krasickiemu informacji o jego majątku wraz z ogólną sytuacją na tym terenie. Według TW, Krasicki miał obiecać Kazimierzowi G. pomoc materialną[157]. W latach 70. i na początku kolejnej dekady Witold Krasicki dwukrotnie przyjechał do Pietkowa. Spotkał się m.in. z proboszczem miejscowej parafii i mieszkańcami,

[156] Ibidem, sygn. 6, k. 74.

[157] AIPN Bi 045/644, k. 236.



Hr. Witold Krasicki (po prawej) w otoczeniu przyjaciół i rodziny, 1982 r.
Zbiory Macieja Starzeńskiego.

odwiedził dawny park dworski i ocalałe zabudowania folwarku w Gabrysinie i Pietkowie[158]. Ostatni dziedzic dóbr pietkowskich zmarł w Argentynie 24 października 1982 r. Zgodnie z jego życzeniem, prochy przewieziono do rodzinnego Pietkowa, gdzie zostały złożone na tamtejszym cmentarzu parafialnym[159].

W końcu lat 70. coraz bardziej widoczna była troska o ochronę lokalnego środowiska naturalnego. Co prawda, daleko jeszcze było do praktycznych działań ze strony radnych oraz mieszkańców, jednak starano się zapobiegać różnym wypadkom zanieczyszczania obszaru gminy. Podczas sesji GRN w Poświętnem we wrześniu 1980 r. podano kilka przykładów. Nagminnym zjawiskiem było wysypywanie w lasach i przydrożnych rowach ziemi, którą część traktorzystów (m.in. z SKR Brańsk i Wyszek) zwoziła na teren gminy z łapskiej cukrowni. Jak grzyby po deszczu pojawiały się dzikie wysypiska śmieci, co zresztą związane było z brakiem specjalnie do tego wyznaczonego gminnego wysypiska. Z kolei w Pietkowie na terenie parku podworskiego urządzono składowisko wapna nawozowego[160]. Na przełomie lat 70. i 80. trwała wzmożona melioracja terenu gminy. Odmulano i oczyszczano rowy odpływowe, modernizowano przepusty czy osuszano część terenów bagiennych.

[158] Relacja Krystyny i Jana Kaniewskich; Relacja hr. Danuty Sulistrowskiej.

[159] J. Maroszek, *Dzieje powiatu…,* s. 196.

[160] AP Białystok, GRNiUG w Poświętnem, sygn. 7, k. 116.

Obraz życia religijnego

W dniu 1 lutego 1975 r. utworzony został dekanat łapski, do którego włączono m.in. parafię w Pietkowie. Do parafii należały następujące wsie: Pietkowo I, Pietkowo II, Gabrysin, Józefin, Marynki, Turek, Wilkowo Nowe, Wilkowo Stare i Wołkuny. W tym samym roku odnotowano tutaj 1200 katolików, natomiast w 1989 r. było ich już jedynie 1097. Posługę duszpasterską do 1972 r. kontynuował **ks. Lucjan Godlewski**. W latach 1972-1973 proboszczem był **ks. Józef Przekop**, zaś po nim, aż do 1993 r., funkcję tę pełnił **ks. Józef Bagiński**[161].



Ks. Lucjan Godlewski, lata 70. XX wieku.
Zbiory Zuzanny Pasternak.



Ks. Jan Bagiński. Zdjęcie wykonano podczas pożegnania w 1993 r.
Księga Pamiątkowa pt. „Uroczyste otwarcie szkoły, 22.06.1986".

W końcu lat 50. władze komunistyczne z uwagą obserwowały życie religijne i nastawienie ludności wobec panującego ustroju w Polsce. Kontrolowano poczynania księży, poprzez sieć informatorów, wsłuchiwano się w treść kazań głoszonych z ambony. W II połowie września 1958 r. mieszkańcy wsi Pietkowo bezskutecznie domagali się od władz możliwości zawieszenia krzyża w salach szkoły podstawowej[162]. W religii pokładano nadzieje m.in. na rychły upadek znienawidzonego ustroju komunistycznego. W 1966 r. na terenie parafii peregrynowała kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Było to jedno z najwięk-

[161] W. Jemielity, *Diecezja Łomżyńska*…, s. 8, 125, 132; *Schematyzm jubileuszowy diecezji łomżyńskiej…*, s. 166 i nast.; http://www.kuria.lomza.pl/index.php?k=68 (dostęp z 15 września 2014 r.).

[162] K. Sychowicz, *Władze komunistyczne wobec Kościołów i związków wyznaniowych w województwie białostockim w latach 1944-1975*, Białystok 2013, s. 293.



Stara dzwonnica przy kościele parafialnym w Pietkowie, 1970 r.
Zbiory Darii Kamińskiej.

szych wydarzeń religijnych. Kolejne nawiedzenie obrazu miało miejsce w Pietkowie w 1986 r.

Duchownych pracujących w parafii pietkowskiej powszechnie podziwiano i szanowano. Najbardziej zapamiętanym i lubianym był **ks. Lucjan Godlewski**, którego zaangażowanie zostało dostrzeżone również w kręgach władzy. W 1953 r. został on odznaczony srebrnym krzyżem zasługi za udział społeczny w mobilizacji mieszkańców Pietkowa przy budowie drogi. Był również radnym PPRN w Łapach[163]. Oddajmy jeszcze raz głos Krzysztofowi Warakomskiemu, który tak wspominał życie religijne w parafii: *Na religię biegaliśmy do kościoła z przyjemnością. Ksiądz Godlewski miał niesamowity dar opowiadania. Z rozdziawionymi ustami słuchaliśmy opowieści biblijnych księdza. Podczas wieczornych nabożeństw w kościele było zawsze ciemno. Paliła się tylko jedna żaróweczka, a na ołtarzu paliły się prawdziwe świece*[164].

* * *

W latach 1954-1989 obszar parafii stopniowo rozwijał się gospodarczo i kulturalnie. Powstały kółka rolnicze, mieszkańcy angażowali się w pracę na roli, zatrudnieni byli w zakładzie gorzelnianym w Gabrysinie, ale i również m.in. w cukrowni czy ZNTK w Łapach. Największą atrakcją kulturalną lat 60. i 70. był teatr i kino w Pietkowie. Amatorski Zespół Dramatyczny, prowadzony przez Mieczysława Gołaszewskiego, bił rekordy popularności wśród mieszkańców wsi i okolic. Młodzież aktywnie działała w różnych organizacjach i stowarzyszeniach, głównie w Ludowych Zespołach Sportowych, Związku Młodzieży Wiejskiej i Związku Harcerstwa Polskiego.

Brak odpowiedniego zaplecza turystycznego i promocji sprawił, że malowniczo położone Pietkowo było praktycznie nieznane dla osób z poza tego terenu. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy dopatrywać się m.in. w zmianach

[163] AIPN, Bi 045/1226, k. 153-154.

[164] Relacja Krzysztofa Warakomskiego.

administracyjnych. W 1959 r. Gromadzka Rada Narodowa w Pietkowie została włączona do GRN w Poświętnem, zaś po 1973 r., obszar Pietkowa znalazł się w granicach nowo powstałej gminy Poświętne. Wydaje się, że wchłonięcie przez dużą gminę niewielkiego obszaru Pietkowa, wpłynęło częściowo na zmarginalizowanie potrzeb mieszkańców parafii. Co prawda, sprawy pietkowskie poruszane były na zebraniach gminnych, widać jednak było, że posunięcia administracyjne z 1959 r. wyszły ze szkodą dla mieszkańców i wpłynęły na ogólny zastój społeczny i gospodarczy.

Powoli zapominano o dawnej dworskiej przeszłości Pietkowa, która przez blisko 500 lat nadawała ton życiu społecznemu i gospodarczemu niewielkiej wsi nad Lizą. Tylko stojące gdzieniegdzie zabytki, groby na cmentarzu parafialnym, przypominały o dworskiej przeszłości tego miejsca. Ostatni przedstawiciel rodziny Krasickich – Witold Krasicki – zmarł w Argetynie w 1982 r., zaś jego prochy spoczęły w rodzinnym Pietkowie.

ZAKOŃCZENIE

Ustanowienie parafii w Pietkowie przez Mikołaja i Baltazara Pietkowskich w 1522 r. zapoczątkowało nowy rozdział w historii niewielkiego obszaru nad rzeczką Lizą. W ciągu blisko pięciuset lat teren parafii nieustanie rozwijał się demograficznie i gospodarczo. Najważniejszym miejscem był dwór pietkowski, który nadawał ton życiu społecznemu i kulturalnemu. Od XVI do XVII wieku włościami pietkowskimi, których obszar pokrywał się z okręgiem parafialnym, rządzili w całości lub częściowo Pietkowscy, Brzozowscy, Koryccy, Karpowie, Świnołęscy i Kuczyńscy. Od lat 40. XVIII wieku majątek znalazł się w wyłącznym posiadaniu wpływowej i zamożnej rodziny Kuczyńskich, zaś z końcem stulecia sprzedany został rodzinie Starzeńskich.

Kuczyńscy gruntownie rozbudowali siedzibę majątku. Wytyczono nowe drogi i trakty, łączące pałac z przylegającymi folwarkami. Szczególną dbałość położono na aranżację założenia ogrodowego. Zasadzono dziesiątki odmian unikatowych drzew i krzewów, wytyczono alejki oraz założono staw w bezpośrednim sąsiedztwie pałacu. To, co rozpoczęli Kuczyńscy, z powodzeniem kontynuowali Starzeńscy. Kolejni właściciele dóbr pietkowskich wpłynęli na unowocześnienie lokalnego rolnictwa. Hr. Kazimierz Starzeński oczynszował włościan we wsiach Wilkowo i Pietkowo. Hr Anna Gabriela Komar z domu Starzeńska była inicja-



Współczesne Pietkowo z lotu ptaka. W oddali widoczny dawny park podworski (Pietkowo Drugie), po prawej stronie – Gabrysin, 2013 r.
Fot. P. Sobieszczak.

torką powstania warsztatów tkackich i koszykarskich na terenie Pietkowa. Promowano nowoczesne rolnictwo, hodowlę roślin i owoców tropikalnych.

Właściciele dworscy wpłynęli również na rozwój kulturalny wsi w obrębie parafii pietkowskiej. W 1912 r. z inicjatywy hrabiny Gabrieli Komar utworzono w Pietkowie pierwszą ochotniczą straż pożarną. Biedni i samotnie żyjący mieszkańcy mogli skorzystać z pomocy w miejscowym przytułku utworzonym w XIX wieku przez Starzeńskich. Postawę prospołeczną zachowała również jedna z córek Gabrieli – Elżbieta, po mężu Krasicka. W latach 30. XX wieku, pomimo kryzysu majętności nad Lizą, Krasicka angażowała się w działalność charytatywną, pomagała innym, mniej zamożniejszym od siebie.

W okresie międzywojennym wzrosła ranga wsi Pietkowo, stając się centrum gospodarczym niewielkiej parafii. W listopadzie 1918 r. organizował się w tutejszym majątku 10. Pułk Ułanów, którego tradycje kultywowane są do dzisiaj. W latach 20. XX wieku część włościan wykupiło ziemię z reformy rolnej, po uprzednim rozparcelowaniu jej z majątku dworskiego. Lata 1918-1939 objawiły się jednak kryzysem w majątku pietkowskim. Rosnące zadłużenie i brak perspektyw gospodarczych zmusiło rodzinę Komarów i Krasickich do stopniowego wyprzedawania swoich dóbr. Paradoksalnie, w okresie międzywojennym bardziej zacieśniło się współżycie właścicieli ziemskich i ich niżej urodzonych poddanych. Pałac bardziej zbliżył się do wsi. Rodzina Krasickich angażowała się w liczne imprezy kulturalne, odwiedzała lokalną szkołę, zaś dzieci szkolne mogły zwiedzać otoczenie dworskie i pałac. Coraz częściej na chrztach zwykłych mieszkańców pojawiali się w roli chrzestnych właściciele ziemscy.

W wyniku II wojny światowej mieszkańcy parafii doświadczyli licznych cierpień w postaci deportacji i zabójstw dokonywanych przez Sowietów oraz Niemców. Obrabowano i doszczętnie zniszczono pałac dworski. Ostania dziedziczka majątku – hr. Elżbieta Krasicka – zmarła w Warszawie w 1943 r., zaś jej młodszy syn Jerzy, zaginął bez wieści. Po 1944 r. zlikwidowano ostatecznie dawne folwarki, a ziemię rozparcelowano w myśl reformy rolnej i rozdano pomiędzy rolników. Zniknął również dawny podział społeczny, na komorników, służących, wyrobników i ludzi folwarcznych. Do 1989 r. parafia pietkowska powoli rozwijała się gospodarczo i kulturalnie. Na jej obszarze stopniowo wprowadzano nowoczesne, zmechanizowane rolnictwo. Instytucją, którą łączyła społeczeństwo była Szkoła Podstawowa w Pietkowie, która wychowała kilka pokoleń uczniów. Największą atrakcją kulturalną lat 60. i 70. XX wieku był teatr i kino w Pietkowie. Obie instytucje biły rekordy popularności wśród mieszkańców wsi i okolic. Aktywnie działała również Ochotnicza Straż Ogniowa, która zrzeszała wielu członków spośród miejscowej ludności.

W parafii pietkowskiej żyje coraz mniej mieszkańców. Według ostatnich danych z 2009 r. zamieszkiwało ją 1056 osób. W Pietkowie odnotowano 339 mieszkańców, w Wilkowie Starym – 210, w Gabrysinie – 123, w Wilkowie Nowym – 111, w Marynkach – 96, w Józefinie – 75, w Turku – 64 i w Wołkunach - 38.

W latach 1993-2006 proboszczem był **ks. Stanisław Mikucki**, natomiast od 2006 r. posługę duszpasterską w parafii pełni **ks. kanonik Tadeusz Kaczyński**.

W Pietkowie obecnie mieści się kościół parafialny pw. Św. Anny, świetlica wiejska, klub rozrywki, gorzelnia, OSP Pietkowo, nowoczesny deptak rekreacyjny, wraz z placem zabaw dla dzieci. Niestety, w wyniku postępującego niżu demograficznego, zlikwidowana została Szkoła Podstawowa w Pietkowie. W budynku obecnie mieści się siedziba szwadronu 10. Pułku Ułanów Litewskich, który kultywuje tradycje tej jednostki. Członkowie stowarzyszenia w pełnym umundurowaniu i oprzyrządowaniu uświetniają lokalne i pozagminne uroczystości patriotyczne i państwowe. W latach 2009-2013 gruntownie przebudowano drogę wojewódzką Poświętne – Topczewa, biegnącą m.in. obok wsi Józefin, Pietkowo i Gabrysin. W przyszłości planowana jest rozbudowa centrum Pietkowa. W sąsiedztwie wsi znajdują się stawy pietkowskie, bujnie porośnięte lasy, wraz z najstarszym występującym tutaj drzewem – dębem „Rudosław", liczącym ponad 500 lat. Na miejscowym cmentarzu zachowały się zabytkowe nagrobki z XIX wieku, w tym kaplica rodowa rodziny Starzeńskich. Warto wspomnieć, że 2013 r. gruntownie odnowiony został herb Starzeńskich, który znajduje się nad wejściem do kaplicy.

ANEKSY ŹRÓDŁOWE

A1. Mieszkańcy parafii Pietkowo pełniący funkcje samorządowe, państwowe, dworskie, a także rzemieślnicy i akuszerki wzmiankowani w latach 1798-1838*.

Uwagi: * Nie dotyczy nazwisk wyrobników, służących w folwarkach (z czworaków), służby kościelnej i ludzi luźnych.
** Przy ustalaniu wieku pod uwagę była brana pierwsza wzmianka źródłowa o danej osobie.
*** Kursywa w nazwie wykonywanego zajęcia oznacza oryginalny zapis źródłowy.

Imię i nazwisko	Wiek**	Funkcja***	Miejsce zamieszkania	Rok lub lata	Źródło
Walenty Kowal	-	Kowal	Wilkowo	1798	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 4.
Omelan Solpaczuk	-	Kuśnierz	Turek	1798	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 5v-6.
Karol	-	Garncarz	Wólka Pietkowska	1798	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 5-6.
Wawrzyniec Kiszka	-	Garncarz	Wólka Pietkowska	1798	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 5-6.
Piotr Markowski	-	Ekonom	Pietkowo	1798	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 5-6.
Michał Czyżewski	-	Stolarz	Pietkowo	1799-1805	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 9-10, 19-20, 37-38, 50.
Franciszek Jakułowski	-	Szewc	Turek	1799	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 11-12.
Michał Ostrzygała	-	Leśnik/Służący dworski (Od 1805 r. wzmiankowany jako *służący gumienny*)	Pietkowo/Turek fol.	1799-1809	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 11-12, 19-20, 31-32, 49-50, 63-64, 75-76.
Marcella Ostrzygało	-	Służąca dworska	Pietkowo	1799	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 11-12.
Konstanty Tkacz	-	Tkacz	Wilkowo	1799	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 13-14.
Maciej W[?]	-	Garncarz	Pietkowo	1799	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 13-14.
Hieronim Starowolski	-	Rządca dóbr pietkowskich	Pietkowo	1800	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 15-16.
Jan Michalczuk	-	Garncarz	Pietkowo	1800	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 15-16.
Józef Staniewski	-	Służący dworski	Pietkowo	1800	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 17-18.
Mateusz Worsa	-	Kowal	Wólka Pietkowska	1800-1803	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 17-18, 31-32.

Wawrzyniec Zabrocki	-	Kowal	Osówka	1800	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 17-18.
Krystian Kiersień	-	Kowal	Pietkowo	1801	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 19-20.
Wawrzyniec Wiśniewski	-	Bednarz	Pietkowo	1802	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 23-24.
Józef	-	Służący dworski	Pietkowo	1802	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 25-26.
Tomasz Klimaszewski	33	Gorzelnik (gorzelny dworu pietkowskiego)	Pietkowo (dwór)	1803-1812	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 33-34, 67-68, 73-74; Ibidem, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 4, 34; Ibidem, *Akta narodzonych w 1812/13,* k. 11, 13.
Roman	-	Służący dworski	Pietkowo	1804	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 36.
Michał Górski	24	Młynarz (wymieniony jako *młynarczyk* - pomocnik młynarza)	Pietkowo (dwór)	1804-1819	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 39-40; Ibidem, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 7; Ibidem, *Akta narodzonych w 1812/13,* k. 17; Ibidem, *Akta narodzonych w 1813/14,* k. 25; Ibidem, *Akta narodzonych w 1816/17,* k. 2; Ibidem, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 7; Ibidem, A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1818/19,* k. 14.
Tomasz Gorazdowski	28	Gubernator Pietkowa (w 1808 r. wzmiankowany jako *komisarz dóbr JW. Hrabi Starzeńskiego*)	Pietkowo (dwór)	1804-1808	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 39-40, 73-74.
Józef Irdaski	-	Pisarz propinacyjny	Pietkowo (dwór)	1804	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 39-40.
Wojciech Godlewski	45	*Łowczy dworu pietkowskiego* (Od 1808 r. wzmiankowany jako *leśniczy dworu pietkowskiego*, natomiast w 1816 r. ponownie tytułowany jako *Łowczy dworu pietkowskiego*)	Pietkowo (dwór)	1804-1818	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 39-40, 71-72, 75-76; Ibidem, *Akta narodzonych w 1816/17,* k. 14; Ibidem, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 33.
Maciej Łazarewicz	28	Strycharz (W drugiej księdze z 1808 r. wzmiankowany jako *służący dworu pietkowskiego*)	Turek/Pietkowo	1804-1808	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 43-44, 53-54; Ibidem, *Akta narodzonych 1808/1809,* k. 1.
Piotr Burzyński	-	Młynarz (majster)	Pietkowo	1805	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 45-46.
Bernard Gosiewski	-	Pisarz prowentowy dóbr pietkowskich	Pietkowo	1805	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 45-46.

Tomasz Kruszewski	-	Szynkarz	Wołkuny	1805-1806	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 47-48, 55-56.
Jan Leończak	-	Służący	Pietkowo	1805	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 47-48.
Kacper Fabiański	-	Kamerdyner	Pietkowo (dwór)	1805	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 50
Jan Witkowski	-	Leśnik	Wilkowo	1805	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 51-52.
Michał Nieski	-	Bednarz (majster)	Pietkowo	1805	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 51-52.
Tadeusz Kuszelczuk	-	Szklarz	Pietkowo Poświątne	1805	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 53-54.
Jan Jarocki	50	Ekonom (w 1813 r. był wzmiankowany jako zastępca wójta gminy Pietkowo)	Wilkowo/Wilkowo (dwór)	1806-1813	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 55-56, 69-70, 73-74; Ibidem, *Akta narodzonych w 1809,* k. 5; Ibidem, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 3; Ibidem, *Akta narodzonych w 1813/14,* k. 4.
AleksanderDobrosielski	31	Ekonom	Pietkowo (dwór)	1806-1809	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 55-56, 59-60, 73-74, 75-76.
Roman Korpowicz	-	Furman (służący)	Turek	1806	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 57-58.
Jakub Siemieradzki	46	*Cieśla nadworny pietkowski* (W innej księdze wymieniony został jako *służący dworu pietkowskiego*)	Turek pietkowski	1806-1814	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 57-58, 73-74; Ibidem, *Akta narodzonych 1808/1809,* k. 9; *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 4.
Stanisław Wróblewski	40	Kowal	Pietkowo	1806-1808	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 59-60, 71-72.
Grzegorz Tomaszewski	35	Koleśnik	Turek Pietkowski/ Turek	1807-1812	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 63-64; Ibidem, *Akta narodzonych w 1809,* k. 9; Ibidem, *Akta narodzonych w 1812/13,* k. 7.
Piotr Burzyński (być może to ta sama osoba, co wzmiankowana wcześniej)	41	*Budowniczy* (W 1808 r. został wzmiankowany jako *architekt dworu JW. Hrabi Starzeńskiego*. W innej księdze wymieniono go jako młynarza, co zostało odnotowane wyżej. Z kolei w 1814 r. wzmiankowany został jako cieśla dworu pietkowskiego)	Pietkowo	1807-1817	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 65-66, 71-72; Ibidem, *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 4; Ibidem, *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 29; Ibidem, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 8.

Wojciech Bystry	50	Ekspedytor graniczny (celny) od strony Księstwa Warszawskiego (W 1816 r. wymieniony jako *Expedytor nadgraniczny przykomorku w Pietkowie*, natomiast od 1821 r. wzmiankowany jest jako służący w dobrach pietkowskich)	Pietkowo	1807-1821	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 67-70, 73-74, 75-76; Ibidem, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 3, 27; *Akta narodzonych w 1813/14,* k. 5, 26; Ibidem, *Akta narodzonych w 1816/17,* k. 15; Ibidem, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 32; Ibidem, *Akta narodzonych w 1821/22,* k. 16.
Piotr Olszański	22	Pisarz prowentowy dóbr pietkowskich (W 1813 r. był wzmiankowany jako *sekretarz JW. Hrabiego Starzeńskiego*)	Pietkowo (dwór)	1808-1813	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 69-70, 75-76; Ibidem, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 24; Ibidem, *Akta narodzonych w 1813/14,* k. 4.
Józef Rybołowicz	36	Szynkarz (*na szynku mieszkający*)	Wilkowo(w 1812 r. wzmiankowany jako mieszkaniec szynku w Pietkowie)	1808-1812	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 69-70; Ibidem, *Akta narodzonych w 1812/13,* k. 14.
Gmitrow Chomaniewicz	-	*Strzelec dworu pietkowskiego*	Pietkowo	1808	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 71-72.
Elżbieta Jakubowna	-	Służąca	Pietkowo fol.	1808	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 71-72.
Wawrzyniec Kunichowski	33	Leśnik	Pietkowo Siudymach	1808	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 71-72.
Dionizy Leszczyński	30	Młynarczyk służący w dworze pietkowskim	Pietkowo (dwór)/ Turek pietkowski/ Turek	1808-1813	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 71-72; Ibidem, *Akta narodzonych w 1809,* k. 9; Ibidem, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 26-27; Ibidem, *Akta narodzonych w 1812/13,* k. 8, 13; Ibidem, *Akta narodzonych w 1813/14,* k. 18.
Michał Radziszewski	48	Podleśny (Od 1809 r. wymieniony w źródłach jako *nadleśny*)	Pietkowo/Turek fol.	1808-1810	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 73-74; Ibidem, *Akta narodzonych w 1809,* k. 24; Ibidem, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 4.
Jerzy Nowikowski	50	Podleśny w dobrach wilkowskich	Wilkowo	1808	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 73-74.
Franciszek Jasiński	50	*Mularz dworu pietkowskiego*	Pietkowo	1808-1811	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 73-74; Ibidem, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 27.
Tomasz Kamieński	24	*Namiestnik dworu pietkowskiego*	Pietkowo	1808	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych 1808/1809,* k. 6.
Jakow Izajew	37	*Urzędnik Pułku Siódmego Dońskiego kozackiego Denisowa*	Stojący na granicy w Pietkowie	1808	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych 1808/1809,* k. 6.

Kacper Wysocki	22	*Piwowar w dobrach pietkowskich*	Pietkowo	1808	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych 1808/1809,* k. 9.
Szymon Borkowski	48	*Nadleśny dworu pietkowskiego*	Pietkowo	1809	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 75-76.
Józef Zawadzki	46	Szynkarz	Wołkuny	1809	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 75-76.
Jan Dębski	50	Mularz (majster)	Pietkowo	1809	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1809,* k. 5.
Hersz i Dawid Szmujlowicz (Ojciec i syn)	26 (Dawid)	Szynkarz	Pietkowo	1809	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1809,* k. 9.
Jan Fabiański	40	Leśnik	Pietkowo/Turek	1809-1813	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1809,* k. 10; Ibidem, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 19; *Akta narodzonych w 1812/13,* k. 22.
Franciszek Szterc	50	Leśnik	Pietkowo	1809	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1809,* k. 10.
Jan Zawadzki	40	Leśnik	Wilkowo	1809	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1809,* k. 12.
Frydrych Bux	26	*Mayster kunsztu stolarskiego*	Pietkowo fol.	1809	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1809,* k. 16.
Jan Wnorowski	50	*Mayster kunsztu szewskiego*	Pietkowo	1809-1810	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1809,* k. 16; Ibidem, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 23.
Antoni Gacki	39	*Strażnik granicy Księstwa Warszawskiego*	Pietkowo (na granicy)	1809-1810	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1809,* k. 24; Ibidem, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 5.
Wawrzyniec Lenkowski	29	*Mayster kunsztu krawieckiego*	Pietkowo	1809	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1809,* k. 28.
Teofil Dachowicz	44	*Bartnik dworu pietkowskiego*	Pietkowo	1810-1811	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 2, 29.
Jan Ostrzygała	30	*Służący przy dworze pietkowskim*	Pietkowo (dwór?)	1810	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 7.
Antoni Grzymatowski	46	*Leśnik w dobrach pietkowskich*	Pietkowo	1810	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 16.
? Wasilowicz	45	*Leśnik w dobrach pietkowskich*	Wilkowo	1810	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 19.

Franciszek Lachowski	25	Kowal (majster)	Pietkowo	1810-1820	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 23; Ibidem, *Akta narodzonych w 1812/13,* k. 6; Ibidem, *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 22; Ibidem, *Akta narodzonych w 1816/17,* k. 11, 22, 28; Ibidem, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 11, 17; Ibidem, *Akta narodzonych w 1818/19,* k. 23; Ibidem, *Akta narodzonych w 1820/21,* k. 4, 8.
Jan Wyrzykowicz	43	Nauczyciel szkółki parafialnej w Pietkowie	Pietkowo	1811	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 28.
Herszko Moszkowicz	27	Kramarz	Pietkowo	1811	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 32.
Adam Perkowski	38	Nauczyciel szkółki parafialnej w Pietkowie	Pietkowo	1812	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1812/13,* k. 5.
Paweł Tereszuk (Tereszkiewicz)	28	*Ogrodnik dworu pietkowskiego*	Pietkowo (dwór)	1812-1819	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1812/13,* k. 7; Ibidem, *Akta narodzonych w 1813/14,* k. 11; Ibidem, *Akta narodzonych w 1816/17,* k. 19; Ibidem, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 11; Ibidem, *Akta narodzonych w 1818/19,* k. 7; Ibidem, *Akta narodzonych w 1819/20,* k. 2.
Jakub Szymański	33	Kowal (majster)	Pietkowo	1812	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1812/13,* k. 10.
Antoni Cimochowicz	30	*Nadleśny w dobrach pietkowskich służący* (W 1814 r. wzmiankowany jako *służący leśniczy*)	Turek pietkowski	1812-1814	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1812/13,* k. 14, 23; *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 2.
Marcin Stańczuk	30	Sołtys wsi Pietkowo	Pietkowo	1812-1822	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1812/13,* k. 14; Ibidem, *Akta narodzonych w 1813/14,* k. 20; Ibidem, *Akta narodzonych w 1822/23,* k. 2.
Kacper Roszkowski	23	*Strażnik graniczny*	Wilkowo	1813	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1813/14,* k. 3.
Antoni Sobolewski	24	Pisarz prowentowy dóbr pietkowskich	Pietkowo	1813	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1813/14,* k. 4, 5.
Felicjan Jabłoński	26	Dyrektor szkółki w Pietkowie	*Pietkowo Szkółka*	1814	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1813/14,* k. 26.
Mikołaj Hryniewicki	26	*Strażnik graniczny ze strony Księstwa Warszawskiego*	Pietkowo (granica)	1814	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1813/14,* k. 26.

Marianna Krasiejkowa (W innej księdze podana została jako Marcella Krasiejkowa)	53	Akuszerka	Pietkowo	1814-1817	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1813/14,* k. 28; Ibidem, *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 14; Ibidem, *Akta narodzonych w 1815/16,* k. 11; Ibidem, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 9.
Marcin Popławski	37	*Ekonom dóbr pietkowskich*	Pietkowo	1814	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 14.
Jakub Pawluk	30	Kowal	Wilkowo	1814	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 15.
Jakub Olszewski	25	*Służący dworu pietkowskiego*	Pietkowo (dwór)	1814	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 22.
Michał Luckiewicz	74	*Komisarz dóbr JW. Starzeńskich*	Pietkowo (dwór)	1814	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 27.
Franciszek Popławski	24	*Pisarz celny (leśny?)* (Od 1819 r. wymieniany jako *pisarz dworu pietkowskiego*)	Pietkowo	1814-1821	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 27; Ibidem, *Akta narodzonych w 1818/19,* k. 22; Ibidem, *Akta narodzonych w 1820/21,* k. 31.
Franciszek Sikorski	21	*Zastępca strażnika nadgranicznego w Pietkowie* (Od 1818 r. wymieniany jako *pisarz dworu pietkowskiego*, natomiast od 1821 r., wzmiankowany jako *pisarz leśny* i pisarz *w dobrach pietkowskich.* W 1822 r. był również zastępcą wójta Pietkowa)	Pietkowo (granica)/ Pietkowo (dwór)	1815-1824	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 28; Ibidem, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 32; Ibidem, *Akta narodzonych w 1820/21,* k. 19, 31; Ibidem, *Akta narodzonych w 1822/23,* k. 6-7, 14; Ibidem, *Akta narodzonych w 1824/25,* k. 3.
Jan Łada	46	*Strażnik nadgraniczny na Luce*	Wilkowo	1815	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 30, 32.
Katarzyna Karpowiczowa	70	Akuszerka	Wilkowo	1815	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 32.
Grzegorz Jakubowski	30	*Leśnik służący w dobrach pietkowskich*	Pietkowo	1815-1823	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 37; Ibidem, *Akta narodzonych w 1822/23,* k. 27.
Michał Nipski	50	Bednarz *służący dworu pietkowskiego*	Pietkowo (dwór)	1815	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1815/16,* k. 6.
Aleksander [H]Odymalski	49	Szynkarz	Wołkuny	1815-1818	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1815/16,* k. 8; Ibidem, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 34.
Andrzej Słupecki(Sługocki)	48	*Strażnik nadgraniczny*	Pietkowo (granica)	1816	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1816/17,* k. 15.
Romuald Łada	22	*Strażnik nadgraniczny na Luce*	Wilkowo	1816	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1816/17,* k. 16.

Walenty Rzepniewski	38	Kowal	Wilkowo	1817	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 14.
Antoni Saniem	36	Strażnik graniczny *na luce pod Wilkowem*	Wilkowo	1817	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 22.
Antoni Konopka	32	Ekspedytor przy komorze celne w Pietkowie	Pietkowo (granica)	1817	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 22.
Tadeusz Murawski	30	Strażnik graniczny w Pietkowie	Pietkowo (granica)	1817	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 22.
Teodor Witkowski	40	Kowal	Wilkowo	1818	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 27.
Urszula Karboska	70	Akuszerka	Wilkowo fol.	1818-1825	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1817/18,* k. 39; Ibidem, *Akta narodzonych w 1821/22,* k. 11; Ibidem, *Akta narodzonych w 1824/25,* k. 32.
Jakub Gąsowski	32	Szynkarz (*zamieszkały na szynku*)	Pietkowo	1818-1820	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1818/19,* k. 11; Ibidem, *Akta narodzonych w 1820/21,* k. 11.
Marcin Stańczuk	38	Gumienny w folwarku tureckim	Turek pietkowski	1819	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1818/19,* k. 19.
Marcin Chrościcki	36	*Ekonom dworu pietkowskiego*	Pietkowo (dwór)	1819-1821	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1818/19,* k. 22; Ibidem, *Akta narodzonych w 1821/22,* k. 16.
Marcin Wrzosek	30	*Ekspedytor na przykomorku w Pietkowie*	Pietkowo (granica)/ *Pietkowo Dom Ekspedycyjny*	1819-1822	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1819/20,* k. 11; Ibidem, *Akta narodzonych w 1820/21,* k. 3, 30; Ibidem, *Akta narodzonych w 1822/23,* k. 6-7.
Marcin Maychrowski	30	Strażnik graniczny na luce w Pietkowie	Pietkowo (granica)	1819	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1819/20,* k. 11.
Jan Lubowicki	45	Strażnik graniczny na luce w Wilkowie	Wilkowo	1820	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1820/21,* k. 3.
Wincenty Beresniewicz	45	Strażnik graniczny na luce w Pietkowie	Pietkowo (granica)	1820	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1820/21,* k. 19.
Marianna Rzepczyna	70	Akuszerka	Wołkuny/Wilkowo	1821-1823	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1821/22,* k. 3; Ibidem, *Akta narodzonych w 1822/23,* k. 21.
Sylwester Dworakowski	30	Leśnik	Pietkowo (dom leśny)	1821-25	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1821/22,* k. 4; Ibidem, *Akta narodzonych w 1822/23,* k. 26; Ibidem, *Akta narodzonych w 1824/25,* k. 22.

Anna Burzyńska	60	Akuszerka	Turek pietkowski	1822	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1822/23,* k. 5.
Jan Oponowicz	40	*Ekonom w dobrach wielkowskich*	Wilkowo fol.	1822-1824	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1822/23,* k. 13; Ibidem, *Akta narodzonych w 1824/25,* k. 2.
Marianna Wiśniewska	-	Akuszerka	Pietkowo	1822	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1822/23,* k. 18.
Antoni Sencewicz	50	Strażnik graniczny na luce w Wilkowie	Wilkowo	1823	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1822/23,* k. 22.
Antoni Wyszyński	27	*Służący dworu pietkowskiego*	Pietkowo (dwór)	1823	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1822/23,* k. 26-27.
Ignacy Jabłoński	38	Strażnik graniczny w Pietkowie	Pietkowo (granica)	1825	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1824/25,* k. 24.
[J]Ankiel Idźkowicz	19	Piekarz	Pietkowo	1825	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1824/25,* k. 35.
Abraham Bendytowicz	38	Garbarz	Pietkowo	1825	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1824/25,* k. 35.
Grzegorz Tomaszewski	50	Kołodziej	Wołkuny	1826	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 1v.
Jakub Bogusz	35	*Nadleśny w dobrach pietkowskich*	Pietkowo Podlasek	1826	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 2.
Franciszek (D)Paszkowski	37	Rymarz	Pietkowo	1826	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 4.
Ludwik Sidorowicz	36	Mularz	Pietkowo	1826-1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 6, 214, 228.
Kacper Honopiński	24	Piwowar *służący dworu pietkowskiego*	Pietkowo (w 1810 r. wzmiankowany jako mieszkaniec Turka pietkowskiego)	1809-1826	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1809,* k. 9;Ibidem, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 6; Ibidem, *Akta narodzonych w 1812/13,* k. 13, Ibidem, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 7.
Stanisław Szczerbiński(Szczerbowski)	37	*Gorzelnik (gorzelny) dworu pietkowskiego.* Inne spotykane w źródłach określenie to: *Przy dworze pietkowskim na służbie zamieszkały*	Pietkowo (dwór)	1814-1836	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1814/15,* k. 22; Ibidem, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 7, 14, 58, 63, 90, 136, 146, 171, 199, 200.
August Kozłowski	29	*Służący dworu pietkowskiego*	Pietkowo (dwór)	1826	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 9.
Marcin Krynicki	46	*Kuchmistrz dworu pietkowskiego*	Pietkowo (dwór)	1818-1826	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1818/19,* k. 2; Ibidem, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 9.
Marianna Karpowiczowa	60	Akuszerka	Daniłowo	1826	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 10.

Tomasz Klimaszewski (być może to ta sama osoba, co wzmiankowana wcześniej)	56	Sołtys wsi Wilkowo (W 1826 r. wzmiankowany jako sołtys Pietkowa)	Wilkowo/Pietkowo	1818-1826	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1818/19,* k. 2; Ibidem, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 11.
Tomasz Karczewski	30	Koniuszy dworu pietkowskiego	Pietkowo	1826	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 14.
Franciszek Ołdzierowicz	-	Marszałek dworu pietkowskiego	Pietkowo	1826	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 15.
Teodora Milkowna	-	*Służąca panna dworu pietkowskiego*	Pietkowo	1826-1833	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 15, 136.
Baltazar Chrostowski	32	Czasowo przebywający we dworze pietkowskim, jako gość	Nieznane	1826	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 15.
Piotr Głowiński	32	Wójt gminy Pietkowo(od 1830 występuje jako z/ca wójta)	Pietkowo	1826-1829	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 15, 19,70, 77.
Marcin Skłodowski	30	Służący gumienny w dobrach pietkowskich (folwark Turek)	Pietkowo/Turek	1826	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 15, 19.
Marcin Paraszuk	40	*W folwarku Chomizna na służbie zostający*	Chomizna/Wilkowo	1826	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 19.
Elżbieta Grabowska	66	Akuszerka	Pietkowo	1827	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 23.
Aleksander Witkowski	30	*Strażnik graniczny na luce w Wilkowie*	Wilkowo (Luka)	1825-1827	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1824/25,* k. 24; Ibidem, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 23.
Tadeusz Kuryś	40	Leśnik w dobrach pietkowskich	Pietkowo Lasek	1827	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 25.
Julian Zaleski	32	*Komisarz dworu pietkowskiego*	Pietkowo (dwór)	1827	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 33.
Ignacy Łada	66	*Doktor/Chirurg dworu pietkowskiego*	Pietkowo (wieś/ dwór)	1801-1827	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 19-20, 75-76; Ibidem, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 33.
Stanisław Sobczak	33	*W dobrach Wilkowo na służbie mieszkający*	Chomizna/Wilkowo	1827	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 35.
Adam Kowalewski	36	*W dobrach Wilkowo na służbie mieszkający*	Chomizna/Wilkowo	1827	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 35.
Marcin Trzesowski	40	*W dobrach Wilkowo na służbie mieszkający*	Chomizna/Wilkowo	1827	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 35.
Stefan Falkowski Sasin	38	*Leśnik w dobrach pietkowskich służący*	Pietkowo (dom leśny)	1827-1833	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 38, 141.

Agnieszka Stańczukówna	60	Akuszerka	Pietkowo Alumnat	1827	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 39.
Kajetan Borowski	40	*Strażnik graniczny na luce pod Surażem*	Dom nadgraniczny pod Surażem	1828	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 45.
Cyprian Rutkowski	37	*Strażnik graniczny na luce w Pietkowie* (od 1832 r. tytułowany jako *nadstrażnik*, zaś od 1833 r.: *nadstrażnik dystansu 9go*)	Dom nadgraniczny w Pietkowie	1825-1833	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1824/25*, k. 24; Ibidem, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 45, 113, 135.
Ludwik Długorzęcki	30	*Strażnik graniczny na luce w Pietkowie*	Dom nadgraniczny w Pietkowie	1828	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 45.
Marianna (Marcjanna) Mazur (Mazurczukowa)	60	Akuszerka	Wilkowo	1825-1832	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1824/25,* k. 27; Ibidem, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 47, 112.
Andrzej Ruginiewicz	40	*W folwarku Turku mieszkający służący*	Folwark Turek	1828	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 47.
Jan Oporzowicz	40	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Pietkowo (dwór)	1828	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 51.
Stanisław Czaykowski	26	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający* (w 1829 pojawił się jako: *Przy dworze pietkowskim na służbie zamieszkały*, zaś w 1833 r. w źródle występował już jako: *pisarz prowentowy dworu pietkowskiego*)	Pietkowo/Pietkowo (dom gorzelniany) (od 1833 r. - Pietkowo dwór)	1828-1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 51, 63, 90,136. 146, 171, 191, 200, 223.
Walenty Dąbrowski	20	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Pietkowo	1828-1829	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 58, 70.
Jan Jankowski	27	*Przy dworze pietkowskim na służbie zamieszkały* (W 1836 r. wymieniony jako stolarz w dobrach pietkowskich)	Pietkowo (dwór) Pietkowo Kordon	1829-1836	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 63, 199.
Marcin Topczewski (Szlachetny)	30	*W folwarku Turku na służbie mieszkający* (W 1836 r. wymieniany jako gumienny w folwarku Turek, a mieszkający w *dobrach pietkowskich*)	Folwark Turek	1829-1836	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 64, 90, 147, 193.

Ludwik Kochanowski	50	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający* (od 1810 r., wymieniany jako *cieśla dworu pietkowskiego*)	Pietkowo fol.	1801-1830	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów 1797-1835,* k. 19-20; Ibidem, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 2; Ibidem, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 64, 84.
Andrzej Auginiewicz	40	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Pietkowo fol.	1829	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 64, 79.
Elżbieta Grabalina	50	Akuszerka	Pietkowo/Pietkowo fol.	1811-1830	A. Par. Pietkowo, *Akta narodzonych w 1810/11,* k. 28; Ibidem, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 65, 79, 85.
Jan Chlebowski	31	*W dobrach wielkowskich na służbie mieszkający*	Wilkowo fol.	1830	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 75.
Jakub Fronczuk	50	*W dobrach pietkowskich na służbie zamieszkały*	Turek fol.	1830	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 75.
Michał Ostrowski	29	Ekonom dóbr wilkowskich	Wilkowo fol.	1830	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 77.
Walenty Dąbrowski	21	*Pisarz w dobrach pietkowskich na służbie zostający*	Pietkowo (dwór?)	1830	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 77.
Wawrzyniec Dębicki	40	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Pietkowo/Wilkowo fol.	1830	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 81.
Paweł Kozłowski	34	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Pietkowo	1831	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 97.
Antoni Siedlecki	30	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Pietkowo	1831-1835	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 97, 146, 170.
Jan Szymański	25	*W folwarku Turku mieszkający służący* (W 1838 r. został wymieniony jako mieszkaniec Pietkowa, gdzie zajmował się koszykarstwem)	Turek fol./Pietkowo	1831-1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 101, 230.
Karolina Iwanowa	50	Akuszerka	Pietkowo	1831-1834	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 106,154.
Jan Janczuk	28	Kowal (wyrobnik)	Wilkowo	1832	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 108.
Kajetan Ciołkowski	34	*Strażnik graniczny na Luce we wsi Pietkowie mieszkający*	Pietkowo	1832	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 109.
Wilhelmina Jaroszewiczowa	40	Akuszerka dworska	Pietkowo (dwór)	1832	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 110.

Paweł Jankowski	32	*Strażnik mieszkający na Luce Pietkowa*	Pietkowo	1832-1833	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 113, 135.
Karolina Lulczanka	50	Akuszerka	Pietkowo	1832	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 118.
Franciszek Słudzki	35	Strażnik celny pograniczny	Wilkowo	1832-1833	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 120, 135.
Marianna Tereszukowa	40	Akuszerka	Wilkowo	1833	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 125.
Stefan Gałkowski	45	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Turek/Pietkowo	1833	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 126.
Marcin Stańczuk (być może to ta sama osoba, co wzmiankowana wcześniej)	40	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający* (w innej metryce w tym samym roku został wymieniony jako leśnik)	Turek/Pietkowo	1833	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 126, 141.
Marianna Lulczakowa	40	Akuszerka	Turek	1833	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 126.
Ludwika Śmietanowa	50	Akuszerka	Wilkowo	1833	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 127.
Jakub Baykowski	30	*W dobrach pietkowskich na służbie zamieszkały*	Pietkowo	1833	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 132.
Wincenty Łupiński	26	*W dobrach pietkowskich na służbie zamieszkały* (od 1838 r. wymieniany w źródłach jako *Ekonom*)	Pietkowo (dwór)	1833-1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 136, 191, 223.
Baltazar Czarnecki	30	Strażnik w lesie pietkowskich na służbie mieszkający	Pietkowo	1833	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 141.
Marcin Zieleniwicz	40	*W folwarku Turku na służbie mieszkający*	Folwark Turek	1834	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 147.
Mikołaj Kalinowski	36	*W folwarku Turku na służbie mieszkający*	Folwark Turek	1834	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 147.
Walenty Tokarzewski	36	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Pietkowo	1834	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 149.
Michał Rzepka	25	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Pietkowo	1834	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 149.
Mateusz Brzozowski	40	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Pietkowo	1834	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 149.

Marcjanna Brzozowska (córka Ignacego)	50	Akuszerka	Brzozowo Panki (przyjmowała dziecko w Wołkunach)	1835	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 165.
Wit Wróblewski	35	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Pietkowo	1835	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 169.
Dionizy Pietryńczak (Pietrzeńczak)	35	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Pietkowo (dwór)	1835-1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 172, 231.
Tadeusz Kuryś	50	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Pietkowo	1835	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 176.
Baltazar Maciejczuk	28	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Pietkowo (*Dom Leśny*)	1835	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 177.
Franciszek Sobociński	29	*W dobrach pietkowskich mieszkający kunsztu tkackiego*	Pietkowo	1835-1837	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 179, 203, 210.
Józef Z(R)ybołowicz	50	*W dobrach pietkowskich na służbie mieszkający*	Pietkowo	1835	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 179.
Marianna Tarasiewiczowa	50	Akuszerka (wyrobnica)	Pietkowo	1836	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 188.
Jan Stasieński	51	Karczmarz (Inne określenie: *Pietkowie na szynku zamieszkały*)	Pietkowo	1836-1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 191, 212, 226, 235.
Józef Wyszomirski	-	Wójt gminy Pietkowo	Pietkowo	1836	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 191.
Petronela Szymańska	-	Żona komisarza dóbr pietkowskich	Pietkowo	1836	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 191.
Ludwik Obukowicz	30	Młynarz	Wilkowo	1836	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 194.
Józef Szenkiewicz	40	Kowal	Pietkowo	1836	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 195.
Jan Ostrzygalski	30	*W dworze pietkowskim na służbie zamieszkały*	Pietkowo (dwór)	1836	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 199.
Piotr Górski *(Wielmożny)*	37	*Ogrodnik w służbie w dworze pietkowskim mieszkający*	Pietkowo (dwór)	1836	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 200.
Jan Kiszka	32	Piwowar w dworze pietkowskim	Pietkowo	1836	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 200.
Kacper Pisarzewski	-	*Nadstrażnik nadgraniczny*	Pietkowo?	1836	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 200.
Dionizy Kamieński	37	Strycharz	Pietkowo (cegielnia)	1837	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 203, 210.

Bernard Bestkowski	33	Młynarz (Od 1838 r., jako: *służący w dworze pietkowskim*)	Pietkowo	1837-1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 206, 237.
Grzegorz Olesiuk (Oleszczuk)	50	*Służący w dworze pietkowskim tamże zamieszkały*	Pietkowo (dwór)	1837-1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 209, 237.
Szymon Marcińczuk	30	*Służący w dworze pietkowskim tamże zamieszkały*	Pietkowo (dwór)	1837	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 209.
Augustyn Margraf	27	Stolarz (od 1838 r. wymieniony w źródłach jako bednarz)	Pietkowo	1837-1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 213, 227-228, 233, 236.
Stanisław Jamiołkowski	30	Ogrodnik	Pietkowo	1837	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 214.
Franciszek Miłkowski	24	*Pisarz nadleśny*	Pietkowo	1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 223.
Karol Tylang	35	Tkacz	Pietkowo	1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 227, 236.
Franciszek Marx	36	Garbarz	Pietkowo	1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 235.
Karol Pęk	30	Tkacz	Pietkowo	1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 235.
Grzegorz Kobyliński	38	Stolarz	Pietkowo	1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 236.
Jan Sutkowski	34	Piwowar	Pietkowo (dwór?)	1838	A. Par. Pietkowo, *Ks. chrztów z lat 1826-1838*, k. 237.

A2. Wykaz mężczyzn w wieku od 20 do 30 lat podlegających spisowi wojskowemu z terenu gminy Pietkowo, 24 maja 1862 r.

Źródło: AP Łomża, KKPŁ, sygn. 5, k. 197-209.

Uwagi: Nazwiska spisowych zostały pogrubione. Daty urodzenia w 7 kolumnie podano w skrótach (np. 2 czerwca 1833 - 2 VI 1862). Zrezygnowano z opublikowania 2 kolumny (*Numer porządkowy spisowych w okręgu znajdujących się*), gdyż u wszystkich spisowych pozostała ona nieuzupełniona. Tekst, który w oryginale był przekreślony, został wzięty w nawias kwadratowy. Przy nazwiskach, które w oryginalnym źródle zostały skreślone, postawiono gwiazdkę. Adnotacje w nawiasach zwykłych zostały umieszczone przez autora tego opracowania. Gubernia Augustowska Powiat Łomżyński

WYKAZ IMIENNY SPISOWYCH wieku od lat 20 do 30 włącznie liczących, przez Wójta Gminy Pietkowo w dniu 12/24 Mca maja 1862 r. podany

Numer bieżący	Wymienienie miasta lub gminy i wsi, której spisowy jest stałym mieszkańcem.	Nazwisko i imię spisowego oraz imiona rodziców.	Z jakiego stanu pochodzi	Jakiego jest wyznania	Data urodzenia spisowego, z wymienieniem dnia, miesiąca i roku.	Liczy zatem lat	Miejsce urodzenia z wymienieniem miasta lub wsi powiatu i guberni jako też kraju, jeżeli za granicą urodzony.	Wzrost		
								Arszyny	Werszki	Osme
1	Gmina Pietkowo wieś Pietkowo	**Łapiński Piotr** Franciszek i Marianna z Jabłońskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	2 VI 1833	28	Wieś Pietkowo, Gmina Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
2	Pietkowo	**Perkowski Adam** Walenty i Marianna z Drągowskich	Szlachcic nielegitymowany	Rzymskokatolickiego	25 X 1835	26	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
3	Pietkowo	**Wasielczuk Antoni** Tomasz i Marianna z Wojtkowny	Gminny	Rzymskokatolickiego	13 VI 1834	27	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
4	Pietkowo	**Wasielczuk Marcin** Tomasz i Marianna z Wojtkowny	Gminny	Rzymskokatolickiego	11 IX 1836	25	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
5	Pietkowo	**Wasielczuk Ignacy** Tomasz i Marianna z Szymaniuków	Gminny	Rzymskokatolickiego	3 V 1838	23	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
6	Pietkowo	**Banasiuk Walenty** Józef i Barbara z Marcinczuków	Gminny	Rzymskokatolickiego	19 III 1834	27	Wieś Turek, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
7	Pietkowo	**Kamiński Leon** Marianna Kamińska. Syn naturalny	Gminny	Rzymskokatolickiego	11 IV 1836	25	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska	2	7	4

Stan zdrowia, wady ciała i budowa tegoż, nie mniej czy zdolny do służby wojskowej.	Czy umie czytać i pisać, w jakim języku i czy posiada jakie rzemiosło.	Bezżenny, żonaty albo wdowiec, czy ma dzieci i ile, i jakim te są wieku.	Czy ma prawo do wyłączenia i jakie na to posiada dowody.	Do jakiej kategorii spisowych należy.				Uwagi	Adnotacje Rządu Gubernialnego
				I	II	III	IV		
	Nie umie, rzemiosła nie posiada	Żonaty, dziecko [i ma brata Michała wyszłego ze spisu, on zostaje przy bracie na gospodarstwie czynszowym, matka żyje], miesięcy 3.	Żadnego			1			
	Czytać tylko umie, rzemiosła żadnego	Bezżenny	Wz	1	1			Wyszedł od lat 12 z gminy, stosunki jego są niewiadome	(w kolumnie dotyczącej kategorii pierwsza liczba została skreślona)
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Bezżeny [parobek dworski, braci ma 3, Aleksander w wojsku a Marcin i Ignacy spisani niżej spisani, ojciec żyje przy nim]	Żadnego		1				
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Żonaty, bezdzietny [parobek wiejski, braci ma 3, Aleksander w wojsku, Antoni i Ignacy spisani niżej i wyżej opisani, ojciec tylko żyje]	Żadnego		1				
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Żonaty, dziecko ma 1 [parobek wiejski, braci ma 3, Aleksander w wojsku, Marcin spisany wyżej i opisany, ojciec tylko żyje], miesięcy 7.	Żadnego			1			
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Żonaty, dziecko [i chałupnik, braci nima, matka tylko żyje], rok 1	Składa dowód jedynactwa		1			[brak metryki]	Dowód przyjęty(w kolumnie dotyczącej kategorii liczba została skreślona)
Palce wielkie u obu nóg ze stawu wyst. na zewnątrz i zbyt nieforemne, palce drugie na wielkie zachodzą, przy chodzeniu trudno, zresztą na ciele wyniszczony i niezdatny, niezdolny	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada żadnego	Żonaty, bezdzietny, szynkarz [(wyraz nieczytelny), braci nima, matka tylko żyje przy nim]	Składa dowód jedynactwa		1				Ponieważ nie składa dowodów wymaganych §53 instrukcyi zatem wyłączeniu nie służy

8	Pietkowo	**Sidorowicz Mateusz** Jakub i Kunegunda z Zawadzkich	Gminny	Rzymskokatolickiego	17 IX 1834	27	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
9	Pietkowo	**Jarosiewicz Aleksander** Wawrzyniec i Agnieszka z Gatoskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	1 II 1840	21	Wieś Poświętne, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
10	Pietkowo	**Mazur Józef** Paweł i Anastazja z Andrychów	Gminny	Rzymskokatolickiego	22 V 1840	21	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
11	Pietkowo	**Mazur Jan** Paweł i Anastazja z Andrychów	Gminny	Rzymskokatolickiego	18 I 1837	24	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
12	Pietkowo	**Wojciak v Świderski Franciszek** August i Tekla z Borowskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	12 VIII 1837	24	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
13	Pietkowo	**Augustyniak Józef** Jan i Katarzyna ze Stańczuków	Gminny	Rzymskokatolickiego	6 III 1837	24	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
14	Pietkowo	**Augustyniak Antoni** Jan i Katarzyna ze Stańczuków	Gminny	Rzymskokatolickiego	8 VI 1840	21	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
15	Pietkowo	**Wasielczuk Jan** Maciej i Katarzyna	Gminny	Rzymskokatolickiego	4 II 1840	21	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
16	Pietkowo	**Margraf Adof Maciej** Augustyn i Karolina z Cymermanów	Gminny	Rzymskokatolickiego	23 II 1841	20	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
17	Pietkowo	**Jankowski Stanisław*** Jan i Petronela z Kamińskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	6 VII 1832	29	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			

	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Żonaty, wdowiec, dziecko 1 [chałupnik, braci ma dwóch, Jana i Macieja wyszłych ze spisu, ojciec nie żyje], lat 3	Żadnego			1			
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	[Żonaty, bezżenny, braci nima, przy rodzicach żyjący na gospodarstwie czynszowym, ojciec tylko żyje]	Składa dowód jedynactwa	1					Dowód przyjęty(w kolumnie dotyczącej kategorii pierwsza liczba została skreślona)
	Czytać i pisać umie po polsku, rzemiosła nie posiada	Bezżenny [parobek dworski, braci ma 2, Jan spisany niżej opisany, Adam lat 16, matka tylko żyje]	Żadnego	1					
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Żonaty, dziecko jedno [braci dwóch, Józef spisowy wyżej opisany, Adam lat 16 gospodarz czynszowy, matka tylko żyje przy nim] miesięcy 3	Składa dowód że posiada gospodarstwo			1	1	Protokół nie daje wiadomości jaka jest obszerność gruntu	Dowód nielegalny zatem uchyla się(w kolumnie dotyczącej kategorii ostatnia liczba została skreślona)
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Żonaty [bezdzietny, parobek dworski, ma brata Józefa lat 14, rodzice żyją przy nim]dzietny	Żadnego		1	1			(w kolumnie dotyczącej kategorii pierwsza liczba została skreślona)
	Czytać umie, pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Żonaty, bezdzietny [gospodarz czynszowy, ma braci 2, Tomasz wyszły ze spisu, Antoni spisowy niżej spisany, ojciec tylko żyje przy Józefie]	Składa dowód że posiada gospodarstwo		1			Jak wyżej	Dowód nielegalny uchyla się
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Bezżenny [przy bracie Józefie gospodarzu, braci ma 2, Tomasza wyszłego ze spisu, Józefa spisowego wyżej spisanego, ojciec tylko żyje	Żadnego	1					
	Nie wiadomo	Nie wiadomo	Żadnego	1				Wyszedł z gminy od lat 8 nie wiadomo gdzie jest	
	Czytać tylko umie, rzemiosła nie posiada	Bezżenny [ma braci 2, Józef lat 2, Adam rok 1 przy ojcu (nieczytelne) żyje]	Żadnego	1					
	Czytać i pisać umie, z rzemiosła stolarz	Bezżenny [Żonaty, bezdzietny, ma brata Józefa w gminie Klukowo w Powiecie Łomżyńskim, Guberni Augustowskiej, rodzice nie żyją]	Żadnego		1			(zapis nieczytelny, najpewniej jest to informacja, że wyszedł ze spisu)	

18	Pietkowo	**Suszczyński Paweł** Ignacy i Katarzyna z Bokinów	Miejskiego	Rzymskokatolickiego	7 XI 1836	25	Miasto Tykocin, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
19	Pietkowo	**Bajkowski Mateusz** Jakub i Franciszka z Olesiuków	Gminny	Rzymskokatolickiego	17 VIII 1839	22	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
20	Pietkowo	**Kiszka Tomasz** Jan i Marianna z Trzeczkowskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	3 III 1835	26	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
21	Pietkowo	**Sobotka v Sobociński Ignacy** Franciszek i Marianna z Kuklińskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	17 VIII 1835	26	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska	2	4	1
22	Pietkowo	**Sobotka v Sobociński Józef** Franciszek i Marianna z Kuklińskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	20 VII 1837	24	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
23	Pietkowo	**Jadczuk Michał** Jakub i Daria z Karkowskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	14 IX 1832	29	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
24	Pietkowo	**Łapiński Andrzej** Marcin i Franciszka z Łapińskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	20 XI 1841	20	Wieś Daniłowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
25	Wieś Turek	**Stańczuk v Siur Jan** Franciszek i Franciszka z Sidorowiczów	Gminny	Rzymskokatolickiego	2 X 1836	25	Wieś Turek, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
26	Turek	**Zawadzki Józef*** Kazimierz i Marianna z Wasielczuków	Gminny	Rzymskokatolickiego	12 VII 1835	26	Wieś Turek, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
27	Turek	**Kusielczuk Antoni** Paweł i Marianna z Siemieradzkich	Gminny	Rzymskokatolickiego	27 V 1835	26	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
28	Turek	**Klimczuk Józef** Franciszek i Anna z Marcińczuków	Gminny	Rzymskokatolickiego	10 I 1841	20	Wieś Turek, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			

	Czytać i pisać nie umie, z rzemiosła kowal	Żonaty, dzieci 2 [utrzymuje się z professyi, braci ma 6, Jan w wojsku, Maciej, Józef, Kajetan, Wincenty, Wojciech w mieście Tykocinie], po lat 3 i 1	Żadnego			1			
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Bezżenny [Parobek dworski, braci nima, ojciec tylko żyje przy nim]	Składa dowód jedynactwa	1				Brak metryki	Dowód przyjęty(w kolumnie dotyczącej kategorii liczba została skreślona)
	Czytać i pisać umie, piwowar		Żadnego	1	1			Wyszedł z gminy od lat 4 nie wiadomo gdzie jest	(w kolumnie dotyczącej kategorii pierwsza liczba została skreślona)
Noga lewa krótka, u prawej i (nieczytelne) w kolanie przykurczona, w myśl Int § 38 niezdatny, niezdolny	Czytać umie i pisać, rzemiosła nie posiada	Bezżenny [żonaty, bezdzietny, officjalista prywatny, ma braci 4, Józef spisowy niżej spisany, Teofil lat 15, Ksawery lat 13, Adam lat 11, rodzice żyją]	Żadnego		1				
	Czytać umie i pisać, rzemiosła nie posiada	Bezżenny [ma braci 4, Ignacy spisowy jak wyżej, Teofil lat 15, Ksawery lat 13, Adam lat 11, rodzice żyją, officjalista prywatny]	Żadnego		1				
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Bezżenny [parobek wiejski, ma brata Antoniego wyszłego ze spisu, rodzice nie żyją]	Żadnego		1				
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Bezżenny [przy rodzicach, braci ma 2, Józef lat 6, Wincenty lat 4, rodzice żyją]	Żadnego	1					
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Żonaty, bezdzietny [chałupnik, ma brata Kazimierza lat 18, rodzice żyją przy spisanym]	Żadnego		1				
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Bezżenny [parobek dworski, braci ma 3, Jan i Franciszek wyszli ze spisu, Adolf lat 16, ojciec tylko żyje]	Żadnego		1			(zapis nieczytelny, możliwe, że chodzi tutaj o wyraz „przesiedlony")	
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Żonaty, dzieci ma 2 [parobek dworski, brata ma Marcina lat 41, Jana i Józefa w wojsku, rodzice nie żyją], po lat nie wiadomo	Żadnego		1				
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Bezżenny [parobek dworski, braci nima, rodzice żyją]	Składa dowód jedynactwa	1				[brak metryki]	Dowód przyjęty(w kolumnie dotyczącej kategorii liczba została skreślona)

29	Turek	**Lulka Ludwik** Jan i Teresa z Pierogów	Gminny	Rzymskokato- lickiego	10 I 1835	26	Wieś Turek, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
30	Turek	**Postleb August Adolf** Jan i Dorota z Merkiszów	Gminny	Ewangelic- kiego	1 XI 1837	24	Miasto Wizna, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
31	Turek	**Sidorowicz Franciszek** Ludwik i Agnieszka z Kochanowskich	Gminny	Rzymskokato- lickiego	18 IX 1840	21	Wieś Turek, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
32	Turek	**Kiełsa Leon** Szymon i Franciszka z Tatarowiczów	Gminny	Rzymskokato- lickiego	7 IV 1836	25	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
33	Turek	**Stańczuk Konstanty** Jakub i Rozalia z Sawickich	Gminny	Rzymskokato- lickiego	9 III 1837	24	Wieś Turek, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
34	Turek	**Stańczuk Kazimierz** Feliks i Eleonora z Kusielczuków	Gminny	Rzymskokato- lickiego	3 III 1835	26	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska	2	5	5
35	Turek	**Ostrzygała Jan** Łukasz i Katarzyna z Stelmaszuków	Gminny	Rzymskokato- lickiego	18 IV 1832	29	Wieś Turek, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
36	Turek	**Ostrzygała Franciszek** Łukasz i Katarzyna z Stelmaszuków	Gminny	Rzymskokato- lickiego	26 II 1834	27	Wieś Pietkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
37	Wieś Wilkowo	**Pieróg Franciszek** Jan i Ewa z Ostrzygałów	Gminny	Rzymskokato- lickiego	15 II 1840	21	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
38	Wilkowo	**Bartnik Marcin** Jan i Gertruda z Stańczuków	Gminny	Rzymskokato- lickiego	10 XI 1840	21	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			

	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Żonaty, bezdzietny [parobek wiejski, braci nima, ojciec tylko żyje]	Składa dowód jedynactwa		1			[brak metryki]	Dowód przyjęty(w kolumnie dotyczącej kategorii liczba została skreślona)
	Czytać i pisać nie umie, szewc	[Żonaty, dzieci 2, utrzymuje się z professyi, rodzice żyją, braci nima] bezżenny	Składa dowód jedynactwa		1	1			Dowód przyjęty(w kolumnie dotyczącej kategorii obie liczby zostały skreślone)
	Czytać i pisać nie umie, z professyi mularz	Bezżenny [ma brata Józefa wyszłego ze spisu, ojciec tylko żyje przy spisanym]	Żadnego	1					
	Czytać i pisać nie umie, bednarz	Żonaty, dziecko 1, utrzymuje się z professyi [brata ma Michała lat 18, rodzice nie żyją]	Żadnego			1			
	Czytać i pisać nie umie, szewc	Bezżenny [utrzymuje się z professyi, braci ma 3, Tomasz, Ignacy wyszli ze spisu, Marcin ma lat 19, rodzice nie żyją	Żadnego		1				
Ma na obu goleniach nóg u dołu wrzody natury różowej i na ciele znacznie wyniszczony, dlatego na teraz niezdatny i zaliczam do kategorii II, niezdolny	Czytać i pisać nie umie, kucharz	Bezżenny, ma brata Franciszka w wojsku, rodzice nie żyją]	Żadnego		1				
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Żonaty, dziecko 1, [braci] 2 (obok nieczytelny zapis), Stanisław wyszły ze spisu, Franciszek spisowy niżej opisany – tam chałupnik, matka tylko żyje	Żadnego			1			
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Żonaty, dzieci ma 2 po lat 3 bliźnięta [parobek dworski, braci ma 2, Jana spisowego i opisanego wyżej, Stanisława wyszłego ze spisu, matka tylko żyje przy Franciszku]	Żadnego			1			
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Bezżenny [ma brata Józefa lat 19, parobek dworski, rodzice żyją]	Żadnego	1					
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Bezżenny [ma brata Franciszka wyszłego ze spisu, służący wiejski, matka tylko żyje	Żadnego	1					

39	Wilkowo	**Modzelewski Michał** Jan i Franciszka z Stelmaszuków	Gminny	Rzymskokatolickiego	28 IX 1840	21	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
40	Wilkowo	**Marciniak Benedykt** Władysław i Marianna z Marcińczuków	Gminny	Rzymskokatolickiego	21 III 1835	26	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
41	Wilkowo	**Kiszka Wincenty** Kazimierz i Helena z Kuchlów	Gminny	Rzymskokatolickiego	28 V 1836	25	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
42	Wilkowo	**Ostrzygała Ludwik** Jan i Antonina z Górskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	6 IX 1833	28	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
43	Wilkowo	**Ostrzygała Franciszek** Jan i Franciszka z Sidorowiczów	Gminny	Rzymskokatolickiego	6 IX 1840	21	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
44	Wilkowo	**Łukasiewicz Piotr** Jan i Katarzyna z Mazurów	Gminny	Rzymskokatolickiego	28 VI 1840	21	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
45	Wilkowo	**Zawadzki Kazimierz** Józef i Anna z Konopińskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	4 VII 1841	20	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
46	Wilkowo	**Kurek Stanisław v Gołębiewski** Jan i Apolonia z Ostrzygałów	Gminny	Rzymskokatolickiego	28 III 1838	23	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
47	Wilkowo	**Winniczuk Piotr** Józef i Katarzyna z Klimczuków	Gminny	Rzymskokatolickiego	27 VII 1834	27	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
48	Wilkowo	**Pasko Wincenty** Andrzej i Tekla z Kamińskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	6 IV 1836	25	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			

	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Żonaty [bezdzietny, ma braci 3, Tomasz lat 11, Walenty lat 5, Kazimierz lat 2 przy ojcu na gospodarstwie, rodzice żyją], dziecko jedno	Składa dowód, że posiada gospodarstwo[Żadnego]	1					Dowód nielegalny uchyla się
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Żonaty [bezdzietny, służący wiejski, ma braci 2, Jakub lat 34, Jan lat 23 w gminie Poświątne, rodzice nie żyją], dzietny	Żadnego		1	1			(w kolumnie dotyczącej kategorii pierwsza liczba została skreślona)
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Żonaty, dzieci 2, 1 lat 3, 2-gi lat 1 [chałupnik, ma brata Antoniego w wojsku, matka tylko żyje]	Żadnego			1			
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Bezżenny [służący dworski, ma braci 4, Franciszka spisowego niżej opisanego, Kazimierza lat 16, Józef lat 13, Wincenty lat 11, ojciec tylko żyje]	Żadnego		1				
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Bezżenny [służący wiejski, ma braci 4, Ludwik spisany, Kazimierz lat 16, Józef lat 13, Wincenty lat 11, ojciec tylko żyje]	Żadnego	1					
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Bezżenny [służący wiejski, ma brata Karola lat 15, matka tylko żyje]	Żadnego	11				[W kategorii wykreślony z powodu małoletności podług księgi dzietności]	(w kolumnie dotyczącej kategorii dolna liczba została skreślona)
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Bezżenny [przy rodzicach, którzy żyją, braci nima]	Składa dowód jedynactwa	1				[brak metryki urodzenia]	Dowód przyjęty(w kolumnie dotyczącej kategorii liczba została skreślona)
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Żonaty, bezdzietny [braci nima, rodzice nie żyją, służący wiejski]	Żadnego	1	1				
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Żonaty, bezdzietny [braci ma 2, Franciszek wyszły ze spisu, 2 Jan w wojsku, matka tylko żyje, parobek dworski]	Żadnego		1				
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Żonaty, dzieci ma 2 lat nie wiadomo [gospodarz czynszowy gruntu dziesiatyn 17, ma brata Tomasza wyszłego ze spisu]	Składa dowód, że posiada gospodarstwo[Żadnego]			1	1	Przeniesiony do 3ciej kategorii z powodu braku wiadomości jaka jest obszerność gruntu	Jako dowód nielegalny uchyla się(w kolumnie dotyczącej kategorii druga liczba została skreślona)

49	Wilkowo	**Czajkowski Stanisław** Tobiasz i Katarzyna z Kozłowskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	6 I 1841	20	Wieś Brzozowo Solniki, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
50	Wilkowo	**Łupiński Konstanty** Aleksander i Marianna z Czajkowskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	26 XII 1840	21	Wieś Dworaki Staśki, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
51	Wilkowo	**Iwańczuk Ignacy** Jan i Marianna z Ołtarzeskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	28 III 1834	27	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
52	Wilkowo	**Lupa Jan** Szymon i Franciszka z Zarzeckich	Gminny	Rzymskokatolickiego	21 VII 1839	22	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
53	Wilkowo	**Kucharczuk Jan** Stanisław i Marianna z Jaromczuków	Gminny	Rzymskokatolickiego	17 II 1833	28	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
54	Wilkowo	**Ostrzygało Jan** Józef i Marianna z Łukasiuków	Gminny	Rzymskokatolickiego	16 IX 1834	27	Wieś Wilkowo, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
55	Wieś Miastowo	**Szyt Frydrych** Joachim i Dorota z Braunów	Gminny	Ewangelickiego	2 III 1840	21	Wieś Króle, Powiat Ostrołęcki, Gubernia Płocka			
56	Miastowo	**Went Krystian** Krystian i Frydryka z Szulców	Gminny	Ewangelickiego	17 XI 1836	25	Wieś Srebrny Borek, Powiat Ostrołęcki, Gubernia Płocka			
57	Miastowo	**Czajkowski Ludwik** Tobiasz i Katarzyna z Kozłowskich	Gminny	Rzymskokatolickiego	23 V 1838	23	Wieś Brzozowo Solniki, Powiat Łomżyński, Gubernia Augustowska			
58	Miastowo	**Westfal Jan Frydrych** Krystoch i Rozalia z Grzymałów	Gminny	Ewangelickiego	25 XII 1832	29	Kolonia Srebrny Borek, Powiat Ostrołęcki, Gubernia Płocka			

	Czytać i pisać nie umie, zdun	Żonaty [bezdzietny, braci ma 2, Ludwik spisowy poniżej pod N 57 opisanego, Piotra lat 15, matka tylko żyje przy Ludwiku]	Żadnego	1					
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Bezżenny [służący wiejski, ma brata Benedyktego, spisowy w gminie Czaczki, matka tylko żyje przy Benedykcie]	Żadnego	1					
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Żonaty, dziecko 1 roku 1, [braci nima, przy rodzicach żyjących na gospodarstwie czynszowym]	Składa dowód jedynactwa			1		[brak metryki]	Dowód przyjęty(w kolumnie dotyczącej kategorii liczba została skreślona)
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Żonaty, bezdzietny [przy rodzicach żyjących na gospodarstwie czynszowym, braci ma 2, Tomasza lat 19, Ignacy lat 14]	Składa dowód, że posiada gospodarstwo	11					Dowód [przyjęty] (wyraz nieczytelny) jako nielegalny(w kolumnie dotyczącej kategorii dolna liczba została skreślona)
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Żonaty, dziecko 1 rok 1 ½ [braci nima, gospodarz czynszowy, grunty dziesiatyn 16, ojciec tylko żyje]	Składa dowód jedynactwa			1	1	[brak metryki]	Dowód przyjęty(w kolumnie dotyczącej kategorii pierwsza liczba została skreślona)
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła żadnego	Żonaty [bezdzietny, ma brata Adama lat 16, parobek dworski, rodzice żyją z wyrobku] dzietny	Żadnego		1	1			(w kolumnie dotyczącej kategorii pierwsza liczba została skreślona)
	Czytać i pisać nie umie, rzemiosła nie posiada	Żonaty, bezdzietny [chałupnik, ma brata Jakuba lat 12, rodzice żyją przy nim]	Żadnego	1					
	Czytać i pisać w języku niemieckim umie, rzemiosła nie posiada	Bezżenny [żonaty, bezdzietny, chałupnik, ma braci 2, 1 Frydrych lat 22, 2 Krystian lat 12 w gminie Łomża, ojciec tylko żyje]	Żadnego		1				
	Czytać i pisać nie umie, Strycharz	Żonaty, bezdzietny, [dziecko 1, chałupnik, braci 2, Stanisław spisowy pod N 45 opisany, Piotr lat 15, matka żyje przy nim]	Żadnego		1	1			(w kolumnie dotyczącej kategorii druga liczba została skreślona)
	Czytać i pisać umie w języku niemieckim rzemiosła nie posiada	Żonaty, dzieci 2, 1 lat 4, 2-gi lat 1, [chałupnik, braci 2 w gminie Łomża, Powiat łomżyński, Gubernia Augustowska]	Żadnego			1			

A3. Spis ludności wyznania rzymskokatolickiego zamieszkującego parafię pietkowską w 1887 r.

Źródło: *Spis Ludności Rzymsko-Katolickiej w Parafii Pietkowskiej dokonany pierwszy raz w 1887 roku przez Ks. M. Dyczp[inigajtysa]*, k. 5-92 (Archiwum Parafii w Pietkowie).

Uwagi: Nazwy wsi pojawiające się w spisie pozostawiono w oryginalnym brzmieniu. Zrezygnowano z opublikowania pierwszej kolumny („nr kolejny") ponieważ występowało w niej wiele pomyłek w postaci przekreśleń i dopisków liczbowych spisującego (wskutek nowo dodawanych w późniejszym czasie osób). W celu przejrzystości tekstu każdy opisany dom wraz z zamieszkującymi go rodzinami oddzielono linią poziomą. Zastosowano również odstępy pomiędzy kilkoma rodzinami zamieszkującymi w jednym domu (tak jak to było w oryginalnym źródle). Stopnie pokrewieństwa lub nazwa wykonywanego zajęcia zostały zapisane kursywą. Zrezygnowano również ze znaku **„ -** który często był pisany w kolumnie trzeciej (jako powtórzenie górnego zapisu, np. oznaczającego syna lub córkę) oraz piątej i szóstej. W dwóch ostatnich przypadkach znak ten zastąpiono półpauzą. Gwiazdką oznaczono nazwiska, które zostały przekreślone w oryginalnym źródle. W kolumnie z uwagami uwzględniono wszystkie adnotacje naniesione przez spisującego księdza. Wiele późniejszych dopisków, w tym m.in. najczęściej występujący – „mortus" (zmarły) – pojawiało się w różnych kolumnach. Aby zwiększyć czytelność publikowanego źródła, adnotacje o śmierci, które nie były wpisane w rubryce z uwagami, zostały tam przeniesione.

Objaśnienia dotyczące wieku dziecka: Np.: **1/365** – dziecko ma 1 dzień, **3/52** – dziecko ma 3 tygodnie, **9/12** – dziecko ma 9 miesięcy, **1/2** - dziecko ma pół roku.

Nr kolejny domu	Imię i nazwisko mieszkańca	Wiek	Płeć męska	Płeć żeńska	Spowiedź wielkanocna	Uwaga[1]
	Wieś Wołkóny					
I	Jan Kuryś *gospodarz*	35	1	-	X[3]	
	Teofila *żona*	30	-	1	X	
	Konstantyn *syn**	14	1	-	X	
	Konstancya *córka*	11	-	1	X	*wyszła za mąż do Lizy*
	Bronisław *syn*	8	1	-		
	Paweł *syn*	3	1	-		
	Kazimiera *Żona Konstantego*[2]		-	1		
II	Karol Łukasiewicz *gosp[odarz]*	59	1	-	X	
	Franciszka *żona*	30	-	1	X	
	Wincenty *syn*	7	1	-		
	Walerya *córka*	5	-	1		
	Antonina Kuryś *matka żony Ł.*	60	-	1	X	
III	Michał Łapiński *gosp[odarz]**	71	1	-	X	*umarł*
	Franciszka *żona*	64	-	1	X	
	Konstantyn Kuryś	23	1	-	X	*wyszła za mąż*[5]
	Bronisława *córka**	18	-	1	X	
	Kazimiera *żona Konstan[tego]*[4]					
IV	Józef Augustyniak *gosp[odarz]*	50	1	-	X	
	Julianna *żona*	47	-	1	X	
	Franciszek *syn*	20	1	-	X	*w wojsku*
	Michał*	17	1	-	X	*mortus*[6]
	Ferdynand	16	1	-	X	
	Maryanna *córka*	9	-	1		
	Edward *syn*	6	1	-		
	Izydor	3	1	-		
	Józefa Gołębiewska *służąca*	20	-	1	X	*mortus*
V	Antoni Augustyniak *gosp[odarz]*	45	1	-	X	
	Weronika *żona*	40	-	1	X	
	Konstantyn *syn*	2	1	-		
	Tadeusz Łukasiuk *syn Anto[niego]*	30	1	-	X	
	Paulina *żona Łuk[asiuka]*	20	-	1	X	
	Kazimierz *syn Łuk[asiuka]*	2	1	-		

[1] Większość informacji zawartych w tej kolumnie została dopisana w późniejszym czasie. Dotyczyło to zarówno dopisków związanych ze zmianą stanu cywilnego danej osoby, opuszczenia wsi lub parafii, a także śmierci.

[2] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

[3] Znak krzyżyka zapisano niebieskim atramentem.

[4] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

[5] Z uwagi na mylne umiejscowienie tej adnotacji (w wierszu przy Konstantynie Kurysiu) nie wiemy czy ta informacja dotyczyła Franciszki, czy jej córki – Bronisławy.

[6] Z łac. zmarły.

VI	Franciszek Rutkowski *gosp[odarz]*	45	1	-	X	
	Felicyanna *żona*	33	-	1	X	
	Franciszek *syn*	18	1	-	X	*na służbie*
	Paweł*	7	1	-		*mortus*
	Wawrzyniec	1	1	-		
VII	Adam Sulpaczuk *gosp[odarz]*	60	1	-		
	Ewa *córka*	60	-	1	X	
	Józef *syn żonaty**	38	1	-	X	*mortus*
	Antonina *żona Władys[ława]*	30	-	1	X	
	Paweł *syn Józefa*	6	1	-		
	Michał	11/52	1	-		
VIII	Ludwik Sulpaczuk	23	1	-	X	
	Anna *żona*	23	-	1	X	
	Cypryan *syn*	2	1	-		
	Stanisław	7/52	1	-		
	Marcyanna S. *macocha Ł.**	70	-	1	X	*mortus*
	Jan Sulpaczuk *syn siostry Ł. **	8	1	-		*spurius*[7]*, mortus*
IX	Konstantyn Sidorowicz	33	1	-	X	
	Maryanna *żona*	30	-	1	X	
	Jakub *syn*	12	1	-	X	
	Józef	8	1	-		
	Józefa *córka*	3	-	1		
	Małgorzata S. *matka Kons[tantyna]**	60	-	1	X	*umarła*
X	Józef Annrzewski	30	1	-	X	
	Franciszka *żona*	25	-	1	X	
	Ludwik *syn*	12	1	-	X	
	Kazimierz	9	1	-		
	Wiktorya[8]	4	-	1		
	Stanisława	1	-	1		
	Anastazya *siostra żony Józ[efa]*	19	-	1	X	*na służbie*
XI	Aleksander Jarosiewicz	40	1	-	X	
	Emilia *żona*	40	-	1	X	
	Maryanna *córka*	18	-	1	X	*wyszła za mąż*
	Józef	16	1	-	X	
	Jan	11	1	-		
	Anna *córka*	13	-	1	X	*na służbie*
	Józefa *siostra Aleksandra*[9]	26	-	1		
	Jan Serafin[10]	22	1	-		
XII	Jan Mazur	50	1	-	X	
	Franciszka *żona*	45	-	1	X	
	Adam *syn*	23	1	-	X	*w Wilkowie*
	Wincenty	13	1	-	X	
	Mikołaj	7	1	-		
	Piotr	5	1	-		
	Franciszka *żona Adama*[11]	23	-	1		

[7] Z łac. dziecko nieślubne.

[8] W tym miejscu spisujący, zamiast słowa „córka" błędnie postawił znak: „ - który miał oznaczać ciągłość zapisu górnego, oznaczającego zapisek „syn". Taki sam znak pojawił się w wierszu dolnym przy imieniu Stanisławy.

[9] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

[10] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

[11] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

XIII	Adam Mazur	41	1	-	X	
	Emilia *żona*	40	-	1	X	
	Bolesław *syn*	15	1	-	X	
	Bolesława *córka*	11	-	1		
	Stanisława	5	-	1		
	Maryanna *żona Boles[ława]*[12]	22	-	1		
XIV	Tomasz Moczydłowski	35	1	-	X	
	Ewa *żona*	40	-	1	X	
	Paweł *syn*	15	1	-	X	
	Grzegorz *syn*	7	1	-		
	Franciszek	4	1	-		
	Ksawery	3/52	1	-		
XV	Stanisław Kucharczuk	25	1	-	X	
	Emilia *żona*	24	-	1	X	
	Aleksander *syn*	2	1	-		
	Maryanna *córka*	6/52	-	1		
	Michał Kucharczuk *brat St[anisława]*	23	1	-	X	
	Jakub Kuch[arczuk] *brat Stan[isława]*	10	1	-		
	Petronela Kucharczuk *matka*	50	-	1	X	
	Razem wszystkiej ludności we wsi Wołkunach jest		55 M	35 Ż	= 90[13]	
	Wieś Wilkowo					
I	Antoni Kuryś *gosp[odarz]*	50	1	-	X	
	Marcyanna *żona*	45	-	1	X	
	Józef *syn*	29	1	-	X	
	Walerya *córka*	17	-	1	X	
	Julianna*	15	-	1	X	*mortus*
	Edward	8	1	-		
	Piotr	10	1	-		
	Paulina *żona Józefa*[14]					
II	Konstantyn Łopiński	46	1	-	X	
	Zofia *żona*	41	-	1	X	
	Wiktorya *córka*	20	-	1	X	
	Anna	18	-	1	X	*wyszła za mąż*
	Leopold	10	1	-		
	Aleksander	8	1	-		
	Józef	4	1	-		
	Leokadya	2	-	1		
III	Jan Piekutowski	58	1	-	X	
	Józefa *żona*	50	-	1	X	
	Anna *córka*	25	-	1	X	
	Andrzej *syn*	20	1	-	X	*na służbie*
	Joanna *żona Andrzeja*	18	-	1		

[12] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

[13] Jest to liczba, którą uzyskano podczas pierwszego spisu. Nie objęła ona nazwisk dopisanych lub wykreślonych w późniejszym okresie.

[14] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

IV	Józef Zawadzki	46	1	-	X	
	Ludwika żona	46	-	1	X	
	Zofia córka	20	-	1	X	
	Stanisław syn	16	1	-	X	
	Anna	14	-	1	X	*mortus*
V	Michał Kiełsa	43	1	-	X	
	Franciszka *żona*	40	-	1	X	
	Zofia Lutkowska[15]	19	-	1	X	*wyszła za mąż*
	Wincenty *syn*	17	1	-	X	
	Bolesława *córka*	12	-	1	X	*wyszła za mąż do Kuczyna*
	Adela	9	-	1		*mortus*
	Marjanna	3	-	1		
	Walerya żona Wincentego[16]			1		
VI	Jan Krasiejko	44	1	-	X	
	Teofila *żona*	44	-	1	X	
	Kazimierz *syn*	21	1	-	X	
	Alexander *syn*	16	1	-	X	
	Władysław*	13	1	-	X	*umarł*
	Józefa *córka*	8	-	1		
	Antonina żona Kazimierza[17]	22	-	1		
VII	Fabian Klimczuk*	75	1	-	X	*wdowiec, umarł*[18]
	Teofil *syn żonaty*	40	1	-	X	
	Maryanna *żona Teof[ila]*	28	-	1	X	
	Alexander *syn T[eofila]*	5	1	-		
	Antoni	3	1	-		
	Maciej Klimczuk	30	1	-	X	
	Maryanna *żona M[acieja]*	25	-	1		
	Anna *córka Teofila*		-	1		
VIII	Stanisław Mazur	55	1	-	X	
	Maryanna *żona*	33	-	1	X	
	Maryanna *córka**	20	-	1	X	*umarła*
	Konstantyn *syn*	19	1	-	X	*w Poświętnem*
	Bolesław	16	1	-		
	Rozalia *córka*	9	-	1		
	Franciszka	7	-	1		
	Nikodem*	5	1	-		*mortus*
IX	Adam Soboczyński	34	1	-	X	
	Teofila *żona*	30	-	1	X	
	Franciszek *syn*	10	1	-		
	Marcyanna *córka*	6	-	1		
	Kazimierz *syn*	1	1	-		

[15] Nazwisko zostało dopisane w późniejszym czasie.
[16] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[17] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[18] Adnotacja o jego śmierci była wpisana pomiędzy przedostatnimi kolumnami i została dopisana dopiero po informacji, że został wdowcem.

X	Wincenty Malicki	54	1	-	X	*possesor aliora ponoscinny*
	Bogumiła *żona*	50	-	1	X	
	Jan *syn*	21	1	-	X	
	Stanisław *syn*	19	1	-	X	
	Maryanna *córka*	15	-	1	X	
	Anna *cór[ka]*	13	-	1	X	
	Józefa *żona Stanisława*	18	-	1		
XI	Tomasz Lulka*	60	1	-	X	*umarł*
	Marcyanna *żona**	70	-	1	X	*mortus*
	Józef *syn*	35	1	-	X	
	Julianna *żona*	30	-	1	X	
	Franciszek *syn**	12	1	-		*umarł*
	Władysław*	1	1	-		*umarł*
	Katarzyna Lulka *córka Tom[asza]*	30	-	1	X	
	Kazimierz *syn Tom[asza]*	28	1	-	X	
	Wiktor Trękowicz *komorn[ik]*	70	1	-		*umarł*
	Maryanna *żona Tręk[owicza]*	60	-	1	X	
	Kamilla *córka jej*	20	-	1	X	*na służbie*
	Wojciech Kornczujczek *kom[ornik]*	30	1	-	X	
	Eleonora *żona*	30	-	1	X	
	Katarzyna *matka żony*	50	-	1	X	
	Franciszka *córka Wojc[iecha]*	11	-	1	X	
	Leon *syn*	3	1	-		
	Mikołaj	1	1	-		
XII	Szymon Lulka*	40	1	-	X	*umarł*
	Magdalena *żon[a]**	36	-	1	X	*umarła*
	Maryanna *córk[a]*	19	-	1	X	*umarła*[20]
	Michalina	10	-	1		
	Grzegorz	1	1	-		*umarł*
	Maryanna Gołębiewska	19	-	1		
	Jan Kyszeński *Mąż Maryanny*[19]	24	1	-		
XIII	Franciszek Sutkowski	26	1	-	X	
	Bronisława *żona*	26	-	1	X	
	Teofila *matka Fran[ciszka]*	60	-	1	X	
	Adam Bortniczuk *służący*	18	1	-	X	
XIV	Tomasz Zawadzki*	60	1	-	X	*umarł*
	Katarzyna *żona*	60	-	1	X	
	Wincenty *syn*	35	1	-	X	
	Zofia *żona*	33	-	1	X	
	Maryanna *córka W[incentego]*	13	-	1	X	
	Antoni *syn*	9	1	-		
	Franciszka	5	-	1		
	Józefa	1	-	1		

[19] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[20] Wyraz został częściowo zamazany.

XV	Tomasz Lulka	40	1	-	X	
	Konstancya *żona*	38	-	1	X	
	Wincenty *syn*	22	1	-	X	
	Walerya *córka*	16	-	1	X	*wyszła za mąż*
	Stanisława	14	-	1	X	
	Anna	9	-	1		
	Alexander	6	1	-		
	Franciszka*	3	-	1		*mortus*
	Maryanna *żona Wincentego*[21]	20	-	1	X	
XVI	Ignacy Lupa	40	1	-		
	Franciszka *żona*	31	-	1	X	
	Władysław *syn*	10	1	-	X	
	Maryanna* *umarła*	7	-	1		*umarła*
	Helena	4	-	1		
	Paweł*	1	1	-		*mortus*
	Genowefa Sidorowicz	19	-	1	X	*siostra żony*
XVII	Ignacy Mazur*	50	1	-	X	*Mortus*
	Józefa *żona*	50	-	1	X	
	Maryanna *córka*[22]	24	-	1	X	*zamężna*
	Zofia*	21	-	1	X	*zamężna*
	Kajetan Nirzniewski	40	1	-	X	*zięć Ign[acego] M[azura]*
	Władysław *syn Kajet[ana]*	2	1	-	X	
	Tomasz Modzelewski	32	1	-	X	*zięć Ig[nacego] M[azura]*
	Zofia *żona Mod[zelewskiego] supra*[23]	21	-	1	X	
	Zofia Gołębiewska	14	-	1	X	*służąca*
	Michalina Zliczewska	13	-	1	X[24]	*służąca*
XVIII	Łukasz Malecki	30	1	-	X	
	Marcyanna *żona*	30	-	1	X	
	Franciszek *syn*	11	1	-	X	
	Paweł*	3	1	-		*mortus*
XIX	Jan Bartczuk*	70	1	-	X	*wdowiec, umarł*[27]
	Józef *syn*	42	1	-	X	
	Franciszka *żona**	42	-	1	X	*umarła*
	Ignacy *syn Józefa**	12	1	-	X	*umarł*
	Łucya *córka Józ[efa]**	10	-	1	X	*umarła*
	Alexander Bont[25]	24	1	-	X	
	Apolonia *żona Alex[andra]*	19	-	1	X	
	Agnieszka Oleszkiewicz *matka Apolonii*[26]					
XX	Józef Sutkowski*	60	1	-	X	*umarł*
	Marcyanna *żona*	60	-	1	X	
	Paulina *córka*	30	-	1	X	
	Franciszka	21	-	1	X	
	Ludwik syn	20	1	-	X	

[21] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[22] Obok dopisek - Nirzniewska
[23] Z łac. powyżej.
[24] Część krzyżyków została dostawiona w późniejszym okresie.
[25] Być może jest to skrót od nazwiska Bartczuk
[26] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[27] Wyraz „umarł" został nadpisany na wyrazie „wdowiec".

XXI	Jan Zawadzki*	70	1	-	X	*umarł*
	Piotr Łukasiewicz *zięć*	40	1	-	X	
	Franciszka *żona*	36	-	1	X	
	Józef syn Łuk[asiewicza]	17	1	-	X	
	Zofia *córka*	13	-	1	X	
	Anna*	2	-	1		*mortus*
XXII	Andrzej Kostrowski	30	1	-	X	
	Maryanna *żona*	30	-	1	X	
	Adam *syn*	4	1	-		
	Michał Jabłoński *służący**	13	1	-	X	
	Zofia Gołębiewska[28]	15	-	1		
XXIII	Tomasz Łukasiuk	41	1	-	X	
	Kornel[i]a *żona*	40	-	1	X	
	Józefa *córka*	17	-	1		
	Józef *syn*	13	1	-	X	
	Bolesław	11	1	-		
	Paulina	8	-	1		
	Jan	1	1	-		
XXIV	Michał Łukasiuk	28	1	-	X	
	Katarzyn *żona*	27	-	1	X	
	Franciszka *córka*	5	-	1		
	Kazimierz	2	1	-		
	Józefa	1/365	-	1		
	Ewa *matka Michała*	70	-	1	X	*umarła*
XXV	Jan Modzelewski*	70	1	-	X	*umarł*
	Franciszka *żona**	71	-	1	X	*umarła*
	Walenty *syn*	27	1	-	X	
	Kazimierz *syn**	25	1	-	X	*umarł*
	Karolina *żona Walent[ego]*	23	-	1		
	Paweł *syn*[29]	15	1	-		
XXVI	Michał Modzelewski	45	1	-	X	
	Maryanna *żona*	36	-	1	X	
	Alexander *syn*	21	1	-	X	*na służbie*
	Franciszek *syn**	24	1	-	X	*na służbie, mortus*[31]
	Józef*	5	1	-		*mortus*
	Zofia	7	-	1		
	Maryanna *żona Aleks[andra]*[30]					

[28] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie. Możemy sądzić, że Zofia Gołębiewska była również służącą. Nie wpisano obok niej nowej liczby porządkowej, zaś jej nazwisko niemal stykało się ze skreślonym powyżej Michałem Jabłońskim. Co więcej, u skreślonego Michała zmieniono (poprzez poprawienie czarnym atramentem) jedynie końcówkę: „służą**cy**" na „służą**ca**"**.**

[29] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

[30] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

[31] Dopisek późniejszy, został zapisany w kolumnie dotyczącej płci.

XXVII	Katarzyna Pasko	44	-	1	X	*wdowa*
	Maciej *syn*	20	1	-	X	
	Zofia[32] *żona M[acieja]*	20	-	1	X	
	Emil Zawadzki *zięć*	25	1	-	X	
	Otolia *żona*	25	-	1	X	
	Bronisława *cór[ka] Zaw[adzkiego]*	1/2	-	1		
	Obstawska *wdowa*	50	-	1	X	*komornica*
	Joanna *siostra Otolii*[33]					
XXVIII	Jan Michalczuk	40	1	-	X	*ogrodnicy*
	Katarzyna *żona**	40	-	1	X	*umarła*
	Alek[s]ander *syn**	18	1	-	X	*umarły*
	Maryanna *żona Aleks[andra]**	19	-	1		
	Jan Zawadzki	55	1	-	X	
	Anna *żona*	40	-	1	X	
	Adam *syn*	20	1	-	X	
	Franciszek Klimaszewski	26	1	-	X	
	Józefa *żona*	30	-	1	X	
	Stanisław *syn*	5	1	-		
	Marcyanna *matka Fr[anciszka]*	60	-	1	X	
	Jan Klim.	20	1	-	X	*na służbie*
XXIX	Wawrzyniec Semiradzki	40	1	-	X	*ogrod[nik]*
	Zofia *żona*	40	-	1	X	
	Adam Sobociński	10	1	-		
XXX	Jan Ostrzygała*	53	1	-	X	*mortus*
	Konstancya *żona*	43	-	1	X	
	Stanisław *syn*	25	1	-	X	*na służbie z żoną*
	Julianna *żona St[anisława]*	30	-	1	X	
	Konstantyn *syn St[anisława]*	4	1	-		
	Maryanna *có[rka]*	1/2	-	1		
	Antoni Sutkowski*	70	1	-	X	*brat żony St[anisława], mortus*[34]
	Felicyanna Łapińska	50	-	1		*macocha Ant[oniego] Sut[kowskiego]*

[32] Obok skreślone zostało imię Barbary.
[33] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[34] Adnotacja o śmierci została dopisana w późniejszym czasie.

XXXI	Józef Ostrzygała	60	1	-	X	*ogrod[nik]*
	Anna *żona**	40	-	1		*mortus*
	Wincenty *syn*	28	1	-	X	
	Anastazya *żona Winc[entego]*	26	-	1	X	
	Maryanna *córk[a]*	5	-	1		
	Stanisław	2	1	-		
	Karol Mistkowski[35]	73				*mortus*
	Katarzyna *żona*[36]	76				
	Adam *syn żonaty*[37]	27				
	Zofia *żona Adama*[38]	20				
	Karolina *córka*[39]	4				
	Karol *syn*[40]	1/2				
XXXI[41]	Franciszka Kamińska*	62	-	1		*wdowa, umarła*[42]
	Franciszek Bartniczuk	55	1	-	X	
	Apolonia *żona B[artniczuka]*	45	-	1	X	
	Katarzyna *córka**	20	-	1		*za mąż poszła*
	Zofia	18	-	1		*na służbie*
	Ignacy*	12	1	-	X	*na służbie, mortus*[43]
	Władysław	9	1	-		
	Franciszka	7	-	1		
XXXII	Wincenty Sutkowski	47	1	-	X	*ogrod[nik]*
	Joanna *żona*	45	-	1	X	
	Franciszek *syn*	20	1	-	X	
	Ignacy	16	1	-	X	
	Jan	9	1	-		
	Ewa	13	-	1	X	
	Józefa	6	-	1		
	Franciszka Jadczuk	35	-	1	X	*virgo deflorata spurio*[44]
	Józef *syn jej*	7	1	-		
	Stanisław Rogowski	27	1	-	X	
	Karolina Rogowska	27	-	1	X	
XXXIII	Jan Wróblewski*	53	1	-	X	*umarł*
	Katarzyna *żona*	53	-	1	X	
	Andrzej *syn*	25	1	-	X	
	Józefa *żona*	25	-	1	X	
	Anna *córka Andrzeja*	6	-	1		
	Józef *syn*	2	1	-		
	Maryanna Wróblew[ska]*	20	-	1		*virgo deflorata spurio*
	Paweł *syn jej*	2	1	-		

[35] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[36] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[37] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[38] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[39] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[40] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[41] Powtórzony ten sam numer domu co wyżej oznaczać może, iż wymieniona rodzina mieszkała razem z rodziną wcześniej wymienioną. Może to być również pomyłka spisującego.
[42] Adnotacja o śmierci została nadpisana na wyrazie „wdowa".
[43] Adnotacja o śmierci została nadpisana na wyrazie informującym o wykonywanym zajęciu.
[44] Z łac. panna pozbawiona dziewictwa z nieślubnym dzieckiem.

XXXIV	Jan Lupa	40	1	-	X	*ogrod[nik]*
	Elżbieta *żona*	40	-	1	X	
	Józefa *córka*	23	-	1	X	
	Józef	13	1	-	X	
	Anna	12	-	1		
	Tomasz	9	1	-		
	Alexander	5	1	-		
	Marya	2	-	1		
XXXV	Józef Choiński	34	1	-	X	
	Joanna *żona*	30	-	1	X	
	Andrzej *syn*	8	1	-		
	Florentyna	9/12	-	1		
XXXVI	Jan Bronkowski	36	1	-	X	
	Tekla *żona*	30	-	1	X	
	Joanna Zawadzka	25	-	1	X	*virgo deflorata spurio*
	Michał *syn jej*	8	1	-		
	Kazimierz Zawadzki	40	1	-	X	
	Michalina *żona*	30	-	1	X	
	Ignacy *syn Kazim[ierza] Z[awadzkiego]*	16	1	-	X	
	Adam	7	1	-		
	Natalia	3	-	1		
	Maryanna *żona [[45]]*[46]	23				
XXXVII	Wincenty Ostrzygała	40	1	-	X	*na służbie wszyscy*
	Marcyanna *żona*	25	-	1	X	
	Józef Ostrzyg[ała] *brat W[incentego]*	40	1	-	X	
XXXVIII	Maryanna Kozłowska	56	-	1	X	*wdowa*
	Teofila *córka*	24	-	1	X	
	Paulina Marcińczuk	11	-	1		*na wychowaniu*
	Stanisław Wróblewski	24	1	-	X	*zięć Kozłowsk[iej]*
	Antonina *żona*	25	-	1	X	
	Adolf *syn*	2	1	-		
XXXIX	Nikodem Kozłowski	24	1	-	X	
	Ewa *żona*	22	-	1	X	
	Józefa *córka*	2	-	1		
	Józef *syn**	1/365	1	-		*mortus*
	Józef Jankowski[47]	30	1	-		
	Teofila *żona*[48]	36	-	1		
L[49]	Piotr Winniczuk	52	1	-	X	
	Józefa *żona*	40	-	1	X	
	Jan *syn*	18	1	-	X	
	Stanisław	14	1	-	X	*na służbie*
	Jan Win[niczuk] *brat Piotr[a]*	55	1	-	X	
	Jadwiga *żona*	37	-	1	X	
	Paweł *syn Jana*	1	1	-		

[45] Wyraz nieczytelny.

[46] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

[47] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie

[48] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie

[49] Najprawdopodobniej rodzina Piotra Winniczuka zajmowała oddzielny dom. Wpisujący jednak pomylił kolejne liczby domów, wpisując zamiast rzymskiej liczby 40 (XL) – 50 (L).

	Razem we wsi Wilkowo		139 M	133 Ż	272 ra-zem	
	Folwark Wilkowo					
I	Paweł Powierza Sierżan[t]	42	1	-	X	
	Jadwiga *żona*	35	-	1	X	
	Bolesław *syn*	3	1	-		
	Gabryela *córka*	9	-	1		
	Jadwiga *córka*	2	-	1		
	Karol	1/12	1	-		
	Julian Szaniawski	25	1	-	X	*praktykant, wyjechał do Ameryki*
	Mikołaj Falkowski	24	1	-		*ekonom, wyjechał*
	Józef Wróblewski*	30	1	-		*kowal, wyjechał*
	Bogumiła Brzostowicz	30	-	1	X	*ochmistrzyni*
	Służba Dworska (na folwarku Wilkowo) <u>**Czworaki**</u>					
I	Maciej Wojno furnal	40	1	-	X	
	Józefa *żona*	30	-	1	X	
	Józef *syn*	17	1	-	X	
	Jan	13	1	-		
	Alexander	1	1	-		
	Maryanna Buchowicz	70	-	1		*komornica*
	Konstancya Sulpaczuk	30	-	1		*virgo deflorata*
II	Łukasz Malinowski	50	1	-	X	*stelmach*
	Tekla *żona*	50	-	1	X	
	Emilia *córka*	17	-	1	X	
	Konstancya	14	-	1		
	Alexander	12	1	-		
	Józef Mali[nowski] syn Łuka[sza]	25	1	-		
III	Wincenty Jankowski	43	1	-	X	
	Helena *żona*	40	-	1	X	
	Józef *syn*	17	1	-	X	
IV	Alexander Faszczewski	25	1	-	X	
	Julianna *żona*	20	-	1	X	
	Alexandra *córk[a]*	3	-	1		
	Bronisława *cór[ka]*	18/52	-	1		
V	Józef Jezierski	27	1	-	X	
	Karolina *żona*	25	-	1	X	
	Marcella *córka*	1	-	1		
	Petronela Jamiołkowska	70	-	1	X	*matka żony J[ózefa]*
VI	Józef Rejko	40	1	-	X	
	Zuzanna *żona*	47	-	1	X	
	Anna *córka*	15	-	1	X	
	Stanisław	13	1	-	X	
	Jan	9	1	-		

VII	Józef Świderski	40	1	-	X	
	Katarzyna *żona*	28	-	1	X	
	Zofia *córka*	10	-	1		
	Franciszka	9	-	1		
	Bolesława	6	-	1		
	Wincenty	5	1	-		
	Stanisław	1	1	-		
VIII	Michał Gąsowski	25	1	-	X	
	Maryanna *żona*	36	-	1	X	
	Bolesław *syn*	1	1	-		
	Zofia Majgrat służąca	40	-	1	X	
IX	Władysław Puławski	24	1	-	X	
	Antonina *żona*	21	-	1	X	
	Emilia Jarosiewicz	50	-	1	X	*virgo deflorata spurius*
	Maryanna *córka Emilii Jar[osiewicz]*	11	-	1	X	
	Józefa Jarosiewicz *córka Em[ili] J[arosiewicz]*	20	-	1	X	*virgo deflorata spurius*
	Wincenty *syn Józefy*	4	1	-		
	Anna *żona Józefa*[50]	22	-	1		
	Józef Puławski[51]	23	1	-		
X	Tomasz Rymarzewski	40	1	-	X	*Graeci ritus*[52]
	Petronela *żona**	40	-	1	X	
	Franciszka *córka**	18	-	1	X	
	Franciszek *syn**	15	1	-	X	
	Apolonia*	9	-	1		
XI	Jan Zalewski	45	1	-	X	
	Karolina *żona*	40	-	1	X	
XII	Julia Pogorzelska	50	-	1	X	*wdowa*
	Alexander *syn*	13	1	-		
	Franciszek *syn*	18	1	-	X	
	Na Folw[arku] Wilkowo jest		33 M	34 Ż	67 razem	
	Osada Chomizna (Filia Folwarku Wilkowo)					
I	Antoni Gąsowski*	40	1	-	X	*służący, mortus*[53]
	Stefania *żona*	30	-	1	X	
	Ignacy *syn*	12	1	-		
	Jakub	8	1	-		
	Feliks	6	1	-		
	Stanisław	1	1	-		

[50] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[51] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[52] Z łac. obrządek grecki.
[53] Adnotacja o śmierci została dopisana w późniejszym czasie.

II	Grzegorz Brzozowski	60	1	-	X	
	Katarzyna *żona*	50	-	1	X	
	Maryanna *córk[a]*	18	-	1	X	
	Ewa*	8	-	1		*mortus*
	Marcin	16	1	-	X	
	Konstantyn	11	1	-		
	Julianna *córk[a]*	20	-	1	X	*na służbie*
III	Jan Perkowski	27	1	-	X	
	Maryanna *żona*	22	-	1	X	
	Zofia *córka*	36/52	-	1		
IV	Franciszek Dworakowski	35	1	-	X	
	Maryanna *żona*	30	-	1	X	
	Michalina *córka*	5	-	1		
	Kazimierz	3	1	-		
V	Szymon Szabaszkiewicz	60	1	-	X	
	Zofia *żona**	60	-	1	X	*ritus graeci, umarła 18/XI rb i pochowana jest w [H] odyszewie, Dyc*[55]
	Maryanna *córka*	20	-	1	X	
	Alexander	19	-	1	X	
	Wiktorya	30	-	1	X	
	Stanisław *syn*	18	1	-	X	
	Julianna *żona Stanisława*[54]	23	-	1		
VI	Józef Sokołowski	50	1	-	X	
	Maryanna *żona*	49	-	1	X	
	Józef *syn*	19	1	-	X	
	Zofia *córka*	14	-	1	X	
	Antoni *syn*	10	1	-		
	Józefata	8	-	1		
	Piotr	6	1	-		
	Na Chomiźnie jest		17 M	16 Ż	33 Razem	
	Folwark Marynki					
I	Antoni Bogusz *dzierżawca*	52	1	-	X	
	Emilia *żona*	40	-	1	X	
	Józef *syn*	17	1	-	X	
	Marya *córka*	15	-	1		
	Stanisława	11	-	1		
	Helena	9	-	1		
	Kazimiera	8	-	1		
	Wiktorya	5	-	1		
	Piotr	4	1	-		*bliźnięta*
	Paweł*	4	1	-		*umarł*

[54] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

[55] Parafka podpisu księdza Dyczpingajtisa.

	Folwark Józefin[56]					
I	Antoni Lachowski	70	1	-		
	Adolf *syn*	26	1	-		
	Bazel *syn*	24	1	-		
	Maryanna *córka*	17	-	1		
	Józef Krysiuk	30	1	-		
	Michalina *żona*	27	-	1		
	Służba Folwarku Marynki					
	Czworaki					
I	Silwester Sakowicz	50	1	-	X	
	Maryanna[57] *żona*	35	-	1	X	
	Franciszka *córka*	15	-	1	X	
	Konstantyn *syn*	14	1	-	X	*fugam fecit*[58]
	Maryanna *c[órka]**	15	-	1	X	*umarła*
	Karol *s[yn]*	10	1	-		
	Bolesław *s[yn]*	7	1	-		
	Wiktorya *c[órka*]	2	-	1		
II	Tomasz Roszkowski	50	1	-	X	
	Helena *żona*	52	-	1	X	
	Maryanna *córka*	15	-	1	X	
	Alexander *syn*	10	1	-		
	Konstanty Łuba[59]	35	1	-	X	
	Konstancya Łubowa	35	-	1		
	Antoni *syn*	13	1	-		
	Anna *córka*	11	-	1		
	Maryanna *córka*	5	-	1		
	Władysław *syn*	8	1	-		
	Bregida *córka*	3	-	1		
III	Józef Łukasiuk	40	1	-	X	
	Konstancya *żona*	30	-	1	X	
	Stanisław *syn*	8	1	-		
IV	Romuald Dzierżko	48	1	-	X	
	Magdalena *żona*	40	-	1	X	
	Teofila *córka*	17	-	1	X	
	Maryanna *córk[a]**	10	-	1		*mortus*
V	Aleksander Szrednicki	35	1	-		*kawaler*
	Franciszka *siostra*	19	-	1		
	Józef *brat*	20	1	-		
	Marcyanna Jerynk	30	-	1		
	Stanisław *syn*	15	1	-		
	Ludwik	16	1	-		

[56] Folwark Józefin został dopisany w późniejszym czasie.
[57] Imię Maryanny zostało nadpisane nad skreślonym imieniem Scholastyki.
[58] Z łac. oznaczało zbiegłą osobę, oskarżoną wcześniej o jakieś przestępstwo. Dopisek późniejszy.
[59] Cała rodzina Łubów została dopisana w późniejszym czasie.

VI	Jan Szrednicki Józefa *żona* Maryanna *córka* Zofia *córk[a]*	29 20 2 1	1 - - -	- 1 1 1	X X	 *fugam fecit*
VII	Bronisław Kiełsa Józef Bajkowski Paulina Knyrzewska Alexandra Michalska*	19 15 20 20	1 1 - -	- - 1 1	 X X	*sługi dworskie* *ritus graeci, służąca*
	Na Folw[arku] Marynki	18 M	22 Ż	40 Ra- zem		
	Folwark Gabrysin					
I	Walerya Tarnowska Stefan *syn* Helena *córka* Marya Jan Aniela Ambroziewicz An[u]nrzewski	40 13 11 8 4 20 40	- 1 - - 1 - 1	1 - 1 1 - 1 -	X X X 	*wdowa, dzierżawczyni* *nauczycielka* *rządca*
	Służba Folwarku Gabrysin **Czworaki**					
I	Błażej Dominiak Rozalia *żona* Anna *córka* Marcin Franciszka Franciszek	45 35 15 14 12 6	1 - - 1 - 1	- 1 1 - 1 -	X X X X 	 *wyszła za mąż*[60]
II	Ignacy Saniewski Stefania *żona* Zofia *córka* Stefania	40 30 11 8	1 - - -	- 1 1 1	X X X 	
III	Marcin Jadczuk Maryanna *żona* Anna *córka* Ignacy *syn** Jan Ostrzygała Zofia *żona umarła**[61] Teofila *córka*[62]	28 20 3 4/12 50 40 15	1 - - 1 1 - -	- 1 1 - - 1 1	X X X X X	*zięć Jana Ostr[zygały]* *mortus* *[wyraz nieczytelny]*
IV	Maryanna Koch Anna *córka* Wiktorya Anastazya	55 24 17 14	- - - -	1 1 1 1	X X X X	*wdowa*
V	Maryanna Racka Maryanna *córka* Józef *syn*	50 20 16	- - 1	1 1 -	X X X	*wdowa*

[60] Adnotacja późniejsza.
[61] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[62] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

VI	Józef Murawski	39	1	-	X	
	Zygmunta *żona*	39	-	1	X	
	Bolesław *syn*	17	1	-	X	
	Alexander	15	1	-	X	
	Stafania *córka*	12	-	1	X	
	Alexandra	9	-	1		
VII	Andrzej Płoński	50	1	-	X	
	Franciszka *żona*	40	-	1	X	
	Szymon *syn*	22	1	-	X	
	Bolesław	15	1	-	X	
	Konstantyn	8	1	-		
	Katarzyna *żona Szymona*[63]	20			X	
VIII	Mikołaj Knyrzewski	40	1	-	X	
	Alexandra *żona*	39	-	1	X	
	Alexander	8	1	-		
	Józef *syn**	5	1	-		*mortus*
	Stanisław	2	1	-		
IX	Marcin Gąsowski*	60	1	-	X	*mortus*
	Franciszka *żona**	40	-	1	X	*mortus*
	Alexander *syn**	3	1	-		*mortus*
	Władysław	12	-	1	X	
X	Feliks Płoński	36	1	-	X	
	Wincenta *żona*	24	-	1	X	
XI	Jan Zawadzki	54	1	-	X	
	Krystyna *żona*	55	-	1	X	
	Antoni *syn*	23	1	-	X	*na służbie z żoną*
	Bronisława *żona Ant[oniego]**	22	-	1	X	*umarła*
	Stanisława *córka Ant[oniego]**	1	-	1		*umarła*
	Mikołaj *syn Jana*	21	1	-	X	
	Franciszek	17	1	-	X	
	Anna *żona Mikołaja*[64]					
	Maryanna Sztabska	24	-	1		*panna*
	Józefata *córka siostry M[aryanny]*	(3)	-	1		*spurius*
	Zofia Zawadzka	34	-	1	X	*virgo deflorata spurius*
	Maryanna *cór[ka] Zofii*	13	-	1	X	
	Józefa *córka Zofii*	6	-	1		
XII	Maryanna Berkowska	70	-	1	X	*wdowa*
	Kazimira Krasowska	25	-	1	X	*córka Berkowskiej, gnosi rozwódka, mąż Andrzej vagabundus*[65]
	Antoni *syn*	4	1	-		
	Anna *córka*	1	-	1		
	Anna Łapieńska	20	-	1	X	*virgo deflorata*
	Julia *córka jej**	1	-	1		*umarła*
	Na Fol[warku]	30	39	69		
	Gabrysin	M	Ż	ra-zem[66]		

[63] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[64] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[65] Z łac. włóczęga.
[66] Liczby te zostały skreślone i w późniejszych latach zapisano nad nimi: *31 (M), 41 (Ż), razem 72.*

	Przed Kordon[67] **(Oficyaliscy Dworscy)** **Osada Glinki**					
I	Stanisław Kostrowski	50	1	-	X	*bartnik*
	Teresa *żona*	35	-	1	X	
	Józef *syn*	15	1	-	X	
	Józefa *córka*	5	-	1		
	Anastazya	2	-	1		
	Jadwiga	1	-	1		
	Elżbieta *Żona Józefa*[68]	26	-	1		
II	Adam Klimaszewski	40	1	-	X	*furnal*[69]
	Maryanna *żona*	30	-	1	X	
	Bolesław *syn*	10	1	-		
	Alexander	5	1	-		
	Alberta	2	-	1		
	Antonina Dąbrowska	60	-	1	X	*matka żony*
III	Jan Jabłoński	70	1	-	X	*kopcan*[70]
	Jadwiga *żona**	60	-	1	X	*mortus*
IV	Franciszek Wasielczuk	29	1	-	X	*kopcan*
	Maryanna *żona*	28	-	1	X	
	Agnieszka *córka**	1	-	1		*umarła*
	Andrzej *syn*[71]	7	1			
V	**Gorzelnia**					
	Józef Jabłoński	50	1	-	X	*kopcan, umarł*[74]
	Alexandra *żona*	55	-	1	X	
	Łucya *córka*	18	-	1	X	
	Franciszek *syn*	16	1	-	X	
	Franciszka Wróblewska	40	-	1	X	*wdowa komornica*
	Alexander *syn Franc[iszki]*	16	1	-	X	
	Stefan	14	1	-	X	
	Stanisław *syn*	11	1	-		
	Józef	8	1	-		
	Konstantyn	4	1	-		
	Franciszka Jabłonowska *Żona Fran[cisz-ka]*[72]	22	-	1		
	Walenty *syn*[73]					

[67] Kordonem nazywano wówczas w Pietkowie granicę wytyczoną na mocy traktatu w Tylży w 1807 r.
[68] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[69] Była to osoba zajmująca się końmi.
[70] Dawniej określano w ten sposób osobą biedną. Zob. http://sjp.pwn.pl/slownik/2562797/kapcan (dostęp z 24 sierpnia 2014 r.)
[71] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[72] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[73] Osoba ta została dopisana w późniejszym czazsie.
[74] Adnotacja o śmierci została dopisana później.

VI	Jan Sidorowicz *ogrodnik*	28	1	-	X	*ogrodnik dworski*
	Bolesława *żona*	24	-	1	X	
	Felix *syn*	1	1	-		
	Wiktor *syn*[75]	-	1	-		
	Jan Łukasiak *brat żony*	30	1	-		
VII	Andrzej Sobieszczański*	60	1	-	X	*rymarz dworski, umarł*[76]
	Maryanna *żona*	50	-	1	X	
	Paweł *syn*	24	1	-	X	
	Zofia *córka**	17	-	1	X	*mortus*
	Wacław Cichocki [?]	3	1	-		
VIII	Dominik Bartochowski*	85	1	-	X	*b. dziedzic Topczewa, umarł*[77]
	Dorota Parzkiewicz *służąca**	60	-	1		*wyjechała*
IX	Agata Ostrzygalska	67	-	1	X	*wdowa emerytka*
	Alexandra Szymanowska	34	-	1	X	
	Stanisława Jaworowska*	18	-	1	X	*służąca*
	Za Kordon					
I	Mikołaj Borowski	58	1	-	X	*leśnik*
	Regina *żona*	58	-	1	X	
	Stanisław *syn*	22	1	-	X	
	Paulina *żona Stanisława*[78]					
	Antoni	15	1	-	X	
	Teresa Marcinczuk	70	-	1	X	*komornica*
II	Piotr Czajkowski	35	1	-	X	*kopcan*
	Zofia *żona*	30	-	1	X	
	Andrzej *syn*	9	1	-		
	Aniela	6	-	1		
	Wacław	3	1	-		
III	Józef Zdrojkowski	40	1	-	X	*stolarz*
	Izabella *żona*	40	-	1	X	
	Wiktorya *córka*	14	-	1	X	
	Maryanna	5	-	1		
	Zofia*	1	-	1		*mortus*
	Antoni *syn*	6				
	Za kord[onem] i przed kord[onem]		27 M	28 Ż	55 razem	
	Folwark Turek					
I	Jan Pawiński	50	1	-	X	*Ekonom*
	Michalina *żona*	42	-	1	X	
	Stanisława *córka*	6	-	1		
	Henryk *syn*	2	1	-		
	Franciszek Nienałtowski*	70	1	-	X	*ojciec żony, mortus*[79]
	Antonina Kowalczuk*	17	-	1	X	*służąca, umarła*[80]

[75] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[76] Adnotacja o śmierci została dopisana w późniejszym czasie.
[77] Adnotacja o śmierci została dopisana w późniejszym czasie.
[78] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[79] Adnotacja o śmierci została dopisana w późniejszym czasie.
[80] Adnotacja o śmierci została dopisana w późniejszym czasie.

II	Józef Sakowicz	35	1	-	X	*służący*
	Urszula *żona*	38	-	1	X	
	Józef *syn*	9	1	-		
	Zofia *córka*	6	-	1		
	Adela	10	-	1		*mortus*
III	Antoni Krolczuk	40	1	-	X	
	Maryanna *żona*	48	-	1	X	
	Klementyna *córka*	18	-	1	X	
	Zofia	13	-	1	X	
	Stanisław	12	1	-		
	Alexandra	6	-	1		
IV	Franciszek Biller	32	1	-	X	*służący*
	Józefa *żona*	31	-	1	X	
	Jan *syn*	11	1	-		
	Józef	6	1	-		
	Antonina	1	-	1		
	Marcyanna Sopczak *siostra żony*[81]	19	-	1		
	Władysław *syn*	10	1	-		
	Ludwik *syn*	7	1	-		
V	Jakub Antoni[82] Leonczuk*	52	1	-	X	*mortus*
	Elżbieta *żona*	64	-	1	X	
	Klementyna *córk[a]**	24	-	1		
	Józef *syn*	18	1	-	X	
	Franciszka	14	-	1	X	
	Sylwester Rośkowski[83]	40	1	-		
	Franciszka *żona*	48	-	1		
	Teresa Siekowicz *siostra żo*ny	46	-	1		
	Franciszka Rośkowska	14	-	1		
	Apolonia Rośkowska	12	-	1		
	Adam Rośkowski	7	1	-		
VI	Piotr Oleński	45	1	-	X	
	Klementyna *żona*	43	-	1	X	
	Franciszek *syn*	22	1	-	X	
	Alexander[84]	18	1	-	X	
	Saturnina	18	-	1	X	
	Kamilla	14	-	1	X	
	Józefa*	9	-	1		*umarła*
	Anna *Żona Franciszka*[85]					

[81] Marcjanna Sopczak wraz ze swoimi dziećmi została dopisana w późniejszym czasie.
[82] Imię Antoniego zostało skreślone.
[83] Sześcioosobowa rodzina Roszkowskich została dopisana w późniejszym czasie.
[84] Nad tym imieniem dodano zapisek: „30 brat Franciszka".
[85] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

VII	Franciszek Kiełsa	37	1	-	X	
	Julianna *żona*	35	-	1	X	
	Franciszka *córka*	17	-	1	X	
	Stanisław Piwowarski *Mąż Franciszki umarł**[86]					
	Maryanna	15	-	1	X	
	Józefa	12	-	1	X	
	Marcyanna *matka Ki[ełsy]*	65	-	1	X	
	Jan Śliwowski[87]	55	1	-		
	Maryanna *Żona*	35	-	1		
	Józef *syn*	25	1	-		
	Wilchelmina *córka*	21	-	1		
	Stefania *córka*	18	-	1		
	Paulina *córka*	10	-	1		
	Kamila *cór*ka	4	-	1		
	Stanisław[a?]	2	-	1		
VIII	Tomasz Wyrzykowski	40	1	-	X	*służący*
	Paulina *żona*	32	-	1	X	
	Alexander *syn*	18	1	-	X	
	Józef	12	1	-	X	
	Teofil	8	1	-		
	Antoni	4	1	-		
IX	Franciszek Grochowski	50	1	-	X	
	Petronela *żona*	50	-	1	X	
	Alexander *syn*	19	1	-	X	
	Józef	15	1	-	X	
	Na Folw[arku] Turek		24 M	26 Ż	50 razem	
	Osada Siudymach (Filia Folwarku Turek)					
I	Stanisław Ostrowski*	37	1	-	X	*koleśnik, umarł*[88]
	Walerya *żona*	37	-	1	X	
	Michał *syn*	7	1	-		
	Stanisław	2	1	-		
	Adela	13	-	1	X	
	Wiktorya	9	-	1		
	Anna Borowska*	70	-	1		*matka żony, virgo deflorata, mortus*[89]
II	Maciej Stalewski	66	1	-	X	*gumienny*[91]
	Joanna *żona*	40	-	1	X	
	Anna *córka*[90]	18	-	1		

[86] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[87] Ośmioosobowa rodzina Śliwowskich została dopisana w późniejszym czasie.
[88] Adnotacja o śmierci została dopisana w późniejszym czasie.
[89] Adnotacja o śmierci została dopisana w późniejszym czasie.
[90] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[91] Była to osoba, która odpowiedzialna była za nadzór nad chłopami pracującymi w folwarku. http://www.genealogia.okiem.pl/glossary/glossary.php?definition=oficjalisciziemscy (dostęp z 25 sierpnia 2014 r.)

	Na Siudymachu		4 M	5 Ż	9 razem	
	Wieś kościelna Pietkowo					
I	Paweł Franczuk*	50	1	-	X	*umarł*
	Franciszka *żona*	59	-	1	X	
	Konstantyn *syn*	3	1	-		
	Alexander	4/12	1	-		*umarł*
	Franciszek Ostrzygała	20	1	-	X	*pasierb*
	Maryanna *Żona Franc[iszka]*[92]	27	1	1		
II	Jan Stanczuk	48	1	-	X	
	Maryanna *żona*	48	-	1	X	
	Franciszek *syn*	27	1	-	X	
	Alexander	17	1	-		
	Józef	14	1	-	X	
	Bolesław	12	1	-	X	
	Zofia	16	-	1	X	
	Franciszka	9	-	1		
	Alexandra	8	-	1		
	Agata Stelmanczuk*	50	-	1		*matka żony, umarła*[93]
III	Piotr Sulpaczuk	50	1	-	X	*umarł*
	Julianna *żona**	50	-	1	X	*umarł*
	Bolesław *syn*	17	1	-	X	
	Józef Osikowicz *zięć*	30	1	-	X	
	Alexandra *żona*	28	-	1	X	
	Alexander *syn Osikow[icza]*	5	1	-		
	Paweł Falkowski	60	1	-	O[95]	*komornik*
	Ludwika *żona*	80	-	1	X	*umarła*
	Piotr Falkowski[94]	41	1	-		
	Kazimiera *córka Piotra*	13	-	1		
	Paweł *syn*	7	1	-		
IV	Adolf Jankowski *czeladnik stelmacha* Teodora	21	1	-	X	*Teodor Ostasiewicz z żoną i dziećmi ritus graeci*
V	Józef Brodala	40	1	-	X	
	Walerya *żona*	26	-	1	X	
	Piotr *syn*	7	1	-		
	Jan	5	1	-		
	Hubert	3	1	-		
	Alexander Kusielczuk	32	1	-	X	*brat żony*
	Katarzyna Kiełsa	75	-	1	X	*komornica*
	Rozalia *żona Alexandra*[96]	40				

[92] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[93] Adnotacja o śmierci została dopisana w późniejszym czasie.
[94] Piotr Falkowski wraz dwojgiem swoich dzieci został dopisany w późniejszym czasie.
[95] Zamiast krzyżyka zostało wstawione kółko.
[96] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

VI	Mateusz Tomaszewski[97]	50	1	-	X	
	Katarzyna *żona*	55	-	1	X	
	Antoni *syn żonaty*[98]	34	1	-	X	
	Adam *syn Mat[eusza]*	28	1	-	X	*na służbie z żoną*
	Władysław *syn*	23	1	-		*w wojsku*
	Franciszek	15	1	-	X	
	Julia żona Antoniego	34	-	1	X	
	Apolinary Winniczuk *brat J[ulii]*	18			X	
	Bolesław *syn Ant[oniego]*	6	1	-		
	Ludwik	5	1	-		
	Wiktor	1	1	-		
	Franciszka *żona Adam[a]*[99]				X	
	Alexand*er syn Ada*ma	2	1	-		
VII	Stanisław Banas	23	1	-	X	
	Zofia *żona*	23	-	1	X	
	Jan *syn*	2	1	-		
	Józef	1	1	-		
VIII[100]	Franciszek Popławski[101]	60	1	-	X	
	Katarzyna *żona*	40	-	1	X	
	Paweł *syn*	16	1	-	X	
	Jan *syn*	11	1	-	X	
	Józefata Fronczukow*a matka żon*y	80	-	1	X	*mortus*
VIII	Joachim Kowalczuk*	50	1	-	X	*mortus*
	Marcyanna *żona*	57	-	1	X	
	Ignacy *syn żonaty*	25	1	-	X	
	Franciszka *żona*	22	-	1	X	
	Damazy *syn*	3	1	-		
	Franciszka Kołpaczuk *(siostra Marcyanny Kowalc[zuk]*	60	-	1	X	*wdowa*
	Maryanna *córka Ign[acego]*	[?]	-	1		
IX	Jan Popławski	60	1	-	X	
	Konstancya *żona*	60	-	1	X	*umarła*
	Alexander *syn kowal*[102]	28	1	-	X	
	Felicya *żona Alexandra*	20	-	1	X	
X	Jacenty Klimczuk	70	1	-	X	
	Ludwika *żona*	75	-	1	X	
	Maryanna *córka pon.*	25	-	1	X	
XI	Franciszek Zawadzki	55	1	-	X	
	Wincenta *żona*	50	-	1	X	
	Teofila *córka*	14	-	1	X	
	Marta	27	-	1		*w pałacu jest*
	Konstantyn	13	1	-	X	
	Antoni	8	1	-	X	

[97] Osoba ta została zapisana nad skreślonym nazwiskiem Franciszka Popławskiego.
[98] Wyraz „żonaty" dopisano w późniejszym czasie.
[99] Franciszka wraz z synem została dopisana w późniejszym czasie.
[100] Cały opisany dom został dopisany później, o czym świadczy ta sama liczba porządkowa przypisana kolejnemu gospodarstwu, a także odmienny charakter pisma, jakim zapisano rodzinę Franciszka Popławskiego.
[101] Cała rodzina Franciszka Popławskiego została dopisana w późniejszym czasie.
[102] Informacja o wykonywanym zajęciu została skreślona.

XII	Maciej Sidorowicz*	60	1	-	X	*umarł*
	Franciszka *żona**	60	-	1	X	*umarła*
	Marcyanna *córka*	22	-	1	X	
	Jan Księżyk *mąż Marcy[anny]*[103]	25	1	-		
XIII	Mateusz Sidorowicz	55	1	-	X	
	Ewa *żona*	50	-	1	X	
	Agnieszka *córka*	22	-	1	X	*wyszła za mąż do Lizy*
	Franciszek	20	1	-	X	*wyjechał do Ameryki*
	Walerya *córka M[atusza]*	17	-	1		
	Stefan *syn*	9	1	-	X	
XIV	Antoni Kósielczuk	50	1	-	X	*wdowiec*
	Małgorzata *żona*[104]	50	-	1	X	
	Władysław *syn*	24	1	-	X	
	Joanna *żona*	25	-	1	X	
	Anastazya *córka Ant[oniego]*	14	-	1		*nescit necenit mesli*
	Paweł *syn Ant[oniego]*	8	1	-		
	Maryanna Zarzecka *córka Małgorzaty*[105]	13	-	1		*spurius, z ojca Rogowska*
XV	Benedykt Marcinczuk	50	1	-	X	
	Zofia *żona*	50	-	1	X	
	Jan *syn umarł**[106]	25	1	-	X	
	Ludwik	21	1	-	X	
	Franciszek	14	1	-		
	Teofila Lulka	15	-	1	X	*Z 1go małżeństwa żony*
	Maryan	3	1	-		
	Franciszek Lulka	14	1	-		*Z 1go małżeństwa żony*
	Paulina *cór[ka] Benedykta*[107]	17	-	1		
XVI	**Szkoła**					
	Ignacy Krynicki	30	1	-	X	*nauczyciel*
	Franciszka Burzyńska	60	-	1	X	*służąca*[108]*, wyszła*
	Marcella *Żona Krynic[kiego]*	20	-	1		
XVII	Tomasz Augustyniak	50	1	-	X	
	Franciszka *żona**	50	-	1	X	*umarła*
	Piotr *syn żonaty*	30	1	-		
	Maryanna *żona*	26	-	1	X	
	Stefania *córka Piotra*	7	-	1		
	Jan*	3	1	-		*Mortus*
	Franciszek *syn Tom[asza]*	18	1	-	X	*Służy na plebanii*[109]*, wyjechał do Brazilii*
XVIII	Władysław Olszewski mci Trzciński[110]	26	1	-	X	*wdowiec*
	Klementyna *żona*	25	-	1	X	
	Zofia	30	-	1	X	
	W Pietkowie		59	38	97	

[103] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[104] Najprawdopodobniej była to druga żona Antoniego, która została dopisana w późniejszym czasie.
[105] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[106] Adnotacja o śmierci została dopisana później.
[107] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[108] Wyraz przekreślony.
[109] Informacja o służbie została skreślona.
[110] Osoba została nadpisana nad wcześniejszym nazwiskiem – Stanisława Wróbla.

	Wieś kościelna Pietkowo-Turek (za kościołem tuż)					
I	Marcin Wasielczuk	50	1	-	X	
	Maryanna *żona*	40	-	1	X	
	Stanisław Czajkowski	45	1	-	X	*zdun, komornik*
	Zofia *żona*	40	-	1	X	
	Marcella *córka Czajk[owskiego]*	16	-	1	X	
	Bolesława	7	-	1		
	Franciszek	4	1	-		
	Emilia	2/12	-	1		
	Józef Czajkowski[111]	12	1	-	X	*na służbie był*
II	Wawrzyniec Marcinczuk	50	1	-	X	
	Aniela *żona*	36	-	1	X	
	Anna Maryanna Klepacinna*[112]	40	-	1	X	*komornica, umarła*
III	Maciej Wasielczuk*	76	1	-	X	*wdowiec, umarł*[113]
	Zofia Stanczuk *córka M[acieja]*	35	-	1	X	*wdowa*
	Franciszka *córka Zof[ii]*	16	-	1	X	
	Władysław	14	1	-	X	
	Jan	10	1	-	X	
	Marcin*	4	1	-		*mortus*
IV	Anna Klimczuk	72	-	1	X	*wdowa*
	Adam *syn*	24	1	-	X	
	Paulina	18	-	1	X	*na służbie*
	Józefa *żona Adama*[114]					
	Zygmunt Roczkowski[115]	26	1	-		
	Maryanna *żona*	26	-	1		
	Stanisław *syn*	3	1	-		
	Czes*ław* syn	1	1	-		
V	Jan Jarocki[116]				X	*brat*
	Józef Jarocki	50	1	-		*zesłany na Sybir*
	Konstancja *żona*	52	-	1	X	
	Franciszek *syn**	18	1	-	X	*mortus*
	Paulina *córka*	20	-	1	X	*w pałacu jest*
	Stanisław *syn J[ózefa]**[117]	30	1	-	X	
	Weronika *żona St[anisła*wa]*[118]	25	-	1	X	
	Józef Jurentko*	31	1	-	X	*mularz, szlązak, żona jego jest ritus graeci Anastazya, wyjechał*[119]

[111] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[112] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[113] Adnotacja o śmierci została dopisana później.
[114] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[115] Rodzina Zygmunta Rocz[sz]kowskiego została dopisana w późniejszym czasie.
[116] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[117] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[118] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[119] Adnotacja o jego wyjeździe pochodzi z późniejszego okresu.

VI	Jan Zawadzki	60	1	-	X	
	Katarzyna *żona**	60	-	1	X	*mortus*
	Maryan *syn*	21	1	-	X	
	Franciszka *żona*[120]					
VII	Jakub Marcinczuk	40	1	-	X	
	Maryanna *żona*	40	-	1	X	
	Władysław *pasierb*	24	1	-	X	*Szymborski*
	Józef *syn*	17	1	-	X	
	Teofila *żona Władysława*[121]				X	
	Bonawentura Zaorski*	68	1	-	X	*komornik, umarł*[122]
	Ludwika *żona**	60	-	1	X	*mortus*
	Jan *syn*	16	1	-	X	
VIII	Franciszek Ostrzygała	53	1	-	X	
	Józefa *żona*	40	-	1	X	
	Anna *córka*	13	-	1	X	
	Wiktorya	5	-	1		
	Leon	3	1	-		
	Zofia Sadowska *córka Franc[iszka] Ost[rzygały]*	30	-	1	X	*mąż ritus graeci vagabundus*
	Władysław *syn Franciszka*[123]	23	1	-	X	*na służbie*
IX	Piotr Łapiński	60	1	-	X	
	Rozalia *żona*	54	-	1	X	
	Kazimierz *syn*	24	1	-		
	Franciszka *córka*	18	-	1	X	
	Grzegorz	14	1	-	X	
	Katarzyna *żona Kazimierza*[124]					
X	Jan Ostrzygała	31	1	-	X	
	Anastazya *żona*	31	-	1	X	
	Aleksander *syn*	4	1	-		*mortus*
	Bronisław	3	1	-		
XI	Ignacy Wasielczuk	48	1	-	X	
	Maryanna *żona*	40	-	1	X	
	Leokadya *córka*	19	-	1	X	*deflorata virg[o]*
	Tomasz *syn*	18	1	-	X	
XII	Franciszek Dębicki	26	1	-	X	
	Franciszka *żona*	23	-	1	X	
	Aleksander *syn**	2/52	1	-		*Umarł*
	Kazimierz *syn*[125]	7	1	-		
	Bronisława *córka*[126]	2	-	1		
	Franciszka Stanczuk	27	-	1	X	*mąż jest kucharzem*
	Antoni *syn*	4	1	-		*w Warszawie, wyjechali*
	Zo*fia matka* męża	60	-	1	X	*do Warszawy*[127]

[120] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[121] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[122] Adnotacja o śmierci została dopisana później.
[123] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[124] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[125] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[126] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[127] Adnotacja o wyjeździe pochodzi z okresu późniejszego.

XIII	Leon Kiełsa	52	1	-	X	
	Konstancya *żona*	50	-	1	X	
	Władysław *syn*	18	1	-	X	
	Walerya *córka*	17	-	1	X	
	Jan	12	1	-	X	
	Franciszek	10	1	-		
	Aleksander *żonaty*	27	1	-	X	
	Franciszka *żona*	24	-	1	X	
	Julia *córka Alex[andra]*	2	-	1		
	Apolonia	9/52	-	1		
XIV	Franciszek Sidorowicz	50	1	-	X	
	Franciszka *żona*	40	-	1	X	
	Jan *syn*	18	1	-	X	
	Antonina	17	-	1	X	
	Antoni	12	1	-	X	
	Józefa	15	-	1	X	
	Anna	9	-	1		
	Bolesława *c[órka] Fr[anciszka] Sid[orowicza]*	8	-	1		
	Konstancya	4	-	1		
	Stanisław *syn*[128]	5	1	-		
XV	Tomasz Pasko*	70	1	-	X	*umarł*
	Marcyanna *żona*	70	-	1	X	
XVI	Ludwik Czajkowski	40	1	-	X	
	Julianna *żona**	35	-	1	X	*umarła*
	Józefa *córka*	21	-	1	X	
	Maryanna	18	-	1	X	
	Franciszka*	13	1	-	X	
	Alexander	10	1	-	X	
	Jan	8	1	-		
	Władysława	3	1	-		
XVII	Jan Tarasiuk	60	1	-	X	
	Antonina *żona*	54	-	1	X	
	Klementyna *córka*	22	-	1	X	
	Michał *syn*	18	1	-	X	
	Brygida	12	-	1	X	
	Maryanna Tarasiuk *siostra Jana**[129]	60	-	1		*ritus graeci*
XVIII	Feliks Wasielczuk*	80	1	-	X	*mortus*
	Katarzyna *żona*	82	-	1	X	
	Antoni *syn żonaty*	40	1	-	X	
	Józefa *żona*	36	-	1	X	
	Bolesław *syn Ant[oniego]*	7	1	-		
	Stefania	4	-	1		
	Maryanna	1/2	-	1		
	Józef Wasielczuk *syn Felixa*	33	1	-	X	*na służbie oboje*
	Zofia *żona*	23	-	1	X	
	Michalina Zdrodowska	50	-	1	X	*komornica, maż od 1863 r. niewiadomy z pobytu*

[128] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie

[129] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

XIX	Wojciech Wasielczuk	66	1	-	X	*wdowiec*
	Jan Nowiński *zięć*	30	1	-		*niewiadomy z pobytu, vagabundus*
	Gabryela *żona*	26	-	1		
	Władysław *syn Nowińsk[iego]*	8	1	-		*[nieczytelny zapis] vagabundus*[131]
	Antoni[130]	6	1	-		
XX	Piotr Kiełsa*	56	1	-	X	*mortus*
	Julianna *żona*	60	-	1	X	
	Anna *córka*	15	-	1	X	
	Stefan Krasiejko *mąż Anny*[132]	28	1	-		
XXI	Michał Dobragowski	52	1	-	X	
	Eufemia *żona*	54	-	1	X	
	Rozalia *córka*	20	-	1	X	
	Emilia	16	-	1	X	*na służbie*
	Józef *syn*	14	1	-	X	
	Alexandra *siostra Michała D[obragowskiego]*	56	-	1	X	*panna*
	Kazimierz K[i]ełsa *mąż Rozalii*[133]					
XXII	Andrzej Wróblewski	50	1	-	X	
	Teofila *żona*	46	-	1	X	
	Antoni Wasielczuk *brat T[eofili]**	60	1	-	X	*do spowiedzi nie chodzi, umarł*[134]
XXIII	Jan Wasielczuk	44	1	-	X	
	Julianna *żona*	46	-	1	X	
	Teofil *syn*	19	1	-	X	
XXIV	Barbara Anurzewska	63	-	1	X	*wdowa*
	Józefa *córka*	16	-	1	X	
	Wincenty Anurzewski[135]	60	1	-	X	
XXV	Jan Brzozowski	45	1	-		*Niewiadomy z miejsca*
	Katarzyna *żona*	40	-	1	X	*pobytu, vagabundus*
	Zofia *córka*	16	-	1	X	
	Wojciech *syn*	13	1	-	X	
	Bolesław *syn umarł**	5	1	-		
XXVI	Józef Wirzniewski*	64	1	-	X	*mortus*
	Ewa *żona*	60	-	1	X	
	Ewa *córka*	29	-	1	X	
	Ignacy *syn*	20	1	-	X	*w wojsku*
	Maryanna Bajkowska *siostra żony*	54	-	1	X	*wdowa*
	Elżbieta *żona Ignacego*[136]	20	-	1		

[130] Syn Jana Nowińskiego.
[131] Adnotacja przy Władysławie Wasielczuku jest z okresu późniejszego.
[132] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[133] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[134] Adnotacja o śmierci została dopisana później.
[135] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[136] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

XXVII	Teofila Świderska	50	-	1	X	*wdowa*
	Jan *syn*	24	1	-	X	
	Józefa *córka*	19	-	1	X	
	Konstancya	14	-	1	X	
	Franciszek	12	1	-	X	
	Jan Sec *mąż Józefy*[137]	25	1	-		
XXVIII	**Alumnat**					
	Leon Wasielewski[138]	52	1	-		*Anna Domianczuk służąca*
	Helena[139] *żona*	53	-	1	X	*ritus graeci*
	Franciszek *ojciec Muraws[*kiego]*	80	1	-	X	
	Maryanna Falkowska	26	-	1		*służąca*
XXIX	**Dziady w Alumnacie**					
	Mateusz Rzepka *wdowiec*	70	1	-	X	
	Maciej Krystosiak *żonaty*	75	1	-	X	
	(Katarzyna żona Kryst[osiaka] mieszka na wsi)	50	-	1	X	
	Antoni Wasielczuk*	87	1	-	X	*mortus*
	Maciej Adamczuk *	70	1	-	X	*mortus*
	*(Ludwika żona Ad[amczuka] na wsi)**	50	-	1	X	*mortus*
	Teofila Piróg *gospodyni*	55	-	1		*virgo deflorata spurius*
	(Józef syn jej bachur we dworze)	22	1	-	X	
	Antoni Swiecinski[140]	37				
	Petronela *żona*	26				
	Maryanna *córka*	8				
	Aleksander *syn*	3				
	Henryk *syn*	4				
XXX	**Dom służby kościelnej (Szpital)**					
	Stanisław Biedrzycki organista	30	1	-	X	*kowal*[143]
	Adela *żona*[141]					
	Emilia *siostra**	19	-	1	X	*mortus*
	Cecylia *córka*[142]	9				
	Józef Grabowski *komornik**	56	1	-	X	*mortus*
	Jan *syn*	1	1	-		
	Józef Kamiński*	54	1	-	X	*komor[nik], mortus*[144]
	Helena *żona**	52	-	1	X	*mortus*
	Józefa *córka*	19	-	1	X	*za mężem w Poświentnem*
	Mikołaj Makulski	59	1	-	X	
	Anastazja *żona*	51	-	1	X	
	Emilia córka	19	-	1	X	
	Julia	14	-	1	X	
	Franciszek Stanczuk*	75	1	-	X	*Dziadek kościelny mieszka na wsi u syna, mortus*[145]

[137] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[138] Nazwisko to zostało nadpisane na inną osobę, którą był: *Justyn Murawski doktór*.
[139] Imieniem tym nadpisano wcześniejsze, które było: *Izabella*.
[140] Rodzina Antoniego Świecińskiego została dopisana w późniejszym czasie.
[141] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[142] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[143] Adnotacja przekreślona.
[144] Adnotacja o śmierci została dopisana później.
[145] Adnotacja o śmierci została dopisana później.

XXXI	**Kuźnia**					
	Józef Stankiewicz	36	1	-	X	*kowal*
	Józefa *żona*	30	-	1	X	
	Stanisław *syn*	7	1	-		*czeladnik Antoni ziemianowicz ritus graeci*
	Bolesław *syn*	5	1	-		
	Kazimira *córka*	2	-	1		
VIII [XXXII]	Jan Krolczuk*	60	1	-	X	*pod tym samym n[umerem] mieszkają 2 familie Ostrzygał[ów] i Krolczu[ków]*
	Józefa *żona**	40	-	1	X	
	Franciszek *syn*	20	1	-	X	
	Franciszka *córka*	10	-	1	X	
	Franciszka *żona Franc[iszka]*	21		1		
	Razem na Piet[kowie]-Turku		83 M	86 Ż	169	
	Dwór Pietkowo Pałac					
I	Hrabia Kazimierz Starzeński	70	1	-		
	Zofia *żona*	62	-	1		
	Marya *córka*	45	-	1		
	Henryk hr. Starzeński *brat K[azimierza]*[146]	75	1	-		
	Służba Dworska i oficjaliści					
II	Elżbieta Koch *gospodyni**	53	-	1		*Elżb[ieta] Koch Ewangeliczka*
	Karol *syn jej katolik*	20	1	-	X	*kuchcik*
	Józefa Dawiczuk *służąca*	16	-	1		
	Julianna Kowalczuk *kuch[arka]*	50	-	1	X	*wdowa*
	Teofila Łukowska	40	-	1	X	
	Józef Piróg *furnal*	20	1	-	X	*spurius*
	Antoni Jakubowski *ogrodniczuk*	18	1	-	X	
	Józef Krokowski *furnal*	18	1	-	X	
	Antoni Sidorowicz *ogrodniczuk*	20	1	-	X	
	Józefa Gąsowska *panna służą[ca]*	47	-	1		*wdowa*
	Silwester Tymiński	28	1	-		*kucharz*
	Aleksander Leonczuk[147]	35	1	-	X	*stolarz*
	Aleksander Budzinski[148]					
	Jan Moderski *nadleśny*	27	1	-		
	Grzegorz *kamerdyner**[149]					*Grzegorz z żoną i dziećmi ritus graeci*

[146] W pierwotnej wersji spisu, w kolumnie dotyczącej wieku Starzeńskich, znajdowały się inne dane. W późniejszych latach informacje te zaktualizowano poprzez skreślenie starych danych i nadpisanie nowych. W obydwu przypadkach wiek hrabiów różnił się od stanu faktycznego. W pierwszej wersji (zakładając, że hrabiów spisano w tym samym czasie, co całą parafię, czyli w 1887 r.) Kazimierz Starzeński liczył 68 lat, a powinien mieć wpisane 71.

[147] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

[148] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

[149] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

	Andrzej Łapiński *gumienny*	40	1	-	X	
	Julianna *żona*	36	-	1	X	
	Maryanna *córka*	17	-	1	X	
	Paulina	14	-	1	X	
	Bolesław	11	1	-	X	
	Michalina	8	-	1		
	Stefania	5	-	1		
	Wacław	1	1	-		
	Anna Jarosiewicz *matka żony Ł[apiń-skiego]**	60	-	1	X	*umarła*
	Jan Januszewski[150]	55	1	-	X	*stelmach*
	Franciszka *żona*	62	-	1	X	
	Jan *syn*	22	1	-		
	Franciszek *syn*	18				
	Aleksander Jurocki *stangr[et]*[151]*	40	1	-		*mortus*
	Antonina *żona*	30	-	1		
	Józefa *córka*	7	-	1		
	Apolonia	4	-	1		
	Antoni	2	1	-		
	Maryanna Sulpaczuk *córka Agnieszki*	17	-	1	X	
	Agnieszka Sulpaczuk	40	-	1		*wdowa na służbie*
	Agnieszka L[S]ulpaczuk *siostra**					
	Czworaki					
	Jan Żeliński *parobek*	35	1	-	X	*służący*
	Franciszka *żona*	30	-	1	X	
	Bronisław *syn*	10	1	-		
	Helena *córka*	7	-	1		
	Julia	4	-	1		
	Józefa	1	-	1		
	Bolesława[152]	7				
	Stanisław[153]	3	1			
	Piotr Sawicki [Pawicki?]	34	1	-	X	
	Franciszka *żona*	35	-	1	X	
	Ludwik *syn*	15	1	-		
	Bolesław	8	1	-		
	Wilima	13	-	1	X	
	Anastazya* *umarła*	3	-	1		
	Stanisław	1	1	-		
	Stanisław Wasielczuk	25	1	-	X	*furnal*
	Franciszka *żona*	20	-	1	X	
	Stanisława *córka*[154]	1	1	-		

[150] Czteroosobowa rodzina Jana Januszewskiego została dopisana w późniejszym okresie.
[151] Służący, który powoził końmi w bryczce.
[152] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[153] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[154] Pierwszym zapisem był: *Stanisław syn*, dopiero później do imienia dopisano końcówkę „a", skreślono wyraz „syn" i dopisano wyraz „córka".

	Tomasz Kamenka	45	1	-	X	
	Salomea *żona*	45	-	1	X	
	Apolonia Łapińska *córka Salomei z 1go małż[eństwa]*	19	-	1	X	
	Szymon Leśniewski	53	1	-	X	
	Antonina *żona*	40	-	1	X	
	Stanisław *syn*	21	1	-	X	
	Apolonia *córka*	18	-	1	X	
	Anna	16	-	1	X	
	Franciszka	13	-	1	X	
	Władysław	10	1	-		
	Jan* *mortus*	7	1	-		*umarł*
	Zofia *żona Stanisława*[155]					
	Wawrzyniec Bagiński	35	1	-	X	*furnal*
	Maryanna *żona*	30	-	1	X	
	Bronisława *córka*	8	-	1		
	Joanna Pasiuk[156]	50				*virgo deflorata ritus graeci*
	Ignacy *syn jej chrzczony i zapisany tu w aktach*	21	1	-	X	*spurius, ochrzczeni tu*[158]
	Bolesław	16	1	-	X	
	Apolinary	15	1	-	X	
	Tomasz Łapiński	44	1	-	X	*furnal*
	Józefa *żona*	38	-	1	X	
	Józef *syn*	15	1	-	X	
	Stanisław	13	1	-	X	
	Jan	5	1	-		
	Wincenty	2	1	-		
	Maryanna	3/12	-	1		
	Apolonia Zalewska *babka żony**	85	-	1	X	*mortus*
	Pod tymi N. komornicy nt. nstna[157]					
	Urszula Adamczuk	30	-	1	X	*virgo deflorata*
	Scholastyka *córka jej*	15	-	1	X	*spurius*[159]
	Adela	10	-	1		
	Maryanna Klimaszewska	30	-	1	X	*virgo deflorata*
	Piotr *syn jej*	2	1	-		*spurius*
	Józef Kowalczuk	25	1	-	X	*furnal*
	Zofia *żona*	24	-	1	X	
	Józefa *córka**	1/2	-	1		*mortus*
	Franciszek Zalewski *ojciec żony*	60	1	-	X	
	Stanisław Zalewski *brat żony*	14	1	-		

[155] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[156] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.
[157] Zapis częściowo nieczytelny i w formie skrótu. Zapisano go na dole strony, przez co można wnioskować, że owi komornicy wymienieni byli na: stronie następnej. Pełne zdanie mogło brzmieć w ten sposób: *Pod tymi Nazwiskami komornicy strona następna.*
[158] Adnotacja dotyczyła wszystkich trzech synów Joanny Pasiuk.
[159] Adnotacja „Spurius" dotyczyła obu córek Urszuli.

	Julianna Łopińska[160]	35	-	1	1	*wdowa*
	Kazimira *córka*	15	-	1	X	
	Józefa *córka*	13	1	1	X	
	Jan *syn*	10	1	-		
	Stanisław syn	5		-		
	Razem we dworze		36 M	43 Ż	79	
	Osada Zwierzyniec					
I	Marcin Łopieński*	77	1	-	X	*leśnik, umarł*[162]
	Katarzyna *żona**	64	-	1	X	*mortus*
	Wincenty *syn*	27	1	-	X	
	Alexander	17	1	-	X	
	Maryanna *córk[a]*	20	-	1	X	
	Paulina	18	-	1	X	
	Apolonia *żona Aleks[andra]*[161]	22	-	1		
	Osada Lasek					
II	Jan Niewierowski	35	1	-	X	*leśnik*
	Tekla *żona*	52	-	1	X	
	Tekla *córka*	15	-	1	X	*za mężem*
	Walenty *syn*	13	1	-	X	
	Maryan	12	1	-	X	
	Felicya*	9	-	1		*umarła*
	Kazimierz	5	1	-		
	Osada Stoczek					
III	Hipolit Łapiński	32	1	-	X	*leśnik*
	Ludwika *żona*	34	-	1	X	
	Kazimierz *syn*	2	1	-		
	Osada Przemyśl					
IV	Franciszek Pasko	34	1	-	X	*leśnik*
	Zofia *żona*	25	-	1	X	
	Bronisława *córk[a]*	4	-	1		
	Władysław *syn*	2	1	-		
	Osada Płonowe Błoto					
V	Filip Bodlewski	40	1	-	X	*leśnik*
	Franciszka *żona*	45	-	1	X	
	Kazimira *córka**	14	-	1	X	*na służbie*
	Maryanna Budlewska *córka*[163]					
	Leon Wróblewski	50	1	-	X	*komornik*
	Józefa *żona*	45	-	1	X	
	Józef *syn*	20	1	-	X	*na służbie*
	Wincenty syn	18	1	-	X	
	Kazimierz	15	1	-		
	Władysława	10	-	1		

[160] Pięcioosobowa rodzina wdowy Łopińskiej została dopisano dopiero po podsumowaniu ilości mieszkańców przebywających we dworze i w czworakach.

[161] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

[162] Adnotacja o śmierci została dopisana później.

[163] Osoba ta została dopisana w późniejszym czasie.

	Osada Janeczek					
VI	Stanisław Łukasiewicz*	56	1	-	X	*mortus*
	Otylda *żona*	43	-	1	X	
	Władysław *syn*	16	1	-	X	
	Julian	10	1	-		
	Jadwiga *córka*	7	-	1		
	Franciszka	5	-	1		
	Grzegorz	2				
	Marya	1/52	-	1		
	Osada Osówka					
VII	Franciszek Stelmasz[cz]uk	38	1	-	X	*leśnik*
	Wiktorya *żona*	29	-	1	X	
	Paulina *córka*	16	-	1	X	
	Helena	10	-	1	X	
	Józef	5	1	-		
	Marjanna	3	-	1		
	Emilia	3/12	-	1		
		18 M	27 Ż	45		
	W ogóle całej ludności jest 185 Płci męskiej 549 Płci żeńskiej 536 Komunikujących 750* 800[164] Vit. 1/13 Lutego 1887 r.[165] [podpis nieczytelny]					*Rejestr jest na końcu księgi*

[164] Wpisane ołówkiem.
[165] Podwójna data, według kalendarza juliańskiego i gregoriańskiego.

Wykaz skrótów

A. Par. Pietkowo – Archiwum parafii rzymskokatolickiej w Pietkowie.

AAB – Archiwum Archidiecezji Białostockiej.

AAN – Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

AAN – Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

AD Łomża – Archiwum Diecezjalne w Łomży.

AD Siedlce – Archiwum Diecezjalne w Siedlcach.

AIPN – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej.

AGAD – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie.

AP Białystok – Archiwum Państwowe w Białymstoku.

AP Kraków – Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział na Wawelu.

AP Łomża – Archiwum Państwowe w Łomży.

BCz. Kraków – Biblioteka im. Czartoryskich w Krakowie.

GRN w Poświętnem – Gminna Rada Narodowa w Poświętnem.

GrRN w Brzozowie Starym – Gromadzka Rada Narodowa w Brzozowie Starym.

GrRN w Pietkowie – Gromadzka Rada Narodowa w Pietkowie.

GrRN w Poświętnem – Gromadzka Rada Narodowa w Pietkowie.

GRNiUG w Poświętnem – Gminna Rada Narodowa i Urząd Gminy w Poświętnem.

KGŁ – Kancelaria Gubernatora Łomżyńskiego.

KKPŁ – Komisja Konskrypcyjna Powiatu Łomżyńskiego.

KPPPRWM – Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Wysokiem Mazowieckiem.

KPPZPR w Łapach – Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Łapach.

KWA – Komisja Województwa Augustowskiego.

KWiD – Kamera Wojny i Domen.

KZG – Kolekcja Zdzisława Gwozdka.

LCVA – Centralne Litewskie Archiwum Państwowe w Wilnie.

MSW – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

NAHBM – Narodowe Archiwum Historyczne Białorusi w Mińsku.

NARA – National Archives and Records Administration.

NPŁ – Naczelnik Powiatu Łomżyńskiego.

NWRCW – Naczelnik Wojenny Rejonu Ciechanowiecko-Wysokomazowieckiego.

OKBZpNP – Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku.

OKŚZpNPwB – Okręgowa Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku.

OUZ – Okręgowy Urząd Ziemski.

PPRNiUP – Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Łapach.

PRNWM – Prezydium Rady Narodowej w Wysokiem Mazowieckiem.

PSOB – Prokurator Sądu Okręgowego w Białymstoku.

PURWM – Powiatowy Oddział Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Wysokiem Mazowieckiem z siedzibą w Łapach.

RGŁ – Rząd Gubernialny Łomżyński.

SGKPiKS – Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i Innych Krajów Słowiańskich.

SPWM – Starostwo Powiatowe w Wysokiem Mazowieckiem.

UG w Poświętnem – Urząd Gminy w Poświętnem.

UWB 1920-1939 – Urząd Wojewódzki Białostocki 1920-1939.

UWB 1944-1950 – Urząd Wojewódzki Białostocki 1944-1950.

WUZwB – Wojewódzki Urząd Ziemski w Białymstoku.

ZPM – Zarząd Powiatowy Mazowiecki.

ZPRPW – Związek Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie.

ZWNŁ – Zarząd Wojenny Naczelnika Łomżyńskiego.

ZWNŚ – Zarząd Wojenny Naczelnika Śniadowskiego.

ZŻPM – Zarząd Żandarmerii powiatów Łomżyńskiego, Mazowieckiego, Szczuczyńskiego i Kolneńskiego Guberni Łomżyńskiej.

Wykaz tabel

Tab. 1. Ludność parafii Pietkowo według płci i statusu społecznego w drugiej połowie XVII w.

Tab. 2. Dymy w parafii Pietkowo w 1790 r.

Tab. 3. Imiona męskie i żeńskie nadawane dzieciom na chrzcie na terenie parafii pietkowskiej na przełomie XVII i XVIII wieku.

Tab. 4. Chrzty w parafii Pietkowo (1686-1743) według lat i miejscowości.

Tab. 5. Obsada duchowna kościoła w Pietkowie w XVI-XVIII wieku.

Tab. 6. Wsie w parafii Pietkowo w 1827 r.

Tab. 7. Liczba chrztów i zgonów zarejestrowanych na terenie parafii pietkowskiej w latach 1831-1880.

Tab. 8. Liczba ludności na terenie parafii pietkowskiej w latach 1804-1913.

Tab. 9. Wybrane wsie parafii Pietkowo w II połowie XIX wieku.

Tab. 10. Ludność i budynki w parafii Pietkowo w 1906 r.

Tab. 11. Liczba urodzonych dzieci w parafii pietkowskiej w latach 1892-1918 według miejscowości.

Tab. 12. Mniejszości religijne na terenie parafii Pietkowo w latach 1873-1913.

Tab. 13. Spis mieszkańców, ziem i gospodarstw na terenie parafii Pietkowo w 1873 r.

Tab. 14. Folwarki i inne własności ziemskie wchodzące w skład dóbr pietkowsko-wilkowskich w 1886 r.

Tab. 15. Ludność folwarczna służąca w dobrach Pietkowo-Wilkowo w 1883 i 1887 r.

Tab. 16. Rolnictwo i handel we wsiach pouwłaszczeniowych w parafii Pietkowo w 1906 r.

Tab. 17. Areał ziemski na terenie parafii pietkowskiej w 1913 r.

Tab. 18. Stowarzyszenia i organizacje na terenie gminy Poświętne w latach 1904-1913.

Tab. 19. Sezonowość zgonów w parafii pietkowskiej w latach 1841-1860.

Tab. 20. Obsada duchowna kościoła w Pietkowie w latach 1795-1918.

Tab. 21. Lista poległych w Pietkowie i najbliższej okolicy w wyniku wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r.

Tab. 22. Wybrane wsie parafii Pietkowo według wyznawanej religii na podstawie spisu powszechnego z 1921 roku.

Tab. 23. Chrzty w parafii pietkowskiej w okresie międzywojennym.

Tab. 24. Ziemianie jako chrzestni u swoich poddanych w parafii pietkowskiej w latach 1918-1939.

Tab. 25. Dzierżawcy folwarków i dóbr na terenie majątku Pietkowo-Wilkowo w latach 1918-1939.

Tab. 26. Majątek Pietkowo-Wilkowo należący do hr. Elżbiety Krasickiej w 1934 r.

Tab. 27. Liczba rzemieślników w poszczególnych wsiach parafii pietkowskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Tab. 28. Przykładowe ceny produktów spożywczych na rynkach białostockich w latach 1937-1939.

Tab. 29. Uczniowie szkół powszechnych w Pietkowie i Wilkowie w latach 1922-1938.

Tab. 30. Obsada duchowna kościoła w Pietkowie w okresie międzywojennym.

Tab. 31. Chrzty w parafii pietkowskiej w latach 1940-1945.

Tab. 32. Zestawienie plutonów i drużyn według stanu z 30 czerwca 1944 r. na terenie przedwojennej gminy Poświętne (Okręg Białystok, I Inspektorat Podlaski: Obwód AK Wysokie Mazowieckie „Lew").

Tab. 33. Mieszkańcy parafii pietkowskiej w 1945 r.

Tab. 34. Zniszczenia na terenie parafii pietkowskiej dokonane wskutek działań wojennych. Dane z 1945 r.

Tab. 35. Wsie, bądź gospodarstwa na terenie parafii pietkowskiej zniszczone częściowo jako akt represji, wysiedlenia bądź spalenia itd. Dane z 1945 r.

Tab. 36. Mieszkańcy obszaru parafii pietkowskiej według gromad i sołectw w 1963 r.

Tab. 37. Władze Gminy Poświętne w latach 1973-1989.

Tab. 38. Areał ziemski na terenie parafii pietkowskiej w 1954 r.

Tab. 39. Liczba zwierząt hodowlanych we wsiach gminy Poświętne w 1975 r.

Tab. 40. Powierzchnia zasiewów na terenie gminy Poświętne w 1976, 1982 i 1988 r.

Tab. 41. Punkty Usług Mechanicznych na terenie gminy Poświętne w 1984 r.

Tab. 42. Ceny niektórych towarów i usług na terenie województwa białostockiego w latach 1965-1975.

Tab. 43. Wybrane ośrodki zdrowia na terenie powiatu łapskiego w 1963 r.

Tab. 44. Repertuar teatralny Amatorskiego Zespołu Dramatycznego z Pietkowa w latach 1962-1971.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne i drukowane

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

ASK I, sygn. 47, 70.

Księga ziemska suraska, nr. 2, 1622-1623

Zbiór kartograficzny, Topographisch Militarische Karte von vormaligen Neu Ost Preussen, wykonanej przez królewskich kartografów Jana Krzysztofa Textora I Daniela Friedricha Sotzmanna, Berlin 1808, nr 479-1.

Archiwum Akt Nowych

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. 276.

Związek Powiatów Rzeczpospolitej Polskiej w Warszawie, sygn. 76, 78.

Biblioteka Czartoryskich w Krakowie

Rejestr podatku pogłównego prowincyi małopolskiej z 1676 r., rkps nr 1099.

Archiwum Diecezjalne w Siedlcach

D2, D3, D4, D5, D6, D7, D8, D9, D28, D123, D133, D134, D149, D152, D155, D157, D159.

Archiwum Diecezjalne w Łomży

Akta kościoła w Poświętnem 1907-1939.

Dz. I, sygn. 317, 362, 364, 457.

Archiwum Państwowe w Krakowie (Oddział I Wawel)

Zbiór Zygmunta Glogera (ZZG): sygn. 13, 16, 19, 53, 55.

Archiwum Państwowe w Białymstoku

Gminna Rada Narodowa i Urząd Gminy w Poświętnem, sygn. 1-17.

Gromadzka Rada Narodowa w Brzozowie Starym, sygn. 2, 14.

Gromadzka Rada Narodowa w Pietkowie, sygn. 1-3.

Gromadzka Rada Narodowa w Poświętnem, sygn. 1-17, 35.

Kamera Wojny i Domen, sygn. 457, 2096, 3742.

Kancelaria Gubernatora Łomżyńskiego, sygn. 1192, 1216, 2054.

Komisja Województwa Augustowskiego, sygn. 234.

Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Wysokiem Mazowieckiem, sygn. 12, 15, 16, 19, 21.

Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Łapach, sygn. 141-142.

Księga grodzka Brańska, nr 1, 1640-1641.

Naczelnik Wojenny Rejonu Ciechanowiecko-Wysokomazowieckiego, sygn. 2.

Okręgowy Urząd Ziemski, sygn. 983, 984, 985, 986, 990, 1185, 1824.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Łapach, sygn. 11.

Prokurator Sądu Okręgowego w Białymstoku, sygn. 31.

Rząd Gubernialny Łomżyński, sygn. 16, 39.

Teki Glinki, sygn. 411.

Urząd Wojewódzki Białostocki 1920-1939, sygn. 68, 101

Urząd Wojewódzki Białostocki 1944-1950, sygn. 283, 303, 493, 512, 819, 1479, 1802, 2731

ZŻPM - Zarząd Żandarmerii powiatów Łomżyńskiego, Mazowieckiego, Szczuczyńskiego i Kolneńskiego Guberni Łomżyńskiej, sygn. 12, mikrofilm C3267, mikrofilm C3366, mikrofilm C3490, mikrofilm C3533.

Zarząd Wojenny Naczelnika Łomżyńskiego, sygn. 4.

Zarząd Wojenny Naczelnika Śniadowskiego, sygn. 2.

Archiwum Państwowe w Łomży

Gminna Rada Narodowa w Poświętnem 1944-1953, sygn. 1-40.

Naczelnik Powiatu Łomżyńskiego, sygn. 42.

Powiatowy Oddział Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Wysokiem Mazowieckiem z siedzibą w Łapach, sygn. 9.

Prezydium Rady Narodowej w Wysokiem Mazowieckiem, sygn. 19-21, 28.

Starostwo Powiatowe Wysokie Mazowieckie, sygn. 2, 3, 4, 9, 10, 12, 47, 56.

Zarząd Powiatowy Mazowiecki, sygn. 99, 2059, 4744.

National Archives and Records Administration
(www.wwii-photos-maps.com)

German Military Situation Map: Operationskarte Ost Blatt I, Lage Ost 25 Jul. 1944.

Polen: Lagekarte 4 vom 12.9.39, 20 Uhr abgeschlosssen, 19 karte.

T312, Roll 1319.

T314, Roll 25 i 26.

Instytut Pamięci Narodowej (Oddział w Białymstoku)

Biblioteka oddziałowa:

Kolekcja Zdzisława Gwozdka, *Tom: Obsada funkcji w obwodach 1944, Zestawienie plutonów i drużyn, II kw. 1944, K/18 [brak paginacji]*.

Pracowania archiwalna:

Bi 1/1816, Bi 415/35, Bi 033/15, Bi 033/18, Bi 033/19, Ds. 311/68 (W/645/4), Bi 407/107/1(GK 264/107, T. 1), Bi 1/1136, Bi 1/1090, Bi 407/107/1 (GK 264/107), Bi 045/2095/1, Bi 047/105/2, Bi 047/90/10, Bi 045/2082/2, k. 15-16, Bi 047/719/4, Bi 045/2379, Bi 225/4, Bi 047/106/3, Bi 045/1513, Bi 045/864, Bi 045/1934, Bi 045/1986, Bi 045/644, Bi 045/1299, Bi 045/1302, Bi 045/889, Bi 45/644, Bi 045/1226

Okręgowa Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku

Bi 1/31, IPN Bi 1/1948, *Ankietyzacja powiatu łapskiego w 1948 r.,* S51/11/Zn, T. 1, Ds. 76/68, Ds. 74/68 (Bi 1/421), Ds. 311/68, (W/645/4), Ds 75/68 (Bi 1/596), GK 352/230, S52/11/Zn, T. 1, S271/69 (W/1366/2).

Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie

LCVA, f. 1207, ap. 1, b. 174.

LCVA, f. 1270, ap. 1, b. 11.

Szkoła Podstawowa w Brzozowie Starym

Kronika Szkoły Podstawowej w Brzozowie Starym, cz. I.

Szkoła Podstawowa w Pietkowie

Kronika Koła Młodzieży PCK przy SP Pietkowie, pisana w latach 1935-1945.

Kronika Szkoły Powszechnej w Pietkowie, pisana w latach 1921-1937.

Kronika Szkoły Powszechnej w Pietkowie, 1944-1982, cz. 2.

Kronika Zespołu Artystycznego w Pietkowie powstałego w 1962 r. przy Szkole Podstawowej w Pietkowie, kronika w posiadaniu Mieczysława Gołaszewskiego z Pietkowa.

Księga Pamiątkowa pt. „Uroczyste otwarcie szkoły, 22.06.1986".

Archiwum Parafialne w Pietkowie

Akta parafialne od 30 kwietnia 1948 do 17 kwietnia 1952 r. (teczka).

Akta wizytacji kościoła w 1930 r. (teczka).

Kronika budowy kościoła Św. Anny w Pietkowie spisana przez proboszcza Antoniego Godlewskiego 14 czerwca 1938 r.(maszynopis, teczka).

Księgi chrztów z lat*:* 1686-1744, 1797-1835, 1808/1809, 1809/1810, 1810/1811, 1812/1813, 1813/1814, 1814/1815, 1815/1816, 1816/1817, 1817/1818, 1818/1819, 1819/1820, 1820/1821, 1821/1822, 1822/1823, 1824/1825, 1826-1838, 1839-1854, 1854-1874, 1868-1867, 1878-1889.

Księgi małżeństw z lat: 1712-1797, 1797-1831, 1808/1809, 1810/1811, 1813/1814, 1814/1815, 1815/1816, 1816/1817, 1817/1818, 1819/1820, 1820/1821, 1821/1822, 1822/1823, 1826-1857, 1857-1874.

Księgi zgonów z lat: 1797-1830, 1809, 1815/1816, 1816/1817, 1818/1819, 1819/1820, 1820/1821, 1821/1822, 1822/1823, 1824/1825, 1826-1841, 1842-1860, 1861-1874, 1868-1889.

Opis Kościoła, Parafii i Dwa Dekreta Reformationis JW. Pasterzy X. Straszyńskiego i JW. Biskupa Wierzbowskiego (teczka).

Plan gruntów plebańskich w Pietkowie z 1926 r. (tuba).

Spis Ludności Rzymsko-Katolickiej w Parafii Pietkowskiej dokonany pierwszy raz w 1887 roku przez Ks. M. Dyczp[inigajtysa].

Archiwum Parafialne w Płonce Kościelnej

Księga Cudów, księga I.

Archiwum Parafii w Kuleszach Kościelnych

Akt wizyty dekanatu bielskiego z rozkazu Jaśnie Wielmożnego Jmści Xa Adama Stanisława Naruszewicza biskupa łuckiego y brzeskiego Kawalera Orderu Białego Orła y Świętego Stanisława odprawioney Roku Pańskiego 1791 przez X: Jana Gołaszewskiego Kanonika Przemyskiego Dziekana Bielskiego Plebana Waniewskiego.

Urząd Gminy w Poświętnem

Karczewski M., *Ewidencja zabytków gminy Poświętne, woj. Podlaskie. Karty adresowe zabytków*. (Pracownia Ewidencji i Dokumentacji Zabytków), Białystok 2005, mpis.

Kronika gminy Poświętne 1973-1984, mpis.

Plan rozwoju lokalnego gminy Poświętne na lata 2004 – 2006, Poświętne 2004, mpis.

Urząd Stanu Cywilnego w Poświętnem (Urząd Gminy w Poświętnem)

Księga chrztów parafii Pietkowo 1892-1915.

Księga chrztów parafii Pietkowo 1916-1926.

Księga chrztów parafii Pietkowo 1927-1932.

Księga chrztów parafii Pietkowo 1933-1938.

Księga urodzeń, małżeństw i zgonów 1939-1945.

Wydane drukiem

Akty izdavaemye Vilenskou Arheografičeskuu Kommissieu. T. 14, Inventari imenij XVI-go stoletnia, Vilno 1887.

Borzym J., *Pamiętnik podlaskiego szlachcica*, Łomża 2009.

Jabłonowski A., *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym, t. 6, Podlasie, cz. 1*, Warszawa 1908.

Akta unii Polski z Litwą, 1385-1791, wydali Stanisław Kutrzeba i Władysław Semkowicz, Kraków 1932.

Kuczyński W., *Pamiętnik 1668-1737*, opracowanie zbiorowe pod kierunkiem Józefa Maroszka, Białystok 1999.

Lista strat wojska polskiego. Polegli i zmarli w wojnach 1918-1920, Warszawa 1934.

Mochnacki M., *Powstanie narodu polskiego w r. 1830 i 1831*, T. 1, Wrocław 1850.

O niepodległą i granice. Komunikaty Oddziału III Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego 1919-1921, oprac. M. Jabłonowski i A. Kosecki, Warszawa-Pułtusk 1999.

Pamiętniki Jakuba Gieysztora z lat 1857-1865 poprzedzone wspomnieniami prof. Tadeusza Korzona oraz opatrzone przedmową i opisami, T. I, Wilno 1913.

Pamiętniki Kajetana Koźmiana obejmujące wspomnienia od roku 1780 do roku 1815, Poznań 1858.

Powierza P., *Wspomnienia z powstania styczniowego 1863 roku*, Białystok 1996.

Prądzyński I., *Pamiętnik historyczny i wojskowy o wojnie polsko-rosyjskiej w roku 1831*, Kraków 1894.

Recueil de principaux traités d'alliance, de paix, de trêve…, T. VIII, 1803-1808.

Teraz będzie Polska. Wybór pamiętników z okresu I wojny światowej. Wstęp, opracowanie i przypisy Andrzej Rosner, Warszawa 1988.

Informatory, kalendarze, leksykony i roczniki statystyczne

Białostocki Dziennik Wojewódzki, 1931.

„Biblioteka Warszawska", Styczeń 1910, T. 1, z. 1.

Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. VI, 1819.

Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego, cz. I, 1809.

Dziennik Urzędowy Województwa Białostockiego, 1926.

Dziennik Urzędowy Województwa Krakowskiego, 22 czerwca 1834.

Jeziorański L., *Księga adresowa przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskim*, Warszawa 1907.

Kalendarzyk wojenno-ekonomiczny na rok 1807, 1797-1807, cz. 2, Warszawa, [bez paginacji].

Księga adresowa Polski (wraz z W.M. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa na 1930 r., Warszawa 1930.

Maliszewski E., *Przewodnik po Guberni Grodzieńskiej. Zarys statystyczno-opisowy*, Warszawa 1919.

Obzor lomżinskoj gubernii, 1889-1894.

Pamiatnaja kniżka łomżinskoj gubernii, 1883-1914.

Przewodnik Handlowo-Przemysłowy Cesarstwa Rosyjskiego, Królestwa Polskiego i Warszawy. Wydanie pierwsze na rok 1889, Warszawa 1889.

Przewodnik po Królestwie Polskim na podstawie najnowszych źródeł opracowany przez Ant. Bobińskiego i J. M. Bazewicza, T. II, Warszawa 1902.

Rocznik statystyczny powiatu Łapy za 1964 r., Rok I, Łapy 1964.

Rocznik statystyczny województwa białostockiego 1971 r., Rok X, Białystok 1971.

Rocznik statystyczny województwa białostockiego 1976 r., Rok I, Białystok 1976.

Rocznik oficerski 1923, Warszawa 1923.

Schematyzm jubileuszowy diecezji łomżyńskiej 1925-1975, Łomża 1975.

Skorowidz gmin Rzeczpospolitej Polskiej: Ludność i budynki na podstawie II spisu ludności z 9 XII 1931, cz. 1, woj. centralne i wschodnie, Warszawa 1933.

Skorowidz miejscowości Rzeczpospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników I powszechnego spisu ludności, T. V: woj. białostockie, 1921.

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Warszawa 1880-1914.

Spis abonentów sieci telefonicznych Państwowych i Koncesjonowanych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) 1932/1933.

Spis abonentów sieci telefonicznych Państwowych i Koncesjonowanych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) na 1938 r.

Spisok zemlevladenij w grodnenskoj guberni, Grodno 1890.

Sroka A. R., *Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim 1911*, Warszawa 1911.

Statistika Nasielennych Miest, Trudy Varszawskago Statisticzeskago Komitieta, T. VI, Warszawa, 1891.

Statystyka wyborów do sejmu i senatu odbytych w dniu 4 i 11 marca 1928 roku, GUS, Warszawa 1930.

Statystyka wyborów do sejmu i senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku, GUS, Warszawa 1935.

Szkoły powszechne Rzeczpospolitej Polskiej w roku szkolnym 1925/1926, Warszawa 1927.

Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności, T. II, M-Z, Warszawa 1827.

Urzędowy spis lekarzy, T. IV: Felczerzy, Warszawa 1939.

Wielka Encyklopedya Powszechna Ilustrowana, T. XXIX-XXX, Warszawa 1902.

Wydawnictwa informacyjno-adresowe przemysłu polskiego, IV. Przemysł spożywczy, Warszawa 1930.

Prasa

„Białostocki Kurier Nowości", 1933.

„Czas", 1863.

„Dwór i wieś", 1912-1913.

„Dziennik Białostocki, 1931-1939".

„Dzień Dobry. Gazeta Białostocka, 1931-1939".

„Echa Płockie i Łomżyńskie", 1899-1903.

„Express Niedzielny Ilustrowany, 1927.

„Gazeta Białostocka", 1955-1976".

„Gazeta Bydgoska", 1927.

„Gazeta Handlowa", 1866-1872.

„Gazeta Korrespondenta Warszawskiego i Zagranicznego", 1819 r.

„Gazeta Lekarska", 1869.

„Gazeta Narodowa", 1875-1886.

„Gazeta Polska", 1830-1905, 1938-1939.

„Gazeta Rzemieślnicza", 1902.

„Gazeta Warszawska", 1808-1905.

„Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego", 1817.

„Gazeta Współczesna", 1976-1990.

„Głos Powiatu Wysokiego-Mazowieckiego", styczeń-sierpień 1939.

„Głos Warszawski", 1909.

„Głos Ziemi Białostockiej", 1930.

„Goniec Wielkopolski”, 1915.

„Ilustrowany Kuryer Codzienny”, 1918-1939.

„Ilustrowany Tygodnik Kresowy”, 1927.

„Kultura Polska”, 1909-1912.

„Kuryer Dla Wszystkich”, 1914.

„Kurier Litewski”, 1908.

„Kurier Warszawski”, 1840-1906, 1939.

„Kurier Wileński”, 1911.

„Moje Pisemko”,1914.

„Nadwiślanin”, 1863.

„Nasz Dom”, 1914.

„Nasz Przyjaciel”, 1930.

„Nowa Gazeta”, 1910.

„Nowa Jutrzenka”, 1910.

„Nowa Wieś”, 1969.

„Ogrodnik Polski”, 1900-1904.

„Okólnik Rybacki”, 1911.

„Prawda”, 1895.

„Przebój. Ilustrowane czasopismo poświęcone samorządom i ubezpieczeniom społecznym”, 1931.

„Radio”, 1928.

„Przegląd Katolicki”, 1881.

„Przegląd Łomżyński”, 1933-1935.

„Przegląd Techniczny”, 1904-1910.

„Słowo”, 1882, 1895, 1925.

„Tygodnik Toruński”, 1926.

„Wieś Ilustrowana”, 1910.

„Wolna Polska”, 1944.

„Życie i Praca”, 1924-1925.

Relacje ustne

Relacja **Jana i Krystyny Kaniewskich** z Pietkowa, lipiec 2014 r., maszynopis w posiadaniu autora.

Relacja **hr. Danuty Sulistrowskiej z Krakowa**, 20 września 2014 r., wywiad przeprowadzony przez Katarzynę Kamińską z Pietkowa.

Relacja **Krzysztofa Warakomskiego z Pietkowa**, lipiec 2014 r., maszynopis w posiadaniu autora.

Relacja **Mieczysława Gołaszewskiego z Pietkowa**, lipiec 2014 r., maszynopis w posiadaniu autora.

Relacja **Macieja Starzeńskiego z Warszawy**, sierpień 2014 r., maszynopis w posiadaniu autora.

Relacja **Ireny Ślązak**, wrzesień 2006 r., maszynopis w posiadaniu autora.

Relacja **Marty Jaworskiej z Pietkowa**, wrzesień 2014 r., maszynopis w posiadaniu autora.

Wykaz literatury

Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956, pod red. Rafała Wnuka, Warszawa-Lublin 2007.

Barszczewska A., *Straż bezpieczeństwa i gwardia ruchoma. Z dziejów formacji rezerwowych w 1831 roku*, „Studia i materiały do historii wojskowości, T. XIV, cz. II, 1968.

Berlin H. U., *Kavallerie Regiment Süd. Reiter Regiment 41, 1943-1945 Die Geschichte eines Reiterregimentes*, Hamburg 1983.

Bernacki E., *Ochrona zdrowia mieszkańców miasta Białegostoku i województwa w latach 1930-1939*, „Białostocczyzna", nr 41, 1996.

Beszta Borowski J., *Pół wieku zarazy 1944-2000. Moje zapiski faktów i refleksji*, Komorów 2002.

Bitwy i potyczki 1863-1864, oprac. Stanisław Zieliński, Raperswil 1913.

Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915, oprac. Paweł Kubicki, cz. I, t. III, Sandomierz 1933.

Boniecki A.*, Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI wieku*, Warszawa 1887.

Bończak-Kucharczyk E., Maroszek J., *Ogrody Białostocczyzny. Pietkowo*, „Białostocczyzna", nr 1(13), 1989.

Bończak-Kucharczyk E., Maroszek J., Kucharczyk K., *Parki i ogrody zabytkowe w krajobrazie kulturowym Podlasia. Katalog parków i ogrodów zabytkowych dawnego województwa białostockiego*, *stan z 1988 r. Część ogólna*, Białystok 2000.

Boucsein H., *Halten oder Sterben. Die hessisch-thüringische 129. Infanterie-Division in Rußland und Ostpreußen 1941-1945*, Potsdam 1999.

Brzozowski A., *Korespondencja Brzozowskich herbu Korab z ziemi bielskiej z pierwszej połowy XVII wieku*, „Verbum Nobile", nr 15, 2003.

Buszyński H., *Zarys historii wojennej 10-go pułku ułanów litewskich*, Warszawa 1929.

Ciechanowicz J., *Rody rycerskie Wielkiego Księstwa Litewskiego*, T. IV, Rzeszów 2001.

Czubiński A., *Walka o granice wschodnie Polski w latach 1918-1921*, Opole 1993.

Dąbrowski A. J., *Historia 10. Pułku Ułanów Litewskich*, Londyn 1982.

Dębicki J., Życiorys ochotniczej straży pożarnej w Pietkowie od jej założenia 1912-1993, maszynopis w posiadaniu rodziny Kusielczuków z Pietkowa.

Deruga A., *Geneza umowy białostockiej z 5 lutego 1919 r.,* „Rocznik Białostocki", T. VI, 1966.

Dobroński A., *Powstanie listopadowe i wojna polsko-rosyjska 1830-1831*, [w:] *Z dziejów wojskowych ziem północno-wschodnich Polski*, cz. I, pod red. Z. Kosztyły, Białystok 1986.

Dobroński A., *Infrastruktura społeczna i ekonomiczna guberni łomżyńskiej i obwodu białostockiego (1866-1914)*, Rozprawy Uniwersytetu Warszawskiego nr 197, Białystok 1979.

Dobroński A., *Szkice z dziejów wojska i walk w północno-wschodniej Polsce*, Warszawa 1996.

Dokumentacja ewidencyjna założenia dworsko-ogrodowego w Gabrysinie. Autorzy: E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, A. Korneluk, E. Rogalewska, 1984, maszynopis w WUOZ w Białymstoku [nr 3486].

Drig J., *Mechanizirowanie korpusa RKKA w boju. Istoria awtobronetankowych wojsk krasnoj armii w 1940-1941 godach*, Moskwa 2005.

Drzał M., *Parki w Polsce*, „Dokumentacja Geograficzna", 1975, z. 1-2.

Dunin-Borkowski J. S. T., *Almanach błękitny. Genealogia żyjących rodów polskich*. Tom pierwszy, Lwów-Warszawa 1909.

Dunin-Borkowski J. S. T., *Spis nazwisk szlachty polskiej*, Lwów 1887.

Dworakowski S., *Kultura społeczna ludu wiejskiego na Mazowszu nad Narwią*, Białystok 1964.

Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku, red. Antoni Mączak, t. II, Warszawa, 1981.

Ewidencja parku zabytkowego w Pietkowie, oprac. E. Bończak-Kucharczyk, Białystok 1976, maszynopis w WUOZ w Białymstoku [nr 2120].

Frankowski J., *Szlaki wycieczek pieszych przez Białostocczyznę*, „Drogowskazy", 1936, R. 2, nr 6.

Gajewski M., *Rola i znaczenie militarne polsko-sowieckich walk nad Narwią w lipcu i sierpniu 1920 r.,* [w:] *Narew w dziejach i współczesności Mazowsza i Podlasia*, pod red. A. Dobrońskiego i W. Grębeckiej, Łomża 2004.

Gloger Z., *Dawna ziemia bielska i jej cząstkowa szlachta*, Warszawa 1873.

Gloger Z., *Encyklopedia staropolska*, T. II, Warszawa 1958.

Gnat-Wieteska Z., *9. Pułk Strzelców Konnych im. Gen. Kazimierza Pułaskiego*, Pruszków 1999.

Gnatowski M., *Region łomżyński w granicach ZSRR (wrzesień 1939-czerwiec 1941). Nowe aspekty i problemy badawcze*, „Studia Łomżyńskie", T. III, 1991.

Gnatowski M., *Współdziałanie mieszkańców okręgu białostockiego z partyzantką radziecką*, „Rocznik Białostocki", T. X, 1971.

Grobicki J., *Organizacja kawalerii polskiej w latach 1918-1921*, „Przegląd Kawaleryjski", 1932.

Grochowska I., *Klęski elementarne na Podlasiu na przełomie XVII-XVIII* w., „Białostocczyzna", 2/1993.

Grochowska I., *Wstęp do inwentarza: Akta naczelników wojennych oraz komisji wojenno-śledczych i wojenno* sądowych z powiatu łomżyńskiego, grupa zespołów 1863-1866, Białystok 1975, maszynopis w AP w Białystok.

Gwozdek Z., *Białostocki Okręg ZWZ – AK (X 1939 – I 1945), Tom I: Organizacja*, Białystok 1993.

Halicki S., *Nizina północno-podlaska. Mezoregiony i mikroregiony,* „Białostocczyzna", nr 1, 1996.

Heleniusz H., *Wizerunek Rzeczypospolitej Polskiej*, T. I, Kraków 1891.

Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego powiększony…, T. VII, Lipsk 1841.

Hinze R., *Ostfront 1944*, Stuttgart 2011.

Horodeński R., Podemski Z., *Pozarolnicza działalność produkcyjna w województwie białostockim. Główne kierunki i cechy rozwoju*, [w:] *Województwo białostockie w XXX – leciu Polski Ludowej. Wybrane problemy społeczno-ekonomiczne,* pod red. M. Gnatowskiego, Warszawa 1974.

Images of the House of Starzenski. Stories and photos of the family Starzenski Eighteenth Century to the Present. Collected by Bruce Starzeński of Galway, New York 2005.

Iwanowski W., *Wysiłek zbrojny narodu polskiego w czasie II wojny światowej*, Tom I, Warszawa 1961.

Jaskanis D., *Pradzieje Białostocczyzny*, Warszawa 1969.

Jarmolik W., *Powstanie województwa podlaskiego*, „Podlasie", 1998, T. II.

Jaszczołt T., Fundacje kościelne na Podlasiu do końca XV wieku, [w:] *Kościoły a państwo na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim. Stan badań*, Białystok 2005.

Jaworska M., *100 lat OSP Pietkowo*, Pietkowo 2009.

Jaworska M., *Patriotyzm – historia i tradycja – wczoraj, dziś i jutro*, Pietkowo 2010.

Jegorov D. H., Jun 1941. Razgrom Zapadnago fronta, Moskva 2008.

Jemielity W., *Diecezja augustowska, czyli sejneńska w latach 1818-1872*, Lublin 1972.

Jemielity W., *Diecezja łomżyńska: studium historyczne parafii,* Łomża 1990.

Jemielity W., Ośrodki religijne i ludność wyznania mojżeszowego we wschodnim rejonie Królestwa Polskiego, Łomża 2001.

Jemielity W., Parafialne szkoły elementarne w guberni augustowskiej (1815-1848), „Rocznik Białostocki", T. XII, 1974.

Jemielity W, *Podziały administracyjne powiatów wysokomazowieckiego i łapskiego w latach 1919-1990*, „Studia Łomżyńskie", T. VII, 1996.

Jemielity W., Sprawozdania z wizytacji szkół dyrekcji łomżyńskiej w 1872 roku, „Studia Łomżyńskie", T. VIII, 1997.

Jemielity W., *Szkoły powszechne w województwie białostockim w latach 1919-1939*, Łomża 1991.

Kamler A., *Chłopi jako pracownicy najemni na wsi małopolskiej w XVI i w I poł. XVII wieku*, Warszawa 2005.

Katalog parków i ogrodów województwa białostockiego, pod redakcją E. Bończak-Kucharczyk i J. Maroszka przy współpracy K. Kucharczyka (fot. P. Mastalerz), cz. II – Katalog szczegółowy A – hasła, Tom IX, Białystok 1988, maszynopis w WUOZ w Białymstoku [nr 3755].

Kietliński M., *Białystok w początkach niepodległości*, [w:] *Początki niepodległości. Łomża-Białystok-Grodno-Suwałki 1918-1919*, pod red. J.J. Milewskiego, Białystok 1998.

Kietliński M., *Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność" w Białymstoku w latach 1980-1989*, „Białostocczyzna", nr 1-2, 2001.

Kocoń L., Meldunki *sytuacyjne Starostw z Łomży, Kolna i Wysokiego Mazowiecka (1944-1950), Część II*, Studia Łomżyńskie", T. XV, Łomża 2004.

Kołłątaj H., *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750-1764),* Warszawa 1905.

Konic K., *Samorząd gminny w Królestwie Polskiem w porównaniu z innemi krajami europejskiemi*, Warszawa 1886.

Kosztyła Z., *Wrzesień 1939 roku na Białostocczyźnie*, Warszawa 1976.

Krajewski K., Łabuszewski T.*, Białostocki Okręg AK-AKO VII 1944-VIII 1945*, Warszawa 1997.

Krajewski K., Łabuszewski T.*, ,,Łupaszka", ,,Młot", ,,Huzar", Działalność 5 i 6 Brygady Wileńskiej AK (1944-1952),* Warszawa 2002.

Kryński J., *Wysokie Mazowieckie. Monograficzny zarys dziejów*, Wysokie Mazowieckie 1992.

Kuklo C., *Demografia Rzeczpospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009.

Kurjer Warszawski. Książka jubileuszowa ozdobiona 247 rysunkami w tekście, 1821-1896, Warszawa 1896.

Laszuk A., *Rejestry podatkowe z XVI-XVIII w. jako źródło do badan osadniczych i demograficznych województwa podlaskiego*, ,,Archeion", T. XCII, 1993.

Laszuk A., Łapy i ich mieszkańcy do 1795 r., ,,Białostocczyzna", 1996, nr 4.

Laszuk A., *Zaścianki i królewszczyzny. Struktura własności ziemskiej w województwie podlaskim w II połowie XVII wieku*, Warszawa 1998.

Lubicz-Łapiński Ł., *Łapy i ich mieszkańcy. Zaścianki Łapińskich w XV-XVIII w.,* Białystok 2004.

Łowmiański H., *Zaludnienie państwa litewskiego w wieku XVI. Zaludnienie w roku 1528*, Poznań,1998.

Łoza S., *Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*, Warszawa 1931.

Łupiński J. S., *Likwidacja parafii greckokatolickiej w Hodyszewie, ,,Studia Łomżyńskie", t. X, 1999.*

Majecki H., Ruch socjalistyczny w Łapach w okresie międzywojennym, ,,Białostocczyzna", nr 43/1996.

Majecki H., Życie polityczne w Łapach w okresie międzywojennym, maszynopis w posiadaniu Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Łapach.

Majer P., *Milicja Obywatelska w systemie organów władzy PRL. Zarys problematyki i źródła*, Toruń 2003.

Małek A., *Suraż pod panowaniem pruskim*, ,,Białostocczyzna", nr 3/39 za 1995.

Maroszek J.*, Dzieje powiatu Wysokie Mazowieckie 1866-2006*, Białystok 2008.

Maroszek J., Tęgowski J., *Pogranicze polsko-rusko-litewskie*, [w:] *Historia województwa podlaskiego*, pod red. Adama Dobrońskiego, Białystok 2010.

Milewski J. J., *Okupacja sowiecka w Białostockiem (1939-1941). Próba charakterystyki* [w:] *Okupacja sowiecka ziem polskich 1939-1941*, Konferencje IPN, T. 23, pod red. P. Chmielowca, Rzeszów-Warszawa 2005.

Milewski J. J., *Z dziejów województwa białostockiego w okresie międzywojennym*, Białystok 1999.

Monkiewicz W., *Zagłada skupisk żydowskich w regionie białostockim w latach 1939, 1941-1944*, ,,Studia Podlaskie", T. II, Białystok 1989.

Monkiewicz W., *Zagłada Żydów w Białostockiem*, ,,Białostocczyzna", 2/1989.

Nowik M., *Zagłada Żydów na ziemi łomżyńskiej*, Warszawa 2006.

Odrodzenie Wojska Polskiego 1918-1921 w materiałach Centralnego Archiwum Wojskowego, red. nauk. dr A. Cz. Żak, Warszawa 2008.

Olszewicz B., *Obraz Polski dzisiejszej. Fakty, cyfry, tablice,* Warszawa 1938.

Operacja *Bagration. Osvoboždienie Belorussi*, Moskva 2004.

Orłowicz M., *Przewodnik ilustrowany po województwie białostockim z ilustracjami, planami i mapami*, Białystok 1937.

Pasko A., *Kulisy władzy ludowej w województwie białostockim (1948-1956). Organizacja i główne kierunki działania KW PZPR*, Białystok 2002.

Piłsudski J., *Rok 1920. Z powodu pracy m. Tuchaczewskiego ,,Pochód za Wisłę",* Warszawa 1924.

Płosiński J., *Potop szwedzki na Podlasiu 1655-1657*, Zabrze 2006.

Pokropek M., *Rozwój narzędzi rolniczych na Podlasiu na tle przemian gospodarczych XIX i XX wieku*, „Rocznik Białostocki", T. VII, 1967.

Poleszak S., *Zarys dziejów podziemia antykomunistycznego w byłym Inspektoracie Armii Krajowej Łomża w latach 1945-1957* [w:] *Podziemie niepodległościowe w województwie białostockim w latach 1944-1956* pod redakcją T. Danileckiego, Warszawa 2004.

Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, T. 1: Kampania wrześniowa 1939, cz. 3, Londyn 1959.

Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, T. 1: Kampania wrześniowa 1939, cz. 4, Londyn 1986.

Przybylski A., *Wojna polska 1918-1921,* Warszawa 1930.

Pudelska K., Rudnicka E., *Ogrody zimowe na przykładzie oranżerii dworskich w Milanowie w powiecie parczewskim*, „Teka Kom. Arch. Urb. Stud. Krajobr.", 2010.

Pyżewska A., *Pomoc dla ludności żydowskiej w okręgu Białystok w latach okupacji niemieckiej*, [w:] *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939-1945. Studia i materiały*, pod red. A. Żbikowskiego, Warszawa 2006.

Radulski Ł., *Przyczynek do wycofywania się niemieckich wojsk z frontu wschodniego (listopad 1918-luty 1919)*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska Polskiego", nr 22, 2009.

Rocznik szlachty polskiej Jerzego Sewera hr. Dunina Borkowskiego, Lwów 1881.

Romaniuk Z., *Zachodnia granica obwodu białostockiego z 1807 r.,* „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska", T. 15, Białystok, 2002.

Rusin K., *Kurhan nr 5 w Grochach Starych stan. 1, Gm. Poświętne, woj. podlaskie. Wstępne wyniki badań,* „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego", z. 11, 2005.

Rusin K., *Sprawozdanie z badań kurhanów 1-4 w Grochach Starych, gmina Poświętne, stan. 1*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego", 1999, z. 5.

Schneider W., *Tigers in combat*, T. I, 2004.

Sobieszczak P., *Łapy. Miasto przy kolei*, Łapy 2013.

Sobieszczak P., *Poświętne wczoraj i dziś. Zarys dziejów parafii i gminy do końca XX wieku*, Łapy 2008.

Sobieszczak P., *Prawosławne ślady. Kilka słów o łapskiej cerkwi*, „Gazeta Łapska", nr 9/2005.

Sokołowski W., Spostrzeżenia nad stanem kultury naszego ludu, „Myśl Niepodległa", czerwiec 1912, nr 208.

Sokół M., Wróbel W., *Kościół i parafia pw. Bożego Ciała w Surażu. Monografia historyczna do 1939 r.,* Suraż 2010.

Sosna G., Troc-Sosna A., Zapomniane dziedzictwo. Nie istniejące już cerkwie w dorzeczu Biebrzy i Narwi, Białystok 2002.

Sukman Z., *In the Village of Pietkowo*, [w:] *Sokoly: in the Fight for Survival ("Sokoly: B'maavak l'hayim", Shmuel Kalisher, Hebrew editor and translator (from the Yiddish), Avigdor and Laia Ben-Dov, English editors and translators (from the Hebrew))*, Tel-Aviv 1975, s. 221-223, http://www.jewishgen.org/yizkor/sokoly/Sok214.html#Page221 (dostęp z 19.05.2014 r.).

Sychowicz K., *Władze komunistyczne wobec Kościołów i związków wyznaniowych w województwie białostockim w latach 1944-1975*, Białystok 2013.

Szumski J., Łapy – Łomża – Paproć Duża, [w:] Podlasie, cz. 4, Białystok 1990.

Szumski J., Łapy w latach 1862-1914, „Białostocczyzna", nr 1, 1997.

Szumski J., *Uwłaszczenie chłopów w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego w latach 1846-1871,* Białystok, 2002.

Szustakiewicz I., *Architekt Julian Ankiewicz (1820-1903) – nowe fakty z biografii i ogólna ocena twórczości,* [w:] „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", t. 55: 2010.

Śleszyński W., *Okupacja sowiecka na Białostocczyźnie 1939-1941. Propaganda i indoktrynacja*, Białystok 2001.

The United States Holocaust Memorial Museum: Encyclopedia of Camps and Ghettos 1933-1945,Volume II: Ghettos in German-Occupied Eastern Europe Part B, Bloomington 2012.

Trzebiński W., *Podziały administracyjne Królestwa Polskiego 1815-1918*, „Dokumentacja Geograficzna", 1956, z. 4.

Uruski S*., Rodzina. Herbarz szlachty polskiej,* T. XIII, Warszawa 1916.

Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV- XVIII wieku. Spisy, oprac. H. Lulewicz i A. Rachuba, Kórnik 1994.

Urzędnicy podlascy XIV-XVIII wieku. Spisy, oprac. E. Dubas-Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urwanowicz, Kórnik 1994.

Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego, T. I: woj. wileńskie, oprac. A. Rachuba, Warszawa 2004.

Warakomski K., *Działalność oddziału Kazimierza Kamińskiego „Huzara" na terenie powiatu mazowieckiego w latach 1945-1952*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Adama Dobrońskiego, Białystok 1998.

Warakomski L., *Dzieje szkoły w Pietkowie*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. H. Konopki, Białystok 1998.

Wąsicki J., *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie (Neuostpreussen) 1795-1806*, Poznań 1963.

Wieś białostocka oskarża. Ze studiów nad pacyfikacją wsi na Białostocczyźnie w latach wojny i okupacji hitlerowskiej, pod red. M. Gnatowskiego, W. Monkiewicza, J. Kowalczyka, Białystok 1981.

Wilczak J., *Kwestia chłopska*, „Rewolucja Solidarności. Polska od sierpnia 1980 do grudnia 1981", wydanie specjalne tygodnika „Polityka", nr 4, 8 sierpnia 2005.

Wiśniewski J*., Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII w*. „Acta Baltico-Slavica", T. I, 1964.

Wójcicki K. W., *Cmentarz powązkowski oraz cmentarze katolickie innych wyznań pod Warszawą i w okolicach tegoż miasta*, T. III, Warszawa 1858.

Wyczański A., *Wieś polskiego odrodzenia,* Warszawa 1969.

Zagłada dworów w województwie białostockim po roku 1939, pod red. Ewy Rogalewskiej i Łukasza Lubicz-Łapińskiego, Białystok 2012.

Zakrzewska A., *Związek Strzelecki 1919-1939. Wychowanie obywatelskie młodzieży*, Kraków 2007.

Zieleniecki J., *Raporty wywiadu AK – AKO – WiN Obwodu Wysokie Mazowieckie w Okręgu Białystok 1944 – 1947*, Tom I, Białystok 2001.

Żurkowa R., *Z dziejów organizacji departamentu białostockiego w 1807* r., „Rocznik białostocki", T. II, 1961.

Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej, Rocznik VII*, Poznań 1885.

Spis treści

Przedmowa ... 3

WSTĘP ... 5

Życie dworskie i podworskie ... 7
Pietkowo czy Pietków? ... 8
Układ książki ... 8
Źródła i stan badań ... 9
Jak wyglądali hrabiowie? ... 12
Podziękowania ... 12

ROZDZIAŁ PIERWSZY
PIETKOWSCY NAD LIZĄ
do 1795 r. ... 15

Zanim osiedlili się Pietkowscy ... 17
Przekształcenia osadnicze ... 19
Od Mikołaja Pietkowskiego do Dominika Kuczyńskiego ... 22
Obszar parafii pietkowskiej do końca XVIII wieku ... 27
Dwór pietkowski ... 28
Mieszkańcy ... 34
W folwarku i na polu ... 37
Liza ... 39
Młyny pietkowskie ... 40
Służba dworska i poddani ... 41
Włościanie pietkowscy ... 44
Od narodzin do śmierci ... 45
Czasy niespokojne ... 56
Obraz życia religijnego ... 60

ROZDZIAŁ DRUGI
PAŁAC, FOLWARK I WIEŚ
1795-1918 ... 67

Zmiany granic i przekształcenia administracyjne ... 69
Gmina Pietkowo 1809-1864 ... 71
Mieszkańcy ... 74
Od Dominika Kuczyńskiego do Anny Gabrieli Komar ... 81
Pałac pietkowski i jego otoczenie ... 88
Charakterystyka dóbr ziemskich nad Lizą ... 96
Służba pałacowa i dworska ... 100
Browar, gorzelnia, młyn i tartak ... 102
Promocja nowoczesnego rolnictwa ... 105
Wsie poza majątkiem ... 110

Gospodarze, służący i wyrobnicy 114
W kręgu rodzinnym 118
Oświata 123
Towarzystwo Ochotniczej Straży Pożarnej w Pietkowie 125
Opieka zdrowotna 130
Zgiełk jarmarczny i domowe zacisze 135
Obraz życia religijnego 138
Powstanie listopadowe i styczniowe 143
Wojna 1914-1918 147

ROZDZIAŁ TRZECI
SCHYŁEK DWORU
1918-1939 151

U progu niepodległości 153
Powstanie 10. Pułku Ułanów Litewskich 155
Wojna 1920 r. 162
Mieszkańcy, kręgi rodzinne i towarzyskie 165
Majątek Pietkowo-Wilkowo 171
Rolnictwo, rzemiosło, handel 180
Od ziemiańskich salonów do wiejskiej izby 184
Pałac w Pietkowie 184
Budownictwo wiejskie i ubiory 193
Pomiędzy dworem a wsią. Ziemianie i włościanie 195
Życie codzienne 197
Oświata 206
Prądy polityczne 212
Życie religijne 215

ROZDZIAŁ CZWARTY
STRACH I CIERPIENIE
1939-1944 223

W obliczu dwóch agresorów 225
Okupacja sowiecka 230
Barbarossa 1941 232
Okupacja niemiecka 233
Żandarmeria w Pietkowie 233
Oblicza represji 237
Holocaust 244
Opór przeciw okupantowi 250
Front coraz bliżej 254

ROZDZIAŁ PIĄTY
GDY UCICHŁY STRZAŁY…
1944-1954 261

Podziały administracyjne 263
Odbudować i żyć od nowa 264
Pomiędzy władzą gminną a partyjną 267
Milicja Obywatelska 269
Podziemie niepodległościowe 271
Rolnictwo i zakłady usługowe 275
Straż Pożarna i ochrona zdrowia 281
Oświata 281
Życie materialne i duchowe 284

ROZDZIAŁ SZÓSTY
NOWE PIETKOWO
1954-1989 289

W trzech gromadach 291
W granicach gminy Poświętne 1973-1989 294
Podstawowa Organizacja Partyjna PZPR 297
Milicja Obywatelska 298
Utwardzone i grząskie 300
Mieszkania, budynki gospodarcze, warunki życia 303
Rolnictwo 306
Handel i usługi 320
W walce z ogniem i chorobami 325
Oświata 329
Kultura, sport i czas wolny 334
Pomiędzy propagandą a rzeczywistością 344
Pamięć o dawnym Pietkowie 346
Obraz życia religijnego 349

ZAKOŃCZENIE 353

ANEKSY ŹRÓDŁOWE 359
A1. Mieszkańcy parafii Pietkowo pełniący funkcje samorządowe, państwowe, dworskie, a także rzemieślnicy i akuszerki wzmiankowani w latach 1798-1838. 361
A2. Wykaz mężczyzn w wieku od 20 do 30 lat podlegających spisowi wojskowemu z terenu gminy Pietkowo, 24 maja 1862 r. 377
A3. Spis ludności wyznania rzymskokatolickiego zamieszkującego parafię pietkowską w 1887 r. 391

Wykaz skrótów 425
Wykaz tabel 427
BIBLIOGRAFIA 429